

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW TORUNIA  
UNIwersytet MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

Rada Naukowa „Rocznika Toruńskiego”:

Martin Faber (Fryburg Bryzgowijski), Karin Friedrich (Aberdeen), Dieter Heckmann (Berlin), Krzysztof Mikulski (Toruń), Kazimierz Wajda (Toruń), Miłosz Reznik (Chemnitz), Waldemar Rozynekowski (Toruń), Józef Szymeczek (Ostrawa), Martina Thomsen (Kilonia)

Komitety Redakcyjne „Rocznika Toruńskiego”:

Marian Arszyski, Jadwiga Chudziakowa, Karola Ciesielska, Bogusław Dybaś, Piotr Oliński, Janusz Tandecki, Mieczysław Wojciechowski

Redakcja „Rocznika Toruńskiego”:

Redaktor: Agnieszka Zielińska

Opracowanie redakcyjne: Bożena Sołtys

Opracowanie techniczne: Bogumiła Sąsiada

Recenzenci:

Jerzy Dygdała, Jarosław Kłaczek, Krzysztof Kopiński, Maciej Krotofil, Tomasz Krzeminski, Michał Pszczółkowski

Tłumaczenie streszczeń i spisu treści:

Agnieszka Chabros (język angielski) i Martin Faber (język niemiecki)

Adres Redakcji: Towarzystwo Miłośników Torunia, ul. Podmurna 60  
87-100 Toruń, tel. 56 622 64 30; e-mail: [azi@umk.pl](mailto:azi@umk.pl)

Wydano dzięki dotacji Gminy Miasta Toruń oraz Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

ISSN 0557-2177

Wydanie I. Nakład 300 egz.

Ark. wyd. 21,5. Ark. druk. 25.

## Spis treści

### Artykuły

|                                                                                                                                                         |    |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| <i>Paweł Modrzyński</i> , Ochrona przeciwpożarowa w Toruniu w świetle ustawodawstwa wilkierzowego (XIII–XVI w.) .....                                   | 7  |
| <i>Mikołaj Tomaszewski</i> , Czapscy herbu Leliwa i ich związki z Toruniem do początków XIX wieku. Zarys problemu .....                                 | 23 |
| <i>Barbara Zulewska</i> , Dziedzictwo „ufortyfikowanej knajpy”. Działalność wybranych hoteli i lokali gastronomicznych Torunia w latach 1920–1939 ..... | 49 |
| <i>Tomasz Żuchowski</i> , Bażantarnia toruńska (1927–1935) .....                                                                                        | 71 |

### Miscellanea

|                                                                                                                                                                 |     |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| <i>Mateusz Superczyński</i> , Wilkierz dla przedmieść Torunia z 1637 roku .....                                                                                 | 85  |
| <i>Krystyna Dąbrowska</i> , Polichromia w sieni Dworu Artusa w Toruniu jako jeden z elementów pruskiej polityki kulturalnej .....                               | 111 |
| <i>Natalia Stawarz</i> , Symbolika <i>universum</i> świątyni gotyckiej na podstawie wyników badań archeologicznych przy kościele św. Jakuba w Toruniu .         | 139 |
| <i>Monika Jakubek-Raczkowska</i> , <i>Juliusz Raczkowski</i> , Średniowieczne malarstwo ściennie w kamienicach mieszczańskich Torunia. Najnowsze odkrycia ..... | 163 |

### Biogramy

|                                                                                                                                                          |     |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| <i>Lesław J. Welker</i> , Bolesław Osuch (1913–1962), doktor medycyny, oficer Wojska Polskiego, działacz społeczny .....                                 | 191 |
| <i>Lesław J. Welker</i> , Sława Olga Osuchowa (1913–1998), doktor medycyny, działaczka społeczna .....                                                   | 195 |
| <i>Beata Herdżin</i> , Andrzej Tomczak (1922–2017), człowiek niezwykle, profesor zwyczajny .....                                                         | 199 |
| <i>Michał Białkowski</i> , Jerzy Matyjek (1926–2017). Szkic do portretu .....                                                                            | 203 |
| <i>Marian Arsyński</i> , Bohdan Rymaszewski (1935–2016). Zabytkoznawca, konserwator zabytków, muzealnik, działacz społeczny, nauczyciel akademicki ..... | 233 |
| <i>Lesław J. Welker</i> , Profesor Jan Łopuski. W stulecie urodzin .....                                                                                 | 245 |

## Recenzje

|                                                                                                                                                          |     |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Zbigniew Nawrocki, Historyczne kamienice w Toruniu. Gotyk ( <i>Juliusz Raczkowski</i> ) .....                                                            | 249 |
| Zabytki lewobrzeżnego Torunia: zachowane, nieistniejące, tylko zaplanowane, red. Katarzyna Kluczajd, Michał Pszczółkowski ( <i>Milena Hübner</i> ) ..... | 254 |
| Historyzm toruński XIX–XX wieku: architektura, miejsca i codzienność, red. Katarzyna Kluczajd, Michał Pszczółkowski ( <i>Bartłomiej Łyczak</i> ) .....   | 258 |
| Katarzyna Kluczajd, Michał Pszczółkowski, Odpowiedź na recenzję Bartłomieja Łyczaka .....                                                                | 265 |
| <b>Noty</b> ( <i>Wiesława Duży</i> ) .....                                                                                                               | 269 |

## Sprawozdania

|                                                                                                                         |     |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Cecylia Iwaniszewska, Działalność Towarzystwa Miłośników Torunia w okresie od 3 czerwca 2016 r. do 25 maja 2017 r. .... | 277 |
| Mariusz Thomas, Sprawozdanie z działalności Sekcji Krótkofalowców ToMiTo za okres maj 2016 r. – kwiecień 2017 r. ....   | 285 |

\* \* \*

|                                                                                  |     |
|----------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Adam Biedrzycki, Urszula Zaborska, Bibliografia miasta Torunia za rok 2016 ..... | 289 |
| Contents .....                                                                   | 396 |
| Inhaltsverzeichnis .....                                                         | 398 |

## Ochrona przeciwpożarowa w Toruniu w świetle ustawodawstwa wilkierzowego (XIII–XVI w.)

*Paweł Mateusz Modrzyński\**

W czasach średniowiecznych i wczesnonowożytnych władze miejskie starały się uregulować wiele aspektów życia miejskiego, w tym również kwestie związane z pożarnictwem. Miasta, w których dominowało budownictwo drewniane bądź drewniano-ceglane, były szczególnie narażone na pożary – gwałtowne, szybko się rozprzestrzeniające i obfitujące w wiele ofiar. Zwiększająca się liczba ludności, ciasna zabudowa i brak wolnej przestrzeni sprzyjały temu zagrożeniu. W wieku XVI w Prusach Książęcych, jak i w Prusach Królewskich, kwestie przeciwpożarowe (zwłaszcza w ustawodawstwie wilkierzowym) stopniowo zyskiwały na znaczeniu. Budownictwo miejskie było coraz bardziej kontrolowane przez Radę Miejską<sup>1</sup>. W Toruniu (podobnie jak

---

\* Autor jest absolwentem kierunku historia na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W roku akademickim 2015/2016 rozpoczął studia doktoranckie na Wydziale Nauk Historycznych UMK. W ramach doktoratu zajmuje się prawnokulturowymi aspektami funkcjonowania zwierząt w miastach pruskich (XIII–XVI w.). Dysertację doktorską przygotowuje pod opieką dr. hab. Piotra Olińskiego, prof. UMK. Jego zainteresowania badawcze skupiają się na: prawie chełmińskim i prawie lubeckim; regulacjach prawnych dotyczących życia codziennego (w tym prawie budowlanym i przepisach przeciwpożarowych); aspektach symbolicznych prawa karnego; związkach człowieka z fauną, florą oraz innymi elementami środowiska przyrodniczego (m.in. klimatu) w okresie od XIII do XVI w.

<sup>1</sup> Zob. P. M. Modrzyński, „Prawo budowlane” w teorii prawa miejskiego doby późnego średniowiecza i epoki renesansu. Szkic historyczno-prawny, [w:] *Doktoranc-*



w Chełmnie) w tym czasie przybywało prawnych zasad normatywnych. Toruń wraz z Chełmnem stanowiły kolebkę prawa chełmińskiego, co zapewne było nie bez znaczenia dla różnych rozważań nad stosowanym prawem i sprzyjało wprowadzaniu nowych regulacji normatywnych<sup>2</sup>. W niniejszym artykule zostaną przedstawione prawne aspekty funkcjonowania ochrony przeciwpożarowej w Toruniu w czasach średniowiecznych i w początkach czasów nowożytnych. Przytaczane niżej porównania z zasadami prawnymi stosowanymi w Chełmnie są o tyle zasadne, że z jednej strony oba miasta miały wspólne korzenie norm prawnych nie tylko w znaczeniu prawnym, ale również w znaczeniu historycznym, tzn. zaczęły je stosować w tym samym czasie i w takich samych okolicznościach. Z drugiej jednak strony późniejszy, odmienny rozwój obu miast pozwoli wskazać na to, w jakim stopniu charakter miasta wpływał na specyfikę stosowanego prawa, w tym przypadku związanego z ochroną przeciwpożarową. Dodajmy jeszcze, że problem ten, jak dotąd, nie cieszył się większym zainteresowaniem<sup>3</sup>.

Władze miejskie Torunia wydawały wiele wilkierzy, z których tylko kilka dotrwało do naszych czasów<sup>4</sup>. Już najstarszy zachowany wilkierz sporządzony około 1300 r. dla Nowego Miasta Torunia za-

---

kie spotkania z historią, red. M. Klempert, K. A. Kierski, S. Nowakowski, Olsztyn 2016, s. 19-28. Na temat budownictwa w Prusach zob. M. Arsyński, *Organizacja i technika średniowiecznego budownictwa ceglanego w Prusach w kontekście europejskim*, Malbork 2016.

<sup>2</sup> W XV w. coraz większe znaczenie zyskiwał Toruń, gdzie opracowywano kolejne kodeksy prawa chełmińskiego. Chełmno ostatecznie straciło na znaczeniu w kwestii ustawodawstwa po wojnie trzynastoletniej, kiedy to sąd wyższy prawa chełmińskiego przeniesiono do Torunia.

<sup>3</sup> Problem ten, jak dotąd, przedstawił dość ogólnikowo Tadeusz Maciejewski; zob. T. Maciejewski, *Wilkierze miasta Torunia*, Poznań 1997, s. 93-94; istnieje też monografia dotycząca dawnego pożarnictwa: M. Zajęcki, *Instrumenty prawne ochrony przeciwpożarowej w miastach Polski przedrozbiorowej*, Poznań 2014. Jest to bardzo ogólnikowa, zbyt łatwo generalizująca wiele zagadnień monografia z poważnymi brakami w zakresie krytyki wykorzystanych źródeł, jak i ich pełnego wykorzystania. Np. ze źródeł toruńskich autor wykorzystał jedynie wilkierz Nowego Miasta Torunia z około 1300 r., pomijając zupełnie inne wilkierze toruńskie.

<sup>4</sup> T. Maciejewski, *Zbiory wilkierzy w miastach państwa zakonnego do 1454 r. i Prus Królewskich lokowanych na prawie chełmińskim*, Gdańsk 1989; tenże, *Wilkierze miasta Torunia*.

wiera liczne regulacje przeciwpożarowe, w tym przepisy dotyczące obowiązku gaszenia pożarów i kar za uchylanie się od tego obowiązku. Unikanie lub odmowa gaszenia pożarów były uznawane w prawie chełmińskim za przestępstwo przeciwko społeczności miejskiej<sup>5</sup>. Mieszczanie zobowiązani byli do pomocy w przypadku pożaru pod karą jednej grzywny<sup>6</sup>. Gdy mieszczanin zauważył pożar, powinien zaalarmować społeczność miejską<sup>7</sup>. Kara za uchylenie się od tego obowiązku była także równa jednej grzywnie. Odmowa gaszenia pożaru miała być karana dziesięcioma grzywnami<sup>8</sup>. W innym artykule ustanowiono, iż karę dziesięciu grzywien miano nakładać również na tych, którzy chowali się w swoim domu, aby uciec od obowiązku gaszenia pożaru<sup>9</sup>.

Ustalono także kwestie związane ze sprzętem przeciwpożarowym. Mieszczanie, według wilkierza, powinni być zaopatrzeni w wiadro i siekierę<sup>10</sup>. Niespełnianie tego obowiązku miało być karane jednym wiardunkiem. Ponadto mieszczanie powinni posiadać również drabinę<sup>11</sup>. Byli też zobowiązani do trzymania wody w beczce<sup>12</sup>. Niestosowanie się do tego przepisu karane było czterema szelągami. Jeżeli woda ta została użyta niezgodnie z przeznaczeniem (czyli w innym celu, niż do gaszenia pożarów), właścicielowi beczki groziła nawet kara śmierci<sup>13</sup>.

Ważną częścią przepisów pożarowych były sprawy dotyczące pomocy poszkodowanym, jak i nagród wypłacanych za szybką pomoc w gaszeniu pożarów. Miasto starało się pomagać materialnie pogo-rzelcom<sup>14</sup>. W wilkierzu Nowego Miasta Torunia z około 1300 r. od-

---

<sup>5</sup> T. Maciejewska, *Przestępstwa przeciwko miastu w prawie Prus Królewskich*, [w:] *Gdańskie studia prawnicze*, t. 19, 2008, s. 41-42.

<sup>6</sup> G. Bender, *Die ältesten Willküren der Neustadt Thorn (c. vom Jahre 1300). Ein Beitrag zur altpreussischen Rechtsgeschichte*, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, H. 7, 1882, art. 2, s. 106.

<sup>7</sup> Ibid., art. 3, s. 106.

<sup>8</sup> Ibid., art. 5, s. 106.

<sup>9</sup> Ibid., § 14, s. 110.

<sup>10</sup> Ibid., § 14, s. 110.

<sup>11</sup> Ibid., § 55, s. 115.

<sup>12</sup> Ibid., § 15, s. 110.

<sup>13</sup> Ibid., § 16, s. 110.

<sup>14</sup> Ibid., art. 4, s. 106.

najdujemy artykuł, który mówi, iż miasto będzie wypłacać ofiarom pożaru sumy równe 1/4 oszacowanych strat. Wszyscy, którzy pomagali przy gaszeniu pożaru, mieli otrzymać wynagrodzenie od Rady Miejskiej, przy czym nie podano tutaj konkretnych sum<sup>15</sup>. Z kolejnych artykułów wynika, iż nagradzano tego, kto na miejsce pożaru pierwszy przyniósł beczkę wody. Zapewne istniały również wypłaty za kolejne beczki.

Następna grupa przepisów w wilkierzu Nowego Miasta Torunia z około 1300 r. dotyczyła przechowywania drewna. Stosy drewna, które miały być przeznaczone na opał czy też na budowę, mogły się stać potencjalnym źródłem ognia. Ustawodawstwo wilkierzowe zwracało szczególną uwagę na ową kwestię. Przepisy regulujące przechowywanie drewna na terenie miasta możemy znaleźć prawie we wszystkich wilkierzach miast pruskich<sup>16</sup>. Władze miejskie Nowego Miasta Torunia uchwaliły, że nie wolno było trzymać drewna w domu lub na ulicy<sup>17</sup>. Drewno powinno leżeć ułożone podłużnie, a nie w stosach pionowych<sup>18</sup>. Niezastosowanie się do takiego rozporządzenia groziło postawieniem pod pręgierzem (co wskazuje na możliwość zasądzenia kary hańbiącej bądź nawet cielesnej). Karę jednego wiardunku nakładano na osoby, które kupowały drewno związane w takie stosy.

Przepisy przeciwpożarowe wiązały się również z regulacjami budowlanymi. Ograniczano budowę domów w ogrodach<sup>19</sup>. Zabudowania w ogrodach były najczęściej drewniane, stwarzały zatem zagrożenie pożarowe. Obawy te można dostrzec w przepisach budowlanych, które mogły odnosić się do przepisów przeciwpożarowych. Zauważalne są elementy prawa sąsiedzkiego, które zmuszało mieszczan do pomocy w budowie domu swojego sąsiada<sup>20</sup>. Ówczesne budynki mieszkalne (i nie tylko) miały bowiem części wspólne, na przykład ścianę, która

---

<sup>15</sup> Ibid., art. 6, s. 106.

<sup>16</sup> T. Maciejewski, *Zbiory wilkierzy w miastach państwa zakonnego*.

<sup>17</sup> Ibid., § 36, s. 113.

<sup>18</sup> Ibid., § 37, s. 113.

<sup>19</sup> Ibid., § 31, s. 112; intencje wydania tej regulacji nie są do końca jasne i budzą wiele wątpliwości.

<sup>20</sup> Ibid., § 53, s. 115.

była jednocześnie murem grodzi-żarowym<sup>21</sup>. Być może więc ów obowiązek pomocy wynikał także z konieczności budowy części wspólnych.

Kolejny wilkierz z roku 1523 (zgodnie z ustaleniem T. Maciejewskiego w rzeczywistości z 1524 r.) nie zachował się. Treść owego wilkierza można jednak zrekonstruować na podstawie późniejszego wilkierza z 1595 r.<sup>22</sup> dzięki notatkom znajdującym się po lewej stronie, przy nagłówkach poszczególnych artykułów<sup>23</sup>. Notatki te sugerują, iż duża część wilkierza z 1523 r. pokrywała się z późniejszym wilkierzem z 1595 r. Wilkierz z 1595 r. zawiera wiele przepisów przeciwpożarowych, które różnią się w pewnym stopniu od tych zawartych w wilkierzu Nowego Miasta Torunia z około 1300 r.

W wilkierzu z 1595 r. znajdują się informacje dotyczące nie tylko miasta, ale również, co ciekawe, pastwisk podmiejskich<sup>24</sup>. Przy zwierzętach na pastwiskach przebywali pasterze. Wypas mógł trwać bardzo długo. Pasterze przygotowywali potrawy na pastwiskach, rozpalając przy tym ogniska, które niepilnowane mogły spowodować pożar. Z innych kodeksów prawnych wiadomo, iż pasterze znani byli z tego, że nieostrożnie i nieodpowiedzialnie obchodzili się z ogniem<sup>25</sup>. Również Rada toruńska zabroniła pod groźbą kary rozpalania ognisk zarówno na pastwiskach, jak i w lasach<sup>26</sup>. W przypadku zauważenia ognia przez pasterzy mieli oni zagać zwierzęta do zagrody (bądź na

<sup>21</sup> P. M. Modrzyński, „Prawo budowlane”, s. 22; M. Zajęcki, op. cit., s. 169-172.

<sup>22</sup> Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia (dalej cyt. APT, AmT), kat. II, I-4 (w dalszych przypisach podaję obie paginacje – nową i w nawiasie dawną). Wilkierz ten tylko udaje wilkierz z 1523/1524 r.

<sup>23</sup> Artykuły numer 23, 41 i 82 z wilkierza z 1595 r. miały się zgadzać odpowiednio z artykułami 11, 83 i 85 w wilkierzu z 1523/1524 r.

<sup>24</sup> APT, AmT, kat. II, I-4, art. 23, k. 23 (20).

<sup>25</sup> Znamy kodeksy prawa bartnego z terenów Pomorza z czasów nowożytnych, które zabraniają wnoszenia ognia przez pasterzy do lasu – G. Labuda, *Nieznany pomnik polskiego prawa bartnego na Pomorzu*, Rocznik Gdański, t. 14, 1955, art. 9, s. 359. O pomorskim prawie bartnym z czasów nowożytnych zob. P. M. Modrzyński, *Symbolika kar w dawnym prawie bartnym*, [w:] *Historia w drodze ku przyszłości. XXIII Ogólnopolski zjazd historyków studentów*, Toruń 21-25 IV 2015, t. 1, red. M. Zmudziński, Toruń 2016, s. 79-90; G. Szelegowska, W. Nowosad, *Święta pszczoła. Rzecz o pszczelarzeniu*, Toruń 2006, 73-81. Tezę tę potwierdzają również wilkierze innych miast, które zwracały uwagę na pasterzy jako potencjalnych podpalaczy.

<sup>26</sup> APT, AmT, kat. II, I-4, art. 23, k. 23 (20).

teren miasta lub przedmieść miejskich<sup>27</sup>) przez drogę otoczoną ostrokołem. Gdyby zwierzęta wyczuły dym, mogłyby spanikować i rozbiec się po pastwisku. Droga z ostrokołem miała zapobiec rozproszeniu stada gnanego przez pasterzy.

Wilkierz z 1595 r. wprowadził regulacje dotyczące murów grodzi-żarowych<sup>28</sup>. To duża zmiana w stosunku do poprzedniego wilkierza z około 1300 r., w którym owych regulacji w sposób bezpośredni jeszcze nie zawarto. Mury grodzi-żarowe oddzielały poszczególne budowle i skutecznie zapobiegały rozprzestrzenianiu się ognia z budynku na budynek<sup>29</sup>. Jeżeli mieszczanin zauważyłby mury grodzi-żarowe z drewna bądź „przylegające do siebie” („sklejone”)<sup>30</sup> miał zawiadomić pana kwartalnego i wskazać mu to miejsce<sup>31</sup>. Mur grodzi-żarowy miał być według prawa stawiany przez obu sąsiadów<sup>32</sup>. Zwracano zatem uwagę, by sługa miejski nie burzył całego muru, jeżeli z drugiej strony nie zauważono oznak niszczenia. Przepis ten wydano w tym celu, aby drugi sąsiad, który dbał o swoją stronę muru, nie poniósł z powodu czyjejś niedbałości dodatkowych kosztów.

W wilkierzu z 1595 r. w kontekście przepisów przeciwpożarowych zwrócono również uwagę na rzemieślników. Wielu z nich wykorzystywało bowiem ogień i paleniska w trakcie swojej pracy. Zaniedbanie mogło skończyć się dla miasta tragicznie. Przestrzegano zatem słodowników, browarników i piekarzy przed spowodowaniem pożaru<sup>33</sup>. Wykorzystywali oni w swojej pracy kotły, piece i inne formy palenisk. W przypadku, gdyby rozniecili ogień, który poczynił straty materialne, mieli być ukarani karą dziecięciu grzywien.

---

<sup>27</sup> Tam znajdowały się stałe zagrody, gdzie trzymano zwierzęta w okresie zimowym.

<sup>28</sup> APT, AmT, kat. II, I-4, art 41, k. 36 (33).

<sup>29</sup> Nakaz budowy murów grodzi-żarowych był elementem ówczesnego prawa magdeburskiego i funkcjonował także w innych miastach, np. w Poznaniu – P. M. Modrzyński, „*Prawo budowlane*”, s. 22.

<sup>30</sup> Prawdopodobnie niektórzy mogli próbować zaoszczędzić na materiale budowlanym.

<sup>31</sup> APT, AmT, kat. II, I-4, art 41, k. 36 (33).

<sup>32</sup> P. M. Modrzyński, „*Prawo budowlane*”, s. 22.

<sup>33</sup> APT, AmT, kat. II, I-4, art. 41, k. 36 (33)-37 (34).

W wilkierzu tym pojawił się również artykuł dotyczący przechowywania drewna, desek, węgla, słomy i siana<sup>34</sup>. Artykuł ten jest modyfikacją regulacji z wilkierza Nowego Miasta. Jest on jednak o wiele obszerniejszy i wprowadza nowe zakazy. Postanowiono więc, iż nikt nie powinien trzymać drewna na własne potrzeby (bez względu na to, czy miało być przeznaczone na opał, czy też wykorzystane do pracy) na ulicach lub na własnych podwórkach. Tak jak w poprzednim wilkierzu (z około 1300 r.), zawarto nakaz układania drewna podłużnie, a nie w pionowych stosach. Stosy takie błyskawicznie mogły się zająć ogniem. Jeżeli drewno musiało leżeć w stosie, należało położyć je na półżelaznym stojaku. W przypadku zaproszenia ognia stojak taki zapewniał izolację. Ograniczano również ilość kupowanego drewna. Mieszczanie powinni kupować drewno tylko na własny użytek, a nie na dalszą odsprzedaż. Drewno powinno leżeć w piwnicy. Określono przy tym konkretną ilość, jaką można było trzymać w piwnicach. Zakazywano przechowywania słomy i siana o wartości większej niż cztery grzywny. Zaznaczono, iż nie wolno zagracać pomieszczeń mieszkalnych.

Poświęćmy nieco uwagi podobieństwom i różnicom przepisów przeciwpożarowych stosowanych w Toruniu i w Chełmnie. Najstarszym zachowanym wilkierzem chełmińskim jest wilkierz z około 1400 r.<sup>35</sup> Znalazły się w nim przepisy odnoszące się do kwestii finansowych w przypadku strat w wyniku pożaru. Mieszczanin, w którego domu wybuchł pożar, zobowiązany był do zapłaty odszkodowania sąsiadowi, który w wyniku tego pożaru doznał szkód<sup>36</sup>. W wilkierzach toruńskich takiego przepisu nie było. W Chełmnie mieszczanie byli zobowiązani również do pomocy w odbudowie spalonego domu. Pomoc ta nie przysługiwała jednak w przypadku, gdy pożar objął kolejne domy. W toruńskich regulacjach takiej zasady nie zapisano. W Chełmnie za pomoc w gaszeniu pożaru miasto miało wypłacać nagrody. Owe gratyfikacje wypłacano za zwożenie wody do pożaru. Miano płacić jednego skojca za każdą furę z czterema końmi. Zaznaczono, że nagroda ta nie obo-

<sup>34</sup> APT, AmT, kat. II, I-4, art. 82, k. 69 (64)-70 (65).

<sup>35</sup> A. Semrau, *Die Willkür der Stadt Kulm von etwa 1400*, Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn, H. 35, 1927, s. 29-58.

<sup>36</sup> Ibid., art. 4, s. 37.

wiązuje w przypadku wożenia wody ze studni targowych. W przypadku wykorzystywania wody z takich studzien płacono jednego szeląga za każdą furę (zaprzężoną w cztery konie). Podobnie było w Toruniu, przy czym tutaj zasady donoszenia wody, jak i wysokość nagród były uregulowane bardziej precyzyjnie.

W wilkierzu chełmińskim z około 1400 r. nie zawarto wielu informacji dotyczących sprzętu przeciwpożarowego. Przepisy takie znajdowały się już w pierwszym wilkierzu toruńskim (Nowego Miasta, z około 1300 r.). W przypadku Chełmna zaznaczono jednak, że przy gaszeniu pożaru nie wolno było wykorzystywać mieczy i wideł (tu jako broń)<sup>37</sup>. Był to zapewne wyraz troski władz miasta o broń mieszczan, którą według prawa każdy obywatel powinien posiadać<sup>38</sup>. Być może chciano uniknąć również tego, aby mieszczenie w gniewie nie użyli owej broni przeciwko sobie w czasie gaszenia pożaru. Wybuch pożaru był tragedią, o którą mieszczenie czy też sąsiedzi mogli obwiniali się nawzajem. Regulacji takich nie było w wilkierzach toruńskich. W trakcie pożaru i chaosu, jaki ze sobą ten żywioł niósł, mogło również dochodzić do szabrownictwa<sup>39</sup>. Mieszczenie mogli próbować bronić swojego dobytku. Wilkierzowe przepisy chełmińskie postanawiały także, iż każdy mieszczanin powinien posiadać w domu długą drabinę<sup>40</sup>. Przepisy toruńskie znane z około 1300 r. są w tym zakresie pełniejsze.

W wilkierzu chełmińskim z około 1400 r. znalazły się również regulacje dotyczące przechowywania tak drewna, jak i materiałów łatwopalnych. Według wilkierza nie wolno było na podwórzu składować kłód drewna dłuższych niż pół pręta<sup>41</sup>. W przypadku nadwyżki drewna mieszczaninowi nadmiar ów odbierano. Drewno miało być także rekwirowane w przypadku, gdy leżało przy rowie/fosie w pobliżu

---

<sup>37</sup> Ibid., art. 4, s. 37.

<sup>38</sup> Podobne regulacje dotyczące zakazów zabierania ze sobą broni do gaszenia pożarów spotykamy również w innych miastach, np. w Poznaniu – *Wilkierze poznańskie*. Część I – *Administracja i sądownictwo*, opr. i wyd. W. Maisel, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966, nr 14, s. 6.

<sup>39</sup> M. Zajęcki, op. cit., s. 265-269.

<sup>40</sup> A. Semrau, op.cit, art. 4, s. 37.

<sup>41</sup> Ibid., art. 5, s. 37.

mur. Zabraniano też przetrzymywania drewna na ulicach czy w pomieszczeniach mieszkalnych. Mieszczanie nie mogli składować siana w obrębie miasta w ilościach większych niż jedna fura<sup>42</sup>. Przypomina to regulacje znane z Torunia. W Chełmnie nie wolno było również na terenie miasta składować mierzwy bez potrzeby<sup>43</sup>. Mierzwa była przede wszystkim zagrożeniem sanitarnym, ale także, jak już wcześniej wspomniano, zagrożeniem pożarowym. Nakazywano wywozić ją z miasta poza jego bramy. Zakazano wywożenia mierzwy w miejsce określone pomiędzy bramą („gemoltin Tore” – później „Fishertor”) a fosą. Niedozwolonym miejscem na jej zwożenie był również most.

W wilkierzu chełmińskim z około 1400 r. znalazła się jedna regulacja dotycząca ograniczania zabudowy drewnianej na rzecz ceglanej. Wszystkie nowo powstające budynki powinny mieć dachy pokryte dachówką, stare zaś, które były odnawiane, nie mogły mieć dachów pokrywanych strzechą czy słomą<sup>44</sup>. Podobne przepisy wydawano też w innych miastach pruskich i, jak się wydaje, była to wówczas ogólnie przyjęta norma.

W Chełmnie nakazywano także, aby gasić światła, zanim nastanie noc<sup>45</sup>. Za światło uważano wszelki palący się ogień, w tym również ten w piecach. Dotyczyło to zwłaszcza piekarzy, słodowników i browarników, którzy ze względu na wykonywaną pracę mogli łatwiej zaproszyć ogień.

Następny znany wilkierz chełmiński z artykułami przeciwpożarowymi pochodzi z 1590 r.<sup>46</sup> Według tego wilkierza mieszczan zobowiązano do posiadania odpowiedniego sprzętu przeciwpożarowego<sup>47</sup>. We wcześniejszym wilkierzu zwrócono uwagę tylko na drabinę. W skład owego sprzętu miały wchodzić: węborek, drabina, hak, siekiera lub sikawka, a także kłoda (miara objętości) wody<sup>48</sup>.

<sup>42</sup> Ibid., art. 10, s. 39.

<sup>43</sup> Ibid., art. 11, s. 39.

<sup>44</sup> Ibid., art. 13a, s. 40.

<sup>45</sup> Ibid., art. 24, s. 44.

<sup>46</sup> Wilkierz z 1590 r. został wydany przez Z. Zdrójkowskiego – Z. Zdrójkowski, *Nieznane źródła prawa chełmińskiego z XVI i XVII wieku. Część I*, Czasopismo Prawno-Historyczne, t. 23, 1971, z. 2, s. 141-182.

<sup>47</sup> Ibid., art. 33, s. 155-156.

<sup>48</sup> Ibid., art. 34, s. 156.



Tak jak w poprzednim wilkierzu, poruszono kwestie związane z nagrodami za pomoc przy gaszeniu pożarów. Miasto miało je wypłacać za noszenie wody. Za pierwszą beczkę, która została przyniesiona, płacono 25 groszy, za drugą 10 groszy, za trzecią zaś 5 szelągów<sup>49</sup>. Władze miejskie wydały rozporządzenie o studniach<sup>50</sup>. Kiedy woda z beczek się wyczerpała, mieszkańcy mogli ją szybko zastąpić wodą ze studzien miejskich. W sumie miało być pięć studni. Kontrolę nad nimi sprawować mieli specjalnie do tego celu wyznaczeni urzędnicy.

W wilkierzu chełmińskim z 1590 r. zwrócono szczególną uwagę na materiały łatwopalne. Zakazano trzymania drewna na ulicach<sup>51</sup>. Zaznaczono, że drewno przeznaczone na budowę domu należy trzymać przed domem, tak aby ulica pozostała przejezdna. Dotyczyło to zwłaszcza ulic, które przylegały do murów miejskich<sup>52</sup>. Zagracone ulice należało niezwłocznie oczyścić<sup>53</sup>. Ulice miały być wolne od materiałów łatwopalnych pochodzących z odpadków rzemieślniczych<sup>54</sup>. Na okres zimowy ustanowiono, iż drewno ma być zwożone w okolicach wsi Podwiesk<sup>55</sup>. Domy powinny zostać pokryte dachówką, a nie strzechą<sup>56</sup>. Władze miejskie wydały rozporządzenie, które zakazywało topienia łoju lub wyrabiania świec w kramach<sup>57</sup>. Topienie łoju polegało na gotowaniu tłuszczu. Do tego potrzebny był ogień, który w budach stwarzał ryzyko pożaru. W przepisach wilkierza chełmińskiego z 1590 r. odnajdujemy przepisy dotyczące zachowania czystości, sprzątanía ulic, wywozu śmieci i nieczystości<sup>58</sup>. Zakazano trzymania tzw. skrzyń gnojowych. Gazy gnilne, które powstają w procesie rozkładu (np. odchodów), są łatwopalne<sup>59</sup>. Skrzynie takie, które pozbawione były wenty-

<sup>49</sup> Ibid., art. 33, s. 155-156.

<sup>50</sup> Ibid., art. 30, s. 155.

<sup>51</sup> Ibid., art. 35, s. 156.

<sup>52</sup> Ibid., art. 84, s. 163.

<sup>53</sup> Ibid., art. 116, s. 169.

<sup>54</sup> Odpadki takie były wyrzucane wprost na ulicę – *ibid.*, art. 72, s. 161.

<sup>55</sup> Z. Zdrójkowski, *op. cit.*, art. 142, s. 173.

<sup>56</sup> Ibid., art. 38, s. 156.

<sup>57</sup> Ibid., art. 47, s. 158.

<sup>58</sup> Ibid., art. 69-70, s. 161.

<sup>59</sup> Gazy takie są dość poważnym problemem współczesnych kanalizacji. Problem ten rozwiązuje się poprzez wentylację w postaci włączów wylotowych.

lacji, mogły po prostu wybuchnąć, gdy ktoś z pochodnią lub innym źródłem ognia otworzył taką skrzynię. W przypadku znalezienia takich skrzyń u mieszczanina, nakładano na niego karę w wysokości trzech grzywien oraz dodatkowo niszczone samą skrzynię<sup>60</sup>.

W chełmińskim wilkierzu z 1590 r., podobnie jak wilkierzu toruńskim z 1595 r., zwrócono uwagę na rzemieślników oraz na przepisy budowlane. Zakazano na terenie miasta „warzenia” smoły<sup>61</sup>. Zabraniano zdunom posiadania pieców do wypalania garnków<sup>62</sup>. Nakazano również, aby mieszczanie dbali o dobry stan kominów i dymników<sup>63</sup>. Kominy były w czasach późnego renesansu sprawą pierwszorzędną w przepisach przeciwpożarowych<sup>64</sup>; miały być „obwarowane”, co sugeruje zastosowanie jakiejś izolacji, prawdopodobnie ceglanej. W wilkierzu nie zawarto żadnych informacji o ograniczaniu zabudowy drewnianej. Być może miasto wspierało tę działalność. Istnieją jednak regulacje z owego wilkierza, które reglamentują ilość sprzedawanej cegły<sup>65</sup>, co wskazuje na to, że był to materiał budowlany deficytowy w Chełmnie<sup>66</sup>.

Nie zauważamy, w odróżnieniu od regulacji miasta Torunia z końca XVI w., artykułów dotyczących przeciwdziałania pożarom na pastwiskach. Istnieje jedno rozporządzenie, które wspomina o rowach na pastwiskach<sup>67</sup>. Rowy takie mogły służyć jako droga do pędzenia bydła z pola lub jako izolacja ogniowa pomiędzy poszczególnymi częściami pola.

Przepisy przeciwpożarowe są dobrym źródłem ukazującym schemat kształtowania się ówczesnej mentalności mieszczan. Troska o dobro wspólne, jak i wyrzeczenia, które za tym szły, były nieodłączną cechą

<sup>60</sup> O podobnych skrzyniach mówią również przepisy miasta Torunia, APT, AmT, kat. II, I-95, k, 281.

<sup>61</sup> Z. Zdrójkowski, op. cit., art. 72, s. 161.

<sup>62</sup> Ibid., art. 87, s. 163.

<sup>63</sup> Ibid., art. 71, s. 161.

<sup>64</sup> Zob. M. Zajęcki, op. cit., 154-163. Kwestie związane z bezpiecznym funkcjonowaniem kominów zajęły sporo miejsca w wilkierzu miasta Tczewa z roku 1599.

<sup>65</sup> Z. Zdrójkowski, op. cit., art. 140, s. 173.

<sup>66</sup> Sugeruje to podniesienie ceny cegły dla obcych-nieobywateli. Cena mogła być też podwyższona, gdy cegielnia zmuszona była do kupna drewna spalowego, ibid., art. 148, s. 174; por. M. G. Zieliński, *Chełmno. Civitas totius Prussiae metropolis XVI-XVIII w.*, Bydgoszcz 2007, s. 51.

<sup>67</sup> Z. Zdrójkowski, op. cit., art. 110, s. 168.

tworzenia się norm prawnoustrojowych średniowiecznych i wczesnonowożytnych społeczności miejskich. Zaznaczyć jednak trzeba, iż owe odgórne regulacje nie zawsze znajdowały zrozumienie wśród części mieszczan, zwłaszcza tych biedniejszych, którzy na owe wyrzeczenia nie mogli sobie po prostu pozwolić. Przepisy przeciwpożarowe w wilkierzach toruńskich i chełmińskich stanowiły pewien kanon, który funkcjonował aż do końca XVIII w. Średniowieczne przepisy, dość ogólnikowe, w epoce nowożytnej zostały zmodernizowane i sprecyzowane. Wiele artykułów przeciwpożarowych zostało poszerzonych. Z analizy wilkierzy i dokonanego porównania możemy wywnioskować, iż przepisy przeciwpożarowe w Toruniu i w Chełmnie były bardzo podobne. Oczywiście wynikało to ze „wspólnego”<sup>68</sup> prawa chełmińskiego. Cechą wspólną i nieodłączną były obowiązek uczestnictwa mieszczan w akcjach pożarniczych, jak i określenie kar związanych z unikaniem owego obowiązku. W obu miastach zwrócono szczególną uwagę na przechowywanie materiałów łatwopalnych, a przede wszystkim na drewno. Podobny był także obowiązek przechowywania wody w beczkach na potrzeby gaszenia ewentualnego pożaru. Zarówno w Toruniu, jak i w Chełmnie wprowadzono obowiązek posiadania przez mieszczan sprzętu przeciwpożarowego. W obu miastach rady miejskie miały wypłacać nagrody tym, którzy wyróżnili się w akcjach pożarniczych, jak też pomagać pogorzelcom finansowo bądź w odbudowie zniszczonych domów. Kontrolowano również pracę rzemieślników.

Można jednak znaleźć pewne różnice w ustawodawstwie pożarniczym obu ośrodków. Otóż Toruń w przeciwieństwie do Chełmna ograniczał zabudowę drewnianą na rzecz murowanej. Wskazuje to jednoznacznie na charakter zabudowy w obu miastach. Nie można również wykluczyć, że w Toruniu duże znaczenie miały wcześniejsze doświadczenia. W Nowym Mieście przeważała zabudowa drewniana, co drastycznie zwiększało ryzyko pożarowe, tutaj też pożary wielokrotnie niszczyły całą zabudowę<sup>69</sup>. Być może właśnie z tego powodu

---

<sup>68</sup> Zwrócić należy uwagę w tym miejscu, iż prawo chełmińskie nie było jednolite i mogło być odmiennie stosowane w różnych ośrodkach.

<sup>69</sup> Zob. P. Oliński, *Nowe Miasto Toruń w nowożytnych kronikach mieszczańskich*, [w:] *Nowe Miasto Toruń 750 lat od lokacji*, red. K. Mikulski, P. Oliński, W. Rozyński, Toruń 2014, s. 244-271.

przepisy przeciwpożarowe pojawiły się już w wilkierzu z 1300 r. Mogło to wpłynąć na zakaz używania drewna jako materiału budowlanego, co znalazło odzwierciedlenie w wydawanych przepisach. W Toruniu zwrócono uwagę również na pożary na pastwiskach podmiejskich. Chełmno takich regulacji nie wydało. Na przełomie średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych hodowla zwierząt, ogrodnictwo i rolnictwo zwiększyły swoje znaczenie w gospodarce miejskiej Chełmna. Pastwiska znajdujące się poniżej położonego na wzniesieniu miasta nie stanowiły tam jednak wielkiego zagrożenia pożarowego.

## Bibliografia

### Źródła

- Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia, kat. II, I-4.  
Bender G., *Die ältesten Willküren der Neustadt Thorn (c. vom Jahre 1300). Ein Beitrag zur altpreussischen Rechtsgeschichte*, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, H. 7, 1882, s. 95-126.  
Labuda G., *Nieznany pomnik polskiego prawa bartnego na Pomorzu*, Rocznik Gdański, t.14, 1955, s. 342-374.  
Semrau A., *Die Willkür der Stadt Kulm von etwa 1400*, Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn, H. 35, 1927, s. 28-58.  
*Wilkierze poznańskie. Część I: Administracja i sądownictwo*, opr. i wyd. W. Maisel, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966.  
Zdrójkowski Z., *Nieznane źródła prawa chełmińskiego z XVI i XVII wieku. Część I*, Czasopismo Prawno-Historyczne, t. 23, 1971, z. 2, s. 141-182.

### Opracowania

- Arszyński M., *Organizacja i technika średniowiecznego budownictwa ceglanego w Prusach w kontekście europejskim*, Malbork 2016.  
Maciejewski T., *Przestępstwa przeciwko miastu w prawie miast Prus Królewskich*, Gdańskie Studia Prawnicze, t. 19, 2008, s. 33-46.  
Maciejewski T., *Wilkierze miasta Torunia*, Poznań 1997.  
Maciejewski T., *Zbiory wilkierzy w miastach państwa zakonnego do 1454 r. i Prus Królewskich lokowanych na prawie chełmińskim*, Gdańsk 1989.  
Modrzyński P. M., „Prawo budowlane” w teorii prawa miejskiego doby późnego średniowiecza i epoki renesansu. Szkic historyczno-prawny, [w:]

- Doktoranckie spotkania z historią*, red. M. Klempert, K. A. Kierski, S. Nowakowski, Olsztyn 2016, s. 19-28.
- Modrzyński P. M., *Symbolika kar w dawnym prawie bartnym*, [w:] *Historia w drodze ku przyszłości*, t. 1, red. M. Zmudziński, Toruń 2016, s. 79-90.
- Oliński P., *Nowe Miasto Toruń w nowożytnych kronikach mieszczańskich*, [w:] *Nowe Miasto Toruń 750 lat od lokacji*, red. K. Mikulski, P. Oliński, W. Rozynkowski, Toruń 2014, s. 244-271.
- Szelągowska G., Nowosad W., *Święta pszczoła. Rzecz o pszczelarzeniu*, Toruń 2006.
- Zajęcki M., *Instrumenty prawne ochrony przeciwpożarowej w miastach Polski przedrozbiorowej*, Poznań 2014.

**Streszczenie:** W czasach średniowiecza wraz rozwojem prawa chełmińskiego miasta pruskie rozpoczęły kodyfikację przepisów przeciwpożarowych. Toruń jako przodujący ośrodek prawa chełmińskiego wydał wiele regulacji w kwestii pożarnictwa. Podobnie było w pobliskim Chełmnie. Owe regulacje zostały zawarte w wilkierzach miejskich. Przepisy przeciwpożarowe wprowadziły obowiązek uczestnictwa mieszczan w akcjach pożarniczych. Określono również sprzęt przeciwpożarowy, jaki mieszczenie powinni posiadać w domu. Ustalono nagrody dla mieszczan, którzy wyróżnili się przy gaszeniu pożarów. Miasto zobowiązało się także do udzielania pomocy finansowej pogorzelcom. Miasta wydały też wiele przepisów prewencyjnych. Zabraniano przetrzymywania materiałów łatwopalnych na terenie miasta – przede wszystkim drewna opałowego oraz siana. Miasta starały się wypierać zabudowę drewnianą na rzecz ceglanej. Nowe budynki musiały być oddzielone murami grodzi-żarowymi. Przepisy przeciwpożarowe powstałe w średniowieczu obowiązywały nadal w czasach nowożytnych. Regulacje były w miarę upływu czasu modyfikowane. Przejawiało się to w wydawaniu coraz bardziej szczegółowych i obszerniejszych przepisów wilkierzowych. Przepisy przeciwpożarowe były nieodłącznym elementem prawa chełmińskiego oraz czynnikiem kształtującym miasta średniowieczne, jak i wczesnonowożytne.

Fire protection in Toruń in the light of the legal regulations passed by the city council (the 13<sup>th</sup>–16<sup>th</sup> centuries)

**Abstract:** During the Middle Ages, as the Chełmno Law evolved, the Prussian towns started to codify fire regulations. Toruń, one of the most important centres of the Chełmno Law, issued many fire regulations; so did Chełmno.

The regulations were included in the codes of law passed by the city council. Fire regulations made it obligatory for burghers to take part in fire rescue operations. They strictly defined fire prevention equipment which burghers were expected to keep at home. Special awards were established for burghers who extinguished fires outstandingly well. The city also obliged itself to help financially to fire victims. Both cities also issued many preventive regulations. It was forbidden to store inflammable objects in the city – it concerned mainly things made of firewood and hay. The cities tried to replace wood with brick. New buildings had to be separated with fire walls. Fire regulations were constantly updated, which was reflected in more and more detailed laws passed by the city council. Fire regulations constituted an indispensable element of the Chełmno Law and a factor which shaped the medieval and early modern city.

### Der Feuerschutz in Thorn im Licht der willkürlichen Gesetzgebung (XIII–XVI Jh.)

**Zusammenfassung:** Parallel zur Entwicklung des Kulmer Rechts begannen die preußischen Städte im Mittelalter mit der Kodifizierung von Vorschriften zum Feuerschutz. Als führendes Zentrum des Thorner Rechts gab Thorn eine Reihe von Regelungen zum Feuerschutz heraus. Ähnlich war es im nahen Kulm. Beide Regelungen wurden in die städtischen Willküren aufgenommen. Die Brandschutzvorschriften führten eine Pflicht der Bürger zur Teilnahme an Feuerlöschaktionen ein. Sie legten auch fest, welche Feuerlöschgeräte die Bürger zu Hause haben sollten. Man setzte Preise für Bürger aus, die sich beim Löschen von Bränden auszeichneten. Die Stadt verpflichtete sich auch zu finanzieller Hilfe für Brandgeschädigte. Außerdem erließen die Städte viele vorbeugende Vorschriften. Die Lagerung von leichtbrennbaren Materialien auf dem Gebiet der Stadt wurde verboten, vor allem von Brennholz und Heu. Die Städte waren bemüht, den Holzbau zugunsten des Steinbaus zurückzudrängen. Neue Gebäude mussten mit brandsicheren Mauern abgeteilt sein. Die Brandschutzvorschriften aus dem Mittelalter waren auch noch in der Neuzeit in Kraft. Im Lauf der Zeit wurden die Regelungen modernisiert. Das äußerte sich in immer detaillierteren und ausführlicheren Vorschriften in den Willküren. Die Brandschutzvorschriften waren ein integraler Bestandteil des Kulmer Rechts und ein Faktor, der sowohl die mittelalterlichen als auch die neuzeitlichen Städte prägte.

**Słowa kluczowe:** prawo chełmińskie, Toruń, Chełmno, przepisy przeciwpożarowe, wilkierze, średniowiecze, renesans

**Keywords:** Chełmno (Kulm) law, Toruń, Chełmno (Kulm), fire prevention regulations, *wilkierz* (codes passed by the city council), the Middle Ages, the Renaissance

**Schlüsselwörter:** Kulmer Recht, Thorn, Kulm, Brandschutzvorschriften, Willküren, Mittelalter, Renaissance

## Czapscy herbu Leliwa i ich związki z Toruniem do początków XIX wieku Zarys problemu\*

Mikołaj Tomaszewski\*\*

Celem niniejszego szkicu jest przedstawienie relacji pomiędzy bogatym rodem szlacheckim Czapskich a Toruniem. Relacje te będą dotyczyć zarówno kwestii politycznych, ale także aspektów kulturowo-gospodarczych. Czapscy pieczętowali się „popularnym” w prowincji pruskiej herbem – Leliwą. Ród ten kilkakrotnie był już przedmiotem badań historycznych<sup>1</sup>. Niestety, w historiografii często pojawiały się błędy, które powodowały pewnego rodzaju zamieszanie na drzewie genealogicznym tej rodziny, a odpowiedzialne za tę sytuację

---

\* Artykuł powstał w związku z realizacją projektu „Tomasz Czapski herbu Leliwa (1711–1784). Życie i działalność”, sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2015/19/N/HS3/02471.

\*\* Mikołaj Tomaszewski w 2012 r. ukończył studia historyczne na UMK w Toruniu na podstawie pracy magisterskiej pt. „Kariera wojskowa i polityczna Mikołaja Potockiego (1593–1651)”. Od 2014 r. jest doktorantem na Wydziale Nauk Historycznych UMK. Pracę doktorską pt. „Tomasz Czapski herbu Leliwa (1711–1784). Życie i działalność” pisze pod opieką prof. Krzysztofa Mikulskiego. Jest stypendystą Fundacji Lanckorońskich oraz Polskiej Misji Historycznej. Zainteresowania badawcze: historia polityczna XVIII w., historia gospodarcza, genealogia i heraldyka.

<sup>1</sup> W *Polskim Słowniku Biograficznym* ukazały się 24 biogramy członków rodu Czapskich, zob. *Polski Słownik Biograficzny*, t. 4, Kraków 1938, s. 177–196. Uaktualnione dane biograficzne osiemnastu Czapskich znajdują się w *Słowniku Biograficznym Pomorza Nadwiślańskiego* (dalej cyt. SBPN), t. 1: A–F, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1992, s. 247–261.



były w głównej mierze herbarze<sup>2</sup>. Jednak ostatnie badania przynoszą uporządkowanie wielu informacji nie tylko na temat pierwszych pokoleń rodziny<sup>3</sup>, ale także ich politycznych losów w prowincji pruskiej w XVIII w.<sup>4</sup>

Zanim jednak przejdziemy do bardziej szczegółowego omówienia problemu, należy podać kilka ogólnych informacji na temat Czapskich h. Leliwa. Wywodzili się oni z Pomorza, ale źródła historyczne nie pozwalają na dokładne prześledzenie pierwszych pokoleń tej rodziny. Pewne sugestie związane z tą kwestią poczynił Krzysztof Mikulski, który analizując zachowane materiały archiwalne oraz herbarze ustalił kilka ciekawych faktów. Według jego badań Czapscy mogli być związani ze Smołąskimi, którzy brali aktywny udział w walkach przeciwko zakonowi krzyżackiemu w okresie wojny trzynastoletniej. Domniemania te prowadzą do Mikołaja ze Smołąga, po którym wdowa wspierała finansowo opozycję antykrzyżacką, opłacając żołd zaciężnym z Torunia. Niemniej jednak Smołąscy byli w XV w. w posiadaniu Czapelek, Gosztalkowic i Czapel. Właściciel tych wsi – Gotszalk – pieczętował się znakiem herbowym bliźniaczo podobnym do wspomnianej wcześniej Leliwy. Jednak według Karola Górskiego wizerunki gwiazd i półksię-

---

<sup>2</sup> A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. 3, Warszawa 1900, s. 276-284; S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 2, Warszawa 1907, s. 360-367; T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 11, Poznań 1889, s. 49-85; W. Wielądek, *Heraldyka, czyli opisanie herbów w jakim który jest kształcie oraz familie rodowitej szlachty polskiej i W. Ks. Litewskiego z ich herbami...*, t. 3, Warszawa 1792, s. 302-314. Wydaje się, że najbliższe prawdziwe informacje o rodzie podaje K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 3, wyd. J. N. Bobrowicz, Lipsk 1839, s. 173-183; S.K. Kossakowski, *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich*, t. 1, Warszawa 1859, s. 112-134.

<sup>3</sup> Pierwsze pokolenia rodu uporządkował Krzysztof Mikulski, który podważył przede wszystkim przekazy autorów herbarzy, zob. K. Mikulski, *Najstarsze dzieje Czapskich herbu Leliwa (Ze studiów nad genealogią szlachty pomorskiej)*, [w:] *Między wielką polityką a szlacheckim partykularzem. Studia z dziejów nowożytnej Polski i Europy*, red. K. Wajda, Toruń 1993, s. 353-365.

<sup>4</sup> Wiele informacji na temat Czapskich podaje Jerzy Dygdała, który w swoich licznych książkach i artykułach odnoszących się do Prus Królewskich w epoce saskiej zauważa duże wpływy tego rodu na stosunki polityczne, ekonomiczne i kulturowe tej prowincji. *Bibliografia prac Jerzego Dygdały za lata 1972–2014*, opr. T. Krzemiński i T. Łaszkiewicz, *Zapiski Historyczne*, t. 80, 2015, z. 3, s. 11-39.

życa wyjątkowo często występowały na herbach<sup>5</sup>. Znacznie później przy nazwisku Czapskich zaczął się pojawiać przydomek „von Hutten”. Legenda rodowa odwołuje się do niemieckiego rycerza Henryka von Huttena, który w 930 r. otrzymał tytuł hrabiowski od cesarza Henryka I. Co ciekawe, owa legenda została przez innych autorów herbarzy rozwinięta i mówiła o przodku Lelewitów, który walczył w latach 1118–1120 z Pomorzanami. To właśnie od tej legendarnej postaci miał się wziąć późniejszy przydomek rodowy. Według ustaleń Edwarda Brezy, przezwisko to pochodzi od czapki (z języka niemieckiego *der Hut*). Natomiast końcówkę „-en” wykorzystano przez analogię do wielu nazw osobowych w formie pluralnej typu Goddentowen, Jarocken itd. Autor ten podaje interesującą informację, odnoszącą się do Jana Karola Dachnowskiego, który opisując XVII-wieczną szlachtę zamieszkującą Prusy Królewskie pomija kwestię jakiegokolwiek przydomka rodu Czapskich<sup>6</sup>. Sam człon „von Hutten” został według Brezy dopisany do rękopisu herbarza „inną ręką”. Czapscy podzielili się w XVII w. na co najmniej trzy linie rodowe. Pierwszą, a zarazem najbogatszą, stanowili Czapscy z Bąkowa, którzy wywodzili się od Sebastiana, syna Juliusza i Heleny Wierzbowskiej. Drugą, smętowską, założył jego starszy brat Marcin, a nazwa związana była z miejscowością Smętowo. Trzecia, swarożyńska, pochodziła od ich młodszego brata – Jana – dziedzica Swarożyna<sup>7</sup>. Była to linia protestancka, której przedstawiciele nie osiągnęli wysokiego statusu politycznego ani nie zgromadzili większych dóbr ziemskich, może z wyjątkiem Krzysztofa Teodora (1669–1724)<sup>8</sup>. Istnieją pewne przesłanki źródłowe, niestety nieliczne, które mówią o Czapskich na Litwie. Prawdopodobnie wywodzili się oni od Krzysztofa, który w drugiej połowie XVII w. przybył na teren Wielkiego Księstwa Litewskiego. Niestety ta linia szybko wygasła, co utrud-

---

<sup>5</sup> K. Górski, *Pomorze w dobie wojny trzynastoletniej*, Poznań 1933, s. 299-301; K. Mikulski, op. cit., s. 356-357.

<sup>6</sup> J. K. Dachnowski, *Herbarz szlachty Prus Królewskich w XVII wieku*, oprac. Z. Pentek, Kórnik 1995, s. 140-142; E. Breza, *Pochodzenie przydomków szlachty pomorskiej*, Gdańsk 1986, s. 99-100.

<sup>7</sup> K. Mikulski, op. cit., s. 361.

<sup>8</sup> S. Achremczyk, *Krzysztof Teodor Czapski*, SBPN, s. 256.

nia badania nad pierwszymi pokoleniami Czapskich<sup>9</sup>. Ciekawostką jest fakt, że założyciele tych linii mieli jeszcze jednego brata, który prawdopodobnie wstąpił do zakonu dominikanów w Toruniu i występował tam pod imieniem Seweryn<sup>10</sup>.

Czapscy dopiero w wieku XVIII osiągnęli znaczący status w środowiskach szlacheckich prowincji. Dzięki poparciu dworu, gospodarczości i karierom wojskowym stali się znaczącą faksją szlachecką na omawianym obszarze i obok rodziny Przebendowskich mieli największy, oczywiście wśród szlachty pruskiej, wpływ na przebieg sejmików ziemskich na tym obszarze<sup>11</sup>.

Niewątpliwie ród ten z racji rosnącej pozycji społecznej, politycznej i ekonomicznej nawiązywał kontakty z Toruniem, a więc największym, obok Gdańska, ośrodkiem miejskim na terenie prowincji pruskiej<sup>12</sup>. Czapscy, podobnie zresztą jak inne rody szlacheckie, często się tu osiedlali oraz prowadzili życie polityczne i interesy ekonomiczne w mieście lub jego okolicach, jednak w XVII w. kontakty pomiędzy grodem Kopernika a Czapskimi były sporadyczne. Ważniejsze z punktu widzenia polityki były te dotyczące wojny polsko-szwedzkiej z lat 1655–1660. Otóż dwóch przedstawicieli rodu brało aktywny udział w wojnie podjazdowej, prowadzonej przeciwko Szwedom. W 1658 r., a dokładniej od 2 lipca do 30 grudnia, wojska koronne oblegały Toruń, zajmowany wtedy przez oddziały szwedzkie pod dowództwem Oxenstierny. W tej operacji militarnej z własnymi pułkami husarii oraz dragonii uczestniczyli bracia Franciszek Mirosław oraz Sebastian Czapscy, synowie podkomorzego chełmińskiego Piotra i Heleny z Kono-packich<sup>13</sup>. Obleżenie zakończyło się sukcesem wojsk polskich dowo-

---

<sup>9</sup> K. Mikulski, op. cit., s. 360-361.

<sup>10</sup> Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej cyt. APT), Akta miasta Torunia, Katalog II, dział IX, t. 27, k. 308. Tę informację podaje również K. Mikulski, op. cit., s. 361.

<sup>11</sup> J. Dygdała, *Uwagi o magnaterii Prus Królewskich w XVIII stuleciu*, Zapiski Historyczne, t. 44, 1979, z. 3, s. 84-85.

<sup>12</sup> O relacjach pomiędzy szlachtą a patrycjatem miejskim Prus Królewskich mówi m.in. praca *Elity mieszczańskie i szlacheckie Prus Królewskich i Kujaw w XIV–XVIII wieku*. Zbiór studiów, red. J. Staszewski, Toruń 1995.

<sup>13</sup> S. Achremczyk, *Czapski Franciszek Mirosław*, SBPN, s. 249; tenże, *Czapski Sebastian*, ibid., s. 258-259.

dzonych przez Jerzego Sebastiana Lubomirskiego, marszałka wielkiego koronnego i późniejszego rokoszanina. Źródła z tego okresu nie pozwalają prześledzić dokładnie poczynąń braci Czapskich w walkach o Toruń<sup>14</sup>. Można jednak podejrzewać, że dobrze wywiązywali się ze swoich obowiązków, skoro po wojnie zgromadzili duże majątki ziemskie i rozpoczęli kariery polityczne.

Omawiany ród szlachecki był także związany ze szkolnictwem toruńskim. Niestety, zbyt mało informacji źródłowych utrudnia ustalenie ich związków ze środowiskiem uczelnianym w Toruniu w czasach wczesnonowożytnych. Niemniej jednak jeden z członków rodziny Czapskich pobierał nauki w Toruńskim Gimnazjum Akademickim, a był nim Jan Czapski, wywodzący się z linii swarożyńskiej<sup>15</sup>. Naukę rozpoczął w 1720 r. Został wpisany do metryki uczelni jako *nobilis Prus*<sup>16</sup>. Rektorem Gimnazjum był wówczas Piotr Jaenichen. To właśnie za jego kadencji doszło w szkole do wielu zmian. Prawdopodobnie, gdy Jan Czapski wstąpił w mury szkoły, musiał zapoznać się z *Epitome Legum Gymnasii Thorunensis*, drukiem mającym poprawić dyscyplinę<sup>17</sup>. Jan Czapski musiał się zetknąć z działalnością profesorów Bornmanna, Arndta i prorektora Schultza. Jak długo mógł być związany z tą uczelnią, a co za tym idzie z Toruniem? Prawdopodobnie nie odebrał pełnego wykształcenia. Nie był to jednak wyjątek, ponieważ wielu uczęszczających tutaj młodych szlachciców nie kończyło nauki w Toruniu. Można w tym momencie zadać pytanie, dlaczego tylko jeden spośród Czapskich zapisał się do tej akademii? Było to zapewne spowodowane rosnącą popularnością innych tego rodzaju gimnazjów w Prusach Królewskich, zwłaszcza w Gdańsku lub Elblągu. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że kilku przedstawicieli tej bogatej rodziny uczęszczało do toruńskiego kolegium jezuickiego. Niestety, nie zachowały się żadne spisy uczniów, które umożliwiłyby potwierdzenie

<sup>14</sup> Jak dotąd najpełniejszym opracowaniem o oblężeniu Torunia w 1658 r. jest książka Tadeusza Nowaka, zob. T. Nowak, *Oblężenie Torunia w roku 1658*, Toruń 1936.

<sup>15</sup> Czapscy wywodzący się z linii swarożyńskiej byli protestantami.

<sup>16</sup> *Metryka uczniów toruńskiego gimnazjum akademickiego 1600–1817*, cz. 2 (1718–1817), wyd. Z. H. Nowak, J. Tandecki, Toruń 1998, s. 272.

<sup>17</sup> *Ibid.*, s. 58.

tej tezy. Czapscy, wychowywani w duchu katolickim, często wybierali kolegia jezuickie w Starych Szkotach lub Braniewie. To właśnie w tych placówkach wielu przedstawicieli tej rodziny pobierało nauki, a następnie wyruszało na Zachód lub rozpoczynało kariery polityczne<sup>18</sup>.

Nie zawsze relacje pomiędzy miastem a poszczególnymi członkami rodu Czapskich układały się dobrze. Przykładem antagonizmów były konflikty Tomasza Czapskiego, starosty knyszyńskiego, z miastami Prus Królewskich. Syn wojewody pomorskiego i Konstancji z Gnińskich na generale grudziądzkim w 1764 r. oskarżył toruńskich posłów: Chrystiana Klosmanna i Efraima Oloffę, o antyszlacheckie zachowanie. Głównym powodem oburzenia było pismo toruńskiego uczonego Jerzego Piotra Schulza z 1738 r. pt. *Historia interregni novissimi et comitiorum in Prussia*, ukazujące szlachtę z obnażonymi głowami, kłaniającą się deputatom większych miast pruskich. Innym powodem było to, że magistrat Gdańska skonfiskował towary staroście knyszyńskiemu, co przyczyniło się do poniesienia przez niego strat finansowych. Czapski, przebywając w Grudziądzu na obradach sejmikowych, nie przebierał w słowach, obrażając delegatów miejskich, zasiadających w tym czasie obok szlachty. Incydent ten wydarzył się w izbie wojewody Kretkowskiego. W sukurs przyszedł mu szambelan Wilczewski, który również podjudzał zebraną tam szlachtę. Starosta najpierw stwierdził: „Widzę, że szlachta nie ma nic do roboty tylko ci, którzy nie są warci tu być!”. Następnie porównał przedstawicieli Torunia i Gdańska do „śmierdzących peruk”. Tych inwektyw nie wytrzymał toruński burmistrz Klosmann, który pożegnał Kretkowskiego: „A zatem nie mamy tu nic do roboty. Żegnam Pana”<sup>19</sup>. Czapski nie tylko obraził słownie przedstawicieli miast, ale także spoliczkował burmistrza Gdańska Edwarda F. Conradiego. Nie pozostało to bez odpowiedzi, ponieważ mieszczenie zagrozili opuszczeniem obrad, co mogło spowodować niedojście do skutku generału pruskiego. Tomasz Czapski zresztą buntował pozostałą część szlachty przeciwko Toruniowi

---

<sup>18</sup> *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums von 1694 bis 1776*, hrsg. G. Lühr, Braunsberg 1934, s. 12 n.

<sup>19</sup> Cyt. za S. K. Wałęga, *Perypetie toruńskie i gdańskie na sejmiku generalnym grudziądzkim w 1764 roku*, Rocznik Toruński, t. 26, 1999, s. 140-141.



Tomasz Czapski (1711–1784).  
Źródło: <http://www.knyszyn.pl>

i Gdańskowi. Znalazł on jednak obronę u wojewody Kretkowskiego, który próbował załagodzić sytuację. Wojewoda usiłował także wyjaśnić, że miasta nie powinny wydawać tego typu druków, które niepotrzebnie mogły prowokować szlachtę do antymiejskich wystąpień, co w ostateczności mogło spowodować konflikt stanowy. Starosta wraz z Wilczewskim spędzili cały dzień na podburzaniu szlachty, zgromadzonej w jednej z izb. Jak się okazało, sekretarze miejscy po rozmowach opuścili drugą izbę, ale spotkały ich obelgi szlachty, która wykrzykiwała: „kanalie, hultaje, szelmy, łotry, smierdzące peruki, podłe

łyki, takie syny, biki, torbiarze”<sup>20</sup>. Niemniej jednak stronnicy Potockich i „familii” wyrazili deputatom miejskim wyrazy ubolewania z powodu zachowania Tomasza Czapskiego. Zapewnili ich jednocześnie, że nie grozi im żadne niebezpieczeństwo ze strony słynącego z warcholstwa starosty knyszyńskiego. Stwierdzili nawet, że jeśliby podjudzacz chciał siłą znieważyć i zastraszyć reprezentantów Gdańska, Elbląga i Torunia, to wystawi się przeciw niemu nawet tysiąc ludzi<sup>21</sup>. Tomasz Czapski był znany ze swojego porywczego zachowania, by nie powiedzieć – awanturnictwa. Mieszkańcy prowincji pruskiej nie mieli o nim dobrego zdania: „gorzej niż Szwedzi i Moskale niszczyli mieszkańców starostwa bratiańskiego Czapski i dzierżawca jego Jeżewski”<sup>22</sup>. Władze Torunia po sejmikowym incydencie zainteresowali się poczynaniami starosty knyszyńskiego, który w tym czasie był również skłócony z Janem Klemensem Branickim, hetmanem wielkim koronnym i kasztelanem krakowskim. Świadczyć może o tym chociażby korespondencja J. B. Steinhausera z Chrystianem Klosmannem z 1764 r.<sup>23</sup> Na pewno torunian interesował także jego konflikt z magistratem Gdańska: „W kilka zaś czasów IMC Pan Starosta Knyszyński, gdy chciał wjechać do miasta po wydzwonieniu, wybieracz tego podatku skoczywszy na stopień karety jego z krupka do kładzenia pieniędzy zaczął mu pod nosem trząsać, mówiąc by zapłacił [...] Co widząc IMC Pan Starosta zepchnął ze stopnia tegoż wybieracza, a koniuśzemu swemu będącemu już za bramą mówić kazał, aby jechał jak najprędzej do Prezydenta”<sup>24</sup>. Warto jednak nadmienić, że ten arystokrata nie przebywał w Toruniu i nie prowadził tutaj interesów. Przede wszystkim przebywał w Gdańsku lub w jego okolicach.

Zupełnie inny stosunek do Torunia, Gdańska i Elbląga prezentował młodszy brat Tomasza – Paweł Tadeusz (1721–1783), który był gene-

<sup>20</sup> Ibid., s. 144-145.

<sup>21</sup> [S. K. Wałęga], *Jak prorektor toruński Schultz obraził dumę szlachecką i co z tego wynikło*, Słowo Pomorskie, t. 15, 1935, z. 58, s. 5.

<sup>22</sup> A. Mańkowski, *Czapski Tomasz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 4, s. 195.

<sup>23</sup> APT, Akta miasta Torunia, kat. II, t. 3359, s. 1497-1498.

<sup>24</sup> *Opisanie zuchwałych postępów y wiolecy, które różnemi czasy Magistrat Gdański nad osobami Stanu Szlacheckiego wykonywał, jakoj ostatniego procederu Ich z WW. IMcią Panem Czapskim Starostą Knyszyńskim*, b.m. [1764].

rałem majorem w wojsku koronnym. Będąc zwolennikiem autonomii tej prowincji nawiązał pewnego rodzaju współpracę z przedstawicielami miast regionu. Była ona widoczna przede wszystkim na polu podatkowym. Paweł Tadeusz, jak i przedstawiciele miast, w tym Torunia, był przeciwny wprowadzeniu w życie cła generalnego, które mogłoby uszczuplić kieszenie szlacheckie, a także mieszczańskie<sup>25</sup>. Dał temu wyraz na sejmie koronacyjnym w 1764 r., wygłaszając mowę o charakterze broniącym praw prowincji<sup>26</sup>. Współpraca tego arystokraty z miastami miała miejsce w latach 1764–1766, kiedy to uwidoczniły się walki pomiędzy stronnictwami politycznymi Rzeczypospolitej. Razem z Michałem Lniskim oraz Antonim Sarnackim w ostrym tonie wypowiadał się przeciwko cłu generalnemu, stwierdzając nawet, że jest ono niezgodne z postanowieniami welawsko-bydgoskimi z połowy XVII w.<sup>27</sup> W 1766 r. na sejmiku generalnym w Malborku Paweł Tadeusz Czapski docenił starania miast w tej sprawie, co miało odzwierciedlenie w jego mowie: „Widząc naruszone kardynalne od słów exempcje nasze nie zaniechali sprawiedliwym manifestem swoim temu zapobiec i tego bronić [...] Winniśmy tym Miastom podziękowanie i o to się starać powinniśmy, aby na teraźniejszym Generale przez publiczne laudum ta gorliwość Wielkim Miastom była pochwazona”<sup>28</sup>.

Również ich młodsza siostra – Magdalena – miała pewne związki z Toruniem. Otóż 12 grudnia 1724 r. została ochrzczona w tutejszym kościele Świętych Janów, a jej rodzicami chrzestnymi zostali Jakub Rybiński, wojewoda chełmiński, i Katarzyna Garczyńska, żona kasztelana bydgoskiego, co świadczyło o szerokich kontaktach jej rodziców<sup>29</sup>. W dużej mierze złą sławą w tym mieście okrył się ojciec wymienionego powyżej rodzeństwa – Piotr Jan – kasztelan chełmiński, a od 1726 r. wojewoda pomorski. W 1724 r. został wybrany na członka komisji królewskiej, która miała zbadać przyczyny konfliktu w Toru-

<sup>25</sup> J. Dygdała, *Opozycja Prus Królewskich wobec cła generalnego w latach 1764–1766*, *Zapiski Historyczne*, t. 42, 1977, z. 2, s. 31.

<sup>26</sup> Biblioteka Narodowa, Zbiory specjalne, sygn. 32657.

<sup>27</sup> J. Dygdała, *Opozycja Prus Królewskich*, s. 31.

<sup>28</sup> Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej cyt. APG), 300, 29/228, s. 38.

<sup>29</sup> Archiwum Diecezjalne w Toruniu (dalej cyt. ADT), Parafia Świętych Janów 1693–1764, s. 396.



niu pomiędzy katolikami a luteranami<sup>30</sup>. Prace samej komisji przyniosły negatywne rezultaty dla wyznawców religii luterńskiej. Został on również wyznaczony do komisji, która miała wyegzekwować kary za wybuch zamieszek w tym mieście. Efektem było skazanie na śmierć ośmiu osób, w tym burmistrza Jana Jakuba Rösnera<sup>31</sup>.

Ich krewny, podskarbi wielki koronny Jan Ansgary Czapski, z racji swojej pozycji, a także pełnionych funkcji, miał dość liczne kontakty z Toruniem<sup>32</sup>. Notabene, będąc jednym z największych właścicieli ziemskich w prowincji pruskiej, miał również dobra w okolicach grodu Kopernika. Przykładem są jego pałace w Gzinie i Nowej Wsi Szlacheckiej. Wybudował lub przebudował w tych miejscowościach pałace godne bogatych magnatów<sup>33</sup>. O jego dużych wpływach świadczy chociażby fakt, iż to on przyczynił się do wyniesienia na urząd wojewody pomorskiego Jakuba Floriana Narzymskiego, pozbawiając w ten sposób Tomasza Czapskiego szans na to stanowisko<sup>34</sup>. Było to możliwe dzięki bliskim relacjom z Aleksandrem Józefem Sułkowskim, ministrem Augusta III<sup>35</sup>. Według ustaleń Jerzego Dygdały, Jan Ansgary

---

<sup>30</sup> *Volumina Legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782*, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1889, s. 204; W. Gastpary, *Sprawa toruńska 1724 roku*, Warszawa 1969, s. 93-94; S. Achremczyk, *Czapski Piotr Jan*, SBPN, s. 254-255.

<sup>31</sup> Sprawa tumultu toruńskiego z 1724 r. była już wielokrotnie omawiana w artykułach naukowych, zob. m.in. S. Salmonowicz, *O toruńskim tumultie z roku 1724*, *Odrodzenie i Reformacja*, t. 28, 1983, s. 161-185 (tu dalsza bibliografia).

<sup>32</sup> Warto podkreślić, że żona Jana Ansgarego Teresa Zamoyska wydzierżawiała dybowską komorę celną Jakubowi Kazimierzowi Rubinkowskiemu, zawierając z nim kontrakt odnawiany co dwa lata. K. Maliszewski błędnie twierdzi, iż jego żoną była Anna Zamoyska, por. K. Maliszewski, *Jakub Kazimierz Rubinkowski. Szlachcic, mieszczanin toruński, erudyta barokowy*, Warszawa-Poznań-Toruń 1982, s. 44.

<sup>33</sup> Pałace te przejął później starosta knyszyński Tomasz Czapski, który ożenił się z córką podskarbiego wielkiego Marią, APG, 300,41/25, k. 129-153v.

<sup>34</sup> Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, sygn. 1547, J. A. Czapski do A. J. Sułkowskiego, 24.11.1736, s. 23.

<sup>35</sup> Korespondencja Jana Ansgarego Czapskiego z ministrem Aleksandrem Józefem Sułkowskim jest dostępna w Bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, sygn. 1547, s. 1-46. O wpływach podskarbiego i ministra królewskiego oraz o łączących ich politycznych relacjach pisał A. Perłakowski, *Kariera i upadek królewskiego faworyta. Aleksander Józef Sułkowski w latach 1695–1738*, Kraków 2013, s. 37 n.



Jan Ansgary Czapski (1699–1742).

Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan\\_Ansgary\\_Czapski#/media/File:Jan\\_Czapski.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Ansgary_Czapski#/media/File:Jan_Czapski.jpg)

Czapski starał się dbać o interesy miast, w tym Torunia. Jego postawę wobec miasta można określić nawet jako bardzo przychylną. Na przykład na początku panowania Augusta III doszło na polu sejmikowym do sporów pomiędzy miastem a szlachtą. Problemem było m.in. to, iż miasto nie zastosowało się w pełni do wykonania wyroku z 1724 r. To właśnie postawa Czapskiego załagodziła ten spór. Jako stronnik dworu odwiedził Toruń i 19 września 1735 r. odebrał hołd od magistratu Torunia. Obiecywał wtedy, że pod panowaniem przedstawiciela dynastii

saskiej miasto oraz jego mieszkańcy nie muszą się martwić o pomyślny rozwój i prawa miejskie<sup>36</sup>. Chodziło m.in. o sprawy podatkowe, które od wielu lat budziły kontrowersje zarówno innych ośrodków miejskich, jak i szlachty. Ponadto Czapski często spotykał się z przedstawicielami Rady Miejskiej Torunia, a przedmiotem ich dyskusji były sprawy ekonomiczne prowincji<sup>37</sup>. Zależało mu przede wszystkim na modernizacji dalekosiężnego handlu tranzytowego, a jednym z elementów tych nowatorskich planów był właśnie ośrodek toruński. Dlatego też po objęciu urzędu podskarbiego w 1738 r. prowadził rozmowy z kupiectwem Torunia i Gdańska. Zakończyło się to podpisaniem umów handlowych, ale niekoniecznie podobało się państwu pruskiemu, które widziało w tym zagrożenie dla własnych interesów<sup>38</sup>. Obie strony dwa lata później podpisały kolejną umowę, która przewidywała m.in. zwolnienie kupiectwa toruńskiego z ceł, a kupców cudzoziemców zmuszano do omijania terytorium Prus Książęcych i Brandenburgii<sup>39</sup>. Jan Ansgary zmarł w 1742 r., co spowodowało, że wiele z jego planów nie doczekało się realizacji.

Siostra tego magnata – Marianna – była także przez wiele lat związana z Toruniem. Istnieją pewne przesłanki świadczące o tym, że była ona benedyktynką w miejscowym klasztorze, ale niestety z powodu braku źródeł nie da się tego całkowicie udowodnić. Wiadomo jednak, że zmarła w Toruniu w 1741 r., mając pięćdziesiąt lat<sup>40</sup>. Herbarze oraz inne źródła bardzo lakonicznie opisują tę postać, stwierdzając tylko, że umarła, będąc w stanie panińskim, w toruńskim klasztorze<sup>41</sup>.

<sup>36</sup> J. Dygdała, *Miasto w dobie Augusta III (1733–1763)*, [w:] *Historia Torunia*, t. 2, cz. 3: *Między barokiem i oświeceniem (1660–1793)*, red. M. Biskup, Toruń 1996, s. 213–215.

<sup>37</sup> J. Dygdała, *Podskarbi wielki koronny Jan Ansgary Czapski – budowa pozycji społecznej i prestiżu nowego magnata w pierwszej połowie XVIII wieku*, *Zapiski Historyczne*, t. 70, 2005, z. 1, s. 42–43.

<sup>38</sup> J. Dygdała, *Czapski Jan Ansgary*, SBPN, s. 252–253.

<sup>39</sup> S. Achremczyk, *Jan Ansgary Czapski (1699–1742), wojewoda chełmiński, podskarbi wielki koronny*, [w:] *Wybitni Pomorzanie XVIII wieku. Szkice biograficzne*, Wrocław 1983, s. 22; J. Wojtowicz, *Dzieje handlu, przemysłu i rzemiosła*, [w:] *Historia Torunia*, t. 2, cz. 3, s. 70–72.

<sup>40</sup> ADT, Parafia św. Jakuba 1686, s. 180.

<sup>41</sup> K. Niesiecki, op. cit., s. 174.

Nie tylko Jan Ansgary miał dobra w okolicach Torunia. W XVIII w. co najmniej kilku Czapskich posiadało w tym regionie własne wsie, co świadczyło o rosnącym potencjale ekonomicznym tego rodu<sup>42</sup>. Kupili oni tutaj kilka osad wiejskich. Pierwsze wzmianki o nabywaniu ośrodków wiejskich w okolicy tego miasta pochodzą z początków XVIII w. Przykładowo Józef Czapski, podkomorzy malborski, w 1706 r. kupił Brzeźno, należące w poprzednim stuleciu do bogatej rodziny patrycjuszowskiej Strobandów, której przedstawiciele zajmowali ważne stanowiska miejskie. Z kolei jego krewny, Melchior Czapski, w 1700 r. wykupił od Franciszka Tarnowskiego Gostkowo (Kirchentauer)<sup>43</sup>.

Bez wątpienia to jednak działalność polityczna łączyła lub dzieliła rodzinę Czapskich z Toruniem. Miało to związek nie tylko z niepodważalną pozycją tego rodu szlacheckiego w Prusach Królewskich, ale także z tym, iż gród Kopernika miał wpływ na przebieg generałów pruskich. Miasto wysyłało dwóch swoich przedstawicieli na obrady sejmików generalnych prowincji, co niewątpliwie wzmacniało pozycję polityczną jego magistratu. Doczekaliśmy się już wielu publikacji omawiających życie polityczne Pomorza w XVI–XVIII w., niemniej jednak warto przytoczyć kilka faktów, które wpłynęły na dzieje zarówno rodu, jak i miasta. Rozważania należy rozpocząć od 1761 roku, kiedy to Czapscy, Zboińscy i Goltzowie wraz z mniej wpływową szlachtą utworzyli tzw. pruską partię patriotyczną, która pod względem ideowym przypominała stronnictwo republikańsko-dworskie. Skierowana ona była przede wszystkim przeciwko wojewodzie pomorskiemu Pawłowi Mostowskiemu, który również zagrażał interesom Torunia. Był on zresztą przez długi czas popierany przez wpływową „familie”, na której czele stali Czartoryscy i Poniatowski. Pomysły Mostowskiego i Czartoryskich niosły zagrożenie dla interesów Torunia i to spowodowało, że Rada Miasta popierała patriotów pruskich w walce z wojewodą pomorskim. Zarzucano mu m.in. brak indygenatu pruskiego: „Czapscy, co się na czele tych indygenów stawali, długie i kosztowne wiedli

---

<sup>42</sup> J. Dygdała, *Uwagi o magnaterii*, s. 84-85.

<sup>43</sup> K. Mikulski, *Pułapka niemożności. Społeczeństwo nowożytnego miasta wobec procesów modernizacyjnych (na przykładzie Torunia w XVII i XVIII wieku)*, Toruń 2004, s. 47.

spory z Mostowskim dowodząc, że przybył i wojewodą być nie może<sup>44</sup>. Poparcie jednak zmalało już w następnym roku, a powodem tego była wygrana wojewody pomorskiego z patriotami na trybunale piotrkowskim. Bez wątpienia spowodowane to było obawą przed działaniami potężnych Czartoryskich. Co więcej, Toruń pomału zaczął oddalać się od Czapskich i ich stronników w kierunku „familii”. Ponownie interesy tych dwóch podmiotów politycznych stały się zbieżne w 1763 r., a dokładnie po śmierci króla Augusta III, który zmarł 5 października. Rada Torunia poważnie myślała, by znów zbliżyć się do obozu republikańskiego, który proponował w tym okresie utrzymanie samorządu prowincjonalnego. Wpływy Czartoryskich jednak powodowały, że magistrat miasta lawirował pomiędzy jednym a drugim stronnictwem politycznym. W listopadzie 1763 r. miasto wypłaciło Czapskim na poczet walki z Mostowskim 6000 złotych polskich. Warto jednak dodać, że niedługo po tym Toruń odmówił wojewodzie malborskiemu Michałowi Czapskiemu wejścia do konfederacji skierowanej przeciwko Mostowskiemu. Na pewno magistrat obawiał się także reakcji carycy Katarzyny II, realizującej swą politykę w Rzeczypospolitej za pośrednictwem ambasadora Hermana Karola Kayserlinga. Te same odczucia towarzyszyły Toruniowi wobec reakcji króla pruskiego Fryderyka II. Z drugiej jednak strony „familia” dążyła do pewnych zmian, które dotyczyły w dużej mierze Prus Królewskich. Stronnictwo Czartoryskich chciało stopniowej unifikacji tej prowincji z pozostałymi obszarami Rzeczypospolitej. Można więc stwierdzić, iż Toruń znalazł się między „młotem a kowadłem”. Z jednej strony politycy miejscy uważali, iż lepszym rozwiązaniem dla nich będzie popieranie Czapskich, ale z drugiej strony istniało widmo narażenia się na odwet Czartoryskich. Sytuacja ta powodowała pewnego rodzaju paraliż w działaniach politycznych miasta. W związku z tym władze Torunia zaangażowały się w mediacje pomiędzy patriotami pruskimi, na których czele stali Czapscy, a Czartoryskimi i Mostowskim. Dzięki tym działaniom

---

<sup>44</sup> J. Wybicki, *Życie oraz wspomnienia o Andrzeju i Konstancji Zamoyskich*, wyd. A. M. Skalkowski, Kraków 1927, s. 18.

w lutym 1764 r. udało się zażegnać konflikt i podpisać ugodę, którą w Toruniu przyjęto z dużym zadowoleniem<sup>45</sup>.

Rok 1764 był bardzo ważny dla mieszczan toruńskich także pod innym względem. 10 października do Torunia przybył Antoni Czapski, który reprezentował obóz polityczny króla. Jego zadaniem było przeciągnięcie opozycji na stronę dworu, co mu się w rzeczywistości udało. Klosmann oraz Rada mieli aprobować przystąpienie miasta do konfederacji oraz wysłanie delegacji do Stanisława Augusta Poniatowskiego w sprawie zachowania praw pruskich<sup>46</sup>. Kolejnym przykładem na współpracę Czapskich z Toruniem były kwestie ekonomiczne, które były jednym z punktów zapalnych na sejmiku odbywającym się w dniach 9-16 września 1764 r. Kwestią sporną na tym generale pruskim była Kępa Bazarowa, którą torunianie chcieli przejąć na własność. Szlachta początkowo była przeciwna temu, jednak po interwencji niezwykle wpływowego wojewody malborskiego Michała Czapskiego udało się ten punkt przeforsować<sup>47</sup>.

Będąc przy tematyce wydarzeń politycznych nie sposób pominąć kwestii konfederacji barskiej, która została zawiązana w 1768 r. w celu obrony niezależności Rzeczypospolitej i walki o prawa wiary katolickiej. Konfederacja odbiła się szerokim echem w prowincji pruskiej, w tym również w Toruniu. Nie mogło być inaczej z powodu licznych druków, które szybko rozprzestrzeniały się wśród mieszkańców Prus Królewskich. Wydarzenia, które zostały zapoczątkowane w Barze, na Ukrainie, z wielką radością zostały przyjęte przez Franciszka Stanisława Kostkę Czapskiego. Planował on nawet wraz z Józefem Wybickim uzbrojenie 12 tysięcy wojska i wciągnięcie Gdańska do konfederacji. Oczywiście kwestie te niepokoiły władze Torunia. Istotne plany wobec tego miasta miał Stanisław August, który planował zakwaterowanie tu regimentu dragonii dowodzonej przez swojego wiernego stronnika Antoniego Czapskiego<sup>48</sup>. Ruch, który był skierowany prze-

---

<sup>45</sup> J. Dygdała, *Polityka Torunia wobec władz Rzeczypospolitej w latach 1764–1772*, Warszawa-Poznań-Toruń 1977, s. 39-44.

<sup>46</sup> Ibid., s. 60-62.

<sup>47</sup> Ibid., s. 89.

<sup>48</sup> Ibid., s. 139; M. Kocojowa, „Pamiętkom ojczystym ocalonym z burzy dziejowej”, Kraków 1978, s. 15.

ciwko Rosji, z dużą aprobatą został przywitany przez Michała Czap-  
skiego, wojewodę malborskiego. Podobnie jak Franciszek Stanisław  
Kostka gotów był na wiele, lecz jego zachęty były hamowane przez  
niepewną reakcję króla pruskiego. Pozostała część rodu była jednak  
bardziej powściągliwa. Gdy w lipcu 1769 r. konfederacja wielkopół-  
ska opanowywała północne rejony kraju, wojewodowie Michał i Fran-  
ciszek Czapscy poinformowali Radę Torunia o żądaniach konfederal-  
tów. Owe żądania dotyczyły planowanego zjazdu szlachty do Chełm-  
na, co skłaniało torunian do szybkiego działania. Władze miasta poin-  
formowały przedstawiciela rodu Czapskich, że walki mogą rozciągnąć  
się na całą prowincję pruską. Torunianie zwracali także uwagę na  
możliwą szybką reakcję monarchy pruskiego. Toruń obawiał się rów-  
nież zbliżenia szlachty pruskiej do szlachty polskiej, zwłaszcza pod  
względem ideologicznym. W tym czasie Stanisław August, będąc za-  
niepokojony niepewną sytuacją, jaka zaistniała w Prusach Królew-  
skich, wypytywał Samuela Gereta, jak i Radę Torunia o rozmowy  
pomiędzy miastem a rodem Czapskich<sup>49</sup>. Większe różnice zdań w do-  
bie trwania konfederacji barskiej zaistniały w 1771 r., kiedy to doszło  
do konfliktu w sprawie obsadzenia urzędu poczmistrza toruńskiego po  
śmierci Szymona Mielcarskiego. Rada Ewangelicka postanowiła sprze-  
ciwić się Franciszkowi Czapskiemu, który proponował na to stanowi-  
sko Jana Mielcarskiego. Kością niezgody była kwestia wyznaniowa,  
ponieważ torunianie nie chcieli, by ten ważny, z ich punktu widzenia,  
urząd objął katolik. Z początkiem marca stanowisko to ostatecznie  
objął rajca Natanael Prätorius<sup>50</sup>.

Konfederacja barska okazała się zarówno dla Czapskich, jak i Rze-  
czypospolitej klęską. Toruń co prawda nie został podczas I rozbioru  
włączony bezpośrednio w obręb państwa pruskiego, ale dobra rodu  
z znalazły się pod kontrolą administracji pruskiej, co spowodowało pro-  
blemy ekonomiczne.

Toruń i ród Czapskich łączyła także osoba Tomasza Franciszka,  
biskupa chełmińskiego. Jednak relacje z tym miastem stały się bardziej  
intensywne pod koniec jego życia. Swoje rządy biskupie rozpoczął

---

<sup>49</sup> J. Dygdała, *Polityka Torunia*, s. 150-151.

<sup>50</sup> Ibid., s. 168.

dokładnie 5 stycznia 1731 r. i został powitany panegirkiem wygłoszonym przez profesora i rektora kolegium toruńskiego Franciszka Błociszewskiego. Jak stwierdził ksiądz Alfons Mańkowski, Czapski był niezwykle pracowitym duchownym, czego dowodem były liczne wizytacje w podległej mu diecezji chełmińskiej. W grudniu 1732 r. odwiedził toruński kościół Świętych Janów. Natomiast później dwukrotnie prowadził tu procesję Bożego Ciała. O jego pozycji świadczyły nie tylko zajmowany urząd, ale także prestiż i poważanie. Gdy przybył do Torunia, był witany z wielkimi honorami zarówno przez ojców jezuitów, jak i przez Radę Miasta<sup>51</sup>.

Kolejnym przedstawicielem rodu, który utrzymywał kontakty z toruńskim ośrodkiem miejskim, był Józef Czapski, kasztelan elbląski. W 1753 r. uczestniczył on w wyjaśnieniu sprawy napaści chłopów ze wsi Górsk na niejakiego Ciesierskiego i jego karczmarza. Sprawa dotyczyła kamieni zbieranych na budowę świątyni. Chłopi zostali oskarżeni o bezprawną zbiórkę tego surowca z ziemi należącej do wspomnianego Ciesierskiego. Zakończyło się to krwawą awanturą, w której ucierpieli również bernardyni – brat Gabriel Czapiewski oraz brat Franciszek Citten. Kasztelan gdański, jako syndyk apostolski konwentu, przeprowadził śledztwo w tej sprawie, które wykazało winę chłopów z podtoruńskiej wsi, ale niestety źródła nie wskazują, jaką karę otrzymali<sup>52</sup>. Kasztelan elbląski z racji posiadanych w tych okolicach majątków, później przepisanych córce Elżbiecie, spędzał tam, jak i w samym Toruniu, sporo czasu. W pobliżu miasta miał on wieś Gostkowo, którą sprzedał Radzie Torunia za 42 tysiące złotych polskich. Notabene na przeprowadzenie tej operacji finansowej zaciągnięto pożyczkę w wysokości 40 tysięcy złotych polskich<sup>53</sup>. Wraz z żoną Elżbietą ochrzcili w Toruniu najstarszego syna Jana Nepomucena Nikodema. Uroczystość odbyła się w 1747 r. bez ceremonii, co świadczyło o tym, iż spodziewali się rychłej śmierci swojego dziecka<sup>54</sup>. Po-

<sup>51</sup> A. Mańkowski, *Czapski Tomasz Franciszek*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 4, Kraków 1938, s. 194.

<sup>52</sup> *Kronika bernardynów toruńskich*, oprac. K. Kantak, Toruń 1925, s. 28-29.

<sup>53</sup> J. Dygdała, *Miasto w dobie*, s. 245.

<sup>54</sup> ADT, Parafia Świętych Janów 1693, k. 465.



dobnie było w przypadku ich następnego dziecka – Felicyty Katarzyny Anny<sup>55</sup>.

Omawiając związki tego rodu z Toruniem należy wspomnieć o Brygidzie Elżbiecie, córce Józefa i Elżbiety Czapskich. Została ochrzczona w kościele Świętych Janów 22 listopada 1759 r., a jej rodzicami chrzestnymi byli Friedrich Gustav, baron von Rosen, gen. mjr jazdy rosyjskiej, oraz Anna z Czapskich Nieborska, żona gen. mjr. wojsk polskich. Pierwszym mężem Brygidy był Albrecht Płaskowski, zmarły około 1774 r. Jednak bliższe związki z miastem nad Wisłą zagwarantowało jej drugie małżeństwo, z Marcelim Zielińskim, w 1783 r.<sup>56</sup> Błędnie zidentyfikował jej męża Stanisław Kazimierz Kossakowski, który w swojej pracy podał, że był nim Jakub Zieliński herbu Świnka, kasztelan raciański<sup>57</sup>. Brygida posiadała kilka miejscowości w okolicach Torunia oraz Wąbrzeźna. Do jej majątku należały m.in. Mirakowo, Grodno, Sławkowo, Nielub (od 1761), Pniewno, Biechowo, Bramka czy Mszano<sup>58</sup>. Oczywiście jej majątkość powiększyły się z chwilą zawarcia drugiego małżeństwa, co czyniło ją jedną z większych właścielek ziemskich na terenie ziemi chełmińskiej.

Córka kasztelana elbląskiego doczekała się także pochówku w Toruniu, a dokładniej w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Została tam pochowana wraz z mężem, co upamiętnia do dzisiaj wiszące w prezbiterium epitafium, przedstawiające portrety małżonków oraz herby ich rodów<sup>59</sup>. Według badań Małgorzaty Grupy Brygida została pochowana w drewnianej, bardzo ozdobnej trumnie, na której również przywieszzone zostały tzw. portrety trumienne<sup>60</sup>. Cie-

---

<sup>55</sup> Ibid., Czarże, AA-003, k. 4.

<sup>56</sup> T. Żychliński, op. cit., s. 65.

<sup>57</sup> S. K. Kossakowski, op. cit., s. 126.

<sup>58</sup> M. Bär, *Der Adel und der adelige Grundbesitz in Polnisch-Preussen zur Zeit der preussischen Besitzergreifung: nach Auszügen aus den Vasallenlisten und Grundbüchern*, Leipzig 1911, nr 1578, 1582, 1617, 1247, 1250, 1326, 1338.

<sup>59</sup> Szerzej o epitafium J. Domasłowski, J. Jarzewicz, *Kościół Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 1998, s. 146-147. Pewne informacje na temat ich pochówku zawiera praca M. Grupy, *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI-XVIII wieku z kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005, s. 25.

<sup>60</sup> M. Grupa, op. cit., s. 33.



Epitafium Czapskich w kościele Mariackim w Toruniu.  
Źródło: zbiory autora

kawostką jest fakt, iż była ona ostatnią osobą świecką pochowaną w tej świątyni, a było to możliwe dzięki specjalnej zgodzie magistratu miasta Torunia. Warto zauważyć, że spoczywa ona w tzw. krypcie Czapskich, mieszczącej się pod prezbiterium. Nazwa może być nieco myląca, ponieważ na 22 osoby tam pochowane zaledwie kilka wywodziło się z tego rodu. Oprócz Czapskich spoczywają tam przedstawiciele innych rodzin, takich jak Piwniccy czy Łochoccy<sup>61</sup>.

<sup>61</sup> Ibid., s. 105.

Warto się jeszcze przyjrzeć członkom rodu Czapskich, którzy zostali pochowani w tym toruńskim kościele. Otóż poza Brygidą Elżbietą pochowana tam została w 1761 r. jej matka Elżbieta. Jedna z miejscowych gazet opisywała nawet pogrzeb kasztelanowej elbląskiej. Jej ciało zostało wystawione na widok publiczny na katafalku, przy którym była zgromadzona nie tylko jej najbliższa rodzina, ale także studenci z miejscowego kolegium jezuickiego. Według tego czasopisma zmarła, mając 43 lata<sup>62</sup>. Trzy lub cztery lata później zmarł jej mąż Józef, kasztelan elbląski<sup>63</sup>. Co ciekawe, kronika bernardynów toruńskich, a dokładniej ich *Metrica Mortuorum* nie wymienia Józefa jako osoby spoczywającej w krypcie Czapskich. Tę informację podaje natomiast Arthur Semrau, który pod koniec XIX w. badał kościół Mariacki oraz identyfikował krypty rodzinne w tej świątyni<sup>64</sup>. Według badań archeologicznych Małgorzaty Grupy, grono Czapskich uzupełniają Tomasz Czapski (1746), Józef Czapski (1749) oraz Elżbieta (1762)<sup>65</sup>. Warto zidentyfikować dokładnie trzy ostatnie postacie, pochowane w tym kościele. Otóż zmarły w marcu 1749 r. Józef Czapski, syn Melchiora i Konstancji Kruszyńskiej, był miecznikowiczem ziem pruskich, związanym z powiatem tczewskim<sup>66</sup>. Zmarły trzy lata wcześniej Tomasz był prawdopodobnie synem wspomnianego wyżej Józefa<sup>67</sup>. Pewnym problemem jest ustalenie tożsamości zmarłej w 1762 r. Elżbiety, ponieważ żadne źródła, w tym herbarze, nie wspominają tej osoby. Niestety, *Metrica Mortuorum*, przechowywana obecnie w Książnicy Kopernikańskiej w Toru-

<sup>62</sup> Thornische Wöchentliche Nachrichten und Anzeigen nebst einem Anhang von gelehrten Sachen, Zweites Jahr 1761, s. 226.

<sup>63</sup> Niestety, źródła niejednomyślnie podają datę śmierci kasztelana elbląskiego. Krzysztof Mikulski, opierając się na korespondencji Chrystiana Klosmanna do Samuela Gereta stwierdza, że Józef Czapski zmarł 31 VII 1765 r., zob. *Urzędnicy Prus Królewskich XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski, Wrocław 1990, s. 88. Natomiast Kasper Niesiecki, prawdopodobnie błędnie, uważa, iż był to rok 1764, K. Niesiecki, op. cit., s. 181. Tę datę również proponuje za Niesieckim M. Grupa, op. cit., s. 104.

<sup>64</sup> A. Semrau, *Grabdenkmäler der Marienkirche zu Thorn*, Thorn 1892, s. 4-5.

<sup>65</sup> M. Grupa, op. cit., s. 105.

<sup>66</sup> Kartoteka Krzysztofa Mikulskiego, s. 52 (za jej udostępnienie serdecznie dziękuję prof. K. Mikulskiemu).

<sup>67</sup> Ibid., s. 82.

niu, w skrótowym opisie podaje pochowanych tam Czapskich<sup>68</sup>. Trudno wytłumaczyć niedokładność tego kościelnego źródła.

Ponieważ rodzina ta nie miała w Toruniu żadnych nieruchomości, wobec tego przyjeżdżając tu musiała albo wynajmować kamienice (lub ich część), albo korzystać z gościnności którejś z rodzin szlacheckich, dysponujących w tym mieście swoimi pałacami (Dąbscy) i domami (Lescy, Działyńscy, Kruszyńscy). Czapscy mogli wreszcie zatrzymywać się w jednym z toruńskich klasztorów. Na przykład Walerian Piwnicki herbu Lubicz odmieniony w latach sześćdziesiątych pomieszkiwał w klasztorze dominikanów, gdzie przyjmował tam gości, odbywały się tam też narady polityków z prowincji pruskiej<sup>69</sup>.

Reasumując powyższe ustalenia trzeba powiedzieć, że rodzina ta na przełomie stuleci utrzymywała kontakty z Toruniem. Nie były one tak częste jak w przypadku Gdańska, czyli największego ośrodka miejskiego w Prusach Królewskich. Przyczyn było co najmniej kilka. Gdańsk z racji położenia geograficznego rozwijał się bardziej intensywnie niż Toruń, zwłaszcza gospodarczo, a co za tym idzie – także kulturalnie, dlatego wiele rodów szlacheckich oraz magnackich z Korony i Litwy osiedlało się właśnie w tym portowym mieście. Wśród nich znaleźli się Czapscy, którzy posiadali tam liczne pałace i kamienice<sup>70</sup>. Niemniej jednak ród ten także z racji sprawowanych stanowisk czy prowadzonych interesów miał związki z Toruniem. Było ich mniej, ale nie znaczy to, że nie były ważne. Czapscy nawiązywali kontakty z grodem Kopernika zwłaszcza w XVIII stuleciu, kiedy to weszli do elity arystokratycznej prowincji. Niniejszy szkic nie wyczerpuje wiedzy na temat kontaktów na linii Czapscy – Toruń. Warto jednak w przyszłości pogłębić badania związków rodów szlacheckich z tym miastem. Ma to szczególne znaczenie dla zrozumienia przemian politycznych, gospodarczych i kulturowych w regionie w czasach wczesnonowożytnych.

---

<sup>68</sup> Książnica Kopernikańska w Toruniu, *Metrica Mortuorum*, sygn. TN-76, s. 126.

<sup>69</sup> B. Drzewiecki, T. Sławiński, *Piwniccy herbu Lubicz od XVI do XX wieku*, Warszawa 2016, s. 76.

<sup>70</sup> T. Zielińska, *Szlacheccy właściciele nieruchomości w miastach XVIII wieku*, Warszawa-Łódź 1987, s. 90.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

- Archiwum Diecezjalne w Toruniu, Parafia Świętych Janów 1693–1764.  
Archiwum Państwowe w Gdańsku, 300, 29/228; 300, 41/25.  
Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia, kat. II, t. 3359, kat. II, dział IX, t. 27.  
Biblioteka Narodowa, sygn. 32657.  
Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, sygn. 1547.  
Kartoteka Krzysztofa Mikulskiego.  
Książnica Kopernikańska w Toruniu, sygn. TN-76.

### Starodruki

- Opisanie zuchwałych postępów y wiolecyi, które różnemi czasy Magistrat Gdański nad osobami Stanu Szlacheckiego wykonywał, jakoj ostatniego procederu Ich z WW. IMcią Panem Czapskim Starostą Knyszyńskim*, b.m. [1764].  
Thornische Wöchentliche Nachrichten und Anzeigen nebst einem Anhang von gelehrten Sachen, Zweites Jahr 1761.

### Źródła

- Dachnowski J. K., *Herbarz szlachty Prus Królewskich w XVII wieku*, oprac. Z. Pentek, Kórnik 1998.  
*Kronika bernardynów toruńskich*, oprac. K. Kankak, Toruń 1925.  
*Metryka uczniów toruńskiego gimnazjum akademickiego 1600–1817*, cz. 2 (1718–1817), wyd. Z. H. Nowak, J. Tandecki, Toruń 1998.  
*Volumina Legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782*, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1889.  
Wybicki J., *Życie oraz wspomnienia o Andrzej i Konstancji Zamoyskich*, wyd. A. M. Skałkowski, Kraków 1927.

### Literatura

- Achremczyk S., *Jan Ansgary Czapski (1699–1742), wojewoda chełmiński, podskarbi wielki koronny*, [w:] *Wybitni Pomorzanie XVIII wieku. Szkice biograficzne*, Wrocław 1983.  
Bär M., *Der Adel und der adelige Grundbesitz in Polnisch-Preussen zur Zeit der preussischen Besitzergreifung: nach Auszügen aus den Vasallenlisten und Grundbüchern*, Leipzig 1911.  
*Bibliografia prac Jerzego Dygdały za lata 1972–2014*, (oprac. T. Krzemieński i T. Łaszkiewicz), *Zapiski Historyczne*, t. 80, 2015, z. 3, s. 11–39.

- Boniecki A., *Herbarz Polski*, t. 3, Warszawa 1900.
- Breza E., *Pochodzenie przydomków szlachty pomorskiej*, Gdańsk 1986.
- Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums von 1694 bis 1776*, hrsg. G. Lühr, Braunsberg 1934.
- Domasłowski J., Jarzewicz J., *Kościół Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 1998.
- Drzewiecki B., Sławiński T., *Piwniccy herbu Lubicz odmieniony od XVI do XX wieku*, Warszawa 2016.
- Dygdała J., *Miasto w dobie Augusta III (1733–1763)*, [w:] *Historia Torunia*, t. 2, cz. 3: *Między barokiem i oświeceniem (1660–1793)*, red. M. Biskup, Toruń 1996, s. 206–235.
- Dygdała J., *Opozycja Prus Królewskich wobec cła generalnego w latach 1764–1766*, *Zapiski Historyczne*, t. 42, 1977, z. 2, s. 25–44.
- Dygdała J., *Podskarbi wielki koronny Jan Ansgary Czapski – budowa pozycji społecznej i prestiżu nowego magnata w pierwszej połowie XVIII wieku*, *Zapiski Historyczne*, t. 70, 2005, z. 1, s. 27–52.
- Dygdała J., *Polityka Torunia wobec władz Rzeczypospolitej w latach 1764–1772*, Warszawa-Poznań-Toruń 1977.
- Dygdała J., *Uwagi o magnaterii Prus Królewskich w XVIII stuleciu*, *Zapiski Historyczne*, t. 44, 1979, z. 3, s. 53–92.
- Elity mieszczańskie i szlacheckie Prus Królewskich i Kujaw w XIV–XVIII wieku. Zbiór studiów*, red. J. Staszewski, Toruń 1995.
- Gastpary W., *Sprawa toruńska w roku 1724*, Warszawa 1969.
- Górski K., *Pomorze w dobie wojny trzynastoletniej*, Poznań 1932.
- Grupa M., *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI–XVIII wieku z kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005.
- Kossakowski S. K., *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich*, t. I, Warszawa 1859.
- Maliszewski K., *Jakub Kazimierz Rubinkowski. Szlachcic, mieszczanin toruński, erudyta barokowy*, Warszawa-Poznań-Toruń 1982.
- Mikulski K., *Najstarsze dzieje Czapskich herbu Leliwa (Ze studiów nad genealogią szlachty pomorskiej)*, [w:] *Między wielką polityką a szlacheckim partykularzem. Studia z dziejów nowożytnej Polski i Europy*, Toruń 1993, s. 353–365.
- Mikulski K., *Pułapka niemożności. Społeczeństwo nowożytnego miasta wobec procesów modernizacyjnych (na przykładzie Torunia w XVII i XVIII wieku)*, Toruń 2004.
- Nowak T., *Oblężenie Torunia w roku 1658*, Toruń 1936.

- Perłakowski A., *Kariera i upadek królewskiego faworyta. Aleksander Józef Sulkowski w latach 1695–1738*, Kraków 2013.
- Polski Słownik Biograficzny*, t. 4, Kraków 1938.
- Salmonowicz S., *O toruńskim tumulcie z roku 1724*, *Odrodzenie i Reformacja*, t. 28, 1983, s. 161-185.
- Semrau A., *Grabdenkmäler der Marienkirche zu Thorn*, Thorn 1892.
- Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 1: A-F, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1992.
- Uruski S., *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 2, Warszawa 1907.
- Urzędnicy Prus Królewskich XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski, Wrocław 1990.
- [Wałęga S. K.], *Jak prorektor toruński Schultz obraził dumę szlachecką i co z tego wynikło*, *Słowo Pomorskie*, t. 15, 1935, z. 58, s. 60-91.
- Wałęga S. K., *Perypetie toruńskie i gdańskie na sejmiku generalnym grudnia 1764 roku*, *Rocznik Toruński*, t. 26, 1999, s. 131-145.
- Wojtowicz J., *Dzieje handlu, przemysłu i rzemiosła*, [w:] *Historia Torunia*, t. 2, cz. 3: *Między barokiem i oświeceniem (1660–1793)*, red. M. Biskup, Toruń 1996, s. 60-95.
- Zielińska T., *Szlacheccy właściciele nieruchomości w miastach XVIII wieku*, Warszawa-Lódź 1987.
- Żychliński T., *Złota księga szlachty polskiej*, t. 11, Poznań 1889.

**Streszczenie:** Szkic dotyczy rodu Czapskich herbu Leliwa i ich związków z Toruniem, jednym z największych ośrodków miejskich w Prusach Królewskich i Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych. Czapscy w wieku XVIII weszli do elity arystokratycznej prowincji pruskiej. Uwidoczniło się to na wielu polach, przede wszystkim w sferach ekonomicznej, kulturowej i politycznej. Dzięki rosnącym wpływom nawiązywali często kontakty z magistratem miejskim Torunia, zwłaszcza w XVIII stuleciu, kiedy to prowincja stała się obszarem walk politycznych różnych stronnictw. Nie zawsze relacje między tą rodziną a miastem wyglądały poprawnie. Zdarzało się, że dochodziło między nimi do różnego rodzaju antagonizmów.

The Czapski family of the coat of arms of Leliwa and their relations with Toruń until the beginning of the 19<sup>th</sup> century.  
The outline of the problem

**Abstract:** The outline concerns the Czapski family of the coat of arms of Leliwa and their relations with Toruń, one of the biggest cities in Royal Prussia and the Polish-Lithuanian Commonwealth in the early modern period. The Czapskis in the 18<sup>th</sup> century entered the aristocratic elites of the Prussian province. It became visible in many fields, mainly in the economic, cultural and political areas. Thanks to their growing influence they frequently contacted the authorities of the city of Toruń. It became particularly transparent in the 18<sup>th</sup> century, when the struggles of various political parties started in the province. The relations between the Czapski family and the city of Toruń not always looked good. It happened not infrequently that hostility aroused between the Czapskis and Toruń. However, the Czapskis cooperated with the city in relation to the issues which seemed to be important both for them and for the city, which concerned the taxes and privileges of the provinces

Die Czapski vom Wappen Leliwa und ihre Verbindungen  
zu Thorn bis zum Beginn des 19. Jahrhunderts. Ein Problemaufriss

**Zusammenfassung:** Die Skizze handelt vom Geschlecht der Czapski vom Wappen Leliwa und von ihrer Verbindung mit Thorn, einem der größten städtischen Zentren im Königlichen Preußen und in der Adelsrepublik in der frühen Neuzeit. Die Czapski stiegen im 18. Jahrhundert in die aristokratische Elite der Provinz Preußen auf. Das zeigte sich auf vielen Gebieten, vor allem im wirtschaftlichen, kulturellen und politischen Bereich. Aufgrund ihres wachsenden Einflusses nahmen sie häufig Kontakt mit dem städtischen Magistrat von Thorn auf. Deutlich wurde das vor allem im 18. Jahrhundert, als die Provinz zum Feld von politischen Kämpfen verschiedener Parteien wurde. Nicht immer stellten sich die Beziehungen zwischen der Familie und der Stadt einwandfrei dar. Zeitweise kam es zwischen ihnen zu verschiedenen Streitigkeiten. Dennoch kam es häufig vor, dass die Czapski in vielen Fragen kooperierten, die sowohl sie als auch die Stadt für wichtig hielten. Vor allem arbeiteten sie bei den Steuer- und Rechtsangelegenheiten der Provinz zusammen.



**Słowa kluczowe:** Ród Czapskich, Prusy Królewskie, kościół Mariacki w Toruniu, Tomasz Czapski, herb Leliwa, Toruń w czasach nowożytnych

**Keywords:** the Czapski family, Royal Prussia, the Church of the Blessed Virgin Mary in Toruń, Tomasz Czapski, the coat of arms of Leliwa, Toruń in the early modern times

**Schlüsselwörter:** Familie Czapski, Königliches Preußen, Marienkirche in Thorn, Tomasz Czapski, Wappen Leliwa, Thorn in der frühen Neuzeit

## Dziedzictwo „ufortyfikowanej knajpy” Działalność wybranych hoteli i lokali gastronomicznych Torunia w latach 1920–1939

*Barbara Zulewska\**

Hotele i lokale gastronomiczne były ważną częścią życia codziennego mieszkańców II Rzeczypospolitej. W niektórych regionach kraju sektor usług restauracyjno-noclegowych rozwijał się dynamicznie, co miało związek z wieloma innymi czynnikami, takimi jak oferta turystyczna, transport, położenie geograficzne, a nawet klimat. Zakłady gastronomiczne stanowiły niekiedy miejsca spotkań. Toruń, będący w okresie międzywojennym ważnym ośrodkiem administracyjnym i kulturalnym północnej części państwa, w momencie przyłączenia do Polski posiadał bazę hotelową i restauracyjną. Był to efekt wielowiekowej tradycji związanej z prowadzeniem karczmy i zajazdów, która sięgała epoki średniowiecza. Prawdziwy rozkwit toruńskich obiektów noclegowych i gastronomicznych przypadł na dziewiętnaste stulecie, kiedy to miasto między Wisłą a Drwęcą otrzymało miano „ufortyfikowanej knajpy”. Nazwa ta łączyła w sobie dwoisty charakter Torunia – wojskowy i rozrywkowy. Wtedy też zaczęły powstawać nowoczesne lokale gastronomiczne.

---

\* Barbara Zulewska jest magistrem historii i absolwentką Uniwersytetu Gdańskiego. W 2016 r. obroniła pracę dyplomową pt. „Działalność hoteli i lokali gastronomicznych wybranych miast województwa pomorskiego II Rzeczypospolitej”. Interesuje się historią życia codziennego, z naciskiem na dwudziestolecie międzywojenne.

W eleganckich kawiarniach, modnych restauracjach, zadymionych knajpach zacieśniano więzy międzyludzkie, gromadzono się w celach politycznych, o czym przypominała po latach prasa regionalna: „cały ruch narodowy na Pomorzu gnieździł się potajemnie w różnych lokalach restauracyjnych, za co wielu restauratorów później cierpiało od władz”<sup>1</sup>. Warto zatem postawić dwa pytania: jak wyglądało życie hoteli i lokali gastronomicznych Torunia w nowych, niepodległościowych realiach oraz co pozostało z dziedzictwa „ufortyfikowanej knajpy”?

Cezury czasowe artykułu wyznaczają daty 1920 (włączenie Torunia do Rzeczypospolitej) i 1939 (wybuch II wojny światowej). Materiał źródłowy stanowią głównie prasa („Dzień Pomorski”, „Słowo Pomorskie”), archiwalia (Akta miasta Torunia 1920–1939), księgi adresowe (*Księga adresowa miasta Torunia wraz z Podgórzem i powiatem Toruń-wieś 1923*, *Księga adresowa i informacyjna miasta Torunia z 1932 r.*, *Księga adresowa miasta Torunia według stanu z czerwca 1936*).

## Proza życia codziennego

Początki reorganizacji toruńskiego sektora gastronomiczno-noclegowego, które przypadły na wczesne lata dwudzieste XX w., były niełatwe. Restauratorzy i hotelarze odczuwali każdą zmianę zachodzącą w gospodarce młodego państwa. Rozwojowi usług rekreacyjnych szkodziła przede wszystkim inflacja, która doprowadziła do bankructwa wiele przedsiębiorstw. W 1923 r. w Toruniu działały jedynie 42 zakłady gastronomiczne, o 93 mniej niż w 1912 r.<sup>2</sup> Mniejszy spadek w porównaniu z poprzednim okresem zanotowała branża hotelarska, w której skład wchodziło 14 domów gościnnych (w tym 3 pensjonaty)<sup>3</sup>. Na początku lat trzydziestych zaobserwowano znaczny wzrost liczby kawiarni i restauracji, co miało związek z ustabilizowaniem się sytuacji ekonomicznej.

<sup>1</sup> Potrzeby zawodu restauracyjno-hotelarskiego, *Dzień Pomorski*, 1 II 1930, nr 26, s. 5.

<sup>2</sup> K. Przybyszewski, *Toruń w latach Drugiej Rzeczypospolitej (1920–1939). Społeczeństwo i gospodarka*, Toruń 1994, s. 123.

<sup>3</sup> *Księga adresowa miasta Torunia wraz z Podgórzem i powiatem Toruń-wieś 1923*, Toruń 1923, s. 21, 451.

#### Liczba lokali gastronomicznych w Toruniu

| Rodzaj lokalu                               | 1923 r. | 1932 r. | 1936 r. |
|---------------------------------------------|---------|---------|---------|
| Restauracje<br>(w tym ogrody restauracyjne) | 29      | 98      | 85      |
| Kawiarnie i cukiernie                       | 13      | 10      | 17      |
| Jadłodajnie                                 | –       | 29      | 24      |

Źródło: *Księga adresowa miasta Torunia wraz z Podgórzem i powiatem Toruń-wieś 1923*, Toruń 1923, s. 21; *Księga adresowa i informacyjna miasta Torunia*, opr. A. Krzyżanowski, Toruń 1932, s. 537-538; *Księga adresowa miasta Torunia według stanu z czerwca 1936*, Toruń 1936, s. 27.

Po 1920 r. doszło również do reform w samych hotelach i lokalach gastronomicznych. Na początku dwudziestego stulecia większość zakładów należała do osób narodowości niemieckiej. Po zmianach granic proporcje te odwróciły się. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych tylko jeden dom noclegowy należał do Niemców, cała zaś reszta do Polaków<sup>4</sup>. Również nazwy hoteli i restauracji zostały spolonizowane, a jako przykład może posłużyć mieszcząca się przy ulicy Chełmińskiej Polonia, znana wcześniej jako Thorner Hof.

Szczególną uwagę warto zwrócić na stowarzyszenia, które zrzeszały właścicieli lokali gastronomicznych i hoteli. W latach 1920–1939 działało kilka takich organizacji. W początkach dwudziestolecia międzywojennego pracownicy sektora gastronomicznego i hotelarskiego zrzeszali się w Związku Pracowników Gastronomicznych oraz w Stowarzyszeniu Hotelistów i Właścicieli na Toruń i Okolicę<sup>5</sup>. Jednak do najważniejszych organizacji należało powstałe później Towarzystwo Restauratorów w Toruniu, któremu przewodził Leon Penkalla<sup>6</sup>. Sku-

<sup>4</sup> K. Przybyszewski, op. cit., s. 123.

<sup>5</sup> Organizacja ta, założona w 1920 r., nie miała stałej siedziby.

<sup>6</sup> Leon Penkalla (ur. 1887, zm. 1945): kupiec, restaurator i działacz społeczny. Przewodniczący i honorowy członek Towarzystwa Restauratorów w Toruniu. Należał do czołowych przedstawicieli toruńskiej gastronomii w okresie międzywojennym. Był współtwórcą Centrali Związków Zawodowych Restauratorów na całą Polskę. Pełnił ponadto ważne funkcje społeczne – m.in. radcy toruńskiej Rady Miejskiej oraz sędziego przysięgłego Sądu Grodzkiego.

piało ono większość restauracji i hoteli, reprezentowało interesy właścicieli lokali przed władzami miejskimi i wojewódzkimi. Członkowie Towarzystwa byli również współorganizatorami imprez masowych, jak choćby obchodów 700-lecia miasta Torunia w 1933 r. Uroczystości związane z rocznicą trwały kilka dni i stanowiły duże wyzwanie logistyczne dla należących do organizacji domów gościnnych i restauracji. Ze względu na wyjątkowość tego wydarzenia właściciele ustalili jednolite ceny posiłków dla zbiorowych wycieczek oraz także samo menu<sup>7</sup>. Powołano ponadto Komisję Kwaterunkową, która była odpowiedzialna za rozlokowanie gości w poszczególnych hotelach, oraz Komisję Aprowizacyjną zajmującą się przygotowywaniem posiłków w wyznaczonych restauracjach<sup>8</sup>.

Współpraca między lokalami nie ograniczała się jedynie do organizowania obchodów i rocznic. Przez cały okres międzywojenny toruński sektor gastronomiczny zmagał się z wieloma problemami. Do najważniejszych należał ogólnopolski kryzys sektora gastronomicznego, który objawiał się spadkiem obrotów i kurczeniem się ruchu konsumentów. Jak pisał „Dzień Pomorski”:

Powierzchniowo rzecz biorąc, mogłoby się wydawać, że tzw. „ciężkie czasy” nie dotyczą zbyt silnie zawodu restauracyjnego – w rzeczywistości jednak kryzys w tym zawodzie jest bardzo ostry, ostrzejszy być może aniżeli w innych gałęziach gospodarczych<sup>9</sup>.

Kolejnym sporym problemem dla kierowników lokali gastronomicznych były opłaty za patenty akcyzowe. Właściciele knajp z wyszynkiem mieli obowiązek rozliczać się przed władzami miejskimi ze sprzedaży napojów alkoholowych. W przypadku restauracji toruńskich sam patent akcyzowy kosztował 200 zł, a po podwyżce z 1929 r. – 400 zł. Do tej sumy dochodziły pozostałe koszty, np. świadectwo przemysłowe. Ówczesna prasa ostrzegała, że zobowiązania pieniężne „doprowadzić mogły do ruiny szereg mniejszych interesów”<sup>10</sup>. Z drugiej strony

---

<sup>7</sup> 700-lecie miasta Torunia, Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia (dalej cyt. APT, AmT), 1920–1939, sygn. 3350, k. 126.

<sup>8</sup> Ibid., k. 389.

<sup>9</sup> *Pod znakiem kryzysu w restauracjach*, Dzień Pomorski, 8 II 1930, nr 32, s. 9.

<sup>10</sup> *O niższenie opłat od patentów akcyzowych*, Dzień Pomorski, 12 XII 1929, nr 28, s. 5.

rezygnacja z wyszynku alkoholu także mogłaby zakończyć się bankructwem niektórych przedsiębiorstw gastronomicznych, gdyż największy dochód pochodził ze zbytu napojów wysokoprocentowych.

Obok patentów akcyzowych istniało wiele wyzwań, z którymi musieli sobie poradzić właściciele toruńskich lokali gastronomicznych. Poważnym obciążeniem były inne opłaty, jak choćby podatek obrotowy. Dodatkowo funkcjonowanie restauracji regulowały zasady społeczno-religijne. W okresie Wielkiego Postu obowiązywał zakaz organizowania imprez, co również miało znaczący wpływ na dochody restauracji. Przedstawiciele sektora gastronomicznego próbowali ograniczyć to rozporządzenie do Wielkiego Tygodnia<sup>11</sup>. Inne problemy natury moralno-prawnej wywołała uchwalona w 1920 r. ustawa o ograniczeniach w sprzedaży napojów alkoholowych (potocznie określana mianem prohibicji)<sup>12</sup>. W Toruniu została ona wprowadzona tylko częściowo i obowiązywała w soboty od godziny 15 do godziny 10 w niedzielę (tzw. prohibicja niedzielna). Jednak zakaz serwowania alkoholu w sobotnie wieczory oddziaływał negatywnie na prosperowanie lokali gastronomicznych, powodując przede wszystkim spadek dochodów. Z prohibicją walczyło między innymi wspomniane już Towarzystwo Restauratorów. W 1928 r. członkowie tej organizacji tak opisywali zaistniałą sytuację:

W pierwszym rządzie za niekorzystną dla naszego zawodu uznać należy ustawę antyalkoholową z roku 1920 [...]. Akcja, którą prowadziliśmy już od 9 lat, stała się nie tylko walką o egzystencję, lecz wprost o możliwość pracy i zarobku codziennego tysięcy naszych kolegów, stała się walką o prawo wykonywania zawodu restauracyjnego<sup>13</sup>.

---

<sup>11</sup> *Potrzeby zawodu restauracyjno-hotelarskiego*, Dzień Pomorski, 1 II 1930, nr 26, s. 5.

<sup>12</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1920 r. o ograniczeniu w sprzedaży napojów alkoholowych wprowadzała przede wszystkim zakaz sprzedawania napojów wysokoprocentowych w niedziele i święta w miejscowościach, w których zarządzono pobór do woj-ska, oraz w niektórych lokalach gastronomicznych (np. bufetach kolejowych).

<sup>13</sup> *Koncesje restauracyjne. Aktualne zagadnienia na Pomorzu*, Słowo Pomorskie, 1 XII 1928, nr 278, s. 6.

Ostatecznie ustawa, tak szkodliwa dla sektora gastronomicznego, została zniesiona w czerwcu 1931 r.

Mimo wielu trudności, właściciele hoteli, restauracji i kawiarni, szczególnie u schyłku lat dwudziestych, nie mogli narzekać na brak zainteresowania ze strony klientów. O popularności i zapotrzebowaniu na zakłady gastronomiczne świadczyły nie tylko liczby, ale również czekające na gości atrakcje. W miejscowej prasie pojawiały się reklamy lokali i zaproszenia na wydarzenia kulturalne. Oferta danego lokalu, na którą składało się menu i program artystyczny, zależała od jego reputacji. Bez wątpienia do obiektów pierwszej klasy<sup>14</sup> zaliczano powstałe na przełomie XIX i XX w. hotel i restaurację Polonia, którą w okresie międzywojennym zarządzał Zygmunt Wojdak.

W Polonii znajdowało się 31 pokoi z bieżącą wodą, centralnym ogrzewaniem i telefonem. Do dyspozycji przyjezdnych oddano także garaż<sup>15</sup>. W hotelowej restauracji można było zamówić między innymi „rosół z makaronem, zupę cytrynową, kulebiak<sup>16</sup>, jajka po grecku” czy też „sztukę mięsa z ogórkiem”, a na deser serwowano kawę Mokka<sup>17</sup>. Polonia słynęła przede wszystkim z organizowanych w niej wieczorów tanecznych i kabaretowych. W okresie karnawału w restauracji odbywały się okolicznościowe przyjęcia, a największą popularnością cieszył się bal sylwestrowy, czyli „zabawa i dancing z niespodziankami do rana”<sup>18</sup>. Hotel ponadto odgrywał znaczącą rolę w świecie naukowo-artystycznym międzywojennego Torunia. Do 1932 r. mieściła się w nim biblioteka należąca do Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego. Natomiast w latach 1935–1936 w głównym holu wystawiano prace członków Konfraterni Artystów. Przede wszystkim jednak uwagę opinii publicznej przykuwały wieści o niecodziennych i dramatycznych wydarzeniach. Polonia znalazła się w centrum zainteresowania w lu-

---

<sup>14</sup> Lokale gastronomiczne i hotele dzielono na klasy od pierwszej do trzeciej. Poza klasyfikacją funkcjonowało wiele lokali, które zazwyczaj uważano za podrzędne, a nawet niebezpieczne.

<sup>15</sup> *Hotele i pensjonaty w Polsce*, Warszawa 1939, s. 50.

<sup>16</sup> Kulebiak: danie należące do kuchni kresowej. Jest to pieczony pieróg nadziewany farszem.

<sup>17</sup> 700-lecie miasta Torunia, APT, AmT, 1920–1939, sygn. 3350, k. 157.

<sup>18</sup> *W noc sylwestrową w restauracji Polonia*, Słowo Pomorskie, 1 I 1938, nr 1, s. 15.

tym 1930 r., kiedy to w jednym z pokoi samobójstwo popełnił oficer Wojska Polskiego. Sprawie tej dokładnie przyjrzał się „Dzień Pomorski”:

W hotelu Polonja targnął się wczoraj na swe życie wystrzałem z rewolweru kapitan 62 p. p. Konarzewski [...]. Około godziny 7-mej zadzwonił po pokojówkę i zażądał śniadania [...]. Około godziny 10.45 pokojówka usłyszała z pokoju zajmowanego przez K. huk wystrzału rewolwerowego. Służba hotelowa dobijała się do zamkniętych drzwi, a kiedy je otworzono przedstawił się oczom przybyłych tragiczny widok<sup>19</sup>.

W dalszej części relacji dowodzono, że powodem odebrania sobie życia przez Konarzewskiego był „rozstrój psychiczny”. Biorąc pod uwagę fakt, iż w hotelach nieraz dochodziło do samobójstw, wydarzenie to nie wpłynęło niekorzystnie na dalszą działalność Polonii.

Kolejnym renomowanym ośrodkiem był mieszczący się przy ulicy Mostowej hotel Pod Orłem, reklamowany jako „pierwszorzędny, największy i komfortowy”<sup>20</sup>. Historia tego domu gościnnego ukazywała ogrom zmian, jakie zaszły po I wojnie światowej nie tylko w branży gastronomiczno-hotelarskiej, ale również w społeczeństwie Torunia. Wcześniej ośrodek funkcjonował pod nazwą Pod Czarnym Orłem i uznawany był za lokal typowo niemiecki, który chętnie odwiedzali wojskowi. Z tego też powodu Polacy, a szczególnie przedstawiciele inteligencji, byli nieczęstymi gośćmi hotelu<sup>21</sup>.

W okresie międzywojennym w skład oferty hotelu Pod Orłem wchodziło 45 pokoi i restauracja. W porze karnawału na gości czekały atrakcje, takie jak dancingi, rauty i okolicznościowe bale. Dzięki niezwykłej atmosferze był on atrakcyjnym miejscem dla osób korzystających z uroków nocnego Torunia, o czym pisano w jednym z numerów „Dnia Pomorskiego”:

Zgiełkliwy jazz-band wabi i nęci. Symfonia świateł, niebieskiego dymku i roztańczonych par. Dookoła szum ludzkich głosów. „Pod Orłem” rojno, gwarno i wesoło [...]. Oklaski, bisy to duet Roveny et Gaslor odtańczył boskie

<sup>19</sup> *Tragedja ociemniałego oficera. Samobójstwo niewidomego oficera w hotelu „Polonja”*, Dzień Pomorski, 14 II 1930, nr 37, s. 8.

<sup>20</sup> *Hotel „Pod Orłem”*, Dzień Pomorski, 23 XI 1929, nr 12, s. 12.

<sup>21</sup> A. Kortas, *Befestigte Kneipe. Toruńskie lokale gastronomiczne i hotele w XIX i na początku XX wieku w świetle ksiąg adresowych i lokalnej prasy*, Toruń 2011, s. 49-50.



tango. Milutka Rosjaneczka Ada Puti tańczy ślicznie „Morphium”. Oleś pełen humoru śpiewa kuplety i piosenki [...]. Kostiumy wspaniałe. Gruby brzusek, czarny krawat, marsowa mina dla wszystkich, uprzejmy to gospodarz. Marszczy brwi i klnie na goliznę<sup>22</sup>.

Hotel Pod Orłem uchodził za elegancki i spokojny. Można w nim było wynająć przytulny pokój oraz spędzić czas w gronie innych turystów. Harmonia dnia codziennego została zmałowana zimą 1926 r., kiedy to doszło tu do, jak określiła prasa, „krwawego napadu bandyckiego”. Pewnego wieczoru dwóch wykwinicie ubranych mężczyzn próbowało zameldować się Pod Orłem. Swoim niecodziennym zachowaniem, brakiem manier i zawartością walizek zaniepokoił portiera, który wezwał policję. Dalsze wypadki potoczyły się szybko. „Goniec Nadwiślański” relacjonował:

Skoro w hotelu pod „Orłem” zjawiała się policja, podejrzone indywidua znajdowały się jeszcze w westibulu hotelu [...]. Proszę o wykazy osobiste – zwrócił się do przybyłych jeden z policjantów. W odpowiedzi na to bandyci błyskawicznie wyjęli rewolwery i szybkim ruchem wymierzili strzały w stojących funkcjonariuszy – Skutkiem celnie wymierzonego strzału jeden z funkcjonariuszy padł trupem na miejscu<sup>23</sup>.

Wydarzenie to wstrząsnęło przebywającymi w hotelu gośćmi, zwłaszcza że winowajcom udało się zbiec z miejsca zbrodni i sięć postrach na ulicach miasta. Sprawa została wyciszona, gdyż napastników nie złapano, pomimo zaangażowania w pościg oddziałów policji i wojska. „Bandycki napad” nie przyczynił się do zmiany wizerunku hotelu, który funkcjonował nieprzerwanie do 1939 r., chociaż po tym incydencie personel uważniej przyglądał się nowo przybyłym klientom.

Ostatnim renomowanym toruńskim hotelem były Trzy Korony. W porównaniu z Polonią i Pod Orłem tradycja Trzech Koron sięgała znacznie wcześniej. W zajeździe przebywali król Polski August II Mocny oraz car Rosji Piotr I<sup>24</sup>. Ośrodek cieszył się szczególną popu-

---

<sup>22</sup> *Toruń w nocy*, Dzień Pomorski, 7 II 1930, nr 31, s. 6.

<sup>23</sup> *Krwawy napad bandycki na policję w Toruniu*, Goniec Nadwiślański, 18 II 1926, nr 39, s. 6.

<sup>24</sup> Wydarzenia te zostały uwiecznione na tablicach pamiątkowych wiszących obok wejścia do Trzech Koron.

larnością w XIX w. i w przeciwieństwie do hotelu Pod Czarnym Orłem był chętnie odwiedzany przez osoby narodowości polskiej. W latach 1920–1939 Trzy Korony utrzymały swoją pozycję w lokalnym sektorze hotelarskim. Kierownicy ośrodka zmieniali się stosunkowo często. W 1930 r. zarządzał nim pan Pocierznicki, a dwa lata później Władysław Sadowski<sup>25</sup>. Ostatnim właścicielem przed wybuchem wojny był Czesław Ruszkowski. Dewiza tego domu gościnnego brzmiała: „pierwszy i największy hotel w miejscu”<sup>26</sup>. Dysponował on restauracją, w której serwowano przeważnie dania kuchni polskiej. Właściciele zapewniali również, że pracujący w hotelu personel był „skory, grzeczny i uczciwy”<sup>27</sup>. Pobyt gości nie był mącony żadnymi krwawymi wydarzeniami, a jedyną atrakcją były dancingi i występujący w sali głównej kabaret.

Omawiając temat toruńskich hoteli nie sposób nie wspomnieć o powstałej w 1921 r. Zofijówce. Był to niewielki, mieszczący się przy ul. Bydgoskiej, pensjonat, którym zarządzała Kazimiera Żuławska<sup>28</sup>. Zofijówka miała duży wpływ na rozwój kulturalny miasta. Przebywali w niej malarze, ludzie pióra, aktorki teatralne, a także postacie kontrowersyjne, jak Stanisław Ignacy Witkiewicz. Dzięki specyficznej klienteli oraz charyzmatycznej właścicielce Zofijówka stała się salonom artystycznym o duchu i tradycji przechodzącej do historii Młodej Polski. Syn Kazimiery Żuławskiej wspominał:

W naszym domu – który na cześć babki Hanickiej został nazwany „Zofijówką” – matka od razu zorganizowała pensjonat według tradycyjnych zakonopiańskich wzorów [...]. Pośród mnóstwa interesujących postaci owego czasu mieszkali w pensjonacie generałowie gruzińscy, komandor polskiej marynarki wojennej [...] i niemal połowa toruńskiego teatru<sup>29</sup>.

---

<sup>25</sup> *Księga adresowa i informacyjna miasta Torunia*, opr. A. Krzyżanowski, Toruń 1932, s. 524.

<sup>26</sup> *Toruń w jednym dniu*, Toruń 1921, s. 90

<sup>27</sup> *Hotel Trzy Korony*, *Dzień Pomorski*, 11 XI 1929, nr 1, s. 11.

<sup>28</sup> Kazimiera Żuławska (ur. 1883, zm. 1971): właścicielka powstałego w Toruniu w 1921 r. pensjonatu Zofijówka. Pochodziła z Podola. Tłumaczka francuskiej literatury, działaczka społeczna. Podczas II wojny światowej udzielała pomocy osobom pochodzenia żydowskiego, za co została odznaczona medalem Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata.

<sup>29</sup> J. Żuławski, *Z domu*, Warszawa 1978, s. 213.

W pensjonacie organizowano wieczorki towarzyskie i wystawy obrazów Witkacego (artysta swoim stylem życia nierzadko wprawiał w zakłopotanie pozostałych gości). Ponadto w Zofijówce zbierali się członkowie Konfraterni Artystów, którzy, korzystając z uprzejmości właścicielki, nawiązywali kontakty z przedstawicielami instytucji kulturalnych. Chociaż pensjonat funkcjonował tylko 5 lat, był ważnym punktem turystycznym na mapie międzywojennego Torunia<sup>30</sup>.

Obok pierwszorzędnych hoteli i restauracji w międzywojennym Toruniu działało wiele mniejszych lokali i knajp. Zaspokajały one potrzeby rozrywkowe mieszkańców, oferując niedrogie potrawy i atrakcje w postaci dancinów i wieczorków towarzyskich. W większości placówek gastronomicznych królowała kuchnia polska. I tak w mieszczącym się przy ulicy Remontowej barze Satyr podawano „rosół z kaszką i zupę wiosenną, sztukę mięsa z sałatką kartoflaną, wieprzowinę duszoną i pierożki leniwe z masłem”, a na deser „mus owocowy”<sup>31</sup>. Natomiast w lokalu należącym do A. Goślińskiego (ul. Szeroka) prócz „rosółu z jarzynami” klienci mieli możliwość spróbowania „bitek w śmietanie, szynki w sosie musztardowym i mostka po wiedeńsku”<sup>32</sup>. Sporym powodzeniem cieszyły się zwłaszcza domowe obiady, które serwowały restauracje Astorja (ul. Łazienna) i Złoty Róg, gdzie dodatkowo proponowano gościom „zimne i ciepłe zakąski”<sup>33</sup>.

Wśród drugorzędnych toruńskich lokali okresu międzywojennego najmodniejsza była mieszcząca się przy ulicy Konopnickiej Esplanada. Kawiarnia zyskała sławę przede wszystkim dzięki często odbywającym się w niej dancinom i występom artystycznym. Działała całą noc, kusząc niskimi cenami oraz „doskonałą kuchnią”<sup>34</sup>. Esplanada miała szeroką ofertę – z usług lokalu korzystały zarówno rodziny z dziećmi (do godziny 19 obowiązywał program rodzinny), jak i osoby poszukujące wieczornych rozrywek w postaci koncertów i popisów

---

<sup>30</sup> M. Czarniecki, *Dni i noce w Zofijówce*, Gazeta Wyborcza Toruń, 4 III 2011, nr 63, s. 4-5.

<sup>31</sup> 700-lecie miasta Torunia, k. 150.

<sup>32</sup> Ibid., k. 152.

<sup>33</sup> *Śniadania i kawiarnia „Złoty Róg”*, Dzień Pomorski, 5 XII 1929, nr 22, s. 8.

<sup>34</sup> *Five o'clock tea*, Dziennik Pomorski, 14 I 1930, nr 10, s. 5.

kabareciarzy. Czas gościom zazwyczaj umilała orkiestra Del Rio<sup>35</sup>. W Esplanadzie odbywały się również często „parady humoru”, a do stałego repertuaru należał five o'clock.

Życie codzienne toruńskich lokali gastronomicznych toczyło się według standardowego schematu. W większości restauracji i kawiarni odbywały się okolicznościowe przyjęcia i niemal wszystkie reklamowały się jako pierwszorzędne i najlepsze. Jednak nieskazitelną opinią i wysokim poziomem mogło poszczycić się bardzo mało lokali. Europejskim standardom próbowała sprostać między innymi kawiarnia Pomorzanka, którą w 1929 r. właściciel gruntownie wyremontował, likwidując wcześniejsze niedostatki<sup>36</sup>.

Wielu torunian korzystało także z usług mieszczącego się na Podzamczu ogrodu-restauracji Strzelnica. Lokal ten rozpoczął działalność w 1899 r. i od początku chętnie odwiedzany był przez Polaków (zbierały się w nim polskie organizacje, np. Towarzystwo Pożyczkowe<sup>37</sup>). W latach 1920–1939 tradycja urządzania w Strzelnicy spotkań różnych grup i związków była podtrzymywana. W restauracji zbierali się między innymi podoficerowie rezerwy w celu wysłuchania referatów (np. w styczniu 1930 r. był to odczyt *Szpiegostwo niemieckie*)<sup>38</sup>. Dodatkowo lokal uatrakcyjniały odbywające się w nim przyjęcia. Co roku w grudniu organizowano uroczystość gwiazdkową dla rodzin urzędników miejskich. Jak relacjonował „Dzień Pomorski”, punktem kulminacyjnym spotkania były „zabawa i rozdanie podarków ok. 130 dzieciom”<sup>39</sup>. W karnawale w sali Strzelnicy odbywały się zabawy i rauty, w których brali udział przedstawiciele różnych grup zawodowych, jak choćby drukarze czy drogerzyści. Restauracja cieszyła się popularnością zarówno wśród inteligencji, jak i pracowników fizycznych.

Podobną rolę do Strzelnicy odgrywał kolejny ogród-restauracja, mianowicie Park Wiktorii (ul. Grudziądzka), który także rozpoczął działalność w dziewiętnastym stuleciu. Początek okresu międzywojennego

<sup>35</sup> *Esplanada*, Dzień Pomorski, 18 11 1929, nr 7, s. 8.

<sup>36</sup> *Pomorzanka w nowej szacie*, Dzień Pomorski, 27 XI 1929, nr 15, s. 5.

<sup>37</sup> A. Kortas, op. cit., s. 152.

<sup>38</sup> *Zebranie Związku Podoficerów Rezerwy w Toruniu*, Dzień Pomorski, 5 I 1930, nr 4, s. 7.

<sup>39</sup> *Tradycyjna uroczystość gwiazdkowa*, Dzień Pomorski, 30 XII 1930, nr 41, s. 5.

był burzliwy dla tego lokalu. Odbywający się na początku stycznia 1920 r. występ zespołu Teatru Polskiego został spacyfikowany przez grupę stacjonujących w Toruniu żołnierzy niemieckich. Jak podała „Gazeta Toruńska”:

W czasie przedstawienia drugiego aktu około godziny 9 wieczorem wtargnęło przez główne wejście, nie posiadając kart wstępu, 4 żołnierzy należących do 21 pułku piechoty, którzy hałasem przeszkadzali przedstawieniu [...] pół godziny [później – B. Z.] znów wpadli na salę żołnierze i nie zważając na porządkowego, który stał przy drzwiach [...] wołali głośno, że oczyszczą salę z Polaków [...] hałasując i krzycząc „Raus mit den Polaken”. Wołając to, żołdactwo zaczęło rzucać krzesłami na cisnącą się w popłochu publiczność, składającą się przeważnie z kobiet i dzieci [...]. Gospodarzowi naniszczonego sporo krzesel, które tłuszcza żołnierska całą siłą rzucała na gromadę. Prócz tego potłuczono mnóstwo szyb<sup>40</sup>.

Sytuację udało się opanować, choć, jak podaje dalej gazeta, osoby odpowiedzialne za porządek w mieście (posterunek wojskowy) przybyły po czasie, kiedy sprawcy zajścia zdążyli opuścić restaurację. Zachowanie niemieckich żołnierzy było podyktowane między innymi polskim charakterem Parku Wiktorii. Już w 1919 r. w restauracji urządzano patriotyczne wiece, których celem było wsparcie sprawy Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej. Przykładowo w początkach tego roku zorganizowano wiec, którego członkowie opowiadali się za włączeniem Galicji Wschodniej do Rzeczypospolitej<sup>41</sup>.

Po ustabilizowaniu się sytuacji politycznej i społecznej, w Parku Wiktorii nie zaobserwowano już niepokojących lub gwałtownych wydarzeń. Tak jak Strzelnicę, Park odwiedzały rozmaite grupy społeczne. W Boże Narodzenie salę restauracyjną wynajmowała Filia Piekarzy, Cukierników i Piernikarzy, która organizowała dla zainteresowanych świąteczną zabawę<sup>42</sup>. Z okazji Gwiazdki w Parku Wiktorii zbierał się ponadto Związek Inwalidów Wojennych.

Powyższe przykłady świadczą o tym, że hotele i lokale gastronomiczne międzywojennego Torunia miały urozmaiconą ofertę i jedno-

<sup>40</sup> *Napaść żołnierzy na Polaków*, *Gazeta Toruńska*, 6 I 1920, nr 4, s. 1.

<sup>41</sup> *Wielki wiec*, *Gazeta Toruńska*, 10 I 1920, nr 7, s. 2.

<sup>42</sup> *Filja Piekarzy, Cukierników i Piernikarzy*, *Dzień Pomorski*, 24 XII 1929, nr 38, s. 11.

cześnie, szczególnie w początkach lat dwudziestych XX w., pełniły ważne funkcje społeczne i kulturowe. Pomimo jednak ogólnie pozytywnych opinii i reklam zachęcających do odwiedzin, część restauracji miała bardzo duże problemy ze spełnieniem podstawowych warunków, dotyczących utrzymania czystości i wymogów sanitarnych.

### Stan sanitarny i przestrzeganie prawa w toruńskich lokalach gastronomicznych i hotelach

Najważniejszym elementem, który jednocześnie umożliwiał działalność lokali gastronomicznych i hoteli, było przestrzeganie istniejącego prawa. W 1929 r. wydano *Rozporządzenie Policyjne Wojewody Pomorskiego w sprawie przepisów sanitarnych dla hoteli, pensjonatów i domów zajezdnych*. Rozporządzenie objęło wszystkie wioski i miasta znajdujące się w obrębie województwa, w tym również Toruń. Dokument zawierał dokładną instrukcję, jak powinny być prowadzone wzorowy hotel i restauracja. Przede wszystkim, co nie wzbudzało żadnych wątpliwości, właściciele i personel mieli obowiązek utrzymywać swoje miejsce pracy w jak największym porządku, tj. przestrzegać zasad higieny i bezpieczeństwa. Według rozporządzenia, aby funkcjonowanie danego hotelu i zakładu gastronomicznego mogło być legalne, przyszli gospodarze musieli postarać się o uzyskanie koncesji oraz umożliwić oględziny policyjno-sanitarne<sup>43</sup>. Kolejną istotną kwestią było wydzielenie części budynku w celu utworzenia toalet (osobnych dla kobiet i mężczyzn). Każda z nich powinna mieć dostęp do światła dziennego oraz zainstalowaną wentylację. Jeden z paragrafów poświęcono również pomieszczeniom do wynajęcia. Wedle rozporządzenia:

§ 5. Pokoje mieszkalne nie mogą mieścić się w suterrenach, winny być suche, dostatecznie oświetlone i mieć należyte urządzenia do ogrzewania i przewietrzenia. Temperatura w tych pokojach w chłodnej porze roku nie

---

<sup>43</sup> *Rozporządzenie Policyjne Wojewody Pomorskiego w sprawie przepisów sanitarnych dla hoteli, pensjonatów i domów zajezdnych*, Pomorski Dziennik Wojewódzki 1929, nr 16, s. 211.

powinna być niższa niż 17 stopni Celzjusza. Sufity powinny być gładkie i jasne, pomalowane farbą olejną; obok łóżka i umywalni pomalowanie ścian farbą olejną jest obowiązkowe. Podłogi powinny być gładkie i szczelne etc.<sup>44</sup>

Dokument regulował także kilka innych kwestii, jak szerokość korytarzy (minimum 1,75 m), obowiązek ustawienia w każdym pomieszczeniu (w tym również w holu przy schodach) napełnionych wodą spluwaczek czy umieszczenie przed drzwiami wejściowymi wycieraczki. Sporo uwagi poświęcono kuchni, która musiała być przestronna, widna, dobrze wentylowana. W porze letniej na okna kuchenne powinny być zakładane „gęste siatki zabezpieczające pomieszczenie od dostępu owadów”<sup>45</sup>. Władze zastrzegały, że w pomieszczeniach gospodarczych nie wolno było spać, przechowywać odzieży czy też wpuszczać do nich zwierząt. Ubiór pracowników miał się składać z białych, czystych fartuchów z rękawami. Kucharzom i kucharkom dodatkowo zalecano noszenie „czapek osłaniających włosy”<sup>46</sup>. Osoby zatrudnione w hotelach i restauracjach poddawano okresowym badaniom lekarskim (zakazywano przyjmowania do pracy ludzi cierpiących na schorzenia skóry, gruźlicę i inne choroby zakaźne). Za niedopuszczalne uważano tolerowanie robactwa (szczególnie pluskiew i wszy), które należało w trybie natychmiastowym wytępić. Za nieprzestrzeganie ustalonych zasad groziła grzywna w wysokości 60 zł (w przypadku nieuiszczenia nałożonej opłaty karę zamieniano na areszt)<sup>47</sup>. Jeżeli stan danej placówki gastronomicznej nie zmieniał się, lokal zamykano. Chociaż przepisy sanitarne i budowlane zostały przedstawione klarownie, przestrzeganie ich stanowiło dla większości toruńskich lokali gastronomicznych i hoteli duży problem. Mimo na pierwszy rzut oka schludnego wnętrza sal, zaplecza jak, i kuchni, lokale często nie spełniały ustalonych prawnie norm<sup>48</sup>. Kontrolowaniem kondycji restaura-

<sup>44</sup> Ibid., s. 212.

<sup>45</sup> Ibid.

<sup>46</sup> Ibid.

<sup>47</sup> Ibid., s. 213.

<sup>48</sup> T. Krzemiński, *Krajobraz higieniczno-estetyczny miast i wsi pomorskich w dwudziestolecie międzywojennym*, *Zapiski Historyczne*, t. 77: 2012, z. 2, s. 45. [http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/1eb402d5ae0eeb6cbcfd66d80a10ed30\\_ZH\\_2012\\_2\\_KrzeminskiN.pdf](http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/1eb402d5ae0eeb6cbcfd66d80a10ed30_ZH_2012_2_KrzeminskiN.pdf), (dostęp 04.04.2017).

cji i domów wypoczynkowych zajmowała się Komisja Sanitarna Miasta Torunia. Raporty owej komisji, dotyczące funkcjonowania poszczególnych placówek, wskazywały na wyraźne zaniedbania. Największe trudności z utrzymaniem ładu i czystości mieli właściciele drugorzędnych lokali.

Sprawozdania z wizytacji małych i średnich restauracji i jadalni zawierały wiele uwag dotyczących jakości oferty i stanu pomieszczeń. I tak w mieszczącym się przy ulicy Narutowicza lokalu Karola Franka „ściany i sufit brudne, próg przy wejściu do składu uszkodzony”<sup>49</sup>. Były to drobne niedociągnięcia, które gospodarz musiał usunąć w ciągu 30 dni. W innej restauracji, zlokalizowanej przy ulicy Mickiewicza, stwierdzono brak przepisowego urządzenia do płukania naczyń oraz ustępu dla mężczyzn<sup>50</sup>. Członkowie komisji sanitarnej zwracali również uwagę na nieczytelne szyldy, które zwykle zasłaniała gruba warstwa kurzu. Kierownicy restauracji nagminnie zapominali o instalowaniu zlewów kuchennych, nie wiadomo było, gdzie i w jaki sposób czyszczono brudną zastawę stołową. Odnotowywano także niewielkie zaniedbania, np. nieprzykryte mleko, leżący na półkach brudny papier czy niewyrzucone śmieci. Nierzadko upominano właścicieli, aby naprawili uszkodzoną podłogę lub wyszorowali otłuszczone ściany. O ile w głównych pomieszczeniach małych restauracji starano się utrzymać względny porządek, o tyle składziki i komórki „były zaśmiecone oraz pełne starych naczyń”<sup>51</sup>.

Kolejną ważną kwestią, z którą nie radzili sobie gospodarze i pracownicy, było odpowiednie przechowywanie artykułów spożywczych. W kawiarniach nagminnie pozostawiano wyroby cukiernicze na bufecie bez odpowiedniego zabezpieczenia, przez co miały do nich dostęp owady. Przed inwazją insektów nie chroniły także siatki na oknach, gdyż po prostu ich nie zamontowywano. Na stołach dla gości umieszczano kosze z odsłoniętym pieczywem, które w szybkim tempie wysychało lub stawało się pożywieniem dla much. Również resztki posiłków należało jak najszybciej usunąć z obrębu lokalu, lecz wbrew przepi-

---

<sup>49</sup> Kontrola hoteli i restauracji, APT, AmT, 1920–1939, sygn. 3680, k. 2.

<sup>50</sup> Ibid., k. 9.

<sup>51</sup> Ibid., k. 43.



som czyniono to sporadycznie. Na przykład na podwórzu jednej z restauracji, tuż pod kuchennymi oknami, stała beczka pełna gnijących odpadów<sup>52</sup>. W pewnym lokalu zbagatelizowano nawet leżące na poplamionych misach nieświeże śledzie. Pracownicy nie przejawiali ponadto większego zainteresowania użytymi garnkami, które chowano na zapleczu i zapominano o nich aż do momentu kontroli sanitarnej. Dodatkowo w przeważającej liczbie knajp brakowało spluwaczek.

Na podstawie dostępnych źródeł stwierdzić można, że osoby odpowiedzialne za działalność lokali i hoteli lekcewały nakaz dbania o łazienki. W toaletach dla gości nie zakładano umywalek ani gruntownie ich nie sprzątano. Czasami ustępy dla obojga płci lokowano w ciasnych i ciemnych zakątkach budynku. Jeżeli już wydzielano osobne pomieszczenia, to w tych dla mężczyzn nie montowano pisuarów. Sporadycznie zaopatrywano toalety w ręczniki i mydła. Przykładowo w łazienkach hotelu Europa nie było żadnego oświetlenia (nawet sztucznego), a ściany w nich były brudne, sufity niepomalowane<sup>53</sup>. Wydawać by się mogło, że trudności w utrzymaniu należytego porządku nie dotyczyły znanych i chętnie odwiedzanych lokali. W rzeczywistości jednak stan pierwszorzędnych restauracji i hoteli daleki był od ustalonych norm. Za symbol skrajnego zaniedbania mogła posłużyć oberża Pod Modrym Fartuchem. Istniała ona nieprzerwanie od XV w., a co za tym idzie, miała barwną historię (odpoczywać w niej miał król polski Kazimierz Jagiellończyk). Modremu Fartuchowi poświęcono nawet wiersz:

Rozpocznijmy balladę,  
pochyleni nad stołem,  
pijąc z dzbana wspólnego miód duszkiem.  
Była niegdyś w Toruniu  
bardzo gwarna gospoda,  
to „Gospoda pod Modrym Fartuszkciem”<sup>54</sup>

---

<sup>52</sup> Ibid., k. 54.

<sup>53</sup> Ibid., k. 211.

<sup>54</sup> T. Petrykowski, *Pod Modrym Fartuszkciem*, [w:] *Toruń w opisach literackich. Głosy wieków*, opr. J. Przybyłowa, Toruń 1973, s. 82.

Mimo wielowiekowej tradycji, w okresie międzywojennym kondycja gospody bardzo się pogorszyła. W protokole sporządzonym w lipcu 1929 r. stwierdzono:

Na ogół w salach restauracyjnych i pokojach hotelowych panuje brud i niechlujstwo. Kuchnia restauracyjna mieści się w ubikacji nie nadającej się pod żadnym względem na ten cel. Sień i wejście do kuchni ciemne, nie oświetlone należycie i ciasne. Służba w kuchni nie należycie ubrana, brak siatek w oknach, w kuchni gotuje się cuchnące kości, skutkiem czego rozchodzi się przykra woń po całym hotelu [...]. Pokoje dla przyjezdnych brudne, ściany i sufity dawno nie odnawiane [...]. Podłoga balkonu częściowo przegniła. Grozi bezpieczeństwu publicznemu<sup>55</sup>.

Przed właścicielem Modrego Fartucha stało zadanie gruntownego wyremontowania oberży. Dzięki spisowi przedsiębiorstw z 1932 r. wiadomo, że gospody nie zamknięto, czyli kontrola przyniosła zapewne pozytywne efekty.

O tym, że w pierwszorzędnym lokalach dochodziło do uchybień, informowali sami klienci. Skarżono się głównie na brak czystości i nieświeże potrawy. Problemy z wdrożeniem w życie przepisów wojewódzkiego rozporządzenia miała placówka Pod Orłem. Pracownicy i gospodarz ignorowali fakt, iż piece były nieszczelne i kopjące, a w pomieszczeniach dla służby zalegały śmieci. W części pokoi ściany wciąż były wytapetowane<sup>56</sup>. W gorszej sytuacji znajdował się dom wypoczynkowy Trzy Korony. Nie dbano o porządek w kuchni, podłogi były nierówne. Na podwórzu składowano stare butelki i inne niepotrzebne rzeczy. Trzem Koronom zarzucono również zbyt wąskie korytarze i wspólne dla obojga płci łazienki. Natomiast w hotelu Polonia sprzątano pokoje, ale zbagatelizowano kwestię kuchni, która mieściła się w suterrenach i była „niedostatecznie oświetlona”<sup>57</sup>.

O swój lokal nie troszczył się należycie także kierownik Pomorzanki. Kawiarnia, w której organizowano dla gości występy artystyczne i dancingi, znajdowała się, według komisji, w stanie zaniedbania. Woda z ubikacji wylewała się na podłogę i podtapiała sień. Na

---

<sup>55</sup> Kontrola hoteli i restauracji, k. 114.

<sup>56</sup> Ibid., k. 133.

<sup>57</sup> Ibid., k. 371

stole, na którym przygotowywano wyroby cukiernicze, leżały rupiecie, a naczynia były zniszczone. Prawdziwą grozę budziły pomieszczenia dla służby, w których załęgły się pluskwy<sup>58</sup>. Warunki panujące w niektórych lokalach przeszkadzały samemu personelowi. Kucharka zatrudniona w jadalni przy ulicy Prostej napisała donos na swojego pracodawcę, zarzucając mu, że pozwalał serwować gościom mięso przywożone w zarobaczonych workach<sup>59</sup>. Inny informator oskarżał jedną z restauratorek o urządzenie sobie sypialni z ubikacji<sup>60</sup>. Do władz wpływały również zawiadomienia o prowadzeniu nielegalnych przedsiębiorstw gastronomicznych, które znajdowały się zazwyczaj w prywatnych domach. Ich właściciele nie mieli koncesji na wyszynk napojów alkoholowych. Goście często utrudniali życie lokatorom, hałasując w godzinach nocnych i załatwiając potrzeby fizjologiczne na podwórzu. Bezprawnie prowadzone lokale pełniły niekiedy funkcję domów publicznych. Przepisy, które łamano, dotyczyły ponadto zatrudnienia kobiet w placówkach gastronomicznych. Kelnerki nierzadko pracowały też jako dziewczyny do towarzystwa. Prostytucja była zatem obecna zarówno na ulicy, jak i w knajpach, a widok nierządnic oferujących swoje wdzięki w restauracji nie budził szczególnego zdziwienia<sup>61</sup>.

## Knajpa knajpie nierówna

W kawiarnianych mrokach żyją całe grupy ludzi, tworząc charakterystyczną i specjalną publiczność, żądną ruchu i oddechu Europy, co wionie ze szpalt zadrukowanej bibuły, spragnioną plotek wielkiego miasta, a przede wszystkim życia błyskotliwego, na falach drgającego światła, w arabeskach dymu, wśród nawoływań kelnerów<sup>62</sup>.

<sup>58</sup> Ibid., k. 22.

<sup>59</sup> Stan sanitarny jadalni, APT, AmT, 1920–1939, sygn. 3690, k. 4.

<sup>60</sup> Ibid., k. 4.

<sup>61</sup> T. Krzemiński, *Prostytucja w międzywojennym Toruniu: szkic zagadnienia*, Rocznik Toruński, R. 40, 2013, s. 71: [http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Rocznik\\_Toruński/Rocznik\\_Toruński-r2013-t40/Rocznik\\_Toruński-r2013-t40-s61-76/Rocznik\\_Toruński-r2013-t40-s61-76.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Rocznik_Toruński/Rocznik_Toruński-r2013-t40/Rocznik_Toruński-r2013-t40-s61-76/Rocznik_Toruński-r2013-t40-s61-76.pdf), (dostęp 04.04.2017).

<sup>62</sup> J. Jaworski, *Lwów stary i wczorajszy*, Lwów 1911, s. 219.

Cytat ten, choć pochodzi z 1911 r. i dotyczy Lwowa, śmiało można odnieść do lokali gastronomicznych międzywojennego Torunia. Goście i mieszkańcy spotykali się w reprezentatywnych restauracjach, wynajmowali pokoje w hotelach i niewielkich pensjonatach, spędzali wolny czas w zadymionych barach i knajpach o wątpliwej reputacji. I choć, jak zaznaczył w swoich wspomnieniach Juliusz Żuławski: „Toruń jaśniał w tych czasach wszystkimi barwami życia artystycznego i kulturalnego Polski”, nie wszystkie zakłady gastronomiczne przetrwały trzęsienie ziemi, jakim było znalezienie się w granicach młodego państwa. Warto zaznaczyć, że w ciągu dziewiętnastu lat w Toruniu powstał tylko jeden nowy dom gościnny. Nieco większą dynamikę przejawiały toruńskie lokale gastronomiczne, lecz ich rozwój hamowały brak przestrzegania prawa przez właścicieli i niestosowanie się do zasad sanitarno-porządkowych. Niemniej jednak restauratorzy toruńscy tworzyli stowarzyszenia i związki zawodowe oraz starali się promować swoje lokale poprzez reklamy w prasie i współorganizowanie wydarzeń masowych, jak na przykład 700-lecie miasta. Niech o dziedzictwie „ufortyfikowanej knajpy” świadczy fakt, że część działających przed wojną hoteli przetrwała do czasów dzisiejszych (Trzy Korony, Polonia), a turyści mają okazję wstąpić do słynnego Modrego Fartucha.

## Bibliografia

### Źródła

#### Archiwalne

Archiwum Państwowe w Toruniu. Akta miasta Torunia 1920–1939, 3350, 3680, 3690.

#### Dokumenty wydane drukiem

*Hotele i pensjonaty w Polsce*, Warszawa 1939.

Pomorski Dziennik Wojewódzki 1929, nr 16.

#### Prasa

Dzień Pomorski 1929, 1930.

Gazeta Toruńska 1920.

Gazeta Wyborcza Toruń 2011.

Goniec Nadwiślański 1926.

Słowo Pomorskie 1928, 1938.

#### Wspomnienia

Żuławski J., *Z domu*, Warszawa 1978.

#### Księgi adresowe

*Księga adresowa i informacyjna miasta Torunia*, opr. A. Krzyżanowski, Toruń 1932.

*Księga adresowa miasta Torunia według stanu z czerwca 1936*, Toruń 1936.

*Księga adresowa miasta Torunia wraz z Podgórzem i powiatem Toruń-wieś 1923*, Toruń 1923.

#### Opracowania

Kortas A., *Befestigte Kneipe. Toruńskie lokale gastronomiczne i hotele w XIX wieku i na początku XX wieku w świetle ksiąg adresowych i lokalnej prasy*, Toruń 2011.

Krzemiński T., *Krajobraz higieniczno-estetyczny miast i wsi pomorskich w dwudziestoleciu międzywojennym*, *Zapiski Historyczne*, t. 77: 2012, z. 2.

Krzemiński T., *Prostytucja w międzywojennym Toruniu: szkic zagadnienia*, *Rocznik Toruński*, R. 40, 2013.

Przybyszewski K., *Toruń w latach Drugiej Rzeczypospolitej (1920–1939). Społeczeństwo i gospodarka*, Toruń 1994.

**Streszczenie:** Hotele i lokale gastronomiczne były ważną częścią życia codziennego mieszkańców II Rzeczypospolitej. Zakłady gastronomiczne stanowiły niekiedy miejsca spotkań. Toruń będący w okresie międzywojennym ważnym ośrodkiem administracyjnym i kulturalnym północnej części państwa, w momencie przyłączenia do Polski posiadał bazę hotelową i restauracyjną. W eleganckich kawiarniach, modnych cukierniach, zadymionych i szemranych knajpach zacieśniano więzy międzyludzkie. Torunianie chętnie korzystali z oferty licznych lokali, jedząc, pijąc, słuchając koncertów, będąc niekiedy świadkami skandali obyczajowych i przestępstw.

Artykuł ma na celu ukazanie działalności wybranych hoteli i lokali gastronomicznych międzywojennego Torunia zarówno z tej jasnej, jak i ciemnej strony. Na materiał źródłowy składają się m.in. prasa regionalna („Dzień Pomorski”, „Słowo Pomorskie”) i archiwalia (Akta miasta Torunia 1920–1939).

## The heritage of „The fortified restaurant”. The activity of selected hotels and restaurants of Toruń in the years 1920–1939

**Abstract:** Hotels and restaurants constituted an important part of everyday life in the times of the Second Republic of Poland. Restaurants were places where members of a given community gathered. Toruń, which was an important administrative and cultural centre of the northern part of Poland, had already had a sufficient number of hotels and restaurant when it was incorporated into Poland. In elegant cafeterias, trendy confectioneries and restaurants filled with cigarette smoke people got to know each other. Inhabitants of Toruń went to restaurants to eat, drink, listen to concerts; sometimes they witnessed scandals and crimes.

The aim of the article is to show selected hotels and restaurants of the interwar Toruń both in their positive and negative light. The source material consists in regional press („Dzień Pomorski”, „Słowo Pomorskie”) and archival files (the Files of the City of Toruń 1920–1939).

## Das Erbe der „Kneipenfestung”. Der Betrieb ausgewählter Hotels und gastronomischer Lokale in Thorn in den Jahren 1920–1939

**Zusammenfassung:** Hotels und Gaststätten waren ein wichtiger Teil des Alltagslebens der Einwohner der zweiten Republik. Die Gastronomiebetriebe waren oft ein Begegnungszentrum für die Bevölkerung des jeweiligen Ortes. Thorn war in der Zwischenkriegszeit ein wichtiges Verwaltungs- und Kulturzentrum im nördlichen Teil des Staats und besaß zum Zeitpunkt des Anschlusses an Polen einen Bestand an Hotels und Restaurants. In eleganten Cafés, angesagten Konditoreien, in verrauchten und dunkeln Kneipen wurden menschliche Beziehungen angeknüpft. Die Thorner machten gern von den Angeboten zahlreicher Lokale Gebrauch, sie aßen, tranken, hörten Konzerte und waren hin und wieder Zeugen von pikanten Skandalen und Verbrechen.

Der Artikel zeigt den Betrieb von ausgewählten Hotels und Gaststätten im Thorn der Zwischenkriegszeit sowohl von dieser lichten wie von der dunkeln Seite. Zum Quellenmaterial gehören u. a. die regionale Presse („Dzień Pomorski”, „Słowo Pomorskie”) und Archivalien (Akten der Stadt Thorn 1920–1939).

**Słowa kluczowe:** Toruń, hotel, lokal gastronomiczny, restauracja, kawiarnia, knajpa, okres międzywojenny

**Keywords:** Toruń, hotel, gastronomic premises, restaurant, cafeteria, pub, the interwar period

**Schlüsselwörter:** Thorn, Hotel, gastronomisches Lokal, Restaurant, Café, Kneipe, Zwischenkriegszeit

## Bażantarnia toruńska (1927–1935)

*Tomasz Żuchowski\**

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie historii pierwszej na Pomorzu przemysłowo-handlowej bażantarni, powstałej w drugiej połowie lat dwudziestych XX w. na graniczącej z Toruniem Barbarce. Tekst oparty jest przede wszystkim na materiałach znajdujących się w dwóch jednostkach z zespołu Akta miasta Torunia, przechowywanego w Archiwum Państwowym w Toruniu<sup>1</sup>. Podczas badań bardzo pomocne okazały się także budżety miasta Torunia z lat 1927–1937<sup>2</sup>

---

\* Dr Tomasz Żuchowski – w 2015 r. uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie historii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu na podstawie rozprawy doktorskiej pod tytułem: „Organizacja i funkcjonowanie łowiectwa w dobrach Wilanów w XIX i na początku XX w. w świetle archiwaliów z zasobu AGAD. Studium archiwoznawcze”, napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Janusza Tandackiego. W latach 2011–2015 był pracownikiem na stanowisku naukowym w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, a od 2016 r. – na stanowisku naukowym w Archiwum Państwowym w Toruniu. Autor kilkudziesięciu publikacji dotyczących Wilanowa, łowiectwa w XIX i na początku XX w. oraz historii i archiwów rodów magnackich, ukazujących się na łamach m.in.: „Archeionu”, „Archiwisty Polskiego”, „Braci Łowieckiej”, „Łowca Polskiego” czy „Miscellanea Historico-Archivistica”.

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia (dalej APT, AmT), sygn. D6460 Akta sprawy Budowli Bażantarni w Barbarce (1927) i sygn. D6461 Bażantarnia (1926–1935).

<sup>2</sup> APT, AmT, sygn. D1875, D1876, D1879, D1883–D1888 (pod sygn. D1878 znajduje się budżet na rok budżetowy 1929/30, niestety nie jest pełny i brak w nim stron dotyczących lasów).



oraz informacje zawarte w artykule Leona Pęskiego opublikowanym w „Słowie Pomorskim” z 26 października 1927 r.<sup>3</sup>

W okresie międzywojennym Toruń miał największą powierzchnię lasów miejskich w Polsce<sup>4</sup>. Zarządzanie nimi leżało w gestii Magistratu Miasta Torunia, a dokładnie Wydziału VIII Dóbr Miejskich, następnie po reorganizacji struktury z 3 sierpnia 1929 r. – Wydziału VI Dóbr i Lasów Miejskich, a od 20 grudnia 1934 r. przedsiębiorstwa Dobra i Lasy Miejskie<sup>5</sup>. Ogólna powierzchnia lasów miejskich w 1920 r. wynosiła 3874 ha. W ich skład wchodziły: Barbarka – 959 ha (granicząca z miastem), Gutowo – 840 ha (12 km od miasta), Kamieniec – 1039 ha (30 km od miasta) oraz Olek – 1026 ha (6 km od miasta)<sup>6</sup>. Od 1924 r. do połowy lat trzydziestych zalesiono ponad 1000 ha dóbr miejskich, wskutek czego łączna powierzchnia lasów miejskich zwiększyła się w 1936 r. do 5046 ha. Dzieliły się one wówczas na pięć rewirów, prócz wspomnianych powyżej czterech były to jeszcze Bielany, o powierzchni około 1000 ha<sup>7</sup>.

Wzmianki o możliwym powstaniu bażantarni w obrębie lasów miejskich Torunia pochodzą z początku 1926 r. Pierwszym zachowanym dokumentem dotyczącym hodowli tych ptaków jest pismo Wydziału Dóbr Miejskich z 6 lutego 1926 r., skierowane do redakcji „Przeglądu Myśliwskiego i Łowiectwa Polskiego” oraz „Przeglądu Leśniczego”. Zawiera ono prośbę o wskazanie, gdzie i za ile można zakupić, dla celów hodowlanych, „gniazda bażancie”, czyli koguta oraz 5 kur<sup>8</sup>. Od lutego do kwietnia i w październiku 1926 r. Wydział Dóbr Miejskich korespondował w sprawie zakupu bażantów (lub chociażby jaj tych ptaków) z Zarządem Dóbr Franckenstein, Zarządem Lasów Dóbr Kro-

<sup>3</sup> L. Pęski, *Bażantarnia pomorska. (Pierwsza bażantarnia przemysłowo-handlowa na Pomorzu, założona w lasach miasta Torunia)*, Słowo Pomorskie, 26 X 1927, nr 246, s. 4.

<sup>4</sup> R. Sudziński, *Infrastruktura i gospodarka komunalna międzywojennego Torunia*, [w:] *Historia Torunia*, pod red. M. Biskupa, t. III, cz. II: *W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920–1945)*, Toruń 2006, s. 142.

<sup>5</sup> A. Bieniaszewska, *Wstęp do inwentarza zespołu Akta Miasta Torunia*, część D, Toruń 1987, s. 4-7.

<sup>6</sup> R. Sudziński, op. cit., s. 142.

<sup>7</sup> Ibid.

<sup>8</sup> APT, AmT, sygn. D6461, s. 9.

śniewice, Nadleśnictwem Kępie, Zarządem Dóbr Samostrzel oraz Dyrekcją Lasów Ordynacji Łańcuckiej<sup>9</sup>. Ostatecznie dopiero wiosną<sup>10</sup> 1927 r. zakupiono 600 jaj bażancich z dóbr Krośniewice, w cenie 2,5 zł za sztukę<sup>11</sup>.

Powstanie bażantarni zainicjowała uchwała Deputacji Leśno-Ziemskiej z dnia 29 marca 1927 r., w której wyrażono zgodę na pobudowanie jej we własnym zakresie na Barbarce, o co wnioskował Wydział Dóbr Miejskich<sup>12</sup>. Tym samym zatwierdzono sporządzone w lutym tegoż roku projekty hodowlarni i wylęgarni oraz kosztorysy budowy tych obiektów z 8 marca tego roku<sup>13</sup>. Istotną rolę w powstaniu bażantarni odegrał radca Rzyski, który piastował stanowisko nadleśniczego lasów miasta Torunia i jednocześnie był członkiem Deputacji Leśno-Ziemskiej<sup>14</sup>. W źródłach nie odnaleziono informacji, kiedy zakończono jej budowę. Zachowało się natomiast pismo Leśnictwa Barbarka skierowane do Zarządu Lasów w Toruniu z 30 maja 1927 r. w sprawie sporego zapotrzebowania na deski do bażantarni, co może dowodzić, iż w tym okresie trwały tam jeszcze prace budowlane.

Według zachowanych planów wylęgarnia miała następujące wymiary: 14x8x4,65m, hodowlarnia natomiast: 20x6x2,65m wraz ze znajdującą się pośrodku dobudówką służącą jako miejsce do przygotowywania pokarmu dla ptaków<sup>15</sup>. Według doniesień prasowych wylęgarnia miała wymiary 20x12 m, a hodowlarnia 14x8 m<sup>16</sup>. Nie wiadomo, która informacja jest prawdziwa, być może dziennikarz pomylił budynki i błędnie przyporządkował wymiary. Wiosną 1928 r. postano-

---

<sup>9</sup> Ibid., s. 11-27 i 49-54.

<sup>10</sup> W piśmie z 16 marca 1927 r., skierowanym do Zarządu Lasów Dóbr Jadowskich (APT, AmT, sygn. D6461, s. 56), znajduje się informacja o tym, iż magistrat toruński nie skorzysta z oferty zakupu jaj bażancich ze wspomnianych dóbr, gdyż zamówiono je już z innego miejsca, zapewne chodzi o dobra Krośniewice. Nie zachowały się jednak źródła, mówiące o tym, kiedy dokładnie doszło do tej transakcji.

<sup>11</sup> L. Pęski, op. cit., s. 4.

<sup>12</sup> APT, AmT, sygn. D6460, s. 17.

<sup>13</sup> Ibid., s. 1-16, 20 i 22.

<sup>14</sup> Ibid., s. 17; L. Pęski, op. cit., s. 4.

<sup>15</sup> APT, AmT, sygn. D6461, s. 20 i 22.

<sup>16</sup> L. Pęski, op. cit., s. 4.

wiono także ogrodzić teren bażantarni płotem o długości 2400 metrów, na którego budowę zużyto 800 słupów<sup>17</sup>.

W zapoznaniu się z metodami hodowli bażantów w tamtym okresie pomocna jest instrukcja, sporządzona w lipcu 1930 r. na życzenie magistratu toruńskiego przez bliżej nieznanego Witkowskiego<sup>18</sup>. Na początku tego dokumentu zaznaczono, iż najważniejsze było znalezienie odpowiedniego terenu i wytypowanie na nim wszelkich drapieżników. Następnie stawiano tam dwie wspomniane wcześniej budowle, czyli wylęgarnię i hodowlarnię. Przygotowywano także niewielkie budki, z przymocowanym jedną śrubą dachem. Dzięki temu istniała możliwość przesunięcia go na bok, co było wygodne przy wkładaniu jajek czy wykonywaniu czynności porządkowych. Wejście do budki było zasuwane. Przy wszystkich wspomnianych budowlach i urządzeniach Witkowski podaje ich dokładne wymiary<sup>19</sup>.

Wysiadywanie jaj bażantów odbywało się w wylęgarni, gdzie wnosilo się budki, w których z siana lub słomy jęczmiennej tworzone owalne gniazda. Dzięki temu jajka nie rozsypywały się po całej budce. Na jaja nasadzano indyczki<sup>20</sup>, pod które podkładano od 25 do 30 sztuk, lub kury mogące wysiedzieć od 18 do 20 jaj. Z zachowanych materiałów wynika, iż w bażantarni toruńskiej wykorzystywano jedynie indyczki<sup>21</sup>. Kwoki karmiono raz na dobę przez 20-30 minut, a czas ten wykorzystywano m.in. do usunięcia skorupki ze zgniecionych jajek<sup>22</sup>.

Po 11-12 dniach od nasadzenia przeglądano jaja w poszukiwaniu pustych, które od razu usuwano. 23 dnia zaczynały się wykluwać ba-

---

<sup>17</sup> APT, AmT, sygn. D6460, s. 664 i 666.

<sup>18</sup> Ibid., s. 43-46 (zob. również: T. Żuchowski, *Hodowla bażantów w okresie międzywojennym*, Brać Łowiecka, nr 11/2016, s. 56).

<sup>19</sup> Ibid., s. 43.

<sup>20</sup> Ptaki te wykorzystywano również do wysiadywania jaj w bażantarniach zorganizowanych na terenie dóbr Wilanów oraz Nieborów (zob. T. Żuchowski, *Źródła do dziejów łowiectwa w wybranych zespołach akt podworskich z terenu zaboru rosyjskiego na tle porównawczym*, Archeion, t. 114, 2013, s. 279; tenże, *Zwierzyniec i bażantarnia w dobrach wilanowskich*, Brać Łowiecka, nr 4/2013, s. 67; tenże, *Łowiectwo w dobrach Radziwiłłów z Nieborowa*, Miscellanea Historico-Archivistica, t. 22, 2015, s. 282).

<sup>21</sup> APT, AmT, sygn. D6460, s. 907, 915, 919 i 931.

<sup>22</sup> Ibid., s. 43-44.

żanty, które pozostawiano na 24 godziny pod kwoką, by wyschły i nabrały sił. Następnie przenoszono je do hodowlarni, gdzie ustawiano w szeregu budki, z podłożem wyścielanym sianem. Każdej indyczce dawano po 25, a kurze po 20 piskląt. Do budki przystawiano przygotowane wcześniej dostawki, w których, jak najbliżej wejścia, umieszczano korytko oraz poidło. Podnoszono także zasuwkę na wysokość pisklęcia i tak pozostawiano na cały dzień, a na noc zamykano<sup>23</sup>.

Przez pierwsze trzy dni młode bażanty karmiono białkiem ugotowanego na twardo jajka, przetartego, z dodatkiem drobno posiekanego krwawnika. Po upływie tego czasu podawano bażantom także żółtko. Ptaki pojo no letnią, przegotowaną wodą, z dodatkiem mięty. Od szóstego do czternastego dnia życia bażantów do przetartego jajka dodawano „Spratt” i „Krissel”, czyli specjalnie sporządzone suszone mięso oraz mąkę zbożową, kostną i rybną, które wcześniej należało zaparzyć gorącą wodą. Bażantom w wieku od drugiego do czwartego tygodnia wzbogacano dietę drobnym, gotowanym ryżem. Następnie od czwartego do szóstego tygodnia karmiono je „Sprattem” i „Krisselem” nr 2 oraz ryżem gruboziarnistym. Kiedy ptaki osiągnęły szósty tydzień, podawano im już tylko ryż i „Spratt”, przyzwyczajając jednocześnie do pszenicy, gryki tatarskiej i konopki, a od ósmego tygodnia życia dostawały one wyłącznie pszenicę<sup>24</sup>. Oprócz wspomnianego pokarmu, począwszy od szóstego dnia po wykluciu, dietę młodych ptaków wzbogacano podawanymi kilka razy na dzień mrówkami. Do piątego tygodnia były to mrówki łukowe, a od czwartego tygodnia duże leśne, czyli rudnice<sup>25</sup>.

Gdy pisklęta ukończyły sześć dni i pogoda na to pozwalała, wynoszono budki z dostawkami na łąkę. Budki przykrywano papą, aby ptaki nie zmokły w czasie deszczu. Po 4 dniach zabierano dostawkę i wówczas bażanty z kwoką poruszały się swobodnie po łące. Nad jedzeniem i wodą, które stawiano wówczas przed budką, umieszczano daszek. Do

<sup>23</sup> Ibid., s. 44-45.

<sup>24</sup> W bażantarni na Barbarce karmiono ptaki oprócz pszenicy także jęczmieniem (zob. APT, AmT, sygn. D6460, s. 87, 89, 153, 163, 175, 181, 195, 219, 223, 239, 251, 271).

<sup>25</sup> APT, AmT, sygn. D6460, s. 45.

czwartego tygodnia życia bażantów budki przestawiano co dziesięć dni w inne miejsce. Po upływie wspomnianego czasu, kiedy młode ptaki już dosyć pewnie poruszały się po całej łące, pozostawiano przy nich tylko od dwóch do czterech indyczek, a resztę kwok umieszczano w kurniku. Wieczorem jednak, kiedy młode bażanty wracały do budek, należało wszystkie z powrotem w nich umieścić. Gdy ptaki znajdowały na łące dużą ilość pożywienia, podawano im pokarm tylko dwa razy dziennie<sup>26</sup>.

Przez cały czas przebywania na łące bażanty były pod stałym nadzorem. Kiedy zbliżał się deszcz czy burza natychmiast zaganiano wszystkie ptaki do budek. W momencie, gdy budki stawały się za małe, by pomieścić w nocy wszystkie bażanty, rezygnowało się z zasuwania wejścia. Jednak wówczas uważnie pilnowano, aby nie zakradł się do nich jakiś drapieżnik (kuna, tchórz czy kot)<sup>27</sup>.

Jeżeli bażanty nie były wypuszczane i hodowane dziko, to po upływie sześciu tygodni od wyklucia zwabiano je pokarmem do hodowlarni. Wcześniej jednak przygotowano w niej grzędy, wykorzystując do tego wkopane w ziemię drzewka sosnowe. Zaganianie bażantów na noc do hodowlarni ułatwiało jesienią wylapanie ptaków przeznaczonych na sprzedaż. Hodowlarnia i wylęgarnia służyły pozostałym w bażantarni ptakom jako schronienie w okresie zimowym. Dla bażantów, które nie chciały korzystać z tych budowli, przygotowywano budę z daszkami z gałęzi świerkowych oraz podsypy, gdzie były karmione do końca zimy<sup>28</sup>.

Pod koniec października 1927 r. w bażantarni znajdowało się 270 ptaków<sup>29</sup>, z których część przeznaczono na sprzedaż. Według czterech potwierdzeń zapłaty z 27 października 1927 r. tegoż dnia sprzedano 19 bażantów za 123,5 zł, co daje w przeliczeniu 6,5 zł za sztukę<sup>30</sup>.

W celu wypromowania ptaków z bażantarni toruńskiej, w dniach 3-6 grudnia 1927 r. zaprezentowano je na II Pomorskiej Wystawie Drobiu,

---

<sup>26</sup> Ibid., s. 46.

<sup>27</sup> Ibid.

<sup>28</sup> Ibid.

<sup>29</sup> L. Pęski, op. cit., s. 4.

<sup>30</sup> APT, AmT, sygn. D6460, s. 63-69.

Gołębi i Królików, która odbyła się w Grudziądzu<sup>31</sup>. Poza tym informację dotyczącą możliwości zakupu żywych bażantów, jak również ich jaj z bażantarni na Barbarce, magistrat toruński zamieszczał na łamach „Łowca Polskiego”, „Słowa Pomorskiego”, „Dnia Pomorskiego”, „Dziennika Bydgoskiego”, „Kuriera Poznańskiego” i „Deutsche Rundschau”<sup>32</sup>.

Renoma bażantarni toruńskiej rosła w szybkim tempie. Na Pomorskiej Wystawie Drobiu, Gołębi, Królików, Psów i Zwierząt Futerkowych zorganizowanej w Toruniu, dnia 29 listopada 1929 r. udało się sprzedać koguta bażanta i dwie kury<sup>33</sup>. W krótkim czasie wzrosło również zainteresowanie kupnem tuszek martwych ptaków. Przykładowo 21 lutego 1930 r. zabito i sprzedano 46 sztuk za łączną kwotę 320 zł<sup>34</sup>. Nabywcami produktów bażantarni toruńskiej były przede wszystkim osoby prywatne, jak również majątki ziemskie. Tam także w jaja bażancie zaopatrywał się Szpital Miejski w Toruniu<sup>35</sup>.

W budżecie miasta dochody ze sprzedaży bażantów i ich jaj łącznie ze sprzedażą pozostałej zwierzyny upolowanej w lasach miejskich. Na rok gospodarczy<sup>36</sup> 1928/29 przewidziano, iż z działalności tej wpłynie do kasy miejskiej 2500 zł<sup>37</sup>. Dochody okazały się nieco wyższe i wyniosły ostatecznie 2731 zł i 35 gr<sup>38</sup>. W następnych latach nastąpił znaczący wzrost dochodów związany ze sprzedażą bażantów i ich jaj. W budżecie na rok gospodarczy 1930/31 preliminowano wpływ do kasy miejskiej w wysokości 20 000 zł. Uzasadniono to planowaną sprzedażą 6000 jaj bażancich, po 2 zł za sztukę, 500 kogutów bażancich, po 6 zł, oraz żywych zajęcy po 50 zł<sup>39</sup>. Prognoza ta okazała się jednak zbyt optymistyczna, gdyż ostatecznie dochód wyniósł 15 959 zł

<sup>31</sup> Ibid., s. 71-82.

<sup>32</sup> Ibid., s. 449.

<sup>33</sup> Ibid., s. 447.

<sup>34</sup> Ibid., s. 668-714.

<sup>35</sup> Ibid., sygn. D6460, s. 953.

<sup>36</sup> Rok gospodarczy liczono od 1 kwietnia do 31 marca następnego roku.

<sup>37</sup> APT, AmT, sygn. D1876, s. 218-219.

<sup>38</sup> Ibid., sygn. D1879, s. 250-251.

<sup>39</sup> Ibid.

i 24 gr<sup>40</sup>. W kolejnych latach wpływy do kasy ze sprzedaży upolowanej zwierzyny oraz bażantów i ich jaj systematycznie malały, aż do roku gospodarczego 1933/34, kiedy to kwota ta wyniosła 4918 zł i 81 gr i była wyraźnie niższa od zaplanowanych w budżecie 8000 zł<sup>41</sup>. Z pewnością w związku z tym w następnym roku gospodarczym zdecydowano o likwidacji tego ośrodka<sup>42</sup>.

Jaja sprzedawane przez bażantarnię toruńską były wysokiej jakości i gwarantowały świetny wynik stosunku jaj do wykłutych piskląt. Przykładowo, w liście z 7 sierpnia 1932 r. nadesłanym przez majątek Przegaliny (ówczesne województwo lubelskie) znajduje się informacja, że na 30 jaj zakupionych w bażantarni na Barbarce aż z 26 wykłuły się pisklęta<sup>43</sup>. Był to bardzo dobry wynik, biorąc pod uwagę fakt, iż jaja musiały przebyć daleką podróż, która mogła wpłynąć negatywnie na efektywność wylęgu.

Niestety, nie zachowały się materiały dotyczące stanu bażantów w bażantarni na Barbarce w poszczególnych latach czy porach roku. Skuteczność wylęgu można ocenić mniej więcej jedynie na podstawie sprzedaży żywych oraz zabitych ptaków.

Roczny koszt utrzymania bażantarni był dość znaczny i zazwyczaj przekraczał uzyskiwane dochody. Według budżetu na rok 1927/28 miasto zamierzało wydać na ten cel 4000 zł, w następnym roku kwota ta się nie zmieniła<sup>44</sup>. W latach budżetowych 1929/30 i 1930/31 preliminowano już 8000 zł na wydatki związane z bażantarnią<sup>45</sup>. Ostatecznie koszt utrzymania tego ośrodka we wspomnianych latach wyniósł kolejno 6525,34 i 7925,31 zł<sup>46</sup>. W latach następnych planowano na utrzymanie bażantarni kwotę w wysokości 5000 zł, jednak budżet ten był zawsze przekraczany<sup>47</sup>.

---

<sup>40</sup> Ibid., sygn. D1884, s. 223-224.

<sup>41</sup> Ibid., sygn. D1886, s. 293-294; sygn. D1887, s. 313-314.

<sup>42</sup> Ibid., sygn. D1887, s. 313-314.

<sup>43</sup> Ibid., sygn. D6460, s. 959-960.

<sup>44</sup> Ibid., sygn. D1875, s. 195-196; sygn. D1876, s. 202-203.

<sup>45</sup> Ibid., sygn. D1879, s. 240-241.

<sup>46</sup> Ibid., sygn. D1883, s. 217-218; sygn. D1884, s. 205-206.

<sup>47</sup> Ibid., sygn. D1884, s. 205-206; sygn. D1885, s. 215-216, sygn. 1886, s. 283-284.

Najwięcej magistrat toruński wydawał na karmę dla ptaków, którą kupowano od: Towarzystwa Handlowo-Przemysłowego (Toruń, ul. Szeroka 35), Składu wyrobów mącznych i nasion rolniczych Franz Czolbe (Toruń, ul. Piekary 31), Domu towarów kolonialnych i handlu winami Bronisław Araczewski (Toruń, narożnik ul. Chełmińskiej przy rynku) oraz Hurtowni towarów kolonialnych Kryszczyński i Zwierzykowski (Toruń, ul. Chełmińska 14). Przykładowo tylko w marcu 1931 r. na ten cel wydano 2294 zł<sup>48</sup>. Sporo pieniędzy przeznaczano również każdego roku na niezbędne naprawy w bażantarni. Kupowane były przede wszystkim: siatka, drut, gwoździe, zawiasy do drzwi, kłódki, zamki do drzwi, smoła czy papa<sup>49</sup>. Materiały te były dostarczane przez wspomniane już Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe, Skład towarów żelaznych i artykułów budowlanych Aleksander Mroczkowski (Toruń) oraz Fabrykę papy dachowej Bracia Pichert (Toruń, ul. Przedzamcze 7). Dla przykładu w marcu 1929 r. na materiały budowlane wydano 896 zł<sup>50</sup> i dodatkowo 500 zł dla dwóch robotników dokonujących napraw<sup>51</sup>. Poza wspomnianymi wydatkami każdej wiosny sporą część pieniędzy przeznaczano na zakup indyczek. Na przykład w lutym i marcu 1932 r. zakupiono 62 ptaki i wydano na ten cel 217 zł, czyli 3,50 zł za sztukę<sup>52</sup>. Część pieniędzy przekazanych na ten cel odzyskiwano, sprzedając w grudniu indyki urzędnikom po 3 zł lub 2,50 zł za ptaka<sup>53</sup>.

Od powstania bażantarni toruńskiej do końca marca 1928 r. hodowlą ptaków zajmował się zatrudniony tam bażantnik niejaki Wuszkán<sup>54</sup>. Na początku maja 1928 r. zaczęto poszukiwania nowej osoby na jego miejsce<sup>55</sup>. Chęć objęcia tej funkcji zgłosiło kilka osób, które jednak zostały poinformowane, iż stanowisko to jest już zajęte<sup>56</sup>. Niestety, nie odnaleziono informacji, kto został nowym bażantnikiem. Nie piasto-

---

<sup>48</sup> Ibid., sygn. D6460, s. 718-732.

<sup>49</sup> Zob. przykładowo tamże, s. 147, 179, 281, 285, 307, 319, 335, 351, 483, 640.

<sup>50</sup> APT, AmT, sygn. D6460, s. 285, 291, 307 i 319.

<sup>51</sup> Ibid., s. 299.

<sup>52</sup> Ibid., s. 907 i 915.

<sup>53</sup> Ibid., 1153-1155 i 1175-1177.

<sup>54</sup> Ibid., s. 149.

<sup>55</sup> Ibid., s. 111.

<sup>56</sup> Ibid., s. 109-110, 117-129, 133-136.



wał on jednak swej funkcji zbyt długo, gdyż na próżno szukać w budżetach przewidywanych wydatków na opłacenie tej funkcji. Natomiast począwszy od budżetu na rok gospodarczy 1931/32 przy poborach leśniczego w leśnictwie Barbarka pojawia się informacja, iż przysługuje mu dodatek za prowadzenie hodowli bażantów w wysokości 10% od dochodu bażantarni<sup>57</sup>. Wynika więc z tego, że piastował on jednocześnie funkcję bażantnika.

Zgodnie z informacjami zawartymi w zachowanych materiałach, na terenie bażantarni prócz ptaków znajdowały się jeszcze inne zwierzęta. Dnia 30 stycznia 1932 r. dostarczono tam dziką oraz daniela<sup>58</sup>, a 3 lutego tegoż roku łanię jelenia<sup>59</sup>. Jak wynika z dokumentu wystawionego w lipcu 1932 r., hodowano tam także sarny, które sprzedawano osobom prywatnym oraz instytucjom w celach konsumpcyjnych<sup>60</sup>.

W 1934 r., jak już wspomniano wcześniej, z powodu nieopłacalności pojawił się pomysł zakończenia działalności bażantarni. Potwierdzeniem tego faktu jest pismo Pomorskiego Oficerskiego Klubu Myśliwskiego w Toruniu, które 12 grudnia 1934 r. wpłynęło do urzędu miasta w Toruniu<sup>61</sup>. Prezes tej instytucji wnosił zapytanie, czy w związku z projektem zlikwidowania bażantarni na Barbarce istnieje możliwość, aby jego klub zorganizował tam polowanie. Pytał także o to, czy zapłata byłaby od odstrzelonej sztuki, czy ewentualnie miasto zezwoliłoby na odstrzał, a tusze stanowiłyby jego własność, którą następnie rozporządzi<sup>62</sup>. Niestety, nie zachowała się odpowiedź na powyższe pismo. Ostatecznym potwierdzeniem zakończenia działalności bażantarni jest zapis w budżecie na rok 1935/36, mówiący o jej likwidacji przed 1 kwietnia 1935 r.<sup>63</sup>

Ostatnim zachowanym dokumentem dotyczącym bażantarni na Barbarce jest rachunek kasy miasta Torunia z 20 kwietnia 1935 r.,

---

<sup>57</sup> Ibid., sygn. D1883, s. 219-220.

<sup>58</sup> Ibid., sygn. D6460, s. 903.

<sup>59</sup> Ibid., s. 911.

<sup>60</sup> Ibid., s. 953.

<sup>61</sup> Ibid., s. 1183.

<sup>62</sup> Ibid.

<sup>63</sup> Ibid., sygn. D1887, s. 300.

potwierdzający sprzedaż 20 bażantów za 120 zł, które to pieniądze przekazano następnie Wydziałowi Lasów<sup>64</sup>.

Utworzenie bażantarni w lasach miejskich Torunia było niezwykle interesującym i dość oryginalnym pomysłem. Zakładano je bowiem w dobrach ziemskich, takich jak na przykład Łañcut, Nieborów czy Wilanów<sup>65</sup>. Bażantarnie te nie były nastawione na zysk, lecz na zasilanie łowisk właściciela dóbr. Choć sprzedawano także wyhodowane w nich żywe ptaki oraz ich jaja, to środki przekazywane na ich funkcjonowanie znacznie przekraczały dochód. Magistrat toruński z racji tego, iż bażantarnia założona na Barbarce była jedynym tego rodzaju ośrodkiem na Pomorzu, spodziewał się zapewne znacznych dochodów płynących ze sprzedaży bażantów i ich jaj. Przeszacowano jednak wysokość wpływów względem wydatków, co spowodowało, że bażantarnia toruńska istniała zaledwie 8 lat.

## Bibliografia

### Źródła

Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia, sygn.: D1875, D1876, D1879, D1883-D1888, D6460 i D6461.

### Publikacje

Bieniaszewska A., *Wstęp do inwentarza zespołu Akta Miasta Torunia*, część D, Toruń 1987, s. 1-62.

Pęski L., *Bażantarnia pomorska. (Pierwsza bażantarnia przemysłowo-handlowa na Pomorzu, założona w lasach miasta Torunia)*, Słowo Pomorskie, 26.10.1927, nr 246, s. 4.

Sudziński R., *Infrastruktura i gospodarka komunalna międzywojennego Torunia*, [w:] *Historia Torunia*, pod red. M. Biskupa, t. III, cz. II: *W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920–1945)*, Toruń 2006, s. 111-148.

Żuchowski T., *Hodowla bażantów w okresie międzywojennym*, Brać Łowiecka, nr 11/2016, s. 56.

Żuchowski T., *Łowiectwo w dobrach Radziwiłłów z Nieborowa*, *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. 22, 2015, s. 273-284.

<sup>64</sup> Ibid., sygn. D6460, s. 1185.

<sup>65</sup> T. Żuchowski, *Źródła do dziejów łowiectwa w wybranych zespołach*, s. 278-283; tenże, *Łowiectwo w dobrach Radziwiłłów*, s. 281-282.

Żuchowski T., *Zwierzyniec i bażantarnia w dobrach wilanowskich*, Brać Łowiecka, nr 4/2013, s. 66-67.

Żuchowski T., *Źródła do dziejów łowiectwa w wybranych zespołach akt podworskich z terenu zaboru rosyjskiego na tle porównawczym*, Archeion, t. 114, 2013, s. 263-295.

**Streszczenie:** Celem artykułu jest przedstawienie historii pierwszej na Pomorzu przemysłowo-handlowej bażantarni, powstałej w drugiej połowie lat 20. XX w., na graniczącej z Toruniem Barbarce. Tekst oparty został przede wszystkim na materiałach znajdujących się w zespole Akta miasta Torunia, przechowywanego w Archiwum Państwowym w Toruniu. Wprowadzenie do głównego tematu stanowi krótka charakterystyka lasów miejskich Torunia w okresie międzywojennym. W artykule ukazano kolejne etapy powstawania i rozwoju bażantarni toruńskiej. Poświęcono sporo uwagi samemu procesowi hodowli ptaków i późniejszego ich zagospodarowania, wspomniano także o osobach odpowiedzialnych za funkcjonowanie tego ośrodka. Autor przedstawił również sprawy związane z finansami bażantarni toruńskiej ulokowanej na Barbarce, ukazując, iż przeszacowano znacznie wysokość wpływów względem wydatków, co spowodowało, że funkcjonowała ona zaledwie 8 lat.

### Toruń's pheasantry (1927–1935)

**Abstract:** The aim of the article is to present the history of the first commercial pheasantry in Pomerania set up in the second half of the 1920s in Barbarka. The text was based mainly on the materials found in the complex of the Files of the City of Toruń preserved in the State Archive in Toruń. The introduction to the main subject matter consists in a short description of the forests of the city of Toruń in the interwar period. The article shows the subsequent stages of the creation and development of Toruń's pheasantry. Much attention is paid to the process of breeding birds. The author mentions the people responsible for the work of the centre and also presents the financial issues of Toruń's pheasantry situated in Barbarka demonstrating that its revenue was overestimated as compared with the expenses, which led to its being closed down in the eighth year of its operation.

## Die Thorner Fasanerie (1927–1935)

**Zusammenfassung:** Im Artikel geht es um die Geschichte der ersten auf Industrie und Handel ausgerichteten Fasanerie in Pommern, die in der zweiten Hälfte der zwanziger Jahre des 20. Jahrhunderts in dem an Thorn angrenzenden Barbarken entstand. Der Text stützt sich vor allem auf Material aus dem Bestand der Akten der Stadt Thorn, der im Staatsarchiv in Thorn aufbewahrt wird. Eine Einführung in das Hauptthema bildet eine kurze Beschreibung der städtischen Wälder von Thorn in der Zwischenkriegszeit. Dann geht es in dem Artikel um die einzelnen Phasen der Entstehung und Entwicklung der Thorner Fasanerie. Ausführlich wird auf die Zucht der Vögel und ihre spätere Pflege eingegangen, außerdem ist von den Personen die Rede, die den Betrieb leiteten. Der Autor geht auch auf die finanziellen Verhältnisse der Thorner Fasanerie in Barbarken ein und kann dabei zeigen, dass man die Höhe der Einkünfte gegenüber den Ausgaben wesentlich unterschätzt hatte, was dazu führte, dass sie nur acht Jahre lang bestand.

**Ślowa kluczowe:** bażant, bażantarnia, bażantarnia na Barbarce, bażantarnia toruńska, Barbarka, lasy miejskie, Toruń

**Keywords:** pheasant, pheasantry, pheasantry in Barbarka, Toruń's pheasantry, Barbarka, municipal forests, Toruń

**Schlüsselwörter:** Fasan, Fasanerie, Fasanerie in Barbarken, Thorner Fasanerie, Barbarken, Stadtwald, Thorn



## Wilkierz dla przedmieść Torunia z 1637 roku

*Mateusz Superczyński*  
*Archiwum Państwowe w Toruniu*

Wilkierze wydawane dla mieszkańców miast ziemi chełmińskiej znane są nam już od początku XIV stulecia<sup>1</sup>. Najstarsze takie dokumenty wystawiano dla najwcześniej lokowanych ośrodków miejskich, a więc dla Chełmna i Torunia<sup>2</sup>. W początkowym okresie ich istnienia ustroj regulowany był przywilejem chełmińskim z 1232 r. i jego odnowioną wersją z 1251 r. Pod koniec XIII w. dynamiczny rozwój miast spowodował konieczność uchwalania nowych aktów prawnych określających zasady życia gospodarczego, społecznego i ustrojowego. W tym okresie wystawcą takich dokumentów, nazywanych wilkierzami, były zazwyczaj władze zakonne z wielkim mistrzem na czele. Jednak w miarę postępującej emancypacji stanów pruskich, a więc także mieszczaństwa, wilkierze i inne regulacje prawne zaczęły wystawiać rady miejskie, co było także przejawem wzrostu działalności legislacyjnej samorządu miejskiego.

<sup>1</sup> Warto wymienić choćby najstarszy wilkierz toruński, wydany dla Nowego Miasta Torunia, a datowany na około 1300 r.: Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia (dalej cyt. APT, AmT), Księgi i akta, Kat. II, sygn. I-1, s. 1-7, 18, 19, 23, 25.

<sup>2</sup> Edycję wilkierza dla miasta Chełmna i jego przedmieść z około 1400 r. opracował Arthur Semrau, uwzględniając także trzy inne wilkierze włączone do księgi czynszowej miasta Chełmna z około 1431 r.: A. Semrau, *Die Willkür der Stadt Kulm von etwa 1400*, Mitteilungen des Copernicus Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn, H. 37, Thorn 1927, s. 29-58.

Celem wydawanych wilkierzy było uregulowanie wszelkich dziedzin życia społecznego, gospodarczego i obyczajowego na określonym obszarze bądź w pewnej grupie społecznej, dlatego można je podzielić według odbiorców na miejskie, cechowo-korporacyjne i wiejskie. Początkowo dokumenty te, w postaci pojedynczych rozporządzeń i artykułów, były spisywane na osobnych tabliczkach woskowych lub kartach papieru, które następnie przepisywano do ksiąg wilkierzy<sup>3</sup>. Przykładem kopiarza przywilejów i wilkierzy może być rękopis chełmiński założony przez pisarza miejskiego Konrada Bitschina w 1431 r.<sup>4</sup> Przed wpisaniem do księgi wilkierz musiał być odczytany lub umieszczony w miejscu publicznym w celu zapoznania z jego treścią jak największej liczby mieszkańców. Zazwyczaj był to ratusz, a więc centralne miejsce w życiu każdego miasta. Od roku 1394, kiedy władze krzyżackie nakazały publiczne obwieszczenie nowo uchwalonych aktów prawnych w miastach, wilkierze były odczytywane lub wywieszane corocznie w święto Trzech Króli lub w Wielkim Poście<sup>5</sup>.

W zachowanych wilkierzach można wyróżnić kilka stałych elementów układu treści, na który składają się: wstęp, zbiór przepisów prawnych ujętych w oddzielne punkty i część końcowa. Wstęp wilkierza zawierał formułę konfirmacyjną, nagłówek określający treści uchwały, wystawcę, datę i sposób opublikowania. Na treść właściwą składały się poszczególne artykuły lub punkty, często z wyróżnionymi tytułami. Do rzadziej występujących elementów wilkierza należało zakończenie będące oddzielnym artykułem lub specjalnym sformułowaniem zawierającym na przykład sankcje za nieprzestrzeganie uchwały<sup>6</sup>.

Wszystkie ogólne wilkierze miejskie w Toruniu poruszały kilka zasadniczych dziedzin życia społecznego i gospodarczego. Do najważniejszych należały artykuły określające bądź regulujące kwestie zwią-

<sup>3</sup> T. Maciejewski, *Wilkierze miasta Torunia*, Poznań 1997, s. 26.

<sup>4</sup> Geheimes Staatsarchiv Preußisches Kulturbesitz (dalej cyt. GStAPK), XX Hauptabteilung (dalej cyt. HA), Ordensfolianten (dalej cyt. OF) sygn. 83; J. Tandecki, *Średniowieczne księgi wielkich miast pruskich jako źródła historyczne i zabytki kultury mieszczańskiej (organizacja władz, zachowane archiwalia, działalność kancelarii)*, Warszawa-Toruń 1990, s. 90.

<sup>5</sup> T. Maciejewski, op. cit., s. 29-30.

<sup>6</sup> Ibid., s. 28-29.

zane z ustrojem ośrodka miejskiego, które zazwyczaj umieszczano na początku aktu. W przypadku najstarszych wilkierzy, jak choćby Nowego Miasta Torunia z 1300 r., ustrój samorządu miejskiego określano na podstawie wcześniejszych przywilejów, jednak już akt z roku 1523, zwany *Reformatio Sigismundi*, zmieniał radykalnie organizację władz i ustrój miasta pod wpływem reform społecznych, powołując m.in. III ordynek jako organ reprezentacyjny pospólstwa miejskiego<sup>7</sup>. Niektóre wilkierze miejskie zawierały punkty określające bądź reformujące sądownictwo, a więc funkcjonowanie ław sądowych, sądów rady i burgrabiowskich. Aż do końca XVIII w. ustrój i sądownictwo regulowane w kolejno wydawanych wilkierzach oparte były na prawie chełmińskim<sup>8</sup>.

W tekstach wilkierzy miejskich odrębne miejsce zajmowały przepisy związane z prawem karnym, jak i cywilnym. Pierwsze opisywały przestępstwa i kary, które stosowano wobec ich sprawców. W przypadku prawa cywilnego artykuły regulowały kwestie związane z przewłaszczeniem nieruchomości, testamentami, spadkami, własnością itd. Osobne punkty poświęcano sprawom związanym z handlem i rzemiosłem, choć w przypadku cechów częściej miały one swoje odrębne statuty, regulujące funkcjonowanie korporacji rzemieślniczych, natomiast punkty w wilkierzach miejskich jedynie częściowo dotyczyły spraw rzemieślniczych<sup>9</sup>. Dokumenty te zawierały przepisy o charakterze gospodar-

<sup>7</sup> APT, AmT, Kat. I, sygn. 2943.

<sup>8</sup> *Prawo starochełmińskie 1584 (1394)*, pod red. W. Maisla i Z. Zdrójkowskiego, przekł. A. Bzdęga i A. Gaca, Toruń 1985.

<sup>9</sup> Z okresu średniowiecza liczne artykuły i statuty cechów wpisywano do ksiąg przywilejów, jak choćby do kopiarza przywilejów i wilkierzy K. Bitschina (J. Tandeczek, op. cit., s. 92) bądź do księgi sądowej miasta Chełmna z lat 1330–1430: *Das Kulmer Gerichtsbuch 1330–1430. Liber memoriarum Colmensis civitatis*, bearb. von C. A. Lückera und F. Benninghoven, Köln 1999, nr 184, 221, 229, 246, 250, 272, 273, 293. Większość statutów zachowała się w ramach akt poszczególnych korporacji rzemieślniczych, a część z nich ukazała się drukiem: K. Ciesielska, *Statut toruńskiego cechu murarzy z 1593 roku*, *Zapiski Historyczne*, t. 27: 1962, z. 2, s. 213–228; B. Dybaś, *Statut toruńskiego bractwa czeladzi murarskiej z 1617 r.*, *Rocznik Toruński* (dalej cyt. *Rocz. Tor.*), 1988, t. 18, s. 193–208; M. Magdański, *Statut Toruńskiego Bractwa Czeladzi Ciesielskiej z 21 grudnia 1613 roku*, *Roczniki Historyczne*, t. 13: 1937, s. 52–61; *Statut toruńskiego rzemiosła artystycznego i budowlanego z XVI–XVIII w.*, wyd.



czym, administracyjnym i porządkowym. Poruszały kwestie związane z budownictwem, utrzymywaniem porządku na ulicach i posesjach, choć i w tym przypadku odnaleźć możemy osobne akty prawne odnoszące się do czystości w mieście<sup>10</sup>.

Do wilkierzy miejskich możemy zaliczyć grupę uchwał wydawanych specjalnie dla przedmieść i ich mieszkańców. Najstarszym zachowanym wilkierzem przedmiejskim jest niedatowany akt wydany dla przedmieść Chełmna, wpisany do księgi czynszowej z lat około 1403–1415<sup>11</sup>. Jest to dość rzadko spotykany rodzaj dokumentu, gdyż podobny z okresu średniowiecza, odnoszący się wyłącznie do przedmieść, nie zachował się. Dla toruńskich przedmieść osobny wilkierz wydano w roku 1637 i stanowił on najważniejszą regulację dla ludności zamieszkującej tereny poza murami miejskimi do końca XVIII w. Co prawda już w roku 1527 wydano tzw. Artykuły Mokrzańskie dla osady podmiejskiej Mokre, jednakże z racji pewnej odrębności ustrojowej i urbanistycznej nie uznajemy jej za przedmieście w rozumieniu tkanki osadniczej przylegającej do murów miasta<sup>12</sup>.

Wilkierz przedmiejski Torunia z 1637 r. stanowi pewne rozszerzenie wcześniejszych regulacji miejskich, szczególnie w zakresie ustanowienia urzędu kwaternego dla przedmieść i ich podziału na kwartały. Fakt uporządkowania spraw administracyjnych przedmieść wiązał się zapewne z budową nowych umocnień bastionowych od roku 1629, co spowodowało znaczne przesunięcie linii osadniczej na północ mia-

---

B. Dybaś, J. Tandecki przy współpr. M. Farbiszewskiego, Warszawa 1990 - XXXIII, 260, [2] s. - (Źródła i Materiały do Dziejów Sztuki Polskiej, t. 23; J. Tandecki, *Statut toruńskiego bractwa sterników z 1613 roku*, Roczn. Tor. 1983, t. 16, s. 257-279; tenże, *Statuty toruńskiego cechu krawców polskich z połowy XVIII w.*, Roczn. Tor. 1990, t. 19, s. 255-271; tenże, *XVI-wieczne statuty toruńskiego cechu garncarzy i zdunów*, Roczn. Tor. 1986, t. 17, s. 267-279.

<sup>10</sup> Do najbardziej znanych należy ordynacja burmistrza toruńskiego Henryka Strobana z 1596 r. dotycząca zachowania czystości w mieście, wywożenia śmieci i odpadków oraz budowy ustępów na posesjach: APT, AmT, Kat. II, I-95.

<sup>11</sup> GStAPK, XIV HA, OF sygn. 322A, Nr 3, s. 177-189. Wilkierz jest tożsamy z wydanym drukiem przez A. Semraua.

<sup>12</sup> Zob. Z. Zyglewski, *Artykuły Mokrzańskie w roku 1527 na tle rozwoju gospodarczego i ustrojowego Mokrego – przedmieścia Torunia*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Historyczne, z. 3, Bydgoszcz 1993, s. 15.

sta i zmieniło zasięg zabudowy przedmiejskiej. Stąd pierwszy artykuł wilkierza określa dokładnie zasięg i granice każdego z czterech kwartałów: Rybackiego, św. Jerzego, św. Wawrzyńca i św. Katarzyny. Do każdego kwartału Rada Miejska wyznaczała zarządcę i dwóch kwatermistrzów, których zadaniem było administrowanie przedmieściami w zakresie ochrony przeciwpożarowej, kontroli tzw. ludności luźnej, handlu, gospodarki, czystości i porządku na ulicach. Problem czystości na przedmieściach został zawarty w osobnym artykule dotyczącym spraw budowlanych i ulic, a przepisy te niewątpliwie ujęto również pod wpływem starszych ordynacji mających na celu poprawę warunków higienicznych w mieście.

Pod względem konstrukcji tekstu wilkierz przedmiejski z 1637 r. przypomina pozostałe z tego okresu artykuły wydawane przez Radę miasta. Dokument rozpoczyna wyróżniony inicjałem wstęp zawierający informacje o wystawcy, dacie publikacji i treści. Całość wilkierza podzielona jest na 11 artykułów. Brakuje w nim jednak formuły kończącej, charakterystycznej dla tego typu aktów prawnych, w których mogła się znaleźć nota o sankcjach grożących za nieprzestrzeganie uchwały miejskiej.

Dokument jest czystopisem wpisanym do sztucznie utworzonej w XIX w. księgi, oprawionej w półskórek, zatytułowanej „Miscellanea Thorunensia”, zawierającej różne rozporządzenia i ordynacje Rady miasta z lat 1569–1682, między innymi wilkierz miejski z 1634 r. Przy opracowaniu edycji wilkierza posłużono się instrukcją wydawniczą K. Lepszego dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX w.<sup>13</sup>

---

<sup>13</sup> *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, pod red. K. Lepszego, Wrocław 1953.

## WILKIERZ DLA PRZEDMIEŚĆ MIASTA TORUNIA WYDANY PRZEZ RADĘ MIEJSKĄ W ROKU 1637<sup>14</sup>

*Archiwum Państwowe w Toruniu, Księgi i akta, Kat. II, dz. I, sygn 3a, k. 150-170. Wilkierz wchodzący w skład księgi zawierającej zarządzenia i wilkierze Rady Miasta Torunia z lat 1569–1682, zatytułowanej Miscellanea Thorunensia. Źródło w dobrym stanie, pismo czytelne, kancelaryjne, dawna foliacja atramentem. Na każdej stronie (prócz pierwszej) podkreślony nagłówek „Ordinantz der Vorstadt”.*

[k.150]

### ORDNUNG

WELCHER SICH DER VORSTÄDTISCHEN QUARTIER  
VERORDNET IN VERWALTUNG IHRES ANBEFOHLENEN  
AMPTS WIE AUCH BÜRGER UND EINWOHNER  
DER VORSTADT GEMASS VERHALTEN SOLLEN  
VON EINEN EHRBAREN RADT BESCHLOSSEN  
UND ANNO 1637 DEN 16 APRILIS PUBLICIRET

#### I. VON QUARTIEREN DER VORSTADT

Zu Stiftung und Erhaltung guter Ordnung in Vorstadt dieser Stadt gab Ehrbaren Ehrsamem Rath geschlossen, dass die Vorstädte hinführe in Vier Teile<sup>a</sup> sollen geteilet und mit Quartiermeistern versehen werden.

Von der Brücke zu dem Althornischen<sup>b</sup> Thor und folgendes bis an die nesslerse Ziegelscheune// [k.151] und so fortan, bis an der Stadt Grenze, soll heißen: Das Fischer Quartier.

Darnach von dem Althornischen bis an das Kulmische Thor, und weiter, die Kulmische Land Straße, der Vorstädter Rossgarten<sup>c</sup>, die Vorwerke biss an die Stadtgrenze hiermit eingeschlossen, soll heißen: Sankt Georgen Quartier.

---

<sup>14</sup> APT, AmT, Kat. II, I-3a, k. 150-170.

<sup>a</sup> Na marginesie: Einteilung der Vorstadt in 4 4 Quartire.

<sup>b</sup> Na marginesie: 1. Fischer Quartier.

<sup>c</sup> Na marginesie: 2. St. Georgen Quartier.

Ferner von Kulmischen bis an das Gerechte Thor, und furder zur Rechten Hand, durch das Gässlein, die neue Mühle mit eingeschlossen auch ferner über die Mühlbrücke, durch das// [k. 151v] Gässlein, neben dem Acker so der Klünche Vorwerk oder Münchenberg genannt wird, bis an das Pestilenz Haus, soll heißen: Sankt Lorentz Quartier.

Redlichen von Gerechten Thor hinumb, durch das Gässlein zur<sup>d</sup> rechten Hand, neben dem Mühlteich, Trepusch, und alte Vorwerk mit eingeschlossen bis an der Stadtgrenzen, neben<sup>e</sup> dem Klösterchen, und also die Weissel herunter, bos an die lange Brücken, wird genannt das Sankt Katharin Quartier.

Des sollen zu jeden Quartier nebenst einer Person aus Mittel Erbaren Ehrsamem Rahts, als Directore// [k.152] vier<sup>f</sup> Quartirmeister, zwei aus der Stadt und zwei aus den Vorstädten deputiret sein und sollen ab angedeutete verordnete Quartirmeister, so vor jetzt und Künftig zu diesen Quartier Amt von Ehrbaren Ehrsamem Rath jährlichen, bald nach der Kühr erneuert und gekohren werden, auf diese Ernnten verzeichnete Artikel, so zu Bestellung gutter Ordnung und Disziplin in Vorstädten Dienlich guter auf Achtung haben.

## II. VON QUARTIERMEISTERN

Die Quartiermeister sollen alle Quartal ordinarid, in allen// [k. 152v] vier Quartiren zugleich, sonsten aber so off die es von nobchen erachten werden, die Besichtigung<sup>g</sup> der Häuser ausstellen und die Lindeohner aller Vorstädte ernstlichen warnen, dass Sie zwischen der Zeit, welche Ihnen angesetzt wird, alles so wegen Ehrsamem Ehrbaren Raths Ihnen Besohlen, gehorsamlich ins werde setzen wollen, wo aber hiernen, Binnen ausgesetzter Zeit dem Quartiermeistern keine folge und gehorsam geleistet wurde, sollen die ungehorsamen dem Herr Directori des-selben und von Ihne zur Straffe gezogen werden.//

---

<sup>d</sup> Na marginesie: 3. St. Lorentz Quartier.

<sup>e</sup> Na marginesie: 4. St. Kartharin Quartir.

<sup>f</sup> Na marginesie: Wahl der Quartiermeister.

<sup>g</sup> Na marginesie: Revision der Häser in der Vorstadt alle Quartal anzustellen.

[k.153] Sie verordneten der Quartier sämtlich sollen alle Quartal zusammen kommen, und von<sup>h</sup> guter Ordnung der Vorstädte Unterregung pflegen, und auf Abschaffung allerlei wieder diese Artikel eingerissene Missbräuche und vordnungen mit sämtlichen zu Rathe bedacht sein, wo auch etwas Lauchtiges vorfallet solen sie das selbige denen aus mittel Ehrsamem Ehrbaren Rath verordnete offen Directoribus damit es Löblichen Rath vorgetragen, und dessen Zeile und Meinung hierüber// [k. 153v] nachmals ihnen umgebracht werde, anzusagen schuldig sein Beinebenst diesem sollen auch die Einwohner in jeden Quartier von desselben Quartier verordneten, durch einen Wachter<sup>i</sup> beschickt werden, so off solches von Nöten, allda von desselben Quartiers verordneten diese ganze Vorstädter Ordnung in bei dem Sprachen, soll verlesen werden.

Wo auch jemand eines wieder diese Punkten Verbrechens und<sup>j</sup> Excess, nach Vorgehen der ordentlicher Ladung durch den Wächter, und andere überwiesen wurde soll zu jeder Zeit unerhört// [k.154] der allgemeinen zusammen Kunft der sahen Gelegenheit nach, vermöge dieser Artikel von den Herr Directoribus gestraft worden.

Wo jemand aus der Vorstadt sich mit Verachtung, aller unziemlichen vertan oder Werken Hegen den verordneten Quartiermeistern<sup>k</sup> warm Sie etwas befehlen oder besichtigen werden, erzeugen werde, denselben sollen die Quartiermeister ungesäumt dem Herr Directori selbten Quartiers anmelden damit er von Ihme nach Gelegenheit des Verbrechens gestrafft werden. Im fall aber// [k. 154v] andere Bürger so in der Stadt Wohnhof, die verordneten oder ihr Ampt schimpflich und verächtlichen halten werden, wird Ehrsam Ehrbar Rath dieselben auff bildliche anklage der verordneten, anderen zum Epenges ungestraffet nicht bleiben lassen. So off die Quartiermeister dem Wachten etwas befehlen<sup>l</sup>, soll er ungesäumte dasselbe ins Werk stellen wo Er es

---

<sup>h</sup> *Na marginesie*: Der Quartirmeister zusammen Kunft wann und vorzu sie anzustellen.

<sup>i</sup> *Na marginesie*: Ordinantz der Vorstadt dem Vorstädtern vorzulassen.

<sup>j</sup> *Na marginesie*: Übertreter der Ordinantz der Vorstadt zubestraffen.

<sup>k</sup> *Na marginesie*: Ungehorsamt dem Quartiermeister wie sie zur Straffe zu ziehen.

<sup>l</sup> *Na marginesie*: Vom gehorsam der Wächtern.

aber zu Thun unterließe, soll er von den Herren Directoribus zu Gefängnis verteilet werden.//

[k.155] Wiewohl Ehrsam Ehrbar Rath zuverlässiger Hoffnung von einem jeden dieses Quartieramts Verwaltern ist, es werde jeder noch erheischung seines Gewissens, und vorgeschrieben<sup>1</sup> Ordnung, am Fleiß gebührlicher execution dieser Artikel vor seine Person richtes erwidern lassen, dennoch auf den fall so Ermans von den verordneten Quartier ältesten, uber der hoffen Ehrsam Ehrbar Raths, vor jetzt und Künftiges Zeit seines anbefohlenen Amts nicht// [k. 155v] gebührlich abwarten werde angemerkt Er durch seine Fahrlässigkeit aller eingerissenen Verordnung und derselben Straffe sich Theilhaftig machet: Als will Ehrsam Ehrbar Rath Ihme die Straffe hierin Kegen einen solchen vorbehalten haben.

### III. VON EINWOHNERN DER VORSTADT

Die Vorstadt kann bewohnt werden, nebenst den Bürgern, die sich allda nieder gelassen, von freien Leuten die zur Tauglichen Arbeit der Stadt und der Bürgerschaft dienen. Befangen// [k.156] die Kammerleute Männlichen und Weiblichen Geschlechts, weder dienen, nach bei der Stadt<sup>m</sup> mit der Handarbeit sich ehrlichen nähren, sondern dem Spielen, Müßiggang, Purerei, und anderer Üppigkeit nachgehen, sollen nach fleißiger in Torsichung, dem Herr Directoribus oder auch dem Bürgermeisterlichen Amte nahm kündig gemacht, und vermittelt Ehrsam, Ehrbaren Rath Erkenntnis nebenst dem Wirsche softeren und Reben, wir auch solch loses Besiedlein wissentlich heget und beherberget, mit Verteilung zur Karre an// [k. 156v] dem Wolle Verweisung der Stadt nach Gelegenheit der Sachen gestraft werden. Und soll furnemblich der Vorstädtischer Wächter auf solche beute zu jeder Zeit gute achtung geben, und wir oben gemeldet ungesäumt dem Herr Directoribus anmelden. Das ferne auch ein Melzer oder Bräuer-Knecht, so zwar Stark und zum Werk Tüchtig, jedoch des Handwerks sich leuchtfertig entschlagen, und anderer Nahrung mit Massen und Höke-

---

<sup>1</sup> *Na marginesie*: Straffe wieder die Nachwahrung Quartiermeistere.

<sup>m</sup> *Na marginesie*: Müssiggangere und Kammer Leute in der Vorstadt.

rei sich brauchen wollte in der Vorstadt befunden// [k.157] wurde, soll demselben solches nicht eher frei stehen, besseres von Ehrsamem Ehrbaren Rath erlanget. Der da wieder zu Thun sich unter Stunde, soll von dem Wachter dem Quartiermeister und folgendes von Ihnen dem Bürgermeisterlichen Ämten angemeldet. Und durch dessen Erkenntnis gestrafte werden. Junglichen soll der Vorstädtische Wächter auf die Fischern und Weinhasen in der Vorstadt hiesigen Bürgere zum Vorfange sich aufhalten, gutte Achtung geben und selbte den verordneten Quartiermeister// [k. 157v] anmelden, damit sie dem Bürgermeisters Ämpte nahmkundig gemacht, und von hinnen abgeschafft mogen werden. Es soll auch niemands Dienstmagde<sup>n</sup>, so zu dienste sich haben bestellen lassen, zu gewöhnlicher Jahrzeit, da die Dienste, bei<sup>o</sup> der Herrschaften pflegen abgerechnet zu werden wie auch zu andere Zeiten in wehrenden Dienst besonders unter den Predigten aufzuhalten sich unterstehen sondern vielmehr die selben Vermachen, dass sie in ihr Dienste entretten wollen: wenniger aber, da Sie in// [k. 158] Diensten sehen, ihre Kasten, noch andere einige Ihne zugehörige Sachen zur Verwahrung auf und annehmen: Im wirdrigen fall, sollen beide Gast und Wirth als die zur untrew und diesstal unsach geben und gewienen, mit Gefangniss, Verweisung der Stadt nach gelegenheit des Verbrechens unablasslich gestraffet werden.

Es sollen die Vorstädter Ihnen höchsten<sup>p</sup> Fleißes angelegen sein lassen, damit Ihre Kinder in aller Bottes furht und Erbarkedt erzogen mogen werden, in sonderheit// [k. 158v] aber die Tochttere vom Musigang abhalten und wann sie 12 Jahr verrichtet, dieselben den Bürgern in den Dienst geben.

Es soll auch keiner so in der Vorstadt wohnet, er wohne in seinen eigenen, oder auch gemeinteten Hause, sich ohne der Verordneten desselben Quartiers Vorwissen und zulass, weder sassen, nach einen Kammermann oder Kammerweib, oder Magd, oder Gessler zu sich umzunehmen unterstehen, bei Straffe zwei Mark, welchen Hauswirts

---

<sup>n</sup> *Na marginesie*: Conf. Stadt Thorn Wilkur Art. 6 cap. 16 pag. 211.

<sup>o</sup> *Na marginesie*: Dienst Mägde bei sich zu Jahr verbote.

<sup>p</sup> *Na marginesie*: Vorstädter Kinder zucht.

dannsein negster Nachbar in solchen fall den Verordneten Quartier// [k. 159] – meister anzuzeigen schuldig, oder der Straffe 10 Gr. unterworffen sein soll desgleichen soll auf der Fischerei fleissige Achtung gegeben<sup>r</sup> werden, dass auserhalb der Fischer, Steuerleute und anderer, derer sich wie Schippere zu ihrem Kahnen gebrauchen, keiner daselbst sich hausslichen einderlasse oder Wohne und da irgends einer oder der andere diesem zu wieder heinlich allder einschleichen solte, soll derselbe zu gebührlicher Straffe von den Herr Directoribus gezogen und in der Fischerei dennach nicht gelitten werden.//

[k. 159v] Es soll in der Vorstadt kein Erbes sei Haus, Scheunen, Garten, Acker<sup>s</sup> und dergleichen Verhauff noch Gerichtlich jemanns verchrieben werden, es sei dann einem Burger: Da aber einer so kein Burger were, ein Erbe an sich Brugen? wolte, derselbe soll bei E[hraber] E[hrsamen] Rath umb Verwilligung und consens des Theils anhalten, bei gelegenheit und zustand derselben Person woll kommen stehen soll.

#### IV. VON FEIER ORDNUNG

Sollen die Quartiermeister, jedere in ihren Quartier in allen Gasten, von Hause zu Hause umbgehen, zu besichtigen, wo Bose// [k. 160] Schorsteine sein, und denselbigen, so Rauch halten, gebieten, die Schorstein bestermassen zu bessere, oder auch nach der gelegenheit, wo sie zur besserung nicht Tuchtig, einzureissen und die Wohnung mit einen Wohl Verwarten Schorstein zu versehen: wuder jemand solch der Quartiermeister Gebott ungesammet in Vier Wohnen nicht ins Werck stellen, soll zur andere der Quartiermeister besuchting, demselben von E[hrsamen] Erbaren Raths wegen auferleget werden, kein Feuer zu machen, so lande biss// [k. 160v] der Bose Schorstein wieder und gebessert, oder von neuen aufgerechtet werde bei Straffe 10 Mark, oder sehen Tage Befangniss, so oft darwieder gehandelt wird.

Imgleichen ist einem jeden Einwohner die Schorstein auf zu fegen, Lehren und wennigen, auf Zuerlegen, von E[hrsamen] Erbaren Raths

---

<sup>r</sup> *Na marginesie*: Auf der Fischerei sollen nur Fischer und Steuerleute wohnen.

<sup>s</sup> *Na marginesie*: Von Veralienirung der Gründ in der Vorstadt.



wegen bei Straffe 20 Gr. Buste// [k. 161] Ein jeder Wirth soll fur seiner Haushure im Sommer, ein dass oder Butte woll mit Wasser stehen haben, bei 2 Gr. Buste.

Niemand soll mit Feuer, angezu[...]deten Kuhne und blossen Lichte, weder auf Gassen, noch in Hausern, Stallungen und Scheunen umbgehen sondern in der Laterne das Licht umbtragen bei Straffe 10 gr.

Wo jemand bei seinem Nachbaren Feuer holen wolte, soll vermoge alter guter Gewohnheit in einem Topf mit einer Sturzen zugedenkt, das Feuer holen, und nicht mit Stroh Spanen, oder Kuhe ver dawieder// [k. 161v] Thate dem soll man von sund an, so wohl wen Wirth so solches dem seinen nicht Verbietet, als das Gesiede, wie auch dem so dergestalt Feuer aus seinen Wohnhause auszutragen nachgiebt, mit Zehn Gr. Straffe oder Gefengniss belegen.

Es soll sich auch Niemand in der Vorstadt zu schusten untestehen, die Leute aber in den Hausern auf ihr Besinde fleistig Achtung geben, damit nicht bei des ihnen, wir auch den Nachbare zu schaden, ihr Gesunde durch ihre Fahrlessigkeit mit dem Feuer ein Vergluck// [k. 162] anrichten, bei Straffe E[hrsamen] Erb[aren] Rath's nach gelegenheit der Sachen.

Es sollen auch in einem jeden Quartier etzliche Feuer Leitern, Feuer hacken, feuer Epmer und schwebende Wasser und Wutten auf Schlieffen, oder die gewohnlichen Wasser gewasse in mittelmastiger Groste, an einem gewisten offentlichen Orte, nach Nothift des Quartiers durch die Quartiermeister richtig und fertig gehalten werden, auf unkosten jedes Quartiers, dazuauch das Straffgeld zu gebrauchen.

Dess sollen auch keine Hauser, Scheunen, oder andere// [k. 162v] Gebande in der Vorstadt weder Jetzt nach Kunftig mit Stroh oder Schindele, sondern allein mit Dachsteinen gedenket werden, bei E[hrsamen] Erbaren Rath's Straffe.

Sie Leimerne Schorsteine, dodurch viel Weheil den Nachbaren zu erwachsen pflaget, sollen Numehr ganz abgeschafft und Ziegele aufgerichtet werden, darzu fur anderen gebaude aus der Ziegelscheunen Ziegel umb Bezahlung sollen gelasst werden.

Welcher Vorstadter und Mockerer zum leschen der Bremmd heiden, is baldes Ehme// [k. 163] angesaget, und zu leschen gebothen wird sich hier zu nicht findet, soll drei Marck Geldes zur Buste geben.

Wer selbst aus Unvermogenheit, oder Alter dahim nicht kommen kann, soll ungesaumet einen andere in seine stelle zu schicken schuldig sein bei obersezter Straffe, welche die verordneten Quartiermeister unverzuglich exequiren sollen.

#### V. WACHORDNUNG

Damit aber insonders bei nachtlicher weile, alle Anordnungendeste bester mogen abgeschafft werden, sollen vier Personen zur Wache angeordnet werden// [k. 163v], welche alle Abend und Nachte zweimahl in allen Gassen der Vorstadt umbgehen, gutte Achtung auf alle Dinge Furhemlichen auf Licht und Feuer haben mogen. Sollen hieruben bei diesem umbgeng, auch die selbten, so lande in die Nacht sitzen, mit Sauffen, Spielen, Tanzen, tauhzen, schreien und anderer Leichtfertikeit sich upfig erzeigen, vermachen, Sie des Langen sitzens sich enthalten und und zu Siche sich mit umbescheidene worden oder auch mit Thatlicher Hand anlegung an ihnen sich vergreifen, oder// [k. 164] auch derselbsten Vermahnung nach, von dem langen sitzen sich nicht enthalten wurde soll der Wachter solches dem Nacht Schultzen einbringen, welcher nachmals entweder mit aufhebung derselbsten Leute, oder auch in andere weise der Sachen gebuhr thun und wie sie sich ferner verhalten sollen, ihnen wird zu befehlen wissen.

So auch der Machter entweder aus Kundschaft oder augenscheinlicher selbst abmerkung, was dieser abaugetzten Ordnung zuwieder, an Jemands verspuren, soll er des Quartiers, darumter der Verbrecher// [k. 164v] gelegen, verordneten solches anzeigen, und ferners bescheid sich bei Ihnen erholen.

#### VI. BAU-GASSEN UND HOLTZ ORDNUNG

Es soll sich auch Niemandes unterfangen seine Wohnung am die bei der Stadt Rechten zum Vorfang außerhalb seines eigenen Grundes heraus zu bauen, bei Strafe 10 Mr. Und Wandel des Gebäudes.

Die Vorstädter wie auch Burger sollen ihre Schichten Holtz als setzen, damit wie Gassen nicht mögen verleget werden. Wer solches täte nach geschehener ersten Warnungen, den sollen die Quartiermeister dem Herr Directori// [k. 165] desselben Quartiers anmelden, welcher Ihn nach Gelegenheit der Sachen wird zu straffen wissen.

Es sollen auch die Gassen mit Rahnen und Holtz nicht verleget und der Zutritt zu dem Brunnen mit Ansetzung des Holzes, nicht Verhindert werden, bei Verlust des Holzes.

Siefuro soll auch in der ganzen Vorstadt und allen derselben Gassen, außerhalb ihrer Garten und Wohnungen, niemands Holzschichten setzen, nicht mit Holz verlegen, oder mit ein Setzung der Pfalen, die Straße.// [k. 165v] Ziederer bei einer Mark unablässlicher Busse.

Weil auch biss anhero in der Vorstadt das Holz der Burgerschafft entfremdet, in Schichte gesetzte, und wieder umb Verkaufet ist worden, als soll hinführe keinem Vorstädter, so nicht Bürgerrecht hat, das kaufen und verkaufen des Holzes bei dieser Stadt, wie auch Schichten zum verkauft zu sitzen verstattet werden, dann nur so viel Holzes, als Ihnen zu Ihrer Häuslichen Notieren von Nöten wer dann wieder Handen wurde, soll von den Quartiermeistern den Herr// [k. 166] Directoribus angemeldet, und von Ihnen gestraffet werden.

Die Gassen sollen rein gehalten werden, und ein jeder soll schuldig sein vor seiner Thur und Thoren, den Mist wegzuführen, bei Straffe 10 Gr[oschen].

Wo Steinbrücken in den Gassen sein, dieselben sollen mit dem Mist nicht belegt, wie auch andere Gassen, so keine Steinbrücken haben, mit übrig großen häufen Mistes nicht bei schüttet und verfüllet werden, bei Straffe jedes mahl 10 Groschen.

Wo jemand betroffen oder dessen überzeuget wurden, dass er// [k. 166v] Mist oder Briss, oder sonst hinderliche Unsauberkeit in die Bache oder Brunnen geworfen, soll drei Mark Geldes zur Busse geben, so off da wieder gebrachen wird.

Da auch jemand beschlagen würde dass er Rosse zur Tränke in dem Wallgraben reitet, selbiger mit Gefängnisse so off er da wieder verbricht, gestrafft werden.

So jemand beschlagen, oder dessen genugsam überwiesen wurde, dass er den Nachbarn die Zumer gebrachen, soll öffentlich andere zu dem ende aufgerichteten Seule mit dem Halseisen gestrafft werden.//

[k. 167] Belangende das Gerurmicht die Rauchen auf den Baumen in den Garten soll Nachbar bei Nachbar Jahr Jährlich zu rauchen Verpflichtete sein, bei der Busse drei Mark.

#### VII. VIES ORDNUND

Es soll kein Burger in der Vorstadt einen besonderen Hirten für sein Vieh halten, nach dasselbe insonderheit zur wieder Weibe oder Hutten lassen bei Straffe fünf Groschen von jeder Haupt Vieh, so off er von wieder zu tun beschlagen wird, zu Verbüßen. Den Vorstädtern aber, so nicht Burger sind, und// [k. 167v] sonst mit der Täglichen Arbeit ihr Brod werben kommen, als Hornträgern, Messern, Tagelöhnere und anderen ingemein soll weder Viehe zu Nutz und Massung, noch Rosse zu halten bei Verlust des Viehes frei stehen; es habe es dann jemand nach eingebrachten rechtmassige ersachen von E[hrsamen] E[hrbaren] Rath oder dem Herr Directore selben Quartiers, darinnen Er wohnet wann es vorher E[hrsamen] E[hrbaren] Rath der selbe referirte, und Ihnen solches von E[hrsamen] E[hrbaren] Rath mitgegeben worden, erhalten, als dann und nicht eher der Vieh Hirt, der Vorstädter so nicht Burger sind// [k. 168] habendes Viehe anzunehmen befuget sein soll. Den fuhrerurten aber soll Rosse, wie auch alten verlebten Leuten, Viehe zu halten, wann es E[hrsamen] E[hrbaren] Rath Ihnen nachgegeben, unbewehrte sein.

Es soll auch keinen Meltzer oder Brauerknecht laut Ihrer Rolle, Viehe zu halten frei stehen, ausgenommen ein Schwein oder Bork zu seiner Notdurft in seinem Hause bei Verlust des Viehes so er darüber betroffen wurde; welches auch von denjenigen so es nicht zu sonst sommerre// [k. 168v] an fremden Örter verborgen halten und aufziehen, verstanden werden soll.

#### VIII. VOM BIER UND BRANDT WEIN SCHANK

Niemand soll in der Vorstadt Bier schenken, er habe dann das Burgerrecht und dem Bier schank von E[hrsamen] E[hrbaren] Rath erhalten, bei der Erb[ahren] Melde erster Straffe und Execution. Es soll auch kein Vorstadter, er sei Burger oder nicht, dem Brandwein zu verschenken sich unter stehen, er habe es dann von E[hrabren] E[hrsamen] Rath vorhin erhalten. Der dar wieder thutt soll von der Erb[ahren] Watte gestrafft werden.//

#### [k. 169] IX. VOM HABERKAUF

Sein Vorstädter ein gemein, und sonderlichen<sup>1</sup> denjenigen, so Gasthäuser aus zulässt E[hrsamen] E[hrbaren] Rath halten, soll der Haberkauf in den Vorstädten ganz verboten sein, da sie aber entweder vor sich oder ihre Gäste dessen benötigt sollen sie denselben in der Stadt, wie vor diesem brauchlich, bei den Bürgere und Kaufleuten einkaufen auf eine Zeitlang versorgen, wird jemand vor wieder handeln soll deselbe vor die Ehrbare Rath geladen, und nach der Kandniss, // [k. 169v] so off er verbrechen wird gestraffet werden.

#### X. VOM VORFANGLICHEN EINKAUF DER VICTUALIEN

Weil augenscheinlich verspüret wird, dass die Einwohnern der Vorstadt, dem Bürgere zum merklichen verfang, in der Vorstadt allerhand Victualie einkaufen, als sollen sie sich dessen ins künftige enthalten, bei confiscirung dessen, was einer oder der andere einkaufe wurde, und bei E[hrsamen] E[hrbaren] Rath erster Braffe.//

#### [k. 170] XI. VON GASTHAUSEM

Es soll sich niemand unterstehen in der Vorstadt ohne E[hrsamen] E[hrbaren] Rath zulässt, Gasthäuser an zu stellen, und diejenigen, so da aufgerichtet sollen abgeschafft werden. Wer dar wieder verbrechen wird, den sollen die Quartiermester dem Herr Diectori denselben Quartiers anmelden, welcher Ihn nach Gelegenheit der Sachen, wird zu straffen wissen.//

---

<sup>1</sup> *Na marginesie*: Reformat Artikeln, Artic. 25 pag. 22.

WILKIERZ DLA PRZEDMIEŚĆ MIASTA TORUNIA  
WYDANY PRZEZ RADĘ MIEJSKĄ W ROKU 1637<sup>15</sup>

ZARZĄDZENIE,

KTÓRE NAKAZUJE KWARTAŁOM PRZEDMIEŚĆ,  
JAK I OBYWATELOM I MIESZKAŃCOM PRZEDMIEŚĆ  
ODPOWIEDNIO ZACHOWYWAĆ SIĘ W ADMINISTROWANIU  
POWIERZONYM IM URZĘDEM, UCHWALONE  
PRZEZ SZACOWNĄ RADĘ  
I PUBLIKOWANE 16 KWIETNIA 1637 ROKU

I. O KWARTAŁACH PRZEDMIEŚĆ

Dla utrzymania i zachowania dobrego porządku na przedmieściach tego miasta daje Szacowna Rada postanowienie, że przedmieścia te winny być podzielone na kwartały z pilnującymi je kwatermistrzami.

[Kwartał] od mostu do Bramy Starotoruńskiej i następnie do najdalszej cegielni, odtąd aż do granicy miasta, powinien nazywać się Kwartałem Rybackim.

Potem od Bramy Starotoruńskiej do Bramy Chełmińskiej i później drogą chełmińską do rozgartu przedmiejskiego, folwarku aż do granic miasta, zamykając się tam, powinien nazywać się Kwartałem św. Jerzego.

Następnie od Bramy Chełmińskiej do Prawych Wrót<sup>16</sup> i dalej na prawą stronę przez gościniec do nowego młyna z otoczeniem, mostem młyńskim przez gościniec obok pola i folwarku „München” lub zwanego też „Münchenberg” do przytułku<sup>17</sup>, powinien się nazywać Kwartałem św. Wawrzyńca.

Na prawą stronę od Prawych Wrót, w górę gościńcem na prawo, obok Stawu Młyńskiego i starego folwarku zamykając do granicy

<sup>15</sup> APT, AmT, Kat. II, I-3a, k. 150-170. Tłumaczenie: Mateusz Superczyński, konsultacja językowa: dr Liliana Lewandowska.

<sup>16</sup> Nieistniejąca brama miejska Nowego Miasta Torunia, stojąca u zbiegu dzisiejszych ulic Prostej i Dominikańskiej.

<sup>17</sup> Dawny przytułek i szpital w okolicach nieistniejącego kościoła św. Jerzego. W okresie średniowiecza leprozorium dla trędowatych.

miejskiej, obok Kaszczorka, a także wzdłuż Wisły do długiego mostu, powinien się nazywać Kwartałem św. Katarzyny.

Do każdego kwartału Szacowna Rada wyznacza po jednej osobie jako zarządców – czterech kwatermistrzów – dwóch z miasta i dwóch z przedmieść oraz powinna Szacowna Rada wspomnianych kwatermistrzów od teraz i w przyszłości corocznie zmieniać i wybierać po kierce, co też podaje niniejszy artykuł dla ustanowienia lepszego porządku i dyscypliny na przedmieściach ku dobremu pożytkowi.

## II. O KWATERMISTRZACH

Kwatermistrzowie powinni zarządzać wszystkimi kwartałami, jak i we wszystkich czterech kwartałach jednocześnie dokonywać uważnie inspekcji domostw oraz mieszkańców wszystkich przedmieść w czasie, który im Szacowna Rada w pełnej zgodzie wyznaczy, a w przypadku nieposłuszeństwa wobec panów zarządzających powinno się w konsekwencji pociągnąć do odpowiedzialności.

Przypisane im kwartały powinni wspólnie nachodzić i dla dobrego porządku na przedmieściach utrzymywać w nich nadzór, a także zwracać uwagę na zniesienie różnorodnych nadużyć i służyć wszystkim radą, wskazując na artykuły, jeśli zdarzy się coś nadzwyczajnego, winni oni przedstawić to zarządzanym przez Szacowną Radę publicznym zarządom, a tym samym Szacownej Radzie, której stanowisko będzie im ponownie przekazane. Ponadto mieszkańcy w każdym kwartale zarządzanym przez kwatermistrza powinni trzymać straż [potrzebną] w razie konieczności, a cały porządek przedmieść winien zostać przez tych samych kwatermistrzów odczytany publicznie.

Jeśli ktoś popełni przestępstwo lub jaki eksces wobec tych punktów i wystąpi przeciw porządkowi, zostanie pozwany i przez straż przekazany; powinien w tym czasie zostać niezwłocznie ukaranym przy najbliższej sposobności, zgodnie z tymi artykułami przez pana zarządcę.

Jeśli ktoś z przedmieść traktuje z pogardą całą pracę i działa przeciw kwatermistrzom w trakcie wykonywania ich obowiązków i przeglądu, powinien zostać wskazany i tegoż kwatermistrz winien przekazać panu zarządcy, któremu przypisany jest kwartał, po czym niezwłocznie, po dokonanym występku zostanie ukarany. W przypadku

innych obywateli zamieszkałych w mieście, którym przypisze się traktowanie haniebne i pogardliwe dla urzędu, Szacowna Rada, oskarżając ich za obrazę, nie pozostawi ich bezkarnymi. Tak też kwatermistrz rozkaże straży, że powinna ona takowego, który przerywa pracę, zatrzymać i powinien on zostać przez panów zarządców wtrącony do więzienia.

Chociaż Szacowna Rada z wiarygodnością darzy zaufaniem każdego z kwatermistrzów, to wymaga od nich więcej jeszcze sumiennego i przepisowego porządku i pilnego egzekwowania stosownych artykułów w stosunku do każdej osoby. Jednakże w przypadku, gdy w danym kwartale Szacowna Rada od teraz i w przyszłości, zauważy lub dostrzeże, że przypisane polecenia są wykonywane niestosownie, jak i cały zarząd pełniony jest w niedbalstwie, zostanie on [kwatermistrz] pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Wówczas Szacowna Rada zastrzega sobie nałożenie na niego kary.

### III. O MIESZKAŃCACH PRZEDMIEŚĆ

Przedmieścia mogą być zamieszkiwane, obok obywateli, także przez wszystkich wolnych ludzi zdolnych do pracy w mieście i służących obywatelom. Problemem są nie komornicy, płci męskiej jak i żeńskiej, służący w mieście pracą ręczną i uczciwie żyjący, lecz zajmujący się graniem, próżniactwem, cudzołóstwem i innymi zbytecznymi rzeczami, powinni zostać przysposobieni do pracowitości przez pana zarządcę lub też urząd burmistrzowski, a ich luźne zasiedlenie będzie karane wydaleniem z miasta według okoliczności sprawy. Powinny również straże przedmiejskie mieć baczenie na takich ludzi i dobrą uwagę oraz powinni o nich donosić panu zarządcy. Także w przypadku pachółków browarniczych i w słodowni, chociaż zdecydowanie wykonują sumienną pracę, to jednakże lekkomyślnie szkodzą w rzemiosłu. Jeśli znalazłby się na przedmieściach ktoś, kto zarabiałby na pożywienie cudzołóstwem, nie powinien on raczej pozostać wolno, lecz uzyskać zgodę od Szacownej Rady na to. O tym zaś, kto będzie się wymigiwał, by to czynić, straż winna zawiadomić kwatermistrza, ten zaś urząd burmistrzowski. I przez to doniesienie zostanie on ukarany. Straż przedmiejska powinna mieć baczenie na młodzież z Rybaków i Winnicy, zatrzymaną przez



obywateli na przedmieściu, i dając ostrzeżenie powinno się zawiadomić o tym odpowiednio przypisanego kwatermistrza, aby urząd burmistrzowski pozbył się ich stamtąd.

Nikt zaś nie powinien zatrzymywać dziwek, które zatrudniły się na służbę, na zwyczajowy rok czasu, które zaniedbują służbę szczególnie u kaznodziejów [?], ale o wiele bardziej zachęcać je, by pełniły tę służbę. Jednak, kiedy pełnią służbę, ich skrzynie i inne przynależne do nich rzeczy winno się przyjąć na przechowanie. W szczególnym wypadku zarówno gość, jak i gospodarz, których podejrzewać można o niewierność i kradzież, powinni być niezwłocznie ukarani więzieniem, wydaleniem z miasta według okoliczności przewinienia.

Powinni przedmieszczać powziąć najwyższe starania, aby ich dzieci mogły zostać wychowane wszystkie w bogobojności i pracowitości, w szczególności, aby córki strzec przed próżniactwem i kiedy ukończą lat 12 oddawać je na służbę obywatelom.

Nie powinien nikt także, kto mieszka na przedmieściu, czy to we własnym, czy w wynajmowanym domostwie, poza wiedzą i zgodą zarządców tego samego kwartału przyjmować komorników, dziewczki i czeladników pod groźbą kary 2 grzywien, które gospodarz w takim przypadku musi zapłacić przypisanemu kwatermistrzowi lub w zależności od winy – karę 10 groszy. Tak samo powinno się mieć baczenie na Rybakach, ale poza rybakami, sternikami i innymi, jak szyprami potrzebującymi łodzi, którzy nigdzie nie zamieszkują na stałe ani nie posiadają domostwa. A inni, którzy się zakradają i ukrywają, powinni być stosownie pociągnięci do kary przez pana zarządcę, po czym nie powinni być tolerowani na Rybakach.

Nie powinna na przedmieściu żadna ziemia, dom, szopa, ogród czy pole dziedziczone, być sprzedawana inaczej, jak tylko sądownie, każdorazowo zapisując, jeśli czyni to obywatel. Jeśli zaś nie jest to obywatel, a chciałby przekazać ziemię, powinien on przed Szacowną Radą starać się o aprobatę i pozwolenie, stawiając się przed nią z tej okazji osobiście.

#### IV. O PRZEPISACH OGNIOWYCH

Powinien kwatermistrz, każdy w swoim kwartale, we wszystkich gospodach, od domu do domu nachodzić w celu dokonania oględzin, gdzie są złe kominy i które zatrzymują dym, nakazując je poprawić na lepsze lub przy sposobności, gdzie nie są poprawiane zbyt sumiennie, przystosować komin w domostwie do sprawności. Jeśli ktoś nie wykona nakazu kwatermistrza w przeciągu 4 tygodni, winien być przy ponownej wizycie kwatermistrza nałożony na niego z uwagi na Szacowną Radę [zakaz] palenia ognia tak długo, dopóki zły komin nie zostanie ponownie poprawiony lub od nowa wykonany, pod karą 10 grzywien lub 6 dni aresztu.

Podobnie, jeśli jakiś mieszkaniec nie czyści i nie opróżnia komina, Szacowna Rada nałoży z tego powodu na niego karę 20 groszy. Każdy gospodarz powinien dla swojego domostwa mieć latem stojącą kadt z wodą pod karą 2 groszy.

Nikt nie powinien poruszać się po ulicach z otwartym ogniem, jak i w domu, stodole i szopie, lecz tylko z zapaloną latarnią, pod karą 10 groszy.

Jeśli ktoś chce w swoim sąsiedztwie trzymać ogień, powinien dla lepszego nawyku nosić odkryty garniec wody i nie trzymać ognia przy ciętej słomie lub szmatach. Kto czyniłby przeciw temu [nakazowi], zarówno gospodarz, który nie zabrania tego swoim pacholkom, jak i służba, czy każdy, który w ten sposób wynosi ogień ze swojego domu, winien być obłożony karą 10 groszy lub aresztu.

Nie powinien także nikt na przedmieściu poddawać tego w zaniechanie, a ludzie w domach powinni mieć baczenie na swoje zdrowie, aby nie wyrządzić także szkód w swoim sąsiedztwie i na swoim zdrowiu poprzez nieostrożność i nieszczęście z ogniem, pod karą Szacownej Rady, jaką nałoży w tej sprawie.

Powinno być także w każdym kwartale kilka latarń, siekier i wiader z wodą przygotowanych w pewnym publicznym miejscu i gotowych w razie wypadku w kwartale, trzymane przez kwatermistrza na koszt każdego kwartału, w razie potrzeby także z kar pieniężnych.

Nie powinien także żaden dom, szopa ani inny budynek na przedmieściu od teraz i na przyszłość być kryty słomą lub trzcina, lecz tylko samą dachówką pod karą Szacownej Rady.

Zapchane kominy wyrzucające wiele dymu w sąsiedztwie powinno się utrzymywać w czystości, a także obudować cegłą, tak jak na innych budynkach, cegła z cegielni powinna być pozostawiona bez opłaty.

Jeśli który przedmieszczanin lub mokrzanin będzie wypalał łąkę i prędzej tego nie zapowie, powinien dać trzy grzywny kary.

Kto z powodu niemocy lub wieku nie może przybyć, powinien kogoś innego wysłać z długiem pod wyższą karą, którą kwatermistrz niezwłocznie powinien wyegzekwować.

#### V. ZARZĄDZENIE O STRAŻY

Zwłaszcza dotyczące nocy, znoszące wszystkie inne zarządzenia, według którego cztery osoby powinny być mianowane na strażników, którzy każdego wieczoru i każdej nocy po dwa razy winni obejść wszystkie ulice przedmieścia, mając dobre baczenie na wszystkie rzeczy, szczególnie zaś na światło i ogień. Jeśli podczas oględzin zostaną nakryci ci, którzy w nocy długo przesiadują z pijaństwem, graniem, tańcami, wrzaskami i innymi bezmyślnymi czynami, winni być oni upomniani, by powstrzymali się od przesiadywania i zajęli się czymś skromniejszym, lub też należy stanowczo do nich podejść, a jeśli po upomnieniu nie powstrzymają się od długiego przesiadywania, strażnik winien zaprowadzić takowych do nocnej straży, która załatwi sprawę albo przez zatrzymanie takich ludzi, albo w inny sposób, i nakaże im, jak mają się zachowywać dalej.

Powinni także strażnicy lub też ktoś znany ograniczać tych, którzy naruszają porządek, jak wskazano w niniejszym zarządzeniu, poprzez wyszukiwanie przestępców i donoszenie na nich.

#### VI. ZARZĄDZENIE BUDOWLANIE, ULICZNE I DRZEWNE

Nie powinien nikt także zakładać swojego domostwa pod prawem miejskim poza swoimi gruntami do zabudowy pod karą 10 grzywien i rozbiórką budynku.

Przedmieszczanie, jak i obywatele nie powinni swoich stert drewna układać tak, aby zalegały na ulicy. Jeżeli ktoś czyni tak nadal, po pierwszym ostrzeżeniu, powinien kwatermistrz donieść o tym panu zarządcy tegoż kwartału, któremu podlega w tej sprawie i poddać karze.

Powinno się także opróżnić ulice i ich otoczenie z drewna, aby nie zalegało, i nie powinno się ograniczać dostępu do studni zalegającym drewnem pod karą jego utraty.

Nie powinien nikt także na ulicach przedmieść poza swoim ogrodem lub domostwem stawiać sterty i układać drewno ani stojących pali na ulicy pod groźbą niezwłocznej kary 1 grzywny.

Ponieważ na przedmieściu drewno ułożone w stertach wykorzystują także obywatele, jak i sprzedają je, nie powinien żaden przedmieszczanin nie mający prawa obywatelskiego kupować lub sprzedawać drewna dla miasta, jak i sprzedając stawiać sterty, tylko tyle, ile potrzebuje dla swojego domostwa, a kto może handlować, powinno być to odnotowane i przez kwatermistrza doniesione panu zarządcy pod groźbą kary.

Ulice powinny być utrzymane w czystości i każdy winien jest wywozić gnój poza swoje drzwi i bramę pod karą 10 groszy.

Ulice, które posiadają kamienne mosty, nie powinny zalegać gnojem, podobnie jak i ulice nie posiadające mostów nie mogą zalegać dużą ilością nieczystości i nie wolno na nie wyrzucać gnoju pod karą 10 groszy.

Jeżeli ktoś zostanie przyłapany i wskazany, że gnój, śmieci lub zalegające nieczystości wrzuca do Strugi<sup>18</sup> lub do studni, powinien zapłacić 3 grosze kary z tego tytułu, ilekroć to uczyni.

Jeśli ktoś zostanie zauważony, że wjeżdżał konno do wodopoju w rowie zostanie ukarany za to przewinienie więzieniem, ilekroć to uczyni.

Jeśli ktoś przekaże, zostanie przyłapany lub udowodni się mu, że w sąsiedztwie zniszczył płot, zostanie publicznie ukarany przez przykucie kuną<sup>19</sup> do końcówki postawionego słupa.

---

<sup>18</sup> Struga Toruńska, mająca swoje źródło w jeziorze Wielkądź, przepływa przez przedmieście Mokre i Staw Kaszownik do Wisły. Obecnie często nazywana Bachą (od niem. der Bach – strumień).

Oskarżony o spalenie drzewa w ogrodzie powinien sąsiadowi rocznie zadośćuczynić pod karą 3 grzywien.

#### VII. ZARZĄDZENIE O BYDLE

Nie powinien żaden obywatel na przedmieściu samemu trzymać bydła, jak tylko pod opieką pastuchów, specjalnie zatrudnionych kobiet lub pachółków, pod karą 5 groszy za jedną sztukę bydła, którą zmuszony będzie pokryć, ilekroć tak uczyni. Tylko przedmieszczanie, nie zaś obywatele, zarabiający dzienną pracą na swój chleb, zajmując się jako tragarze zboża, miernicy, pracownicy dniówkowi i inni, nie mogą trzymać bydła ani koni dla swoich korzyści, pod karą utraty bydła; jeśli zaś trzyma je po prawidłowo złożonej prośbie do Szacownej Rady lub pana zarządcy tegoż kwartału, tam gdzie mieszka, jeśli przedtem poinformował o tym Szacowną Radę i otrzymał odpowiedź od Szacownej Rady, tylko wówczas i w żadnym innym wypadku pastuch bydła i przedmieszczanin, którzy nie są obywatelami, mają prawo trzymać bydło. Trzymanie bydła i koni przez powyższych, jak i starszych ludzi, jeśli Szacowna Rada wyraziła na to zgodę, winno być nienaruszalne.

Nie powinien żaden słodownik ani pacholek browarniany, zgodnie ze swoimi statutami, trzymać wolno bydła, z wyjątkiem świń lub wieprzy na swoje potrzeby, w swoim domu, pod karą utraty bydła. Powinien zostać tak ukarany również ten, który latem będzie ukrywał [bydło] w obcych miejscowościach w celu hodowli.

#### VIII. O SZYNKOWANIU PIWA I GORZAŁKI

Nie powinien nikt na przedmieściu szynkować piwem, niezależnie od tego, czy otrzymał prawo obywatelskie i prawo do wyszynku od Szacownej Rady, pod karą aresztu i egzekucji. Nie powinien żaden przedmieszczanin ani żaden obywatel dawać gorzałki do szynkowania bez zgody Szacownej Rady. Czyniących tak Szacowna Rada powinna ukarać.

---

<sup>19</sup> Metalowa obręcz na szyi skazańca.

#### IX. O SPRZEDAŻY W KRAMACH

Niegodziwym mieszkańcem przedmieścia jest szczególnie ten, kto w gospodzie bez otrzymanej zgody od Szacownej Rady handluje, co jest na przedmieściu zabronione; ale na potrzeby swoich gości powinien zakupywać u obywateli i kupców w mieście; jeśli jednak ktoś tak handluje, powinien za ten występki zostać ukarany po stawieniu się przed Szacowną Radą.

#### X. O KŁOPOTLIWYM HANDLOWANIU WIKTUAŁAMI

Ponieważ wyraźnie widać, że mieszkańcy przedmieść istotnie działają na niekorzyść obywateli, handlując różnorakimi wiktuałami na przedmieściu, powinno się takich w przyszłości powstrzymać, konfiskując to, co oni lub inni będą kupować, i powinni zostać przez Radę ukarani.

#### XI. O GOSPODACH

Nie powinien nikt na przedmieściu, bez zgody Szacownej Rady, zakładać gospody, a te, które już założono, winny zostać zlikwidowane. Jeśli ten występki będzie się powtarzał, powinien kwatermistrz zawiadomić o tym pana zarządcę tegoż kwartału i według okoliczności sprawy winnego ukarać.

#### Bibliografia

##### Źródła rękopiśmienne

Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia, Katalog I, dokumenty i listy, sygn. 2943; Katalog II, sygn. I-1, I-3a, I-95.

GStAPK, XX. HA, sygn. OF 83.

GStAPK, XIV HA, sygn., 322A Nr 3.

##### Źródła drukowane

Ciesielska K., *Statut toruńskiego cechu murarzy z 1593 roku*, *Zapiski Historyczne*, t. 27: 1962, z. 2, s. 213-228.

*Das Kulmer Gerichtsbuch 1330–1430. Liber memoriarum Colmensis civitatis*, bearb. von C. A. Lückcrath und F. Benninghoven, Köln 1999.

- Dybaś B., *Statut toruńskiego bractwa czeladzi murarskiej z 1617 r.*, Rocznik Toruński, t. 18: 1988, s. 193-208.
- Magdański M., *Statut Toruńskiego Bractwa Czeladzi Ciesielskiej z 21grudnia 1613 roku*, Roczniki Historyczne, t. 13: 1937, s. 52-61.
- Prawo starochelmińskie 1584 (1394)*, pod red. W. Maisla i Z. Zdrójkowskiego, przekł. A. Bzdęga i A. Gaca, Toruń 1985.
- Semrau A., *Die Willkur der Stadt Kulm von etwa 1400*, Mitteilungen des Copernicus Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn, H. 37, Thorn 1927, s. 29-58.
- Statut toruńskiego rzemiosła artystycznego i budowlanego z XVI–XVIII w.*, wyd. B. Dybaś, J. Tandecki przy współpr. M. Farbiszewskiego; Warszawa 1990 - XXXIII, 260, [2] s.
- Tandecki J., *Statut toruńskiego bractwa sterników z 1613 roku*, Rocznik Toruński, t. 16: 1983, s. 257-279.
- Tandecki J., *XVI-wieczne statuty toruńskiego cechu garncarzy i zdunów*, Rocznik Toruński, t. 17: 1986, s. 267-279.
- Tandecki J., *Statuty toruńskiego cechu krawców polskich z połowy XVIII w.*, Rocznik Toruński, t. 19: 1990, s. 255-271.
- Zyglewski Z., *Artykuły Mokrzańskie w roku 1527 na tle rozwoju gospodarczego i ustrojowego Mokrego – przedmieścia Torunia*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Historyczne, z. 3, Bydgoszcz 1993, s. 15.

#### Literatura

- Maciejewski T., *Wilkie miasta Torunia*, Poznań 1997.
- Tandecki J., *Średniowieczne księgi wielkich miast pruskich jako źródła historyczne i zabytki kultury mieszczańskiej (organizacja władz, zachowane archiwalia, działalność kancelarii)*, Warszawa-Toruń 1990.

## Polichromia w sieni Dworu Artusa w Toruniu jako jeden z elementów pruskiej polityki kulturalnej

*Krystyna Dąbrowska  
Gdańsk*

Podczas zwiedzania toruńskiej starówki trudno przejść obojętnie obok wyróżniającego się zarówno swym imponującym rozmiarem, jak i odmienną stylistyką budynku XIX-wiecznego Dworu Artusa. Obecnie jest on siedzibą instytucji kulturalnej, miejscem rozmaitych uroczystości, festiwali i koncertów. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż w budynku tym od zawsze odbywały się tego rodzaju wydarzenia. Można powiedzieć, że wraz z upływem stuleci, dzięki poszanowaniu tradycji, nic się pod tym względem nie zmieniło.

Podziw i zainteresowanie zwiedzających budzi nie tylko fasada, ale również wystrój wnętrz i zdobiące je dekoracje malarskie. Tematyka toruńskiego Dworu interesowała już wielu badaczy, a sam budynek doczekał się mniej lub bardziej szczegółowych opracowań. Warto jednak zauważyć, iż w żadnym z nich nie poświęcono uwagi dekoracji malarskiej znajdującej się na parterze budynku<sup>1</sup>. Ta ciekawa pod względem ikonograficznym polichromia powstała na początku XX w., a więc w czasach, kiedy miasto pozostawało pod pruskim panowaniem – dobrze byłoby również odpowiedzieć na pytanie, czy i w jaki sposób malowidła wpisują się w pruską politykę kulturalną.

---

<sup>1</sup> Być może jest to spowodowane faktem, iż nie znajduje się ona w szczególnie reprezentacyjnym ani głównym miejscu budynku, a do jej wykonania nie użyto kosztownych materiałów, które zapewniłyby budzący podziw efekt (np. mozaika).



## Dwór Artusa w średniowieczu

Pierwsze dwory Artusa zaczęły powstawać w XIV w. w Prusach Zachodnich. Ustalono, że znajdowały się w takich miastach jak: Gdańsk, Toruń, Elbląg, Chełmno, Malbork, Ryga, Rewel, Stralsund oraz w trzech miastach Królewca (Stare Miasto Królewiec, Knipawa i Lipnik)<sup>2</sup>. Materiał źródłowy w odniesieniu do pierwotnych form z czasów średniowiecznych jest ubogi, podobnie jak substancja zabytkowa z tego okresu. Ocalały jedynie partie fundamentów i poziom murów piwnic budynków w Gdańsku, Toruniu, Chełmnie i Elblągu<sup>3</sup>. Najwcześniejsze wzmianki o dworach często są zbieżne z informacjami o gildiach kupieckich, widziano w nich bowiem ten sam typ organizacji. Właśnie w tym czasie – w XIII i na początku XIV w. – w Toruniu zaczęły powstawać pierwsze zgromadzenia o charakterze zawodowym i religijnym, a kupcy prawdopodobnie utworzyli własną gildię<sup>4</sup>. W literaturze przyjęło się więc, że pierwsze dwory związane były z najstarszymi domami kompanii kupieckich. Między innymi z tej funkcji wynikało usytuowanie pierwszych budynków. Ustalono, że stawiano je przy najistotniejszych traktach handlowych, najważniejszych ciągach komunikacyjnych, które często prowadziły do nabrzeża portowego. Można powiedzieć, że te specyficzne budynki municypalne stanowią źródło poznania ówczesnej sytuacji społecznej oraz kulturalnej. Są one niejako architektonicznym dokumentem. Zarówno bryła budynku, jak i jego wystrój oraz wyposażenie tworzą dzieło sztuki, mówiące wiele o ambicjach mieszczaństwa, które w pewnym momencie traktowało reprezentacyjność Dworu jako sposób na manifestację swojego statusu.

Już sama nazwa nadaje instytucji pewną powagę i nobliwość – wskazuje ona oczywiście na związki z legendarnym królem Arturem<sup>5</sup>.

---

<sup>2</sup> E. Pilecka, *Średniowieczne Dwory Artusa w Prusach Zachodnich. Świadectwo kształtowania się nowej świadomości mieszczańskiej*, Toruń 2005, s. 5.

<sup>3</sup> Ibid., s. 30-31.

<sup>4</sup> A. Czacharowski, *Toruń średniowieczny (do roku 1454)*, [w:] *Toruń dawny i dzisiejszy. Zarys dziejów*, pod red. M. Biskupa, Warszawa 1983, s. 52.

<sup>5</sup> Był to legendarny władca Brytów, prawy mąż, obrońca wszelkich cnót i wiary chrześcijańskiej. Jego postać była ideałem męstwa i rycerskości – króla Artura zalicza-

Rycerze króla, aby uniknąć utrwalenia jakiegokolwiek hierarchii wewnątrz swej grupy, zasiadali przy Okrągłym Stole. Mit ten stał się wzorem kultury rycersko-dworskiej i kojarzony jest z zakładaniem dworów w większych miastach średniowiecznej Europy – miejsc spotkań bogatych patrycjuszy. Budynki te miały się wyróżniać poszanowaniem dla wspólnotowych koncepcji równości i braterstwa uczestników spotkań niczym rycerzy Okrągłego Stołu. Ich wnętrza miały charakter reprezentacyjny, ale nie hieratyczny. Gromadziły konkretną grupę, jednorodną społeczność. W tym miejscu należy zaznaczyć, że nazwa „Dwór Artusa” została poddana w literaturze pewnego rodzaju nadinterpretacji, co pociągnęło za sobą kojarzenie tych budowli jako od zawsze związanych z romantycznymi ideami dworsko-rycerskimi. Funkcje najwcześniejszych dworów świadczą o tym, że początkowo ich cele były stricte praktyczne, a nazwa spopularyzowana została dopiero w czasach nowożytnych<sup>6</sup>.

Ich fenomen polega na reprezentacyjności fasad i wnętrza, które pozostawały jednocześnie dostępne i „przyjazne”. Te okazałe, reprezentacyjne budowle łączyły funkcje oficjalne i rozrywkowe. Stanowiły one miejsce uroczystych obrad, omawiania interesów, wymiany informacji, a także wspólnego świętowania, biesiadowania i zabaw. Można powiedzieć, że były to ośrodki życia towarzyskiego patrycjatu. Do dziś ich najbardziej reprezentacyjne wnętrza stanowią godną oprawę dla najważniejszych spotkań z ludźmi kultury, zebrań władz miejskich, jak też koncertów i spektakli. Jest to dowód, iż tego typu miejsce od zawsze było i pozostaje niezbędne w przestrzeni miejskiej.

Oprócz kompanii kupieckich kolejnym rodzajem zgromadzeń, jakie łączono z najwcześniejszymi dziejami dworów Artusa, były stowarzyszenia religijne, a zwłaszcza bractwa św. Jerzego<sup>7</sup>. Ich tradycja miała

---

no do jednej z triad średniowiecznego toposu o Dziewięciu Bohaterach. Znalazł się on tam w sąsiedztwie tak zacnych postaci, jak Karol Wielki czy Gotfryd de Bouillon.

<sup>6</sup> Wraz z upływem czasu rola dworów zmieniała się. Ich model jako budynków municypalnych, w pewnym momencie przypominających ratusze, ukształtował się dopiero około XV w.

<sup>7</sup> Było to zgromadzenie o charakterze religijno-charytatywnym. Święty Jerzy był patronem rycerstwa, chrześcijańskim odpowiednikiem króla Artura (który, mimo iż był szlachetnym rycerzem, nadal pozostawał przedstawicielem tradycji pogańskiej). Sto-

silny związek z kulturą rycerską – członkowie bractw urządzali ćwiczenia, pokazy, turnieje rycerskie, a także brali udział w nabożeństwach, biesiadach czy paradach. Łatwo się domyśleć, że finałem turniejów były uczt i bale organizowane w Dworze Artusa. Bractwo św. Jerzego spełniało ważną funkcję społeczną: turnieje służyły wykazaniu męstwa, przynosiły najszlachetniejszą sławę zdobytą podczas walki oraz pozwalały na wybiecie się z niższych warstw społecznych<sup>8</sup>.

Pierwotne dwory z początków XIV w. w miarę potrzeb zastępowano coraz okazalszymi budynkami. Stopniowo priorytetem przy wyborze miejsca stawały się kwestie reprezentacyjności. Nowy Dwór w Toruniu pojawił się około 1385 r. w południowej pierzei rynku. Takie usytuowanie świadczy o tym, że znajdował się on w centrum miejskiego życia. Budynek ten najwyraźniej zaspokajał nowe potrzeby – w XV stuleciu nie miały miejsca poważne przebudowy. W połowie XVIII w. historia budynku Dworu Artusa z czasów średniowiecza powoli dobiegała końca. 29 lipca 1733 r., podczas silnej burzy, uszkodzone zostały okna i dach Dworu. Remont dachu wykonał murarz Antoni Rohn – budynek został pokryty czterystoma dachówkami polskimi. Naprawą okien zajęli się stolarz Michael Baltzer oraz szklarz Johann Winkler<sup>9</sup>. W latach 1724–1756 budowla pełniła funkcję siedziby zboru ewangelickiego. Z kolei podczas wojny siedmioletniej, w latach 1758–1762, kiedy miasto zajęte było przez wojska rosyjskie, Dwór Artusa był siedzibą cerkwi prawosławnej. Stan techniczny budynku pogarszał się coraz bardziej. Bez wątpienia częste zmiany jego przeznaczenia i tłumy, jakie przewinęły się przez wnętrze Dworu, nie wpływały korzystnie na jego kondycję. Ostatnie prace restauratorskie średniowiecznego budynku przeprowadzono w 1779 r. 14 czerwca 1802 r. przystąpiono

---

warzyszenia te istniały w większych miastach hanzeatyckich, zwłaszcza w tych związanych z państwem krzyżackim, takich jak Gdańsk czy Elbląg. Bractwo skupiało najbardziej znakomitych przedstawicieli rodów patrycjuszowskich i bogatych kupców, którzy trudnili się hanzeatyckim handlem. Było to stowarzyszenie ekskluzywne.

<sup>8</sup> Święty Jerzy nie był jedynym świętym patronem, z którym wiązano dwory. Przykładowo w Rewlu działała gildia imienia św. Olafa i św. Kanuta, a w Rydze występował kult św. Maurycego. Świadczy to o stopniowym zastępowaniu tradycji pogańskich chrześcijańskimi.

<sup>9</sup> Ibid., s. 21.

do rozbiórki budynku, a na jego miejscu postawiono Teatr Miejski, oddany do użytku w maju 1829 r.<sup>10</sup>

### Toruński Dwór Artusa w XIX wieku

Budowę nowego Dworu Artusa podjęto w drugiej połowie XIX w. Autorem projektu był radca budowlany Rudolph Schmidt<sup>11</sup>, współautorem zaś architekt Duszyński – jego nazwisko i podpis pojawiają się niekiedy na projektach tuż obok podpisu Schmidta. W lutym 1889 r. majster ciesielski Ulmer rozpoczął rozbiórkę starego budynku, za co otrzymał wynagrodzenie w wysokości trzystu marek<sup>12</sup>. Według projektu, nowa inwestycja miała stanąć na fundamentach dwóch sąsiednich kamienic. W „Gazecie Toruńskiej” z 27 czerwca 1889 r. pojawiło się następujące ogłoszenie:

Magistrat tutejszy ogłasza submisję na dostawę 300 beczek cementu portlandzkiego do nowego wybudowania „Artushofu” i na przewiezienie 1500 tysięcy cegieł z miejskiej cegielni do miejsca, gdzie „Artushof” się buduje. O warunkach dowiedzieć się można w urzędzie miejskiej budowl. Oferty zapieczętowane, każdą z osobna, z właściwym napisem, przesłać należy do 5 lipca rb. godz. 11 i trzy czwarte przed południem do wspomnianego urzędu<sup>13</sup>.

Nowy Dwór oprócz funkcji kulturalnej miał pełnić również funkcje usługowo-gastronomiczne. W tym celu w 1890 r. rozpoczęto planowanie pomieszczeń. Projekt parteru zakładał restaurację i sklep. Na pierwszym piętrze planowano umieścić główną salę oraz pokój boczny przeznaczony na koncerty, zebrania i tego typu mniejsze wydarzenia. Na

---

<sup>10</sup> Budowa trwała długo – miejsce na Rynku Staromiejskim czekało na następcę Dworu przez ponad dwadzieścia lat. Autorem projektu był miejski budowniczy Heckert.

<sup>11</sup> Budowniczy zapisał się w historii miasta także dzięki projektowi pierwszej w Toruniu stacji pomp na Starych Bielanych. Oprócz dużych, poważnych założeń Schmidt trudnił się wieloma drobnymi pracami. Były to na przykład projekty budynków dla miejskiej cegielni na Bydgoskim Przedmieściu czy propozycja ogrodzenia szkoły. Swą funkcję pełnił w mieście prawdopodobnie do 1895 r., następnie przeniósł się wraz z rodziną do Kilonii – J. Kucharzewska, *Architektura i urbanistyka Torunia w latach 1871–1920*, Warszawa 2004, s. 379.

<sup>12</sup> R. Heuer, *Die Drei Artushöfe und der Junkerhof in Thorn*, Thorn 1917, s. 69.

<sup>13</sup> Gazeta Toruńska z 27 VI 1889 r., nr 145, s. 3.

drugim piętrze miały znajdować się garderoba i mieszkania dla służby. Na poddaszu planowano skład i sypialnie dla przyjezdnych<sup>14</sup>. Nowy budynek, gotowy w surowym stanie jesienią 1891 r., został oficjalnie oddany do użytku 12 grudnia tego roku<sup>15</sup>.

XIX-wieczny budynek zajął miejsce trzech działek średniowiecznych<sup>16</sup>. W projekcie nie zabrakło pomieszczeń typowo reprezentacyjnych – na parterze zaaranżowano dwie sale, na wyższe piętra prowadziła okazała klatka schodowa (schody trójbiegowe z podestami). Pierwsze piętro w przednim trakcie podzielono na dwie duże sale, wsparte na kamiennych kolumnach, przedzielone korytarzykiem z małą salką. Drugie piętro zaadaptowano na Salę Balową Wielką, wysokości dwóch kondygnacji. W tylnym trakcie umieszczono klatkę schodową oraz Salę Lustrzaną, doświetlaną jedynie przez witrażowy świetlik w plafonie. W traktie tym znajduje się również druga klatka schodowa. Całą powierzchnię lewej oficyny bocznej przeznaczono na Salę Srebrną, a w oficynie tylnej – Salę Małą oraz Salę Malinową. Oprócz sal typowo reprezentacyjnych w Dworze znajdowały się również pomieszczenia prywatne, komunikacyjne i pomocnicze – typowo użytkowe. Wnętrza reprezentacyjne, których celem było zrobienie jak najlepszego wrażenia na gościach odwiedzających Toruń, zdobiły bogate sztukaterie<sup>17</sup>.

Mówiąc o reprezentacyjności Dworu nie można zapomnieć o okazałej fasadzie budynku – architekt wyposażył ją w liczne elementy deko-

---

<sup>14</sup> Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia (dalej: APT, AmT), sygn. G, 3994, k. 55.

<sup>15</sup> Pierwotne założenia co do kosztów budowy, mówiące o 325 tysiącach marek, zostały prawie dwukrotnie przekroczone – całkowity koszt wyniósł ostatecznie 640 tysięcy marek, zob. R. Heuer, op. cit., s. 70.

<sup>16</sup> S. Szczerbiński, Dwór Artusa. Toruń, Rynek Staromiejski 6: dokumentacja historyczno-konserwatorska, Toruń 1989, mps w Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, s. 19.

<sup>17</sup> Najokazalsze znalazły się w Sali Wielkiej, na kasetonowym suficie, ścianach i balkonach, oraz w Sali Srebrnej na plafonie i fasetach. Drugim elementem, podkreślającym w szczególny sposób reprezentacyjny charakter wnętrza, były dekoracyjna stolarka okienna i drzwiowa oraz wielobarwne boazerie maskujące grzejniki ogrzewania centralnego, wzbogacone o złożone profile. Salę Lustrzaną zdobiły plafony pokryte intarsjowanymi płycinami oraz skrzydła drzwi z przedstawieniami roślinnymi i zoomorficznymi. Pomiedzy taflami luster umieszczono płyciny o dużej powierzchni, z malowanymi przedstawieniami o tematyce mitologicznej.

racyjne, takie jak potężny boniowany cokół czy trójkątny naczółek wieńczący centralny portal. Dodatkowo okna, typu porte-fenêtre, mają wewnętrzne kamienne podziały: są trójdzielne, czteropoziomowe, zamknięte półkoliście, z klincem na osi. Powyżej, pomiędzy każdym oknem, znajdują się cztery kute, rozmieszczone symetrycznie, ozdobne elementy tworzące jednakowe kompozycje ornamentalne. Każdą z kondygnacji oddzielono gzymsami. Całość wieńczy wydatny gzyms dwupoziomowy – w niższym poziomie umieszczono szereg arkadek, w wyższym rząd tarcz herbowych z pustymi polami. W centralnej części gzymsu koronującego, na osi portalu, znajduje się herb Torunia w architektonicznej oprawie schodkowego szczytu. Dodatkowym elementem dekoracyjnym są czworoboczne wieżyczki flankujące gzyms. Podstawy wieżyczek ozdobione są geometryczną dekoracją oraz datami: 1311 (która odnosi się do budowy pierwszego Dworu, chociaż jest to również data założenia bractwa artusowego) oraz 1891 (ukończenie budowy obecnego Dworu). Z zachowanych projektów autorstwa Schmidta wynika, że rozważał on również umieszczenie dat 1889 i 1890, co miałyby oznaczać prawdopodobnie lata rozpoczęcia i planowanego zakończenia budowy.

## Polichromia w sieni Dworu Artusa

Jak wynika ze źródeł, w Dworze Artusa w XX w. systematycznie przeprowadzane były prace remontowe, mające na celu utrzymanie obiektu w jak najlepszym stanie. W 1904 r. remontowano budynek główny (prace malarskie), a w 1906 r. oficynę tylną. 11 lipca 1907 r. podpisano umowę z Hansem Rumschem z Wrocławia na wykonanie prac malarskich i tapeciarskich w budynku głównym, a wśród nich polichromii pokrywającej sklepienie krzyżowe w przedniej części parteru. Rumsch od 1901 r. był prezesem Związku Rzemiosła Artystycznego (Kunstgewerbeverein), a w 1904 r. został wybrany na głównego dekoratora wrocławskiej Wystawy Rzemiosła Artystycznego, której głównym projektantem był Hans Poelzig. Pracownia Rumscha znajdowała się we Wrocławiu przy Hohenzollernstraße 42<sup>18</sup>.

<sup>18</sup> APT, AmT, sygn. C 7386, k. 1-2.

Hans Rumsch oprócz prac w toruńskim Dworze wykonywał między innymi dekoracje malarskie w gmachu dawnej Szkoły Rzemiosł Budowlanych i Wyższej Szkoły Budowy Maszyn we Wrocławiu (obecny Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej)<sup>19</sup>. Umowa, jaką magistrat Torunia zawarł z dekoratorem, zakładała ukończenie prac w Dworze z dniem 23 września 1907 r. Pierwsze miały zostać wyremontowane trzy górne małe sale. Po ich ukończeniu artysta mógł przystąpić do remontu Wielkiej Sali, pod warunkiem, że zawsze jedna jej połowa będzie nadawała się do użytku. W terminie wyznaczonym przez Urząd Nadzoru Budowlanego miały zostać przeprowadzone prace na parterze, w restauracji i na klatce schodowej. W umowie podkreślono, iż należy dołożyć wszelkich starań, aby podczas remontu nie ucierpiała działalność gospodarcza budynku. Wykonawca został zobowiązany do przestrzegania terminu i etyki pracy. Za każdy dzień opóźnienia z winy wykonawcy przewidziano karę w wysokości trzydziestu marek. Suma miała być potrącona z należnego wynagrodzenia. Po zaakceptowaniu prac przez magistrat, Hans Rumsch miał otrzymać kwotę w wysokości jedenastu tysięcy dwustu siedemnastu marek i dwudziestu dziewięciu fenigów, bez jakiegokolwiek dopłaty za ewentualne, dodatkowe prace nieujęte w kosztorysie. Płatność miała zostać dokonana przez magistrat po wykonaniu prac z zachowaniem dziesięcioprocentowej kaucji. Wartość materiałów oszacowano na tysiąc pięćset marek, a koszt wykonywanej pracy na dziewięć tysięcy siedemset siedemnaście marek i czterdzieści dziewięć fenigów. W końcowej części umowy zaznaczono, iż za jakość i trwałość prac odpowiada wykonawca przez dwa lata od momentu ich przejęcia. Dekoratora zobowiązano również do pokrycia kosztów wszelkich szkód, również tych powstałych na skutek

---

<sup>19</sup> Gmach ten powstał w latach 1902-1904. Podobnie jak w przypadku Dworu, jego korytarze przykryte zostały sklepieniami. Rumsch wykonał dekoracje w stylu secesyjnym. Symbolika przedstawień była prosta w odbiorze, nie zawierała skomplikowanych treści metaforycznych, zob. A. Gryglewska, *Gmach dawnej Szkoły Rzemiosł Budowlanych – siedziba Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej. Idea projektu*, [w:] *Schola Architecturae: budynki szkół architektury*, pod red. O. Czerner, A. Gryglewskiej, Wrocław 2005, s. 82.

prac remontowych, innych prac oraz szkód poniesionych przez dzierżawcę<sup>20</sup>.

Dziełem wrocławskiego dekoratora w toruńskim Dworze są między innymi malowidła na czterech polach sklepiennych w przednim traktie parteru. Jest to sklepienie krzyżowe, którego pola podzielone są gurtami na cztery wysklepki. Pole północne, znajdujące się najbliżej wejścia, pokrywają sceny figuralne, tworzące przemyślaną narrację. Kolejne pola, w głębszej części parteru, zdobią abstrakcyjne ornamentalne wici roślinne, jednakowe w każdej z czterech części pola. Malowidła wykonane zostały w technice polichromii na otynkowanym podłożu i szczelnie pokrywają pola sklepienne.

Obserwator spoglądający pobieżnie na dekorację sklepienną mógłby odnieść wrażenie, że każda z czterech części przedstawia odrębną scenę. W rzeczywistości jednak poszczególne kwatery tworzą swego rodzaju opowieść zaprezentowaną w formie panoramy. Narracja ta rozpoczyna się w części północnej, znajdującej się najbliżej wejścia, na której przedstawiono pochód grupy ludzi wychodzących z Ratusza Staromiejskiego (il. 1). Ich stroje wskazują na przynależność do grupy mieszczańskiej. Zostali oni ukazani w sposób perspektywiczny – wraz ze zbliżaniem się do krawędzi pola postacie powiększają się. Dodatkowy efekt zapewnia sam trapezoidalny kształt pola, rozszerzający się ku dołowi. Grupa wychodzi z jednego miejsca i rozdziela się na dwa szeregi. Mieszczanie idą „gęsiego”, jednak dzięki zastosowaniu perspektywy widoczna jest każda osoba.

Spośród pozostałych postaci szczególnie wyróżnia się mężczyzna trzymający szeroki, ciemnozielony sznur. Jest on podtrzymywany również przez kroczącą przed mężczyzną kobietę, której nakrycie głowy różni się od nakryć pozostałych kobiet<sup>21</sup>. Jest to prawdopodobnie towarzysza lub małżonka mężczyzny znajdującego się na czele pochodu,

<sup>20</sup> APT, AmT, sygn. C 7386, k. 1-2.

<sup>21</sup> Jest to bardziej ozdobny i większy od czepca kornet w kolorze czerwonym, wykonany z tkaniny i dodatkowo usztywniony. W jego przedniej części można dostrzec zdobienia. Dodatkowym elementem kornetu są jasne wstążki, po dwie z każdej strony, opadające na ramiona kobiety. Jest ona odziana w niebieski płaszcz z jasnym podbiem, które ukazują szerokie rękawy, i ciemniejszą suknię spodnią, a także czerwone obuwie z klamrami.





Il. 1. Północna część pola sklepiennego, przedstawiająca pochód mieszczan na tle Ratusza Staromiejskiego, fot. K. Dąbrowska

jej dłoń bowiem spoczywa na jego ramieniu, a on sam zwraca się ku damie. Mężczyzna ten wyraźnie różni się od pozostałych osób w tej kwaterze, co zostało zaznaczone za pomocą stroju. Prawdopodobnie jest on przedstawicielem bractwa kupieckiego, a jego towarzysze zaprezentowani zostali w kolejnej części pola sklepiennego. Umieszczono go przy krawędzi, jego postać stanowi bowiem płynne przejście do kolejnej warstwy społecznej, którą ukazano w kwaterze zachodniej. Mężczyzna odziany jest w strój bracki, na który składa się brunatna krótka tunika z rękawami sięgającymi łokci, długi płaszcz, spięty pod szyją, z jasnym podbiciem, i czerwone spodnie oraz brunatne obuwie z klamrami. Dodatkowym elementem podkreślającym jego przynależność do bractwa, a także wysoką pozycję społeczną, jest zawieszony u szyi kamień pieczętny z herbem Torunia na łańcuchu oraz laska o długim trzonie i kulistym zakończeniu. Wniosek, jaki płynie z analizy strojów osób krocących w tym szeregu, jest następujący: postacie zamykające pochód, znajdujące się najbliżej ratusza, są najmniejsze oraz najskromniej odziane. Zarówno suknie, jak i czepce kobiet są proste, pozbawione

zdobień czy dodatkowych warstw. Strój kobiety zaprezentowanej jako druga w szeregu, towarzyszki członka bractwa, jest znacznie bogatszy, podobnie jak młodzieńca kroczącego za nią. Być może trzymany przez nich sznur ma podkreślać, iż postacie te odgradzają się od mniej zamożnych mieszkańców, należą do grupy bardziej elitarnej i nie chcą być utożsamiane z pozostałymi osobami w szeregu.

Analogicznie, ostatnia osoba w rzędzie po prawej stronie ukazana jest jako najmniejsza, przez co najsłabiej widoczna. Jest to mężczyzna w zielonej szacie, zwrócony w stronę Ratusza i wskazujący na niego ręką, jak gdyby w geście pochwalnym dla szacownej budowli. Przed nim ukazano dwie kobiety w żółtych czepcach. Widoczny jest jedynie ubiór drugiej kobiety, idącej z przodu – skromna, czerwono-niebieska suknia. Kolejną postacią w szeregu jest młodzieniec odziany w zieloną tunikę i czerwone spodnie. Następna osoba to również młody mężczyzna, na którego strój składa się czerwona krótka tunika, spod której wystają żółty rękaw oraz jasne spodnie. Niesie on niebieską chorągiew z żółtym krzyżem<sup>22</sup>. Twarze mieszczan ukazane zostały w sposób dość schematyczny. Nie widać na nich zróżnicowania emocji, można powiedzieć, że wszystkie wyglądają mniej więcej tak samo. Malarz zdecydowanie nie skupiał się na ukazaniu ich jako indywidualnych jednostek, lecz jako przedstawicieli konkretnego stanu. Postacie te były niezbędnym elementem do ukazania przekroju społeczności miejskiej, której kolejne grupy zostały zaprezentowane w sąsiednich polach. Malarz poświęcił wiele uwagi zróżnicowaniu strojów postaci, gdyż to właśnie ubiór od zawsze stanowił jeden z najprostszych komunikatów wizualnych na temat danej osoby czy jej przynależności do konkretnej warstwy społecznej<sup>23</sup>.

<sup>22</sup> Młodzieniec należy zapewne do służących rycerzom krzyżackim, zaprezentowanych we wschodniej części pola sklepiennego. Kolejne trzy postacie to pomocnicy i giermkowie. Pierwszy z nich odpowiedzialny jest prawdopodobnie za dwa psy myśliwskie, które prowadzone są na smyczach. Wskazuje na to jego myśliwski strój o barwie zielonej i brunatnej. Maszerują przed nim dwaj giermkowie. Jeden, niskiego wzrostu (być może jest to jeszcze chłopiec), trzyma psa na smyczy i odziany jest w niebieski krótki płaszcz, drugi niesie element rycerskiego uzbrojenia – hełm z bogatym pióropuszem, a jego ubiór to czerwony płaszcz do kolan.

<sup>23</sup> Popularne powiedzenie „nie szata zdobi człowieka” jest oczywiście prawdziwe, jednak nie można zaprzeczyć, że często pierwszą informacją, jaką otrzymujemy pod-

Monumentalna bryła Ratusza Staromiejskiego tworzy drugi plan przedstawienia. Nad budynkiem unosi się anioł z herbem Torunia, patronujący nad budynkiem, miastem i jego mieszkańcami. Fakt, iż pochodz wychodzi właśnie z Ratusza nie jest przypadkowy, budynek ten bowiem od zawsze skupiał w sobie najważniejsze funkcje społeczne i był siedzibą władz miejskich. Dzieje toruńskiego Ratusza można podzielić na kilka okresów. W kontekście analizy malowidła o tematyce średniowiecznej interesujące są: pierwszy okres średniowieczny (od połowy XIII w. do około 1390 r.) oraz drugi okres średniowieczny (od 1390 do połowy XV w.)<sup>24</sup>. Na polichromii zaprezentowany został Ratusz z drugiego okresu, o czym świadczą sama architektura oraz fakt, iż na jednej ze ścian przedsionka umieszczono herb Konrada von Wallenrode, który 14 maja 1393 r. wydał przywilej potwierdzający budowę nowego Ratusza (rozpoczęto ją już w roku 1391). Skrzydła nowego Ratusza zostały poszerzone, podwyższono wieżę, która jako jedyny element zachowała się ze starej zabudowy<sup>25</sup>. Materiał budynku to ciemnoczerwona cegła. Monumentalną bryłę urozmaicają narożne wieżyczki, umieszczone na hełmie wieży oraz w czterech narożnikach budynku. Nadają mu one pewnej lekkości. Na malowidle ukazano także przelot bramny Ratusza, zwieńczony herbem. Herb miasta umieszczono również w dole pola, w jego centralnej części. Na tej samej osi nad budynkiem „zawisnął” wspomniany wcześniej anioł, jeden z popularniejszych symboli miasta, znajdujący się obecnie w herbie. Co ciekawe, jego poza – klęczący, w błękitnej szacie – odpowiada stylistycznie okresowi, w którym malowidło powstawało. Dodatkowym elementem wzbogacającym kompozycję jest roślinność widoczna za budynkiem przez przelot bramny, rodzaj bujnego bluszczu wspinającego się po elewacji oraz drzewa i krzewy umieszczone na rynku, stanowiące rodzaj ramy dla przedstawienia. Ciekawym zabiegiem urozmaicającym dzieło jest

---

czas kontaktu z daną osobą, jest jej strój. W tym przypadku artysta wykorzystał tego typu prosty komunikat do poinformowania odbiorcy o pozycji społecznej osób wychodzących z Ratusza jako ostatnie.

<sup>24</sup> M. Woźniak, *Ratusz Staromiejski w Toruniu. Dzieje – architektura – adaptacja*, [w:] *Ratusz w miastach północnej Europy. Materiały z sesji Ratusz w miastach nadbałtyckich, Gdańsk 25-27 XI 1993*, pod red. S. Latoura, Gdańsk 1997, s. 157, 158.

<sup>25</sup> Ibid., s. 161.

namalowany złotą barwą watek ceglany zamiast nieba, stanowiący tło dla całej sceny. Miejscami przykrywają go, wprowadzające malowniczy efekt, złote chmury. Światło padające na niektóre fragmenty daje wrażenie połyskliwości, przez co malowidło może momentami imitować mozaikę<sup>26</sup>. Jak wspomniano wcześniej, pochód mieszczan płynnie przechodzi w pozostałe części pola sklepiennego, na których zaprezentowano kolejne, wyższe grupy społeczne. Grupa umieszczona w zachodniej części pola sklepiennego (il. 2) została „zapowiedziana” już w poprzedniej części przez giermków i psy, jest to mianowicie grupa rycerzy krzyżackich. W części tej umieszczono sześć osób. Są to, od lewej strony: rycerz w pełnym uzbrojeniu, białym krzyżackim płaszczu, z tarczą w prawej dłoni i chorągwią w lewej, następnie giermek (jego niski wzrost może świadczyć o młodym wieku, być może autor chciał podkreślić w ten sposób jego niską pozycję społeczną) w granatowym płaszczu do kolan i czerwonych rajtuzach, niosący hełm z pióropuszem. Kolejna osoba to rycerz rozmawiający z idącym przed nim przedstawicielem bractwa. Ubiór rycerza to zbroja wzbogacona o granatową tunikę i czerwone wstążki przy hełmie. Niesie on miecz w pozycji poziomej, jak gdyby prezentując go obserwatorowi. Brat odziany jest w niemalże identyczną szatę i posiada te same atrybuty władzy (wisior, laska) jak poprzednik z pola północnego. Mężczyzna zdaje się gestem dłoni zapraszać rozmówcę do kontynuowania pochodu, jest zachęcający i uprzejmy. Następnymi osobami w szeregu i zarazem zamykającymi tę część pola są dwaj rycerze ubrani podobnie jak poprzednicy, ich szaty spodnie mają jednak kolor czerwony i urozmaicone są zdobnymi pasami. Miecz oraz tarcza pierwszego od lewej rycerza są większe niż u poprzedników, do hełmów również przytwierdzone są czerwone wstążki. Po raz kolejny można zauważyć podobieństwo do poprzedniego przedstawienia. Wraz ze zbliżaniem się do części południowej, w której znajdzie się scena „kulminacyjna”, rośnie ozdoba

---

<sup>26</sup> Być może pierwotnie planowano wykonać dzieło w tej technice, która mogła okazać się jednak zbyt kosztowna, dlatego poprzestano na polichromii. Warto zauważyć, iż technika mozaiki, typowa dla sztuki bizantyńskiej, wpisywałaby się w ideologię propagandową kreowaną przez cesarza Wilhelma II, który pragnął być kojarzony i utożsamiany z Konstantynem Wielkim, a z Prus stworzyć nową, ewangelicką Ziemię Świętą.



Il. 2. Zachodnia część pola sklepiennego –  
grupa rycerzy na tle Bramy Chełmińskiej, fot. K. Dąbrowska

ność strojów przedstawionych osób. Przesłanka ta zdaje się zapowiadać, iż w części południowej zaprezentowane zostaną najwyższe rangą osoby.

Tłem dla grupy rycerskiej, jednego brata i giermka, jest element obwarowania średniowiecznego miasta. Jest to prawdopodobnie wyróżniająca się wysokością masywna Brama Chełmińska, która nie dotrwała do dzisiejszych czasów<sup>27</sup>. Jej warowno-militarny charakter dobrze koresponduje z rycerstwem zaprezentowanym na pierwszym planie. Na tej części pola sklepiennego malarz-dekorator zdecydował się na umieszczenie jeszcze większej ilości elementów roślinnych. Rosnące kaskadowo krzewy zostały namalowane w sposób schematyczny. Celem autora bez wątpienia nie było realistyczne przedstawienie za-

<sup>27</sup> Była to brama wieżowa, prawdopodobnie najwyższa brama miasta, wzniesiona na przełomie XIII i XIV w. Fakt, iż budowla ta stanowi tło dla przedstawienia, prawdopodobnie nie miał większego znaczenia symbolicznego. Jej usytuowanie odpowiada topografii miasta, tak więc pochod po prostu mijał ją na swej drodze do celu.

zielenionych obszarów Starego Miasta. Roślinność została umieszczona tutaj prawdopodobnie w dwóch celach. Pierwszy z nich jest typowo dekoracyjny, urozmaicający przestrzeń. Drugi to być może chęć zakrycia pozostałych budowli Starego Miasta, sąsiadujących z Bramą, o których wyglądzie autor nie miał dostatecznej wiedzy i nie chciał przekłamywać rzeczywistości. Istnieje jeszcze jedna możliwość, mianowicie postacie „zginęłyby” na tle architektury i jej skomplikowanych elementów. Gładkie tło, jakim jest roślinność, wprowadza ład i stanowi doskonały podkład dla ukazania rozmaitych strojów i detali przedstawianych osób. Za Bramą Chełmińską ukazano dość fantastyczny krajobraz – zielone doliny i pagórki. Tłem całego przedstawienia jest, podobnie jak w poprzedniej scenie, złoty wątek ceglany, gładki, nieprzykryty chmurami.

Jak wspomniano wcześniej, pochod mieszczań rozdziela się w dwie strony. W części wschodniej pola sklepiennego (il. 3) umieszczono więc postacie, które stanowią kontynuację lewego szeregu mieszczań. W części tej dekorator ukazał prawdopodobnie członków bractwa kupieckiego. Scena przedstawia siedmiu mężczyzn, w tym małego chłopca. Mężczyzna ostatni w szeregu trzyma chłopca za rękę, być może to jego syn. Chłopiec ubrany jest w jasnozieloną tunikę i czerwone spodnie, w rękę trzyma chorągiewkę. Wszyscy mężczyźni odziani są w jednolity strój bracki – brunatny, spięty pod szyją długi płaszcz z jasnym podbiciem, czerwone spodnie i ciemny kapelusz. Atrybutami podkreślającymi ich wysoką pozycję społeczną oraz uprawnienia polityczne są laska oraz spoczywająca na piersi pieczęć. Mężczyźni są tak samo przystrzyżeni. Braciom przewodzi rycerz w pełnym uzbrojeniu, który wspiera się na długim mieczu. Wśród osób zaprezentowanych w tej scenie wyróżniają się dwaj mężczyźni, trzeci i czwarty od prawej strony. Jeden z nich trzyma w rękę dokument w formie zwoju. Mężczyzna kroczący za nim również trzyma dokument, jednak rozwinięty. Postać ta ma oczy zasłonięte ciemną przepaską<sup>28</sup>. W tle pochodu widnieje kościół pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny, widoczny od

---

<sup>28</sup> Być może w dokumentach tych zawarto statuty bractwa, które zostaną odczytane później, w miejscu, do którego kieruje się pochod, dlatego mężczyzna trzymający rozwinięty dokument nie może odczytać jego treści. W tej sytuacji podkreślone zostały





Il. 3. Wschodnia część pola sklepiennego, ukazująca prawdopodobnie członków bractwa kupieckiego, fot. K. Dąbrowska

strony Ratusza Staromiejskiego, co zgadza się z topografią miasta. Podobnie jak w poprzedniej scenie, budynek został otoczony gęstymi zaroślami, pnącymi się aż do górnego poziomu pola. Tłem dla budynku ponownie są malowany wątek ceglany w kolorze złotym i niewielkie obłoki.

W ostatniej części pola sklepiennego (strona południowa) można znaleźć odpowiedź na pytanie, dokąd zmierza pochód, w którym uczestniczą przedstawiciele wszystkich grup społecznych ukazanych w poprzednich scenach (il. 4). Celem wędrówki z Ratusza Staromiejskiego jest Dwór Artusa. W scenie tej centralną część zajmuje wnętrze Wielkiej Sali, które widać przez otwarte na oścież drzwi – jest to sklepiona sala, wsparta na kolumnie. Kolorystyka wskazuje na wyłożenie ścian oraz posadzki cegłą lub czerwonym marmurem. W pomieszczeniu znajdują się też ostrołuczne otwory okienne i długi stół, przykryty

---

praworządność i uczciwość członków bractwa, całego zgromadzenia i poszanowanie dla zasad, jakie obowiązują w mieście. Postać wywołuje skojarzenie z personifikacją sprawiedliwości, która zgodnie z tradycją przedstawiana jest z opaską na oczach.



Il. 4. Południowa część pola sklepiennego,  
centralnie przedstawiona została Wielka Sala Dworu Artusa –  
cel pochodu najważniejszych mieszkańców i gości Torunia, fot. K. Dąbrowska

białym obrusem. Po obu stronach wejścia umieszczono symetrycznie po trzy postacie. Po lewej stronie ukazano prawdopodobnie wielkich mistrzów zakonu krzyżackiego. Być może są to Konrad Zöllner von Rotenstein i Konrad von Wallenrode, których herby znajdują się na ścianach poniżej sklepienia. Strój mistrzów to pełne uzbrojenie, czerwona suknia spodnia i biały płaszcz spięty pod szyją. Ich wysoką pozycję podkreślają okazała pieczęć na piersiach i długie miecze, a hełmy ozdobione są wstążkami. Trzecia postać to rycerz krzyżacki niosący element uzbrojenia, być może pomocnik. Rycerze ci jako pierwsi wchodzi do Dworu, są to więc najważniejsze osobistości z całego pochodu. Są oni gośćmi w mieście, traktuje się ich z wielką uprzejmością i kurtuazją.

Trzy postacie po prawej stronie drzwi to członkowie bractwa, ubrani tak samo jak poprzednicy; być może są oni wysokimi ławnika-



mi, którym przypadła zaszczytna rola przewodniczenia swym braciom i pozostałym mieszkańcom Torunia. Są oni bardzo uprzejmi w stosunku do gości, których zapraszają do Dworu Artusa. Świadczą o tym kapelusze trzymane w dłoniach oraz gesty, które wykonują – pierwszy z braci, mający bezpośredni kontakt z rycerzem, pochyla się nisko i ruchem dłoni zaprasza gościa do środka.

Scena ta różni się od pozostałych, całe tło zajmuje bowiem fragment elewacji frontalnej średniowiecznego Dworu. Dodatkowym elementem identyfikującym budynek jako Dwór Artusa jest dekoracja zewnętrzna – rząd herbów umieszczonych pod skosem, zdobiący średniowieczną elewację Dworu, oraz liczne wnęki arkadowe. Centralną i największą wnękę zajmuje figura świętego Jerzego na koniu, zabijającego smoka<sup>29</sup>. Podobnie jak w poprzednich częściach, w scenie nie brakuje zieleni. Fasadę porasta pnący bluszcz stanowiący swoistą ramę dla rzeźby ze świętym Jerzym, a po bokach znajdują się wysokie krzewy.

Malowidło pokrywające północne pole sklepienia przedstawia scenę przejścia mieszkańców Torunia wraz z krzyżackimi gośćmi z Ratusza do Dworu Artusa. W pochodzie zaprezentowane zostały rozmaite grupy społeczne, których identyfikacja możliwa była głównie dzięki ich strojom, atrybutom, niekiedy gestom i rozmiarom postaci. Najwyżsi rangą obywatele przewodzą pochodowi, gdyż jako pierwsi wyszli z Ratusza i zmierzają w stronę Dworu. Ci ubożsi i mniej ważni zamykają pochód. Biorąc pod uwagę wygląd sali w Dworze Artusa, stoły przykryte białymi obrusami, można dojść do wniosku, iż uczestnicy pochodu udają się na biesiadę, po oficjalnych uroczystościach.

Warto zauważyć, że w 1386 r. Konrad Zöllner von Rotenstein wydał przywileje dla nowo utworzonego bractwa Dworu, które powstało w wyniku połączenia bractwa kupieckiego i bractwa św. Jerzego. Rok wcześniej bractwo św. Jerzego zamierzało rozbudować skromny budynek klubowy, lecz nie dysponowało dostatecznymi środkami na ten cel. Z pomocą przyszło właśnie bractwo kupców zbożowych, które miało sfinansować sklepienie w Wielkiej Sali Dworu. Przebudowę

---

<sup>29</sup> Nie jest to raczej zgodne z rzeczywistym wyglądem dawnego Dworu. Zabieg ten miał na celu podkreślenie związku bractwa ze świętym patronem i opieki, jaką rozciąga on nad wszystkimi zgromadzonymi.

zakończono w 1386 r., gdyż wówczas Dwór odwiedził wielki mistrz Konrad Zöllner von Rotenstein. Być może tematyka malowidła związana z jest tym wydarzeniem – dlatego ukazane zostało wnętrze sklepionej, wspartej na kolumnie Wielkiej Sali Dworu. Najwyższy przedstawiciel bractwa kupców zbożowych z dumą prezentuje wykonanie zadania.

Zwornik sklepienia zdobi dekoracyjny element ornamentalny w ciemnym kolorze, otoczony okrągłą taśmą, niegdyś pokrytą napisem, dziś niemożliwym do odczytania. Podobnie zdobiony jest zwornik pola sklepiennego w części południowej, z którego można odczytać słowa *ladet* oraz *der haus*. Napis ten dodatkowo potwierdza tezę, iż na malowidle goście są zapraszani (*einladen* – zapraszać) do Dworu Artusa, domu bractwa.

Ostatnie pole sklepienne, znajdujące się w najgłębszej części parteru, wyróżnia się dodatkową dekoracją. Na tle zielonej wici roślinnej dekorator umieścił średniowieczne postacie w pięknych, bogato zdobionych strojach. W części północnej znajduje się rycerz w pełnym uzbrojeniu, z długą kopią w dłoni. Rycerz ten ukazany został na koniu, którego również zdobi paradne i bogate uzbrojenie. Nawet ogon zwierzęcia, nierealistycznie poskręcany, komponuje się z fantazyjną wicią roślinną w tle. Podobną postać rycerza na koniu, zaprezentowaną w tej samej konwencji i różniącą się jedynie szczegółami, umieszczono w części południowej. W każdej z pozostałych dwóch części ukazano średniowieczną parę – damę dworu i jej towarzysza. Kobiety odziane są w bogato zdobione suknie, jedna z nich dodatkowo nosi kornet. Mężczyźni zostali zaprezentowani w przepasanych tunikach, płaszczach ze złotym podbiciem i ciżemkach z wysmukłym noskiem. Obaj zwracają się w stronę dam, w których towarzystwie dumnie krocą. Postacie te ukazane zostały na polu sklepiennym bezpośrednio sąsiadującym z klatką schodową – być może malarzowi zależało na szczególnej dekoracyjności tego centralnego miejsca, w którym gromadziła się większa liczba osób odwiedzających Dwór. W ten sposób chciał również nawiązać do tradycji i dawnej funkcji budynku, w którym odbywały się liczne uroczystości, bale i spotkania towarzyskie.

W tym miejscu należy zadać pytanie, dlaczego malowidła o dużym znaczeniu propagandowym znalazły się właśnie w sieni tak dużego obiektu, jakim jest Dwór Artusa, w którym nie brak bardziej reprezentacyjnych sal i przestrzeni? Dekoracja malarska prawdopodobnie nawiązuje do ważnego momentu w historii Dworu, jakim było połączenie się bractwa św. Jerzego z bractwem kupieckim. Nie byłoby to możliwe bez odpowiednich przywilejów wielkich mistrzów krzyżackich – Siegfrieda von Feuchtwangen, który w 1310 r. wydał pozwolenie na powstanie patrycjuszowskiego bractwa św. Jerzego, oraz Konrada Zöllnera von Rotenstein, którego przywilej potwierdzał połączenie się dwóch bractw. Trzecim mistrzem, o którym „wspomniano”, jest Konrad von Wallenrode, związany z powstaniem Ratusza Staromiejskiego. Malowidło miało podkreślać fakt, iż najważniejsze wydarzenia w mieście, począwszy od jego założenia, miały miejsce dzięki związkom z zakonem krzyżackim i działalnością wielkich mistrzów. Dwór Artusa był instytucją, która jednoczyła przedstawicieli wszystkich stanów – nawet tych najniższych. Mogli oni uczestniczyć w obchodach świąt lub być świadkami turniejów rycerskich. Być może malowidła umieszczono tuż przy wejściu do budynku, aby podkreślić ten specyficzny charakter budowli. Przekaz płynący z polichromii miał oddziaływać na każdego, kto odwiedza Dwór – być może tylko restaurację albo sklepy, niekoniecznie uczestnika oficjalnych uroczystości odbywających się w reprezentacyjnych salach na piętrze. W XX w. każdy z mieszkańców Torunia, niekoniecznie wysoko postawiony, miał mieć dostęp do malowidła, które ukazuje społeczny przekrój miasta w średniowieczu<sup>30</sup>.

---

<sup>30</sup> Styl, w jakim tworzył Hans Rumsch, nawiązuje do secesji. Świadczą o tym zamiłowanie do wici roślinnych, które tworzą dekoracyjne ornamenty, a także wyraźny kontur, zastosowany w przypadku scen figuralnych. Dodatkową dekoracyjność wprowadzają złota barwa i połyskliwość malowanego wątku ceglanego, który stanowi tło przedstawień. Zarówno treść, jak i forma malowideł nie są skomplikowane, co stanowi dodatkowe potwierdzenie tezy, iż dekoracja miała być dostępna i czytelna dla każdego, kto odwiedzał Dwór.

## Sztuka jako narzędzie propagandy państwa pruskiego na terenie Prus Zachodnich

Okres panowania pruskiego w Toruniu przyniósł więcej realizacji o wysokim poziomie artystycznym, nie wszystkie jednak miały tyle szczęścia, co malowidła w Dworze Artusa, i nie zachowały się do dzisiejszych czasów – zostały usunięte po pierwszej wojnie światowej, kiedy to tereny dawnego zaboru pruskiego przejęła polska administracja. Głównym elementem obcej, niemieckiej kultury w miastach Pomorza były budynki wykonane z czerwonej cegły w stylu neogotyckim, demonstrujące narodowe tradycje i będące legitymizacją cesarstwa<sup>31</sup>. Dzieła przypominające o trudnych czasach klęsk i zaborów, określane nieraz jako „prusactwo”, były, zgodnie z aprobatą polskich władz, konserwatorów i urbanistów, niszczone lub przebudowywane. Są one dziś określane jako „niechciane dziedzictwo”<sup>32</sup>.

Popularnym sposobem przemycania pruskich treści propagandowych w formie artystycznej były uzupełniające architekturę pomniki gloryfikujące cesarza Wilhelma I, kanclerza Bismarcka oraz mistrzów zakonu krzyżackiego. Jako przykład można podać toruński most kolejowy, a dokładniej – zdobiące go, nieistniejące dziś figury i płaskorzeźby. W niszach mostu usytuowano posągi króla pruskiego Fryderyka II i cesarza Wilhelma I oraz mistrzów krzyżackich Hermana Balka i Hermana von Salza. Dodatkowym elementem wskazującym na rolę Prus w kształtowaniu i cywilizowaniu podbijanych terenów były zdobiące most płaskorzeźby<sup>33</sup>. Miały one w sposób jasny i czytelny informować zarówno mieszkańców, jak i podróżnych o niemieckich zwycięstwach, którym przewodziły wybitne jednostki. Niezmiennie jako ideał, do którego odwoływano się niemal w każdej z płaskorzeźb, traktowano zakon krzyżacki. Jego przedstawiciele schrystianizowali

---

<sup>31</sup> M. Bandrowicz, M. Przeglądka, *Niechciane dziedzictwo? Usunięcie niemieckich posągów i płaskorzeźb z mostu na Wiśle w Toruniu w latach dwudziestych XX wieku*, *Rocznik Toruński*, t. 37, 2010, s. 164.

<sup>32</sup> *Ibid.*, s. 163.

<sup>33</sup> Ilustrowały one postępy niemieckiej cywilizacji i kultury, nawracanie pogan w Prusach, moment założenia miasta przez wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego Hermana Balka oraz wkroczenie wojsk pruskich do miasta w 1793 r.

pogańskie ziemie, dzięki czemu reprezentują one do dziś godny poziom cywilizacyjny. Z dumą podkreślano również fakt, że to właśnie wielki mistrz był założycielem miasta. Dekoracje toruńskiego mostu były wartościowym źródłem historycznym, mówiącym wiele o ówczesnych stosunkach politycznych, aspiracjach zaborcy i sposobie, w jaki wyrażano treści, które miały trafić do szerokiego grona odbiorców. Miały również wysoki poziom artystyczny.

Kolejnym przykładem pruskiego dziedzictwa są wolno stojące pomniki. Niegdyś rzadko spotykane w mieście, stały się popularne w XIX w., były bowiem doskonałym sposobem na trwałe wyrażenie treści politycznych i upamiętnienie niemieckich bohaterów. Pomniki wznoszono w najważniejszych punktach miasta, miejscach, gdzie byłyby szczególnie wyeksponowane i spełniałyby swoje funkcje ideologiczne<sup>34</sup>. Jednym z nich był tzw. „Kriegerdenkmal” – Pomnik Poległych, największy w Toruniu. Upamiętniał on pruskich żołnierzy pochodzących z powiatu toruńskiego poległych w walkach z Danią w 1864 r., z Austrią w 1866 i Francją w 1870–1871<sup>35</sup>. Wymowa pomnika była jasna – była to komemoracja pruskich żołnierzy, którzy pochodzili z okręgu toruńskiego i zginęli w czasie wojen. Władze niemieckie podkreśliły w ten sposób zaangażowanie niemieckich obywateli w walkę o potęgę swego państwa i ku chwale cesarza.

Niemieckie władze i stowarzyszenia przykładały szczególną wagę do wystawiania propagandowych monumentów, które czciły najważniejsze osoby państwa pruskiego – Wilhelma I oraz kanclerza Bismarcka. Tego typu pomników nie mogło zabraknąć również w Toruniu. Pierwszy został usytuowany w najbardziej prestiżowej lokalizacji, w zachodniej części Rynku Staromiejskiego, przed elewacją Ratusza, gdzie stanął w 1904 r. Dzieło to stanowiło centrum najważniejszych uroczystości państwowych. Mniej więcej w tym samym czasie, kiedy starano się o wzniesienie w Toruniu pomnika cesarza, trwały zabiegi dotyczące upamiętnienia kanclerza Otto von Bismarcka. Rok po śmierci

---

<sup>34</sup> Warto podkreślić, iż w okresie Cesarstwa Niemieckiego przyznawano specjalne fundusze na upiększanie miast, zwłaszcza jeżeli dotyczyło to wznoszenia dzieł o wymowie propagandowej.

<sup>35</sup> Ibid., s. 109.

kanclerza, w styczniu 1899 r. rozpoczęto dyskusje na temat lokalizacji nowego pomnika, a w zasadzie kolumny wykonanej z granitu. Zdecydowano się na teren Parku Cegielnia, na skwerze niedaleko skrzyżowania dzisiejszych ulic Reja i Bydgoskiej. Znajdował się on w pewnej odległości od centrum, ale był jednocześnie często i tłumnie odwiedzany, w takim więc miejscu pomnik nie popadłby w zapomnienie, lecz żywo oddziaływałby na spacerujących.

Warto dodać, że elementem niemieckiej propagandy były nie tylko pomniki upamiętniające osoby związane z polityką, lecz również znanych przedstawicieli kultury, będących dumą narodu niemieckiego. Jako przykład można podać posąg Jana Gutenberga na fasadzie kamienicy przy ul. św. Jadwigi 4, ławeczkę Schillera w Parku Miejskim oraz pomnik Mikołaja Kopernika na Rynku Staromiejskim.

Podczas pruskiego panowania w Toruniu dążono do manifestacji niemieckości albo – jak niegdyś mówiono – „prusactwa” nie tylko poprzez wznoszenie pomników i dekorowanie najchętniej uczęszczanych miejsc nawiązaniami do związków Torunia z Prusami czy niemieckimi bohaterami. Istotnym, aczkolwiek nieoczywistym sposobem na wyrażenie nacjonalistycznej ideologii było stosowanie konkretnych stylów w architekturze. Podczas pierwszych dziesięcioleci pruskiego panowania w Toruniu skupiono się na budownictwie obronnym i zaspokajaniu potrzeb miejskiej infrastruktury. Po wykonaniu tego zadania punkt ciężkości przeniósł się na inwestycje związane ze szkolnictwem, kulturą czy budownictwem mieszkaniowym. W pierwszej dekadzie XX w. Toruń zyskał tzw. Ring. Oznaczało to, iż na miejscu zlikwidowanych fortyfikacji z czasów średniowiecza zbudowano teatr, bank, budynki sądu, starostwa, policji, kościoła kalwińskiego, straży pożarnej i szkoły rzemieślniczej<sup>36</sup>. W ten sposób opasano starówkę pierścieniem reprezentacyjnej zabudowy, na wzór najbardziej okazałego Ringu wiedeńskiego. To właśnie Niemcy byli pierwszym narodem, w którym narodziła się potrzeba tworzenia we własnym stylu. Postawy nacjonalistyczne w tym kraju zaczęły się pojawiać na początku XIX w., po okresie wojen napoleońskich, chociaż pierwsze symptomy były już

---

<sup>36</sup> M. Pszczółkowski, *Toruńska architektura XX wieku*, Toruń 2011, s. 11.

widoczne w XVIII w., czego przejawem były postulatory autorstwa Goethego, nakłaniające do tworzenia narodowej architektury.

Zarówno zabytki mówiące w sposób oczywisty o treściach propagandowych, jak i życiorysy oraz dzieła artystów czasów pruskich w Toruniu odeszły w zapomnienie. Elementy kojarzące się z trudnymi czasami nie miały większych szans na przetrwanie, dawni artyści czasów pruskich nie doczekali się osobnej wystawy. Mieszkańcy nieinteresujący się historią swego miasta i jego nieistniejącymi już zabytkami zapewne nie zdają sobie sprawy, że Toruń zdobyły niegdyś niemieckie dzieła o dużej wartości artystycznej i historycznej. Na tym tle zachowane malowidła zdobiące przedsionek Dworu Artusa zdają się być swego rodzaju fenomenem. Być może dekoracja, która informowała między innymi o znaczącej roli wielkich mistrzów krzyżackich, nie była dla polskich obywateli elementem obcego dziedzictwa?

Należy zastanowić się, czy treści zawarte w omawianej polichromii mają charakter lokalny czy państwowy – niemiecki. Sceny figuralne przedstawiają ważny moment dla historii Torunia – połączenie się bractwa rycerskiego z bractwem kupieckim. Jak wykazano wcześniej, wydarzenie to łączyło przedstawicieli wszystkich warstw społecznych, było powodem do radości i świętowania, co prawdopodobnie miało miejsce w dawnym Dworze. Można więc przypuszczać, iż wśród wszystkich przykładów pruskiej polityki wizualnej najbardziej lokalny charakter miała dekoracja malarska w Dworze i dzięki temu nie zniszczono ani nie zamalowano jej po odzyskaniu Torunia. Na sklepieniu w sieni nie ukazano wydarzeń źle kojarzących się mieszkańcom, tak jak w przypadku dekoracji mostu kolejowego. Przeciwnie – skupiono się na wydarzeniach pozytywnych, takich, które przyczyniły się do rozwoju miasta. W reprezentacyjnych salach, znajdujących się na wyższych kondygnacjach, nie brak powierzchni, które mogły zostać pokryte propagandowymi treściami. Zamiast tego zdecydowano się na neutralne w wymowie dekoracje ornamentalne oraz sceny nawiązujące do mitologii, a więc tematy „bezpieczne”.

Elementy nawiązujące do ideologii cesarskiej zostały z kolei umieszczone, w nieoczywisty na pierwszy rzut oka sposób, na zewnątrz budynku. Niemieccy architekci przełomu XIX i XX w. styl neorenesan-

sowy (w odmianie północnej) uznawali za narodowy, a więc najbardziej odpowiedni dla oficjalnych, reprezentacyjnych budowli. Niektórzy badacze zajmujący się architekturą Dworu Artusa dopatrują się w tym przejawów importu obcego gustu, który negatywnie wpłynął na zagospodarowanie Rynku Staromiejskiego. Budynek faktycznie wyróżnia się swym rozmiarem, jednak styl, w jakim został wzniesiony, nie kłóci się z zabytkową architekturą starówki, a ciemnoczerwona barwa elewacji dobrze komponuje się z gotyckimi zabudowaniami. Omawiana odmiana stylu neorenesansowego była popularna i ceniona głównie ze względu na swoje mieszczańskie konotacje, co z kolei koresponduje z historią budynku, który był przecież niegdyś miejscem najbardziej związanym z tą warstwą społeczną.

Nie można jednak zaprzeczyć, iż szata architektoniczna Dworu była elementem manifestacji treści państwowych, mających związek z polityką. Zarówno tworzenie budowli w stylu narodowym, jak i wznoszenie propagandowych pomników czy dekoracji miało jasny przekaz – Niemcy zostają w Toruniu na stałe. Jeśli chodzi o sam Dwór Artusa, płynie z tego ciekawy wniosek, iż budynek na zewnątrz pozostawał niemiecki, w środku zaś toruński. Architektura i dekoracja fasady, a więc to, co widoczne jako pierwsze, informowały o związkach z cesarstwem, był to rodzaj manifestacji. Z kolei wewnątrz odwołano się do historii Torunia – w zasadzie już po przekroczeniu progu można było dowiedzieć się o istotnych dla miasta i samego budynku wydarzeniach. Być może poprzez umiejscowienie dekoracji o treściach lokalnych tuż przy wejściu chciano podkreślić fakt, iż jest to przede wszystkim zabytek toruński. Malowidła o charakterze lokalnym umieszczono w ważnym, lecz nie najbardziej reprezentacyjnym miejscu, jakim były sale na wyższych kondygnacjach.

Dwór Artusa był jednym z ważniejszych przykładów sztuki w służbie pruskiej propagandy w Toruniu. Świadczą o tym zarówno szata architektoniczna budynku, jak i dekoracja malarska wewnątrz, które razem stanowią wypadkową nurtów lokalnych oraz związków z mecenatem państwowym<sup>37</sup>. Wyjątkowość dekoracji w sieni polega na tym,

---

<sup>37</sup> Odpowiedzi na pytanie, dlaczego XIX-wieczny Dwór Artusa został wybudowany w stylu neorenesansowym, należy szukać w pojęciu nacjonalizmu i stylów narodo-



iż ukazuje wydarzenie, które można odczytywać w dwojaki sposób: jako ważny moment dla torunian, jak również korzystny z perspektywy niemieckiej. Takiego szczęścia nie miało wiele toruńskich pomników. Co więcej, w zapomnienie poszły nazwiska wielu artystów, którzy tworzyli w czasach pruskich, a ich dzieła wzbogacają kolekcje najważniejszych muzeów na całym świecie. Być może artyści ci doczekają się jeszcze solidnego opracowania lub dużej wystawy.

Toruński Dwór Artusa, jako budynek reprezentujący jeden z niemieckich stylów narodowych, mógł również paść ofiarą „odprusaczania” – co na szczęście się nie stało. Tego typu sytuacja zaistniała na przykład w Olsztynie. Na rynku, w miejscu oryginalnych, pruskich fasad kamienic z połowy XIX w. zdecydowano się umieścić fasady pseudo-barokowe<sup>38</sup>.

W dzisiejszych czasach jesteśmy świadkami bardzo podobnej sytuacji – mowa o usuwaniu pomników żołnierzy radzieckich oraz zmienianiu nazw ulic, które kojarzą się z czasami komunizmu. Jak widać, krzywdzące czasy i towarzyszące im negatywne wydarzenia, związane z licznymi upodleniami i cierpieniem, od zawsze żywo oddziaływały na naród nawet po kilkudziesięciu latach. Być może dopiero po upływie stulecia można zdobyć się na osiągnięcie pewnego dystansu i ocenianie dzieł propagandowych w kryteriach artystycznych czy jako rodzaj historycznego dokumentu.

## Bibliografia

### Archiwalia

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Toruniu:

Szczerbiński S., Dwór Artusa. Toruń, Rynek Staromiejski 6: dokumentacja historyczno-konserwatorska, Toruń 1989, mps.

### Źródła niepublikowane

Archiwum Państwowe w Toruniu:

---

wych, które chętnie stosowano po zjednoczeniu Niemiec. W przypadku Dworu Artusa wybór wręcz „musiał” paść na neorenesans ze względu na jego mieszczańskie konotacje.

<sup>38</sup> M. Zybura, *Pomniki niemieckiej przeszłości. Dziedzictwo kultury niemieckiej na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski*, Warszawa 2009, s. 20.

Akta miasta Torunia, sygn. C 7386  
Akta miasta Torunia, sygn. G 3994.

#### Źródła publikowane

Gazeta Toruńska 1889, nr 145, 27 VI.

#### Literatura

- Bandrowicz M., Przeglądka M., *Niechciane dziedzictwo? Usunięcie niemieckich posągów i płaskorzeźb z mostu na Wiśle w Toruniu w latach dwudziestych XX wieku*, Rocznik Toruński, t. 37, 2010.
- Czacharowski A., *Toruń średniowieczny (do roku 1454)*, [w:] *Toruń dawny i dzisiejszy. Zarys dziejów*, pod red. M. Biskupa, Warszawa 1983.
- Gryglewska A., *Gmach dawnej Szkoły Rzemiosł Budowlanych – siedziba Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej. Idea projektu*, [w:] *Schola Architecturae: budynki szkół architektury*, pod red. O. Czerner, A. Gryglewskiej, Wrocław 2005.
- Heuer R., *Die Drei Artushöfe und der Junkerhof in Thorn*, Thorn 1917.
- Kucharzewska J., *Architektura i urbanistyka Torunia w latach 1871–1920*, Warszawa 2004.
- Pilecka E., *Średniowieczne Dwory Artusa w Prusach Zachodnich. Świadek kształtowania się nowej świadomości mieszczańskiej*, Toruń 2005.
- Pszczółkowski M., *Toruńska architektura XX wieku*, Toruń 2011.
- Woźniak M., *Ratusz Staromiejski w Toruniu. Dzieje – architektura – adaptacja*, [w:] *Ratusz w miastach północnej Europy. Materiały z sesji Ratusz w miastach nadbałtyckich, Gdańsk 25-27 XI 1993*, pod red. S. Latoura, Gdańsk 1997.
- Zybura M., *Pomniki niemieckiej przeszłości. Dziedzictwo kultury niemieckiej na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski*, Warszawa 2009.



## Symbolika *universum* świątyni gotyckiej na podstawie wyników badań archeologicznych przy kościele św. Jakuba w Toruniu\*

Natalia Stawarz  
Toruń

Chrześcijaństwo od swych początków związane było z symbolizmem. Dogmaty, na których opierała się religia chrześcijańska, wymagały pewnej materializacji, dlatego symbol jako realny dowód świętości przejawia się na każdej płaszczyźnie wierzeniowej. Świątynia, która była domem Boga, była jednocześnie nośnikiem symbolu. W każdym okresie, w każdej religii, w każdym rodzaju budowli sakralnej symbol przemawiał językiem Boga. Symboliczne odzwierciedlenie świętości najlepiej uchwycił styl gotycki, który nie tylko składał się z odosobnionych metafor, ale cały był symbolem.

Badania nad sakralną architekturą gotycką prowadzone są od wielu lat. Świątynie gotyckie poddawane są analizie architektonicznej, historycznej, archeologicznej, jak i teologicznej. Warto jednak dołączyć do tych badań kwestię postrzegania symbolicznego, która łączy się z takimi dziedzinami nauki, jak religioznawstwo czy kulturoznawstwo. Charakterystyka symbolu i jego postrzeganie są niezbędnym narzędziem

---

\* Publikacja jest fragmentem pracy magisterskiej pt. „Rola, funkcja i symbolika gotyckich budowli sakralnych na ziemi chełmińskiej na podstawie badań archeologicznych”, napisanej w Instytucie Archeologii UMK w Toruniu na seminarium dr hab. Krystyny Sulkowskiej-Tuszyńskiej, prof. UMK. Podstawą tej pracy były wyniki badań z trzech obiektów sakralnych: przedstawionym poniżej kościele św. Jakuba – świątyni parafialnej Nowego Miasta Torunia, kościele św. Jana Chrzyciela i św. Jana Ewangelisty – świątyni parafialnej Starego Miasta Torunia – oraz w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Przecznie.

dla próby odtworzenia mentalności i religijności średniowiecznego społeczeństwa.

### Znaczenie symboliki *universum*

Symbolika jest nieodłącznie związana ze świątynią chrześcijańską. Kościół wzniesiony z kamieni jest odzwierciedleniem Kościoła dusz, ciała mistycznego. Kamienie służące jako budulec są alegorią „kamieni żywych”, jakimi są wierni. Świątynia na tym świecie ma przypominać niebiańskie Jeruzalem, które w przyszłym, nieśmiertelnym życiu będzie nagrodą dla dobrych chrześcijan<sup>1</sup>.

Symbolikę można postrzegać w wielu aspektach i koncepcjach, jednak w odniesieniu do średniowiecza najbardziej istotna była idea symboliki tradycyjnej. Człowiek współczesny postrzega świat jako zlepek zjawisk, gdy tymczasem dla człowieka żyjącego w zachodniej Europie do czasów Kartezjusza świat wydawał się organizmem harmonijnym i zhierarchizowanym, którego chrześcijańską formułę znajdujemy u Dionizego Areopagity, a ten z kolei odsyła nas do Platona. W koncepcji tradycyjnej w mniejszym stopniu bierze się pod uwagę zjawiska i siły materii, natomiast bardziej uwzględnia się wewnętrzną strukturę świata, jego duchową architektonikę wywodzącą się z metafizyki, przede wszystkim Platona, następnie kontynuowaną przez pierwszych Ojców Kościoła. W tym ostatnim wyobrażeniu świata, czyli kosmologii, quasi-duchowa jedność wszystkich części kosmosu pozwala odkryć paralele między poszczególnymi jego elementami, a następnie między owymi elementami oraz ich ontologicznym modelem, który znajduje się w Bogu i według którego Bóg je stworzył i urzeczywistnił w porządku przestrzenno-czasowym<sup>2</sup>. Jest to podstawowa definicja symboliki kosmologicznej. Rozwija się ona na dwóch hierarchicznych poziomach: symboliki części wobec całości wszechświata oraz – na planie wyższym – symboliki *universum* i jego części względem świata boskiego. Jej znaczenie najlepiej obrazują słowa świętego Bonawentury: „Każda rzecz w każdej ze swych właściwości ukazuje boską Mą-

<sup>1</sup> J. Hani, *Symbolika świątyni chrześcijańskiej*, Kraków 1994, s. 14.

<sup>2</sup> Ibid., s. 15-16.

drość i ten, kto pozna te właściwości bytów, zobaczy Ją jasno. Wszystkie stworzenia świata widzialnego prowadzą nas do Boga: bo są one cieniem, wizerunkiem, śladem, obrazem, przedstawieniem Przedwiecznego, Mądrości, najwyższej Zasady wszystkiego; są obrazem Źródła i Światła, wiecznej Pełni, suwerennego Archetypu: są znakami danymi nam przez samego Boga”<sup>3</sup>. Symbole zawarte w gotyckich budowlach sakralnych są niczym innym jak odtworzeniem doskonałości wszechświata. Człowiek wierzący potrafił dostrzec Stwórcę, *creatora* w całym dziele Stworzenia.

Wszystko, co człowiek pojmuje zmysłami, może go informować o rzeczywistości nadzmysłowej i przekształcić się w symbol. Symbole należą do form obcowania z Bogiem, mają za zadanie oddawać cześć istocie boskiej, jak i wspierać i uświęcać ludzkie życie, doświadczać błogosławieństw i łask oraz chronić przed szkodliwymi mocami<sup>4</sup>.

Rozważając symbolikę *universum*, należy powrócić do średnio-wiecznej filozofii chrześcijańskiej i zadać fundamentalne pytanie: czy Bóg istnieje? Rozważania te przeprowadził Tomasz z Akwinu. Ukazał on Boga jako architekta, który kreuje świat ze swą mądrością wedle miary, liczby i wagi. W swych rozmyślaniach Tomasz z Akwinu podaje całe istnienie w wątpliwość i dopiero wtedy odpowiada na nurtujące pytanie: „Istnienie Boga można udowodnić na pięciu drogach. Pierwsza i bardziej przejrzysta wychodzi ze zjawisk ruchu, którego istnienie stwierdzamy na tym świecie za pomocą zmysłów. Ale wszystko, co się porusza, zostało pobudzone do ruchu przez coś innego [...] Ale w szeregu tych czynników powodujących ruch (czy zmianę) nie można iść do nieskończoności, bo wówczas nie byłoby pierwszej przyczyny ruchu [...] Tak więc, trzeba przyjąć istnienie pierwszego źródła (czy zmianę), będącego bytem nieporuszanym przez cokolwiek innego (czyli bezwzględnie niezmiennym)”<sup>5</sup>. Ruch opisany przez świętego Tomasza jest analogią życia. Tak jak Bóg tworzył nasz świat, tak śre-

<sup>3</sup> Ibid., s. 16.

<sup>4</sup> M. Lurker, *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*, Kraków 1994, s. 70.

<sup>5</sup> *Święty Tomasz z Akwinu. Skróty zarysu teologii*, oprac. F.W. Bednarski OP, 2000; J. Maier, *Zachować i odnowić wiarę. Rozwinięte i późne średniowiecze, 1000–1499*, [w:] *Kronika chrześcijańska*, pod red. B. Beier, Warszawa 1997, s. 173.

dniowieczni architekci tworzyli świątynie gotyckie, które miały oddawać cześć i chwałę Wszechmogącemu Stwórcy.

Każda budowla sakralna jest kosmiczna, gdyż jest obrazem świata. Obraz, który reprezentuje świątynia, jest w pierwszej kolejności „realistyczny”. Wchodząc do świątyni człowiek dostrzega na murach i kolumnach niebo i ziemię, zwierzęta i rośliny, prace ludzkie i rozmaite stany społeczne, historię naturalną i historię świętą. Jest to jednak czysto zewnętrzny, doczesny aspekt, właściwy tylko wielkim budowlom. Według św. Piotra Damiana świątynia nie jest tylko „realistycznym” obrazem świata, lecz przede wszystkim jest obrazem „strukturalnym” w tym sensie, że odtwarza ona strukturę wewnętrzną i matematyczną *universum*. W tym tkwi jej wysublimowane piękno<sup>6</sup>. Myśląc o *universum* należy pamiętać, że nie dotyczy ono tylko tego, co znajduje się ponad atmosferą ziemską. Z całą pewnością owo pojęcie wiąże się z Królestwem Niebieskim, ale jej głównym, powtarzającym się elementem jest dzieło Stworzenia. Natura, która otaczała człowieka od czasów najdawniejszych, była postrzegana jako dzieło doskonałe. Człowiek, budując gotyckie katedry, chciał w ten sposób oddać cześć doskonałości stworzonej przez Boga. Chciał oddać hołd światu. Każdy element kościoła, poddając się symbolice, tworzy jedną, perfekcyjną całość. Nie ma świątyni gotyckiej, która byłaby obojętna wobec symbolizmu *universum*.

### Zarys historii świątyni św. Jakuba Apostoła w Toruniu

Kościół św. Jakuba Apostoła był świątynią parafialną Nowego Miasta Torunia. Jego miejsce w urbanistyce Nowego Torunia wyznaczono w północno-wschodnim bloku przyrynkowym. Rok 1309 określa się jako początek budowy kościoła: to w tym czasie biskup chełmiński Herman położył kamień węgielny pod budowę prezbiterium świątyni. Datę tę potwierdza inskrypcja obiegająca wnętrze chóru<sup>7</sup>. Akta wizytacyjne pochodzące z XVIII w. podają informację, że parafia

<sup>6</sup> J. Hani, op. cit., s. 27.

<sup>7</sup> L. Krantz-Domasłowska, J. Domasłowski, *Kościół św. Jakuba w Toruniu*, Toruń 2001, s. 9.

została utworzona w 1304 r.<sup>8</sup> Budowę kościoła ukończono około 1340 r., co poświadcza dokument wielkiego mistrza krzyżackiego Ludolfa Königa, w którym potwierdził nadanie kościoła zakonowi żeńskiemu, dokonane przez jego poprzednika Teodoryka von Altenburg (1335–1341)<sup>9</sup>. Część badaczy przypuszcza, że nadanie dotyczyło klasztoru cysterek, a część, że benedyktynek. Oba zakony funkcjonowały w mieście, jednak źródeł, które mogą przybliżyć ich historię, jest niewiele. Potwierdzonym dowodem na obecność benedyktynek w Toruniu jest fundacja klasztoru przez wielkiego mistrza krzyżackiego Karola z Trewiru (1311 r.). Konwent sióstr miał powstać przy szpitalnym kościele Świętego Ducha nad Wisłą. Szesnastowieczny przekaz wyznaczał datę powstania zakonu cysterek na rok 1263. Informacje na temat obu klasztorów są ograniczone i trudno ustalić, które ze zgromadzeń otrzymało fundację w świątyni św. Jakuba, dlatego przyjęła się nazwa powszechnie stosowana w literaturze – cysterki-benedyktynki<sup>10</sup>. Zakonnice utraciły kościół św. Jakuba w roku 1557, gdyż został on przejęty przez ewangelików. Powróciły w 1667 r. i opiekowały się nim aż do roku 1833, kiedy to władze pruskie dokonały kasaty zgromadzenia<sup>11</sup>.

Kościół wielokrotnie płonął. Jeden z udokumentowanych pożarów wybuchł w roku 1455, kiedy to podczas krzyżackiego oblężenia spłonąć miała niemal cała połowa Nowego Miasta, w tym wieża kościoła parafialnego wraz z dzwonami<sup>12</sup>.

## Opis bryły świątyni

Zasadniczy projekt bryły kościoła św. Jakuba Apostoła można odczytać w istniejącej do dziś budowli. Pierwszym członem był chór,

---

<sup>8</sup> L. Krantz-Domasłowska, *Dwa miasta – dwa kościoły*, [w:] *Dzieje i skarby kościoła świętojańskiego w Toruniu*, pod red. K. Kluczwajd, M. Woźniaka, Toruń 2002, s. 199.

<sup>9</sup> Ibid., s. 202.

<sup>10</sup> A. Cicha, *Klasztor cysterek-benedyktynek przy kościele pw. św. Jakuba w Toruniu w świetle źródeł ikonograficznych i archeologicznych*, [w:] *Dzieje i skarby kościoła świętojańskiego w Toruniu*, pod red. K. Kluczwajd, Toruń 2010, s. 141-142, L. Krantz-Domasłowska, J. Domasłowski, op. cit., s. 10-11.

<sup>11</sup> A. Cicha, op. cit., s. 143.

<sup>12</sup> L. Krantz-Domasłowska, J. Domasłowski, op. cit., s. 12.



który został ukończony i udostępniony do użytku około 1320 r. Jest to długie, smukłe wnętrze na planie prostokąta, z wydzielonymi czterema prostokątnymi przęsłami. Od strony północnej przylegała do niego niewielka, trójpłaszczyznowa zakrystia. W południowo-wschodnim narożu „wpisana” została wieżyczka schodowa. We wnętrzu chóru dominuje szereg wąskich, ostrołucznych okien, osadzonych w głębokich ościeżach. Powierzchnia ścian w świątyni została wypełniona otworami okiennymi, co jest szczególnie widoczne we wschodnim zamknięciu, wypełnionym triadą okien. Rytm pionów wzbogacono cylindrycznymi słupkami, stanowiącymi łącznik między posadzką i żebrami sklepienia. Kształt przestrzeni zarysowany został poprzez sklepienia o rysunku czteroramiennej gwiazdy oraz sklepienie pseudopoligonalne w pogłębionym przęśle wschodnim. Takie rozwiązanie architektoniczne nadawało efekt iluzji wielobocznego zamknięcia chóru<sup>13</sup>. Od zachodu wzniesiono smukłą i wąską wieżę o szerokości nawy środkowej, subtelnie wtopioną w bryłę. Właściwa część nawowa tworzy prostokąt, nieznacznie tylko dłuższy od chóru, w którym wyodrębniają się trzy kwadratowe przęsła nawy środkowej oraz przęsła w kształcie wąskich prostokątów w nawach bocznych. Przestrzeń korpusu została widocznie zhierarchizowana. Nad niskimi arkadami otwierającymi się do naw bocznych wznosiła się lita ściana, w której osadzono okna w głębokich, ostrołucznych wnękach. Wnęki te skomunikowane były ze sobą otworami w grubości ściany i tworzyły emporowy ganek. Wertykalne podziały stanowiły linearny schemat systemu baldachimowego, gdzie żebra sklepienne łączyły się z posadzką za pomocą słupów i przypór<sup>14</sup>.

Na zewnątrz kościoła zwraca uwagę dekoracyjne opracowanie elewacji chóru. Tworzą ją ozdobne zwieńczenia przypór w formie sterczyń z wimpergami i żabkami, dwubarwny fryz inskrypcyjny oraz szczyt wschodni, gdzie wykorzystano efekty malowanych blend, czerwieni ceglanego tła wzbogaconego glazurowaną cegłą. Korpus nawowy wyróżniał się widocznym systemem konstrukcyjnym opartym na systemie przypór i łuków odporowych, zakończonych dekoracyjnymi

<sup>13</sup> L. Krantz-Domasłowska, op. cit., s. 202.

<sup>14</sup> A. Błażejewska, E. Pilecka, *Sztuka średniowiecza*, [w:] *Dzieje sztuki Torunia*, pod red. A. Błażejewskiej, Toruń 2009, s. 65; L. Krantz-Domasłowska, op. cit., s. 204.

sterczynami wychodzącymi poza linię dachu. Wieża zachodnia, która wyrastała z korpusu, dopełniała monumentalnym wyglądem trójczłonową bryłę kościoła<sup>15</sup>. Bez wątpienia świątynia świętojakubska wyróżniała się na tle innych obiektów architektonicznych wznoszonych na ziemi chełmińskiej i powstających według swoistego szablonu: zwartych, solidnych, praktycznych, o surowej monumentalności<sup>16</sup>.

### Analiza archeologiczna, funkcjonalna i symboliczna

Badania archeologiczno-architektoniczne w obrębie kościoła św. Jakuba Apostoła i funkcjonującego przy nim klasztoru prowadzone były w latach 2008–2015. W ciągu kilku lat badań na terenie przykościelnym zostało założonych łącznie 14 wykopów (ryc. 1), w obrębie których odsłonięto historię świątyni – to z kolei pozwala na zrozumienie jej funkcji i symboliki<sup>17</sup>.

Badaniom archeologiczno-architektonicznym przy kościele św. Jakuba Apostoła przyświecało kilka celów. Jednym z nich było rozpoznanie stratyfikacji przy murach świątyni. Istotnymi kwestiami, które zostały poruszone podczas badań archeologicznych, były próby określenia najstarszych śladów osadnictwa w obrębie nawarstwień. Badania przy prezbiterium miały również na celu ustalenie ewentualnej obecności śladów starszego kościoła z XIII w. Ponieważ przy kościele znajdował się cmentarz parafialny, kolejnym zadaniem ekspedycji było uzyskanie danych stratyfikacyjnych oraz rozpoznanie kultury funeralnej mieszczan nowomiejskich na podstawie artefaktów znalezionych w obrębie pochówków. Jednym z głównych celów ekspedycji było odkrywanie historii i zabudowy klasztoru cysterek-benedyktynek, który połączony był z kościołem za sprawą korytarza<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> L. Krantz-Domasłowska, op. cit., s. 204.

<sup>16</sup> A. Błażejewska, E. Pilecka, op. cit., s. 69.

<sup>17</sup> Kierownikiem i koordynatorem prac wykopaliskowych w każdym sezonie badawczym była dr hab. Krystyna Sulkowska-Tuszyńska, prof. UMK. Prace zostały przeprowadzone przez Zakład Archeologii Architektury Instytutu Archeologii UMK w ramach ćwiczeń terenowych dla studentów.

<sup>18</sup> K. Sulkowska-Tuszyńska: *Badania archeologiczno-architektoniczne przy kościele św. Jakuba Apostoła w Toruniu 2008*, Toruń 2008, s. 6; *Toruń – Nowe Miasto 2010. Badania archeologiczno-architektoniczne przy kościele św. Jakuba Apostoła w Toru-*



## Gotlandzka misa chrzcielna

W roku 2008 rozpoczęła się pierwsza ekspedycja w obrębie kościoła św. Jakuba Apostoła. Założono trzy wykopy (W-1/08, W-2/08 i W-3/08) na styku architektury, wokół prezbiterium. Ustalono, że wokół prezbiterium kościoła św. Jakuba istniał cmentarz, który funkcjonował nieprzerwanie od XIII do XIX w.; odsłonięto niewielkie części czterech fundamentów, w tym: kamienny fundament z XIII w., znajdujący się pod obecnym kościołem (W-3/08), oraz fundament kamienno-ceglany wydatowany najwcześniej na XIV w., oparty o jedną ze wschodnich skarp (W-1/08). Najstarszym i najcenniejszym zabytkiem ruchomym była kamienna misa (W-2/08)<sup>19</sup>.

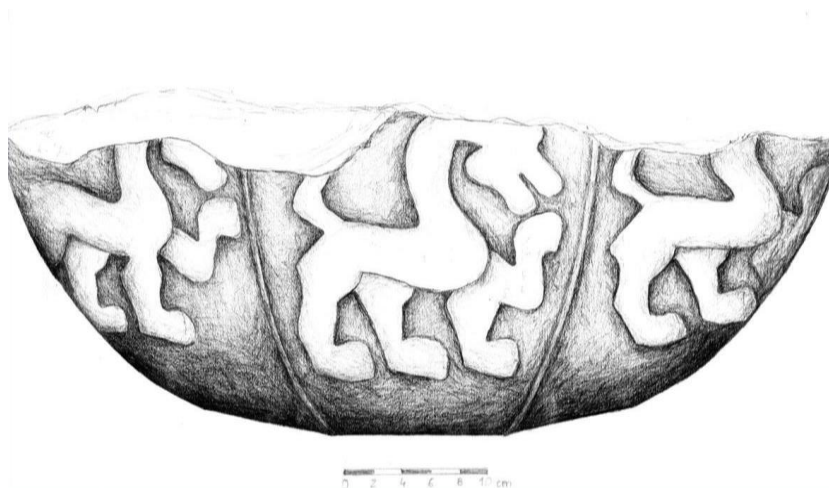
Fragment kamiennej misy (IZW1240/08) (ryc. 2) został odnaleziony przed bocznym portalem południowej ściany prezbiterium, dwa metry od wschodniej ściany nawy południowej, w wykopie drugim (W-2/08). W warstwie poniżej (III) zarejestrowano poziom użytkowy przed portalem. Do najmłodszych artefaktów należały fragmenty naczyń kamionkowych używanych jeszcze w XIX w. Warstwę drugą można datować na drugą połowę XIX w. lub nawet na przełom między XIX i XX w. W tym czasie prawdopodobnie został porzucony fragment kamiennej misy<sup>20</sup>.

---

niu (2 kampania wykopaliskowa), Toruń 2011, s. 1; *Toruń – Nowe Miasto 2012. Badania archeologiczno-architektoniczne przy kościele św. Jakuba Apostoła w Toruniu* (4 kampania wykopaliskowa), Toruń 2013, s. 2; *Toruń – Nowe Miasto 2013. Badania archeologiczno-architektoniczne przy kościele św. Jakuba Apostoła w Toruniu* (5 kampania wykopaliskowa), Toruń 2014, s. 4; *Apud terram ante ecclesiam. Nieopisane karty kościoła i parafii św. Jakuba w Toruniu*, *Pomerania Antiqua*, t. XXIII, Gdańsk 2010, s. 249-273; *Primum non nocere! O archeologicznych badaniach wokół toruńskiego kościoła św. Jakuba*, [w:] *Stare i nowe dziedzictwo Torunia*, red. A. Raczkowski, Toruń 2013, s. 58-73.

<sup>19</sup> K. Sulkowska-Tuszyńska, *Badania archeologiczno-architektoniczne przy kościele św. Jakuba Apostoła w Toruniu 2008*, s. 2.

<sup>20</sup> K. Sulkowska-Tuszyńska, *Kamienna misa chrzcielna odkryta przy kościele św. Jakuba w Toruniu*, *Slavia Antiqua*, t. LIII, 2012, s. 190.



Ryc. 2. Kamienna misa z kościoła św. Jakuba Apostoła  
(K. Sulkowska-Tuszyńska, *Kamienna misa chrzcielna*)

Kamienny obiekt interpretowany jako misa chrzcielna zachował się w około 2/5 całości. Po wewnętrznej stronie przypominał półkulę, natomiast strona zewnętrzna niegdyś stanowiła ośmiobok<sup>21</sup>.

Zarówno ośmiobok, jak i kula, swym kształtem miały uosabiać chwałę Boga. Obie kompozycje, zarówno kulista, jak i ośmioboczna przyjęły się w tradycji chrześcijańskiej jako popularna forma chrzcielnicy. Koło reprezentuje ciągłość i doskonałość, a ponadto symbolizuje niebo, czyli chrzest, który oczyszcza człowieka z grzechów i daje perspektywę życia wiecznego<sup>22</sup>. Ósmiokąt jest wyobrażeniem ósmego dnia, który nastąpi po nieskończonym na pozór cyklu tygodnia, wraz z nadejściem Sądu Ostatecznego. Tak więc chrzcielnica ma przypominać o naszej wieczności w raju. Ósemkę pojmowano wieloznacznie i symbolicznie. Uważano ją za jedną z sakralnych liczb chrześcijaństwa. Osiem osób znajdowało się w Arce Noego, którą przyjęto za symbol

<sup>21</sup> Ibid., s. 190.

<sup>22</sup> R. Stemp, *Sekretny język kościołów i katedr: rozszyfrowywanie świętej symboliki sakralnych budowli chrześcijaństwa*, Warszawa 2012, s. 44.

chrztu i Kościoła. Według świętego Karola Boromeusza ośmiobok był najbardziej stosowną formą dla chrzcielnicy, gdyż stanowił on tajemniczy symbol doskonałości i życia wiecznego. Raj osiągalny jest po siedmiu niebach planetarnych jako ósme niebo – symbol wieczności. Siedem kolorów tęczy zlewało się w jeden – biały, który stanowi ich jedność i zasadę, jak również jest kolorem chrztu<sup>23</sup>. Gwiazda ośmioramienna albo róża wiatrów symbolizowały tchnienie Ducha nad pierwotnymi wodami. To *stella maris*, gwiazda morza, znak Ducha nad wodami, której formą zwierzęcą była ośmiornica, we wczesnym chrześcijaństwie przyjęta jako symbol duszy odrodzonej w wodzie chrztu<sup>24</sup>. Chrzcielnice również bywają zdobione obrazami chrztu Chrystusa, mogą też przedstawiać sceny z życia Jana Chrzciciela, a także inne biblijne relacje związane z tym obrzędem, zwłaszcza scenę zmartwychwstania. Ośmioboczne chrzcielnice mogą ukazywać siedem sakramentów, przy czym chrzest jest pierwszym z nich. Ósma ściana przedstawiała jakiś ogólny motyw, na przykład anioła<sup>25</sup>.

Niestety, przy misie nie zachowały się brzegi oraz trzy ścianki. Maksymalna wysokość czaszy wynosi 24 cm, pierwotnie jej wysokość mogła osiągać 35 cm. Średnica zewnętrzna brzegu misy wynosi 62 cm, wewnętrzna 40 cm, a grubość ścianek około 7-10,5 cm. Półkulista forma, która tworzy wnętrze misy, została starannie wygładzona – tu także widać ciemne, poziome pasy zabrudzeń. Prawdopodobnie jest to ślad po metalowej misie, którą wkładano do wnętrza. Dno po stronie zewnętrznej jest płaskie – jest więc niemal pewne, że misa w przeszłości pełniła swoją funkcję jako chrzcielnica<sup>26</sup>.

Na płaskich i wygładzonych powierzchniach ścian, mimo ich zabrudzenia, już po odkryciu można było stwierdzić wypukły ornament (wypukłość reliefu wynosiła około 3-4 mm ponad powierzchnię tła). Na zachowanych częściowo płaszczyznach ukazano po jednym kroczącym lwie. Na jednej lew jest niemal cały, na drugiej jego tylna połowa, na trzeciej przednia, większa partia. Co do czwartej płaszczy-

<sup>23</sup> J. Hani, op. cit., s. 82.

<sup>24</sup> Ibid.

<sup>25</sup> R. Stemp, op. cit., s. 45.

<sup>26</sup> K. Sulkowska-Tuszyńska, *Kamienna misa chrzcielna*, s. 190.

znych, zachowanej jedynie w partii dolnej, istnieje przypuszczenie, że jedna wypukłość to łapa zwierzęcia. Po oczyszczeniu obiektu można stwierdzić, że zachowało się sześć z ośmiu ścianek misy. Na czterech z nich pozostały bardziej lub mniej wyraźne ślady reliefu. Jedna ścianka była go pozbawiona. Jej powierzchnia nie została wybrana, tak jak pozostałe, i nosi wyraźne ślady ostrego dłuta. Inna ścianka ma tak małą powierzchnię, że nie można ustalić, czy również została ozdobiona<sup>27</sup>. Interpretując relief otaczający misę, należy odwołać się do sakramentu chrztu. Inicjacja, w której człowiek przechodzi na kolejny etap – odradza się, wiąże się również ze zjawiskiem psychomachii, kiedy to dobro i zło po raz pierwszy podejmują walkę o duszę. Lwy znajdujące się na misie były nie tylko elementami dekoracyjnymi, ale także dodatkowymi apotropaionami w walce ze złem. Analogiczny wizerunek znajduje się na brązowej czaszy chrzcielnicy z kościoła Świętych Janów. Interesującym zagadnieniem jest brak reliefu na jednej z płaszczyzn. Być może kiedyś znajdował się w tym miejscu jakiś element dekoracji, który został usunięty intencjonalnie. Istnieje możliwość, że na tej płaszczyźnie misa opierała się o ścianę. Brak reliefu mógł zapewniać jej stabilność. Inną opcją wyjaśniającą brak reliefu jest porównanie każdej płaszczyzny z poszczególnym dniem. Ósma płaszczyzna mogła być interpretowana jako ósmy dzień, który oznaczał wieczność. Może artysta zinterpretował pusty fragment jako miejsce, w którym nie ma potrzeby ochrony, bo tę daje Bóg.

Kamienne misy wykorzystywane w przestrzeni sakralnej jako chrzcielnice lub kropielnice znane są z wielu średniowiecznych świątyń. Jedną z popularniejszych form była chrzcielnica w kształcie kielicha o półkulistej czaszy, podtrzymywanej na trzonie z szeroką, stabilną stopką. Ten typ chrzcielnic dominował w późnym średniowieczu i nawiązywał do skojarzeń z Eucharystią i chrztem. Znano tę formę zarówno na ziemiach polskich, jak i w wielu miejscach w Europie. Przedstawienia ikonograficzne – drzeworyty, kwatery witraży, miniatury – potwierdzały jej popularność jako chrzcielnicy<sup>28</sup>. Jednym z miejsc, gdzie taki „chrzcielny kielich” był popularny, była Gotlandia, formę tę

---

<sup>27</sup> Ibid., s.190-191.

<sup>28</sup> Ibid., s. 191-192.

produkowano tam między XII i XIV w. Tradycyjne gotlandzkie dwunastowieczne chrzcielnice mają charakterystyczną, masywną podstawę. Na górnym wałku pod czaszą ozdabiano je pełnoplastycznymi głowami ludzkimi lub zwierzęcymi<sup>29</sup>.

Analogii do misy chrzcielnej z kościoła św. Jakuba należy szukać w kościele św. Mikołaja w Grudziądzu, druga pochodzi z Lubiany w województwie zachodniopomorskim, natomiast trzecia z Wilamowa niedaleko Łęczycy. Wszystkie zostały zgrupowane jako analogiczne ze względu na cechy wspólne – kształt półkuli oraz dominujący motyw zdobniczy, jakim była zoomorficzna dekoracja w postaci lwów kroczących dookoła misy, z podniesionymi do góry ogonami<sup>30</sup>. Według badań Jadwigi Kuczyńskiej gotlandzki typ romańskiej chrzcielnicy skupia się wokół Pomorza Zachodniego, a nieliczne jej przykłady można spotkać w obrębie państwa zakonu krzyżackiego. Prezentują się jako formy kielichowe zdobione arkadkami i przedstawieniami fantastycznych zwierząt. Autorka uważa, że były to dzieła warsztatów gotlandzkich eksportowane do krajów bałtyckich, ale ich zasięg na terenach polskich nie był szeroki<sup>31</sup>. Z Chełmna pochodzi jeszcze jedna misa, która swym kształtem i zdobieniami przypomina chrzcielnicę jakubową. Chrzcielnica została wykonana z wapienia, składała się z wielobocznej czaszy ustawionej na nowej podstawie. Boki czaszy pokryte zostały późnoromańskimi płaskorzeźbami o motywach zoomorficznych, z wyobrażeniami gryfa, smoka, dwugłowego orła i konia. Została importowana z Gotlandii. Jej wiek należy wiązać z początkami funkcjonowania kościoła<sup>32</sup>. Podobnie jak w przypadku motywu dekoracyjnego chrzcielnicy z kościoła św. Jakuba, zwierzęta, które pojawiły się na chełmińskiej misie chrzcielnej, mają symboliczne, ochronne znaczenie.

Misa znaleziona przy kościele św. Jakuba Apostoła w Toruniu została poddana badaniom w Pracowni Petrograficznej Politechniki Wro-

<sup>29</sup> Ibid., s. 192.

<sup>30</sup> J. Kuczyńska, *Średniowieczne chrzcielnice kamienne w Polsce. Katalog*, Lublin 1984, s. 51-54; K. Sulkowska-Tuszyńska, *Kamienna misa chrzcielna*, s. 192-193.

<sup>31</sup> J. Kuczyńska, op. cit., s. 11; K. Sulkowska-Tuszyńska, *Kamienna misa chrzcielna*, s. 193.

<sup>32</sup> L. Krantz-Domasłowska, J. Domasłowski, *Kościół farny w Chełmnie*, Toruń 1991, s. 41.



clawskiej. Próby wykazały, że reprezentuje ona naturalną, osadową skałę, która składa się głównie z kryształków węglanów. Niestety, wydatowanie misy jest niemożliwe. Wojciech Bratz uważa, że źródłem skały mogły być sylurskie wapienie wydobywane na Gotlandii<sup>33</sup>. W laboratorium Naukowo-Badawczym Polskich Pracowni Konserwacji Zabytków SA w Toruniu przeprowadzono badania nad pigmentem, którym teoretycznie mogła być przyozdobiona misa. Wyniki wykazały, że na powierzchni jasnoszarego, nierównomiernie wybarwionego kamienia zachowały się ślady białej lub kremowej zaprawy lub cegły, a na samej powierzchni misy znajdowała się cienka biała warstwa malarska dobrze związana z podłożem. Warstwa została naniesiona, aby zakryć pierwotny brud<sup>34</sup>. W Pracowni Dokumentacji i Konserwacji Instytutu Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, po pobraniu próbek, zachowane partie misy oczyszczono z wtórnych nawarstwień za pomocą pary wodnej, przez ich spulchnienie, a następnie mechaniczne usuwanie skalpelami lub szczotkami z syntetycznym włosiem. Podczas konserwacji zauważono jedno znaczne pęknięcie czaszy<sup>35</sup>.

Po wstępnych ustaleniach można stwierdzić, że misa została przywieziona do Torunia prawdopodobnie z Gotlandii, na zamówienie któregoś z mistrzów krzyżackich, najpóźniej w latach dwudziestych XIV w., kiedy to kończono budowę prezbiterium św. Jakuba<sup>36</sup>.

Na podstawie uzyskanych informacji można podjąć próbę zrekonstruowania dziejów chrzcielnicy w przestrzeni świątynnej. Kamienna misa mogła być elementem wyposażenia kościoła. Na początku prawdopodobnie znajdowała się w zachodniej partii prezbiterium. Około drugiej połowy XV w., gdy wokół naw zakończono budowę wieńca kaplic, być może w zachodniej części nawy południowej, przy trzech stopniach ustawiono kamienną chrzcielnicę. Po jakimś czasie wymieniono ją na chrzcielnicę brązową. Trudno jednak zbudować właściwy obraz bez potwierdzenia tych przypuszczeń badaniami archeologicznymi. W okresie ewangelickim chrzcielnica znajdowała się prawdopo-

---

<sup>33</sup> K. Sulkowska-Tuszyńska, *Kamienna misa chrzcielna*, s. 197-198.

<sup>34</sup> Ibid., s. 198-199.

<sup>35</sup> Ibid., s. 199.

<sup>36</sup> Ibid., s. 199-200.

dobnie w prezbiterium. Od roku 1667, gdy powróciły siostry benedyktynki, zgodnie z regułą i w obawie przed zimnem zbudowały one łącznik między klasztorem i kościołem. Prawdopodobnie właśnie w nim umieszczono chrzcielnicę. Taki stan trwał do 1830–1831 r., kiedy to władze pruskie postanowiły zlikwidować klasztor, a wraz z nim całe uposażenie konwentu. Istniała też druga możliwość. Po pożarze kościoła w XV w. misa została uszkodzona, po czym wmurowano ją jako zwykły kamień do jakiegoś fundamentu. W czasie rozbiórki przeprowadzonej na przełomie XIX i XX w. wyrzucono ją wraz z dachówkami i cegłami<sup>37</sup>.

Misa chrzcielna to ważny zabytek przy rozpatrywaniu symboliki *universum*. Chrzest był pierwszym krokiem człowieka w drodze do nieśmiertelności w raju. W tradycyjnej symbolice każdy zbiornik na wodę rytualną jest pamiątką pierwotnego oceanu, „wody” z Genesis, nad którą unosił się Duch Boży zanim rozpoczął się akt stworzenia. Symbolika wód jest w tym przypadku wynikiem intuicyjnego pojmowania kosmosu jako jedności oraz człowieka jako specyficznego sposobu egzystencji, który realizuje się w „historii”. To odniesienie nadaje chrzcielnicy i kropielnicy moc dokonywania odrodzenia i stwarzania na nowo<sup>38</sup>. Chrzest w tradycji chrześcijańskiej był od początku równoznaczny z inicjacją. Wprowadzał nawróconego do nowej wspólnoty religijnej i czynił go godnym życia wiecznego. Chrzest uświęcał wiernego i radykalnie modyfikował jego porządek egzystencjalny. Sakrament ten włączał go do wspólnoty wybrańców<sup>39</sup>. Głównym celem chrztu było zbawienie duszy i wymazanie grzechów. Stał się on również narzędziem odrodzenia duchowego, gdyż zanurzenie w wodzie chrzcielnej odpowiada pogrzebaniu Chrystusa. Symbolicznie człowiek umiera poprzez zanurzenie, ale odradza się odnowiony i oczyszczony, podobnie jak Chrystus zmartwychwstał z grobu<sup>40</sup>. Woda była symbolem oczyszczenia, zatem chrzest zmywał grzech pierworodny i dawał

<sup>37</sup> Ibid., s. 202-203.

<sup>38</sup> M. Eliade, *Traktat o historii religii*, Warszawa 2009, s. 208; J. Hani, op. cit., s. 82.

<sup>39</sup> M. Eliade, *Inicjacje, obrzędy, stowarzyszenia tajemne: narodziny mistyczne*, Kraków 1997, s. 167-168.

<sup>40</sup> M. Eliade, *Traktat*, s. 207.

szansę nowym wiernym na dostąpienie bram raju. Symbolika była jasnym przesłaniem o zwycięstwie dobra nad złem i przesłaniem o miłości Bożej.

## Prezbiterium

Istotą całej świątyni jest prezbiterium wraz z ołtarzem, gdzie symbolicznie przebywa Bóg. Ważne jest, aby bliżej poznać tę najświętszą przestrzeń, zwłaszcza w kontekście kościoła św. Jakuba w Toruniu. Przełomową publikacją na temat kościołów gotyckich na ziemi chełmińskiej była praca Teresy Mroczko z 1980 r. Autorka przedstawiła w niej dociekania nad architekturą kościoła św. Jakuba i szczegółowo scharakteryzowała bazylikowy układ. Wykazała, że kościół nie stanowił budowli jednolitej. Świątynia została zrealizowana konsekwentnie według wytyczonego planu, a w trakcie budowy wprowadzono liczne modyfikacje<sup>41</sup>. Rok po opublikowaniu studiów Teresy Mroczko pojawiła się synteza zmarłego w roku 1953 Ottona Freymutha poświęcona szczegółowym rozważaniom na temat historii i etapów budowy nowomiejskiego kościoła św. Jakuba. Wiele wniosków obojga badaczy, które uformowały się niezależnie od siebie, jest bardzo zbliżonych. Niektóre są możliwe do weryfikacji na obecnym etapie badań archeologicznych<sup>42</sup>. Otton Freymuth podał w wątpliwość fakt, że kościół od samego początku miał być z założenia bazyliką, i zadał pytanie na temat faktycznej datacji początków budowli. Krytykował dotychczasowe twierdzenia opierane na inskrypcji znajdującej się w prezbiterium, która odnosi się do początku jego budowy w 1309 r., a nie całej świątyni<sup>43</sup>. Freymuth sugerował, że świątynia została wzniesiona przez co

---

<sup>41</sup> T. Mroczko, *Architektura gotycka na ziemi chełmińskiej*, Warszawa 1980; K. Sulowska-Tuszyńska, *Prezbiterium kościoła św. Jakuba po badaniach archeologiczno-architektonicznych. Nowa historia Nowego Miasta Torunia?*, [w:] *Nowe Miasto Toruń. 750 lat od lokacji*, pod red. K. Mikulskiego, P. Olińskiego, W. Rozyńskiego, Toruń 2014, s. 16.

<sup>42</sup> Ibid., s. 17.

<sup>43</sup> Ibid., s. 17-18.

najmniej dwóch mistrzów, którzy charakteryzowali się odmiennymi formami wyrazu. Starsze projekty znajdowały się w nawach<sup>44</sup>.

Po pięciu sezonach badawczych prowadzonych przy kościele św. Jakuba Apostoła Krystyna Sulkowska-Tuszyńska wykazała, że prezbiterium świątyni (ryc. 3), budowane od 1309 r. i zachowane do dziś, jest drugim prezbiterium w tym miejscu. Pierwsza forma (prezbiterium I) była murowana, a nie drewniana, jak przypuszczano. Znajdowała się dokładnie w tym samym miejscu i na tych samych fundamentach co prezbiterium II. Kamienne jednorodne fundamenty położono w jednej akcji budowlanej. W kwestii jednorodnego fundamentu pod prezbiteriami istnieją dwie opcje – albo zmiana koncepcji w tej samej budowie, albo dwie oddzielne fazy budowlane realizowane w znacznym odstępie czasu. Drugi wariant jest bardziej prawdopodobny. Za odmienną koncepcją architektoniczną pierwszego kościoła przemawia wielki fundament po południowej stronie, nieodpowiadający przyporze i zbędny przed bocznym portalem. Bogaty profil glebowy również świadczył o zasadniczych zmianach przy omawianych obiektach architektury. W tym przypadku pomiędzy nowożytną posadzką (2. połowa XVII w.) a koroną fundamentu narosło aż 6 jednostek – poziomów użytkowych i warstw budowlanych. Na fundamencie zachowała się warstwa miału ceglanego o znacznej miąższości (20 cm), która uformowała się po prawdopodobnym pożarze. Ułożyła się na koronie, poniżej pierwotnego poziomu użytkowego II prezbiterium, opadając wyraźnie ku zachodowi. Zachowany układ stratygraficzny dowodzi, że po położeniu fundamentu nastąpiła jakaś destrukcja prezbiterium I, po której w nowo wzniesionym prezbiterium II wymurowano portal boczny w ścianie południowej i wieżyczkę schodową na zachodnim krańcu. Forma prezbiterium I miała pierwszą parę narożnych skarp skośną, a drugą parę ustawioną prostopadle do osi. Dopiero w przebudowie prezbiterium II drugą parę przypór ustawiono ukośnie. Pierwsza bryła prezbiterium była otoczona co najmniej dziesięcioma przyporami, w których dwie narożne były skośne. Wielki fundament po stronie południowej miał prawdopodobnie wspierać jakiś obiekt, znacznie większy i dłuższy niż

---

<sup>44</sup> Ibid., s. 18.



Ryc. 3. Fundamenty północnej strony prezbiterium  
(wykop W-6/11) (fot. J. Struwe)

przypora. Na południowej części wielkiego fundamentu, przed portalem bocznym, w 2. połowie XVII w. oparto jeszcze wschodnią ścianę, tzw. łącznika klasztoru. W niektórych partiach bryły prezbiterium możliwe było zaobserwowanie zmiany wątku muru, na przykład: pierwsze siedem rzędów cegieł od odsadzki ułożono w wątku wendyjskim, a powyżej w polskim<sup>45</sup>.

Po badaniach archeologicznych można stwierdzić, że prezbiterium I kościoła św. Jakuba, a raczej pierwszy kościół parafialny Nowego Miasta Torunia, powstał na długo przed rokiem 1309. Okazją do jego budowy mogła być lokacja Nowego Miasta Torunia w 1264 r. Nie ma pewności, jak długo funkcjonowała pierwsza świątynia. Budowa nowej fary była też formą manifestacji władzy i zapisu artystycznych zmian w państwie zakonu krzyżackiego. Dodatkowe pary przypór przy prezbiterium, prócz efektu wielobocności, mogły wiązać się z założeniem nowego sklepienia<sup>46</sup>.

Kwestią, która w dalszym ciągu czeka na weryfikację, jest dyspozycja wnętrza świątyni św. Jakuba. Aby uzyskać niezbędny ogłęd budowl sakralnej jako całości, konieczne są systematyczne badania archeologiczne we wnętrzu kościoła. Bez ich wykonania nie ma możliwości uzyskania całkowitego obrazu problematyki związanej z funkcją i rolą kościoła. Zachowane w świątyni elementy gotyckiego wyposażenia pozwalają na podjęcie próby odzwierciedlenia średniowiecznego pojmowania wiary wśród mieszczan nowomiejskich. Z okresu najstarszego gotyckiego wystroju w świątyni św. Jakuba Apostoła pochodzą głównie malowidła ściennie. Pozostałe dzieła sztuki mają z reguły inną lub niepotwierdzoną proveniencję. Polichromii tych jest w świątyni wiele. Najstarsze z nich znajdowały się w części zachodniej pod wieżą<sup>47</sup>. Na ich podstawie można odwołać się do średniowiecznego określenia *Biblium Pauperum*, czyli Biblii dla ubogich. Obrazy miały dawać materialne świadectwo słowom kaznodziei. Z jednej strony były one prostym przesłaniem, jednak z drugiej – źródłem niewyczerpanej symboliki.

<sup>45</sup> Ibid., s. 33-35.

<sup>46</sup> K. Sulkowska-Tuszyńska, *Toruń – Nowe Miasto 2012*, s. 3; teźże, *Prezbiterium kościoła św. Jakuba*, s. 35.

<sup>47</sup> L. Krantz-Domasłowska, J. Domasłowski, *Kościół św. Jakuba*, s. 69-70.

Prezbiterium pod względem symbolicznym jest miejscem niezwykłym, wyznacza ono granicę – jest prawdziwym sacrum. W przeciwieństwie do nawy, która odzwierciedla Ziemię i doczesność, prezbiterium jest wyobrażeniem Nieba i dlatego jego forma bywa na ogół bardziej złożona. Prezbiterium często mieści się na podwyższeniu i ma o wiele bogatszy wystrój<sup>48</sup>. W prezbiterium mogą przebywać tylko duchowni, gdyż, jako wybrani przez Boga, pełnią posługę i celebrują Jego poświęcenie<sup>49</sup>. Dokonują tego przy ołtarzu, który stanowi centrum całej budowli. W ogólnym pojęciu ołtarz jest rozumiany jako dowolna powierzchnia, na której składana jest ofiara wotywna. Dla chrześcijan jest symbolem ofiary Jezusa, poprzez śmierć na krzyżu, której dokonał dla wybawienia rodzaju ludzkiego od grzechów<sup>50</sup>. Ołtarz jest najświętszym miejscem w świątyni, powodem jej istnienia, a przede wszystkim samą jej istotą<sup>51</sup>. W kościele katolickim ołtarz główny jest punktem, do którego wszystko zmierza i który wszystko określa<sup>52</sup>. Ołtarz jest kamiennym stołem ofiarnym tej ofiary, która dla upadłej istoty człowieka jest jedynym sposobem nawiązania kontaktu z Bogiem. Ołtarz jest łącznikiem między człowiekiem i Bogiem, jednoczy przyziemność codzienności z doświadczeniem sacrum<sup>53</sup>. Symbolizuje poświęcenie dokonane przez Jezusa dla odkupienia świata z grzechu oraz stanowi pamiątkę Ostatniej Wieczerzy, podczas której Chrystus ustanowił Ofiarę eucharystyczną. W czasie mszy akt „przeistoczenia” jest dokonywany przez kapłana, a ołtarz jest stołem używanym przy Ostatniej Wieczerzy<sup>54</sup>. Ołtarz swoją szlachetność czerpie ze zgodności ze swoim niebiańskim archetypem, którym jest złoty Ołtarz Jeruzalem niebieskiego, gdzie spoczywa baranek „złożony w ofierze u początków świata”<sup>55</sup>.

---

<sup>48</sup> R. Stemp, op. cit., s. 50.

<sup>49</sup> Ch. Zieliński, *Sztuka sakralna: co należy wiedzieć o budowie, urządzeniu, wyposażeniu, ozdobie i konserwacji Domu Bożego: podręcznik opracowany na podstawie przepisów kościelnych*, Poznań 1960, s. 47.

<sup>50</sup> R. Stemp, op. cit., s. 60.

<sup>51</sup> J. Hani, op. cit., s. 108.

<sup>52</sup> D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*, Warszawa 2001, s. 373.

<sup>53</sup> J. Hani, op. cit., s. 108.

<sup>54</sup> R. Stemp, op. cit., s. 60.

<sup>55</sup> J. Hani, op. cit., s. 108.

Ołtarz nie jest tylko miejscem, w którym składa się najświętszą Ofiarę. Stanowi on centrum większości funkcji liturgicznych. W pobliżu ołtarza dokonują się wszystkie ważniejsze obrzędy poświęcenia<sup>56</sup>.

## Podsumowanie

Badania archeologiczno-architektoniczne przy kościele św. Jakuba Apostoła dostarczyły odpowiedzi na pytania nurtujące wielu badaczy. Wiedza o roli, funkcji i symbolice budowli sakralnych także znacznie się poszerzyła.

Symbol w średniowieczu był rzeczywistością. Współczesny człowiek nie potrafi sobie tego wyobrazić, ale w średniowieczu każdy aspekt życia był związany z tajemnicą. Natura, żywioły, kosmos – każdy z tych elementów był dla ówczesnych ludzi zagadkowy i zadziwiający, a tym samym pełen symboli. Odczytując rzeczywistość, odczytywali język symboli, z którymi tamtejsza codzienność była związana. Świątynia gotycka stanowiła otwartą księgę, która nauczala i łączyła życie codzienne ze światem nadnaturalnym. Budowniczy, tworząc projekt, a następnie go realizując, nie tyle tworzyli budowlę, ile kreowali nowy, ponadnaturalny świat. Styl gotycki najbardziej łączył się z ideą *universum*, gdyż tworząc coś tak wspaniałego można było wczuć się w rolę Stwórcy.

Kwestia symboliki, zwłaszcza symboliki *universum*, jest zagadnieniem trudnym i złożonym. Wielu badaczy z różnych dziedzin nauki próbuje przybliżyć jego tajemnicę i funkcję. Zajmują się tym przede wszystkim naukowcy związani ze sztuką, architekturą, religioznawstwem, a zwłaszcza teologią – ale i archeologia jest nauką związaną z tym zagadnieniem. Badania archeologiczno-architektoniczne w kościele św. Jakuba w Toruniu wykazały, że średniowieczna przestrzeń, jej symbolika i funkcja są możliwe do uchwycenia, a tym samym do odtworzenia. Rekonstrukcja przestrzeni sakralnej lub przykościelnej pozwoliła poznać pierwotne założenia świątyni. Jest to istotne, gdyż przestrzeń i bryła kościoła zmieniane były pod wpływem nowych nur-

---

<sup>56</sup> D. Forstner, op. cit., s. 375.



tów. Jej pierwotny wygląd, a tym samym przesłanie zostały zatarte przez czas. Wyniki badań archeologicznych przyniosły nowe spojrzenie na pierwotne plany architektoniczne, tak jak w przypadku I prezbiterium kościoła św. Jakuba. Archeologia pozwala empirycznie odwołać się do ubiegłych wieków. Za sprawą tej nauki można zbliżyć się do idei i sposobu myślenia ówczesnego społeczeństwa. Dane, które zostały uzyskane podczas badań archeologicznych, mówią bardzo wiele o postrzeganiu świętości. Na podstawie przebadanego obiektu sakralnego można wysunąć tezę, że człowiek średniowiecza był podatny na działanie sacrum, stykał się z nim niemal na każdym kroku swojej ziemskiej wędrówki ku wieczności. Zwłaszcza, że życie codzienne przenikało się z transcendentnym i mistycznym sposobem myślenia.

## Bibliografia

### Źródła

Święty Tomasz z Akwinu. *Skrót zarysu teologii*, oprac. F.W. Bednarski OP, 2000.

### Opracowania

Błażejewska A., Pilecka E., *Sztuka średniowiecza*, [w:] *Dzieje sztuki Torunia*, pod red. A. Błażejewskiej, Toruń 2009, s. 15-185.

Cicha A., *Klasztor cysterek-benedyktyn przy kościele pw. św. Jakuba w Toruniu w świetle źródeł ikonograficznych i archeologicznych*, [w:] *Dzieje i skarby kościoła świętojakubskiego w Toruniu*, pod red. K. Kluczajd, Toruń 2010, s. 141-159.

Eliade M., *Inicjacje, obrzędy, stowarzyszenia tajemne: narodziny mistyczne*, Kraków 1997.

Eliade M., *Traktat o historii religii*, Warszawa 2009.

Forstner D., *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*, Warszawa 2001.

Hani J., *Symbolika świątyni chrześcijańskiej*, Kraków 1994.

Krantz-Domasłowska L., *Dwa miasta – dwa kościoły*, [w:] *Dzieje i skarby kościoła świętojańskiego w Toruniu*, pod red. K. Kluczajd, M. Woźniaka, Toruń 2002, s. 195-218.

Krantz-Domasłowska L., Domasłowski J., *Kościół farny w Chełmnie*, Toruń 1991.

Krantz-Domasłowska L., Domasłowski J., *Kościół św. Jakuba w Toruniu*, Toruń 2001.

- Kuczyńska J., *Średniowieczne chrzcielnice kamienne w Polsce. Katalog*, Lublin 1984.
- Lurker M., *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*, Kraków 1994.
- Maier J., *Zachować i odnowić wiarę. Rozwinięte i późne średniowiecze, 1000–1499*, [w:] *Kronika chrześcijańska*, pod red. B. Beier, Warszawa 1997, s. 128-213.
- Mroczo T., *Architektura gotycka na ziemi chełmińskiej*, Warszawa 1980.
- Stemp R., *Sekretny język kościołów i katedr: rozszyfrowywanie świętej symboliki sakralnych budowli chrześcijaństwa*, Warszawa 2012.
- Sulkowska-Tuszyńska K., *Apud terram ante ecclesiam. Nieopisane karty kościoła i parafii św. Jakuba w Toruniu*, *Pomerania Antiqua*, t. XXIII, Gdańsk 2010, s. 249-273.
- Sulkowska-Tuszyńska K., *Badania archeologiczno-architektoniczne przy kościele św. Jakuba Apostoła w Toruniu 2008*, Toruń 2008.
- Sulkowska-Tuszyńska K., *Kamienna misa chrzcielna odkryta przy kościele św. Jakuba w Toruniu*, *Slavia Antiqua*, t. LIII, 2012, s. 187-204.
- Sulkowska-Tuszyńska K., *Prezbiterium kościoła św. Jakuba po badaniach archeologiczno-architektonicznych. Nowa historia Nowego Miasta Torunia?*, [w:] *Nowe Miasto Toruń. 750 lat od lokacji*, pod red. K. Mikulskiego, P. Olińskiego, W. Rozyrkowskiego, Toruń 2014, s. 361-376.
- Sulkowska-Tuszyńska K., *Primum non nocere! O archeologicznych badaniach wokół toruńskiego kościoła św. Jakuba*, [w:] *Stare i nowe dziedzictwo Torunia*, pod red. A. Raczkowskiego, Toruń 2013, s. 58-73.
- Sulkowska-Tuszyńska K., *Toruń – Nowe Miasto 2010. Badania archeologiczno-architektoniczne przy kościele św. Jakuba Apostoła w Toruniu (2 kampania wykopaliskowa)*, Toruń 2011.
- Sulkowska-Tuszyńska K., *Toruń – Nowe Miasto 2012. Badania archeologiczno-architektoniczne przy kościele św. Jakuba Apostoła w Toruniu (4 kampania wykopaliskowa)*, Toruń 2013.
- Sulkowska-Tuszyńska K., *Toruń – Nowe Miasto 2013. Badania archeologiczno-architektoniczne przy kościele św. Jakuba Apostoła w Toruniu (5 kampania wykopaliskowa)*, Toruń 2014.
- Zieliński Ch., *Sztuka sakralna: co należy wiedzieć o budowie, urządzeniu, wyposażeniu, ozdobie i konserwacji Domu Bożego: podręcznik opracowany na podstawie przepisów kościelnych*, Poznań 1960.



## Średniowieczne malarstwo ściennie w kamienicach mieszczańskich Torunia Najnowsze odkrycia

Monika Jakubek-Raczkowska  
Juliusz Raczkowski  
Wydział Sztuk Pięknych  
UMK Toruń

Zasób pozostałości średniowiecznych wystrojów malarskich kamienic mieszczańskich, jaki przetrwał w obrębie toruńskiej Starówki i był stopniowo odsłaniany poczynając od lat pięćdziesiątych XX w.<sup>1</sup>, należy do najbogatszych w tej części Europy. Nie licząc malowideł, które z różnych przyczyn po odkryciu zostały wtórnie zatynkowane i nie są dziś eksponowane<sup>2</sup>, katalog toruńskich polichromii mieszczańskich o czytelnej formie figuralnej lub ornamentальной<sup>3</sup> liczy 31 przykładów

<sup>1</sup> Pomijając przypadkowe odkrycie malowideł w wyburzanym w 1906 r. domu przy Rynku Staromiejskim 36 (zostały one udokumentowane na dwóch fotografiach), pierwszym toruńskim zabytkiem tego typu, odsłoniętym i poddanym pracom zabezpieczającym, były polichromie w kamienicy przy ul. Szczytnej 15, odkryte w 1952 r. Zob. J. Frycz, *Nowoodkryte dekoracje malarskie w spichrzu przy ul. Szczytnej w Toruniu*, Biuletyn Historii Sztuki 17 (1955), z. 2, s. 275-276.

<sup>2</sup> Do wtórnego wysłonięcia odkrytych malowideł doszło w kilku przypadkach – przy ulicach Łaziennej 4, Szczytnej 2/4, Szerokiej 15 oraz Żeglarskiej 17/19.

<sup>3</sup> Katalog taki został opracowany przez autorów, przy współpracy T. Kowalskiego, w ramach projektu pt. „Katalog polichromii ściennych we wnętrzach świeckich na terenie Starego i Nowego Miasta Torunia (od końca XIII do pocz. XVI w.)”, realizowanego pod auspicjami Towarzystwa Naukowego w Toruniu przy finansowym wsparciu Urzędu Miasta Torunia: <http://tnt.torun.pl/pl/projekty/dzieje-i-kultura-torunia-i-regionu/katalog-polichromii-sciennych> (dostęp na dzień 5 XI 2017). Jego efektem jest monograficzna publikacja: M. Jakubek-Raczkowska, J. Raczkowski, T. Kowalski (współpr.), *Średniowieczne malowidła ściennie w kamienicach mieszczańskich Starego i Nowego Miasta Torunia / The Medieval Wall Paintings in The Burgher Houses of the Old and New Town*

pochodzących spod 28 adresów<sup>4</sup>. Zespół ten dopełniają pozostałości skromniejszych barwnych wykończeń, takich jak malowane bezpośrednio na cegle szare pasy czy dwubarwne dekoracje obramień blend i wnęk ściennych (il. 1). Odkrycia ostatniej dekady – znacząco uzupełniające stan dotychczasowej wiedzy o warsztacie, treściach i formach tego malarstwa<sup>5</sup> – wskazują, że zasób ten wciąż jeszcze może się powiększyć o nowe, nieznane dotąd zabytki.

---

of Toruń, Toruń 2017 (w druku). Zob. także artykuł J. Raczkowskiego, *Najnowsze badania nad malarstwem ściennym w mieszczańskich przestrzeniach świeckich średniowiecznego Torunia*, [w:] *Claritas et consonantia. Funkcje, formy i znaczenia w sztuce średniowiecza. Księga poświęcona pamięci Kingi Szczepkowskiej-Naliwajek w dziesiątą rocznicę śmierci*, red. M. Jakubek-Raczkowska, J. Raczkowski, Toruń–Warszawa 2017, s. 513-529.

<sup>4</sup> W tym, jak dotąd, tylko dwa przykłady odkryto w kamienicach zlokalizowanych w obrębie dawnego Nowego Miasta Torunia (ul. Królowej Jadwigi 9 oraz Wielkie Garbary 7).

<sup>5</sup> W dotychczasowym, stosunkowo skromnym stanie badań nad średniowiecznym malarstwem ściennym w kamienicach Torunia na plan pierwszy wysuwają się opracowania Jerzego Domasłowskiego: *Uwagi o programach ideowych i systemach dekoracyjnych gotyckich malowideł ściennych w budowlach świeckich na terenie Prus Krzyżackich i Królewskich*, [w:] *Sztuka Pobrzeża Bałtyku. Materiały sesji SHS Gdańsk, listopad 1976*, red. H. Fruba, Warszawa 1978, s. 143-165; *Malowidła ścienne w toruńskich średniowiecznych wnętrzach mieszczańskich*, *Rocznik Muzeum w Toruniu* 8 (1982), s. 28-43; *Weltliche Wandmalereien in weltlichen Bauten zu Thorn*, *Zeitschrift für Kunstgeschichte* 53 (1990), H. 2, s. 150-159. Uwagi na temat dzieł zachowanych w kamienicach były też włączane przez tego badacza do przekrojowych studiów, por. m.in. *Polska północno-wschodnia (Pomorze Wschodnie)*, [w:] A. Karłowska-Kamzowa, J. Domasłowski, M. Kornecki, H. Małkiewiczówna, *Gotyckie malowidła ścienne w Polsce. Wyniki badań przeprowadzonych w latach 1974–1979*, *Ochrona Zabytków* 33/2 (1980), s. 132-140; *Tom III. Polska północno-wschodnia*, [w:] *Materiały do katalogu gotyckich malowideł ściennych w Polsce*, red. A. Karłowska-Kamzowa, Poznań 1981, s. 41-61; *Pomorze Wschodnie*, [w:] *Gotyckie malarstwo ścienne w Polsce*, red. A. Karłowska-Kamzowa (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, seria „Historia sztuki” 17), Poznań 1984, s. 121-162; *Malarstwo ścienne*, [w:] J. Domasłowski, A. Karłowska-Kamzowa, A. Labuda, *Malarstwo gotyckie na Pomorzu Wschodnim*, („Prace Komisji Historii Sztuki” 17), Warszawa–Poznań 1990, s. 10-64; *Krzyżacy, biskupi, mieszczanie... Malowidła ścienne w państwie zakonnym i krąg fundatorów do połowy XV wieku*, [w:] *Fundacje artystyczne na terenie państwa krzyżackiego w Prusach. Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku*, red. B. Pospieszna, t. 2: *Eseje*, Malbork 2010, s. 106-141.

Stan zachowania toruńskiego zespołu polichromii nie jest zbyt dobry. Większość pozostałości to jedynie relikty (niekiedy bardzo niewielkie) dużych kompozycji o nieznanym dziś zasięgu i treściach (il. 2). Warstwy malarskie, poddawane różnym zabiegom konserwatorskim i restauratorskim, zachowane są na ogół dość słabo. Mimo to cały ten zespół ma bardzo duży potencjał badawczy z punktu widzenia studiów nad mieszczańską kulturą materialną, a także – nad mentalnością miejskich elit. Celem niniejszego artykułu jest charakterystyka kilku odkrytych w ciągu ostatniej dekady i wciąż jeszcze mało znanych przykładów polichromii toruńskich wnętrz świeckich oraz zaakcentowanie ich naukowej i historycznej wartości. Są to cztery zabytki: odkryte i odrestaurowane w 2007 r. malowidło z prorokiem w kamienicy przy ul. Różanej 1<sup>6</sup>; odkryte w 2007<sup>7</sup> i poddane konserwacji w 2011 r.<sup>8</sup> malowidło z *Pokłonem Trzech Króli* i *Walką św. Jerzego ze smokiem* w kamienicy przy Rynku Staromiejskim 10<sup>9</sup>; odkryte w 2015 i konserwowane w 2016 r. pozo-

<sup>6</sup> Malowidło to było, jak dotąd, przywoływane w kilku opracowaniach, por.: A. Błażejewska, E. Pilecka, *Sztuka średniowieczna*, [w:] A. Błażejewska, K. Kluczajd, B. Mansfeld, E. Pilecka, J. Tylicki, *Dzieje sztuki Torunia*, Toruń 2009, s. 99, 135, il. 121; J. Domasłowski, *Krzyżacy, biskupi, mieszczenie*, s. 140; J. Raczkowski, *Najnowsze odkrycia w zakresie gotyckiego malarstwa ściennego w Prusach i ich znaczenie dla badań nad sztuką regionu*, [w:] *Homo Creator et Receptor Artium. Księga pamiątkowa Księdzu Profesorowi Stanisławowi Kobielskiemu ofiarowana*, red. M. Wrześniak, Warszawa 2010, s. 89-104, zwł. s. 92, 93; E. Pilecka, *Typowe czy wyjątkowe? Odkrywane elementy wystroju średniowiecznej architektury Torunia*, *Acta Universitatis Nicolai Copernici, Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo* 46 (2015), s. 13-43, zwł. s. 22, 24.

<sup>7</sup> Obecność polichromii stwierdzono we wtórnie zamurowanej wnęce wielkiej sieni podczas badań architektonicznych prowadzonych w kamienicy w 2006 r., zob. J. Kucharzewska, P. Dąbrowski, *Dokumentacja konserwatorska. Rozwarstwienia chronologiczne. Ul. Rynek Staromiejski 10*, Toruń 2006, s. 22 (dostęp: Archiwum Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków w Toruniu). Pozostałości kompozycji malarskiej zostały odsłonięte w 2007 r. i poddane zachowawczej konserwacji w latach 2007–2009, zob.: J. Kucharzewska, *Dokumentacja powykonawcza prac budowlano-konserwatorskich w budynku przy Rynku Staromiejskim 10 w Toruniu. Cz. I: parter, I piętro, II piętro i poddasze*, Toruń 2009, s. 25, 27, il. 31, 32 (dostęp: archiwum własne autorki dokumentacji).

<sup>8</sup> Pełna konserwacja została przeprowadzona w 2011 r. przez mgr Elżbietę Rogozińską, zob.: E. Rogozińska, *Malowidło ścienne w kamienicy przy Rynku Staromiejskim 10 w Toruniu. Dokumentacja prac konserwatorskich*, Toruń 2011 (dostęp: Archiwum Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków w Toruniu).

<sup>9</sup> Niepublikowane.



Il. 1. Toruń, kamienica przy Rynku Staromiejskim 25. Średniowieczna dekoracja lica muru w obrębie dawnej sieni, fot. J. Raczkowski



Il. 2. Toruń, kamienica przy ul. Łaziennej 8. Nierozpoznane malowidło ściennie (fragment postaci świętej w obramieniu architektonicznym) w niszy ściennej przełotu bramnego (dawna wielka sień), 3. ćw. XIV w., fot. J. Raczkowski

stałości malowidła z trzema świętymi w domu przy ul. Kopernika 6<sup>10</sup>, wreszcie – odsłonięte w końcu 2016 r. i poddawane pracom konserwatorskim do połowy roku 2017<sup>11</sup> – relikty wystroju pomieszczenia w kamienicy przy ul. Żeglarskiej 16<sup>12</sup> (*Modlitwa w Ogrójcu* oraz fragment cyklu *Dziewięciu Bohaterów*). Wszystkie cztery dzieła wzbogacają znacząco zasób mieszczańskich dekoracji figuralnych znanych z XIV w. Dwa z nich przetrwały w dawnych sieniach, dwa – we wnętrzach dawnych świetlic na drugiej kondygnacji. Pod względem lokalizacji w dawnej przestrzeni domu nie należą one zatem do wyjątków: zasadnicza większość rozpoznanego dotąd zasobu mieszczańskich malowideł toruńskich to dekoracje reprezentacyjnych pomieszczeń, zachowane w kamienicach będących niegdyś w rękach prominentnych właścicieli i położonych w historycznym centrum dawnego Starego Miasta.

Malowidła z domów przy Rynku Staromiejskim 10 i przy ul. Kopernika 6 należą do ośmiu znanych w Toruniu przykładów wystroju tzw. wielkich sieni – najważniejszych pomieszczeń w kamienicach w typie kupieckiego „domu-składu” (zwanego także „sieniowym” – niem. *Dielenhaus*)<sup>13</sup>. Sień, położona na pierwszej kondygnacji przedniego traktu kamienicy, nieco wyniesiona ponad poziom ulicy dzięki wysokiemu pod-

<sup>10</sup> Niepublikowane.

<sup>11</sup> Konserwację i restaurację przeprowadził zespół pod kierunkiem Hanny Belczyk, której składamy w tym miejscu podziękowania za umożliwienie nam dostępu do malowideł podczas trwających prac.

<sup>12</sup> Niepublikowane.

<sup>13</sup> Dom szczytowy z tzw. wielką / wysoką sienią (średnio 4-5,5 m wys., w Toruniu nawet do 6 m) w pierwszej kondygnacji (niem. *Dielenhaus*) uformował się w 2. poł. XIII w. w wyniku ewolucji miejskiego budownictwa murowanego na terenach dolnoniemieckich. Szczególną rolę w wykształceniu tego typu odegrała Lubeka. Zob. m.in. W. Erdmann, *Entwicklungstendenzen des Lübecker Hausbaus 1100 – bis um 1340. Eine Ideenskizze*, Lübecker Schriften zur Archäologie und Kulturgeschichte 7 (1983), s. 19-38, zwł. s. 24-25; tenże, *Das mittelalterliche Stadthaus. Bemerkungen zu Form und Funktion anhand Lübecker Beispiele*, [w:] *Mensch und Umwelt im Mittelalter*, Hg. B. Herrmann, Stuttgart 1987, s. 170-179, zwł. s. 174-177; G. Ditmar-Trauth, *Die Entstehung des deutschen Bürgerhauses im Mittelalter. Eine Bestandsaufnahme bisheriger Erkenntnisse auf der Basis archäologischer und bauhistorischer Befunde*, Wald-Michelbach 2002, s. 37-40; o toruńskich kamienicach: E. Gąsiorowski, *Toruńska kamienica mieszczańska*, Zeszyty Naukowe UMK, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 16, Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo 1 (1966), s. 69-110; Z. Nawrocki, *Pięć kamienic mieszczańskich na ulicy Kopernika w Toruniu*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki



piwniczeniu, stanowiła centralne, najwyższe pomieszczenie domów tego typu. W kamienicach toruńskich jej ściany członowane były za pomocą naprzeciwległych, szerokich, płytkich nisz ściennych<sup>14</sup>, zamkniętych łukiem pełnym (jak w domu przy ul. Kopernika 15 lub Szerokiej 16) albo ostrołukiem (np. w kamienicach przy ul. Łaziennej 8 lub Żeglarskiej 10), sięgających od posadzki niemal po strop pomieszczenia i ujętych w profilowane lub fazowane obramienia. Funkcjonalnie wielka sień była podzielona na dwie części. Część przednia, dość dobrze doświetlona oknami fasady<sup>15</sup>, powiązana była z życiem zawodowym, a w domach kupieckich elit pełniła także funkcje reprezentacyjne. Część tylna, „domowa”, mieszcząca tzw. kąk kuchenny, odgrywała z kolei zasadniczą rolę w życiu codziennym<sup>16</sup> i skomunikowana była z tzw. izbą tylną. Funkcjonalny podział wnętrza na dwie części warunkował, jak się wydaje, lokalizację malowideł. Wszystkie znane z Torunia dekoracje malarzskie sieni znajdują się na ścianach bocznych przedniej części pomieszczenia i wykorzystują nisze ścienne flankujące wejście<sup>17</sup>. Z racji ich wyeksponowania tuż przy wejściu dzieła te można traktować jako ostentacyjny symbol statusu właścicieli domu.

30/2 (1985), s. 197-225, zwł. s. 204-212; ostatnio syntetycznie: tenże, *Historyczne kamienice w Toruniu*. Goty, Toruń 2016, s. 13-15.

<sup>14</sup> W niektórych domach zachowała się tylko para w części przedniej; w nielicznych przypadkach na każdej ścianie znajdowały się po dwie nisze – np. Rynek 35, Żeglarska 10.

<sup>15</sup> Pozostała część pomieszczenia musiała być doświetlana sztucznie, na co zwrócił uwagę Z. Nawrocki, *Historyczne kamienice*, s. 147.

<sup>16</sup> Było to miejsce przygotowywania i spożywania posiłku, robót domowych, a czasem nawet snu, zob. F. Kaspar, *Das mittelalterliche Haus als öffentlicher und privater Raum*, [w:] *Die Vielfalt der Dinge. Neue Wege zur Analyse mittelalterlicher Sachkultur. Internationaler Kongress Krems an der Donau 4 bis 7 Oktober 1994. Gedenkschrift in memoriam Harry Kühnel*, Hg. H. Hundsichler, G. Jaritz, T. Kührtreiber, Wien 1998, s. 207-235, zwł. s. 215; C. Meckseper, *Wandmalerei im funktionalen Zusammenhang ihres architektonisch-räumlichen Orts*, [w:] *Literatur und Wandmalerei I. Erscheinungsformen höfischen Kultur und ihre Träger im Mittelalter. Freiburger Colloquium 1998*, Hg. E. C. Lutz, J. Thali, R. Wetzel, Tübingen 2002, s. 255-281, zwł. s. 273; por. też obrazowy opis konsekwencji skumulowania wszystkich czynności w jednym miejscu: Z. Nawrocki, *Historyczne kamienice*, s. 146-147.

<sup>17</sup> W żadnej toruńskiej kamienicy nie przetrwały też reliktów polichromii, które pozwoliłyby stwierdzić z całą pewnością, czy dekorowano obie nisze przedniej części sieni ani czy dekoracja nie znajdowała się w kolejnej parze nisz.

Jak wynika z przeprowadzonych dotychczas badań porównawczych, wielką sienią dekorowano w Toruniu głównie przedstawieniami religijnymi, przy czym – biorąc pod uwagę ich lokalizację w gwarnej przestrzeni domu, stanowiącej sferę bardzo różnych codziennych czynności – wątpliwe wydaje się przypisywanie im zadań dewocyjnych. Współtworząc domową ikonosferę, malowidła te mogły łączyć się z *ars memorativa*, także jako religijne napomnienie czy moralitet. Uwzględniając jednak recepcyjne funkcje przedniej części sieni, należy pamiętać, że adresatami ich przekazu byli nie tylko domownicy (często z różnych skłogaconych, zamieszkujących wspólnie rodzin i pokoleń) oraz zajmująca się gospodarstwem służba domowa, ale też goście, klienci, współpracownicy, partnerzy w interesach itd. Był to zatem przekaz otwarty, po części – publiczny. Można w nim widzieć nośny wyraz dbałości właścicieli o manifestację i potwierdzenie ich gorliwości religijnej, a zarazem uzewnętrznienie wyobrażeń, wpisanych w tzw. religijność miejską<sup>18</sup>. Jak się wydaje, obydwie nowo odkryte zabytki z wielkich sienii można interpretować z tej właśnie perspektywy.

Dekoracja dawnej sieni przy Rynku Staromiejskim 10 (obecnie w wydzielonym przedsionku kamienicy) umieszczona jest w niszy po stronie zachodniej (il. 3)<sup>19</sup>. Zachowany po prawej stronie na murze relikw

<sup>18</sup> Na temat form i cech życia religijnego oraz zbiorowej religijnej mentalności, charakteryzującej mieszkańców wielkich miast, zob. H. Manikowska, *Wstęp. Religijność miejska*, [w:] *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Warszawa 2002 („Colloquia Mediaevalia Varsoviensia” 3), s. 11-34, na temat religijności miejskiej por. B. Schwarz, *Stadt und Kirche im Spätmittelalter*, [w:] *Stadt im Wandel. Kunst und Kultur des Bürgertums in Norddeutschland 1150–1650*, Ausstellungskatalog, Hg. C. Meckseper, Bd. 4, Stuttgart–Bad Cannstadt 1985, s. 63-73. Zob. też osobną analizę życia religijnego w wielkich miastach pruskich z uwzględnieniem świadectw obrazowych: M. Jakubek-Rackowska, *'Tu ergo flecte genua tua'. Sztuka a praktyka religijna świeckich w diecezjach pruskich państwa zakonu krzyżackiego do połowy XV wieku*, Pelplin 2014, s. 255-391; na temat religijnej mentalności mieszczan zwł. s. 273-284.

<sup>19</sup> Wymiary niszy: 3,75x3,23 m, gł. 0,12 m; zachowany fragment polichromii: 1,89x3,23 m; powierzchnia ok. 6,5 m<sup>2</sup>. Nisza jest ujęta w szerokie sfazowane obramienie, udekorowane białą wicią roślinną z postrzępionych liści; bardzo zbliżony ornament zachował się we fryzie podstropowym świetlicy kamienicy narożnej przy ul. Świętego Ducha 12 – nie można wykluczyć wspólnego warsztatu, a przynajmniej tego samego czasu powstania.



Il. 3. Toruń, kamienica przy Rynku Staromiejskim 10. Nisza po stronie zachodniej przedsionka (dawna wielka sień), 4. ćw. XIV w., fot. J. Raczkowski

blżej nieokreślonej polichromii wskazuje, że cały system malarski mógł wychodzić poza jej obręb – zakres ten jest niestety zupełnie nieuchwytny. Z dawnego wystroju malarskiego niszy zachował się jedynie górny fragment z dwoma przedstawieniami religijnymi, zakomponowanymi w dwóch strefach (il. 4)<sup>20</sup>. Stan zachowania warstw malarских nie pozwala na pełną ocenę pierwotnego oddziaływania tego dzieła: plama barwna jest silnie przetarta, pierwotny koloryt i modelu-

<sup>20</sup> Pod względem rozwiązania kompozycyjnego malowidło znajduje jedną toruńską analogię – dekorację niszy przy ul. Szerokiej 16, której górną partię również wypełnia szeroko zakomponowane przedstawienie wielofiguralne (*Pokłon Trzech Króli*).

nek światłocieniowy są dziś trudno uchwytne. Czytelny jest natomiast zarówno kładziony swobodnie rysunek przygotowawczy, jak i płynne kontury wykończeniowe o zróżnicowanej grubości i lekkości.

Całą powierzchnię podłusza archiwolty zajmuje scena *Walki św. Jerzego ze smokiem*. Jej kompozycja jest spiętrzona, dynamiczna, jakby rozedrgana; ujęta w widoku lekko z góry i silnie scentralizowana. Święty Jerzy w pełnym uzbrojeniu, galopujący na siwym koniu i przebijający włócznią węzowe ciało smoka (il. 5), ukazany jest na osi symetrii niszy; po prawej stronie na spiętrzonych skałkach kłęczy drobna postać księżniczki, której towarzyszy biały baranek. Tło przedstawienia jest potraktowane pejzażowo, z zaznaczonymi elementami architektury – po lewej stronie ukazano ujęty perspektywicznie gródek okolony kolistą linią obwarowań z krenelażem i sumarycznie potraktowany młyn (?). Warto odnotować, że w sztuce państwa zakonnego w Prusach narracyjne przedstawienia tematu *Walki św. Jerzego ze smokiem* – wywodzące się ze świata dworskiej fantazji – należą raczej do rzadkości. W sferze świeckiej na przełomie XIV i XV w. wskazać można jeszcze tylko malowidło ściennie w świetlicy domu przy ul. Żeglarskiej 5 w Toruniu; w przestrzeniach sakralnych do najciekawszych realizacji z tego czasu należą dwie rzeźbiarskie grupy – ze Starej Kościelnicy<sup>21</sup> i z fary Mariackiej w Gdańsku<sup>22</sup> (ta ostatnia uzupełniona około 1430 r. malowanym w tle pejzażem<sup>23</sup>). Toruński zabytek stanowi zatem ikonograficzną rzadkość na tle czternastowiecznej sztuki regionu<sup>24</sup>.

<sup>21</sup> Zachował się tylko fragment figury św. Jerzego, przechowywany w Muzeum Diecezjalnym w Pelplinie.

<sup>22</sup> Kaplica św. Jerzego. Nt. obu grup rzeźbiarskich zob. szczegółowo M. Jakubek-Raczkowska, *Rzeźba gdańska przełomu XIV i XV wieku*, Warszawa 2006, s. 59-65.

<sup>23</sup> J. Domasłowski, *Malarstwo ściennie*, s. 38.

<sup>24</sup> W końcu XV w. popularność narracyjnych wyobrażeń wzrosła. Przykładów dostarcza zarówno sztuka wielkich miast (grupa rzeźbiarska z Dworu Artusa w Gdańsku, relief ołtarzowy z Elbląga – dziś w Muzeum Narodowym w Gdańsku), jak i wsi (zob. malowidło w kościele par. w Niedźwiedzicy). Zob. A. Grabowska-Lysenko, *Parafie wiejskie z obszaru Prus okiem historyka sztuki – problemy i dezyderaty badawcze na przykładzie kościoła pw. św. Jakuba w Niedźwiedzicy*, [w:] *Parafie w średniowiecznych Prusach w czasach Zakonu Niemieckiego od XIII do XVI w.* („Ecclesia clerusque temporibus medii aevi” 4), red. R. Biskup, A. Radziwiński, Toruń 2015, s. 109-126, zwł. s. 124-126.



Il. 4. Toruń, kamienica przy Rynku Staromiejskim 10. Malowidło w niszy ściiennej, *Pokłon Trzech Króli, Walka św. Jerzego ze smakiem*, 4. ćw. XIV w., fot. J. Raczkowski



Il. 5. Toruń, kamienica przy Rynku Staromiejskim 10. Fragment *Walki św. Jerzego ze smakiem*, 4. ćw. XIV w., fot. J. Raczkowski

Drugie z przedstawień w niszy ściennej przy Rynku Staromiejskim 10, umieszczone w wąskim pasie poniżej *Walki św. Jerzego*, to fragmentarycznie zachowany *Pokłon Trzech Króli*. Z całej tej sceny przetrwało tylko przedstawienie Świętej Rodziny (il. 6); pozostałe partie obrazu czytelne są jedynie dzięki drobnym pozostałościom (jak głowa jednego z mędrców, fragment atrybutu, fragmenty figur końskich po lewej stronie). Biorąc pod uwagę kształt pola obrazowego, przedstawienie musiało być zakomponowane kulisowo, a kolejne postaci tworzyły rodzaj prezentacyjnego szeregu. Zachowane relikty wskazują, że scena osadzona była na pejzażowym tle z elementami architektury i obejmowała: orszak konny po lewej stronie, trzech mędrców w centrum i stajenkę betlejemską po stronie prawej. Samo przedstawienie *Pokłonu Trzech Króli* (na ile można je rekonstruować w oparciu o zachowane fragmenty) nie wyróżniało się raczej na tle ikonografii tego czasu, natomiast wprowadzenie orszaku należy do rzadkości i może wyrażać predylekcję mieszczańskich odbiorców do atrakcyjnych wizualnie przedstawień o cechach arystokratycznych<sup>25</sup>. Po prawej stronie, na tle lekkiej drewnianej altany, krytej strzechą, ukazano Madonnę z Dzieciątkiem. Maria, scharakteryzowana jako młoda, wyidealizowana niewiasta o smukłej budowie ciała, spowita wraz z głową w błękitny płaszcz, siedzi wyprostowana, zwrócona w lewo, trzymając na kolanach nagie Dzieciątko, upozowane w dynamicznym, pełnym ekspresji układzie. Jezus przechyla się całym ciałem w stronę pierwszego z mędrców (z pewnością klęczącego<sup>26</sup>), podając mu do ucałowania prawą rączkę; lewą najprawdopodobniej dotykał daru. Jak można wnioskować w oparciu

<sup>25</sup> Innym przykładem w Toruniu jest malowidło w dawnej wielkiej sieni kamienicy przy ul. Szerokiej 16.

<sup>26</sup> Z postaci tej zachowała się tylko brodata głowa. Redakcja ikonograficzna, w której pierwszy z mędrców, scharakteryzowany jako najstarszy (często o długiej siwej brodzie), klęczy pokornie u stóp Madonny z Dzieciątkiem, a dwaj pozostali stoją, prezentując dary, upowszechniła się w ikonografii w 1. poł. XIV w.; w państwie zakonnym najstarszą jej realizacją jest scena w tympanonie portalu północnego kaplicy św. Anny w Malborku. W wariacie tym głowa klęczącego mędrcza jest odkryta (jak na omawianym malowidle), a korona – złożona na ziemi; Dzieciątko zwykle nawiązuje z nim kontakt, błogosławiąc lub sięgając po dar; por. inne przykłady, jak malowidło w sieni przy ul. Szerokiej 16 w Toruniu lub pruskie rzeźby ołtarzowe z końca XIV w. (relief z Pietrzwaldu ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, z Pietrzwaldu k. Sztu-



Il. 6. Toruń, kamienica przy Rynku Staromiejskim 10.  
Fragment *Pokłonu Trzech Króli*, 4. ćw. XIV w., fot. J. Raczkowski

o analogie ikonograficzne, pozostali królowie najpewniej ukazani byli *en pied*, choć z całej grupy zachował się tylko fragment daru w ręce drugiego z mędrców. Bliżej prawej krawędzi niszy ukazano postać św. Józefa<sup>27</sup>, na drugim planie widnieją zwierzęta – wół i osioł. Kompozycyjne wyizolowanie św. Józefa, jego poza i czytelny na twarzy wyraz zafrasowania, nieprzystające do podniosłego charakteru całej sceny, to

mu ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie lub z Łabędnika). Wśród XIV-wiecznych przedstawień tej sceny, znanych w terenów państwa zakonnego w Prusach, gest ucałowania dłoni Dzieciątka przez mędrcą znajduje analogię tylko w przedstawieniu zachowanym w kamienicy przy ul. Żeglarskiej 5 w Toruniu (choć w tym ostatnim nie jest on tak bezpośredni – mędrzec ujmując dłoń Dzieciątka, ale nie przykładając do niej ust).

<sup>27</sup> W przytoczonych wyżej przykładach rzeźbiarskich scena ograniczona jest wyłącznie do dogmatycznej treści Epifanii (tronująca Maria z Dzieciątkiem i trzech mędrców). Wyobrażenie św. Józefa towarzyszy rozbudowanym przedstawieniom narracyjnym, znanym z malarstwa ściennego (np. w kamienicach mieszczańskich Torunia – przy ul. Szerokiej 16 i przy ul. Żeglarskiej 5).



typowa dla sztuki późnego średniowiecza charakterystyka tej postaci, nadająca jej cech nieco ludowych<sup>28</sup>. Nie wiadomo, jak rozwiązana była kompozycja malowidła w dolnej partii niszy. Nie ma podstaw, by rozstrzygnąć, czy całość pola wypełniały kolejne sceny figuralne w układach strefowych, czy też dolną strefę zdobiły iluzjonistycznie malowane kotary lub ornament patronowy<sup>29</sup>.

Oparcie kompozycji figuralnej na miękkich łukach (odcinkowych i pełnych), stylizacja manierycznie giętkiej linii konturu, typy postaci oraz ich pozy, gesty i cechy fizjonomiczne (twarze ujmowane *en trois quarts*, o dużych nosach i oczach okonturowanych charakterystycznymi obwódkami) wskazują na czeskie (praskie) źródła stylu malowidła z lat około 1360–1380. Jest ono być może transpozycją małoformatowych wzorów miniatorskich lub wzorników rysunkowych, podobnych do przypisywanych mistrzowi Teodorykowi z Pragi rysunków piórkiem, przechowywanych w Universitätsbibliothek w Erlangen–Norymberdze<sup>30</sup>. Nie byłby to jedyny znany w malarstwie Torunia przykład sięgnięcia do czeskich pierwowzorów<sup>31</sup>, warto jednak odnotować, że płynność

<sup>28</sup> Zwrócił na to uwagę G. Jaritz, *Bildquellen zur mittelalterlichen Volksfrömmigkeit*, [w:] *Volksreligion im hohen und späten Mittelalter*, Hg. P. Dinzelbacher, D. R. Bauer („Quellen und Forschungen aus dem Gebiet der Geschichte” NF13), Paderborn–München–Wien–Zürich 1990, s. 195–219, zwł. s. 213. Jego zdaniem, plebejska – niekiedy nawet humorystyczna – charakterystyka św. Józefa w scenach betlejemskich to typowy przykład dążenia do uzyskania emocjonalnego wyrazu, bliskiego prostym odbiorcom, jakie naznaczyło sztukę późnego średniowiecza.

<sup>29</sup> Rozwiązanie takie jest znane z dekoracji świetlic domów toruńskich, o czym jeszcze poniżej. Spośród znanych z Torunia dekoracji figuralnych w niszach ściennych o zbliżonej formie, zarówno (zatynkowane) malowidło w domu przy ul. Żeglarskiej 17/19, jak i scenki w izbie domu przy Piekarach 37, łączą partie figuralne w podłuczu niszy z umieszczonymi poniżej kotarami.

<sup>30</sup> Sygn. H62/B 1, H62/B 2; zob. [http://digital.bib-bvb.de/view/bvbmets/viewer.0.6.1.jsp?folder\\_id=0&dvs=1509871430468~779&pid=3005019&locale=de&usePid1=true&usePid2=true](http://digital.bib-bvb.de/view/bvbmets/viewer.0.6.1.jsp?folder_id=0&dvs=1509871430468~779&pid=3005019&locale=de&usePid1=true&usePid2=true) oraz [http://digital.bib-bvb.de/view/bvbmets/viewer.0.6.1.jsp?folder\\_id=0&dvs=1509871465029~326&pid=3011862&locale=de&usePid1=true&usePid2=true](http://digital.bib-bvb.de/view/bvbmets/viewer.0.6.1.jsp?folder_id=0&dvs=1509871465029~326&pid=3011862&locale=de&usePid1=true&usePid2=true) (dostęp na dzień 3 XI 2017).

<sup>31</sup> Wpływy praskie z kręgu Mistrza Teodoryka z Pragi i Mistrza Emausa dominowały w 2. poł. XIV w. w malarstwie całego państwa zakonnego. Wśród ważniejszych realizacji malarskich Torunia znajdują się z całą pewnością młodsze kwatery Poliptyku Toruńskiego (1380–1400), a także malowidła z kamienic przy ul. Królowej Jadwigi 9 (ok. 1380), Żeglarskiej 5 (ok. 1390–1400) i Żeglarskiej 10 (4. ćw. XIV w.) oraz przed-



linii, swoboda kompozycji i mnogość detali pozwalają zaliczyć je do grona najlepszych bohemizujących realizacji w całym gotyckim malarstwie ściennym w przestrzeniach świeckich Torunia; dzieło można datować na ostatnią ćwierć XIV w.

Treści ideowe tej kompozycji wpisują się z jednej strony w potrzebę mieszczańskiej ostentacji, z drugiej – w nośny sposób dokumentują sferę religijnej mentalności. Wybór tematów (malownicza *Walka św. Jerzego* i pierwotnie zapewne bardzo dekoracyjny orszak Trzech Króli<sup>32</sup>) może wskazywać na arystokratyzujący gust i ambicje zleceniodawców. Oba przedstawienia mieszczą się w ramach tradycyjnych mieszczańskich kultów i łączą się z troską o pomyślność doczesną, dobrą śmierć i przyszłe zbawienie. Zarówno św. Jerzy, jak i trzej mędrce, byli czczeni w średniowieczu jako święci wspomociele, przy czym Trzej Królowie, opiekunowie podróżnych, byli szczególnie bliscy mobilnemu kupiectwu<sup>33</sup>. *Pokłon Trzech Króli* obrazował wydarzenie ewangeliczne i jedno z najważniejszych świąt roku liturgicznego (Epifanię), ale miał też dodatkowe konotacje: eksponował idealną wizję Świętej Rodziny, w tym św. Józefa, czczonego jako patrona dobrej śmierci<sup>34</sup>. Wyobrażenie pokornego hołdu przed obliczem Marii i Chrystusa należało także do najbardziej popularnych obrazów *imitatio pietatis* (sugestywnych, wizualnych modeli pobożności) adresowanych do

---

stawienie *Męczeństwa św. Katarzyny* w prezbiterium kościoła świętojańskiego (ok. 1370–1380).

<sup>32</sup> *Pokłon Trzech Króli* ma swoje analogie w dekoracjach innych toruńskich kamienic. Do nieco lepiej zachowanych przykładów należy kompozycja z dawnej wielkiej sieni domu przy ul. Szerokiej 16 oraz w dawnej świetlicy kamienicy przy ul. Żeglarskiej 5. Oba te malowidła wyraźnie wskazują na zamiłowanie do dworskiego kostiumu oraz drobiazgowo oddawanych detali i atrybutów; na ul. Szerokiej 16 w tle pojawiają się scenki łowieckie. *Pokłon Trzech Króli* ukazano również w dawnej świetlicy przy Królowej Jadwigi 9.

<sup>33</sup> J. Kaliszuk, *Mędrzy ze Wschodu. Legenda i kult Trzech Króli w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2005, s. 129 i s. 133 – patronaty Mędrców (obrońców przed nagłą i niespodziewaną śmiercią, wspomociele w przypadku zagrożeń i opiekunów podróżnych) predestynowały ich wręcz do roli patronów zawodu kupieckiego.

<sup>34</sup> A. Dülberg, *Die sogenannte Schatzkammer im Kaufmannshaus Untermarkt 5 in Görlitz. Zur Ikonographie der illusionistischen Wandmalereien vom Anfang des 16. Jahrhunderts*, Marburger Jahrbuch für Kunstwissenschaft 28 (2001), s. 133-158, zwł. s. 141.

świeckich<sup>35</sup>. Choć w domniemanym czasie wykonania polichromii kamienica nie należała do żadnego z ważniejszych rodów miejskiej elity władzy<sup>36</sup>, zarówno lokalizacja samej działki, jak i szlachetna w formie i treści dekoracja malarska sieni świadczą o prestiżu właścicieli domu.

Jeszcze mniej można powiedzieć o właścicielach kamienicy przy ul. Kopernika 6, w której również w dawnej przestrzeni wielkiej sieni odkryto w ostatnich latach fragment interesującego wystroju figuralnego. Z całą pewnością i tu lokalizacja samego budynku świadczy o wysokim statusie społecznym i majątkowym mieszkańców, a program ideowy wystroju – o ich głębokiej identyfikacji ze wspólnotą parafii staromiejskiej. Szczątki malowidła, powstałego najpewniej na przełomie XIV i XV w., zachowały się w płytkiej, ujętej w bogato profilowane obramienie niszy ściennej na zachodniej ścianie dawnego traktu frontowego (il. 7)<sup>37</sup>. I tu polichromia zajmuje tylko górną partię niszy, zachowana jest fragmentarycznie (z rozległymi ubytkami), a jej warstwa malarska pozbawiona jest najprawdopodobniej powierzchniowego wykończenia – modelunku i detali. Inaczej niż w domu przy Rynku Staromiejskim 10, kompozycja niszy pomyślana jest jako asystencyjna prezentacja trzech postaci świętych, umieszczonych na neutralnym, ciemnobrązowym tle, zdobionym białymi kwiatkami<sup>38</sup>. W centrum, na osi kompozycji pomyślanej w duchu *amor vacui*, znajdowała się niegdyś

<sup>35</sup> Scena *Epifanii* ukazywała Dzieciątko – Słowo Wcielone – jako przedmiot czci (*adoranda natalitia*), przedstawiając jednocześnie jego ekspresyjną adorację przez Mędrców. Obraz taki mógł mieć funkcję apelu o naśladowanie pokornej wewnętrznej postawy religijnej i zewnętrznego gestu adoracji. Szczegółowo na różnych przykładach problem ten przeanalizował F. O. Büttner, *Imitatio Pietatis. Motive der christlichen Ikonographie als Modelle zur Verähnlichung*, Berlin 1983, s. 19-33. O motywach *imitatio pietatis* na przykładach pruskich: M. Jakubek-Raczkowska, op. cit., s. 177-178.

<sup>36</sup> Pod koniec XIV w. dom był w rękach rodziny Grosse – w 1394 r. zamieszkiwali w nim Zofia (Soffke) Grossynne, wdowa po Hermanie, jego syn z pierwszego małżeństwa Mikołaj i nieznany z imienia syn z drugiego małżeństwa, zob. *Księgi szosu i wykazy obciążeń mieszkańców Starego Miasta Torunia z lat 1394–1435*, wyd. K. Mikulski, J. Tandecki, A. Czacharowski („Źródła do dziejów średniowiecznego Torunia” 1), Toruń 2002, s. 21, przyp. 333 oraz 334.

<sup>37</sup> Wymiary niszy 1,9 x 2,72 m; zachowany fragment malowidła: 1,09 x 2,72 m.

<sup>38</sup> Pod tym względem dzieło jest nieco zbliżone do dekoracji wielkiej sieni w kamienicy przy ul. Królowej Jadwigi 9, choć zastosowany tam system – odrębne tła i obramienia dla przedstawień – jest odmienny.



Il. 7. Toruń, kamienica przy ul. Kopernika 6. Malowidło w niszy ściiennej w dawnej wielkiej sieni, koniec XIV w., fot. J. Raczkowski

figura św. Krzysztofa, znacznie powiększona w stosunku do pozostałych<sup>39</sup>. Po jego bokach widniały wizerunki św. Jana Ewangelisty (po lewej stronie) oraz św. Jana Chrzciciela (po stronie prawej). Do naszych czasów najlepiej zachowała się półpostać młodzieńczego św. Jana Ewangelisty (il. 8); pozostałe figury przetrwały w stanie szczątkowym<sup>40</sup>; można się jedynie domyślać, że cała trójosiowa, oszczędna kompozycja nosiła cechy sakralnego monumentalizmu, a zarazem – sądząc po intensywności kolorystyki i detalu – dużej dekoracyjności. Prezentacyjne pozy, wyolbrzymienie nimbów wokół głów świętych Janów, gest św. Jana Ewangelisty, który wskazuje na kielich eucharystyczny i skłania ku niemu głowę, decydują o dużej sugestywności tej kompozycji. Jej szczególna tematyka znajduje swe antecedence w znacz-

<sup>39</sup> Jest to zgodne z tradycją ikonograficzną i legendą, według której św. Krzysztof uchodził za człowieka o olbrzymich rozmiarach (trzykrotnie przewyższających przeciętne) i wielkiej sile, zob. G. Benker, *Christophorus. Patron der Schiffer, Fuhrleute und Kraftfahrer. Legende, Verehrung, Symbol*, München 1975, s. 54; w sztuce wyobrażenia św. Krzysztofa są często wyolbrzymione.

<sup>40</sup> Z postaci św. Jana Chrzciciela przetrwały tylko głowa okolona kolistym nimbem, fragment lewego ramienia okrytego białym płaszczem oraz fragment postaci baranka, którego zapewne święty podtrzymywał na księdze, niesionej w lewej ręce. Z wyobrażenia św. Krzysztofa czytelne są kontur siwej brody oraz prawa ręka oparta na wysokim, zielonym kosturze.



Il. 8. Toruń, kamienica przy ul. Kopernika 6. Malowidło w niszy ściiennej w dawnej wielkiej sieni – fragment, św. Jan Ewangelista, koniec XIV w., fot. J. Raczkowski

nie wcześniejszym (połowa XIV w.) malowidle z kamienicy przy ul. Żeglarskiej 17/19<sup>41</sup>. W obu przypadkach bardzo wyraźnie zaakcentowany został kult obu świętych Janów – zapewne w bezpośredniej łączności z kultem patronalnym parafii staromiejskiej. W przypadku starszego malowidła święci patroni towarzyszą Chrystusowi reprezentowanemu przez *Veraikon*. W domu przy ul. Kopernika 6 osi przedstawienia jest natomiast wizerunek św. Krzysztofa, w późnośredniowiecznej mentalności traktowany jako rodzaj apotropaicznej ochrony przed nieszczęściami oraz nagłą i niespodziewaną śmiercią<sup>42</sup> (zwłaszcza w podróży), co tłumaczy jego obecność w sieni.

Pod względem artystycznym malowidło wydaje się bardzo zbliżone do bohemizujących polichromii, zachowanych w świetlicy pobliskiego domu przy ul. Żeglarskiej 5. Wyraźne analogie w tamtejszej figurze archanioła ze sceny *Zwiastowania* znajdują budowa postaci św. Jana Ewangelisty – o dużej głowie, długiej, szerokiej szyi i wąskich ramionach, a także rysy jego młodzieńczej twarzy – o wydatnym nosie, charakterystycznych oczach, dużych, blisko osadzonych, ujętych w kolistą obwódkę, oraz wydatnych choć wąskich ustach, malowanych intensywną czerwienią. Malowidła z Żeglarskiej 5 wykazują z kolei wyraźne związki z niektórymi tablicami Poliptyku Toruńskiego<sup>43</sup>. Nowo odkryte dzieło pozwala zatem na pogłębienie analiz na temat działalności i wzajemnych relacji warsztatów malarskich, czynnych w Toruniu w okresie późnego średniowiecza.

Dwa pozostałe odkrycia pochodzą z innego typu wnętrz. Zachowały się na ścianach tzw. świetlic – przestronnych pomieszczeń, zlokaliz-

<sup>41</sup> J. Domański, *Malowidła ściennie*, s. 39-40; tenże, *Malarstwo ściennie*, s. 13-14.

<sup>42</sup> Wiara w siłę ochronną św. Krzysztofa łączyła się w średniowieczu z zabobonem przekonaniem o mocy sprawczej spojrzenia na jego wizerunek (A. L. Mayer, *Die heilbringende Schau in Sitte und Kult*, [w:] *Beiträge zur Geschichte des alten Mönchtums und des Benediktinerordens*, Hg. I. Herwegen, Münster 1938, s. 234-262, zwł. s. 253). Przeświadczenie to było krytykowane przez Kościół (G. Benker, op. cit., s. 153), ale cześć św. Krzysztofa jako wspomóżyciela i patrona dobrej śmierci była w późnym średniowieczu promowana także w ramach oficjalnej religijności, co tłumaczy wielką popularność wizerunków tego świętego zarówno w przestrzeniach liturgicznych, jak i w sferze prywatnej.

<sup>43</sup> Por. J. Raczkowski, *Poliptyk Toruński. Studium zabytkoznawczo-konserwatorskie*, Toruń 2016, s. 137-159.

zowanych na drugiej kondygnacji w tylnym traktcie domów. Ich funkcje bywały różne i zmienne; stanowiły one najpewniej miejsce przebywania większej grupy domowników. W kamienicach kupieckich mogły grać rolę reprezentacyjną – służyć przyjmowaniu gości, przedkładaniu towaru znamienitym klientom, zawieraniu umów<sup>44</sup>. Stąd też nadawano im ekskluzywny charakter<sup>45</sup>: były ogrzewane kominkiem lub piecem, kryte stropami o profilowanych belkach i wykładane ceramicznym pawimentem; w ich ściany wprowadzano nisze szafkowe, wnęki umywalkowe<sup>46</sup>, czasem zdobiono je płytkami blendami (podobnie jak w wielkiej sieni). Podziały tego typu warunkowały zwykle kompozycyjny system malowideł. Mobiliarz świetlic był zmienny – zależał od przypisanych im funkcji.

Bardzo niewiele można obecnie powiedzieć o pierwotnym wyglądzie świetlicy w domu przy ul. Różanej 1, który w średniowieczu stanowił gniazdo rodowe znamienitej toruńskiej rodziny patrycjuszowskiej vom Nichte<sup>47</sup>. Wnętrze to zostało bardzo silnie przekształcone: nie pozostały w nim żadne ślady po urządzeniu grzewczym, podziałach ścian, wnękach, niszach i innych. Jedynym świadectwem dawnej prestiżowej rangi pomieszczenia jest pozostałość po wystroju malar skim – pionowy fragment pierwotnie trójstrefowej dekoracji (il. 9), najpewniej świadek systemu, obejmującego niegdyś całe wnętrze. Trudno dziś określić jego pierwotną wysokość, gdyż poziom pomieszczenia został całkowicie zmieniony w stosunku do poziomu pierwotnego; strefa górna – fryz wieńczący – nie daje się w pełni zrekonstruować (zachowany fragment to dwa barwne gładkie segmenty, które niosły być może dekorację ornamentalną). W dolnej części ściany, zgod-

---

<sup>44</sup> Tę funkcję akcentuje K. Górski, *Dom i środowisko rodzinne Mikołaja Kopernika*, Toruń 1968, s. 27.

<sup>45</sup> Zob. m.in. E. Gąsiorowski, op. cit., s. 84; por. też G. Ditmar-Trauth, op. cit., s. 47-48 (z odniesieniem do niemieckich źródeł dotyczących nazewnictwa).

<sup>46</sup> Zob. osobno Z. Nawrocki, *Kilka nie od razu rozpoznanych elementów wyposażenia kamienic toruńskich*, [w:] *Stare i nowe dziedzictwo Torunia*, red. J. Raczkowski, („Studia i materiały z dziedzictwa kulturowego Torunia i regionu” 1, red. J. Raczkowski), Toruń 2013, s. 124-129.

<sup>47</sup> W księdze szosu z 1394 r. cały odcinek ul. Św. Ducha pomiędzy Różaną i Kopernika nazywano „Circumque Petro de Nichte”: *Księgi szosu*, s. 22.





Il. 9. Toruń, kamienica przy ul. Różanej 1. Malowidło w pomieszczeniu  
II kondygnacji (dawna świetlica), ok. 1360, fot. J. Raczkowski

nie z zasadą stosowaną powszechnie w bogatych wnętrzach mieszkalnych średniowiecznej Europy, wymalowano rozwieszone na drążku kotary o cechach iluzjonistycznych<sup>48</sup>. Mogły one stanowić zastępczą imitację rzeczywistych tkanin; prawdopodobne jest też, że w chłodniejszej porze tę część ściany faktycznie docieplano oponami. W środkowym pasie dekoracji, wydzielonym od dołu płaskim kwiatowym fryzem, zachował się pojedynczy medalion o wielobarwnym obramieniu, ukazujący półpostać brodatego mężczyzny na neutralnym błękitnym tle – najpewniej wyobrażenie proroka<sup>49</sup>. Medalion osadzony jest w polu usianym drobnymi wielolistnymi rozetkami i flankowany syntetycznymi gałązkami dębu. Można zakładać, że ciąg takich medalionów (oddzielonych od siebie stylizowaną roślinnością) obiegał całe pomieszczenie. Skojarzenia z podobnymi w formie i kompozycji medalionami ze sklepienia prezbiterium w kościele św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty, z podłucza w zachodnim przęśle nawy południowej w kościele św. Jakuba czy z zacheuszkami w zakrystii kościoła NMP w Toruniu nie są przypadkowe. Malowidło z ul. Różanej 1 jest jednym z najstarszych znanych przykładów sakralizacji wnętrza prywatnego przez bezpośrednie nawiązanie do wystroju kościelnego, a zarazem jednym z najstarszych zabytków polichromii wnętrza mieszczkańskiego w ogóle, znacząco uzupełnia zatem wiedzę o początkach kształtowania się lokalnej twórczości malarskiej.

Ze względu na stopień reintegracji warstw malarskich podczas prac konserwatorskich<sup>50</sup> forma dzieła trudno poddaje się szczegółowej analizie. Mimo to można przypuszczać, że wpisuje się ono prawdopodob-

<sup>48</sup> Dekoracje kotarami pojawiają się w najsłynniejszych wnętrzach pałacowych zachodniej Europy, np. w sypialni papieskiej w rezydencji w Awinionie i pałacach we Florencji (zob. M. Dachs, *Zur ornamentalen Freskendekoration des Florentiner Wohnhauses im späten 14. Jahrhunderts*, Mitteilungen des Kunsthistorischen Instituts in Florenz 37/1 (1993), s. 71-129). W polichromiach kamienic toruńskich zachowało się kilka innych przykładów tego systemu, który stosowano w dekoracji świetlic oraz izb mieszkalnych aż do początku XVI w. (np. w domach przy Wielkich Garbarach 7 i Szczytnej 15).

<sup>49</sup> Postać najpewniej przytrzymywała niezachowaną do dziś banderolę.

<sup>50</sup> Malowidło jest na całej powierzchni scalone za pomocą punktowania, a jego partie boczne zostały w pełni zrekonstruowane. Por. fotografie sprzed konserwacji i restauracji: A. Błażejewska, E. Pilecka, *Sztuka średniowieczna*, il. 121.



nie w *oeuvre* warsztatu, czynnego przy wystroju zachodniej partii kościoła św. Jakuba, którego dziełem było też najpewniej malowidło z kamienicy przy ul. Żeglarskiej 17/19<sup>51</sup>, znane dziś jedynie z archiwalnych fotografii i przerysu. Wskazuje na to ogólny typ wyobrażenia postaci ludzkiej, archaizująca fizjonomia, silny linearyzm oraz płaski modelunek, przełamany tylko w partii kotar, które malowane są za pomocą szerokich smug czerwieni, dających efekt pewnego iluzjonizmu.

Niezwykle wartościowy dla rozpoznania wystrojów mieszczańskich i dla ogólnej wizji dynamiki artystycznej Torunia, a także potrzeb i gustów miejskich zleceniodawców jest wreszcie zabytek, odkryty w 2016 r. przy okazji prac remontowo-adaptacyjnych prowadzonych w kamienicy przy ul. Żeglarskiej 16. Fragmenty średniowiecznej polichromii ujawniono tam pod dziewiętnastowiecznymi tynkami na ścianach dawnej świetlicy, z której pierwotnego kształtu przetrwały też malowane belki konstrukcyjne ściany (pierwotnie zapewne w całości była to budowla szachulcowa) oraz nisze ściennie i wnęka po kominku. Kamienica przy ul. Żeglarskiej 16 (budynek narożny naprzeciw kościoła parafialnego Starego Miasta) stanowiła własność rodu Reussów – jednej z najznamienitszych rodzin patrycjuszowskich średniowiecznego Torunia, osiadłej w mieście od początku XIV w. W 1394 r.<sup>52</sup>, w przypuszczalnym okresie powstania malowideł, dom pozostawał w rękach wdowy po protoplaście drugiej linii Reussów, Łukaszu<sup>53</sup>, oraz jego synów: Albrechta (rajcy i kupca prowadzącego handel dalekosiężny<sup>54</sup>), Jakuba<sup>55</sup> (rajcy i ławnika) oraz Henryka<sup>56</sup>. Była to zatem własność mieszczańskich elit. Polichromie zachowane w reprezentacyjnej świetlicy tego domostwa stanowią ikonograficzny unikat: integrują dwa wątki, całkiem od siebie niezależne i rzadko spotykane we wnętrzach prywatnych.

<sup>51</sup> Na te związki zwrócił uwagę J. Domasłowski, *Malarstwo ścienne*, s. 39.

<sup>52</sup> *Księgi szosu*, s. 57.

<sup>53</sup> Na temat kariery Łukasza Reussa zob.: K. Mikulski, K. Kopiński, *Herbarz patrycjatu toruńskiego*, t. 1, Toruń 2008, s. 171-172.

<sup>54</sup> Ibid., s. 172-173; w wykazach urzędników miejskich Torunia: R. Czaja, *Urzędnicy miejscy Torunia. Spisy, Część I: do roku 1454*, Toruń 1999, nr 458, s. 137, nr 217, s. 90.

<sup>55</sup> K. Mikulski, K. Kopiński, op. cit., s. 173-175; w wykazach urzędników miejskich Torunia: zob. R. Czaja, op. cit., nr 477, s. 137; nr 244, s. 92.

<sup>56</sup> K. Mikulski, K. Kopiński, op. cit., s. 175.

Całkowity zasięg dekoracji malarskiej nie jest już uchwytany – wydaje się, że poziom pomieszczenia został wtórnie podwyższony o około 70 cm<sup>57</sup>. Wystrój malarski oparto na systemie trójstrefowym, ze wspólną dla całego pomieszczenia strefą cokołową zdobioną ornamentem patronowym<sup>58</sup> i wspólnym fryzem wieńczącym w formie iluzjonistycznie potraktowanego krenelażu. Rozwiązania kompozycji figuralnych na obu ścianach świetlicy znacznie się różnią. Na ścianie zachodniej widnieje fragment cyklu *Dziewięciu Bohaterów*, który swą kontynuację miał najpewniej także na ścianie północnej. Zachowały się cztery z dziewięciu postaci (il. 10)<sup>59</sup> – naturalnej wielkości, ujęte frontalnie *en plein pied*, w pełnym uzbrojeniu, z mieczami i tarczami w dłoniach, ustawione w izokefalicznym szeregu i opatrzone biegnącym u dołu pasem minuskułowych dwuwersowych inskrypcji (już nieczytelnych). Obecność tego tematu w reprezentacyjnej świetlicy ma niebagatelne znaczenie dla oceny samoświadomości i ambicji rodu Reussów, a szerzej – patrycjatu toruńskiego. Obok niezachowanej dekoracji na zamku krzyżackim w Lochstedt<sup>60</sup> jest to jedna z dwóch znanych realizacji tego tematu na terenie państwa zakonnego, a zarazem – dwóch najstarszych w monumentalnym malarstwie na północy. Cykle takie wiązały się zdecydowanie z kręgiem symboliki rycerskiej i były adaptowane przez komuny miejskie do autoprezentacji w przestrzeni publicznej<sup>61</sup>. Wybór tego tematu dowodzi zatem wysokiej formacji inte-

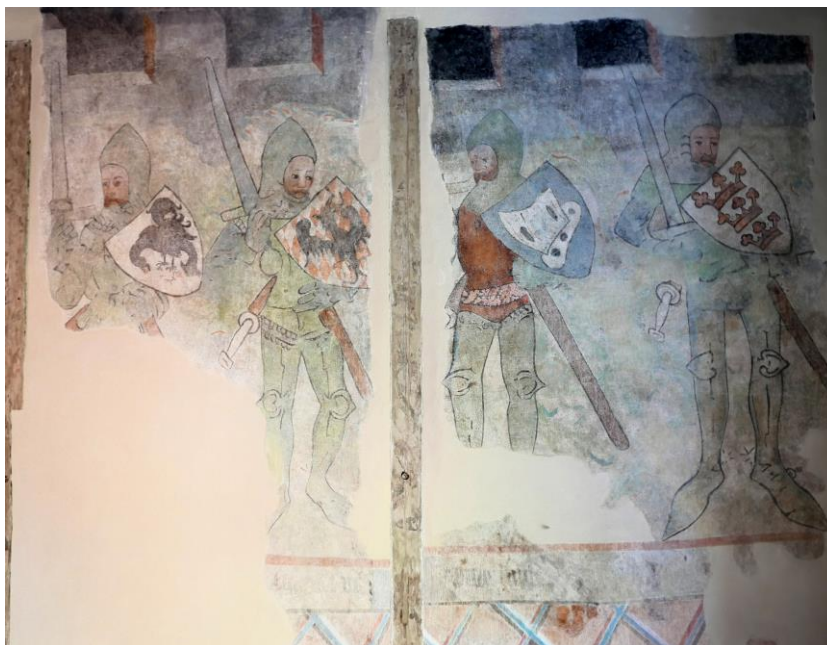
<sup>57</sup> Obecna rozpiętość dekoracji malarskiej wynosi 3,6 m wysokości.

<sup>58</sup> Romboidalna siatka geometryczna z motywami o cechach heraldycznych (w ukośnych układach naprzemiennie: czerwone orły i błękitne lwy).

<sup>59</sup> Obecnie polichromia obejmuje następujące przedstawienia (licząc od południa): Juda Machabeusz (tarcza z czarnym smokiem w białym polu), Jozue (orzeł na tle szachownicy), król Dawid (tarcza z harfą w srebrnym polu) oraz król Artur (tarcza z trzema złotymi koronami na białym tle).

<sup>60</sup> J. Domasłowski, *Uwagi o programach ideowych*, s. 150-152; tenże, *Malarstwo ścienne*, s. 31-32; C. Meckseper, *Wandmalerei im funktionalen*, s. 265-266.

<sup>61</sup> Na północ od Alp pierwsze przykłady aneksji tematu sięgają jeszcze pierwszej połowy XIV w. (np. wystrój rzeźbiarski Sali Hanzy w ratuszu kolońskim, zob.: H. Schroeder, *Der Topos der Nine Worthies in Literatur und bildender Kunst*, Göttingen 1971, s. 113-114) i mnożą się pod koniec stulecia. Dobrym przykładem jest dekoracja Schönen Brunnen w Norymberdze z lat 90. XIV w., a także niezachowane posągi w ratuszu hamburskim datowane hipotetycznie na pocz. XV w.: H. Schroeder, op. cit.,



Il. 10. Toruń, kamienica przy ul. Żeglarskiej 16. Malowidło na ścianie zachodniej w pomieszczeniu II kondygnacji (dawna świetlica), fragment cyklu *Dziewięciu Bohaterów*, 4. ćw. XIV w., fot. J. Raczkowski

lektualnej zleceniodawcy, świadomego symbolicznej nośności takich przedstawień – tu owa asymilacja ikonografii rycerskiej ma zapewne funkcję nobilitującą i może wyrażać dumę rodową.

---

s. 114-115. W Italii temat *Uomini illustri* pojawił się w dekoracji wnętrz ratuszowych od lat 80. XIV w., np. niezachowane malowidła w Palazzo Vecchio we Florencji, 1381/1382; cykl Taddea di Bartolo w *Anticapella* Palazzo Pubblico w Sienie z lat 1413–1414, zob. D. Zachmann, *Wandmalerei in Wohnhäusern toskanischer Städte im 14. Jahrhundert. Zwischen elitären Selbstverständnis und kommunalen Wertesystemen*, („Italienische Forschungen des Kunsthistorischen Institutes in Florenz”, Max Planck-Institut in Florenz, *I Mandorli* 21), Berlin 2016, s. 82. O roli toposu *Dziewięciu Bohaterów* w kulturze miast niderlandzkich w późnym średniowieczu i później, w okresie nowożytnym: W. van Androoij, *Helden van weleer. De Negen Besten in de Nederlanden (1300–1700)*, Amsterdam 1997, s. 167-196.

Z kolei na ścianie południowej ponad strefą patronową przedstawiona została (zachowana niestety szczątkowo) scena *Modlitwy w Ogrójcu*<sup>62</sup> (il. 11), o spiętrzonej, dynamicznej kompozycji, zapewne niegdyś na pejzażowym tle. Pole obrazowe jest tu dodatkowo odizolowane od strefy patronowej za pomocą fryzu architektonicznego, z iluzjonistycznie malowanymi arkadkami. Kompozycja malarska obejmowała prawdopodobnie całą ścianę, ale ani zasięg, ani treści malowidła po lewej stronie od dawnego kominka nie są dziś uchwytnie<sup>63</sup>. Po stronie prawej zachowały się postać klęczącego Chrystusa oraz słabo czytelne fragmenty przedstawień śpiących apostołów. Pod względem ikonograficznym przedstawienie to jest równie rzadkie, jak cykl *Dziewięciu Bohaterów*: jest to jeden z dwóch zaledwie przykładów treści pasywnych w toruńskich kamienicach mieszczańskich, jakie przetrwały do naszych czasów<sup>64</sup>. Ponadto w końcu XIV w. scena *Modlitwy w Ogrójcu* była jeszcze stosunkowo „młoda”. Wpisywała się w potrzeby szeroko rozumianej *devotio moderna*, akcentowała ludzką słabość Zbawiciela, a zarazem dostarczała modlitewnego *exemplum* (wizerunek Chrystusa w pozie *genuflexio* można traktować jako wzór *imitatio pietatis*<sup>65</sup>). Obecność tej sceny we wnętrzu o funkcjach na poły reprezentacyjnych, na poły mieszkalnych oraz jej zestawienie z cyklem *Dziewięciu Bohaterów* niełatwo z dzisiejszej perspektywy w pełni uzasadnić. Wybór tematu nie był raczej przypadkowy, ale trudno rozstrzygnąć, czy mamy tu do czynienia z „modnym” cytatem z wystroju kościelnego<sup>66</sup>, ze świadectwem indywidualnych potrzeb mieszkańców<sup>67</sup>, czy raczej z zewnętrzną

<sup>62</sup> 1,5 m wys.

<sup>63</sup> Zachowały się jedynie nieczytelne relikt; kwestia, czy była to kontynuacja sceny ogrójcowej, czy też znajdowało się tam inne przedstawienie, musi pozostać otwarta.

<sup>64</sup> Drugi przykład stanowi niewielka grupa Ukrzyżowania z l. ćw. XV w. w izbie przy ul. Piekary 37.

<sup>65</sup> Szeroko na ten temat F. O. Büttner, op. cit., s. 47-55.

<sup>66</sup> Z tego samego czasu pochodzi rzeźba Chrystusa Ogrójcowego, przechowywana w Muzeum Zamkowym w Malborku, wiązana przez wielu badaczy z kościołem staromiejskim w Toruniu. Zob. jako pierwszy: A. Dobry, *Rzeźba Chrystusa w Ogrójcu ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Malborku*, *Nasza Przyszłość* 80 (1993), s. 107-130.

<sup>67</sup> Być może traktować go należy jako wyraz szczególnej pobożności Jakuba I Reusa, który zmarł w 1408 r. podczas pielgrzymki do Rzymu, zob. M. Gumowski, *Herbarz patrycjatu toruńskiego*, Toruń 1970, s. 146; K. Mikulski, K. Kopiński, op. cit., s. 174.



Il. 11. Toruń, kamienica przy ul. Żeglarskiej 16. Malowidło na ścianie południowej w pomieszczeniu II kondygnacji (dawna świetlica), fragment *Modlitwy w Ogrójcu*, 4. ćw. XIV w., fot. J. Raczkowski

ostentacją postawy religijnej, stanowiącej część mieszczańskiej tożsamości.

Malowidła zachowały się, niestety, w bardzo złym stanie – warstwa malarska jest silnie spudrowana, na ścianie południowej kompozycja zachowała się w zasadzie jako szkic z lekkimi podmalówkami, na ścianie północnej dominują linearne kontury wykończenia, wzmocnione podczas prac konserwatorskich. Mimo to wyraźnie czytelna jest bohemizująca stylistyka tych malowideł, nawiązująca do stylu mistrza Teodoryka z Pragi i zbliżona do dekoracji domu przy Rynku Staromiejskim 10. Choć stan zachowania warstw malarskich w obu przypadkach jest szczątkowy w stosunku do pierwotnego opracowania, nie można się oprzeć wrażeniu, że oba malowidła były dziełem tego samego warsztatu. Łączy je predylekcja do krzywoliniowych miękkich układów kompozycyjnych, lekka konwencja malarska z dominacją płynnego konturu, a także charakterystyka postaci i opracowanie detali.

Wskazane tu przykłady nieznanych dotąd bliżej zabytków stanowią ważne uzupełnienie stanu zachowania gotyckich polichromii we wnętrzach świeckich, a zarazem – istotne ogniwa w charakterystyce sztuki Torunia w XIV w. Pod względem chronologii i stylu reprezentują dwa różne okresy w prężnym rozwoju lokalnego malarstwa ściennego – malowidło z Różanej 1 należy do fazy kształtowania się środowiska artystycznego około połowy stulecia, a trzy pozostałe powstały w okresie jego najbujniejszego rozkwitu (około 1390). Z punktu widzenia treści i funkcji nowe odkrycia stanowią niezwykle ważny przyczynek do rozpoznania predylekcji estetycznych, potrzeb religijnych i środków ostentacji statusu w kręgu staromiejskich elit.



Bolesław Osuch (1913–1962),  
doktor medycyny, oficer Wojska Polskiego,  
działacz społeczny

*Lesław J. Welker  
Toruń*

Bolesław Osuch, syn Antoniego i Agnieszki z d. Domańskiej, urodził się 24 sierpnia 1913 r. w Zwierzyńcu (pow. zamojski). W roku 1923 ukończył szkołę powszechną i podjął dalszą naukę w Państwowym Gimnazjum Adama Mickiewicza w Wilnie. W czerwcu 1932 r. zdał egzamin maturalny i w październiku rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego, które ukończył 18 stycznia 1938 r. Od 1 lipca 1937 r. był również podchorążym w Szkole Podchorążych Sanitarnych. Po uzyskaniu dyplomu podjął pracę-służbę w Szpitalu Ujazdowskim, jako stażysta, do 24 sierpnia tego roku. Po wybuchu wojny wziął udział w obronie Warszawy – do 24 września. Dwa dni później rozpoczął pracę w Lubomlu (na Wołyniu), gdzie przebywał do 29 grudnia. Następnie wrócił do Warszawy i 1 stycznia 1940 r. podjął pracę w 3. Ośrodku Zdrowia. W tym czasie, już w styczniu, ożenił się z koleżanką ze studiów Sławą Lubecką. W lipcu zamieszkali w Ulanowie nad Sanem (pow. Nisko), gdzie pracował w Ubezpieczalni Społecznej i praktykował prywatnie. Związał się z Batalionami Chłopskimi, a następnie został zaprzysiężony w Armii Krajowej, w oddziale „Ojca Jana”. Udzielał pomocy medycznej partyzantom także z innych oddziałów, w tym i sowieckich. 15 listopada 1944 r. wstąpił w szeregi Wojska Polskiego – 29 tego miesiąca został przydzielony do 37. pp jako starszy lekarz pułku. W kwietniu 1945 r. wziął udział w walkach związanych z forsowaniem Nysy (Łużyckiej), w czasie któ-





rych w miejscowości Dunkelheuser pod silnym ogniem zorganizował szpital polowy, za co wystąpiono później (w 1946) o Krzyż Walecznych, którego jednak nie dostał. W sierpniu awansował do stopnia porucznika. 21 grudnia został omyłkowo skierowany do 27. pól, skąd 6 lutego 1946 r. przeniesiono go na stanowisko szefa służby zdrowia II Poznańskiego Oddziału Wojsk Ochrony Pogranicza i 9 maja tego roku awansowano do stopnia kapitana. W lipcu objął to samo stanowisko w 5. Saskiej Dywizji Piechoty w Międzyrzeczu i pozostawał tam do końca marca 1947 r., a potem został odkomenderowany do stacjonującej w Toruniu 13. Warszawskiej Brygady Artylerii Ciężkiej. 22 lipca

awansował do stopnia majora. 1 maja 1949 r. przeniesiono go do Oficerskiej Szkoły Artylerii na stanowisko starszego lekarza. Pozostawał tam (16 grudnia 1950 r. awansując do stopnia podpułkownika) do 22 lipca 1951 r., po czym przeniesiono go do Grudziądza na stanowisko szefa służby zdrowia sformowanej właśnie 6. Dywizji Artylerii Przełamania. 3 stycznia 1952 r. wrócił do Torunia i do OSA, gdzie pracował jako starszy lekarz jednostki – kierownik Działu Wyszkożenia Sanitarnego. Następnie został I naczelnym lekarzem Garnizonu Toruń. W czasie służby wojskowej uzyskał specjalizację II stopnia z chorób wewnętrznych i radiologii. Początkowo uzyskiwał dobre opinie przełożonych: „Oficer obowiązkowy i chętny do pracy, o własnej inicjatywie i zdolnościach organizatorskich. Dobrze wyszkolony”. Mimo otrzymywanych pochwał (dwa razy w 1948 r. i raz w roku 1951) podejście do niego zmieniało się wraz z narastającą falą stalinizmu: „Mało wymagający od podwładnych, wśród których nie potrafi utrzymać należytą dyscypliny [...] winien być zwolniony z czynnej służby. [...] W czasie okupacji członek reakcyjnej organizacji podziemnej »AK« [...] Perspektyw w Ludowym W.P. – nie posiada”.

Od kwietnia 1953 r. pozostawał w dyspozycji Departamentu Kadr MON, a 1 maja 1953 r. został przeniesiony w stan spoczynku, podjął jednak dalszą pracę jako lekarz Obwodowej Przychodni Lekarskiej PKP.

W czasie służby wojskowej ukończył też Kurs Przeciwgruźliczy w Warszawie (styczeń–luty 1948 r.), a w listopadzie tego roku we Wrocławiu Kurs Sądowo-Lekarski sekcji zwłok.

Pracował też społecznie – był przewodniczącym Komitetu Pomocy Repatriantom przy Zarządzie PCK; czynnym członkiem Polskiego Towarzystwa Lekarskiego; zastępcą przewodniczącego Sekcji Lekarskiej przy Zarządzie Okręgowym Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia i zastępcą Rzecznika Okręgowej Komisji Kontroli Zawodowej w Bydgoszczy.

W Toruniu mieszkał przy ul. Słowackiego 72.

Za zasługi w służbie wojskowej i pracy zawodowej był odznaczony: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Medalem za Odrę, Nysę, Bałtyk, Brązowym Medalem „Siły Zbrojne

w Służbie Ojczyzny”, Odznaką Grunwaldzką i sowieckim Medalem „Za pobiędu”.

Zmarł 26 kwietnia 1962 r. w Toruniu i został pochowany na Cmentarzu Garnizonowym (Komunalnym nr 1).

Źródła: Centralne Archiwum Wojskowe, Ap 1374/68/150 i 3257; B. Rożniatowski, *Mój żywot lekarza wojskowego*, Warszawa 1987; Toruński Słownik Biograficzny, t. 5, Toruń 2007; S. Puchalski, *Partyzanci „Ojca Jana”*, Stalowa Wola 1996; Rocznik Lekarski RP na r. 1948, Warszawa 1949; Wydział Archiwum Zakładowego PKP w Sosnowcu (foto).

## Sława Olga Osuchowa (1913–1998), doktor medycyny, działaczka społeczna

*Lesław J. Welker  
Toruń*

Sława Olga Osuchowa, z domu Lubecka, córka Mariana i Marii z domu Witwickiej, urodziła się 31 sierpnia 1913 r. w Husiatyniu (woj. tarnopolskie), w rodzinie nauczycieli: matka uczyła w szkole powszechnej, ojciec w gimnazjum. Od roku 1918 przebywała w Warszawie, gdzie dwa lata później rozpoczęła naukę. 20 maja 1931 r. uzyskała maturę typu humanistycznego w Gimnazjum Ogólnokształcącym Towarzystwa Szkół Pracy Twórczej. W tymże roku rozpoczęła studia medyczne na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego. W ich trakcie, od 1 października 1934 r. do 1 czerwca 1938 r., pracowała jako pomocnik asystenta w Zakładzie Histologii UW, a w czasie wakacji 1936, 1937 i 1938 r. w jednym z warszawskich ośrodków zdrowia brała udział w akcjach szczepień okresowych. Udzielała się w Kole Medyków. Absolutorium uzyskała w roku 1938, ale ze względu na stan zdrowia nie podjęła pracy.

W styczniu 1940 r. wyszła za mąż za dr. Bolesława Osucha. W lipcu tego roku zamieszkali w Ulanowie nad Sanem (pow. Nisko), gdzie od 10 lipca 1940 do 15 listopada 1944 r. była asystentką w gabinecie męża i prowadziła akcje szczepień. W listopadzie 1944 r. mąż wstąpił do LWP, a ona objęła jego stanowisko lekarza okręgowego – oficjalnie 1 czerwca 1945 r., na którym pozostawała do 15 września 1945 r. Następnie w Szpitalu Powiatowym w Wągrowcu odbywała staż, który ukończyła 1 marca (lub 2 kwietnia) 1947 r.



Do Torunia trafiła w kwietniu 1949 r., gdzie przeniesiono jej męża (do OSA). 23 lutego 1951 r. otrzymała dyplom lekarski Akademii Medycznej w Warszawie. Od 1 września do 1 grudnia 1951 r. pracowała w Państwowym Zakładzie Higieny w Bydgoszczy, gdzie była p.o. kontrolera sanitarnego. 1 lutego 1952 r. rozpoczęła pracę lekarza sanitarnego w Wydziale Zdrowia Prezydium MRN w Toruniu, a od 19 czerwca pełniła funkcję kierowniczką pracowni bakteriologicznej, okresowo też kierowniczką Miejskiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. 7 czerwca 1965 r. została p.o. dyrektora MSS-E i jednocześnie p.o. Państwowego Miejskiego Inspektora Sanitarnego w Toruniu. Na tych stanowiskach pozostawała do roku 1968, kiedy to ponownie objęła, jako starszy asystent, kierownictwo pracowni bakteriologicznej. 3 wrze-

śnia 1968 r. i 17 grudnia 1974 r. ukończyła kursy bhp III stopnia. 1 lutego 1972 r. została lekarzem nadzoru sanitarnego. 30 września 1976 r. przeszła na emeryturę, ale wkrótce podjęła dalszą pracę jako asystent na 1/2 etatu. 12 lutego 1990 r. została asystentką w Oddziale Statystyki i Informatyki Medycznej WSS-E. 1 stycznia 1994 r. przeszła na takie samo stanowisko do Szpitala Dziecięcego, w którym, na umowach zlecenia, pracowała do marca 1996 r.

Poza pracą zawodową udzielała się społecznie. Od lat pięćdziesiątych związana była z Polskim Czerwonym Krzyżem. 12 kwietnia 1960 r. została wybrana na prezesa Zarządu Powiatowego PCK w Toruniu i funkcję tę sprawowała do początku stycznia 1969 r.

Należała do Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Polskiego Towarzystwa Epidemiologicznego, Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia, Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, na początku lat pięćdziesiątych była członkiem Komisji Rekrutacyjnej i wiceprzewodniczącą Komitetu Rodzicielskiego przy Państwowej Średniej Szkole Muzycznej w Toruniu. W ostatnich latach życia aktywnie działała w Towarzystwie Opieki nad Zwierzętami.

Zmarła 31 marca 1998 r. w Toruniu.

Za pracę zawodową i społeczną była odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi (1981) i Odznaką Honorową PCK III<sup>o</sup> (1965).

Źródła: Akta osobowe (teczka nr 42/0/9) w archiwum WSSE w Toruniu; archiwum PKPS w Toruniu; L. J. Welker, *To już tyle lat*, Toruń 2000; Toruński Słownik Biograficzny, t. 5, Toruń 2007; USC Toruń.



## Andrzej Tomczak (1922–2017), człowiek niezwykły, profesor zwyczajny

Beata Herdzin

*Archiwum Państwowe w Toruniu*

Profesora Andrzeja Tomczaka poznałam na pierwszym roku swoich studiów archiwistycznych, w październiku 1986 r. Jego charakterystyczna, wyprostowana postać z czupryną białych włosów, z ciepłym uśmiechem na twarzy, pojawiała się często w zaułku korytarza na parterze budynku przy Placu Armii Czerwonej 2 (obecnie Teatralny), gdzie niegdyś mieściła się archiwistyka toruńska. Gabinet Profesora, pełen książek i czasopism, był przechodni, za nim znajdowała się niewielka salka seminaryjna. Wykładał wówczas archiwoznawstwo, rozwój form kancelaryjnych i regionalistykę, ale Jego wykłady nigdy nie ograniczały się wyłącznie do omawianych właśnie tematów. Od początku nie miałam wątpliwości, że na promotora swojej pracy magisterskiej wybiorę właśnie Jego. Udało mi się dostać na seminarium magisterskie i miałam szczęście być jedną z Jego ostatnich studentek.

Zarówno wykłady, jak i szczególnie seminaria ujawniały olbrzymią wiedzę i rozległe zainteresowania Profesora. Zawsze doskonale przygotowany, bez notatek, prowadził zajęcia, korzystając wyłącznie ze swej niezawodnej pamięci. Studenci, a wśród nich i ja, czuli się przytłoczeni ogromem informacji, które bezbłędnie pamiętał i potrafił przepiękną polszczyzną wygłosić. Zajęcia nie były jednak nigdy wyłącznie monologiem Profesora. Mistrz zawsze oczekiwał, że studenci będą aktywnie uczestniczyć tak w seminariach, jak i wykładach. Charakterystyczne dla Profesora dygresje od tematu zajęć, którym zawsze towarzyszyły zadawane studentom znieśnacka pytania, budziły lekki pop-





łoch, stanowczo wykraczając poza zakres wiedzy studiującego archiwisty. Profesor chwilę czekał z nadzieją na odpowiedź, wodząc wzrokiem z lekkim uśmiechem po twarzach studentów, a potem, zwykle nie doczekawszy się, by ktoś podjął wyzwanie, spokojnie rozwijał temat, jak zawsze oczarowując nas swoją mądrością.

Zawsze myślałam o Nim, jak o postaci renesansowej, o niezwykle szerokich zainteresowaniach i głębokiej wiedzy, w zakresie znacznie wykraczającym poza Jego płaszczyznę zawodową. Był przy tym bardzo skromnym człowiekiem, któremu nigdy nie towarzyszyło uczucie wyższości i który do wszystkich, niezależnie od pozycji i wieku, odnosił się z ogromnym szacunkiem. Niejednokrotnie zastanawiałam się, jak bardzo musiał być podobny do swojego słynnego dziadka, Kazimierza Twardowskiego, wielkiego filozofa i psychologa, twórcy lwowsko-warszawskiej szkoły filozofii, przy tym wybitnego, charyzmatycz-

nego wykładowcy i dydaktyka, który prywatnie był ciepłym i bardzo towarzyskim człowiekiem.

Andrzej Tomczak urodził się 12 września 1922 r. w miejscowości Biesiekierz-Górzewo, niedaleko Zgierza. Był synem Józefa i Anieli z domu Twardowskiej. O ojcu mówił niewiele, o swojej mamie z wielką miłością i szacunkiem. Tradycyjnie ostatnie spotkanie seminaryjne na koniec roku akademickiego odbywało się zawsze w domu Mistrza, przy kruchych ciasteczkach i herbatce, którą parzył w dzbanku termicznym, przykrytym artystycznym kapturkiem, wykonanym przez córkę. Oglądaliśmy wtedy zdjęcia rodzinne, a wśród nich Anieli Twardowskiej, pięknej ciemnowłosej kobiety z tajemniczym uśmiechem. Profesor ze wzruszeniem mówił, jak bardzo Jego córka podobna jest do swojej babki.

Edukację szkolną rozpoczął w szkole podstawowej, następnie kontynuował ją w gimnazjum w Łodzi, ale naukę w liceum humanistycznym przerwał wybuch II wojny światowej. W 1942 r. uzyskał maturę w warszawskim tajnym Liceum im. św. Stanisława. W czasie drugiej wojny światowej był żołnierzem Związku Walki Zbrojnej, ale o tym okresie swojego życia nigdy nam nie opowiadał. W naturalny sposób zaangażował się natomiast w drugiej połowie lat osiemdziesiątych w organizację Archiwum Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu, z którą był bardzo zaprzyjaźniony.

W 1945 r. Andrzej Tomczak rozpoczął studia historyczne w Łodzi, ale już rok później przeniósł się na Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdzie prof. Ludwik Kolankowski zaproponował mu stanowisko zastępcy asystenta. Podczas studiów zainteresował się archiwistyką i ten wybór zdeterminował Jego przyszłe życie. Szybko obronił pracę magisterską i dwa lata później (1950 r.) doktorska umożliwiły Mu rozpoczęcie na uczelni toruńskiej kariery naukowej, przerwanej ze względów politycznych, o czym również nigdy nie chciał wspominać, na kilka lat. Nie był to czas zmarnowany. Przyszły profesor archiwistyki zdobywał swoje doświadczenie zawodowe, pracując w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Łodzi. Powrót na UMK w 1957 r. zapoczątkował po raz wtóry, tym razem bez przeszkód, karierę naukową, co ostatecznie zaowocowało w 1981 r. tytułem profesora zwyczajnego. Należy podkreślić, że to właśnie dzięki Jego staraniom, w 1969 r. Insty-

tut Historii UMK, jako jedyny w Polsce, został przekształcony w Instytut Historii i Archiwistyki.

Głównym kierunkiem badań Profesora była archiwistyka, ale także historia polityczna Polski XVI stulecia, dyplomatyka nowożytna, geografia historyczna i kartografia, historia regionalna oraz edytorstwo źródeł historycznych i inne. Był członkiem licznych rad i stowarzyszeń, przez wiele lat również członkiem i wiceprzewodniczącym Rady Archiwalnej, działającej przy Naczelnym Dyrektorzem Archiwów Państwowych. Z żalem przyjął wiadomość, że po raz pierwszy, w roku 2010, nie został powołany w jej skład. Za swoje zasługi odznaczony został m.in. Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Krzyżem Armii Krajowej.

Jego wielką pasją były góry i przemierzał je niemal do końca swojego życia. Aktywnie działał w klubie Karpaty, istniejącym przy PTTK w Toruniu. To właśnie dzięki wędrówkom górskim poznał przyszłego papieża Karola Wojtyłę, co zaowocowało wiele lat później zaproszeniem do udziału w seminariach „Nauka – religia – dzieje”, organizowanych od 1980 r. w Castel Gandolfo przez papieża Jana Pawła II.

Profesor Andrzej Tomczak był postacią prawdziwie charyzmatyczną, ale przy tym niezwykle skromną i powściągliwą w przyjmowaniu pochwał i zaszczytów. Zawsze otwarty wobec ludzi, unikający krytyki innych, chętnie i bezinteresownie dzielił się swoją wiedzą. Był dumny ze swoich uczniów, interesował się ich losem zawsze, nawet po skończeniu studiów, i zachęcał do utrzymywania kontaktu. Jego odejście to ogromna strata dla środowiska naukowego i rodziny, ale również dla Jego uczniów, przyjaciół i znajomych.

Brakuje mi Jego niespodziewanych wizyt w toruńskim Archiwum, kiedy zmarznięty, w charakterystycznym granatowym polarze, zaglądał na chwilę na herbatkę i coś słodkiego, dzieląc się przy tym różnymi opowieściami, ale zawsze troskliwie pytając, co słychać w Archiwum i służbie archiwalnej. W mojej pamięci taki właśnie pozostanie: uważny, powściągliwy, skromny, ale niezwykle serdeczny. I tylko żałuję, że zabrakło czasu, by wysłuchać Jego wszystkich opowieści.

## Jerzy Matyjek (1926–2017). Szkic do portretu

Michał Białkowski

Wydział Politologii i Studiów Międzynarodowych  
UMK Toruń

Jerzy Matyjek (1926–2017) to ważna postać w najnowszej historii Torunia, regionu toruńskiego oraz Pomorza Nadwiślańskiego. Przez kilkadziesiąt lat odciskał swoje niezatarte piętno na kartach dziejów Kościoła katolickiego – w szczególności chełmińskiego i toruńskiego. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. był jednym z liderów ruchu ZNAK, m.in. pełnił funkcję prezesa Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu<sup>1</sup>. Również od końca lat siedemdziesiątych XX w.

---

<sup>1</sup> Do najważniejszych opracowań dokumentujących historię Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu, w tym działalność Jerzego Matyjka, należą publikacje książkowe oraz artykuły naukowe M. Białkowskiego: *Oaza na Mostowej. Klub Inteligencji Katolickiej w Toruniu (1957–2007)*, Toruń 2008; *Klub Inteligencji Katolickiej w Toruniu w okresie stanu wojennego (zawieszenie działalności i rozwiązanie) oraz powstanie Toruńskiego Klubu Katolików*, [w:] *Diecezja Chełmińska w czasach komunizmu (1945–1990)*, red. W. Polak, W. Rozynkowski, J. Sziling, t. 1, Pelplin 2008, s. 339–367; *Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Doktor” (18 stycznia 1978 r. – 5 września 1979 r.). Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Jerzego Matyjka*, [w:] *Diecezja Chełmińska w czasach komunizmu (1945–1990)*, red. W. Polak, W. Rozynkowski, J. Sziling, t. 2, Pelplin 2009, s. 357–389; *Laikat katolicki wobec bezpieki na przykładzie Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu (1957–1989/1990)*, [w:] *Materiały III Letniej Szkoły Historii Najnowszej IPN*, red. Ł. Kamiński, T. Kozłowski, Warszawa 2010, s. 93–106; *Parlamentarne i samorządowe doświadczenie działaczy Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu*, [w:] *Parlamentarne i samorządowe tradycje Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej 26 listopada 2009 r. przez Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Wydział Politologii i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu z okazji dzie-*

datowały się jego bliskie związki z opozycją demokratyczną, a od sierpnia 1980 r. z rodzącą się „Solidarnością”. Internowany w czasie stanu wojennego nie zaniechał – po zwolnieniu – działalności społecznej i politycznej. Po 1989 r. sprawował mandat posła na Sejm RP I kadencji (1991–1993) oraz mandat radnego Rady Miasta Torunia II kadencji (1994–1998). W latach dziewięćdziesiątych XX w. zaangażował się w budowę zrębów nowej diecezji toruńskiej, aktywnie uczestnicząc w ruchach katolików świeckich (Klub Inteligencji Katolickiej w Toruniu oraz Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej). Jednocześnie przez ponad czterdzieści lat pracował jako lekarz, codziennie niosąc chorym specjalistyczną pomoc medyczną, ulgę w cierpieniu i nadzieję na powrót do zdrowia. Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie tej wyjątkowej postaci szerokiemu gronu odbiorców. W wielokrotnie wyrażanej przez mieszkańców Torunia ocenie ten skromny, uczciwy i życzliwy lekarz zasługuje nie tylko na stałe miejsce w pamięci historycznej mieszkańców grodu Kopernika, ale na specjalne trwale upamiętnienie<sup>2</sup>.

---

wiećdziesiątej pierwszej rocznicy odzyskania Niepodległości przez Polskę, red. W. Polak, M. Białkowski, J. Kufel, Toruń 2010, s. 155-172; *Dzieje Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu w latach osiemdziesiątych XX wieku*, [w:] *Kluby Inteligencji Katolickiej jako przestrzeń działań niezależnych w latach osiemdziesiątych XX wieku*, red. K. Białecki, Warszawa-Poznań 2014, s. 133-179; *Swoi czy obcy? Represje wobec działaczy Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu jako metoda wykluczenia społecznego katolików świeckich w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, [w:] *Swojskość i obcość w regionie kujawsko-pomorskim*, t. 5: *Dzieje Regionu Kujawsko-Pomorskiego*, red. M. Białkowski, Z. Biegański, T. Maresz, W. Polak, Toruń 2015, s. 151-171; oraz W. Polak, S. Galij-Skarbińska, A. Jankowska-Wojdyło, M. Białkowski, *Opozycja demokratyczna w Toruniu i w województwie toruńskim w latach 1976–1980*, Toruń 2017 (w szczególności rozdział: „Klub Inteligencji Katolickiej w Toruniu jako środowisko kontestacji i oporu wobec systemu komunistycznego. Zarys działalności do 13 grudnia 1981 r.”, s. 143-182).

<sup>2</sup> Jedną z form upamiętnienia i uczczenia osoby Jerzego Matyjka jest przygotowywana przez autora niniejszego artykułu książka poświęcona jego życiu, działalności społeczno-politycznej oraz posługiwaniu w kościołach chełmińskim i toruńskim.

### Pochodzenie, dzieciństwo, młodość i czas studiów<sup>3</sup>

Jerzy Zbigniew Matyjek urodził się 14 listopada 1926 r. w miejscowości Radziejowice (powiat Grodzisk Mazowiecki). Jego ojciec, Leon Matyjek (8 kwietnia 1898 r. Grabce Wręckie – 2 października 1969 r. Żyrardów), przyszedł na świat w wielodzietnej rodzinie wiejskiego kowala – Walentego Matyjka (14 luty 1865 r. Grabce Wręckie – 31 stycznia 1952 r. Żyrardów) i Marianny Matyjek z domu Szczepkowskiej (7 lipca 1870 r. Skuły – 27 grudnia 1960 r. Żyrardów)<sup>4</sup>. Dziadkowie Jerzego Matyjka, chociaż mieli czternaścioro dzieci, przyjęli jeszcze na wychowanie trzech chłopców – sieroty<sup>5</sup>. Leon Matyjek jako młody mężczyzna brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1921. W latach 1920–1921 służył w plutonie łączności w sztabie 2. Dywizji Piechoty Legionów Michała Roli-Żymierskiego. Walczył na froncie białoruskim pod Berezyną i pod Bobrujskiem<sup>6</sup>. Po zakończeniu wojny pracował jako księgowy w cegielni w Radziejowicach. Od 1937 r. był współnikiem „Domu Rolniczo-Handlowego” w Żyrardowie, mieszczącego się przy ul. Browarnej 2. We wrześniu 1939 r. walczył w wojnie obronnej. W okresie okupacji niemieckiej nadal prowadził przedsiębiorstwo.<sup>7</sup> Niestety firma – jako własność prywatna – upadła pod koniec lat czterdziestych XX w. Od tego czasu przez wiele lat był zaopatrzeniowcem w spółdzielni w Pruszkowie<sup>8</sup>.

<sup>3</sup> Jerzy Matyjek już od 1989 r. rozpoczął zbieranie materiałów archiwalnych dotyczących rodziny. W latach dziewięćdziesiątych XX w. przygotowywał szczegółowe opracowania genealogiczne poświęcone rodzinom swoich rodziców oraz teściów. W 1999 r. powstały kolejno cztery tomy dotyczące rodzin jego ojca i matki. Dwa najobszerniejsze to „Matyjkowie” oraz „Koziarescy”. Z kolei dwa mniejsze to „Szczepkowsky” oraz „Chwaszczewsky i Kwaszczewsky”. W 2004 r. zakończył natomiast pracę nad wspólnym studium: „Bodendorfwie, Boczkowsky, Popławsky, Kwiatkowsky”, które odnosi się do rodzin jego teściów. Wszystkie opracowania wraz z pozostałymi materiałami archiwalnymi oraz spuścizną publicystyczno-naukową Jerzego Matyjka zostały udostępnione autorowi przez jego córkę Marię Tomczyk. W tym miejscu autor wyraża jej serdeczne słowa podziękowania.

<sup>4</sup> J. Matyjek, *Matyjkowie*, Toruń 1999, s. 24-33.

<sup>5</sup> *Ibid.*, s. 34-38.

<sup>6</sup> J. Matyjek, *Koziarescy*, Toruń 1999, s. 69.

<sup>7</sup> *Ibid.*, s. 69.

<sup>8</sup> J. Matyjek, *Matyjkowie*, s. 28.



Matka Jerzego Matyjka, Zofia Matyjek z domu Koziarska (30 września 1898 r. Radziejowice – 15 maja 1995 r. Milanówek), urodziła się jako jedenaste, przedostatnie, dziecko Łukasza Koziarskiego (16 października 1853 r. Radziejowice – 11 października 1917 r. Radziejowice) i Heleny Koziarskiej z domu Kwaszczewskiej (24 stycznia 1856 r. Krasnopol – 16 listopada 1936 r. Radziejowice)<sup>9</sup>. Pradziad Zofii Matyjek – Karol Chwaszczewski (ok. 1782 r. – 3 luty 1853 r. Krasnopol) brał udział w powstaniu listopadowym, dostał się do niewoli rosyjskiej. Wcześniej prawdopodobnie brał udział w wyprawie Napoleona

---

<sup>9</sup> J. Matyjek, Koziarscy, s. 26.

na Moskwę w 1812 r. Dziad – Rupert Aleksander Kwaszczewski (zmiana pisowni nazwiska po powstaniu) (27 marca 1825 r. Krasnopol – po 1880 r. Warszawa) – brał udział w powstaniu styczniowym. Po upadku powstania, z obawy przed zesłaniem, zbiegł wraz z rodziną z „Litwy” sejneńskiej na lewobrzeżne Mazowsze. Pracował jako oficjalista we dworze Krasińskich w Radziejowicach<sup>10</sup>. Zofia Matyjek początkowo pracowała jako kwiaciarka w Lublinie, potem w sklepie w Mszczonowie. Ostatecznie w 1923 r. – w ramach spłaty udziału z gospodarstwa rodziców – uzyskała udział w spółce prowadzącej sklep spożywczy w Radziejowicach, w którym została sprzedawczynią<sup>11</sup>. Była aktywną działaczką katolicką, m.in. wiceprezesem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Radziejowicach, śpiewała w chórze parafialnym i występowała w amatorskim teatrze. 25 października 1925 r. w Radziejowicach zawarła związek małżeński z Leonem Matyjkiem<sup>12</sup>.

W 1932 r. rodzina Matyjków przeprowadziła się z Radziejowic do Żyrardowa, wówczas około 30-tysięcznego miasteczka ze znacznym odsetkiem ludności żydowskiej (4 tysiące) i niemieckiej (3 tysiące)<sup>13</sup>. W czerwcu 1939 r. Jerzy Matyjek ukończył szkołę podstawową i został przyjęty do Gimnazjum Koedukacyjnego Magistratu miasta Żyrardowa. Nauki jednak nie rozpoczął, gdyż 1 września wybuchła druga wojna światowa. 12 września 1939 r. do Żyrardowa wkroczyły pierwsze oddziały wojsk niemieckich. Gimnazjum i liceum zostały zamknięte. W ich miejsce okupant otworzył Szkołę Włókienniczą, Szkołę Rzemieślniczą i Miejską Szkołę Handlową<sup>14</sup>, do której w latach 1940–1942 uczęszczał przyszły prezes toruńskiego KIK-u. Jednocześnie Jerzy Matyjek uczył się na tajnych kompletach, dzięki czemu po zakończeniu wojny zdał maturę w klasie matematyczno-fizycznej żyrardowskiego liceum w lipcu 1945 r.<sup>15</sup>

<sup>10</sup> Ibid., s. 35-37.

<sup>11</sup> Ibid., s. 68.

<sup>12</sup> Ibid.

<sup>13</sup> E. Hulka-Laskowska, *Żyrardowscy Żydzi w mojej pamięci*, Żyrardów 1985; *Żyrardów 1829–1945*, red. I. Pietrzak-Pawłowska, Warszawa 1980.

<sup>14</sup> J. Froehlich, *Z minionych dni Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Żyrardowie (Wspomnienia z lat wojny i okupacji)*, Żyrardów 1988, s. 11-21.

<sup>15</sup> Relacja ustna Jerzego Matyjka, listopad 2008 r.



Wcześniej, jeszcze w 1942 r., został zaprzysiężonym żołnierzem żyrardowskiego ośrodka Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej. Ośrodek ten prowadził działalność konspiracyjną pod kryptonimem „Żaba”<sup>16</sup>. Jerzy Matyjek otrzymał przydział do 3. Kompanii<sup>17</sup>. Po wybuchu powstania warszawskiego, w pierwszych dniach sierpnia 1944 r. jego zgrupowanie skoncentrowało się w Lasach Sokulskich. Jednak po kilku dniach, wobec faktu niewystąpienia powszechnego powstania, zostało rozwiązane i rozpuszczone do domów. Wówczas wraz z kilkoma kolegami dwukrotnie podejmował próbę włączenia się do walk – najpierw w Warszawie, potem w oddziałach partyzanckich w Górach Świętokrzyskich. Obie próby nie powiodły się. Pierwsza, ponieważ młodzi partyzanci nie znaleźli sposobu, by przedostać się przez pierścień wojsk niemieckich oblegających powstańczę Warszawę. Druga, już w Górach Świętokrzyskich, gdyż dowódca oddziałów partyzanckich AK Antoni Heda ps. „Szary” wstrzymał nabór ochotników i rozpoczął zwalnianie części swoich żołnierzy do domów przed nadchodzącą zimą<sup>18</sup>.

W styczniu 1945 r. ruszyła wielka ofensywa wojsk sowieckich, a wraz z nią montaż systemu komunistycznego. Od wiosny 1945 r. zaczęły się aresztowania wśród dawnej konspiracji AK. Represje dotknęły również najbliższych współtowarzyszy Jerzego Matyjka – kilku kolegów osadzono w więzieniach, wielu gdzieś wyjechało, by się ukryć. W tej sytuacji, po zdaniu matury w sierpniu 1945 r., Jerzy też wyjechał – do Krakowa. W październiku tego roku rozpoczął studia medyczne na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podczas studiów uczestniczył w duszpasterstwie akademickim przy kolegiacie św. Anny, nawiązał także kontakt z Sodalicją Mariańską prowadzoną przez oo. jezuitów<sup>19</sup>. W 1950 r. uzyskał absolutorium na Akademii Medycznej w Krakowie, a rok później zdał ostatnie egzaminy dyplomowe na Akademii Medycznej w Warszawie. W dniu 17 grudnia 1951 r. uzyskał dyplom lekarski na Akademii Medycznej w Warszawie<sup>20</sup>.

<sup>16</sup> Zob. E. Dębiński, *Żyrardowski Ośrodek ZWZ AK*, Żyrardów 2002.

<sup>17</sup> Ibid., s. 91.

<sup>18</sup> Relacja ustna Jerzego Matyjka, listopad 2008 r.

<sup>19</sup> M. Białkowski, *Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Doktor”*, s. 360.

<sup>20</sup> Relacja ustna Jerzego Matyjka, listopad 2008 r.

## Praca i służba wojskowa, założenie rodziny, działalność prelekcyjna, doktorat

Jerzy Matyjek praktykę lekarską rozpoczął jeszcze w styczniu 1951 r., podczas stażu w szpitalu w Żyrardowie. Później, od października 1951 r. do marca 1952 r., pracował na Górnym Śląsku – w Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 1 w Zabrze (Akademia Medyczna I Klinika Chirurgii) i w przychodni kopalni „Wincenty Pstrowski”<sup>21</sup>. Przypomnijmy, że był to okres „zimnej wojny”, gdy Związek Sowiecki przygotowywał się do ostatecznej rozprawy z Zachodem. Dlatego stan kadrowy armii polskiej został w tamtym czasie znacznie zwiększony. Do służby wojskowej – na stanowiska oficerskie – wcielano całe roczniki absolwentów wyższych uczelni. Według krążących wówczas na Górnym Śląsku pogłosek, lekarze zatrudnieni w kopalniach węgla mieli być zwolnieni ze służby wojskowej. Stąd decyzja Jerzego Matyjka o wyjeździe do Zabrze<sup>22</sup>.

W dniu 30 marca 1952 r. w kościele parafialnym pw. Matki Bożej Pocieszenia w Żyrardowie Jerzy Matyjek poślubił Barbarę Hannę z domu Bodendorf (ur. 18 grudnia 1928 r. – zm. 4 marca 2000 r.)<sup>23</sup>. Ślub cywilny odbył się wcześniej – 19 marca 1952 r. W kwietniu tego sa-

<sup>21</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku Delegatura w Bydgoszczy (dalej: AIPN By) 081/831, k. 39, kwestionariusz osobowy Jerzego Matyjka.

<sup>22</sup> Relacja ustna Jerzego Matyjka, listopad 2008 r.

<sup>23</sup> Ojciec Barbary – Antoni Tadeusz Bodendorf (1900–1939?), brał udział w obronie Warszawy w 1920 r. podczas wojny polsko-bolszewickiej. Był ranny, po czym pozostał pewien stopień inwalidztwa. Od 1933 r. był dyrektorem oddziału Państwowych Zakładów Naftowych „Polmin” w Toruniu. Tuż przed wybuchem wojny, w sierpniu 1939 r., jako podporucznik rezerwy został wcielony do 63. Pułku Piechoty w Toruniu. Podczas kampanii wrześniowej przeszedł cały szlak bojowy, aż do rozbicia jednostki w bitwach nad Bzurą. Jednak nie zrezygnował z dalszej walki, wraz z grupą żołnierzy wyszedł z okrążenia i podejmował dalsze próby atakowania Niemców. Zginął w nieznanych okolicznościach, prawdopodobnie w Puszczy Kampinoskiej. Został uznany za zmarłego w postępowaniu sądowym, kilka lat po zakończeniu drugiej wojny światowej. Matka – Jadwiga Bodendorf z domu Popławska (1903–1993), była pracownikiem administracyjnym, ukończyła kurs księgowości. Po zakończeniu drugiej wojny światowej pracowała jako główna księgowa w Spółdzielni Rolniczej w Żyrardowie. Zob. J. Matyjek, Bodendorfowie, Boczkowscy, Popławscy, Kwiatkowscy, s. 77, 81-99.

mego roku Barbara Matyjek uzyskała dyplom lekarski na Akademii Medycznej w Warszawie<sup>24</sup>. Ze związku Jerzego i Barbary urodzili się: Maria (23 września 1953 r.)<sup>25</sup>, Józef Maria (28 lutego 1955 r.)<sup>26</sup> i Teresa Maria (24 czerwca 1956 r.)<sup>27</sup>. Od kwietnia 1952 r. do lipca 1957 r. odbywał służbę wojskową w 88. Pułku Artylerii Przeciwlotniczej w Koszalinie, zajmując stanowisko lekarza pułku<sup>28</sup>. Latem 1957 r. został przeniesiony do rezerwy. Rozkazem Ministra Obrony Narodowej z 11 września 1964 r. awansowano go do stopnia majora<sup>29</sup>.

W 1953 r. został rozpoznany przez oo. franciszkanów (m.in. o. Klemensa Śliwińskiego OFM Conv. i o. Zygmunta Szuberta OFM Conv.), prowadzących parafię przy kościele NMP w Koszalinie, jako pochodzący z rodziny związanej przed wojną z Niepokalanowem<sup>30</sup>. Oboje wraz z żoną zostali zaproszeni do udziału w duszpasterstwie narzecz-

<sup>24</sup> Ibid., s. 83-84.

<sup>25</sup> W 1976 r. zawarła sakrament małżeństwa z Grzegorzem Tomczykiem, psychologiem i reżyserem. Ze związku tego urodzili się: Kornel (1978 r.), Sara (1980 r.) i Urszula (1987 r.). W 1978 r. Maria ukończyła studia psychologiczne w Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. W latach 1980-1983 pracowała w Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Wąbrzeźnie. W latach 1983-1990 była pracownikiem Instytutu Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Od 1990 r. pracuje jako katecheta, aktualnie w Zespole Szkół nr 28 w Toruniu. W 2016 r. została odznaczona medalem „Zasłużony dla Diecezji Toruńskiej”. Zob. J. Matyjek, Bodendorfowie, Boczkowscy, Popławscy, Kwiatkowscy, s. 78; relacja ustna Marii Tomczyk, kwiecień 2017 r.

<sup>26</sup> W 1979 r. ukończył geografię na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W latach 1978–1979 pracował jako nauczyciel geografii i fizyki w szkole w Złejwsi Wielkiej. W latach 1979–1981 był nauczycielem w Chełmży, a latach 1980–1981 przewodniczącym NSZZ „Solidarność” pracowników oświaty w Chełmży. W 1981 r. rozpoczął postulat w Towarzystwie Jezusowym. Śluby wieczyste złożył w Kaliszu w 1983 r. Święcenia kapłańskie otrzymał w Towarzystwie Jezusowym w 1990 r. W latach 1990–1992 ukończył studia specjalistyczne w Rzymie. Od 1992 r. pracuje jako misjonarz w Zambii (Kitwe, Mumbwa, Kasisi). Zob. J. Matyjek, Bodendorfowie, Boczkowscy, Popławscy, Kwiatkowscy, s. 78-79; relacja ustna Marii Tomczyk, kwiecień 2017 r.

<sup>27</sup> Studiowała architekturę na Politechnice Gdańskiej. Obecnie pracuje jako katecheta. Zob. J. Matyjek, Bodendorfowie, Boczkowscy, Popławscy, Kwiatkowscy, s. 79; relacja ustna Marii Tomczyk, kwiecień 2017 r.

<sup>28</sup> Relacja ustna Jerzego Matyjka, listopad 2008 r.

<sup>29</sup> AIPN By 081/831, k. 49, wyciąg z książeczki wojskowej Jerzego Matyjka.

<sup>30</sup> M. Białkowski, *Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Doktor”*, s. 361.

nych. Zaangażowanie to polegało na wygłaszaniu prelekcji (tzw. pogadanek) dla przygotowujących się do sakramentu małżeństwa. W okresie nasilonej kampanii propagandowej na rzecz zalegalizowania w Polsce aborcji głównym tematem pogadanek stały się metody naturalnego planowania rodziny. Tymczasem władze wszelkimi dostępnymi środkami starały się metody te skompromitować:

Otóż w 1955 r. jednym z organów prasowych, będących ideologiczną transmisją partii komunistycznej do mas, był tygodnik „Przyjaciółka”. Tygodnik ten wydawał raz w roku w milionowym nakładzie obszerny tom pod nazwą „Kalendarz Przyjaciółki”. W „Kalendarzu Przyjaciółki” na rok 1956 wydany w roku 1955 zamieszczono „Kalendarzyk małżeński”. Kalendarzyk ten był napisany bardzo mętnie, i tak przewrotnie, że za okres niepłodności podano okres płodny, tak, że każda kobieta, która by chciała uniknąć ciąży – musiałaby w ciążę zajść. W tej gigantycznej prowokacji chodziło o to, by w oczach całego społeczeństwa skompromitować samą ideę naturalnego planowania rodziny i skłonić je do żądania ustawy o dopuszczalności aborcji. Był to swoisty nihilizm i przewrotność władzy komunistów.

Wraz z moją żoną Barbarą wykryliśmy ten błąd w kalendarzyku i napisaliśmy o tym do Zarządu Głównego Towarzystwa Ginekologów Polskich. Towarzystwo to zareagowało natychmiast: zażądało od „Przyjaciółki” wydrukowania w najbliższym numerze pisma prawidłowego kalendarzyka w takiej formie i w takim nakładzie, by można było tekst ten wstawić do „Kalendarza Przyjaciółki” w miejsce owego z błędem. Żądało też, by w każdym kolejnym numerze tygodnika ukazywało się odpowiednie ostrzeżenie.

„Przyjaciółka” całkowicie zignorowała słuszne żądania Towarzystwa i ograniczyła się tylko do przesłania podziękowania za zwrócenie uwagi na uchybienie oraz do złożenia obietnicy, że w następnym roczniku ukaże się kalendarzyk poprawnie napisany.

Wtedy poznaliśmy, że to była zła wola i prowokacja. Jednak skutki tamtej prowokacji istnieją do dziś – w postaci braku zaufania do metod naturalnych. W moim odczuciu – był to element walki ideologicznej, poważnej walki, a myśmy się poczuwali do obowiązku wzięcia w niej udziału. I cieszę się, że udało nam się złapać ich na gorącym uczynku!<sup>31</sup>

Zapotrzebowanie ze strony proboszczów na prelekcje było olbrzymie. Barbara i Jerzy Matyjkowie zapraszani byli jako prelegenci do wielu parafii na terenie Pomorza Środkowego – od Słupska po Świd-

---

<sup>31</sup> Relacja ustna Jerzego Matyjka, styczeń 2009 r.

win. Jednak po uchwaleniu w dniu 27 kwietnia 1956 r. ustawy o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży wszelkie działania sprzeciwiające się tej ustawie zostały uznane za działalność antypaństwową, a zebrania w parafiach – za nielegalne zgromadzenia. Rozpoczęły się różne szykany: wezwania na rozmowy w Wydziale Zdrowia, potem w Urzędzie Bezpieczeństwa. Bywało, że po Matyjka oficerowie przyjeżdżali do szpitala, a nawet podczas wyjazdu zatrzymali go w Słupsku (jesień 1965 r.)<sup>32</sup>. Straszono zwolnieniem z pracy. Później do szpitala ostentacyjnie przybyli dwaj wyżsi rangą oficerowie SB, zażądali od dyrektora akt personalnych Jerzego i z tymi aktami odjechali. Odtąd koszalińska SB regularnie go przesłuchiwała. Zazwyczaj były to „rozmowy profilaktyczne” i „ostrzegawcze”, które dotyczyły jego działalności prelekcyjno-odczytowej. W tej sytuacji większość obowiązków związanych z popularyzacją naturalnych metod planowania rodziny przejęła na siebie jego żona – Barbara<sup>33</sup>.

Po wystąpieniu ze służby wojskowej rozpoczął pracę w Szpitalu Wojewódzkim w Koszalinie na Oddziale Neurologicznym (kolejno na stanowiskach: asystenta ordynatora, p.o. ordynatora i zastępcy ordynatora)<sup>34</sup>. Jednocześnie pracował w Poradni Neurologicznej Miejskiej Przychodni Obwodowej w Koszalinie. W dalszym ciągu prowadził wykłady i prelekcje dla narzeczonych i młodych małżeństw. Ponadto w okresie „odwilży” popaździernikowej, w latach 1958–1962, sprawował mandat radnego Miejskiej Rady Narodowej w Koszalinie<sup>35</sup>.

Z powodu uciążliwego nękania przez SB postanowił zmienić miejsce zamieszkania. Jego żona zawsze pragnęła powrócić do Torunia, gdzie mieszkała przed drugą wojną światową. Trzy kolejne konkursy na stanowisko ordynatora, na które się zgłosił, były bez podania merytorycznych przyczyn unieważniane<sup>36</sup>. Dopiero 26 lutego 1973 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Toruniu mianowało go ordynatorem Oddziału Neurologicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej nr 1 w Toru-

---

<sup>32</sup> M. Białkowski, *Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Doktor”*, s. 362.

<sup>33</sup> Relacja ustna Jerzego Matyjka, listopad 2008 r.

<sup>34</sup> AIPN By 081/831, k. 39, kwestionariusz osobowy Jerzego Matyjka.

<sup>35</sup> AIPN By 081/831, k. 46, życiorys Jerzego Matyjka.

<sup>36</sup> Relacja ustna Jerzego Matyjka, listopad 2008 r.

niu<sup>37</sup>. Po przeprowadzce do Torunia kontynuował rozpoczęte jeszcze w 1971 r., pod kierunkiem prof. Romana Mazura, badania naukowe z zakresu diagnostyki chorób naczyniowych mózgu. Uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku z dnia 2 grudnia 1976 r. uzyskał stopień naukowy doktora nauk medycznych na podstawie pracy: „Przydatność oftalmodynamometrii przezpówiekowej bocznej w diagnostyce chorób naczyniowych mózgu”<sup>38</sup>.

### W toruńskim Klubie Inteligencji Katolickiej i na celowniku Służby Bezpieczeństwa

Wkrótce po przyjeździe do Torunia Jerzy Matyjek skierował swoje pierwsze kroki do jezuickiego kościoła akademickiego Ducha Św. W tym okresie postacią wręcz „kultową” toruńskiego środowiska akademickiego był o. Władysław Wołoszyn SJ – żarliwy kapłan, niezwykle intelektualista i nieprzejednany wróg reżimu komunistycznego<sup>39</sup>. Od 1969 r. pełnił on także funkcję kapelana Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu. Ze względu na konieczność zachowania wyjątkowej ostrożności (aparaturę bezpieczeństwa podejmował działania operacyjne o charakterze inwigilacyjnym i infiltracyjnym) przyjęcie do KIK-u obwarowane było uzyskaniem pisemnej rekomendacji dwóch członków zwyczajnych stowarzyszenia, którzy niejako wprowadzali nowego członka. Jerzy Matyjek takiego poręczenia nie miał – z oczywistego powodu – w Toruniu nie miał żadnych bliskich, znajomych ani przyja-

---

<sup>37</sup> AIPN By 081/831, k. 48, nominacja Prezydium MRN w Toruniu z dnia 26 lutego 1973 r.

<sup>38</sup> AIPN By 081/831, k. 37, odpis dyplomu doktorskiego.

<sup>39</sup> *Ślady obecności ojca Władysława Wołoszyna w naszym życiu*, red. B. Słomińska, Toruń 2003; K. Maliszewski, *Działalność Duszpasterstwa Akademickiego o.o. Jezuitów w Toruniu w latach 1963–1988*, [w:] *60-lecie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Cykl spotkań panelowych zorganizowanych przez Klub Profesorów UMK im. Ludwika Kolankowskiego (październik 2004–maj 2005)*, red. Cz. Łapicz, W. Wróblewski, Toruń 2006, s. 172–182; M. Białkowski, *Akademia wolności. Duszpasterstwo Akademickie Jezuitów w czasach o. Władysława Wołoszyna (1963–1988)*, [w:] *Loyola u Kopernika. Jezuici w Toruniu w latach 1945–2015*, red. K. Dorosz SJ, W. Rozynkowski, Warszawa 2016, s. 195–221.

ciół. Ówczesny sekretarz Klubu, Mariusz Bondarczuk, odmówił mu udziału w spotkaniach i przyjęcia do KIK-u. Dopiero pod koniec 1973 r. Jerzy Matyjek poprosił swojego proboszcza o. Ryszarda Marcinka CSsR o napisanie listu polecającego do Klubu. Pismo redemptorysty było rękojnią, która ostatecznie otworzyła mu drzwi do toruńskiego KIK-u<sup>40</sup>.

Wiosną 1974 r. Jerzy Matyjek został członkiem zwyczajnym Klubu, ale już 10 stycznia tego roku toruńska SB podjęła pierwsze działania wobec jego osoby<sup>41</sup>. Wkrótce zainteresowała się także jego żoną, która aktywnie włączyła się w prace KIK-owskiej sekcji prelegentów. Rozpracowanie Barbary Matyjek odbywało się pod wymownym kryptonimem – „Prelegentka”<sup>42</sup>. Należy w tym miejscu zauważyć, że w aktach sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Doktor” znajdują się szczątkowe informacje o wcześniejszych działaniach SB wobec Jerzego Matyjka. Zachowane dane pozwalają jednak na stwierdzenie, iż już od połowy lat pięćdziesiątych XX w. był on przedmiotem zainteresowań bezpieki. Natomiast na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. rozpracowywany był w ramach sprawy obiektowej „Pałac” prowadzonej przez Wydział IV KWMO w Koszalinie<sup>43</sup>. Z chwilą przyjęcia w poczet członków KIK-u – od 1974 r. – zajął się nim Wydział IV KWMO w Toruniu w ramach spraw obiektowych „Młodzi” i „Konfederacja”<sup>44</sup>. Natomiast 26 lipca 1977 r. sporządzono plan

---

<sup>40</sup> Relacja ustna Jerzego Matyjka, styczeń 2009 r.

<sup>41</sup> AIPN By 081/831, k. 26D, prośba Komendy Miejskiej MO w Toruniu z dnia 10 stycznia 1974 r. o udzielenie informacji dot. Jerzego Matyjka skierowana do Wydziału III i VI Biura „C” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie.

<sup>42</sup> IPN By 081/831, k. 185, notatka służbowa z dnia 3 stycznia 1978 r.; IPN By 081/831, k. 180, notatka służbowa z dnia 11 stycznia 1978 r.; IPN By 081/831, k. 129, notatka służbowa z dnia 10 sierpnia 1978 r.; IPN By 081/831, k. 199, notatka służbowa z dnia 28 lipca 1979 r.

<sup>43</sup> AIPN By 081/831, k. 12, arkusz informacyjny osoby rozpracowywanej, nr ewidencyjny 03079; IPN BY 081/831, k. 26D, prośba Komendy Miejskiej MO w Toruniu z dnia 10 stycznia 1974 r. o udzielenie informacji dot. Jerzego Matyjka skierowana do Wydziałów III i VI Biura „C” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie.

<sup>44</sup> AIPN By 081/831, k. 12, arkusz informacyjny osoby rozpracowywanej, nr ewidencyjny 03079.

operacyjnych przedsięwzięć wobec figuranta kwestionariusza operacyjnego „Doktor”, w którym zalecano:

Przedsięwzięcia Służby Bezpieczeństwa będą zmierzały w następujących kierunkach:

1. Dążyć do rozeznania całokształtu działalności figuranta w toruńskim KIK-u.

2. Pogłębić rozpoznanie figuranta, a szczególnie osób wywodzących się ze środowiska KIK-u toruńskiego i innych ośrodków na terenie kraju, z którymi figurant utrzymuje zażyłe stosunki.

3. Powyższe kierunki realizować przy wykorzystaniu osobowych i bezosobowych źródeł informacji oraz techniki operacyjnej<sup>45</sup>.

Ponadto: [...] przy pomocy dostępnych środków i metod pracy operacyjnej ustalić sposób zachowania figuranta, jego styl życia oraz inne istotne okoliczności w miejscu pracy i zamieszkania, m. in. przejawy oddziaływania na środowisko lekarskie w duchu polityki kardynała Wyszyńskiego, której figurant jest gorącym zwolennikiem<sup>46</sup>.

W grudniu 1977 r. prezes KIK-u Andrzej Tyc poinformował o wyjeździe do Ferrary na roczne stypendium naukowe fundowane przez rząd włoski<sup>47</sup>. Konieczne stało się wyznaczenie osoby, która na razie, chociażby tymczasowo, pełniłaby obowiązki prezesa. Andrzej Tyc wskazał na Jerzego Matyjka i ten nieformalnie od końca grudnia 1977 r. pełnił obowiązki prezesa Klubu Inteligencji Katolickiej. Oficjalnie natomiast został wybrany na prezesa w dniu 5 marca 1978 r.<sup>48</sup> Stąd też zapewne nagły wzrost zainteresowania osobą Jerzego Matyjka i propozycja zainstalowania w jego mieszkaniu podsłuchu, który zwiększałby możliwości inwigilacji<sup>49</sup>. Wstępne działania przygotowawcze podejmowano od wiosny 1978 r. Zebrano wówczas szczegółowe informacje na temat lokatorów zajmujących sąsiednie mieszkania<sup>50</sup>. Jednak obecność w mieszkaniu syna figuranta – Józefa Matyjka – sku-

<sup>45</sup> AIPN By 081/831, k. 15, plan operacyjnych przedsięwzięć w stosunku do figuranta kwestionariusza ewidencyjnego ps. „Doktor”, nr ewidencyjny 03079/77 z dnia 16 lipca 1977 r.

<sup>46</sup> Ibid., k. 16.

<sup>47</sup> Relacja ustna Andrzeja Tyca, styczeń 2009 r.

<sup>48</sup> M. Białkowski, *Oaza na Mostowej*, s. 132.

<sup>49</sup> AIPN By 081/831, k. 185, notatka służbowa z dnia 3 stycznia 1978 r.

<sup>50</sup> AIPN By 081/831, k. 186-188, notatka służbowa z dnia 17 marca 1978 r.



tecnie przeszkodziła w realizacji tego „ambitnego” planu<sup>51</sup>. Warto dodać, że SB prowadziła równolegle stały nasłuch wszystkich pomieszczeń Klubu Inteligencji Katolickiej. Podczas prac remontowych lokalu klubowego przy ulicy Mostowej 10 najprawdopodobniej w 1976, bądź w 1977 r., ekipa techników SB założyła specjalistyczną aparaturę podsłuchową. Wkrótce nastąpił jednak „przeciek” informacji, za którym stał jeden ze zdunów pracujących przy jej montażu. Tym sposobem Jerzy Matyjek oraz Andrzej Tyc bardzo szybko dowiedzieli się o istniejącym podsłuchu w Klubie. O „przecieku” nie wiedziała jednak SB i aparatura podsłuchowa była wykorzystywana przez nią aż do 1989 r.<sup>52</sup>

Dnia 3 stycznia 1978 r. w Wydziale IV KWMO w Toruniu opracowano zadanie operacyjne dotyczące prowadzenia obserwacji figuranta ps. „Doktor”<sup>53</sup>. Wykonanie zadania zlecono Wydziałowi „B” KWMO. Czas obserwacji ustalony został na 9-14 stycznia 1978 r. Powodem było podejrzenie, iż Jerzy Matyjek w tych właśnie dniach uda się do Warszawy i spotka się z Tadeuszem Mazowieckim<sup>54</sup>. W przypadku jego wyjazdu do Warszawy zalecano, by ustalać wszelkie kontakty i ich rodzaje, a podczas wyjazdu i pobytu w Warszawie prowadzić nieprzerwanie obserwację, dokumentując adresy kontaktów i ustalając wszelkie miejsca pobytu figuranta. Ponadto zwrócono uwagę, iż:

[...] w miarę możliwości ustalać zaistniałe kontakty, należy liczyć się z możliwością wyjazdu figuranta do Warszawy na okres 1 tygodnia, opisywać sposób zachowania się figuranta w trakcie spotkań z kontaktami, zwracać szczególną uwagę na kontakty spoza środowiska lekarskiego – dotyczy to osób powiązanych z opozycją KOR-owską i elementami wrogo ustosunkowanymi do istniejącej rzeczywistości oraz przedstawicielami KIK-u warszawskiego<sup>55</sup>.

Trzy dni później – w dniu 6 stycznia 1978 r. – funkcjonariusze SB przeprowadzili w białeńskim szpitalu identyfikację Jerzego Matyjka. Podając się za członków komisji przeciwpożarowej nawiązali z nim

<sup>51</sup> AIPN By 081/831, k. 191, notatka służbowa z dnia 8 sierpnia 1978 r.

<sup>52</sup> Relacja ustna Jerzego Matyjka i Andrzeja Tycy, październik 2007 r.

<sup>53</sup> AIPN By 081/831, k. 174, zadanie na prowadzenie obserwacji figuranta ps. „Doktor” sporządzone w dniu 3 stycznia 1978 r. przez Wydział IV Komendy Wojewódzkiej MO w Toruniu.

<sup>54</sup> Ibid., k. 174.

<sup>55</sup> Ibid., k. 174.

bezpośredni kontakt. Stwierdzenie tożsamości figuranta znacznie ułatwiało bowiem prowadzenie dalszych inwigilacji<sup>56</sup>. W następnych dniach działania toruńskiej SB wobec Jerzego Matyjka zaczęły nabierać coraz szybszego tempa. Kolejny plan przedsięwzięć operacyjnych, sporządzony w dniu 20 stycznia 1978 r. przez ppor. Mirosława Lewandowskiego (zatwierdzony osobiście przez zastępcę komendanta wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa płk. Zenona Marcinkowskiego), zakładał następujące kierunki działań:

1. Biorąc pod uwagę fakt, że Kluby Inteligencji Katolickiej w kraju są w chwili obecnej podzielone na dwa odłamy, przy czym do odłamu prawicowego zaliczany jest Klub Inteligencji Katolickiej w Toruniu, działania nasze winny zmierzać do przeorientowania tego Stowarzyszenia na rzecz Polskiego Klubu Inteligencji Katolickiej o bardziej umiarkowanej orientacji.

2. W wypadku trudności w zrealizowaniu zamierzeń zawartych w punkcie 1 wynikających z postawy poszczególnych członków aktywu Klubu, podjąć działania mające na celu wytworzenie wokół tych osób negatywnej atmosfery zmuszającej ich do zmiany dotychczasowej postawy.

3. Umocnienie się operacyjne w sensie zdobywania nowych osobowych źródeł informacji mających bezpośrednie dotarcie do figuranta.

4. Umacnianie się w zakresie technicznego zabezpieczenia dopływu informacji o działaniach i zamierzeniach figuranta.

5. Skrupulatne i systematyczne dokumentowanie negatywnej działalności nie tylko figuranta ale i pozostałych członków KIK-u, ze szczególnym zwróceniem uwagi na wszelkie fakty świadczące o ewentualnym powiązaniu z opozycją w kraju, naruszeniu przepisów prawa, uzyskanie materiałów kompromitujących itp.<sup>57</sup>

O działaniach inwigilacyjnych podjętych wobec prezesa toruńskiego Klubu Inteligencji Katolickiej SB poinformowała aparat partyjny. W piśmie zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB płk Zenona Marcinkowskiego, skierowanym w dniu 25 stycznia 1978 r. do I sekretarza KW PZPR w Toruniu [Zygmunta Najdowskiego – M. B.], zauważono, iż:

Dr med. Jerzy Matyjek – ordynator Oddziału Neurologicznego ZOZ nr 1 w Toruniu, po przejęciu funkcji prezesa Klubu Inteligencji Katolickiej (od

<sup>56</sup> AIPN By 081/831, k. 175, notatka służbowa z dnia 6 stycznia 1978 r.

<sup>57</sup> AIPN By 081/831, k. 19, plan przedsięwzięć w stosunku do figuranta sprawy operacyjnego rozpracowania ps. „Doktor” z dnia 20 stycznia 1978 r.

końca grudnia 1977 r.) zaktywizował swą działalność w tym Stowarzyszeniu. Dowodzą tego następujące fakty:

– w początkach stycznia br. nawiązał on kontakt z ordynariuszem diecezji chełmińskiej biskupem B. Czaplińskim, a w dniu 14.01. br. wraz z wiceprezesem KIK-u Sylwestrem Kabatem (pełniącym jednocześnie funkcję etatowego sekretarza KIK) złożył mu wizytę w Pelplinie celem omówienia spraw związanych z przyjazdem biskupa na uroczystość poświęcenia lokalu Klubu, która odbędzie się w dniach 25-26 lutego br.

– podczas pobytu w Warszawie w dniach 9.01–12.01. br. nawiązał on kontakt z czołowymi działaczami warszawskiego KIK-u, w tym z redaktorem naczelnym miesięcznika „Więź” Tadeuszem Mazowieckim.

Nadto dr Jerzy Matyjek – jak ustalono – w miejscu pracy uzewnętrznia swój fanatyzm religijny. Przejawia się to m. in. w demonstracyjnym okazywaniu szacunku osobie duchownej udającej się z tzw. sakramentami do chorego. Spotykamy opinie, że postępowanie takie nie licuje z postawą, jaką powinien prezentować ordynator Oddziału<sup>58</sup>.

Działania SB wobec Jerzego Matyjka miały także szerszy, ogólnopolski charakter związany z częstymi kontaktami prezesa toruńskiego stowarzyszenia z innymi klubami i przedstawicielami ruchu ZNAK. I tak relację z udziału Jerzego Matyjka w uroczystościach XX-lecia KIK-u wrocławskiego zrelacjonował toruńskiej bezpiece naczelnik Wydziału IV KWMO we Wrocławiu w piśmie z 6 listopada 1978 r.:

Informuję, że w dniu 29.10.1978 r. odbyło się posiedzenie Zarządu KIK-u poszerzonego o udział zaproszonych na uroczystości 20-lecia tut. Klubu gości w osobach m.in.: red. Stefana WILKANOWICZA z Krakowa, dr Stanisławy GRABSKIEJ z Warszawy i dr. Jerzego MATYJKA z Torunia.

W trakcie posiedzenia dr S. Grabska poinformowała zebranych, że podczas walnego zebrania w KIK-u warszawskim zaproponowano rozwinięcie akcji w sprawie udostępnienia Kościołowi dostępu do środków masowego przekazu (np. w formie nabożeństw radiowych), poprzez zbieranie podpisów pod apelem do władz w tej sprawie.

Dr Grabska – nawiązując do tego zebrania – zaproponowała wspólną akcję wszystkich klubów, podając pod rozagę zebranych czy mają wystąpić z tym wyłącznie Zarządy, czy należy zebrać podpisy wszystkich członków klubów.[...]

---

<sup>58</sup> AIPN By 081/831, k. 113-114, informacja zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB płk. Z. Marcinkowskiego z dnia 25 stycznia 1978 r. skierowana do I sekretarza KW PZPR w Toruniu.

W dalszej dyskusji w KIK-u wrocławskim wysuwano różne sugestie uzupełniające propozycje zawarte w wystąpieniu dr Grabskiej, np. – odprowadzanie mszy w szpitalach, w domach dla nieuleczalnie chorych, więzieniach oraz żądanie wprowadzenia poza audycjami religijnymi w radiu i telewizji – duszpasterstwa chorych.

Postanowiono, że we wszystkich miastach, gdzie istnieją KIK-i wystąpią one z dezyderatami do miejscowych władz odnośnie poruszonych tematów. Niektórzy dyskutanci proponowali włączyć do tej akcji diecezje i parafie, które zbierały podpisy pod apelami – wyrażając tym samym swoje poparcie. Sugerowano nawiązanie w tej sprawie współpracy z działaczami ruchu „rodzina i życie” (oazy) [sic!]. Nie wykluczono zwoływania – dla omówienia proponowanej akcji – walnych zebrań w poszczególnych KIK-ach<sup>59</sup>.

Natomiast w dniu 15 listopada 1978 r. ppłk Edmund Molenda pisał do naczelnika Wydziału II Departamentu IV MSW w Warszawie:

Posiadamy jednoźródłowe, sprawdzone informacje, że prezes Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu dr Jerzy Matyjek opracował w imieniu tego Stowarzyszenia projekt wystąpienia do Rady Państwa prawdopodobnie w sprawie emisji przez Polskie Radio i TV mszy w niedzielę i święta. Powyższy projekt ma być przedmiotem dyskusji i głosowania na spotkaniu, które odbędzie się prawdopodobnie w KIK-u warszawskim w dniu 18 listopada br. z udziałem m.in. dr Jerzego Matyjka oraz redaktora „Więzi” Andrzeja Wielowieyskiego.

Podkreślić należy, że podobny projekt wystąpienia do Rady Państwa w sprawie opieki duszpasterskiej nad chorymi opracowała również dr Stanisława Grabska z Klubu warszawskiego<sup>60</sup>.

Ostatnim dokumentem znajdującym się w aktach sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Doktor” jest notatka służbowa z dnia 5 września 1979 r.<sup>61</sup> Nie oznacza to bynajmniej, iż SB zakończyło ostatecznie wszelkie działania inwigilacyjne wobec Jerzego Matyjka. Zarówno przed, jak i po sporządzeniu tej notatki podejmowane były róż-

<sup>59</sup> AIPN By 081/831, k. 157-158, pismo z dnia 6 listopada 1978 r. skierowane przez naczelnika Wydziału IV KWMO we Wrocławiu do naczelnika Wydziału IV KWMO w Toruniu.

<sup>60</sup> AIPN By 081/831, k. 159, informacja naczelnika Wydziału IV Komendy Wojewódzkiej MO w Toruniu dla naczelnika Wydziału II Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 15 listopada 1978 r.

<sup>61</sup> AIPN By 081/831, k. 200, notatka służbowa z dnia 5 września 1979 r.

norodne próby „osaczenia” figuranta. Przykłady można by mnożyć: w październiku 1978 r. kontrolowano wszelkie działania, starania i zabiegi Jerzego Matyjka związane z jego udziałem w uroczystej inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie<sup>62</sup>. Prezes Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu był bowiem jednym z nielicznych przedstawicieli polskiego laikatu, którzy dzięki włączeniu w skład oficjalnej delegacji diecezji chełmińskiej uczestniczyli w uroczystościach na placu św. Piotra w Rzymie 22 października 1978 r. Delegacja ta otrzymała bardzo zaszczytne miejsce, sąsiadujące z sektorem specjalnym przeznaczonym dla koronowanych głów i przywódców państw<sup>63</sup>. Również w czerwcu 1979 r. – gdy doszło do historycznej I pielgrzymki papieża Polaka do ojczyzny – Jerzy Matyjek znajdował się pod nieustanną obserwacją SB, mimo że zdecydował się na dość forsowne nocne przejazdy pomiędzy kolejnymi etapami papieskiej podróży. Jednym z ważnych miejsc jego wędrówki – w ślad za papieżem Wojtyłą – był Kraków. 8 czerwca 1979 r. został wraz z innymi liderami ruchu ZNAK przyjęty na specjalnej audiencji w pałacu arcybiskupów krakowskich przez Jana Pawła II<sup>64</sup>. Niecałe dwa lata później – wiosną 1981 r. – historia kontaktów Jerzego Matyjka z Janem Pawłem II miała swoją kolejną, ciekawą, a zarazem nietypową odsłonę. Po wielu latach wspominał o niej jeden z najbliższych przyjaciół Jerzego Matyjka – Andrzej Tyc:

W kwietniu 1981 roku przebywaliśmy z Jurkiem Matyjkiem w Rzymie. Pewnego dnia byliśmy u Wandy Gawrońskiej (córką Jana Gawrońskiego – polskiego arystokraty i przedwojennego dyplomaty i Włoszki Luciany Frassati, której ojcem był Alfredo Frassati, właściciel turyńskiego dziennika „La Stampa”, senator i dyplomata Królestwa Włoch w latach dwudziestych XX w.). W którymś momencie Wanda Gawrońska powiedziała: „Droży Panowie. Znam i często spotykam ks. Dziwisza – sekretarza Jana Pawła II. Wiem od niego, że papież bardzo tęskni za Polską i chętnie spotyka się z Polakami, którzy przyjeżdżają do Rzymu (takich Polaków było wówczas niewielu). Jeśli chcecie, mogę załatwić Wam zaproszenie na kolację u papieża.” Nim ja otworzyłem usta, aby powiedzieć, że owszem, chętnie zjadłbym z papieżem spaghetti al

---

<sup>62</sup> AIPN By 081/831, k. 143-149, pisma urzędowe dot. starań Jerzego Matyjka w sprawie wyjazdu na inaugurację pontyfikatu papieża Jana Pawła II.

<sup>63</sup> M. Białkowski, *Oaza na Mostowej*, s. 137.

<sup>64</sup> Ibid., s. 140.

pomodoro, Jurek Matyjek stwierdził krótko i zdecydowanie: „Nie widzę powodu, żebyśmy zabierali papieżowi Jego cenny czas. Ponadto, jako prezes Klubu Idiotów nie mogę korzystać z żadnej protekcji.” Zdumionej Pani Wandzie musiałem tłumaczyć, że Klub Idiotów, to nieformalne koło przyjaciół Jurka Matyjka, którzy przyrzekli stosować w życiu dwie następujące zasady:

1. Zawsze stajemy na końcu (w sklepie, do kiosku po gazetę, do autobusu, do pociągu, do komunii, etc.).

2. Nie korzystamy z protekcji.

W rezultacie tej rozmowy Pani Wanda nabrała do nas respektu, a kiedy przedstawiała nas swoim znajomym i przyjaciołom zawsze dodawała: „To ci co nie chcieli pójść na kolację z papieżem”<sup>65</sup>.

## Pomiędzy Sierpniem '80 a Czerwcem '89

Jerzy Matyjek odegrał także niebagatelną rolę w historii Sierpnia '80 w Toruniu i w regionie toruńskim. Przypomnijmy zatem, że latem 1980 r. wybuchły jedne z największych w historii powojennej Polski strajki, protesty i wystąpienia społeczne. Decydującego znaczenia nabrał dopiero strajk okupacyjny rozpoczęty 14 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej<sup>66</sup>. Nie pozostał on również bez oddźwięku wśród załóg toruńskich zakładów przemysłowych. Już 21 sierpnia 1980 r. rozpoczęli strajk pracownicy Toruńskich Zakładów Urządzeń Okrętowych „Towimor”, największego w regionie zakładu branży okrętowej<sup>67</sup>. Cztery dni później, 25 sierpnia 1980 r., strajkujący robotnicy nawiązali kontakt ze Stoczną Gdańską i zgłosili akces swojego zakładu do Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. W imieniu pracowników „Towimoru” do Gdańska jeździł właśnie Jerzy Matyjek<sup>68</sup>. Wraz z innymi

<sup>65</sup> Ibid., s. 146-147.

<sup>66</sup> J. Holzer, *Solidarność 1980–1981. Geneza i historia*, Paryż 1984, s. 89-96; A. Friszke, *Rewolucja Solidarności 1980–1981*, Kraków 2014; J. Skórzyński, *Krótką historią Solidarności 1980-1989*, Gdańsk 2014.

<sup>67</sup> W. Polak, *Trudne lata przełomu. Szkice z historii najnowszej*, Gdańsk 2006, s. 115.

<sup>68</sup> M. Białkowski, *Oaza na Mostowej*, s. 142; tenże, *Dzieje Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu w latach osiemdziesiątych XX wieku*, s. 141-142; W. Polak, *Trudne lata przełomu*, s. 121; tenże, *Sierpień nad Wisłą i Drwęcą. Strajki i protesty w Toruniu i województwie toruńskim latem 1980 r.*, Gdańsk 2010, s. 92.

działaczami Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu – Andrzejem Tycem i Katarzyną Łopuską – bardzo aktywnie i odważnie wpierał strajkujący „Towimor”. Naczelnik Wydziału IV KWMO w Toruniu ppłk Edmund Molenda pisał:

Wymieniony na rozmowę stawiał się w towarzystwie wiceprezesa klubu – dr. Andrzeja Tyca i kategorycznie zaprzeczył jakoby KIK inspirował strajk w tym zakładzie. Swoją obecność wśród strajkujących Jerzy Matyjek tłumaczył osobistym zaangażowaniem w „odnowę Polski”. Dodał, że samowolnie opuścił szpital, gdyż uważał, że jego obecność w „Towimorze” jest sprawą „najwyższej wagi”. Matyjek i Tyc w czasie rozmowy podkreślali, że nie dyskredytują ustroju socjalistycznego i sojuszu z ZSRR, są natomiast za postulatami MKS-u na Wybrzeżu. Stwierdzili, że ich zdaniem konflikt na Wybrzeżu jest wynikiem tego, że „u nas rząd praktycznie jest bez żadnej kontroli”. Zapewnili, że KIK toruński oficjalnie nie będzie zajmował żadnego stanowiska wobec aktualnej sytuacji<sup>69</sup>.

Ostatecznie decydujące znaczenie dla strajku w „Towimorze” miały wydarzenia na Wybrzeżu – 30 sierpnia podpisano porozumienie w Szczecinie, a 31 sierpnia w Gdańsku. W dniu podpisania porozumienia w Szczecinie, w „Towimorze” utworzono Międzyzakładowy Komitet Strajkowy reprezentujący największe zakłady województwa toruńskiego. Późnym popołudniem 30 sierpnia 1980 r. rozpoczęły się rozmowy pomiędzy MKS-em a władzami województwa toruńskiego. Przedstawicielami strony rządowej byli: wojewoda toruński – Jan Przytarski, prezydent Torunia – Gracjan Leczyk, sekretarz ekonomiczny KW PZPR – Stanisław Paczkowski oraz kilka innych osób<sup>70</sup>. Doradcami Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego byli prezes i wice-

---

<sup>69</sup> AIPN By 464/59, akta Operacji „Lato-80”, pismo naczelnika Wydziału IV KWMO w Toruniu ppłk. E. Molendy do naczelnika Wojewódzkiego Stanowiska Kierowania KWMO w Toruniu z dnia 2 września 1980 r.

<sup>70</sup> M. Białkowski, *Oaza na Mostowej*, s. 142; tenże, *Wiara i nauka – siostry wolności. Zarys działalności religijnej, politycznej i naukowej Profesora Andrzeja Tyca*, [w:] *Ludzie wolności w regionie kujawsko-pomorskim*, t. 4: *Dzieje Regionu Kujawsko-Pomorskiego*, red. M. Białkowski, Z. Biegański, W. Polak, Toruń 2014, s. 198; W. Polak, *Trudne lata przełomu*, s. 143; tenże, *Sierpień nad Wisłą i Drwęcą*, s. 195; P. Wójtowicz, *NSZZ „Solidarność” Region Toruński*, [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980-1989*, t. 3: *Polska Północna*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 490.

prezes Klubu Inteligencji Katolickiej – Jerzy Matyjek i Andrzej Tyc. Obaj członkowie Zarządu oraz Katarzyna Łopuska podjęli się trudnego zadania znalezienia prawników gotowych udzielić merytorycznego wsparcia MKS-owi w fazie negocjacji ostatecznego tekstu porozumienia<sup>71</sup>. Katarzyna Łopuska była także głównym organizatorem mszy św. odprowadzonej, w dniu 31 sierpnia 1980 r. dla strajkujących robotników „Towimoru”, przez o. Stanisława Klocka CSMA<sup>72</sup>.

Przełom w rokowaniach nastąpił po uzyskaniu informacji o podpisaniu porozumienia w Stoczni Gdańskiej. Nad ranem, 1 września 1980 r., porozumienie zostało zawarte – Międzyzakładowy Komitet Strajkowy województwa toruńskiego powołał Niezależne Samorządne Związki Zawodowe województwa toruńskiego<sup>73</sup>. W dniu podpisania Porozumień Sierpniowych kierowany przez Jerzego Matyjka Zarząd Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu wystosował pismo do I sekretarza KW PZPR i wojewody toruńskiego. Działacze katolicy pisali w nim m.in.:

Zarząd Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu, powodowany głęboką troską o losy Kraju, uważa za swój obywatelski obowiązek zająć stanowisko wobec obecnego kryzysu. Jesteśmy przekonani, że kryzys ten ma charakter nie tyle gospodarczy, co polityczny, a jego główną przyczyną jest brak prawdziwego dialogu między władzą a społeczeństwem. W sytuacji obecnej szczególnego znaczenia nabrał problem związków zawodowych. Istniejące związki zawodowe okazały się niezdolne do reprezentowania załóg pracowniczych. W jaskrawy sposób widać to w sytuacjach kryzysowych, które tyle nasz kraj kosztowały.

Uważamy, że do dialogu potrzebny jest instytucjonalny partner, którym może być jedynie autentyczna i niezależna organizacja związkowa. Uważamy, że postulat utworzenia takiej organizacji, stawiany przez strajkujących robotników, nie jest sprzeczny z założeniami ustrojowymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jest zgodny z przyjętymi konwencjami międzynarodowymi, nie narusza też naszych sojuszy. Organizacja taka zwiększy poczucie odpowiedzialności załóg pracowniczych za swoje zakłady pracy i za losy całego naro-

---

<sup>71</sup> M. Białkowski, *Dzieje Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu w latach osiemdziesiątych*, s. 142; W. Polak, *Sierpień nad Wisłą i Drwęcą*, s. 196-199.

<sup>72</sup> W. Polak, *Trudne lata przełomu*, s. 144-145; tenże, *Sierpień nad Wisłą i Drwęcą*, s. 196-197.

<sup>73</sup> Relacja ustna Andrzeja Tyca, maj-czerwiec 2007 r.



du. Jako środowisko katolickie pamiętamy, że jest to także postulat nauki społecznej Kościoła, przypomniany obecnie przez Episkopat Polski<sup>74</sup>.

Warto zauważyć, że w czasie Sierpnia '80 Jerzy Matyjek znalazł się ponownie w centrum zainteresowań SB. Bezpośrednio po podpisaniu Porozumień Sierpniowych „nieznani sprawcy” przebili wszystkie opony w jego samochodzie. Natomiast miesiąc później – we wrześniu 1980 r. – gdy miał wraz z Janem Adamiakiem, Bogdanem Majorem, Andrzejem Tycem i Janem Wyrowińskim wyjechać do Bukowiny Tatrzańskiej na Podhalu, na kilka godzin przed planowaną podróżą doszło do włamania do jego garażu. Samochód Jerzego Matyjka został pozbawiony kół i akumulatora. Była to kolejna akcja „nieznanych sprawców”, za którą stała SB<sup>75</sup>.

W grudniu 1980 r. Jerzy Matyjek został członkiem toruńskiego Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego. Podczas szesnastu miesięcy legalnego funkcjonowania NSZZ „Solidarność” wspierał głoszony przez związek program przeobrażeń społeczno-politycznych. Był także współtwórcą i aktywnym działaczem toruńskiego Komitetu Obrony Więźniów za Przekonania. Wiosną 1981 r. został współautorem opracowanej w Klubie Inteligencji Katolickiej broszury: *ABC Demokracji*<sup>76</sup>. Autorzy – związkowcy, pracownicy naukowcy UMK i działacze KIK-u – postawili sobie za cel przygotowanie członków NSZZ „Solidarność” do zbliżających się wyborów do zarządów regionalnych. Podjęta inicjatywa miała pionierski charakter w skali kraju, gdyż była pierwszym zwięzłym, teoretycznym zarysem struktur systemu demokratycznego oraz opisem zasad funkcjonujących w społeczeństwie obywatelskim. Broszura została legalnie wydrukowana w Toruńskich Zakładach Graficznych w nakładzie 2000 egzemplarzy. Kolportaż *ABC Demokracji* odbywał się na terenie toruńskiej uczelni oraz w największych zakładach przemysłowych Torunia i regionu<sup>77</sup>.

---

<sup>74</sup> M. Białkowski, *Wiara i nauka – siostry wolności*, s. 198-199. Oryginalny dokument znajduje się w prywatnych archiwach Andrzeja Tyca i Jana Wyrowińskiego.

<sup>75</sup> Relacja ustna Jerzego Matyjka, styczeń 2009 r.

<sup>76</sup> M. Białkowski, *Oaza na Mostowej*, s. 144.

<sup>77</sup> Ibid., s. 144-145; M. Białkowski, *Parlamentarne i samorządowe doświadczenie działaczy Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu*, s. 161-162.

Równolegle do zaangażowania społeczno-politycznego Jerzy Matyjek – jako prezes – koordynował coraz szerszą działalność formacyjną Klubu Inteligencji Katolickiej. W okresie jego prezesury referaty wygłosili znakomici działacze katoliccy, pisarze, publicyści oraz uczestnicy opozycji demokratycznej. Jeszcze w grudniu 1978 r. do toruńskiego Klubu zawitali – Bohdan Cywiński i Jerzy Turowicz. Z kolei w roku następnym – Stefan Kisielewski. W 1980 r. odbyły się spotkania z Andrzejem Potockim, Tadeuszem Mazowieckim, Zdzisławem Szpakowskim, a w 1981 r. – Stanisławem Stommą, Andrzejem Siemianowskim, Stefanem Wilkanowiczem<sup>78</sup>. W tym czasie prezes Jerzy Matyjek współuczestniczył również w zakładaniu nowych KIK-ów. Na terenie diecezji chełmińskiej powstały one w Gdyni, Grudziądzu i Starogardzie Gdańskim. Poza diecezją chełmińską udzielał wsparcia organizacyjnego działaczom KIK-ów w Bydgoszczy oraz w Inowrocławiu<sup>79</sup>. Rolę toruńskiego Klubu Inteligencji Katolickiej oraz jej prezesa od początku bardzo wysoko oceniał nowy biskup chełmiński Marian Przykucki. W dniu jego ingresu – 15 sierpnia 1981 r. – przemówienie w imieniu wszystkich Klubów Inteligencji Katolickiej działających w diecezji chełmińskiej wygłosił prezes Matyjek<sup>80</sup>.

Jesienią 1981 r. Jerzy Matyjek aktywnie uczestniczył w I Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ „Solidarność” w Gdańsku. Jego aktywność społeczno-polityczną brutalnie przerwały wydarzenia związane z wprowadzeniem stanu wojennego. Około północy 13 grudnia 1981 r. został internowany wraz z innymi działaczami KIK-u (m.in. Sylwestrem Kabatem, Andrzejem Tycem i Janem Wyrowińskim)<sup>81</sup>. Po zatrzymaniu został przewieziony na komisariat MO przy Wałach gen. Sikorskiego. Tam umieszczono go w kilkusobowej celi. Nad ranem został przewieziony milicyjnymi „sukami” wraz z innymi zatrzymanymi na

---

<sup>78</sup> M. Białkowski, *Oaza na Mostowej*, s. 148; tenże, *Dzieje Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu w latach osiemdziesiątych XX wieku*, s. 144-145.

<sup>79</sup> Relacja ustna Jana Koziorowskiego, marzec 2017 r.

<sup>80</sup> M. Białkowski, *Oaza na Mostowej*, s. 152.

<sup>81</sup> Ibid., s. 153; W. Polak, *Czas ludzi niepokornych. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” i inne ugrupowania niezależne w Toruniu i Regionie Toruńskim (13 XII 1981 – 4 VI 1989)*, Toruń 2003, s. 52.

toruńskie lotnisko. Po latach, wspominając pierwsze godziny internowania, powiedział:

Na lotnisku samochody zostały ustawione wzdłuż pasu startowego. W tym czasie po pasie krążyły pługi śnieżne, które pozorowały przygotowywanie lotniska do przyjęcia samolotów. Wśród internowanych opozycjonistów rozeszła się nawet plotka, iż zostaniemy przetransportowani samolotami do kopalni w Krzywym Rogu na radzieckiej Ukrainie. Po upływie kilku godzin okazało się jednak, iż żadne samoloty nie przyleciały po internowanych, a cała akcja z odśnieżaniem pasa startowego była wielką mistyfikacją, która miała wywołać w nas lęk, strach i przerażenie. Dopiero około godz. 8.00 – gdy już świtało – „suki” milicyjne ruszyły w kierunku Bydgoszczy<sup>82</sup>.

Jerzy Matyjek został osadzony w Potulicach. Przebywał tam w ośmioosobowej celi między innymi z Wiesławem Jankowskim, Sylwestrem Kabatem, Adolfem Liebersbachem i Stanisławem Śmigłem. W nocy z 23 na 24 grudnia 1981 r. wraz z Marianem Kallasem przewieziono go do Jaworza. Mimo nacisków ze strony SB nie podpisał podsuwanej mu wielokrotnie „lojalki”, która dawała szansę na zwolnienie z internowania. Dopiero dzięki staraniom profesorów neurologii – Jerzego Kulczyckiego i Zygmunta Kuligowskiego (wcześniej ambasadora PRL w Egipcie), którzy podkreślali absolutną, natychmiastową konieczność powrotu internowanego do pracy na Oddziale Neurologicznym, władze podjęły przychylną decyzję. W dniu 23 lutego 1982 r. Jerzy Matyjek opuścił obóz internowania w Jaworzu<sup>83</sup>.

W listopadzie 1982 r. został jednak zwolniony z funkcji ordynatora Oddziału Neurologicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Toruniu. Oburzenie środowiska lekarskiego Torunia sięgnęło wówczas zenitu. Grupa lekarzy z macierzystego oddziału udała się z protestem do wojewody. Żaden z lekarzy nie zgodził się przyjąć funkcji p.o. ordynatora. Protest zgłosiła Rada Ordynatorów szpitala, a nawet Podstawowa Organizacja Partyjna. Także dyrekcja szpitala wystąpiła do Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego o odstąpienie od tej decyzji. Wydział Zdrowia dość szybko chciał się wycofać ze swojej decyzji, czekał jednak na odwołanie ze strony pokrzywdzonego, a może na

<sup>82</sup> Relacja ustna Jerzego Matyjka, styczeń 2009 r.

<sup>83</sup> M. Białkowski, *Oaza na Mostowej*, s. 159; W. Polak, *Czas ludzi niepokornych*, s. 258.

jakieś przejawy skruchy. Ten jednak uparcie milczał i w końcu 7 grudnia 1982 r. odwołanie zostało cofnięte<sup>84</sup>.

Po wyjściu z internowania Jerzy Matyjek podjął również próbę przywrócenia działalności Klubu Inteligencji Katolickiej. Ostatecznie decyzja wiceprezidenta Torunia Marka Markiewicza z dnia 12 maja 1983 r. o rozwiązaniu stowarzyszenia przekreśliła jego nadzieje. Władze nie mogły zgodzić się na funkcjonowanie Klubu, którego zarząd kontestował system polityczny Polski Ludowej. W grudniu 1983 r. z inicjatywy twórcy i pierwszego prezesa prof. Karola Górskiego (1903–1988) powstał Toruński Klub Katolików, który przejął działalność formacyjną KIK-u. Jerzy Matyjek nie wszedł do grupy 16 założycieli stowarzyszenia, gdyż jego osoba utożsamiana była przez władze z nurtem opozycyjnym. Mimo tego – jako członek zwyczajny TKK – był jednym z najaktywniejszych jego działaczy. W latach 1985–1989 wybierany był do zarządu stowarzyszenia. Nie sprawował jednak funkcji kierowniczych<sup>85</sup>.

W listopadzie 1984 r. Jerzy Matyjek był współzałożycielem Komitetu trwałego upamiętnienia miejsca uprowadzenia ks. Jerzego Popiełuszki w Górsku, któremu współprzewodniczyli biskup diecezjalny chełmiński Marian Przykucki i prof. Karol Górski. W latach osiemdziesiątych XX w. aktywną pracą wspomagał Diecezjalny Ośrodek Pomocy Represjonowanym przy kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu. Kiedy w kwietniu 1989 r. Antoni Stawikowski powołał w Toruniu Komitet Obywatelski „Solidarność”, w jego skład wszedł także Jerzy Matyjek. W kolejnych tygodniach z wielkim oddaniem i poświęceniem pracował na rzecz zwycięstwa opozycji w koncesjonowanych wyborach z 4 czerwca 1989 r.<sup>86</sup>

## W nowej rzeczywistości po 1989 r.

Przełom polityczny lat 1989–1990 pozwolił na odrodzenie starych i powstanie nowych form aktywności społecznej i religijnej wśród

<sup>84</sup> Relacja ustna Jerzego Matyjka, styczeń 2009 r.

<sup>85</sup> M. Białkowski, *Oaza na Mostowej*, s. 171-174.

<sup>86</sup> W. Polak, *Czas ludzi niepokornych*, s. 551-554.

katolików. Jerzy Matyjek był jednym z uczestników tych przeobrażeń. W latach 1989–1994 wraz z żoną Barbarą był członkiem Komisji Duszpasterstwa Rodzin Konferencji Episkopatu Polski. Sporo czasu poświęcał aktywności w Kościele Domowym – Gałęzi Rodzinnej Ruchu Światło-Życie<sup>87</sup>. Na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. ponownie stanął na czele Klubu Inteligencji Katolickiej (prezes od 1 października 1990 r. do 1 grudnia 1991 r.). Także – wraz z żoną Barbarą – został jednym ze współzałożycieli Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej (5 kwietnia 1992 r.). W latach 2000–2009 był wiceprezesem Oddziału Rejonowego SRK w Toruniu, a w latach 2006–2009 wchodził w skład Zarządu Diecezjalnego tej organizacji. W 2009 r. został honorowym członkiem SRK diecezji toruńskiej<sup>88</sup>. Od chwili utworzenia w Toruniu Wyższego Seminarium Duchownego przez wiele lat był wykładowcą medycyny pastoralnej. Podobne wykłady wygłaszał również w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. Już w 1984 r. – na wniosek biskupa chełmińskiego Mariana Przykuckiego – za zasługi dla Kościoła chełmińskiego został odznaczony przez św. Jana Pawła II krzyżem papieskim „Pro Ecclesia et Pontifice”. Natomiast w 2002 r. otrzymał z rąk biskupa diecezjalnego toruńskiego Andrzeja Suskiego medal „Zasłużony dla Diecezji Toruńskiej”.<sup>89</sup>

W 1991 r. zakończył aktywność zawodową i przeszedł na zasłużoną emeryturę. Pozostawił jednak grupę doświadczonych uczniów i współpracowników – lekarzy neurologów i chirurgów. Wymienić należy choćby: dr Małgorzatę Wiszniewską, dr Martę Jasińską-Szetelę, Marię Elżbietę Pełkę, Romanę Kasprzycką-Janowską, Annę Frymus-Piekarską czy Renatę Żenkiewicz. Wszyscy oni zgodnie podkreślają, że ordynator Oddziału Neurologicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Toruniu był wielkim autorytetem moralnym, kształtował ich serca i umysły, zapisał się w ich pamięci jako wspierający nauczyciel i wychowawca.

---

<sup>87</sup> Był dla nas prawdziwym przewodnikiem duchowym. Wspomnienie Eleonory i Janusza Kilanowskich o Jerzym Matyju, s. 1-3, w zbiorach autora artykułu.

<sup>88</sup> Zob. *Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej 1992–2002*, red. J. Chyła, Toruń 2002.

<sup>89</sup> Relacja ustna Marii Tomczyk, marzec 2017 r.

Wraz z przejściem na emeryturę nie zaniechał aktywności społecznej, ale wręcz przeciwnie – rozpoczął etap, który otwierał przed nim nowe możliwości. Jerzy Matyjek stawiał sobie kolejne cele. 27 października 1991 r. odbyły się pierwsze po drugiej wojnie światowej całkowicie wolne wybory do Sejmu RP. Postanowił w nich startować i z powodzeniem zdobył mandat poselski. W Sejmie RP I kadencji (1991–1993) zasiadał w ławach Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, był członkiem sejmowej Komisji Zdrowia<sup>90</sup>. W swojej pracy parlamentarnej podjął się delikatnego, a zarazem trudnego zadania uregulowania prawnej ochrony życia nienarodzonych. W wystąpieniu na 33. posiedzeniu Sejmu RP w dniu 30 grudnia 1992 r., podczas debaty nad projektami ustawy o ochronie prawnej dziecka poczętego oraz w sprawie przeprowadzenia referendum ogólnokrajowego dotyczącego dopuszczalności przerywania ciąży, powiedział m.in.:

Życie nie jest przywilejem żyjącego – życie jest jego prawem. Przywileje można rozdawać, można dobrowolnie ich odmawiać. Życie nie jest przywilejem, który można dobrowolnie dać lub odebrać. Prawo do życia jest prawem z rodzaju praw niezbywalnych – nie można go nikomu odebrać, podobnie jak nie należy do kanonów normalnego zachowania odbieranie sobie życia. Drugie rozróżnienie, o którym chciałbym powiedzieć, to niekaralność i bezkarność. Prezentowana ustawa o ochronie prawnej dziecka poczętego dopuszcza niekaralność, ale nie daje zgody na bezkarność, a to dlatego, że bezkarność nie może odnosić się do dobra chronionego najwyższej miary, jakim jest życie<sup>91</sup>.

W pracy poselskiej przedmiotem wyjątkowej troski Jerzego Matyjka były zagadnienia związane z jego lekarskim życiowym powołaniem. Jako poseł brał aktywny udział we wszystkich debatach sejmowych dotyczących: szpitalnictwa i opieki zdrowotnej, systemu ubezpieczeń zdrowotnych, refundacji leków, środków farmaceutycznych, aptek<sup>92</sup>.

---

<sup>90</sup> M. Białkowski, *Oaza na Mostowej*, s. 206; tenże, *Parlamentarne i samorządowe doświadczenie działaczy Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu*, s. 165-166.

<sup>91</sup> Stenogram 33. posiedzenia sejmu I kadencji w dniu 30 grudnia 1992 r., wystąpienie posła Jerzego Matyjka.

<sup>92</sup> *Skorowidz wystąpień posłów Sejmu RP I kadencji (1991–1993)*, Warszawa 1993, s. 166-167.

W 1994 r. dla Jerzego Matyjka rozpoczął się okres pracy w samorządzie miejskim. Jeszcze w tym roku został członkiem Komitetu Wyborczego dla Torunia, któremu przewodniczyła prof. Alicja Grześkowiak. Po wyborze na radnego Rady Miasta Torunia (kadencja 1994–1998) przewodniczył Komisji Zdrowia oraz brał aktywny udział w pracach Komisji Rodziny Rady Miasta Torunia. Był przewodniczącym Klubu Radnych Akcji Wyborczej Solidarność. W 1999 r. został laureatem Nagrody Prezydenta Miasta Torunia w kategorii ochrona zdrowia. Za zaangażowanie na rzecz Torunia i jego mieszkańców uchwałą Rady Miasta został wyróżniony zaszczytnym „Medalem za Zasługi dla Miasta Torunia na wstędze” (30 grudnia 2008 r.). W 30. rocznicę narodzin „Solidarności” samorząd województwa docenił jego działalność opozycyjną oraz wkład w przemiany społeczno-polityczne w regionie kujawsko-pomorskim Medalem Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego „Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis” (29 sierpnia 2010 r.)<sup>93</sup>.

Spośród innych aktywności społecznych należy wymienić członkostwo w Lidze Miejskiej w Toruniu (w latach 2002–2010), w tym przewodniczenie Komisji Rewizyjnej tej organizacji (w latach 2006–2010). Jerzy Matyjek był ponadto fundatorem Fundacji Pomocy Samotnym Matkom w Toruniu oraz honorowym członkiem Katolickiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Diecezji Toruńskiej im. Wandy Szuman w Toruniu<sup>94</sup>.

### Ostatnie lata, śmierć i uroczystości pogrzebowe

W ostatnich latach życia działalność społeczna i polityczna Jerzego Matyjka została doceniona przez najwyższe władze państwowe. Prezydent RP Bronisław Komorowski odznaczył go Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (postanowienie Prezydenta RP z dnia 26 maja 2011 r.), natomiast Prezydent RP Andrzej Duda Krzyżem Wolności i Solidarności (postanowienie Prezydenta RP z 1 grudnia 2015 r.). Ceremonii wręczenia Krzyża Wolności i Solidarności doko-

---

<sup>93</sup> Relacja ustna Marii Tomczyk, marzec 2017 r.

<sup>94</sup> Relacja ustna Bogdana Majora, marzec 2017 r.

nał prezes Instytutu Pamięci Narodowej Łukasz Kamiński 9 marca 2016 r.<sup>95</sup>

Prawdopodobnie przez kilkanaście ostatnich lat życia Jerzy Matyjek chorował na chorobę Parkinsona. Jednak wraz z upływem lat dolegliwości pogłębiały się i uniemożliwiły samodzielne zamieszkiwanie. Szczególnie ciężko przeżywał fakt, że musiał opuścić mieszkanie przy ul. Gagarina, z którym wiązało się wiele wspomnień. Ostatecznie od 24 sierpnia 2013 r. mieszkał u swojej córki Marii Tomczyk, na osiedlu Rubinkowo. W latach 2014–2016 kilkakrotnie przechodził ciężkie stany kryzysowe, które były nawet przez najbliższych odczytywane jako zapowiedź rychłej śmierci. Jednak zawsze powracał do formy, która dawała możliwość świadomego funkcjonowania, a nawet podejmowania aktywności społecznej. W latach 2013–2014 pracował przy projekcie wydawniczym „Żywe Słowo do Polaków”, w ramach którego Dom Wydawniczy Rafael opublikował pionierską edycję nagrań dźwiękowych Jana Pawła II. Na płytach CD utrwalonych zostało 495 wypowiedzi papieża Polaka, które następnie ułożono tematycznie. Jeszcze w dniu swoich 90. urodzin – 14 listopada 2016 r. – podczas rozmowy z prof. Andrzejem Tycem oraz autorem niniejszego artykułu podejmował wiele ważnych wątków z życia społecznego i politycznego, szczególnie dopytując się o aktualną działalność Klubu Inteligencji Katolickiej.

Śmierć Jerzego Matyjka w dniu 31 stycznia 2017 r. odbiła się szerokim echem w wielu środowiskach Torunia, diecezji toruńskiej i regionu kujawsko-pomorskiego. Mszy św. żałobnej w kościele parafialnym pw. św. Józefa oraz ceremonii pogrzebowej na cmentarzu przy ulicy Wybickiego przewodniczył biskup diecezjalny toruński Andrzej Suski. Współcelebransami uroczystości było 27 kapłanów diecezjalnych i zakonnych<sup>96</sup>.

---

<sup>95</sup> Relacja ustna Marii Tomczyk, marzec 2017 r.

<sup>96</sup> W tym: przybyły z Zambii syn – misjonarz o. Józef Matyjek SJ; o. Wojciech Zagrodzki CSsR, proboszcz parafii św. Józefa w Toruniu; ks. prof. Dariusz Zagórski, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu; ks. kan. Jan Ropel, diecezjalny duszpasterz służby zdrowia diecezji toruńskiej; ks. prał. Józef Nowakowski; o. Tadeusz Rydzik CSsR, założyciel i dyrektor „Radia Maryja”; o. Zbigniew Leczkowski SJ, rektor kościoła Ducha Św. w Toruniu; o. Wiesław Kulisz SJ, proboszcz parafii św.



W pogrzebie uczestniczyli parlamentarzyści oraz przedstawiciele władz samorządowych – wojewódzkich i miejskich. Szczególne znaczenie miała obecność członków stowarzyszeń katolickich. Sporą grupę stanowili przedstawiciele władz i członkowie Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu, Kościoła Domowego – Gałęzi Rodzinnej Ruchu Światło-Życie, Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej. Obecni byli również lekarze – dawni współpracownicy i koledzy Zmarłego.

Działalność społeczna i polityczna doktora Jerzego Matyjka jest dowodem nie tylko jego osobistej odpowiedzialności za sprawy Kościoła i Ojczyzny. Pozostaje wciąż czytelnym przesłaniem dla młodych pokoleń katolików świeckich, społeczników i działaczy politycznych. Paradoksalnie jedną z najtrafniejszych charakterystyk oddających istotę życia Jerzego Matyjka jest notatka, sporządzona na podstawie źródeł agenturalnych przez ppłk. Zenona Grochowskiego w dniu 5 lipca 1978 r.:

Dr Jerzy Matyjek, ordynator neurologii w wojewódzkim szpitalu na Bielanach, jest człowiekiem praktykującym. Prawie codziennie przychodzi do kościoła na msze o godz. 6.30 i przystępuje do komunii. Pomiedzy lekarzami ma opinię człowieka bardzo dobrego, solidnego i bardzo bezinteresownego. Jest opinia środowiska prawniczego, że dr Matyjek chce się żywcem do nieba dostać<sup>97</sup>.

---

Szczepana w Warszawie; o. Wacława Oszejka SJ, wykładowca na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie „Collegium Bobolanum”; o. Jacek Olczyk SJ, duszpasterz domu zakonnego oo. jezuitów w Bydgoszczy; o. Krzysztof Dorosz SJ, duszpasterz domu zakonnego oo. jezuitów w Toruniu oraz kapelan Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu, a także o. Stanisław Wytrązek SJ, duszpasterz domu zakonnego oo. jezuitów w Toruniu.

<sup>97</sup> AIPN By 081/831, k. 126, wyciąg z informacji nr 66/78 z dnia 5 lipca 1978 r. źródło: Janek.

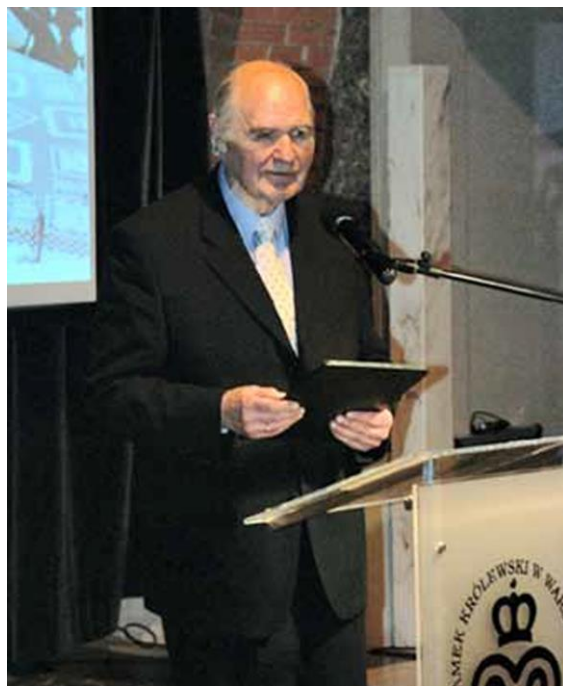
## Bohdan Rymaszewski (1935–2016)

Zabytkoznawca, konserwator zabytków, muzealnik,  
działacz społeczny, nauczyciel akademicki

*Marian Arszyński  
Toruń*

Dnia 23 listopada 2016 r. zmarł w Warszawie profesor Bohdan Rymaszewski. Urodził się 2 czerwca 1935 r. w Wilnie, w rodzinie lekarzy – Kaspra i Jadwigi z domu Kozakiewicz. W mieście tym i jego okolicach spędził następnie pierwsze lata swego dzieciństwa. Niebawem jednak przerwała je brutalnie wojna i jej późniejsze, dramatyczne następstwa. Strata zamordowanego przez NKWD w Charkowie ojca, kapitana rezerwy Wojska Polskiego, a także zagrożenia, trudy i niedostatki okupacyjnej codzienności, położyły się głębokim i złowrogim cieniem na jego chłopięcych latach. Powojenna zawierucha przeniosła go niebawem, wraz z pozostałą rodziną, znad malowniczych brzegów Wilii na szerokie równiny odległych Kujaw, a mianowicie do Inowrocławia. Tutaj ukończył szkołę podstawową, a w roku 1953 uzyskał maturę w renomowanym Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Kasprowicza, wyróżniającym się również wysokim poziomem sportowym. Do jego podtrzymania przyczyniał się też walczyć młody Rymaszewski jako czołowy zawodnik pływackiej reprezentacji tej szkoły (także w późniejszym życiu pływanie stanowiło dla niego podstawową formę rekreacji).

Po ukończeniu nauki szkolnej podjął studia z zakresu zabytkoznawstwa i konserwatorstwa na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W tym czasie uczelnia ta, a szczególnie wspomniany wydział, były przystanią życiową dla sporej grupy pracow-



ników wileńskiego Uniwersytetu Stefana Batorego, który już w grudniu 1939 r. zlikwidowany został przez władze litewskie. Wśród nich znaleźli się też byli pracownicy Wydziału Sztuk Pięknych wileńskiej uczelni, reprezentujący jednocześnie czołówkę polskiego środowiska konserwatorskiego: profesor Jerzy Remer, były Generalny Konserwator Zabytków II Rzeczypospolitej, architekt Stefan Narębski czy artysta malarz i konserwator Leonard Torwirt. To właśnie oni przekazali młodemu Rymaszewskiemu w trakcie jego studiów nie tylko ogólną wiedzę fachową, ale także tradycje zawodowego etosu polskiego przedwojennego konserwatorstwa. Dodać tu wypada, że w czasie studiów kontynuował on rozpoczętą w 1945 r. przygodę z harcerstwem, działając aktywnie w istniejącej wówczas przy UMK Instruktorskiej Drużynie Akademickiej ZHP.

Okres jego nauki i intelektualnej formacji zakończył w roku 1957 egzamin dyplomowy, poprzedzony złożeniem rozprawy magisterskiej na temat zagadnień zabytkoznawczych i konserwatorskich w twórczości Stanisława Wyspiańskiego, przygotowanej pod opieką prof. J. Remera. Zarówno ta praca, jak i egzamin wykazały najwidoczniej wysoki poziom zdobytych kwalifikacji, rychło bowiem zarekomendowano go na odpowiedzialne stanowisko miejskiego konserwatora zabytków w Toruniu. Po jego objęciu przystąpił energicznie do tworzenia, w zasadzie od podstaw, struktury organizacyjnej tej istniejącej dopiero od niedawna i dotąd niezbyt aktywnej agendy.

Spośród ważniejszych przedsięwzięć, które stały się wówczas przedmiotem jego starań, należy wymienić przede wszystkim zamek krzyżacki, którego dość pokaźne relikty drzemały dotąd, od połowy XV w. poczynając, pod grubą warstwą gruzu i ziemi. Ten historycznie i architektonicznie niezwykle ważny zabytek został teraz systematycznie odgruzowany, wszechstronnie przebadany, udokumentowany oraz konserwowany, a jednocześnie przystosowany do pełnienia funkcji swego rodzaju plenerowej wystawy. W odsłoniętych w trakcie prac piwnicach zamku wyeksponowano odnalezione in situ detale architektoniczne. Natomiast na obszarze części naziemnej zainstalowano, chyba pierwszy wówczas w kraju, audiowizualny pokaz typu „światło i dźwięk”, prezentujący historię jego oblężenia i zdobycia w roku 1454 przez siły zbrojne antykrzyżackiej opozycji. Spektakl ten stał się ówczesnie jedną z głównych atrakcji turystycznych Torunia.

Dzięki restauracji zamku poczyniony został jednocześnie pierwszy krok inicjujący wieloetapową akcję porządkowania wiślanego nadbrzeża, która, sfinalizowana ostatecznie dopiero po latach, doprowadziła do efektownego wyeksponowania południowej panoramy toruńskiej starówki, stanowiącej dzisiaj malowniczą wizytówkę jej artystycznych, zabytkowych i turystycznych wartości.

Do obiektów, które już w początkowej fazie działalności Rymaszewskiego jako miejskiego konserwatora zabytków stały się ważnym przedmiotem jego długoletnich starań, należał też Ratusz Staromiejski. Po przeprowadzeniu szeroko zakrojonych badań poddany on został rozległym i skomplikowanym pracom budowlano-konserwatorskim, ma-

jącym na celu z jednej strony wzmocnienie jego poważnie nadwątlonej konstrukcji, z drugiej zaś odtworzenie historycznego układu funkcjonalno-przestrzennego zniekształconego późniejszymi przebudowami. Realizacja takiego założenia stała się możliwa dzięki zwolnieniu pomieszczeń zajmowanych dotąd przez Archiwum Państwowe. Nadrzędnym celem wszystkich podjętych wówczas prac była nadto adaptacja całej użytkowej kubatury Ratusza na potrzeby ekspozycyjne Muzeum Okręgowego.

Niemal równocześnie prace o podobnym, acz znacznie skromniejszym zakresie przeprowadzone zostały w klasycystycznej remizie artyleryjskiej toruńskiego garnizonu, zwanej potocznie arsenałem, która stała się siedzibą Muzeum Etnograficznego.

Na szczególną uwagę i uznanie zasługuje jeszcze inny epizod ówczesnej działalności Rymaszewskiego, zwłaszcza że podjęcie i ukierunkowanie tej działalności zadziwiać może wyjątkową trafnością, niezwykłą w przypadku tak młodego, wydawać by się więc mogło niedoświadczonego, pracownika. Uznał on mianowicie, że w powierzonym jego pieczy zasobie zabytków Torunia szczególnie wysokimi i różnorodnymi wartościami charakteryzuje się przede wszystkim wyjątkowo duży i zwarty zespół dawnych domów mieszczańskich.

Wspólnie z pracownikami ówczesnej Katedry Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika podjął więc inicjatywę zorganizowania sesji naukowej pod tytułem „Zabytkowe kamienice mieszczańskie i ich adaptacja do współczesnych potrzeb”. Odbyła się ona w Toruniu w październiku 1963 r., z udziałem czołowych przedstawicieli krajowego środowiska konserwatorskiego, a także wybitnych specjalistów z Danii, Holandii, Czechosłowacji i Niemiec. Rymaszewski włączył się w jej przebieg nie tylko organizacyjnie, ale też naukowo, przedstawiając na jej forum referat pt. „Problematyka konserwatorska kamienic mieszczańskich Torunia”. Wyniki sesji zostały bardzo wysoko ocenione przez przewodniczącego obradom ówczesnego generalnego konserwatora prof. Jana Zachwatowicza, wybitnego w skali europejskiej autorytetu w dziedzinie badań oraz konserwacji i ochrony zabytków.

Niezależnie od generalnych, wielkoprzestrzennych zabiegów sanacyjnych projektowanych na terenach poszczególnych urbanistycznych kwartałów starówki przewidywano oczywiście także przeprowadzenie prac obejmujących restaurację tych budynków, które wyróżniały się wysokim stopniem zachowania wartościowej substancji zabytkowej.

Realizację tego obszernego przedsięwzięcia konserwatorskiego udało się Rymaszewskiemu połączyć z „Projektem Perspektywicznym Rozwoju Miasta Torunia”, skutkiem czego znalazło ono swoje miejsce w ramach kolejnych wersji stopniowo wdrażanych „Planów Miejskowych”, co usprawniło znacznie jego realizację. Dokonania te ocenione zostały wysoko nie tylko przez władze miejskie Torunia, ale zyskały także powszechny poklask społeczny. Widomym tego dowodem stało się wyróżnienie Rymaszewskiego w roku 1968 zarówno prestiżową „Nagrodą Miasta Torunia”, jak też honorowym tytułem „Toruńczyka Roku”, przyznawanym przez mieszkańców miasta w powszechnym plebiscycie.

Dzięki tym działaniom, idącym oczywiście w parze z pracami podjętymi także przy innych jeszcze zabytkach, jak konserwacja arcydzieła europejskiej rzeźby gotyckiej – popiersia Mojżesza z katedry Świętych Janów, ranga Torunia jako ośrodka sztuki w sposób znaczący wzrosła. W ten sposób położone zostały pierwsze podwaliny pod argumentację późniejszego wniosku o wpisanie Torunia na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Imponujące wyniki działalności Rymaszewskiego nie uszły uwagi czołowych przedstawicieli środowiska konserwatorskiego i kierownictwa państwowej służby konserwatorskiej. Wyrazem tego stało się m.in. włączenie go w skład polskiej delegacji udającej się w roku 1964 do Wenecji na Międzynarodowy Kongres Architektów i Konserwatorów, pamiętny uchwaleniem „Karty Weneckiej”, podstawowego dokumentu programowego i normatywnego światowego konserwatorstwa. Rok później znalazł się on również w ekskluzywnym gronie polskich konserwatorów uczestniczących w odbywającym się w Warszawie i Krakowie kongresie założycielskim Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków i Miejsc Historycznych, afiliowanego przy UNESCO fachowego gremium konserwatorskich autorytetów. Swego rodzaju wyróżnieniem

było także przyznanie mu w roku 1966 dwumiesięcznego stypendium naukowego w holenderskim Instytucie Ochrony Zabytków w Hadze.

Kolejne lata działalności Rymaszewskiego w Toruniu przebiegały przede wszystkim pod znakiem przygotowania miasta do roli głównego forum uroczystości Międzynarodowego Roku Kopernikowskiego obchodzonych w roku 1973 z okazji pięćsetnej rocznicy urodzin astronoma.

Spośród licznych przedsięwziętych wówczas prac szczególnej uwagi i opieki konserwatora miejskiego wymagały zabiegi dotyczące rodzinnego domu Kopernika. Po mających tymczasowy charakter drobnych interwencjach rozpoczętych już wcześniej, podjęte zostały znacznie szerzej zakrojone prace polegające na gruntownej restauracji tego domu wraz z sąsiadującym z nim budynkiem nr 15, przywracającej im istotne elementy ich dawnego kształtu. Jednocześnie dokonano połączenia obu budynków w jedną całość funkcjonalną i przygotowano je do przyjęcia wystawy prezentującej biografię twórcy teorii heliocentrycznej.

Od momentu, w którym najwyższe czynniki ustaliły, iż inauguracja głównych uroczystości krajowych Międzynarodowego Roku Kopernikowskiego i towarzyszących im imprez naukowych – Nadzwyczajnego Kongresu Międzynarodowej Unii Astronomicznej oraz Kongresu Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki – odbywać się będzie w mieście rodzinnym Kopernika, dość oczywistą sprawą było powzięcie decyzji o zlokalizowaniu właśnie tutaj znacznej części ich oprawy artystycznej, przede wszystkim w postaci imprez wystawienniczych. Realizację większości ich niesprecyzowanego jeszcze programu postanowiono powierzyć toruńskiemu muzeum. Decyzją tą postawiono je przed trudnym zadaniem. Tym trudniejszym, że na emeryturę odchodził właśnie jego dotychczasowy dyrektor prof. Jerzy Remer, a data wspomnianych uroczystości zbliżała się w niepokojąco szybkim tempie. Za człowieka, który w tych warunkach uchronić mógł realizację tego zadania przed niepowodzeniem, uznano Bohdana Rymaszewskiego pełniącego od lat nie tylko funkcję miejskiego konserwatora zabytków, ale od roku 1967 łączącego ją ze stanowiskiem kierownika miejscowej filii Państwowego Przedsiębiorstwa „Pracownie Konserwacji Zabytków”. I rzeczywiście – po objęciu w kwietniu 1971 r. dyrekcji – udało

się stworzyć szybko i składnie szczegółowy, bardzo ambitny program okolicznościowych imprez muzealnych. Przewidywał on przygotowanie wielkiej wystawy poświęconej sztuce i kulturze Europy Środkowej w czasach Kopernika, z aneksem zawierającym zbiór jego portretów, oraz drugiej, nieco skromniejszej, prezentującej sztukę i kulturę na obszarze jego „małej ojczyzny”, czyli Prus i Warmii. W odniesieniu do wspomnianych już domu rodzinnego i przylegającej kamienicy program ów przewidywał nadto ostateczne zakończenie prac konserwatorskich oraz urządzenie ekspozycji o tematyce biograficznej astronoma. Znamość rzeczy, energia, a także talenty organizacyjne i negocjacyjne młodego dyrektora sprawiły, że realizacja tego programu szybko zaczęła nabierać realnych kształtów. Na pierwszą z wymienionych wystaw udało mu się, z 22 instytucji pochodzących z ośmiu europejskich krajów, a także z kilku zbiorów polskich, pozyskać przeszło 220 wysokiej klasy eksponatów.

Dziś trudno już sobie wyobrazić skalę trudności, jakie w ówczesnych czasach musiał pokonać dyrektor zawiadujący całością tych przygotowań, by doprowadzić do pozytywnego finału nie tylko pertraktacje związane z realizacją wspomnianych wypożyczeń, lecz dopełnić też wymaganych formalności, a wreszcie zorganizować specjalistyczny transport pozyskanych obiektów. Kolejną, równie skomplikowaną operacją stał się zakup za granicą i przywóz, a następnie instalacja urządzeń zapewniających bezpieczeństwo oraz odpowiedni mikroklimat i oświetlenie w salach Ratusza Staromiejskiego, w których miały być eksponowane użyczone cenne dzieła sztuki. Od zagwarantowania takich warunków ich właściciele uzależniali bowiem zgodę na ich udział w wystawie.

O ile przygotowanie drugiej z wymienionych wystaw, prezentującej obiekty własne lub pochodzące z zasobów bardziej do współpracy skorych i łatwiej osiągalnych instytucji krajowych, wymagało znacznie mniejszego zachodu, o tyle realizacja trzeciego punktu wspomnianego planu była znów przedsięwzięciem najeżonym licznymi trudnościami. Generowały je nie tylko bardzo złożona problematyka prac budowlano-konserwatorskich przy wspomnianych domach czy kwestie związane z przewidzianymi w tych budynkach aranżacjami wystawo-



wymi. Główny kłopot sprawiały wybór, a następnie realizacja atrakcyjnej i merytorycznie nośnej koncepcji wizualizacji historii późnośredniowiecznego Torunia i jego urbanistyczno-architektonicznego kształtu. Wyeksponowanie tej tematyki, służącej zilustrowaniu środowiskowego kontekstu dzieciństwa i młodości Kopernika, uznano bowiem zgodnie za wątek niezbędny w całokształcie programu okolicznościowych wystaw.

Po dłuższych dyskusjach powstał pomysł stworzenia specyficznego pokazu, którego techniczno-plastyczna struktura i dramaturgiczna forma nie miały chyba w tym czasie swojego odpowiednika w kraju. Wspomniany wątek tematyczny postanowiono mianowicie przedstawić w formie wspomaganej elektronicznie seansu audiowizualnego, rozgrywanego na kanwie plastycznej makiety średniowiecznego Torunia. Spektakl ten, prezentowany w oficynie rodzinnego domu astronoma, przetrwał z pewnymi tylko modyfikacjami prawie pół wieku i stanowi do dziś jedną z atrakcji turystycznych Torunia.

Spośród podejmowanych w tym okresie przedsięwzięć muzealnych wymienić trzeba koniecznie wystawę upamiętniającą 50. rocznicę powstania w Toruniu Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej. Została ona, wspólnie z Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, zorganizowana w dawnej siedzibie szkoły (obecnie Hotel „Bulwar”) i połączona ze zjazdem koleżeńskim jej żyjących jeszcze wychowanków. W wyniku podjętej przez muzeum inicjatywy pamięć o tych wydarzeniach utrwalono skromnym pomnikiem w formie umieszczonej na cokole kolumny, zdobiałym niedalekie nadbrzeże wiślane.

W sierpniu 1972 r. zakończył się trwający ponad dekadę okres intensywnej i wielowątkowej działalności Bohdana Rymaszewskiego w Toruniu, której – co należy z naciskiem zaakcentować – nie ograniczał bynajmniej tylko do roli zarządcy czy koordynatora, lecz zawsze, bardzo aktywnie i twórczo, uczestniczył także w programowaniu i realizacji zadań spełnianych przez instytucje, którymi kolejno kierował. Z początkiem tego miesiąca powołano go mianowicie na stanowisko dyrektora Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury w Warszawie, co niewątpliwie wiązało się z wysoką oceną jego dotychczasowych osiągnięć zawodowych. Mimo tej nowej sytuacji pra-

ce w Toruniu kontynuowane były wedle przygotowanych przez niego programów. Wspierał je także nadal swoją radą oraz działaniami, jakie mógł obecnie podejmować zgodnie z kompetencjami wynikającymi z jego nowego stanowiska służbowego.

Dzięki pomyślnej realizacji tych programów rozpoczęte 18 lutego 1973 r. kopernikańskie uroczystości jubileuszowe zyskały w zgodnej opinii ówczesnych mediów oprawę godną ich międzynarodowej rangi. Upoważnia to niewątpliwie do uznania wkładu, jaki wniósł do jej urzeczywistnienia Bohdan Rymaszewski, za jego wielki osobisty sukces. Zwłaszcza, że osiągnięty on został w trakcie kończenia pod kierunkiem prof. Stanisława Lorentza rozprawy doktorskiej pod tytułem „Problematyka konserwatorska średniowiecznych miast w Polsce”. Po bardzo pozytywnych recenzjach profesorów J. Zachwatowicza i S. Herbsta została ona obroniona na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego w 1972 r.

Nominacja Rymaszewskiego na urząd mający w rządowej hierarchii stosunkowo wysoką rangę uznać należy z całą pewnością za kolejny dowód uznania dla jego wysokich kwalifikacji – zwłaszcza że nie miał on nieodzownej w tamtych czasach promocyjnej podpórki w postaci odpowiedniej legitymacji partyjnej.

Powołanie do Ministerstwa na kolejne stanowiska, którym zresztą w ciągu kolejnych lat zmieniano kilkakrotnie nazwę i zakres służbowych obowiązków, postawiło go wobec nowych poważnych wyzwań. Nie sposób tu wymieniać szczegółowo codziennych, rutynowych działań dotyczących spraw bieżących. Spośród jego dokonań o bardziej fundamentalnym znaczeniu wymienić należy zwłaszcza następujące: współautorstwo dwóch ważnych urzędowych elaboratów „O stanie muzealnictwa” oraz „O stanie ochrony zabytków”; koncepcję niezwykle trudnej reorganizacji służb konserwatorskich, po znacznym rozmnożeniu w roku 1975 dotychczasowej liczby województw, a także rozpoczęcie prac nad przygotowaniem założeń do projektu gruntownej nowelizacji ustawy o ochronie zabytków. W trakcie prac nad formułowaniem merytorycznych podstaw projektowanych dla ostatniego z wymienionych przedsięwzięć doszło do konfliktu poglądów B. Rymaszewskiego z koncepcjami ówczesnego kierownictwa Ministerstwa

Kultury, który to zakończył się jego przejściem na niezależne od tego resortu stanowisko sekretarza generalnego Rady Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa.

Od roku 1990 objął stanowisko dyrektora Zespołu Ekspertów Międzyresortowej Komisji do Spraw Rewaloryzacji Miast i Zespołów Staromiejskich. Zadaniem tej placówki naukowej było przede wszystkim przygotowywanie analiz mających na celu wypracowanie zasad umożliwiających w praktyce zharmonizowanie ochrony i konserwacji zabytkowej urbanistyki i architektury historycznych miast z dynamicznym wówczas rozwojem prefabrykowanego budownictwa osiedlowego.

W roku 1989 uzyskał habilitację na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu na podstawie dotychczasowego dorobku oraz rozprawy pod tytułem „Geneza, uwarunkowania i mechanizmy ochrony zabytków w Polsce”, recenzowanej przez profesorów A. Gieysztorę, S. Kalembkę, W. Kalinowskiego i J. Kowalczyka.

W latach 1996–1997 B. Rymaszewski pracował na stanowisku dyrektora Instytutu Kultury Polskiej w Berlinie. Równocześnie stawał się coraz bardziej poszukiwanym wykładowcą – zwłaszcza po uzyskaniu w roku 1999 tytułu profesora. Zadecydowało to ostatecznie o jego poświęceniu się przede wszystkim karierze akademickiej. Odtąd pracował na wielu wyższych uczelniach kształcących konserwatorów lub architektów i urbanistów czy inżynierów budownictwa. Wymienić tu wypada Akademię Sztuk Pięknych oraz Uniwersytet w Warszawie, Wydział Sztuk Pięknych UMK w Toruniu, Wydział Architektury Politechniki w Warszawie, Krakowie i Białymstoku. Od roku 2003 zatrudniony był na stanowisku kierownika katedry Ochrony Budowli Zabytkowych Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach.

Od momentu osiągnięcia statusu akademickiego uprawiana przez niego od dawna twórczość naukowa, ukierunkowana przede wszystkim na problemy historii i teorii konserwatorstwa i muzealnictwa, nabrała jeszcze większego rozmachu. W sumie zaowocowała niemal dwustu artykułami i kilkunastoma książkami. Szczególne uznanie środowiska zyskały takie publikacje książkowe, jak *O przetrwanie dawnych miast* (1984), *Toruń epoki Kopernika* (1984), *Klucze ochrony zabytków w Polsce* (1992), a także monografia dotycząca problemów konserwa-

torskich obozu zagłady Auschwitz-Birkenau *Pamiętać będą pokolenia* (2000). Pierwsza z wymienionych publikacji wyróżniona została w roku 1985 Nagrodą I Stopnia Wydziału IV Polskiej Akademii Nauk.

W tym miejscu należy też wspomnieć o jego licznych i aktywnych wystąpieniach na międzynarodowych konferencjach i spotkaniach roboczych, m.in. w Niemczech, Włoszech, Francji i Portugalii.

Mimo iż praca na kolejnych stanowiskach była bardzo absorbująca, Bohdan Rymaszewski znajdował jeszcze czas na działalność społeczną. W latach 1966–1971 był członkiem redakcji „Rocznika Toruńskiego”, w latach 1969–1972 – prezesem Towarzystwa Miłośników Torunia, 1975–1983 sprawował funkcję przewodniczącego kolegium redakcyjnego kwartalnika „Ochrona Zabytków”, 1984–1990 pełnił funkcję prezesa Zarządu Głównego Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków, 1986–1989 był członkiem Ogólnopolskiego Komitetu Grunwaldzkiego, 2000–2006 członkiem Międzynarodowej Rady Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, pełniąc jednocześnie funkcję jej generalnego sekretarza i przewodniczącego Komisji Konserwatorskiej. Był także jednym z najaktywniejszych członków Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Muzeów (ICOM), jako jego wiceprzewodniczący, a także członkiem Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków i Miejsc Historycznych (ICOMOS)

Zarówno jego działalność zawodowa, jak i społeczna zyskały powszechne uznanie, czego wyrazem stały się liczne wysokie odznaczenia i honorowe wyróżnienia, by wymienić tylko Medal Komisji Edukacji Narodowej, Medal UMK „Za zasługi dla rozwoju uczelni”, medale brązowy i srebrny „Za Zasługi dla Obronności Kraju”, złoty medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, Złoty Krzyż Zasługi, Krzyże Oficerski i Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, członkostwo honorowe Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS oraz Nagrodę im. Prof. Jana Zachwatowicza przyznawaną zasłużonym konserwatorom przez Generalnego Konserwatora Zabytków i Polski Komitet Narodowy ICOMOS.

Bohdan Rymaszewski żył długo, w szczęśliwym związku małżeńskim z Marią Abramowicz – konserwatorką dzieł sztuki. Miał z nią dwoje dzieci – Mikołaja i Kingę.

Pogrzeb Bohdana Rymaszewskiego odbył się 3 grudnia 2016 r. na cmentarzu w podwarszawskim Celestynowie, po nabożeństwie żałobnym w tamtejszym kościele parafialnym. Uroczystość ta zgromadziła liczne grono przyjaciół i kolegów oraz przedstawicieli stowarzyszeń i instytucji, z którymi był związany. W atmosferze głębokiej żałoby żegnano go nie tylko jako cenionego naukowca i wybitnie zasłużonego pracownika służb ochrony zabytków i muzealnictwa, ale również jako człowieka powszechnie szanowanego i lubianego, odznaczającego się niezwykłą kulturą osobistą oraz bezinteresowną życzliwością i szacunkiem dla ludzi.

Działalność B. Rymaszewskiego w Toruniu omówiona została w oparciu o osobiste wspomnienia autora oraz wyniki kwerend w zasobach Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (Akta Osobowe – sygn. K-81/47, Akta przewodu habilitacyjnego, sygn.WH-147/12), a także Archiwum Muzeum Okręgowego w Toruniu.

Przebieg warszawskiego epizodu jego życiorysu scharakteryzowany został na podstawie informacji udzielonych autorowi przez p. Marka Konopkę, sekretarza generalnego Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS, oraz wzmianek w Biuletynie Informacyjnym PKN ICOMOS nr 5(15) 2011 i nr 4(35) 2016.

## Profesor Jan Łopuski. W stulecie urodzin

*Lesław J. Welker  
Toruń*

Jan Łopuski, syn Czesława i Marii z domu Pieniążek, urodził się 3 stycznia 1917 r. w Strzegomicach koło Dębicy, w ziemiańskiej rodzinie o silnych tradycjach patriotycznych. W 1935 r. ukończył naukę w Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie i rozpoczął studia w Akademii Handlowej i na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, które ukończył w roku 1939. Po wybuchu wojny, we wrześniu tego roku jako ochotnik wstąpił do WP – szwadronu kawalerii 20. pu 24. Dywizji Piechoty. Uniknął niewoli i na początku roku 1940, jako „Mariusz”, został zaprzysiężony w Związku Walki Zbrojnej – Inspektoracie Rejonowym Rzeszów. Przeszedł przeszkolenie wojskowe i został mianowany kapralem podchorążym. Brał udział w akcjach dywersyjnych, ale zbierał też pieniądze na zakup broni – w sumie, do maja 1942 r., kilkanaście tysięcy złotych, za co otrzymał pisemną pochwałę. Chrzest bojowy przeszedł 6 września 1943 r. w czasie przygotowań do podjęcia zrzutu broni (operacja „Raszka I”). 8 października został mianowany podporucznikiem czasu wojny. Był oficerem broni i przerzutów podziemnych w Obwodzie Dębica. W maju 1944 r. został przeniesiony na tę samą funkcję do Podokręgu AK Rzeszów. 23 lipca w trakcie przerzutu broni został włączony do zgrupowania ppor. Józefa Rzepki „Rekina” i jako dowódca „dzikiego” plutonu wziął udział w potyczce z Niemcami koło Bratkowic. W sierpniu objął funkcję oficera łączności. Po tzw. wyzwoleniu kontynuował działalność konspiracyjną. Wziął udział w przygotowaniach do odbicia więźniów



z zamku Lubomirskich w Rzeszowie, który został zamieniony na katownię NKWD. Akcja miała miejsce w nocy z 7 na 8 października, ale nie powiodła się. Jednak wyróżnił się w niej, za co odznaczono go Krzyżem Walecznych. 17 grudnia 1944 r., aresztowany przez NKWD, został zesłany do łagru nr 283 w Stalinogorsku, gdzie pracował przy budowie kolejnego łagru, w kopalni i sowchozie. Po zwolnieniu w 1945 r. wrócił na Rzeszowszczyznę i jako „Zygmunt Stachowicz” szybko nawiązał kontakt z podziemiem – Zrzeszeniem Wolność i Niezawisłość. We wrześniu tego roku jako kurier ppłk. Łukasza Cieplińskiego przedostał

się przez Czechy (Pilzno) i Niemcy do Włoch, gdzie podjął służbę w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie – 3. Dywizji Strzelców Karpackich II Korpusu.

W 1947 r. wrócił do kraju i podjął pracę m.in. jako adwokat. Był ciągle pod obserwacją bezpieki. Po kilku latach pracy w przedsiębiorstwach handlu zagranicznego zajął się nauką. Jako specjalista w zakresie prawa morskiego był wykładowcą na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu i tam obronił doktorat (1951) i habilitował się (1971). Potem pracował w Wyższej Szkole Morskiej i Morskim Instytucie Rybackim w Gdyni.

Od 1971 r. był pracownikiem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – kierownikiem naukowo-dydaktycznego punktu konsultacyjnego Zaocznego Studium Prawa w Gdańsku. W grudniu 1972 r. objął funkcję kierownika Zakładu Prawa Handlu Zagranicznego, w latach 1973–1975 był przewodniczącym Rady Instytutu Prawa Cywilnego. W latach 1974–1976 był przewodniczącym Komitetu Redakcyjnego periodyku „Acta Universitatis Nicolai Copernici”. W roku 1977 uzyskał stanowisko profesora nadzwyczajnego. W latach 1981–1982 kierował Zakładem Prawa Postępowania Cywilnego, w późniejszym okresie (1984–1986) był jego kuratorem, a od 1984 r. kierownikiem Zakładu Prawa Międzynarodowego Obrotu Cywilnego. 1 września 1981 r. został wybrany na dziekana Wydziału Prawa i Administracji, z którego to stanowiska zrezygnował rok później na znak protestu przeciwko odwołaniu zaangażowanego w działania opozycyjne (w czasie stanu wojennego) rektora prof. Stanisława Dembińskiego. Mimo to w roku 1984 został mianowany profesorem zwyczajnym. W roku 1986 przeszedł na emeryturę, ale nie zaprzestał swojej działalności prawniczej, m.in. w latach 1987–2000 zasiadał w Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Morskiego. Występował jako arbiter w Międzynarodowym Trybunale Żeglugi Morskiej i Śródlądowej, reprezentował Polskę w licznych organizacjach międzynarodowych, w tym w Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO).

Był członkiem Komitetu Nauk Prawnych PAN, jest też członkiem Komisji Prawa Morskiego PAN, Sekcji Polskiej Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Ubezpieczeniowego oraz Polskiego Stowarzyszenia Prawa Morskiego, a także Towarzystwa Naukowego w Toruniu.



Profesor jest autorem blisko 230 publikacji naukowych, m.in. w „Kwartalniku Prawa Prywatnego”, „Państwie i Prawie”, „Droit Maritime Française”, „Revista Europea de Derecho de la Navegacion Maritima y Aeronautica”, „Anuario de Derecho Marítimo”, „Journal of Maritime Law and Commerce”, w tym około 30 książkowych – za pionierską trzypięciową pracę *Prawo morskie* uzyskał w 2001 r. nagrodę Ministra Edukacji Narodowej i Sportu. Opublikował też *Losy Armii Krajowej na Rzeszowszczyźnie (sierpień – grudzień 1944). Wspomnienia i dokumenty* (1990), *Pozostać sobą w Polsce Ludowej. Życie w cieniu podejrzeń* (2007) oraz *Opowiadania wojenne. W niemieckich i sowieckich kleszczach* (2009) – zawierające wątki i doświadczenia osobiste.

Od 4 lipca 1993 r. jest członkiem Koła Toruń Światowego Związku Żołnierzy AK (ŚZZAK). Angażuje się w upamiętnianie najnowszej historii Polski, jest opiekunem miejsc pamięci płk. Ł. Cieplińskiego. Chętnie spotyka się z młodzieżą.

Za zasługi w służbie wojskowej i pracy zawodowej został odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari (zaświadczenie nr DK(MON)-06328/W z 24 I 1967), Orderem Odrodzenia Polski V kl. (3 V 2006), Krzyżem Walecznych (28 X 1944), Krzyżem Armii Krajowej (25 IX 1981 – leg. 24462), Medalem Wojska (czterokrotnie 15 VIII 1948 – leg. 27189), Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Krzyżem 70-lecia WiN (2017).

Dnia 10 listopada 2000 r. otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Rzeszowa. W 2006 r. Senat UMK przyznał mu swoje najwyższe wyróżnienie – „Konwalię Kopernikowską” (Convallaria Copernicana) – za olbrzymi wkład w prace uczelni. W 2010 r. Instytut Pamięci Narodowej nadał Profesorowi tytuł Kustosza Pamięci. Z okazji setnych urodzin Okręg Toruń ŚZZAK przekazał Profesorowi pamiątkowy ryngraf.

Od roku 2004 mieszka w Gdyni.

Źródła: J. Łopuski, *Losy Armii Krajowej na Rzeszowszczyźnie (sierpień – grudzień 1944)*, *Wspomnienia i dokumenty*, Warszawa 1990; *Opowiadania wojenne. W niemieckich i sowieckich kleszczach*, Bydgoszcz-Katowice 2009; relacja z 13 I 2017; A. Stańko, *Gdzie Karpat progi...*, Warszawa 1984; akta osobowe w Kole Toruń ŚZZAK; akta osobowe w Archiwum UMK; internet.

## Recenzje

Zbigniew Nawrocki, *Historyczne kamienice w Toruniu. Gotyk*, Wydawnictwo Firma Fotograficzno-Wydawnicza Photo Studio WM, Toruń 2016, ss. 152, il. kolor<sup>1</sup>.

Dynamicznie rozwijające się badania nad budownictwem mieszkalnym, powiązane z badaniami nad kulturą życia codziennego, należą do ważniejszych nowoczesnych nurtów badawczych w zakresie historii, architektury i sztuki<sup>2</sup>. Kwestionariusze badawcze antropologii kulturowej, historii społecznej, historii sztuki i geografii historycznej krzyżują się w ich ramach z podstawowymi pracami inwentaryzatorskimi oraz z badaniami architektonicznymi i archeologicznymi<sup>3</sup>. Owocem tego nurtu są liczne przekrojowe opracowania monograficzne i syntezy, konsekwentnie publikowane na Zachodzie już od lat 60. XX w., szczególnie przez badaczy niemieckich<sup>4</sup>. Toruńska Starówka –

<sup>1</sup> Publikacja dofinansowana z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

<sup>2</sup> Zob. o początkach i potrzebach tego nurtu K. Górski, *Uwagi o historii domu mieszkalnego w krajach nadbałtyckich*, [w:] *Spółczesność, gospodarka, kultura: studia ofiarowane Marianowi Malowistowi w czterdziestolecie pracy naukowej*, red. S. Herbst et al., Warszawa 1974, s. 99.

<sup>3</sup> O zadaniach i definicji badań nad zabudową mieszkalną zob. K. Bedal, *Historische Hausforschung. Eine Einführung in Arbeitsweise, Begriffe und Literatur*, Bad Windsheim 1993. Zob. też J. Ch. Holst, *Stand und Aufgaben der Hausforschung des Mittelalters in der Hansestadt Stralsund. Beobachtungen eines Lübeckers*, [w:] *Archäologie des Mittelalters und Bauforschung in Hanseraum. Festschrift für Günter P. Fehring*, hrsg. M. Gläser, Rostock 1993, s. 397–408, zwł. s. 397.

<sup>4</sup> Zob. przede wszystkim 40-tomowa seria „Das Deutsche Bürgerhaus”, Tübingen 1959–. W ramach jednego z tomów opracowano także część historycznych kamienic z zespołu staromiejskiego Torunia. Zob. K. Hauke, *Das Bürgerhaus in Ost- und Westpreußen*, (Das Deutsche Bürgerhaus, Bd. 8), Tübingen 1967. Osobna ważna seria wydawnicza dokumentuje postęp badań nad historycznym budownictwem mieszkalnym i gospodarczym Lubeki, zob. *Häuser und Höfe in Lübeck, für das Amt für Denkmalpflege der Hansestadt Lübeck*, hrsg. R. Hammel-Kiesow, Bd. 1–7, Lübeck 1993–2005.

jeden z nielicznych w Europie Północnej zespołów architektoniczno-urbanistycznych o czytelnym układzie z okresu średniowiecza i oryginalnej zabudowie, którą oszczędziły działania II wojny światowej – jest z całą pewnością materiałem niezwykle atrakcyjnym poznawczo, jeśli chodzi o badania nad hanzeatyckim budownictwem mieszkalnym. Wydaje się wręcz, że na tle innych założeń miejskich o podobnym charakterze przestrzennym i zbliżonej randze historycznej – jak Elbląg i Gdańsk, a dalej Lubeka, Stralsund czy Wismar – jest to wyjątkowy przypadek tak dobrze zachowanego zespołu domów mieszkalnych o czytelnej średniowiecznej strukturze. W wielu obiektach przetrwały relikty wykończenia (tynki, pobiałe), ogrzewania (piece, kominy), komunikacji (schody) i wystroju (polichromowane drewniane stropy, malowidła ścienne, nisze szafkowe, umywalki itd.).

Niemal każda zabytkowa kamienica, zarówno w obrębie Starego, jak i Nowego Miasta Torunia, kryje w sobie średniowieczny zrąb. Mimo licznych późniejszych przekształceń, zwłaszcza XIX-wiecznych, ich pierwotne podziały najczęściej są nadal czytelne (lub możliwe do odtworzenia), stąd cały kompleks zabudowy świeckiej jest unikatem o wyjątkowej wartości historycznej oraz artystycznej. W związku z tym brak poważnej, przekrojowej monografii naukowej i ograniczenie rozpoznania kamienic zaledwie do przyczynków czy krótkich syntez może zaskakiwać. Może – ale de facto środowisko naukowe powinno być świadome, jak trudnym przedmiotem badawczym są obiekty o ograniczonej dostępności. Rozpoznanie całościowej zabudowy mieszkalnej średniowiecznego Torunia to zadanie nie tylko interdyscyplinarne, ale też długofalowe: wymaga prowadzenia kompleksowych badań przy poszczególnych obiektach, które łącznie składają się na ten ważny fenomen. Jest to zadanie niełatwe przede wszystkim ze względu na fakt, że większość tych budowli pełni stale funkcje użytkowe – są zamieszkane, zagospodarowane przez różne instytucje, pozostają w rękach prywatnych, a nadzór konserwatorski nad nimi jest ograniczony i trudny. Dla badaczy architektury i wystrojów dostęp do wnętrza, piwnic, więźb dachowych jest na ogół wynikiem dobrej woli właścicieli i użytkowników. To tłumaczy, dlaczego większość opracowań poszczególnych obiektów powstała w okresie nasilonych prac remontowo-renowa-

---

O aktualności tego nurtu badawczego świadczą kolejne numery rocznika „Jahrbuch für Hausforschung”, dostępnego też online: zob. <http://www.jonas-verlag.de/jonas/reihen/jahrbuch-hausforschung/> (dostęp 20.07.2017).

cyjnych w latach 60.–70. XX w., a i później możliwość opracowania naukowego była zwykle skutkiem potrzeb bieżących, wynikłych z kolejnych adaptacji. Pionierami takich prac byli Jerzy Frycz, Ireneusz Sławiński, Bohdan Rymszewski, Eugeniusz Gąsiorowski, Jan Tajchman, Marian Arszynski i Zbigniew Nawrocki. Są one stale kontynuowane przy okazji różnych inwestycji w obrębie toruńskiej Starówki, lecz ich wyniki są niestety z reguły tylko okazjonalnie publikowane lub choćby prezentowane w środowisku naukowym. Nie dziwi zatem, że takie interdyscyplinarne projekty naukowe, jak „Wielomodułowe interdyscyplinarne badania nieniszczące obiektów architektury na przykładzie gotyckich kamienic mieszczańskich w Toruniu”, poświęcone zespołowi kamienic przy Mostowej 6, należą jeszcze do rzadkości<sup>5</sup>. Ujęć syntetycznych powstało dotąd niewiele, oparte są na ograniczonym materiale zabytkowym<sup>6</sup>, niektóre mają przy tym charakter dość powierzchowny<sup>7</sup>. Postulat monograficznego, kompleksowego opracowania kamienic, zwłaszcza pod kątem badań architektonicznych, jest zasadny, ale – jak się wydaje – pozostaje w sferze życzeniowej. Toruń czeka natomiast na poważną naukową monografię, która integrowałaby i syntetyzowała dotychczasowe wyniki rozproszonych badań architektury (bardzo często niepublikowane), badań źródłowych prowadzonych od lat przez historyków<sup>8</sup> oraz studiów nad wystrojami wnętrza.

<sup>5</sup> Projekt pod nr RPKP.05.04.00-04-005/13, realizowany w ramach Działania 5. Wzmocnienie regionalnego potencjału badań i rozwoju technologii, w ramach Osi priorytetowej 5.4 Wzmocnienie konkurencyjności przedsiębiorstw, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2007–2013 (decyzja Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego o dofinansowaniu zgodnie z uchwałą Nr 20/647/14 Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Nr umowy o dofinansowanie: WP-II-P.433.5.9.2014). Beneficjent: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Sztuk Pięknych, ul. Sienkiewicza 30/32, 87-100 Toruń. Więcej pod adresem: <http://www.projektmostowa6.umk.pl/> (dostęp 20.07.2017).

<sup>6</sup> Zob. E. Gąsiorowski, *Toruńska kamienica mieszczańska*, Zeszyty Naukowe UMK, Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo, R. 1, 1966, s. 69-110.

<sup>7</sup> Jak np. A. Błażejewska, E. Pilecka, *Sztuka średniowieczna*, [w:] A. Błażejewska, K. Kluczajd, B. Mansfeld, E. Pilecka, J. Tylicki, *Dzieje sztuki Torunia*, Toruń 2009.

<sup>8</sup> *Liber scabinorum Veteris Civitatis Thorunensis 1363–1428*, wyd. K. Kaczmarczyk, Toruń 1936; R. Czaja, *Urzednicy miejscy Torunia. Spisy, część I: do roku 1454*, Toruń 1999; K. Mikulski, *Przestrzeń i społeczeństwo Torunia od końca XIV do początku XVIII wieku*, Toruń 1999; *Księgi szosu i wykazy obciążeń mieszkańców Starego Miasta Torunia z lat 1394–1435*, wyd. K. Mikulski, J. Tandecki, A. Czacharowski, (*Źródła do dziejów średniowiecznego Torunia 1*), Toruń 2002; K. Mikulski, K. Kopiński, *Herbarz patrycjatu toruńskiego*, t. 1, Toruń 2008; K. Mikulski, K. Kopiński, *Herbarz patrycjatu toruńskiego*, t. 2, Toruń 2015.

W tym kontekście pozytywnym zwiastunem dążeń do takiego ujęcia wydaje się niedawna publikacja Zbigniewa Nawrockiego, który – jako badacz architektury od lat czynny w służbach konserwatorskich Torunia – niewątpliwie świetnie się orientuje tak w zasobie, jak i w stanie zachowania tego dziedzictwa materialnego. Publikacja zatytułowana *Historyczne kamienice w Toruniu*. *Gotyk* wzbudziła spore zainteresowanie w gronie miłośników Torunia, a także w gronie specjalistów: mediewistów, badaczy sztuki Torunia, regionu, badaczy i historyków architektury. Opracowanie podzielone jest na dwie zasadnicze części: rozbudowane wprowadzenie (s. 7-31), zawierające dość ogólnej natury wiadomości historyczne (s. 7-8), materiałowe i techniczne (s. 9-11), krótką charakterystykę genezy, rozwoju i przestrzennej organizacji kamienicy mieszczańskiej (s. 12-17), a wreszcie – charakterystykę różnych elementów jej struktury, w tym: schodów (s. 17-18), systemów grzewczych (s. 19-23), stropów, sklepień, umywalek (s. 24), okien (s. 25-26), fasad (s. 26-27), przedproży (s. 27-28), transportu pionowego (s. 28-29), wystroju malarskiego (s. 30) i wnęk szafkowych (s. 31). Drugą część książki (od s. 32) stanowi prezentacja 28 wybranych kamienic (w tym 25 z terenów historycznego Starego Miasta Torunia i trzech z Nowego Miasta), uporządkowanych alfabetycznie według współczesnych nazw ulic, przy których są zlokalizowane.

Publikacja (jak można się domyślać – początek większej serii) skoncentrowana jest na najważniejszych obiektach o czytelnym zrębie średniowiecznym<sup>9</sup>, które w przystępny sposób prezentuje szerszemu gronu odbiorców: „Warto, przebywając w danej kawiarni, restauracji, sklepie, instytucji itp., zainteresować się wnętrzami, polichromiami na ścianach, stropami, układami i historycznymi funkcjami pomieszczeń” – czytamy na okładce. Dofinansowanie projektu przez Urząd Marszałkowski zdecydowanie wskazuje na główny cel tej publikacji, jakim jest popularyzacja i promocja dziedzictwa Torunia, co wynika też ze wstępu autorstwa marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Piotra Całbeckiego. Publikacja Zbigniewa Nawrockiego ma zatem charakter zdecydowanie popularnonaukowy<sup>10</sup> i z tej perspektywy należy oceniać zarówno jej walory, jak i niedostatki.

---

<sup>9</sup> Warto może zauważyć, że w nomenklaturze konserwatorskiej nietrafne określanie faz chronologicznych z wykorzystaniem terminów stylowych, jak „gotyk” (które najczęściej nie są adekwatne do określania murów czy ścian), jest bardzo rozpowszechnione, nie obciąża zatem samego autora.

<sup>10</sup> Pozbawiona jest aparatu naukowego (opatrzone są kilkoma zaledwie odsyłaczkami, zamiast bibliografii – która do tego tematu jest przecież pokaźna i sięga końca XIX w. – zawiera spis wybranych publikacji jej autora, jako literaturę do obiektów

Do tych pierwszych należy z pewnością fakt, że książka – nieprzytłaczająca swą objętością – wydana jest w atrakcyjnej szacie graficznej, opatrzona licznymi barwnymi ilustracjami<sup>11</sup> (w tym rysunkami<sup>12</sup>, także poglądowymi, objaśniającymi trudniejsze problemy techniczne oraz ciekawymi graficznymi rekonstrukcjami, np. lokalizacji malowideł). Z całą pewnością przyciągnie czytelników, koncentrując ich uwagę na nieznanym (często po prostu niedostrzeganym) dziedzictwie miasta. Autor prezentuje obiekty w większości niedostępne, a zatem skądinąd nieznane szerszemu gronu odbiorców. Z całą pewnością wiele zawartych w książce wiadomości wynika z długoletniego doświadczenia, znajomości obiektów z autopsji i prowadzonych przez niego badań architektury. W sposób dość klarowny prezentuje najważniejsze kamienie o średniowiecznym zrębie, rekonstruuje ich postać historyczną oraz wskazując na interesujące dla szerokiego grona czytelników (w tym także turystów) aspekty ich dawnych funkcji, wystrojów i stanu zachowania.

Z punktu widzenia oczekiwań środowiska naukowego i specjalistów w zakresie historii i historii architektury omawianej publikacji można zarzucić sporo (pamiętajmy jednak, że nie mamy tu do czynienia z opracowaniem o charakterze naukowej monografii i nie taki był chyba cel jej autora). Najwięcej niedostatków wykazują te części wywodu, które nie są wynikiem własnych badań Zbigniewa Nawrockiego, lecz oparte są na zastanej literaturze przedmiotu. Dotyczy to ogólnych partii historycznych, gdzie zakradają się nieścisłości<sup>13</sup>. Obciążone nimi są także informacje w zakresie datowania niektórych budowli, określenia ich funkcji<sup>14</sup>, istnienia średniowiecznych przedproży<sup>15</sup>, rozpoznania ikonograficznego, funkcji i datowania polichromii ścien-

---

często podaje niepublikowane opracowania dokumentacyjne) i wyraźnie ograniczona metodologicznie.

<sup>11</sup> Szkoda tylko, że niektóre z nich nie są najlepszej jakości, np. fotografie na s. 22 i s. 30 fałszują kolorystykę polichromii ściennych.

<sup>12</sup> Atrakcyjne skądinąd rysunki architektoniczne (rzuty, przekroje) mają wyłącznie charakter poglądowy i w tym kształcie pozbawione są cech dokumentacji naukowej, są za to znacznie bardziej przystępne dla czytelnika spoza grona specjalistów.

<sup>13</sup> Np. stwierdzenie, że na ul. Szerokiej w 1. połowie XIII w. osiedlili się przybysze o innej kulturze i języku niż miejscowi (s. 7); lub że tereny obecnych ulic Szerokiej i Szczytnej były przedlokacyjnym terenem handlowym (s. 8).

<sup>14</sup> Np. ugruntowana w regionalnej historii sztuki, a niemająca żadnych podstaw w źródłach i badaniach historycznych teza o funkcjonowaniu w XIV w. gildii kupieckiej/bractwa kupieckiego w kamienicy przy ul. Żeglarskiej 5: s. 8, 30.

<sup>15</sup> Na s. 8, 27-28; temat przedproży dla Torunia jest nieprzebadany i de facto nie jest pewne, czy w drugiej połowie XIII i w XIV w. kamienice Torunia miały przedproża

nych (s. 30) – bazujące na dotychczasowych pracach innych badaczy. Wiele z nich już się zdezaktualizowało i wymaga weryfikacji wobec zaawansowania stanu badań regionalnych i powszechnych. Zbigniew Nawrocki nieuchronnie powiela zatem – i ugruntowuje – ich niedoskonałości. Wielu nowszych opracowań (publikowanych i niepublikowanych) autor prawdopodobnie nie uwzględnił, co też działa na niekorzyść całościowej prezentacji. Gdzieś uderza pewna niefrasobliwość narracji – jak na przykład odniesienie rozplanowania toruńskiej kamienicy aż do sięgającego kultury łużyckiej Biskupina (s. 12). Są to pewne skróty myślowe, które nefachowego czytelnika mogą wprowadzać w błąd. Brakuje też konkretnych rozwarstwień chronologicznych (opis rynków architektonicznych z propozycją rekonstrukcji historycznego układu przestrzennego: „etap wcześniejszy” / „etap późniejszy”, jak na s. 15, lub „etap 1”, „etap 2”, jak na s. 143, niewiele mówi nie tylko laikowi). Biorąc pod uwagę potrzeby czytelników spoza grona specjalistów, warto zwrócić też uwagę na pewne braki, które być może w przyszłości można by uzupełnić – np. przydatny mógłby się okazać podstawowy słowniczek terminologiczny, umożliwiający zrozumienie bardziej skomplikowanych terminów i zagadnień architektonicznych, technicznych, technologicznych i innych.

Konkludując – książka Zbigniewa Nawrockiego, jako pierwsza próba zebrania i zaprezentowania większej liczby obiektów w ich historycznej (w tym przypadku średniowiecznej) postaci, oparta na niewątpliwie autorskim rozpoznaniu ich struktury i stanu zachowania, staje się asumptem do pogłębienia badań w tym zakresie oraz przyczynkiem do budowania pogłębionej świadomości bogatego dziedzictwa kulturowego wśród mieszkańców miasta Torunia i jego gości.

*Juliusz Raczkowski (Toruń)*

*Zabytki lewobrzeżnego Torunia: zachowane, nieistniejące, tylko zaplanowane*, red. nauk. Katarzyna Kluczwajd, Michał Pszczółkowski, Toruń 2017, ss. 188

Książka *Zabytki lewobrzeżnego Torunia: zachowane, nieistniejące, tylko zaplanowane*, wydana pod redakcją naukową Katarzyny Kluczwajd i Michała

---

i jak wyglądały, a rysunek zamieszczony jako tzw. ikonografia pochodzi z 2. połowy XVIII w.

Pszczółkowskiego, jest czwartą książką z serii „Zabytki toruńskie młodsze pokolenia”. W ramach serii opublikowane zostały: w 2015 r. – *Budownictwo szkieletowe w Toruniu: pruski mur – nie lubiane dziedzictwo* (red. nauk. Katarzyna Kluczwajd) oraz w 2016 r. – *Toruński modernizm: architektura miasta 1920–1989 i Historyzm toruński XIX–XX wieku: architektura, miejsca i codzienność* (obie pod red. nauk. Katarzyny Kluczwajd i Michała Pszczółkowskiego). Recenzowana paca zawiera teksty referatów wygłoszonych w czasie konferencji, która odbyła się 26 listopada 2016 r. w toruńskim Centrum Dialogu im. Jana Pawła II – Bibliotece Diecezjalnej. Sesję zorganizowali: Toruński Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki, WBP Książnica Kopernikańska oraz Centrum Dialogu – Biblioteka Diecezjalna.

Publikacja poświęcona jest zabytkom lewobrzeżnego Torunia, w którego skład wchodzi dawne miasto Podgórz oraz wsie i osady: Glinki, Kluczyki, Majdany, Piaski, Rudak i Stawki, przyłączone w 1938 r. do Torunia. Celem autorów tekstów jest zwrócenie uwagi na toruńskie zabytki „młodsze pokolenia”, czyli XIX i XX w., którym dotychczas niewiele miejsca poświęcono w literaturze naukowej. Wynika to zarówno z większego zainteresowania średniowiecznym dziedzictwem Torunia, mającym reprezentatywny charakter dla grodu Kopernika („gotyk na dotyk”), a także usytuowania lewobrzeżnych zabytków – znajdujących się poza centrum miasta. O zabytkach „młodsze pokolenia” traktuje siedem artykułów: Katarzyny Kluczwajd *Czy w lewobrzeżnym Toruniu są zabytki?*, Piotra Bireckiego *Kościół na Rudaku. Mały skarb architektury toruńskiej przełomu XIX i XX wieku*, Michała P. Wiśniewskiego *Zabytki w krzakach. Rzecz o zapomnianych cmentarzach lewobrzeżnego Torunia*, Olgerda Kędzierskiego i Kamila Tomczyka *Kamienie graniczne Twierdzy Toruń. Analiza obszaru lewobrzeżnej części miasta*, Adama Kowalkowskiego *Przyczółek Mostowy – historia miejsca*, ponownie Katarzyny Kluczwajd *Podgórska Sielanka. Z dziejów zabytków Podgórza oraz restauracyjnej przeszłości Podgórza i Torunia* oraz Marcina Ceglarskiego i Jakuba Polaka *Modernistyczny budynek szkoły na Stawkach na tle architektury międzywojennego Torunia*.

Problematykę poruszaną w wymienionych artykułach nakreśliła we wstępie *Żebyście nie oniemieli – teraz lewobrzeże!* redaktorka publikacji i prezes Toruńskiego Oddziału Stowarzyszenia Historyków Sztuki Katarzyna Kluczwajd. Teksty poświęcone są różnym zabytkom (przede wszystkim architektonicznym): świeckim, sakralnym i wojskowym oraz funkcji, jaką pełniły w społeczeństwie. Pierwszy artykuł, *Czy w lewobrzeżnym Toruniu są zabytki?*, odpowiada na pozornie oczywiste pytanie. Autorka przywołała wypowiedź Miejskiego Konserwatora Zabytków na jednym z portali społecznościowych, pod-



ważającą wartość zabytkową obiektów modernistycznych toruńskiego lewobrzeża. Wobec takich zarzutów, które często ograniczają się wyłącznie do oceny wartości estetycznej, Katarzyna Kluczwajd przedstawiła argumenty, odwołujące się do „funkcji budowli i rodzajów użytkowników” (s. 14). Autorka w czytelny sposób pogrupowała zabytki na kamienice, poligon, kolej, te związane z władzą i infrastrukturą, handlem i usługami, życiem kulturalnym, szkoły, kościoły, cmentarze oraz pomniki i „drobiazgi”. W ten sposób powstał ogólny obraz zabytków lewobrzeża, wskazujący na zagadnienia warte opracowania i tym samym stanowiący inspirację do dalszych badań. Autorka jednak posługuje się miejscami zbyt kolokwialnym językiem, nie ujmując oczywiście trafności stwierdzeniom takim, jak: „Uniwersytet Mikołaja Kopernika ma silną ekipę historyków” (s. 24), „popytałam kompetentnych znajomych” (s. 41). Nawet jeśli publikacja ma mieć przystępny charakter (skierowana jest bowiem nie tylko do historyków i zabytkoznawców), to umieszczanie emotikonów w tekście książki jest nieestosowne.

Piotr Birecki omówił dzieje budowy kościoła ewangelickiego na Rudaku (obecnie katolicka świątynia pw. Opatrzności Bożej), okoliczności jego powstania (związane z rosnącą na przełomie XIX i XX w. liczbą wyznawców protestanckich w pobliżu Torunia), formę architektoniczną i wyposażenie oraz przekaz ikonograficzny. Autor zwrócił również uwagę na szerszy kontekst historyczny – na lokalną tradycję budowlaną, rozkwit architektury ewangelickiej na terenie Prus Zachodnich oraz preferencje cesarza Wilhelma II Hohenzollerna w zakresie sztuki łączonej z polityką.

Michał P. Wiśniewski w artykule poświęconym cmentarzom lewobrzeżnego Torunia przedstawił istotny problem zaniedbywania ewangelickich miejsc pochówków. Na podstawie pisemnych i ustnych przekazów świadków historii oraz badań terenowych autor omówił cztery ewangelickie miejsca pochówku: cmentarz na Rudaku, stary cmentarz na Podgórzu, cmentarz na Stawkach, a także nowy cmentarz na Podgórzu. Wspomniał o drugim cmentarzu na Stawkach, w jego wschodniej części, oraz o cmentarzu żydowskim. Jak podaje autor, jest to pierwszy publikowany tekst na temat lewobrzeżnych miejsc pochówku. W związku z tym szczególne słowa uznania należą się członkom stowarzyszenia Lapidaria. Zapomniane cmentarze Pomorza i Kujaw, które „jest inicjatorem i stałym współuczestnikiem akcji porządkowania toruńskich lewobrzeżnych cmentarzy” (s. 64), oraz wszystkim innym osobom, które dobrowolnie angażują się w działalność ratunkową, jakiej potrzebują zaniedbane, zaśmiecone cmentarze, zaliczane do tzw. trudnego dziedzictwa. Zbieranie i udostępnianie informacji na temat cmentarzy, porządkowanie i odpowiednie ich zabezpieczanie może zapobiec takim sytuacjom jak ta, którą przywołał

autor: „niemal żaden z mieszkańców osiedla nie miał świadomości istnienia tego cmentarza [we wschodniej części Stawek – przyp. M.H.], stąd systematyczne rozjeżdżanie obszaru pochówków przez auta” (s. 80).

Artykuł poświęcony kamieniom granicznym Twierdzy Toruń – Olgierda Kędzierskiego i Kamila Tomczyka – również porusza dotychczas nieopracowaną problematykę. W literaturze polskiej brakuje opracowań poświęconych tego typu obiektom. Autorzy przechodzą od ogólnego zarysowania istoty rejonów obronnych i rejonów ograniczeń, poprzez funkcjonowanie znaków granicznych w twierdzach pruskich i niemieckich, do omówienia granicznych kamieni fortecznych Twierdzy Toruń. Na podstawie znalezisk dokonanych na terenie lewobrzeżnej części Torunia autorzy określili rodzaje i przeznaczenie kamieni granicznych. Wykonali bardzo trudne zadanie, zarówno ze względu na rozległość badanego obszaru, jak i brak jakichkolwiek informacji w literaturze na temat lokalizacji kamieni. Dowiedli, że nawet drobne zabytki zasługują na uwagę, chociażby dlatego, że stanowią element większej całości i stanowią ważne źródło informacji.

Artykuł Adama Kowalkowskiego na temat historii Przyczółka Mostowego przedstawił dzieje fortu, który powstawał przez kilkadziesiąt lat – począwszy od piaszczystego pagórka usytuowanego naprzeciw drewnianego mostu na Wiśle. Obiekt ten, znajdujący się przy miejscu przeprawy, pełnił istotną funkcję obronną. Dobrze znany dziś mieszkańcom lewobrzeża Park Tysiąclecia pełnił zaś funkcję stoku fortecznego. Artykuł zawiera istotny postulat uświadamiania mieszkańcom Torunia historii i znaczenia tego cennego „w skali krajowej i europejskiej” (s. 127) zespołu pruskiej fortyfikacji, np. w postaci tablic informujących.

Artykuły Katarzyny Kluczwajd o podgórskiej Sielance, lokalu gastronomiczno-rozrywkowym, oraz Marcina Ceglarskiego i Jakuba Polaka na temat szkoły na Stawkach opowiadają o obiektach miejskich, służących rozrywce oraz edukacji. Pierwszy tekst ujmuje obiekt w „kategorii »miejsca i ludzie«” (s. 131), dostarczając ciekawych informacji na temat życia towarzyskiego, sposobów spędzania wolnego czasu podgórzan. Drugi tekst prezentuje historię budynku szkoły (obecnie Zespół Szkół nr 14 przy ul. Generała Józefa Hallera 79), poszerzoną o analizę stylistyczno-porównawczą. Autorzy odwołują się do innych toruńskich modernistycznych budowli oraz do zagranicznych rozwiązań, z jakich korzystano przy wznoszeniu obiektu. Artykuł stanowi świetny przyczynek do dalszych badań, zwłaszcza nad układem funkcjonalno-przestrzennym budowli.

Książka ma ładny i czytelny układ graficzny, chociaż umieszczanie przypisów na końcu, za spisem ilustracji o tym samym układzie, jest mylące dla

czytelnika. Jedna z ilustracji, przedstawiająca „Domy służbowe dla kolejarzy wraz ze stajenkami/szajerkami” (s. 19) podpisana jest nieaktualną nazwą ulicy Armii Ludowej 34, 36, 38 – obecnie nosi nazwę 63. Pułku Piechoty. Publikacja jest bogato ilustrowana zdjęciami o wysokiej jakości. Bardzo dobrym pomysłem jest oddzielanie poszczególnych artykułów dużymi zdjęciami, obejmującymi dwie strony, prezentującymi ciekawe ujęcia miejsc lewobrzeżnego Torunia i oddającymi jego klimat. Teksty zawarte w książce poświęconej toruńskim zabytkom młodszego pokolenia potwierdzają tezę: „W kategoriach historii architektury i klasy artystycznej nie wszystkie zasługują na uwagę, co nie oznacza, że nie zasługują na pamięć” (s. 29). Zabytki bowiem są źródłami wiedzy o przeszłości. Książka jest efektem zaangażowania wielu ludzi w działalność na rzecz zabytków – intelektualnego, emocjonalnego, a także fizycznego przy wydobywaniu spod śmieci i gruzu toruńskich świadectw przeszłości. Wynika z troski o przeszłość, jak i o przyszłość, przez podejmowanie działań w celu utrwalenia zabytków fizycznie i w pamięci dla następnych pokoleń. Działania te same zasługują na upamiętnienie.

*Milena Hübner (Toruń)*

*Historyzm toruński XIX–XX wieku: architektura, miejsca i codzienność*, red. Katarzyna Kluczajd, Michał Pszczółkowski, Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Toruń 2016 (Zabytki toruńskie młodszego pokolenia, t. 3), ss. 252, il.

Omawiana książka stanowi pokłosie trzeciej konferencji z cyklu „Zabytki toruńskie młodszego pokolenia”, zorganizowanej przez Toruński Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki<sup>1</sup>. Spotkania te – co warto podkreślić, licznie uczęszczane przez słuchaczy – mają na celu prezentację najnowszych ustaleń naukowych, a także popularyzację sztuki i historii Torunia w XIX i XX w. Publikacja jest zatem skierowana zarówno do grona ekspertów, jak i do osób zainteresowanych tematem. Składa się ona z jedenastu artykułów poprzedzonych wprowadzeniem autorstwa Katarzyny Kluczajd, współredaktorki tomu. Dopłnienie stanowią indeksy: osobowy oraz geograficzny. Teksty

---

<sup>1</sup> Poprzednie tomy serii: *Budownictwo szkieletowe w Toruniu: pruski mur – nielubiane dziedzictwo*, red. K. Kluczajd, Toruń 2015; *Toruński modernizm: architektura miasta 1920–1989*, red. K. Kluczajd, M. Pszczółkowski, Toruń [2016].

zamieszczone w książce dotyczą nie tylko historyzmu jako tendencji dominującej w architekturze od lat trzydziestych XIX do początku XX w., której głównym wyznacznikiem było naśladownictwo form przejętych z przeszłości, lecz także odnoszą się do kwestii rozwoju fortyfikacji toruńskich lub obrazują życie miasta w omawianym okresie.

Pierwsze dwa artykuły zawierają ogólne informacje na temat historyzmu. Krzysztof Stefański (*Historyzm, czyli „marzenie o szczęściu”*) przedstawił zarys rozwoju tej konwencji architektonicznej, osadzając ją w ramach historycznych. Po Kongresie Wiedeńskim kształtował się w Europie nowy ład, a u jego podstaw stały: wrażenie stabilizacji i bezpieczeństwa, a także rozwój miast i indywidualnych fortun w związku z drugą rewolucją przemysłową. Powstające wówczas gmachy publiczne oraz prywatne rezydencje kształtowano przy użyciu form z poprzednich epok, dobierając odpowiedni styl do przeznaczenia budynku. Doskonały przykład stanowi scharakteryzowana pokrótce przez autora zabudowa wiedeńskiego Ringu. Wśród miast polskich wyróżnione zostały architektura Lwowa i rezydencje bogatych przemysłowców w Łodzi.

Józef Tarnowski (*O historyzmie i jego historycznych wrogach*) skupił się na głosach krytyki wobec historyzmu, podnoszonych już w pierwszej połowie XIX w. Ataki te nabrały szczególnej ostrości w późnej fazie stylu, około 1900 r., a największymi jego przeciwnikami byli: profesor wiedeńskiej Akademii Sztuk Pięknych Otto Wagner, niemiecki architekt Hermann Muthesius, wreszcie słynny Adolf Loos, który tezy poprzedników zwięźle podsumował w manifestie *Ornament i zbrodnia* (wygłoszonym po raz pierwszy w 1910 r., a wydanym w roku 1913, nie zaś w 1908 r., jak podał J. Tarnowski, s. 42<sup>2</sup>). Myśl ich wywarła wpływ na rozwój nurtu modernistycznego, panującego aż do drugiej połowy XX w. Na podkreślenie zasługują zawarte w artykule odniesienia do piśmiennictwa polskiego oraz rodzimego kontekstu architektonicznego. Zabrakło jednak danych biograficznych przybliżających pokrótce omawiane postacie, chociażby zamieszczonych w przypisach.

Bożena Zimnowoda-Krajewska zaprezentowała informacje na temat bloku zabudowy ograniczonego dzisiejszymi ulicami Warszawską, Jagiellończyka, Piastowską oraz Poniatowskiego (*Architektura bloku zabudowy czynszowej z przełomu XIX i XX wieku przy ulicy Warszawskiej w Toruniu*)<sup>3</sup>. Powstał on

<sup>2</sup> Omyłka wynikać może z faktu, że sam A. Loos w późniejszych wydaniach antydatował oryginalny tekst na 1908 r. – A. Loos, *Ornament i zbrodnia. Eseje wybrane*, Tarnów-Warszawa 2013, s. 133, przyp. 170.

<sup>3</sup> Autorka zajmowała się tym blokiem zabudowy już wcześniej, w swojej rozprawie doktorskiej oraz w artykułach: B. Zimnowoda-Krajewska, *Dom przy ul. Kazimierza Jagiellończyka 4 w Toruniu a problem neorenesansu niemieckiego*, Acta Universitatis

w wyniku rozwoju przestrzennego Torunia na północny wschód po rozebraniu w latach osiemdziesiątych XIX w. średniowiecznych murów miejskich, na terenie nowej dzielnicy Wilhelmstadt. Kilka z wytyczonych wówczas parceli przeznaczono na kamienice czynszowe, które przed 1895 r. sprzedano prywatnym przedsiębiorcom. Według wypisów z księgi gruntowej dzielnicy z 1898 r. większa część omawianego bloku przeszła w ręce spółki budowlanej Brunona Ulmera i Fritza Kauna<sup>4</sup>. Parcelę przy ul. Poniatowskiego 5 nabył Artur Ziesack, natomiast narożną, przy Warszawskiej 14, E. Zude – na planie zamieszczonym w artykule B. Zimnowody-Krajewskiej (il. 6) mylnie oznaczony jako „Ende”<sup>5</sup>. Warto dodać, że już w 1904 r. działka ta była w posiadaniu Augusta Kirstego<sup>6</sup>. Pod koniec XIX w. trzy działki: przy Poniatowskiego 1 i 3 oraz Piastowskiej 9 (wówczas nr 11) odkupił od B. Ulmera i F. Kauna szklarz Julius Hell, kolejną, przy ul. Piastowskiej 7 (wówczas nr 9), przejął budowniczy August Neumann. W spisie mieszkańców miasta z 1912 r., czyli po zakończeniu prac budowlanych w całym kwartale, jako właścicielka kamienicy narożnej przy ul. Piastowskiej 5 (wówczas nr 7) wymieniona została Marie Neumann, żona Augusta<sup>7</sup>. Ponadto doszło zapewne do podziału aktywów spółki budowlanej, gdyż B. Ulmer był wówczas jedynym właścicielem budynku przy ul. Warszawskiej 10/12, natomiast do F. Kauna należały trzy domy przy ul. Jagiellońskiej<sup>8</sup>. Analiza rozplanowania wnętrza i fasad poszczególnych kamienic wykazała wyższą klasę rozwiązań artystycznych oraz technicznych zastosowanych w budynkach stawianych przez B. Ulmera i F. Kauna. Wiadomo, że przy projektowaniu domu przy ul. Jagiellońskiej 4 korzystali oni z usług spółki projektantów z Berlina: Hermanna Solfa i Franza Wichard-

---

Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo, t. 27: 1996, s. 159-170; też, *Rola funkcji militarnej w kształtowaniu zabudowy mieszkaniowej w mieście-twierdzy przełomu XIX/XX w. na przykładzie wybranego bloku w Toruniu*, [w:] *Conservatio est aeterna creatio*, red. J. Krawczyk. Toruń 1999, s. 327-341.

<sup>4</sup> Por. Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia, sygn. C 7355: [Regelung der Grundbuchverhältnisse bezgl. Der Wilhelmstadt], k. 1, 2. Tamże (k. 7) plan kwartałów zabudowy opublikowany w: J. Kucharzewska, *Architektura i urbanistyka Torunia w latach 1871–1920*, Warszawa 2004, il. 49.

<sup>5</sup> E. Zude, właściciel nieruchomości, występuje w spisie mieszkańców Torunia z 1900 r. – *Adreß-Buch der Stadt Thorn und deren Vorstädte für das Jahr 1900*, Thorn 1900, s. 91.

<sup>6</sup> *Adressbuch nebst Allgemeinem Geschäftsanzeiger von Stadt und Landkreis Thorn auf das Jahr 1904*, Thorn 1904, T. 2, s. 28.

<sup>7</sup> *Adressbuch für Thorn. Stadt und Land 1912*, Thorn 1912, s. 259-260.

<sup>8</sup> *Adressbuch für Thorn. Stadt und Land 1912*, Thorn 1912, s. 149, 187.

sa. Autorka artykułu na podstawie porównania z innymi znanymi realizacjami tych architektów wysunęła wielce prawdopodobny wniosek o ich udziale w powstaniu wszystkich kamienic B. Ulmera i F. Kauna w omawianym toruńskim bloku.

Joanna Kucharzewska skupiła się na postaci Franza Zährera, kupca żelaznego prowadzącego interesy w Toruniu od lat osiemdziesiątych XIX w. (*Franz Zährer – toruński kupiec i inwestor budowlany*). Jego nazwisko widnieje na szyldzie odkrytym podczas niedawnych prac remontowych na fasadzie kamienicy przy ul. Ducha Świętego 3. F. Zährer nabył tę działkę i przerebił stojący przy niej spichlerz na własny dom ze sklepem firmowym na parterze. Bogato zdobiona, neorenesansowa fasada kamienicy, stanowiąca swego rodzaju nawiązanie do pałaców miejskich, sławiła nazwisko właściciela oraz reklamowała dobrze prosperujące przedsiębiorstwo. Autorka omówiła także inwestycje toruńskiego kupca na działce na Bydgoskim Przedmieściu, początkowo służącej za skład budowlany. Około 1900 r. wznosił na niej obiekty sportowo-rekreacyjne, a w 1911 r. rozpoczął budowę kamienicy czynszowej. Próba rozszerzenia działalności nie wpłynęła korzystnie na finanse F. Zährera, gdyż w 1914 r. zmuszony był ogłosić bankructwo.

Należy zaznaczyć, że tekst ten został już opublikowany przez J. Kucharzewską w jednym z ostatnich tomów „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo”<sup>9</sup>. Niestety, autorka nie wspomniała o tym chociażby w przypisie. Treść obu artykułów jest niemal identyczna, w porównaniu z pierwszą wersją usunięto jedynie kilka akapitów oraz dokonano nielicznych skrótów (np. pominięto bardziej szczegółowe informacje na temat architekta Georga Sopparta). Jedynym uzupełnieniem jest odwołanie do pracy Cezarego Lisowskiego w przypisie nr 48. Tekst nosi więc wszelkie znamiona tzw. ukrytej publikacji duplikatowej<sup>10</sup>. Zapewne J. Kucharzewska chciała przybliżyć rezultaty swoich badań większemu gronu odbiorców, niekoniecznie śledzących czasopisma naukowe, jednak nie usprawiedliwia to braku zamieszczenia informacji o wcześniejszej publikacji materiału.

Szymon Spandowski i Anna Zglińska (*Bydgoska 56 była radością życia*) przeanalizowali historię budynku przy ul. Bydgoskiej 56, jednego z najstar-

---

<sup>9</sup> J. Kucharzewska, *Wybrane inwestycje budowlane Franza Zährera w Toruniu*, Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo, t. 45: 2014, s. 155-184. Artykuł dostępny w internecie: [http://www.apcz.pl/czasopisma/index.php/AUNC\\_ZiK/article/view/AUNC\\_ZiK.2014.007/5734](http://www.apcz.pl/czasopisma/index.php/AUNC_ZiK/article/view/AUNC_ZiK.2014.007/5734), dostęp: 15 II 2017.

<sup>10</sup> Por.: J. Sieńczyło-Chlabicz, J. Banasiuk, *Pojęcie i istota zjawiska autoplagiatu w twórczości naukowej*, Państwo i Prawo, t. 67: 2012, z. 3, s. 13, 14-17.

szych na Bydgoskim Przedmieściu, istniejącego w pierwszej wersji już w 1857 r. Istotną postacią z nim związaną był Albert Lohmeyer, producent asfaltu i papy oraz aktywny działacz społeczno-kulturalny, który zainicjował w 1876 r. przebudowę domu w stylu tyrolskim. Znajdowały się tam kolejno: lokal gastronomiczno-rozrywkowy, szklarnia ogrodnicza, drukarnia, wreszcie redakcja. Oryginalny budynek dziś już nie istnieje; w 2014 r. został rozebrany, a następnie odbudowany jako część czteropiętrowego bloku mieszkalnego. Pozostaje przychylić się do postulowanego przez autorów większego poszanowania tradycji i kontekstu miejsca podczas nieuniknionych przecież zmian krajobrazu architektonicznego.

Lidia Gerc naszkicowała historię gmachu toruńskiego oddziału Banku Rzeszy – obecnie Collegium Maximum UMK – ukończonego w 1906 r. (*Architektura i dzieje budynku przy Placu Rapackiego 1 w Toruniu*). Autorka opublikowała wcześniej książkę na temat tej budowli, jednak omawiany artykuł jest tekstem oryginalnym, prezentującym problematykę w odmienny sposób<sup>11</sup>. Pierwszy fragment opracowania poświęcony został omówieniu rozwoju nowoczesnej bankowości oraz dziejom Reichsbanku. W strukturze instytucji działała osobna komórka odpowiadająca za budowę nowych siedzib – w 1906 r. jej kierownikiem został Julius Habicht, projektant filii toruńskiej. W tym miejscu postawić można autorce drobny zarzut, że powołała się na hasła w leciwym już, gdyż wydawanym w latach międzywojennych *Allgemeines Lexikon der Bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart* (popularny „Thieme-Becker”), tymczasem zarówno J. Habichtowi, jak i Maxowi Hasakowi poświęcono biogramy w aktualnym *Allgemeines Künstlerlexikon*<sup>12</sup>. W drugiej części artykułu L. Gerc w ciekawy sposób zaprezentowała historię oraz architekturę gmachu na Placu Rapackiego, który wykonany został w stylu renesansu północnego, aby przywołać do myśli pałac miejski z boniowaną okładziną oraz ozdobnym szczytem.

Kwestię adaptacji wybranych obiektów wojskowych do celów handlowo-usługowych, administracyjnych oraz szkolnych podjęli Marcin Ceglarski i Jakub Polak (*Wilhelmstadt dawniej i dziś. Słów kilka o adaptacji dawnych obiektów militarnych do współczesnych celów*). Na początku artykułu przedstawili zwięzłą historię powstania Wilhelmstadt wraz z – raczej niepotrzeb-

---

<sup>11</sup> L. Gerc, *Collegium Maximum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu: dawny budynek Banku Rzeszy i Narodowego Banku Polskiego*, Toruń 2006.

<sup>12</sup> E. K. Wittich, *Habicht, Julius*, [w:] *Allgemeines Künstlerlexikon. Die Bildenden Künstler aller Zeiten und Völker*, Bd. 67, Berlin-New York 2010, s. 105-106; T. Zervosen, *Hasak, Max*, [w:] *ibid.*, Bd. 70, Berlin-Boston 2011, s. 31-32.

nym – wyliczeniem najważniejszych budowli, a także przywołali pokrótce podstawy teorii konserwacji zabytków architektury. Następnie dokonali pogłębionej analizy zmian w bryłach oraz wnętrzach budynków wybranych obiektów militarnych w dwóch kwartałach północnych dzielnicy, nie stroniąc od własnej oceny tych adaptacji. Artykułowi towarzyszy mapka (il. 7), niestety nieadekwatna do jego treści. Byłaby ona ze wszech miar pomocna, gdyby ukazywała umiejscowienie budowli omówionych w opracowaniu, tymczasem zaznaczone zostały na niej wszystkie obiekty na terenie dzielnicy wpisane do rejestru zabytków. Fragment tekstu, przy którym znajduje się odnośnik do tej ilustracji, dotyczy innego zagadnienia, być może zatem mapka zamieszczona została omyłkowo.

Problematyki założeń fortowych, pierwszorzędnej dla rozwoju urbanistycznego Torunia na przełomie XIX i XX w., dotyczy opracowanie Adama Kowalkowskiego (*Fort XIV jako element pierścienia zewnętrznego Twierdzy Toruń*). W pierwszej części artykułu autor pokrótce przedstawił informacje ogólne na temat rozwoju pierścienia toruńskich fortyfikacji pod panowaniem pruskim, następnie odniósł się już bardziej szczegółowo do Fortu XIV. Założenie wzniesione w latach 1888–1893 należało do tzw. dzieł pośrednich, stanowiło bazę wypadową dla piechoty, zlokalizowaną między wcześniej wybudowanymi fortami artyleryjskimi. Swoje pierwotne przeznaczenie fort utracił tuż po pierwszej wojnie światowej, odtąd służył za magazyn, obecnie zaś znajduje się w rękach prywatnych, adaptowany jest do innych celów<sup>13</sup>.

Przekształceniom tym poświęcone jest najbardziej kontrowersyjne opracowanie w tomie, przygotowane przez Marcina Sajdaka i Przemysława Gawędę (*Fort XIV jako nowoczesny przykład interdyscyplinarnego zagospodarowania obiektów fortecznych oraz krajobrazu fortecznego*), twórców projektu zagospodarowania terenów fortu na cele hotelowo-rekreacyjne. Pierwsza część artykułu zawiera zwięzłą historię i opis założenia fortu. Niestety tekst nie został opatrzony przypisami lub choćby zestawieniem wykorzystanej literatury i źródeł. Jest to tym bardziej niepokojące, że spore jego fragmenty (około połowy tej partii artykułu) są niemal identyczne z opracowaniem autorstwa Mariana Rochnińskiego, dostępnym na stronie internetowej 1. Bazy Materiałowo-Technicznej w Toruniu<sup>14</sup>. Za dowód niech wystarczą dwa wyimki:

---

<sup>13</sup> *Společný raport na temat stanu Twierdzy Toruń*, red. A. Kowalkowski, Toruń 2016, s. 79.

<sup>14</sup> M. Rochniński, *Twierdza Toruń – Fort XIV*, [http://www.1bmt.wp.mil.pl/pl/55\\_182.html](http://www.1bmt.wp.mil.pl/pl/55_182.html), dostęp 15 II 2017.



M. Rochniński: „Droga do fortu o utwardzonej nawierzchni biegła pod osłoną wału do bramy wjazdowej. Wjazd do fortu prowadził przez pięcioboczny dziedziniec ze schronem ochrony wjazdu, osłoniętym spłaszczonym wałem ziemnym i ogrodzony 2,5 m wysokości płotem fortecznym”.

M. Sajdak, P. Gawęda, s. 166-167: „Droga do fortu biegnie pod osłoną wału do bramy głównej. Wjazd do fortu odbywa się przez pięcioboczny dziedziniec ze schronem ochrony wjazdu osłonięty spłaszczonym wałem ziemnym i otoczony płotem parkanowym [...]”.

M. Rochniński: „Początkowo załogę fortu stanowiło ok. 300 żołnierzy (kompania piechoty, obsługa dział piechoty na niskich lawetach kołowych i działek). Fort pozbawiony był baterii skrzydłowych artylerii ciężkiego kalibru. W jego sąsiedztwie zbudowano ziemne baterie i schrony artylerzystów oraz schrony amunicyjne. Na zapleczu fortu w linii jego lewego barku zbudowano podwójną ziemną baterię dla sześciu i drugą dla czterech dział kal. 150 mm”.

M. Sajdak, P. Gawęda, s. 167: „Początkowo załogę fortu stanowiło około trzystu żołnierzy – kompania piechoty, obsługa dział na niskich lawetach kołowych i działka. Fort pozbawiony jest baterii skrzydłowych artylerii ciężkiego kalibru. W jego sąsiedztwie zbudowano ziemne baterie i schrony artylerzystów. Na zapleczu fortu w linii jego lewego barku zbudowano podwójną ziemną baterię dla sześciu i czterech dział 15 cm”.

Dalszą część opracowania stanowi prezentacja przygotowanego przez autorów projektu zagospodarowania terenów fortu. Przywodzi na myśl folder reklamowy lub załącznik do wniosku o dofinansowanie realizacji, o czym świadczą takie kuriozalne sformułowania, jak: „Zlokalizowanie monitoringu i ochrony w schronie obrony wjazdu przywróciłoby mu historyczną funkcję wartowni” (s. 170). Tekst M. Sajdaka i P. Gawędy nie ma znamion naukowości, odnieść można wrażenie, że jego publikacja w omawianym tomie miała na celu reklamę pracowni architektonicznej oraz próbę podniesienia prestiżu ich projektu adaptacji terenów fortecznych.

Ostatnie dwa artykuły dotyczą nie tyle konkretnych realizacji architektonicznych, ile życia Torunia w okresie około 1900 r. Katarzyna Kluczwajd zaprezentowała wybór zdjęć miasta ze zbiorów Książnicy Kopernikańskiej, opatrzone komentarzem (*Historyzm toruński XIX–XX wieku – detal-licznie. Wspomnienie miasta w dawnych fotografiach ze zbiorów WBP Książnicy Kopernikańskiej*). Zreprodukowane zostały wizerunki budowli istniejących i nieistniejących, dekoracji okolicznościowych, ulic, murów, a także sceny z codziennego życia miasta. Artykuł Kamila Snochowskiego dotyczy natomiast dawnych napisów reklamowych na murach, na przełomie wieków zdbających niemal wszystkie kamienice toruńskie, czego dowodzą stare zdjęcia

i pocztówki. Ich liczne ślady zachowały się na terenie miasta w lepszym lub gorszym stanie. Autor postawił przy tym istotne pytania o dzisiejszy stosunek do napisów niemieckojęzycznych oraz dziedzictwa niemieckiego w ogóle. Oba artykuły wskazują, jak ważne jest eksponowanie obrazów przeszłości miasta, które pomagają mieszkańcom zrozumieć kontekst historyczny miejsca, ułatwiają zrozumienie tamtego świata oraz prawideł nim rządzących. Tak pojęta edukacja społeczna pokazać może, że nasza tożsamość nie musi i nie może opierać się jedynie na kryteriach narodowych, co ma szczególną wartość w czasach prostych haseł padających (zwłaszcza za pośrednictwem internetu) na podatny grunt nieprzygotowanych historycznie odbiorców.

Na koniec pochwalić należy szatę graficzną wydawnictwa, opracowaną, podobnie jak w przypadku poprzednich części serii, przez K. Snochowskiego. Czytelnie wyeksponowany tekst oraz duża liczba dobrej jakości zdjęć sprawiają, że lektura książki jest prawdziwą przyjemnością. Za mankament uznać można jedynie umieszczenie przypisów do wszystkich artykułów na samym końcu tomu<sup>15</sup>.

Podsumowując, omawiana publikacja stanowi niezwykle ciekawy zbiór różnorodnych artykułów odnoszących się do niedocenianego dotąd okresu w dziejach sztuki Torunia. Szeroki przekrój tematyczny, podany w atrakcyjnej formie i przystępnym językiem, sprawia, że książka ma szansę trafić do szerokiego grona odbiorców także spoza świata naukowego. Mimo wypunktowanych tu nielicznych zarzutów, z których najpoważniejsze dotyczą tekstu M. Sajdaka i P. Gawędy, ogólny poziom wydawnictwa należy ocenić wysoko oraz wyrazić nadzieję na kontynuację badań nad poruszonymi zagadnieniami w przyszłości.

*Bartłomiej Łyczak (Toruń)*

### Odpowiedź na recenzję Bartłomieja Łyczaka

Jako redaktorzy serii publikacji z cyklu „Zabytki toruńskie młodsze pokolenia”, będących pokłosiem konferencji Oddziału Toruńskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, wyrażamy zadowolenie, że książki nasze spotykają się z dużym zainteresowaniem, o czym świadczą m.in. recenzje publikowane

---

<sup>15</sup> Kwestia ta poruszona została już w recenzji pierwszej książki z serii: *Budownictwo szkieletowe w Toruniu: pruski mur – nie lubiane dziedzictwo*, red. Katarzyna Klucz-wajd, rec. J. Kłaczek, *Rocznik Toruński*, t. 43: 2016, s. 330.

na łamach „Rocznika Toruńskiego”. Zarówno konferencje, jak i związane z nimi publikacje, mają na celu upowszechnianie wiedzy, w tym wyników najnowszych badań, na temat zabytków nieco zmarginalizowanych. W niniejszym numerze „Rocznika” zostało zaprezentowane omówienie trzeciego tomu *Historyzm toruński XIX–XX wieku: architektura, miejsca i codzienność*, autorstwa dra Bartłomieja Łyczaka, absolwenta studiów doktoranckich na Wydziale Sztuk Pięknych UMK. Dziękujemy autorowi za wnikliwą ocenę całości i poszczególnych tekstów. W odniesieniu do dwóch artykułów pojawiły się jednak uwagi krytyczne. W związku z wagą zarzutów recenzenta, dotyczącą rzetelności warsztatu naukowego, pragniemy tytułem odpowiedzi przedstawić stanowisko autorów obu tekstów.

Katarzyna Kluczwajd  
Michał Pszczółkowski

*Fort XIV jako nowoczesny przykład interdyscyplinarnego zagospodarowania obiektów fortecznych oraz krajobrazu fortecznego*

Adaptacja terenów fortecznych została w pełni skonsultowana i uzgodniona z konserwatorami. Znamieniem naukowości jest opracowanie projektowe ukazujące koncepcję projektową (rysunki i grafiki), które samo w sobie stanowi utwór i własność intelektualną. Koncepcja projektowa zagospodarowania terenów fortecznych może wzbudzać różne kontrowersje, zwłaszcza w przypadku tak złożonych merytorycznie obiektów, jak forty toruńskie. Chcemy nadmienić, że opracowana przez nas koncepcja stanowi wstęp do szerokiego dyskursu o kierunkach zagospodarowania tego typu obiektów. Liczymy się z tym, że opracowania projektowe dotyczące zabytkowej materii mogą wywoływać różne opinie. Niemniej jednak nie boimy się wyzwań i temat projektowy podjęliśmy z radością, uznając go za niezmiernie wartościowy.

Opublikowany przez nas tekst jest jedynie dodatkiem do opracowania koncepcyjnego fortu. Przytoczone fragmenty, określające stan faktyczny czy relacjonujące historyczne zdarzenia, mają jedynie stanowić tło dla tego opracowania. Ubolewamy, że owe fragmenty, przez naszą niefrasobliwość, nie zostały ujęte w cudzysłów. Cytowane fragmenty otrzymaliśmy od inwestora, bez nazwy lub wskazania ich autora. Stwierdzenia pokrywały się w powszechnie dostępnej literaturze, a więc potwierdzały ich autentyczność. Fragmenty, o których mowa, stanowią jedynie skromną część opracowania tekstowego. Opracowanie projektowe jest zaś autonomicznym utworem intelektualnym naszej pracowni, w pełni uzgodnionym z konserwatorami zabytków. W związku

z powyższym, jako wartość wnosząca i ukazująca kierunek dalszego rozwoju terenów fortecznych, opracowanie ma w pełni charakter naukowo-badawczy.

Pozwolimy sobie odnieść się do niniejszego stwierdzenia: „Dalszą część opracowania stanowi prezentacja przygotowanego przez autorów projektu zagospodarowania terenów fortu. Przywodzi na myśl folder reklamowy lub załącznik do wniosku o dofinansowanie realizacji, o czym świadczą takie kuriozalne sformułowania, jak »Zlokalizowanie monitoringu i ochrony w schronie obrony wjazdu przywróciłoby mu historyczną funkcję wartowni« (s. 170). Tekst M. Sajdaka i P. Gawędy nie posiada znamion naukowości, odnieść można wrażenie, że jego publikacja w omawianym tomie miała na celu reklamę pracowni architektonicznej oraz próbę podniesienia prestiżu ich projektu adaptacji terenów fortecznych”.

W przestrzeni architektonicznej funkcjonuje pewna teoria o tzw. lęku przed pustką. Dotyczy ona przede wszystkim tej części projektantów, którzy zalewają przestrzeń publiczną wszędożyłskim kiczem projektowym, prowadząc do mniej lub bardziej chaotycznego zabudowywania pustych miejsc. Mamy tutaj na myśli wszystkie ozdoby i tzw. upiększenia w projektowaniu, które dają zgoła odwrotny efekt. Wyzbycie się takich stanów lękowych w projektowaniu powoduje, że zaczynamy doceniać znaczenie słów Ludwiga Miesa van der Rohe: less is more. Przytaczając tę parafrazę chcemy odnieść się do stwierdzenia „kuriozalne sformułowania, jak »zlokalizowanie monitoringu i ochrony w schronie obrony wjazdu przywróciłoby mu historyczną funkcję wartowni«”. Owo stwierdzenie w tak wstępnej fazie opracowania miało na celu dobranie prostego środka przekazu. Nie znajdujemy dowodów, aby używanie bardziej wyszukanych zwrotów, jak: multisensoryczność, imponderabilia, interdyscyplinarność czy eudajmonizm (i wiele innych), stanowiło wyznacznik tekstu naukowego. Bywa, że najlepszym środkiem przekazu jest prostota zgodna z zasadą „braku lęku przed pustką”.

Zgadza się natomiast ze stwierdzeniem, że prezentacja może przypominać tzw. reklamę pracowni, co bardzo nas cieszy. Autopromocja – czy nam się to podoba, czy nie – wpisana jest w działalność stricte architektoniczną. Można to traktować jako efekt uboczny wielogodzinnej pracy nad projektami. Zapewniamy, że nie takie motywy stanowiły przyczynę podjęcia opracowania, lecz spowodowanie szeroko pojętego dyskursu, dotyczącego przyszłości toruńskich fortów.

Jesteśmy niezmiernie wdzięczni za uwagi i opinie dotyczące koncepcji zagospodarowania fortu. Ubolewamy nad naszą niefrasobliwością, jeżeli chodzi o brak przypisów. W przyszłości będziemy zwracać na to uwagę. Żałujemy jednak, iż recenzent nie dostrzegł w wypracowanej w toku projektowania,

a więc powstawania utworu koncepcyjno-badawczego, walorów zagospodarowania terenu fortu. Pozostałe sugestie traktujemy jako prywatny pogląd dra Łyczaka.

Przemysław Gawęda  
Marcin Sajdak

*Franz Zährer – toruński kupiec i inwestor budowlany*

W odpowiedzi na recenzję chciałam podkreślić, że publikując swój artykuł w tomie pokonferencyjnym pt. *Historyzm toruński XIX–XX wieku: architektura, miejsca i codzienność*, moim jedynym i nadrzędnym celem była popularyzacja wiedzy na temat architektury Torunia i przybliżenie dotąd nieznannej postaci Franza Zährera. Rzeczywiście, artykuł kierowany był do nowego grona odbiorców – miłośników zabytków, którzy nie są naukowcami śledzącymi najnowsze publikacje branżowe. Uznałam, że powtórzenie artykułu w tomie o większym zasięgu popularnonaukowym i opublikowanie go wraz z innymi artykułami, tematycznie powiązanymi, będzie miało zalety poznawcze, wpisując się jednocześnie w koncepcję książki spójnej i łatwo dostępnej dla czytelników interesujących się Toruniem. W związku z tym przyjąłam, że powtórne ukazanie się tekstu, będącego owocem własnej twórczości naukowej, nie będzie miało znamion „publikacji zbędnej (zbytecznej)”. Moim poważnym przeoczeniem był brak odwołania do wcześniejszej, własnej publikacji, ale chciałam podkreślić, że nie było to działanie celowe, np. wynikające z chęci zwiększenia punktacji związanej z dorobkiem naukowym (publikacje pokonferencyjne zwykle nie są punktowane lub są nisko punktowane) czy wprowadzenia odbiorców w błąd, lecz zwyczajne niedopatrzenie, za które przepraszam Wydawcę i Czytelników. Wobec powyższego, zainteresowanych informuję, że artykuł zamieszczony w tomie pokonferencyjnym pt. *Historyzm toruński XIX–XX wieku: architektura, miejsca i codzienność*, stanowi ponowną publikację artykułu: *Wybrane inwestycje budowlane Franza Zährera w Toruniu*, w „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” t. 45: 2014, s. 155–184.

Joanna Kucharzewska

## Noty

*Olędrzy – osadnicy znad Wisły. Sąsiedzi bliscy i obcy*, red. Andrzej Pabian, Michał Targowski, Toruń 2016, ss. 188

Nakładem Fundacji Ośrodka Inicjatyw Społecznych ANRO, przy współudziale władz województwa kujawsko-pomorskiego, pod koniec 2016 r. ukazał się zbiór artykułów poświęconych menonitom. Omawiany tom otwiera obszerny wstęp autorstwa redaktorów książki, Michała Targowskiego i Andrzeja Pabiana, w którym przypomniano specyfikę osadnictwa olęderskiego na polskich obszarach wiejskich epoki nowożytnej oraz podkreślono, że książka jest pokłosiem konferencji, która odbyła się 22–23 września 2016 r. w Wielkiej i Małej Nieszawce pod Toruniem.

Rozwinięcie kwestii specyfiki osadnictwa olęderskiego znajdujemy w pierwszym artykule – Michał Targowski pisze o początkach tego typu osadnictwa, przyczynach sprowadzenia migrantów z Niderlandów, zasadach gospodarowania ziemią nadaną im w użytkowanie i wielkiej polityce, która wpływała na losy przybyszów przez kolejne stulecia. Janusz Małek w drugim artykule zamieszczonym w omawianym tomie przedstawił szerszą charakterystykę sytuacji społecznej i politycznej w Prusach Królewskich, dokąd ściągali osadnicy z Niderlandów, zwracając uwagę na relatywnie wysoką tolerancję religijną i autonomię tej dzielnicy w ramach Korony. Charakterystykę menonitów jako grupy wyznaniowej i społecznej przedstawił w kolejnym artykule Andrzej Pabian, podkreślając ich odrębność na obszarze Prus i wymieniając pierwsze ośrodki menonickie w Sosnowce i Brankówce pod Chełmnem oraz charakteryzując kolejne wsie.

Pieter Post z Menonickiego Zboru Heerenveen-Tjalleberd w Holandii rozważał kwestie tożsamości współczesnych menonitów, w tym również tych, którzy w XX w., w wyniku kolejnych konfliktów zbrojnych, zmuszeni byli do opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej. Autor zwraca uwagę na różnorodność wspólnot menonickich rozsianych po całym świecie i skutkach specy-

ficznej – w rozumieniu odmiennej od znanej nam hierarchii Kościoła katolickiego – struktury wewnętrznej tych wspólnot.

Anna Maślak z Muzeum Etnograficznego im. Marii Znamierowskiej Prüfferowej w Toruniu omówiła elementy architektury chłopskiej charakterystycznej dla osadnictwa olęderskiego w Dolinie Dolnej Wisły, ze szczególnym uwzględnieniem zagród zespolonych. Autorka podkreśliła znaczące podobieństwo architektury z tego obszaru do budowli z terenu Żuław Wiślanych, zwróciła uwagę na typowy układ wsi olęderskich – rzędówkę bagienną – i poświęciła nieco miejsca na charakterystykę wystawek podcieniowych, typowych dla opisywanych zagród zespolonych. W artykule znalazło się też miejsce dla tzw. izb starków (seniorów rodziny), czyli niewielkiej części zagrody, dobudowanej do właściwej bryły. Wszystkie omawiane zagadnienia ilustrują czarno-białe zdjęcia omawianych zagród.

Kolejny artykuł został przygotowany przez Michała P. Wiśniewskiego ze stowarzyszenia „Lapidaria. Zapomniane cmentarze Pomorza i Kujaw”. Autor przedstawia w nim wyniki inwentaryzacji dawnych cmentarzy z obszaru województwa kujawsko-pomorskiego, z których 124 oznaczono jako cmentarze prawdopodobnie olęderskie. Większość z nich zlokalizowana jest na obszarze powiatu toruńskiego. Autor podjął się klasyfikacji tych nekropolii na sześć typów ze względu na zakres ingerencji w stan zachowania nagrobków, są to cmentarze w stanie: likwidacji, lapidarium (z pojedynczymi nagrobkami w miejscu właściwego cmentarza lub przeniesionymi w inne miejsce), dewastacji, adaptacji, porządkowania i upamiętniania, renowacji. M. P. Wiśniewski przedstawił kilka wybranych przykładów sztuki sepulkralnej z omawianych nekropolii, podał również pełną listę cmentarzy olęderskich Doliny Dolnej Wisły w poszczególnych gminach województwa kujawsko-pomorskiego.

Jarosław Dumanowski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Torunia podjął próbę omówienia specyfiki kuchni menonickiej i olęderskiej, co okazuje się zadaniem bardzo trudnym ze względu na brak źródeł historycznych pochodzących z omawianego obszaru. Badacz zwrócił uwagę na kwestie wyznaniowe związane z tabu żywieniowym i postem, wyjaśnił, czym różniła się lokalna produkcja serowarska od powszechnie znanej, tradycyjnej produkcji holenderskiej oraz podał kilka przepisów z XVII i XVIII w. na potrawy związane z Holandią oraz sery podpuszczkowe, zwane często holenderskimi.

Innym aspektem życia codziennego dawnych osadników olęderskich zajął się Marcin Gorączko z Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy. Autor zwrócił uwagę na różne rodzaje i przyczyny powodzi, w tym warunki klimatyczne powodujące wiosenne roztopy pokrywy śnieżnej i lodowej czy sztormy, które zagrażały powodzią przy ujściu Wisły do morza. Ba-

dania nad tymi zjawiskami w przeszłości są utrudnione ze względu na skąpy i rozproszony materiał źródłowy.

W kolejnym artykule Ewa Tyczyńska z Muzeum Etnograficznego w Toruniu zreferowała historię przygotowań i przebieg realizacji projektu mającego na celu stworzenie Olęderskiego Parku Etnograficznego w Wielkiej Nieszawce. Lokalizację Parku wybrano ze względu na historyczną obecność olędrów i menonitów na tym obszarze już od początku XVII w., a ważnym elementem prac prowadzonych w Parku jest odtworzenie krajobrazu kulturowego nadwiślańskiej wsi olęderskiej z przełomu XIX i XX w., włączając w to zagrody translokowane m.in. z Gutowa, Niedźwiedzia czy Kaniczek, małą architekturę wiejską (studnie, płoty) oraz zielen (ogródki i sady).

Do publikacji włączono też artykuł Aleksandry Paprot z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza napisany w ramach projektu „Kreowanie tożsamości regionalnej oraz lokalnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych (ze szczególnym uwzględnieniem Żuław i Powiśla)”, poświęcony działaniom na rzecz promocji menonitów i ich dziedzictwa kulturowego wśród współczesnych mieszkańców tego obszaru. W podobnym tonie utrzymany jest kolejny artykuł, Aleksandry i Rafała Kleśta-Nawrockich z Uniwersytetu SWPS w Warszawie i UMK w Toruniu, na temat rekonstrukcji historycznych menonickich przepisów kulinarnych. Cały tom zamyka refleksyjny tekst Antoinette M. Hazevoet z Międzynarodowego Centrum Menno Simonsa z Holandii na temat projektu „Menno-Tour”. W 2014 r. grupa holenderskich menonitów wybrała się w długą podróż po Europie, mając nadzieję na znalezienie śladów swoich przodków. Przejechali ponad 10 tysięcy kilometrów, poznając lokalne historie, tradycje i działające do dziś w różnych miejscach wspólnoty religijne i przygotowując obszernie relacje z podróży, które można znaleźć na blogu [www.mennotour.wordpress.com](http://www.mennotour.wordpress.com) i na stronie [www.eumen.net](http://www.eumen.net).

Ostatnią częścią omawianej publikacji jest wkładka z 15 kolorowymi ilustracjami związanymi z całym projektem.

Teresa Tylicka, Jacek Tylicki, *Thorunensia i inne rysunki z XVIII-wiecznej kolekcji pastora Jana Jakuba Haselaua*, Toruń 2016, ss. 259

Towarzystwo Miłośników Torunia postarało się o godną oprawę pracy poświęconej zbiorom toruńskiego pastora, uczonego, kolekcjonera i bibliofila Jana Jakuba Haselaua. Książka składa się z trzech rozdziałów wraz z podsumowaniem oraz obszernego katalogu dzieł będących częścią zbioru pastora,



czterech aneksów źródłowych, bibliografii i licznych ilustracji, których spis zamyka omawiany tom.

W pierwszym rozdziale T. i J. Tyliccy nakreślili biografię Haselaua, zwracając uwagę na wykształcenie późniejszego pastora i wiceseniora staromiejskiej gminy ewangelickiej w Toruniu. W drugim rozdziale autorzy omawianej pracy przedstawili losy księgozbioru, który w 1792 r., rok po śmierci bibliofila, trafił na aukcję i uległ rozproszeniu. Rozdział trzeci poświęcono kolekcji dzieł sztuki oraz zbiorom historyczno-geograficznym Haselaua, w tym atlasowi *Tabularum topographicarum secundum seriem alphabeticam dispositarum collectio quinque voluminibus comprehensa Thorunii* i rysunkom Jerzego Fryderyka Steinera oraz zbiorowi rysunków przedstawiających widoki i plany staromiejskiego zboru ewangelickiego.

Obszerny katalog dzieł ze zbioru Haselaua obejmuje rysunki architektoniczne związane z Toruniem i okolicą oraz inne rysunki. Autorzy podali osobno listę rysunków potwierdzonych i osobno prac przypuszczalnych.

Kolejną część książki stanowią spisy zawartości czterech tomów atlasu *Tabularum topographicarum...* ze zbiorów Archiwum Państwowego w Toruniu, sporządzone przez Jana Jakuba Haselaua. Tuż za bibliografią zamieszczono kilkadziesiąt kolorowych i czarno-białych rycin z omawianej kolekcji. Całość zamknięto w twardej oprawie, nadając omawianej książce stosowne ramy.

Michał E. Staśkiewicz, *Bez kolorów i egzaltacji. Wspomnienia animatora kultury w Piotrkowie Trybunalskim, na Śląsku i w Toruniu*, Toruń 2016, ss. 307

Urodzony w 1941 r. w Piotrkowie Trybunalskim Michał Eustachiusz Staśkiewicz przybył do Torunia w 1985 r. ze sporym bagażem doświadczeń w pracy na polu kultury, zdobytych w Piotrkowie Trybunalskim, Krakowie, Warszawie, Katowicach, Zabrzu, Bytomiu i innych miastach śląskich. Przez ponad trzydzieści lat pracował w grodzie Kopernika aż do momentu, gdy nadszedł czas na zasłużony odpoczynek. Nie stał się on jednak beczynnością, gdyż od 2013 r. M. Staśkiewicz, scenarzysta, reżyser, animator kultury, organizator i dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Gwiazd „FORTE piano”, spisywał swoje wspomnienia, poczynawszy od lat najwcześniejszych, gdy dorastał w Piotrkowie w atmosferze powojennej zawieruchy i niepewności, aż do pierwszych lekcji skrzypiec, które pobierała w Toruniu córka autora, Anna Staśkiewicz, organizowania w Toruniu Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego, walki

o zdrowie i możliwość kontynuacji pracy, a także ostatnich, rodzinnych i intymnych refleksji oraz wierszy autora.

*Toruń. Miasto wielu wyznań*, red. Jarosław Kłaczek, Piotr Oliński, Waldemar Rozynekowski, Toruń 2017, ss. 183

Omawiana publikacja powstała dzięki pracy ośmiu autorów poszczególnych artykułów oraz Joanny Piórkowskiej i Mateusza Hübnera, którzy opracowali indeks osobowy. Bezpośrednią przyczyną jej wydania była pięćsetna rocznica rozpoczęcia reformacji. Redaktorzy tomu zaznaczyli we wstępie, że mają nadzieję przybliżyć współczesnym mieszkańcom Torunia wielowyznaniowe i wielonarodowe dzieje miasta, w którym żyją i z którym łączą swą lokalną tożsamość.

Piotr Oliński pisze o pierwszych śladach reformacji w Toruniu, ukrytych w dawnych miejskich kronikach czy protokołach powizytacyjnych. Zwraca też uwagę na proces recepcji nowych idei wśród toruńskiego patrycjatu i analizuje wydarzenia z lat trzydziestych XVI w., które sugerowały rozprzestrzenianie się protestantyzmu w miastach warmińskich i pruskich, w tym też w Toruniu. Waldemar Rozynekowski w swym tekście przedstawia proces tworzenia i zmian w sieci parafialnej w Toruniu od pierwszej połowy XIII w. aż do 2016 r. Piotr Birecki zwraca uwagę na dzieła sztuki z epoki nowożytnej, które dotknęła reformacja z jej negatywnym stosunkiem do sztuki obrazowej, przy czym autor podkreśla, że w Toruniu zmiany w zakresie wystroju świątyń przejmowanych przez reformatorów były znacznie mniejsze niż w innych miastach regionu. P. Birecki opisuje również dzieła sztuki i architektury, które powstały w Toruniu w XVI i XVII w., zwracając uwagę na ich warstwę ideologiczną.

Dzieje toruńskich ewangelików w latach 1793–1920 omawia Agnieszka Zielińska, zwracając uwagę zarówno na politykę wyznaniową państwa pruskiego, jak i sytuację polityczną i społeczno-gospodarczą Torunia w tym okresie. Badaczka przedstawia strukturę wyznaniową miasta i charakteryzuje parafie ewangelicko-unijne w Toruniu pod względem struktury demograficznej i zawodowej. Nieco miejsca poświęca też ewangelickiej gminie reformowanej i Kościołowi ewangelicko-luterańskiemu powstałemu na znak protestu wobec wprowadzenia unii. A. Zielińska opisuje też życie religijne w toruńskiej parafii ewangelickiej. Zagadnienia te kontynuuje Jarosław Kłaczek, który przedstawia społeczność toruńskich ewangelików w latach 1920–2017. Punktem wyjścia są tu zmiany, które zachodziły w Toruniu po jego powrocie do państwa polskiego na mocy postanowień traktatu wersalskiego. Autor przedstawia

władze parafialne i duchownych pracujących w Toruniu w okresie międzywojennym, zwraca też uwagę na strukturę społeczną parafian. Tragiczne losy parafian i duchownych z okresu II wojny światowej nie dają się ukryć pod późniejszymi staraniami o reaktywację życia wspólnotowego i problemami życia codziennego, które napotykali ewangelicy w powojennym Toruniu. J. Kłaczek szczegółowo wymienia ważne wydarzenia w życiu parafii w ostatnich dziesięcioleciach, zwracając uwagę na jej udział w obchodach 500. rocznicy reformacji.

Z kolei Michał Targowski przypomina pokrótce o obecności menonitów w okolicach Torunia począwszy od XVI aż do XX w., zwracając uwagę na kolejne trudności, z którymi borykała się ta grupa wyznaniowa nie tylko na obszarze dawnych Prus, ale w większości miejsc wybieranych do osiedlenia się. Prężna i liczna niegdyś gmina menonicka z Nieszawy zniknęła całkowicie w mrokach końca II wojny światowej.

Ksiądz Michał Hajduczenia przybliża czytelnikom historię toruńskiej parafii prawosławnej św. Mikołaja z lat 1920–1945, która powstała w efekcie migracji ludności ze Wschodu w wyniku I wojny światowej oraz rosyjskiej rewolucji. Początkowo była to więc wspólnota złożona głównie z żołnierzy internowanych w obozie jenieckim a potem stopniowo wtapiających się w społeczność Torunia. Następnie, w 1921 r., w wyniku powszechnego poboru wojskowego, do Torunia trafiła liczna grupa żołnierzy z kresów wschodnich i dla nich utworzono prawosławne duszpasterstwo wojskowe. Autor artykułu zwraca uwagę na życie parafialne i działalność duszpasterską w takiej wspólnocie, przybliża też postaci kolejnych duszpasterzy i charakteryzuje stosunek władz lokalnych i ludności miejscowej do prawosławnych.

W kolejnym artykule Adam Marolewski kreśli szkice do dziejów toruńskich Żydów, zaczynając od początków ich obecności w okolicach Torunia, skupiając się na dziejach gminy żydowskiej w XIX w. i opisując sytuację Żydów w Toruniu w okresie międzywojennym. Artykuł – i całą książkę – kończy refleksja o ciągłości wydarzeń i procesów historycznych, których początki i finał są zwykle trudne do uchwycenia.

*460 lat Podgórze 1555–2015, Toruń 2017, ss. 178*

Dziesięć lat po publikacji jubileuszowej książki z okazji 450-lecia Podgórze autorstwa Karoli Ciesielskiej i Tadeusza Zakrzewskiego czytelnicy otrzymują kolejny tom studiów poświęcony tej wyjątkowej części dzisiejszego miasta Torunia, będącego przez większą część swej historii osobnym, niez-

leżnym ośrodkiem. Wstęp do omawianej książki przygotował Krzysztof Mikułski, prezes Towarzystwa Miłośników Torunia. W publikacji znalazły się referaty wygłoszone podczas jubileuszowej sesji naukowej, która odbyła się 8 października 2015 r., uzupełnione m.in. otwierającymi tom ostatnimi ustaleniami naukowymi Karoli Ciesielskiej dotyczącymi liczby i nazwisk ofiar eksplozji wagonów z amunicją, która nastąpiła 24 stycznia 1945 r. Dane te przygotowała do druku Jolanta Wasiewska. Z kolei Zefiryn Jędrzyński wspomina w następnym tekście Tadeusza Zakrzewskiego, zmarłego w 2014 r. pasjonata, bibliofila i kolekcjonera, związanego z Podgórzem autora wspomnianej jubileuszowej książki o tym ośrodku. Częścią tej refleksji stał się fragment wspomnień spisanych przez Zakrzewskiego pt. „Podgórz mojego dzieciństwa”, która współgra z kolejnym tekstem zamieszczonym w omawianej książce. Jest to zapis wywiadu z Tadeuszem Zakrzewskim przeprowadzonego w 2007 r. przez Joannę Łagan.

Lidia Grzeszkiewicz-Kotłowska przypomniała wyniki archeologicznych badań wykopaliskowych prowadzonych na terenie zamku dybowskiego w latach 1999–2002, mających na celu zweryfikowanie tezy o lokacji w tym miejscu przez Władysława Jagiełłę miasta Nieszawy. Ustalenia historyków w sprawie lokacji miasta Nieszawa przedstawia kolejny artykuł napisany przez Aleksandra Andrzejewskiego, Piotra Wronieckiego i Marcina Jaworskiego. W tekście tym przedstawiono też wyniki archeologicznych badań nieinwazyjnych prowadzonych na obszarze Dybowa-Nieszawy na początku XXI w., które pozwoliły m.in. dokonać cyfrowej rekonstrukcji przypuszczalnego wyglądu miasta.

W kolejnej części książki Agnieszka Dąbrowska i Marta Siwicka zrelacjonowały przebieg projektu „Podgórz – widmo”, którego celem było przywrócenie pamięci o przedwojennym mieście Podgórzu, ze szczególnym uwzględnieniem jego kultury i zabytków, aby wzmocnić lokalną tożsamość mieszkańców, szczególnie zaś młodzieży szkolnej. Historię i społeczne postrzeganie pamięci o Podgórzu, projekty tras turystycznych i efekt projektu w postaci aplikacji turystycznej opisała w kolejnym tekście Katarzyna Kluczajd.

Jednemu z elementów lokalnego krajobrazu kulturowego i społecznego przyjrzał się Mariusz Thomas w artykule *Bractwo kurkowe w Podgórzu koło Torunia*. Autor prezentuje podgórskie bractwa kurkowe na szerokim tle, odwołując się zarówno do analogicznych bractw z innych ośrodków, jak i zwracając uwagę na zmieniający się przez wieki kontekst historyczny, który aż do początków XX w. utrudniał swobodny rozwój Podgórza.

Ostatni artykuł zamieszczony w omawianym tomie napisał Michał Wiśniewski. Autor przedstawił w nim relację z prac porządkowych prowadzonych na terenie lewobrzeżnego Torunia, zwłaszcza na cmentarzu ewangelic-

kim starym na Podgórzu, położonym naprzeciw skrzyżowania ulic Inowrocławskiej i Poznańskiej, i cmentarzu ewangelickim nowym zlokalizowanym przy ul. Poznańskiej, obok skrzyżowania z ulicą Stepową.

*Wiesława Duży (Warszawa)*

## Działalność Towarzystwa Miłośników Torunia w okresie od 3 czerwca 2016 r. do 25 maja 2017 r.

Cecylia Iwaniszewska  
Toruń

### 1. Członkowie Towarzystwa

Towarzystwo Miłośników Torunia liczy obecnie 142 członków, z czego w kole śródmiejskim 111 osób, w sekcji krótkofalowców 17, w kole podgórskim 14. W okresie sprawozdawczym do Towarzystwa wstąpiło 7 osób: Piotr Kołodziejczak, Krzysztof Połec – Koło Podgórz, Andrzej Szmak, Katarzyna Tomkowiak, Alina Trejgell, Jacek Tylicki, Anna Urbańska – Koło Podgórz. Z grona członków i działaczy Towarzystwa odeszli m.in.:

- 3 czerwca 2016 r. Zofia Chyła-Belkot, 70 lat, polonistka, redaktor *Słownika Polszczyzny XVI w.* PAN oraz wielu wydawnictw ToMiTo,
- 23 listopada 2016 r. Bohdan Rymaszewski, 81 lat, konserwator zabytków, wykładowca UMK, prezes ToMiTo w 1972 r., członek honorowy Towarzystwa od 1980 r.,
- 31 stycznia 2017 r. Jerzy Matyjek, 90 lat, lekarz neurolog, katolicki działacz społeczny, radny miasta Torunia,
- 8 lutego 2017 r. Andrzej Tomczak, 94 lata, historyk, profesor UMK, laureat „Złotego Astrolabium” z 2014 r.,
- 21 lutego 2017 r. Aniela Tulibacka-Grzybowska, 95 lat, długoletni członek Towarzystwa.

### 2. Walne Zebranie i władze Towarzystwa

Na Walnym Zebraniu Sprawozdawczo-Wyborczym w dniu 25 maja 2017 r. wybrano nowe władze Towarzystwa. Zarząd tworzą: prezes i redaktor „Toruńskiego Słownika Biograficznego” Krzysztof Mikulski, wiceprezesa – Piotr

Oliński i Michał Targowski, sekretarz – Katarzyna Tomkowiak, skarbnik – Piotr Birecki, przewodniczący sekcji historycznej – Krzysztof Kopiński, przewodnicząca koła podgórskiego – Ludmiła Stadnicka-Kozłowska, przewodniczący sekcji łączności z mediami – Wiesław Nowosad, przewodniczący sekcji do spraw wizerunku miasta – Roman Spandowski, przewodniczący sekcji krótkofalowców – Mariusz Thomas, przewodnicząca sekcji wydawniczej i redaktor „Rocznika Toruńskiego” – Agnieszka Zielińska, członkowie Zarządu: Cecylia Iwaniszewska, Jarosław Kłaczek, Kamila Maj, Sławomir Pułkownik, Andrzej Szmak, Jolanta Wasiewska.

Komisję Rewizyjną Towarzystwa tworzą: przewodnicząca – Stefania Sieracka, członkowie – Jacek Tylicki, Andrzej Warot.

W okresie sprawozdawczym Zarząd zbierał się 3 razy na zebraniach protokołowanych, a Prezydium spotykało się częściej dla załatwienia bieżących spraw. Komisja Rewizyjna zebrała się dnia 27 kwietnia 2017 r. dla oceny działalności Zarządu.

Biuro Towarzystwa prowadzone jest przez pracującą na pół etatu Joannę Danutę Horyzę, która prowadzi również księgowość. Biuro mieści się w budynku przy ul. Podmurnej 60, należącym do Gminy Miasta Toruń. Towarzystwo użytkuje tam pomieszczenie biurowe na I p. o powierzchni 21,35 m<sup>2</sup>. Ryczałtowa opłata miesięczna za media wynosi 350 zł. Biblioteka Towarzystwa, licząca obecnie 678 tomów oraz wszystkie wydawnictwa znajdują się w tym samym pomieszczeniu biurowym.

Stroną internetową Towarzystwa zajmują się Wiesław Nowosad i Joanna Danuta Horyza. Strona dostępna jest pod adresem: [www.tomito.cba.pl](http://www.tomito.cba.pl).

### 3. Działalność Towarzystwa

Już od wielu lat działalność Towarzystwa Miłośników Torunia na rzecz miasta Torunia obejmuje następujące dziedziny: współdziałanie z władzami miasta, popularyzowanie wiedzy o Toruniu oraz wydawanie publikacji związanych z dziejami Torunia.

#### Współdziałanie z władzami miasta

Do konkursu „Toruń w kwiatach” zgłosiły się w 2016 r. 93 osoby opiekujące się 48 balkonami i 45 ogródkami przydomowymi. Komisja konkursowa działająca w składzie: Elżbieta Thomas – przewodnicząca, Ludmiła Stadnicka-Kozłowska, Alina Dauksza-Wiśniewska (fotograf) – członkowie z ramienia ToMiTo oraz ogrodniczki Wiesława Dudzińska i Lilia Kowalska, dokonała oceny zgłoszonych obiektów w dniach: 4, 6, i 20 lipca 2016 r. Przyznano 37

nagród pierwszych, 40 nagród drugich, 7 nagród trzecich, 9 wyróżnień, a 3 osoby otrzymały nagrody Prezydenta, statuetki „Flisaka”. Nagrody i dyplomy wręczono w Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego w dniu 14 października 2016 r. równocześnie z zakończeniem konkursu „Toruń ogrodem”, organizowanego przez prezydenta miasta Torunia. Uroczystość otworzył dyrektor Wydziału Środowiska i Zieleni Urzędu Miasta Szczepan Burak. Prezydent Michał Zaleski stwierdził, że Toruń jest miastem pięknej architektury i zieleni, która zajmuje 38% powierzchni miasta. Wiceprezes ToMiTo Piotr Oliński powiedział: „Lubimy zielen, kochamy zielen; cieszymy się, gdy przyjeżdżający goście mówią, że Toruń jest »miastem zieleni«”. W czasie wręczania dyplomów i nagród uczestnicy spotkania obejrzeli na ekranie w Sali Mieszczańskiej najpiękniejsze balkony i ogródki w fotografii Aliny Daukszy-Wiśniewskiej.

Dnia 1 listopada 2016 r. została przeprowadzona tradycyjna, już czternasta, kwesta na cmentarzu św. Jerzego przy ulicy Gałczyńskiego. W akcji prowadzonej wspólnie przez Towarzystwo Miłośników Torunia i Urząd Miasta Torunia brało udział około 40 osób. Byli to członkowie Zarządu ToMiTo, członkowie Zarządu Miasta z prezydentem Michałem Zaleskim, przedstawiciele władz samorządowych z marszałkiem Piotrem Całbeckim, przedstawiciele nauki i kultury z rektorem UMK prof. Andrzejem Tretynem. Na renowację zniszczonych nagrobków na cmentarzu św. Jerzego zebrano w czasie kwesty kwotę 13 144,90 zł. Ofiarodawcom wręczano kolorowy folder z opisem odnowionych nagrobków.

Dnia 18 października 2016 r. odbył się odbiór prac renowacyjnych na cmentarzu św. Jerzego. Komisja w składzie: prof. Jadwiga Łukaszewicz oraz mgr Karolina Witkowska z Wydziału Sztuk Pięknych UMK, dr Anna Kałucka z biura Miejskiego Konserwatora Zabytków, mgr Małgorzata Litwin z Wydziału Komunikacji Społecznej i Informacji Urzędu Miasta, dr Arkadiusz Kierys kierujący pracami renowacyjnymi z ramienia ToMiTo oraz dr Cecylia Iwaniszewska, sekretarz ToMiTo, oglądała odnowiony nagrobek Adolfa Legiejki, wysłuchała objaśnień o renowacji oraz zakwalifikowała do prac konserwatorskich w następnym roku nagrobek rodziny Araczewskich. Nagrobek ten, położony przy centralnej alei cmentarza św. Jerzego, ma znaczne walory artystyczne. Komisja obejrzała także nagrobek rodziny Raapke, przy którym w dalszym ciągu prowadzone są prace renowacyjne, oraz obejrzała ubytki przy metalowym ogrodzeniu nagrobka rodziny Kazimiery Karnickiej-Biuszel, odrestaurowanym w 2012 r.

Członkowie Zarządu Krzysztof Kopiński i Cecylia Iwaniszewska współdziałali z Komisją Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Kultury i Promocji



Rady Miasta w sprawach dotyczących nazewnictwa ulic i placów. W dniu 10 października 2016 r. w siedzibie ToMiTo odbyło się spotkanie z członkiem Rady Miasta Karolem Wojtasikiem. Radny wystąpił z projektem nazwania skweru obok pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego imieniem poety Władysława Bełzy. Członkowie ToMiTo ustosunkowali się negatywnie do tej propozycji. W spotkaniu uczestniczyli z ramienia ToMiTo wiceprezes Michał Targowski oraz Krzysztof Kopiński i Cecylia Iwaniszewska.

Dnia 11 kwietnia 2017 r. prezydent miasta Torunia zorganizował spotkanie dotyczące Strategii Rozwoju Miasta Torunia do 2023 r. W spotkaniu wziął udział Michał Targowski, wiceprezes ToMiTo.

#### Popularyzacja wiedzy o Toruniu

W dniu 27 lutego 2017 r. zakończono konkurs na prace magisterskie i licencjackie o tematyce toruńskiej. W spotkaniu, które odbyło się w Sali Rady Ratusza Staromiejskiego, oprócz Zarządu udział wzięli wiceprezydent Andrzej Rakowicz oraz dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miasta Zbigniew Derkowski.

Komisja w składzie: przewodniczący – Krzysztof Kopiński i członkowie – Agnieszka Zielińska i Piotr Birecki przyznała następujące nagrody i wyróżnienia:

– w kategorii prac historycznych:

I nagroda – mgr Marta Zdrojewska-Nowak „Reklama produktów leczniczych oraz wyrobów medycznych dostępnych w aptekach i drogeriach toruńskich na przykładzie ogłoszeń prasowych z »Gazety Toruńskiej« (1867–1921)”,

II nagroda – mgr Krzysztof Szyszka „Seminaria nauczycielskie w Toruniu w latach 1920–1936”

II nagroda – mgr Arkadiusz Bożejewicz „Oblężenia Torunia w XVII i XVIII wieku. Perspektywa porównawcza”,

III nagroda – mgr Łukasz Markuszewski „Rada Miasta Torunia w latach 1920–1939”,

– w kategorii prac z archeologii:

II nagroda – mgr Natalia Stawarz „Rola, funkcja i symbolika gotyckich budowli sakralnych na ziemi chełmińskiej na podstawie badań archeologicznych”,

– w kategorii prac z filologii germańskiej:

II nagroda – mgr Paula Wiśniewska „Kriminalität in Thorn im 18. Jahrhundert”,

III nagroda – mgr Aleksandra Paczkowska „Alltagsleben handwerklicher Familien in Thorn und Danzig in der Frühen Neuzeit”,

- w kategorii prac z archiwistyki i zarządzania dokumentacją:  
wyróżnienie – lic. Anna Kirszkiewicz „Geneza i założenia Elektronicznego Obiegu Dokumentów na przykładzie Sądu Okręgowego w Toruniu”,
- w kategorii prac z geografii:  
III nagroda – mgr Karol Piątkowski „Zmiany powierzchni starorzeczcy w obrębie równiny zalewowej Wisły na odcinku Toruń – Bydgoszcz”,  
wyróżnienie – lic. Monika Kielik „Uwarunkowania hydromorfologiczne Wisły na odcinku od Włocławka (674,00 km) do Fordonu (775,00 km)”,
- w kategorii prac z historii sztuki:  
I nagroda – mgr Jakub Polak „Nowa gazownia miejska w Toruniu, jej historia i problematyka konserwatorska”,
- w kategorii prac z kulturoznawstwa:  
wyróżnienie – lic. Michalina Reda „Współczesne rzemieślnictwo w Toruniu na wybranych przykładach”,
- w kategorii prac z matematyki i informatyki:  
I nagroda – mgr Dominika Pochylska „Konstrukcje klasyczne ślepych maswerków w kościele św. Jakuba na toruńskiej starówce”,
- w kategorii prac z architektury i urbanistyki:  
I nagroda – inż. Marcin Furmański „Koncepcja architektoniczna Sądu Rejonowego na Placu Zwycięstwa w Toruniu”.

Popularyzacji wiedzy o Toruniu służyły także organizowane przez Towarzystwo Miłośników Torunia spotkania, wykłady, prelekcje. W ramach „Wieczorów Toruńskich” odbył się dnia 2 czerwca 2016 r. w Sali Kinowej Ratusza Staromiejskiego wykład Piotra Olińskiego „Życie codzienne w dawnym Toruniu w świetle nowożytnych kronik mieszczańskich”. 17 czerwca 2016 r. zostało zorganizowane spotkanie z cyklu Toruńskich Debat Obywatelskich na temat „Bydgoskie Przedmieście. Dzielnica. Przeszłość i przyszłość”. W dniach 9-11 września 2016 r. w Forcie IV Koło Krótkofalowców zorganizowało X Jubileuszowy Zjazd Kasztelański Bractwa Zamkowego.

W dniu 26 października 2016 r. odbyła się w Collegium Humanisticum UMK konferencja naukowa „Toruń Miastem Pokoju. II Pokój Toruński”, podczas której wygłoszono następujące wykłady:

- Krzysztof Kwiatkowski „Toruń miastem pokoju w późnym średniowieczu”,
- Adam Szweda „II pokój toruński”,
- Marcin Hlebionek „Uwagi o pieczęciach przy dokumentach II pokoju toruńskiego”,
- Sławomir Józwiak „Sposoby zaprzysięgania polsko-krzyżackich traktatów pokojowych w XV w. na tle zachodnioeuropejskich procedur ratyfikacyjnych”.

– Adam Kucharski „Trudna koegzystencja konfesyjna – Toruń miastem pokoju religijnego w epoce wczesnonowożytnej? Fakty i opinie (XVI–XVIII w.)”,

– Piotr Birecki „Czy Marian Jaroczyński, twórca II Traktatu Toruńskiego, to drugi Jan Matejko?”.

Dnia 1 grudnia 2016 r. upłynęła 22. rocznica śmierci Wandy Szuman, zasłużonego pedagoga, Honorowej Obywatelki Miasta Torunia, laureatki medalu ToMiTo „Złote Astrolabium” nr 1 z 1980 r. Z tej okazji do VII Liceum Ogólnokształcącego w Toruniu noszącego imię Wandy Szuman została zaproszona Cecylia Iwaniszewska, aby na podstawie własnych wspomnień opowiedzieć o patronce szkoły. C. Iwaniszewska brała również udział 7 kwietnia 2017 r. w uroczystości 35-lecia Zespołu Szkół nr 16 na Rubinkowie imienia Wandy Szuman.

ToMiTo przekazało własne wydawnictwa na nagrody w Wojewódzkim Konkursie Katarzynkowym, organizowanym przez Oddział Przewodnicki PTTK dla dzieci. Joanna Horyza, kierownik biura ToMiTo, wzięła udział w uroczystości wręczenia nagród w dniu 9 grudnia 2016 r. w Auli I LO w Toruniu.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzono 3 edycje konkursu wiedzy o Toruniu dla dzieci i młodzieży, organizowanego za pośrednictwem „Nowości” pod hasłem „Czy znasz Toruń?”. Pytania konkursowe przygotował Krzysztof Kopiński. Nagrodami były książki zakupione przez ToMiTo.

Towarzystwo Miłośników Torunia objęło swym honorowym patronatem projekt naukowy realizowany przez uczniów IV Liceum Ogólnokształcącego CANPERNICUS, promującego astronautykę i inżynierię kosmiczną. ToMiTo zostało również partnerem projektu nieinwazyjnych badań Nieszawy, prowadzonych przez Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, oddział w Łodzi.

W dniu 9 czerwca 2016 r. Towarzystwo Miłośników Torunia podpisało umowę o partnerstwie i dobrej współpracy z Fundacją „Zamek Dybów i Gród Nieszawa”. W ramach tej współpracy objęto patronatem imprezę zorganizowaną w dniach 29 kwietnia – 1 maja 2017 r. pod hasłem „Majówka z historią”.

W dniach 11-12 czerwca 2016 r. odbyły się uroczystości 110-lecia Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka. ToMiTo reprezentowały Ludmiła Stadnicka-Kozłowska, Jolanta Wasiewska i Cecylia Iwaniszewska.

Dnia 29 kwietnia 2017 r. na Bulwarze Filadelfijskim zostało podpisane porozumienie o współpracy pomiędzy organizacjami pozarządowymi i przedsiębiorstwami działającymi na Wiśle i dla dobra Wisły w związku z inauguracją obchodów Roku Rzeki Wisły. Z ramienia Towarzystwa Miłośników Torunia porozumienie podpisała Jolanta Wasiewska.

Działalność popularyzatorską prowadzą przez cały rok członkowie Sekcji Krótkofalowców, szczegóły omówione są w osobnym sprawozdaniu w niniejszym tomie.

Koło podgórskie współpracuje z Domem Muz na Podgórzu; w grudniu 2016 r. przygotowano konkurs mikołajkowy dla dzieci z lewobrzeżnej części Torunia.

### Działalność wydawnicza

W okresie sprawozdawczym Towarzystwo Miłośników Torunia opublikowało z pomocą finansową Gminy Miasta Toruń następujące wydawnictwa:

- Rocznik Toruński tom 43, pod redakcją Agnieszki Zielińskiej, wydawany wspólnie z UMK,

- *Toruń miastem pokoju, II pokój toruński*, pod redakcją Piotra Olińskiego, Waldemara Rozynkowskiego, wydany w porozumieniu z Drukarnią Wydawnictwo Adama Marszałka,

- Michał E. Staśkiewicz *Bez kolorów i egzaltacji wspomnienia animatora kultury w Piotrkowie Trybunalskim, na Śląsku i w Toruniu*, pod redakcją Zefiry Jędrzyńskiego, w porozumieniu z Drukarnią TOTEM,

- Teresa i Jacek Tyliccy *Thorunensia i inne rysunki z XVIII-wiecznej kolekcji pastora Jana Jakuba Haselaua*, w porozumieniu z Drukarnią TOTEM,

- kolorowy folder przygotowany przez Arkadiusza Kierysa z okazji kwesty na cmentarzu w dniu 1 listopada, wspólnie z Urzędem Miasta Torunia.

Wydawnictwa Towarzystwa Miłośników Torunia znalazły się w sprzedaży na V Kiermaszu Książki Regionalnej, który odbył się 15 maja 2017 r. w Bibliotece Głównej UMK w Toruniu.

\* \* \*

Na zakończenie sprawozdania z działalności Towarzystwa Miłośników Torunia pragniemy podziękować za pomoc udzieloną nam przez liczne instytucje: władze miasta Torunia z prezydentem Michałem Zaleskim i przewodniczącym Rady Miasta Marcinem Czyżniewskim, Uniwersytet Mikołaja Kopernika z rektorem prof. dr. hab. Andrzejem Tretynem, Muzeum Okręgowe z dyrektorem dr. Markiem Rubnikowiczem, Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków z dyrektorem Mirosławą Romaniszyn oraz redakcję „Nowości”. Niezawodną pomoc w czasie organizowania konkursu „Toruń w kwiatach” okazywały nam firmy „Patio” i „Skwer”. Nasze podziękowania kierujemy również do wszystkich osób, które w dniu 1 listopada cierpliwie krążyły po cmentarnych drózkach, zbierając datki przekazywane na renowację zniszczonych nagrobków, a także do wszystkich ofiarodawców.



## Sprawozdanie z działalności Sekcji Krótkofalowców ToMiTo za okres maj 2016 r. – kwiecień 2017 r.

*Mariusz Thomas  
Toruń*

Kolejny rok działalności Klubu Krótkofalowców Polskiego Związku Krótkofalowców FORT IV przy Towarzystwie Miłośników Torunia minął jak z bicia strzeł. Klub powstał z inicjatywy członków sekcji krótkofalowców przy ToMiTo (działającej przy ToMiTo od 1998 r.) i jest jej naturalną kontynuacją i następcą organizacyjnym. Trzon członków klubu stanowią krótkofalowcy – członkowie ToMiTo.

Od wczesnej wiosny trwały prace organizacyjne grupy przygotowującej kolejny już, tym razem jubileuszowy X Zjazd Bractwa Zamkowego w Toruniu. Uczestnikom poprzedniego, IX Zjazdu, tak przypadła do gustu szczególna atmosfera historycznego Torunia, gościnność jego mieszkańców oraz wspała organizacja imprezy z wielością atrakcji i niespodzianek, że wymusili na Radzie Bractwa Zamkowego decyzję o organizacji jubileuszowego zjazdu również w Toruniu. Ponownie bazą organizacyjną był Fort IV Twierdzy Toruń. Zjazd odbył się w dniach 9-11 września 2016 r.

Mimo że zjazd rozpoczął się 9 września, to Eduard ES2TT (krótkofalowiec z Estonii) wraz z rodziną przyjechał do Torunia dwa dni wcześniej, w celu zwiedzenia miasta i okolic. Pogoda dopisała, program zjazdu przewidywał m.in. zwiedzanie Mostu Paulińskiego, zamku krzyżackiego, zapoznanie z ciekawymi miejscami Starego i Nowego Miasta. Przewodnikiem był Zbigniew Nawrocki, znawca toruńskich tajemnic, z którym 3-godzinna wycieczka po przepięknym Toruniu dostarczyła jej uczestnikom niesamowitych wrażeń i doznań. W imieniu uczestników zjazdu chciałbym w tym miejscu panu Zbigniewowi Nawrockiemu serdecznie podziękować za wspałą historyczną podróż po Toruniu.



Zjazd był również okazją do podsumowania całorocznego współzawodnictwa terenowego członków Bractwa. Tradycyjnie wykonane zostało zdjęcie pamiątkowe wszystkich uczestników.



W czasie zjazdu pracowała krótkofalarska stacja okolicznościowa o znaku SN10ZKBZ. Nawiązaliśmy wiele ciekawych łączności krajowych i zagranicznych.

Przygotowania do zjazdu jubileuszowego nie ograniczyły naszej działalności. Wyjazdy w różne ciekawe historycznie, przyrodniczo i turystycznie zakątki i miejsca Polski towarzyszyły nam przez cały rok. Aktywnie działaliśmy pod znakiem klubowym SP2TMT (sufiks znaku klubowego nawiązuje wprost do Towarzystwa Miłośników Torunia, którego jesteśmy członkami i przy którym działamy) z obiektów militarnych, przyrodniczych. W ten sposób zdobywaliśmy i jednocześnie przydzielaliśmy punkty naszym korespondentom w ramach krajowych i zagranicznych programów dyplomowych – WCA (World Castles Award), WFF (World Flora&Fauna), „WCTA”, „Twierdza Toruń”, „Toruń Dziedzictwem Kultury Światowej”, „Polskie Zamki”, współzawodnictwo „SPPA”, „PGA” i wiele, wiele innych.

Startowaliśmy również w wielu krajowych i międzynarodowych zawodach krótkofalarskich, uczestnicząc w niektórych przez 24 lub nawet 48 godzin bez przerwy. Udało się nam zająć kilka wysoko punktowanych miejsc. Istotne dla naszej działalności jest także to, że np. w czasie łączności w zawodach krajowych wiele osób, z którymi nawiązujemy łączność, słysząc znak SP2TMT odpowiada na nasze zawołanie: „witamy toruńskie pierniki” lub: „witamy



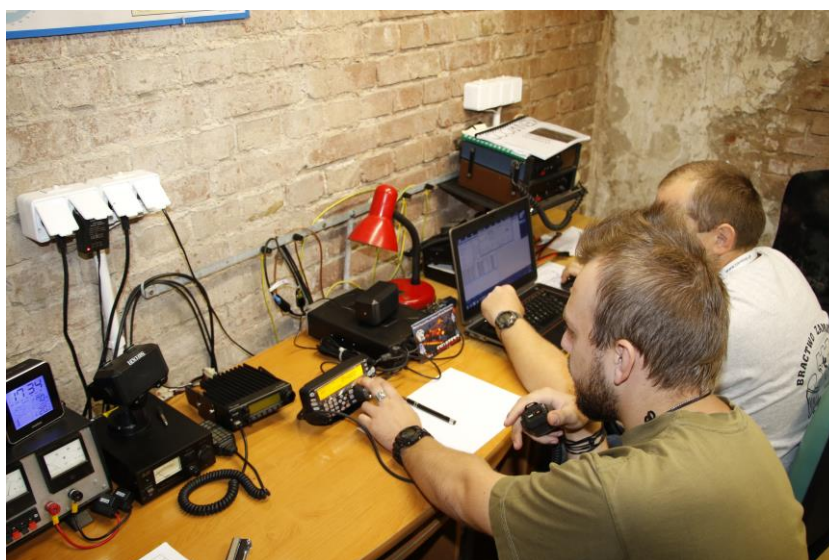
stację towarzystwa miłośników Torunia”. Jest to miłe, bo jesteśmy rozpoznawani na pasmach, a nasz znak nas wyróżnia.

Jako Klub Krótkofalowców Polskiego Związku Krótkofalowców Fort IV przy Towarzystwie Miłośników Torunia mamy stronę internetową ([www.sp2tmt.pl](http://www.sp2tmt.pl)), na którą serdecznie zapraszamy.

W dniu 1 listopada 2016 r., jak co roku, braliśmy udział w kweście na cmentarzu św. Jerzego w Toruniu. Jak się okazało, była to do tej pory rekordowa zbiórka datków od mieszkańców i osób odwiedzających ten cmentarz.

W okresie sprawozdawczym stan osobowy Sekcji Krótkofalowców ToMiTo powiększył się, co nas niezmiernie cieszy.

Przed nami kolejny rok pracy klubowej, nowe rocznice i nowe wyzwania do podjęcia. W tym miejscu chciałbym podziękować członkom Klubu, naszym sympatykom oraz naszym rodzinom za okazaną pomoc, cierpliwość, wszelkie oznaki sympatii dla naszej działalności.



Miejsce pracy członków Klubu

Bibliografia miasta Torunia  
za rok 2016 wraz z uzupełnieniami

*Adam Biedrzycki  
Urszula Zaborska  
Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu*

SPIS TREŚCI

|      |                                             |     |
|------|---------------------------------------------|-----|
| I.   | DZIAŁ OGÓLNY .....                          | 293 |
|      | 1. Bibliografie .....                       | 293 |
|      | 2. Czasopisma .....                         | 293 |
|      | 3. Przewodniki. Informatory .....           | 295 |
|      | 4. Portale internetowe .....                | 295 |
| II.  | POŁOŻENIE. ROZWÓJ PRZESTRZENNY MIASTA ..... | 296 |
|      | 1. Środowisko geograficzne .....            | 296 |
|      | 2. Środowisko przyrodnicze .....            | 297 |
|      | 3. Ochrona środowiska .....                 | 298 |
|      | 4. Rozwój przestrzenny miasta .....         | 298 |
|      | a. Opracowania ogólne .....                 | 298 |
|      | b. Dzielnice. Ulice .....                   | 299 |
|      | c. Tereny zielone .....                     | 300 |
|      | 5. Plany miasta .....                       | 300 |
|      | 6. Ikonografia .....                        | 300 |
|      | 7. Nazewnictwo .....                        | 300 |
| III. | DZIEJE MIASTA .....                         | 300 |
|      | 1. Historiografia .....                     | 300 |
|      | 2. Opracowania i zagadnienia ogólne .....   | 301 |
|      | 3. Sfragistyka. Numizmatyka .....           | 301 |

|                                                       |     |
|-------------------------------------------------------|-----|
| 4. Źródłoznawstwo .....                               | 301 |
| 5. Okres krzyżacki (do r. 1454) .....                 | 301 |
| 6. Toruń miastem Rzeczypospolitej (1454–1793) .....   | 302 |
| 7. Pod zaborem pruskim (1815–1919) .....              | 303 |
| 8. Okres międzywojenny (1920–1939) .....              | 303 |
| 9. Okupacja hitlerowska (1939–1945) .....             | 304 |
| 10. Miasto w latach 1945–1989 .....                   | 306 |
| 11. Miasto po 1989 r. ....                            | 307 |
| IV. ZAGADNIENIA PRAWNO-ADMINISTRACYJNE .....          | 308 |
| V. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE .....                      | 309 |
| 1. Zagadnienia ogólne .....                           | 309 |
| 2. Finanse .....                                      | 309 |
| 3. Przemysł .....                                     | 310 |
| a. Zagadnienia ogólne .....                           | 310 |
| b. Poszczególne zakłady .....                         | 310 |
| 4. Handel. Usługi. Żegluga .....                      | 310 |
| 5. Rzemiosło. Cechy .....                             | 312 |
| 6. Rolnictwo. Lasy .....                              | 312 |
| 7. Koleje żelazne .....                               | 312 |
| VI. ZAGADNIENIA SPOŁECZNE I NARODOWE .....            | 312 |
| 1. Ludność .....                                      | 312 |
| 2. Mniejszości narodowe .....                         | 313 |
| 3. Stowarzyszenia i organizacje .....                 | 314 |
| 4. Zagadnienia socjologiczne .....                    | 314 |
| 5. Przestępczość .....                                | 315 |
| VII. ZAGADNIENIA KOMUNALNE .....                      | 315 |
| 1. Energetyka. Woda .....                             | 315 |
| 2. Komunikacja miejska. Mosty .....                   | 316 |
| 3. Służba zdrowia. Opieka społeczna .....             | 318 |
| 4. Gospodarka mieszkaniowa .....                      | 320 |
| 5. Straż miejska .....                                | 320 |
| 6. Gospodarka odpadami .....                          | 320 |
| VIII. WOJSKOWOŚĆ .....                                | 320 |
| IX. WYZNANIA .....                                    | 321 |
| X. OŚWIATA. NAUKA. KULTURA .....                      | 323 |
| 1. Zagadnienia ogólne. Historia nauki i kultury ..... | 323 |

|                                                                                                                         |     |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| 2. Szkolnictwo .....                                                                                                    | 324 |
| a. Zagadnienia ogólne .....                                                                                             | 324 |
| b. Szkolnictwo podstawowe .....                                                                                         | 324 |
| c. Szkolnictwo średnie .....                                                                                            | 324 |
| 3. Uniwersytet Mikołaja Kopernika .....                                                                                 | 325 |
| a. Ogólne .....                                                                                                         | 325 |
| b. Poszczególne zagadnienia .....                                                                                       | 326 |
| c. Wydziały .....                                                                                                       | 328 |
| d. Jednostki ogólnouczone .....                                                                                         | 331 |
| e. Młodzież akademicka .....                                                                                            | 331 |
| 4. Inne szkoły wyższe .....                                                                                             | 332 |
| 5. Archiwum Państwowe .....                                                                                             | 333 |
| 6. Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej. Archiwum i Muzeum Pomorskie<br>Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek ..... | 333 |
| 7. Inne archiwa .....                                                                                                   | 334 |
| 8. Biblioteki .....                                                                                                     | 334 |
| a. Biblioteka Uniwersytecka .....                                                                                       | 334 |
| b. Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska .....                                                      | 336 |
| c. Inne biblioteki .....                                                                                                | 337 |
| 9. Towarzystwa i instytuty naukowe .....                                                                                | 337 |
| a. Towarzystwo Naukowe w Toruniu .....                                                                                  | 337 |
| b. ToMiTo .....                                                                                                         | 338 |
| 10. Muzea .....                                                                                                         | 338 |
| a. Muzeum Okręgowe .....                                                                                                | 338 |
| b. Muzeum Etnograficzne .....                                                                                           | 339 |
| c. Centrum Sztuki Współczesnej „Znaki Czasu” .....                                                                      | 339 |
| d. Inne muzea .....                                                                                                     | 340 |
| 11. Drukarnictwo. Historia książki .....                                                                                | 340 |
| 12. Czasopiśmiennictwo .....                                                                                            | 340 |
| 13. Teatr .....                                                                                                         | 341 |
| 14. Życie muzyczne .....                                                                                                | 342 |
| 15. Plastyka. Wystawy .....                                                                                             | 344 |
| 16. Radio. Telewizja .....                                                                                              | 344 |
| 17. Kino .....                                                                                                          | 344 |
| 18. Centrum Kulturalno-Kongresowe Jordanki .....                                                                        | 345 |
| XI. ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO. ZABYTKI I ICH OCHRONA ....                                                              | 345 |
| 1. Opracowania i zagadnienia ogólne .....                                                                               | 345 |

|                                                   |     |
|---------------------------------------------------|-----|
| 2. Budownictwo i zabytki świeckie .....           | 347 |
| a. Zamek krzyżacki .....                          | 347 |
| b. Fortyfikacje. ....                             | 347 |
| c. Kamienice mieszczańskie .....                  | 348 |
| d. Inne budowle i zabytki świeckie .....          | 349 |
| 3. Budownictwo i zabytki sakralne .....           | 351 |
| a. Opracowania i zagadnienia ogólne .....         | 351 |
| b. Katedra Świętych Janów .....                   | 351 |
| c. Kościół Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny ..... | 352 |
| d. Kościół św. Jakuba .....                       | 353 |
| e. Kościół Św. Ducha .....                        | 353 |
| f. Inne kościoły .....                            | 353 |
| 4. Sztuki plastyczne. Rzemiosło artystyczne ..... | 354 |
| 5. Pomniki. Cmentarze .....                       | 355 |
| XII. ŻYCIE CODZIENNE .....                        | 355 |
| XIII. SPORT, TURYSTYKA .....                      | 356 |
| XIV. TORUŃ W LITERATURZE I MUZYCE .....           | 358 |
| 1. Teksty .....                                   | 358 |
| a. Utwory poetyckie .....                         | 358 |
| b. Proza .....                                    | 358 |
| 2. Film (Toruń w filmie) .....                    | 359 |
| XV. OSOBY .....                                   | 360 |
| SKOROWIDZ .....                                   | 382 |

## I. DZIAŁ OGÓLNY

### 1. Bibliografie

Zob. też poz.: 541, 563

- 1. BIEDRZYCKI Adam, ZABORSKA Urszula:** Bibliografia miasta Torunia za rok 2015 wraz z uzupełnieniami. *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 381-471 615 poz.

### 2. Czasopisma

Zob. też poz.: 209, 297, 299, 341

BIULETYN / Muzeum Okręgowe w Toruniu... = poz. 344

- 2. BIULETYN Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej / Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej.** Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek; red. nacz. Katarzyna Minczykowska. - Toruń 2015 R. 27 nr 65. - 138, [4] s.: il., mapa, portr., tab.

Wersja elektron.: [http://zawacka.pl/uploads/dokumenty/Biuletyn\\_2015\\_Do\\_Net.pdf](http://zawacka.pl/uploads/dokumenty/Biuletyn_2015_Do_Net.pdf) [dostęp: 19 X 2017]

- 3. BIULETYN Informacji Kulturalnej / Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Toruniu;** red. nacz. Jerzy Rochowiak. - Toruń 2016 nr 1-12

Wersja elektron.: <http://woak.torun.pl/biuletyn-informacji> [dostęp: 13 X 2017]

- 4. EKO Przyjaciół.** Kujawsko-Pomorskie czasopismo przyrodniczo-ekologiczne / red. Anna Smolar [et al.]. - Toruń: Pol. Klub Ekologiczny 2016 nr 2

Nr pt.: Dolina Wisły w rejonie nowego mostu drogowego gen. E. Zawackiej w Toruniu, zob. poz.: 30, 38, 40, 44, 45

- 5. FOLIA Toruniensia / Wojewódzka Biblioteka Publiczna - Książnica Kopernikańska;** red. Janusz Tandecki. - Toruń 2016 T. 16. - 147 s.: il., faks., tab.

Wersja elektron.: <http://kpbk.umk.pl/publication/175940> [dostęp: 8 III 2016]

- 6. GAZETA Pomorska / red. nacz. Wojciech Potocki.** - Bydgoszcz: Polska Press. Oddz.

2016 R. [69] nr 1-305

Wersja elektron.: [www.pomorska.pl](http://www.pomorska.pl) [dostęp: 9 X 2017]

- 7. GAZETA Wyborcza - Toruń** / red. nacz. Sławomir Łopatyński. - Toruń: Agora SA  
2016 nr 1-305  
Wersja elektron.: <http://torun.gazeta.pl/torun/0,0.html> [dostęp: 5 X 2017]  
GŁOS Uczelni... = poz. 245
- 8. GŁOS z Torunia.** [Dodatek do Tygodnika Katolickiego] „Niedziela” / red. Paweł Borowski. - Częstochowa; Toruń  
2016 R. 59 nr 1-52
- 9. IKAR.** Toruński informator kulturalno-artystyczny / red. Magdalena Kujawa. - Toruń: Urząd Miasta  
2009 nr 1-12  
2010 nr 1-12  
2011 [nr] 1-12  
2012 [nr] 1-12  
2013 [nr] 1-12  
2014 [nr] 1-12  
2015 [nr] 1-12  
2016 [nr] 1-12  
Wersja elektron. za l. 2012-2016: [www.torun.pl/ikar](http://www.torun.pl/ikar) [dostęp: 21 X 2017]
- 10. NASZE Sprawy.** Magazyn Spółdzielców Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej / red. nacz. Marek Zaborski. - Toruń: MSM  
2016 nr 65-76  
Wersja elektron.: <http://www.msm.torun.pl> [dostęp: 10 X 2017]
- 11. NOWOŚCI.** Dziennik Toruński / red. nacz. Artur Szczepański. - Bydgoszcz: Express Media  
2016 R. 49 nr 1-305  
Wersja elektron.: [www.nowosci.com.pl](http://www.nowosci.com.pl) [dostęp: 3 X 2017].  
Zob. też. poz. 62
- 12. ROCZNIK Toruński** / Towarzystwo Miłośników Torunia; Uniwersytet Mikołaja Kopernika; red. Agnieszka Zielińska. - Toruń  
2016 [R.] 43. - 475 s.: il., faks., portr.
- 13. TORONTO.** Magazyn toruński. - Toruń: Interactive-Press  
2016 nr 1-45  
Wersja elektron.: <http://toronto-magazyn.pl> [dostęp: 13 X 2017]

**14. TORUŃSKIE Wiadomości Kościelne** / red. nacz. Paweł Borowski. - Toruń: Tor. Wydaw. Diec. 2016 R. 25 nr 1-4

**15. WIDOK ze Skarpy.** Bezpłatny magazyn mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej „Na Skarpie” / red. Michał Jasiński. - Toruń: Zarząd SM „Na Skarpie”  
2016 styczeń - grudzień  
Wersja elektron.: <http://www.smnaskarpie.pl/app> [dostęp: 10 X 2017]

### 3. Przewodniki. Informatory

**16. FRONIA Rafał:** Toruń : multiprzewodnik. - Jelenia Góra: Wydaw. Turyst. Plan, 2016. - 59, [1] s.: il., mapy. - (Galileos.pl : w dobrą stronę)

**17. INTERAKTYWNY przewodnik po miejscach pamięci Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu** / red. Kinga Majchrzak. - Toruń: Wydaw. Nauk. UMK, 2016. - 198, [3] s.: il., portr.

**18. KLUCZWAJD Katarzyna:** Astronomiczna orbita. - Toruń: Stow. Hist. Sztuki, 2016. - 80 s.: il., faks. - (Toruń SPACErkiem)

**19. SKONIECZNY Arkadiusz, MŁODZIANKIEWICZ Monika:** Toruń : mały przewodnik po średniowiecznych miastach. - Wyd. 3. - Toruń: Tor. Serwis Turyst., 2015. - 56 s.: il.

**20. ZAKOCHAJ się w Toruniu!** : toruński informator akademicki. - [Toruń]: Europ. Zrzesz. Młodzieży, [2016]. - 39, [5] s.: il.

### 4. Portale internetowe

**21. CHILLITORUN.PL**  
Portal internetowy. Tryb dostępu: <http://www.chillitorun.pl> [dostęp: 10 X 2017]

**22. DZIEŃ Dobry Toruń**  
Portal internetowy. Tryb dostępu: [ddtorun.pl](http://ddtorun.pl) [dostęp: 23 X 2017]

**23. MÓJ Toruń**  
Portal internetowy. Tryb dostępu: [mojtorun.pl](http://mojtorun.pl) [dostęp: 23 X 2017]

**24. ORBITORUN.PL** : Miejski Serwis dla Organizacji Pozarządowych w Toruniu  
Portal internetowy. Tryb dostępu: [orbitorun.pl](http://orbitorun.pl) [dostęp: 23 X 2017]



**25. OTOTORUŃ.PL / red. Filip Sobczak**

Portal internetowy. Tryb dostępu: ototorun.pl [dostęp: 22 X 2017]

**26. SPODKOPCA.PL**

Portal internetowy. Tryb dostępu: spodkopca.pl [dostęp: 23 X 2017]

**27. TORUN.PL**

Portal internetowy Urzędu Miasta Torunia. Tryb dostępu: torun.pl [dostęp: 23 X 2017]

**28. TORUŃ - NaszeMiasto.pl**

Portal internetowy. Tryb dostępu: <http://torun.naszymiasto.pl> [dostęp: 23 X 2017]

**29. WIRTUALNY Toruń**

Portal internetowy. Tryb dostępu: <http://www.torun.com.pl> [dostęp: 23 X 2017]

## II. POŁOŻENIE. ROZWÓJ PRZESTRZENNY MIASTA

### 1. Środowisko geograficzne

Zob. też poz.: 505, 506

**30. BABIŃSKI** Zygmunt, **HABEL** Michał: Ocena zmian środowiska hydrograficznego dna doliny Wisły w rejonie nowego mostu drogowego w Toruniu. *Eko Przysiaciel* 2016 nr 2 s. 8-15, il., wykr.

**31. BADANIA** zmienności przestrzennej całkowitego promieniowania słonecznego w mieście na przykładzie Torunia w 2012 r. / [aut.] Marek Kejna [et al.] // In: Problematyka pomiarów i opracowań elementów meteorologicznych : IV Ogólnopolska Konferencja Metodyczna [...]. - Lublin, 2016. - S. 15-16

**32. BĄK** Bogdan, **KUBIAK-WÓJCICKA** Katarzyna: Assessment of meteorological and hydrological drought in Torun (central Poland town) in 1971-2010 based on standardized indicators // In: Water resources and wetlands : 3rd International Conference, 8-10 September 2016, Tulcea, Romania : conference proceedings. - Târgoviște, 2016. - S. 164-170: il.

Abstract // In: Water resources and wetlands: 3rd International Conference, 8-10 September 2016, Tulcea, Romania: programme and book of abstracts. - Târgoviște, 2016. - S. 100-101

**33. DEMBOWSKA** Ewa A., **KUBIAK-WÓJCICKA** Katarzyna: Phytoplankton response to water level changes in lowland river valley : a case study from Toruń, central Poland // In: Water resources and wetlands : 3rd International Conference, 8-10 September 2016, Tulcea, Romania : programme and book of abstracts. - Târgoviște, 2016. - S. 68

**34.** HULISZ Piotr, CHARZYŃSKI Przemysław, GREINERT Andrzej: Urban soil resources of medium-sized cities in Poland : a comparative case study of Toruń and Zielona Góra. *J. Soils Sediments* 2016 s. 1-15, il., tab., wyk. Sum.

Wersja elektron.: <http://link.springer.com/article/10.1007/s11368-016-1596-x> [dostęp: 18 VII 2017]

**35.** KUBIAK-WÓJCICKA Katarzyna: Variability of the lower Vistula's discharge based on the example of city of Toruń // In: Water resources and wetlands : 3rd International Conference, 8-10 September 2016, Tulcea, Romania : programme and book of abstracts. - Târgoviște, 2016. - S. 101

**36.** PRZYBYŁAK Rajmund, USCKA-KOWALKOWSKA Joanna, ARAŻNY Andrzej: Porównanie prędkości wiatru zmierzonej anemometrami czasowym i ultradźwiękowym w Toruniu // In: Problematyka pomiarów i opracowań elementów meteorologicznych : IV Ogólnopolska Konferencja Metodyczna [...]. - Lublin, 2016. - S. 42: il.

**37.** ZRÓŻNICOWANIE warunków biometeorologicznych w Toruniu i jego strefie podmiejskiej w 2012 r. / [aut.] Andrzej Arażny [et al.]. *Prz. Geogr.* 2016 T. 88 z. 1 s. 87-108. Sum.

Wersja elektron.: <http://rcin.org.pl/igipz/publication/78606> [dostęp: 1 VII 2017]

## 2. Środowisko przyrodnicze

**38.** BRAUZE Tomasz: Awifauna koryta i terasy zalewowej Wisły w sąsiedztwie budowy nowego mostu im. Elżbiety Zawadzkiej [!] w Toruniu w latach 2011-2014. *Eko Przyjaciół* 2016 nr 2 s. 20-25, il., wyk.

**39.** DEMBOWSKA Ewa A.: The ecological status of the Vistula river in Toruń, or twenty years of phytoplankton research // In: Algae in anthropogenically transformed ecosystems : 35th International Conference of the Polish Phycological Society [...]. - Łódź, 2016. - S. 59

EKO Przyjaciół... = poz. 4

**40.** KASPRZYK Krzysztof: Badania fauny nietoperzy w strefie oddziaływania budowy mostu drogowego im. Elżbiety Zawadzkiej [!] w Toruniu w latach 2011-2014. *Eko Przyjaciół* 2016 nr 2 s. 26-31, il., tab., wyk.

**41.** KRZYŻYŃSKI Maciej, SZPIŁA Krzysztof: The faunistic study on robber flies (Diptera: Asilidae) of Toruń. *Dipteron* 2016 T. 32 s. 50-59, il. Sum.

Wersja elektron.: [http://www.pte.up.poznan.pl/dipteron/biuletyn/vol32/07\\_Krzyzynski\\_M-Szpila\\_K\\_Dipteron\\_32.pdf](http://www.pte.up.poznan.pl/dipteron/biuletyn/vol32/07_Krzyzynski_M-Szpila_K_Dipteron_32.pdf) [dostęp: 18 VII 2017]

42. MEADOW species in the early stages of succession on the ash settler of power plant EDF Toruń SA in Toruń, Poland / [aut.] Rafał Jasionkowski [et al.]. *Ecological Questions* 2016 Vol. 23 s. 79-86, il., tab., wyk. Sum.

Wersja elektron.: <http://dx.doi.org/10.12775/EQ.2016.008> [dostęp: 6 VII 2017]

43. MIĘSIKOWSKI Michał, URYNOWICZ Wojciech, STRZELECKI Zbigniew: Obserwacje żółwia czerwonołeciego *Trachemys scripta elegans* w Toruniu (woj. kujawsko-pomorskie). *Prz. Przyrodn.* 2016 T. 27 z. 2 s. 116-119, il., tab. Sum.

44. PRZYSTALSKI Andrzej: Wpływ budowy nowego mostu drogowego w Toruniu na herpetofaunę. *Eko Przyjaciół* 2016 nr 2 s. 16-19, il., pl., tab.

45. RUTKOWSKI Lucjan: Zmiany w szacie roślinnej w rejonie budowy nowego mostu drogowego w Toruniu. *Eko Przyjaciół* 2016 nr 2 s. 4-7, il.

46. SZPIŁA Krzysztof: Miltogramminae (Diptera: Sarcophagidae) Torunia. *Dipteron* 2009 T. 25 s. 57-70

### 3. Ochrona środowiska

Zob. też poz.: 30, 44

47. KUJAWA Jakub: Zagrożenia ekologiczne na przykładzie regionu Pomorza i Kujaw w Polsce Ludowej // In: Od systemu żarowego do ekorozwoju : ochrona i wykorzystanie zasobów środowiska naturalnego na ziemiach polskich - aspekt historyczny. - Wrocław, 2016. - S. 237-258: mapy. Sum.

Toruń passim

48. PAWLIK Marek, HILDEBRANDT Kinga: Niska emisja zagrożeniem : stan powietrza w Toruniu. *Prz. Komunalny* 2016 nr 12 s. 40-42, tab., wyk.

### 4. Rozwój przestrzenny miasta

#### a. Opracowania ogólne

BUGOWSKI R.: Przestrzeń miejska i komunikacja... = poz. 171

49. KUROWSKA Krystyna, KOGUT Agata: Analiza stanu planistycznego miasta Torunia. *Acta Scientiarum Polonorum. Administratio Locorum* 2015 [R.] 14 [z.] 2 s. 55-67, tab., pl. Streszcz. Sum.

Wersja elektron.: <http://administratiolocorum.uwm.edu.pl/wp-content/uploads/2017/03/1422015.pdf> [dostęp: 25 IX 2017]

b. Dzielnice. Ulice

Zob. też poz.: 161, 162, 398-402

50. GOTLIBOWSKA Monika: City narzuca styl życia / rozm. Marcin Behrendt. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 170: 22 VII  
Starówka

51. HAJDUCZENIA Nadzieja: O skarby trzeba dbać / rozm. Żaneta Kopyczyńska. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 176: 29 VII  
Starówka

52. IŻYCKA Aleksandra: Idziemy w dobrym kierunku / rozm. Marcin Behrendt. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 235: 7 X  
Starówka

53. IŻYCKA Aleksandra: Musimy uszanować zdanie wszystkich torunian / rozm. Marcin Behrendt. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 164: 15 VII  
Starówka

54. JAROSZ Adam: Zieleń, dom handlowy i... / rozm. Tomasz Ciechoński. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 193: 19 VIII  
Starówka

55. KOŁACZ Paweł: Wszystkie choroby Starego Miasta / rozm. Grzegorz Giedrys. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 188: 12 VIII

56. KULBICKA-TONDEL Anna: Pamiętamy o mieszkańcach lewobrzeża. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 217: 16 IX

57. KWARTAŁ Kultury Bydgoskie Przedmieście / [oprac. i rozm.] Paulina Berlińska. - Toruń: Pracownia Sztuk Plast., 2016. - 111 s.

Treść: MAJCZUK Martyna: Szansa na to, że o Bydgoskim już nigdy więcej się nie zapomni, jest więcej niż pewna s. 13-32. - BRONISZEWSKI Łukasz: Zawsze realizujemy takie projekty, które są w stanie spełnić oczekiwania odbiorców s. 33-44. - SZYDERSKI Arkadiusz: Jako mieszkańcy dysponujemy unikatową przestrzenią s. 45-52. - BIELSKA Beata: Staram się budować pewne przeświadczenie wśród mieszkank Torunia o tym, że feminizm wcale nie jest złym słowem s. 53-63. - KOŁACZ Paweł: Bydgoskie Przedmieście jest kluczowym elementem historii Torunia s. 65-79. - KLUCZWAJD Katarzyna: Historia jest tu obecna na każdym kroku : warto o nią dbać i pielęgnować - zarówno historię, jak i pamięć s. 81-97. - WOJTAS Jarosław: Demokracja partycypacyjna to przyszłość demokracji jako takiej s. 99-110

58. SKONIECZNY Arkadiusz: Pomnik historii o znaczeniu globalnym. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 182: 5 VIII  
Starówka

**59.** ZYSKA Jarosław: Na Starówce wystarczy nie przeszkadzać biznesowi / rozm. Marcin Behrendt. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 205: 2 IX  
Starówka

#### c. Tereny zielone

Zob. też poz.: 45

**60.** SPANDOWSKI Szymon, ZGLIŃSKA Anna: Zacisze Hepnera, czyli skąd się wzięła Rudelka i sąsiadujące z nią lasy? *Nowości* 2016 R. 49 nr 103: 4 V

#### 5. Plany miasta

**61.** CIECHOŃSKI Tomasz: Nowy geoportal Torunia. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 160: 11 VII  
Dostępna pod adresem: [mapa.um.torun.pl](http://mapa.um.torun.pl)

**62.** MAPY historyczne Torunia. Cz. 1-3 / red. Szymon Spandowski. *Nowości* 2016 R. 49 nr 29: 5 II; nr 35: 12 II; nr 41: 19 II (dod. Nowości)

#### 6. Ikonografia

**63.** CHEŁMINIAK Marek: Toruń dawniej i dziś. - Bydgoszcz: Wydaw. Pejzaż, [2016]. - 191, [1] s.: il.  
Tekst równol. pol. i ang.

MISTEWICZ M.: Pierwszy w Europie... = poz. 181

#### 7. Nazewnictwo

**64.** BONOWICZ Karina: Co koty robią dzisiaj w Toruniu? *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 211: 9 IX  
Nazewnictwo murów obronnych

### III. DZIEJE MIASTA

#### 1. Historiografia

Zob. też poz.: 346

SZARSZEWSKI A., PALUCHOWSKI P.: Stan epidemiologiczny... = poz. 198

ZONENBERG S.: The Second Peace of Toruń... = poz. 80

## 2. Opracowania i zagadnienia ogólne

Zob. też poz.: 222

**65.** GROCHOWSKI Zbigniew: Wielka historia Torunia : 1525 zadań i rozwiązań. - Toruń: Wydaw. Adam Marszałek, 2016. - 747 s.: il. Bibliogr. s. 723-736

**66.** MIKULSKI Krzysztof: Toruń narodów i wyznań. *Tyg. Powsz.* 2016 nr 1/2 s. 64-65

## 3. Sfragistyka. Numizmatyka

Zob. też poz.: 79, 350, 563

MAĆKOWSKI T.: Sukiennicze pieczęcie... = poz. 122

---

**67.** DUTKOWSKI Jarosław: Złoto czasów dynastii Wazów. T. 1-2. - Gdańsk: Stow. Numizm. Profesjonalnych, 2015. - 532 s.: il.; 543 s.: il., mapa. Bibliogr. T. 1 s. 519-529

Tekst w jęz. pol., ang. i niem.

Toruń T. 1: s. 280-294, 493-514; T. 2: s. 240-266

**68.** MARZĘTA Dariusz: Herby i znaki mennicze na szelągach polskich i z Polską związanych. - Lublin: Gaudium, 2014. - 135 s.: il. Bibliogr. s. 133-135  
M.in. z mennicy w Toruniu

MISTEWICZ M.: Pierwszy w Europie... = poz. 181

## 4. Źródłoznawstwo

Zob. też poz.: 211, 219, 236

DREWNOWSKA J.: Archiwum Zakładowe... = poz. 114

WŁODARSKI Ł.: Inwentarz realny... = poz. 225

ZMUDZIŃSKI M.: Księgi metrykalne... = poz. 226

## 5. Okres krzyżacki (do r. 1454)

Zob. też poz.: 116, 124, 194

**69.** KSIĘGA proskrybowanych Nowego Miasta Torunia (1358-1412) / wyd. Bożena Wyrozumska. - Toruń, 2013

Rec.: JEZIORSKI Paweł A., *Zap. Hist.* 2016 T. 81 z. 1 s. 182-186 [wersja elektron.]:

[http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/2582157f6a557f57d4b57767cb4046fd\\_6\\_PDFsam\\_ZH\\_2016\\_1\\_recenzje\\_N.pdf](http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/2582157f6a557f57d4b57767cb4046fd_6_PDFsam_ZH_2016_1_recenzje_N.pdf) [dostęp: 26 IX 2017]

ZONENBERG S.: Die Beziehungen zwischen... = poz. 227

## 6. Toruń miastem Rzeczypospolitej (1454–1793)

Zob. też poz.: 118, 204, 222, 407, 509, 557

**70. CZAJA Roman:** Pierwsi do bitki z zakonem / rozm. Żaneta Kopczyńska. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 82: 8 IV  
Toruń w okresie wojny trzynastoletniej

**71. DWOJAK Sylwia:** Wizyty monarchów z dynastii Jagiellonów w Toruniu od końca wojny trzynastoletniej do „wojny pruskiej” (1466-1521). - *Toruń*, 2015

Praca mag. pod kier. prof. dr. hab. Sławomira Józwiaka

**72. DWOJAK Sylwia:** Wizyty Zygmunta Starego w Toruniu (1519-1521). *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 7-41. Sum. Zsfg.

**73. JÓZWIAK Sławomir, MIKOŁAJCZAK Edmund:** List rajców Starego Miasta Torunia z 24 maja 1476 roku jako przyczynek do dziejów ratuszowej wieży oraz sądownictwa miejskiego w Inowrocławiu. *Ziemia Kujawska* 2015 T. 24 s. 95-108, il.

Tekst źródłowy s. 105-108

**74. KIZIK Edmund:** Ratusze wielkich miast Prus Królewskich w publicznych świętach władzy w XVI-XVIII wieku : uwagi na marginesie projektu badawczego. *Rocz. Dziejów Społ. i Gosp.* 2014 T. 74 s. 119-137. Sum.

Wersja elektron.: <https://www.infona.pl/resource/bwmeta1.element.desklight-20d189e1-2a36-4116-b44a-d656c01b4694> [dostęp: 8 IX 2017].

W znacznym stopniu dot. Torunia

**75. KOSSARZECKI Krzysztof:** Förödelsen i Västpreussen // In: Förödelse utförd av svenskarna i Polen åren 1655-1660 / Mirosław Nagielski [et al.]. - Warszawa, 2011. - S. 26-69; il.

Toruń s. 62-66.

Toż w jęz. pol. pt.: Prusy Królewskie// In: Zniszczenia szwedzkie na terenie Korony w okresie potopu 1655-1660. - Warszawa, 2015. - S. 29-95; Toruń s. 59-65

**76. NOWAK Tadeusz:** Oblężenie Torunia w roku 1658. - Oświęcim: Napoleon V, 2016. - 204 s.; il., mapa. Bibliogr. s. 191-195

Reedycja wyd.: Toruń: 1936

**77. PIÓRKOWSKA Joanna:** Sesja naukowa pt. „Toruń miastem pokoju. II pokój toruński”. *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 359-361

Toruń, 26 X 2016 r.

**78.** SPANDOWSKI Szymon: Krwawa rzeź w Dolinie Marzeń. *Nowości* 2016 R. 49 nr 267: 16 XI  
Oblężenie miasta w 1658 r.

SZARSZEWSKI A., PALUCHOWSKI P.: Stan epidemiologiczny... = poz. 198

**79.** TORUŃ miastem pokoju : II pokój toruński / red. nauk. Piotr Oliński, Waldemar Rozynkowski. - Toruń: Wydaw. Adam Marszałek, 2016. - 216 s.: il.  
Treść: KWIATKOWSKI Krzysztof: Toruń miastem pokoju w późnym średniowieczu s. 7-47. - SZWEDA Adam: II pokój toruński s. 48-59. - HLEBIONEK Marcin: Uwagi o pieczęciach przy dokumentach II pokoju toruńskiego s. 60-118. - JÓŹWIAK Sławomir: Sposoby zaprzysięgania polsko-krzyżackich traktatów pokojowych w XV w. na tle zachodnioeuropejskich procedur ratyfikacyjnych s. 119-140. - KUCHARSKI Adam: Trudna koegzystencja konfesyjna - Toruń miastem pokoju religijnego w epoce wczesnonowożytnej? : fakty i opinie (XVI-XVIII w.) s. 141-196. - BIRECKI Piotr: Czy Marian Jaroczyński [1819-1901], twórca *II Traktatu Toruńskiego*, to drugi Jan Matejko? s. 197-216

**80.** ZONENBERG Sławomir: The Second Peace of Toruń of October 1466 in the Polish, Prussian and Teutonic historiography of the 15th-16th centuries. *Zap. Hist.* 2016 T. 81 z. 4 s. 47-67. Streszcz. Zsfg.

Wersja elektron.: [http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/f5e710d8384208c7cff2292f932f3d02\\_ZH\\_2016\\_4\\_Zonenberg\\_N.pdf](http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/f5e710d8384208c7cff2292f932f3d02_ZH_2016_4_Zonenberg_N.pdf) [dostęp: 26 IX 2017]

## 7. Pod zaborem pruskim (1815–1919)

Zob. też poz.: 127, 195, 199, 222

GRABOWSKI I.: Działalność kobiet w Toruniu... = poz. 147

**81.** KALINOWSKI Krzysztof: Toruń 11 XI 1918. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 263: 10/11 XI

**82.** SPANDOWSKI Szymon: Mleko przelało czarę goryczy. *Nowości* 2016 R. 49 nr 239: 12 X

Strajk kobiet we wrześniu 1912 r. z powodu wysokich cen mleka

## 8. Okres międzywojenny (1920–1939)

Zob. też poz.: 582

**83.** SYTUACJA w Toruniu w początkach 1920 r. (styczeń - kwiecień) bezpośrednio po przyłączeniu do Polski w świetle poufnych raportów sytuacyjnych władz miejskich / [wyd.] Mieczysław Wojciechowski // In: Kaszubi - Pomorze - Gdańsk : w kręgu pytań o kulturę, historię i tożsamość : księga jubileuszowa [...]. - Gdańsk, 2016. - S. 270-279



---

**84.** DRABIK Sebastian: Kwestia liczebności KPP : nowe spojrzenie ze szczególnym uwzględnieniem dokumentu Samodzielnego Referatu Informacyjnego przy Dowództwie Okręgu Korpusu nr VIII w Toruniu // In: *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku*. T. 3. - Szczecin, 2016. - S. 145-187: faks., tab. Sum.

**85.** FILIPSKI Łukasz: Socjotopografia Torunia w okresie międzywojennym w świetle analizy ksiąg adresowych z 1923 i 1932 roku. *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 107-130, tab. Sum. Zsfg.

**86.** HISTORIA Pomorza. T. 5: (1918-1939): Województwo pomorskie i Wolne Miasto Gdańsk. Cz. 1: Ustrój, społeczeństwo i gospodarka / oprac. Marek Andrzejewski [et al.]; red. Szczepan Wierchosławski, Przemysław Olstowski; Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk im. Tadeusza Manteuffla; Towarzystwo Naukowe w Toruniu. - Toruń, 2015. - 439, [1] s., [22] s. tabl., [2] k. tabl. skł.: il., mapa, tab. + [1] k. map skł.

Toruń passim

**87.** MELLER Dariusz: Jak mieszkańcy Torunia i marynarze słodkich wód witali pana marszałka. *Nowości* 2016 R. 49 nr 153: 2 VII

Zob. też: SUCH Roman: Marszałek wręczył krzyże. *Nowości* 2016 R. 49 nr 159: 9 VII.  
Wizyta J. Piłsudskiego 5 VI 1921 r.

PIELKA M.: Ruch syjonistyczny... = poz. 155

TARNOWSKA A.: Informationszugang... = poz. 117

## 9. Okupacja hitlerowska (1939–1945)

Zob. też poz.: 536, 548, 668

**88.** W ROCZNICE zakończenia II wojny światowej na Kujawach i Pomorzu / [wyd.] Elżbieta Skerska. *Biul. Fund. Gen. E. Zawackiej* 2015 R. 27 nr 65 s. 28-41, il., portr.

Wersja elektron.: [http://zawacka.pl/uploads/dokumenty/Biuletyn\\_2015\\_Do\\_Net.pdf](http://zawacka.pl/uploads/dokumenty/Biuletyn_2015_Do_Net.pdf) [dostęp: 19 X 2017].

Wspomnienia z końca 1944 r. i początku 1945 r., m.in. w Toruniu

**89.** WSPOMNIENIA toruńskich kombatanów. [Cz.] 1-2. - Toruń: [S.n.], 2015-2016. - 93, [1] s.: il.; 234, [3] s.: il.

---

**90.** BUKOWSKI Paweł: „Roland”, czyli tajny plan ewakuacji z okupowanego Torunia nie wypalił. *Nowości* 2016 R. 49 nr 24: 30 I

**91.** GĄSIOROWSKI Andrzej: Komenda Obrońców Polski : Okręg Pomorze. - Toruń, 2012

Rec.: BREZA Bogusław, *Pomerania* 2014 nr 6 s. 54-55 [wersja elektron.]:  
<http://www.miesiecznikpomerania.pl/archiwum/pomerania-214> [dostęp: 31 X 2016]

**92.** GROCHOWINA Sylwia: Aresztowania mieszkańców Torunia jesienią 1939 roku w świetle relacji naocznych świadków // In: Miasta, regiony i ludzie : studia i szkice z historii powszechnej i Polski w XX wieku. - Toruń, 2016. - S. 189-215

GROCHOWINA S.: Niemieckie życie kulturalne... = poz. 228

**93.** GROCHOWINA Sylwia: Selbstschutz w Toruniu i powiecie toruńskim // In: Zapomniani kaci Hitlera : Volksdeutscher Selbstschutz w okupowanej Polsce 1939-1940 : wybrane zagadnienia. - Bydgoszcz, 2016. - S. 175-198. Sum.

**94.** GROCHOWINA Sylwia: „Toruński Holokaust” : losy Żydówek z podoboju Stutthof o nazwie Baukommando Weichsel (OT Thorn) w świetle relacji i wspomnień ocalałych ofiar i świadków. - Toruń: Wydaw. Nauk. UMK, 2016. - 234 s.: il. Bibliogr. s. 224-234

GROCHOWINA S.: Wojenny dramat ludności żydowskiej... = poz. 153

**95.** SKRZYPIŃSKI Henryk: Nad Wisłą w styczniu 1945. *Kron. Bydg.* 2016 [T.] 37 s. 331-352. Sum.

Dot. walk w okolicach Torunia i ewakuacji Niemców z miasta

**96.** SPANDOWSKI Szymon: Kto będzie chciał żyć na osiedlu postawionym na nieludzkiej ziemi? *Nowości* 2016 R. 49 nr 247: 21 X

Obóz jeniecki na Glinkach

**97.** SPANDOWSKI Szymon: Kto trafił do baraków przy Wałach w czasie wojny i po jej zakończeniu? *Nowości* 2016 R. 49 nr 18: 23 I

Zob. też: SPANDOWSKI S.: Jordanki: wojenny obóz przejściowy. *Nowości* 2016 R. 49 nr 18: 23 I

## 10. Miasto w latach 1945–1989

Zob. też poz.: 89, 97, 212, 255, 295, 445, 537, 637, 682

**98.** CHURSKA-WOŁOSZCZAK Kamila: Referendum ludowe i wybory do Sejmu Ustawodawczego w województwie pomorskim (1946-1947). - Bydgoszcz, 2014

Rec.: ZAĆMIŃSKI Andrzej, *Zap. Hist.* 2016 T. 81 z. 1 s. 202-205 [wersja elektron.]: [http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/b67ff675b50408e173c4e34fa6f11933\\_26\\_PDFsam\\_ZH\\_2016\\_1\\_recenzje\\_N.pdf](http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/b67ff675b50408e173c4e34fa6f11933_26_PDFsam_ZH_2016_1_recenzje_N.pdf) [dostęp: 26 IX 2017]

GALIJ-SKARBIŃSKA S.: Zakulisowe działania... = poz. 256

**99.** GALIJ-SKARBIŃSKA Sylwia, POLAK Wojciech: „Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi” : obóz internowanych w Potulicach 1981-1982 / Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Gdańsku. - Bydgoszcz, 2015. - 259, [1] s., [48] s. tabl.: tab. - (Publikacje Gdańskiego Oddziału IPN; T. 49). Bibliogr. s. 246-252

Dot. m.in. osób internowanych z Torunia

**100.** HOŁUB Jacek: Polowanie na toruńskich konspiratorów. *Ale Historia* 2016 nr 6 s. 14-15, il.

Wersja elektron.: <http://wyborcza.pl/alehistoria/1,150781,19594080,polowanie-na-torunskich-konspiratorow-historia-z-prl-u.html> [dostęp: 13 V 2016]

**101.** KONOPKA Witold: Represje wobec młodzieży na przykładzie wizyt pasterskich Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego w granicach województwa kujawsko-pomorskiego. *Rocz. Ks. Jerzego* 2016 T. 1 s. 89-96

M.in. w Toruniu

KRASNODEBSKI J.: Ekspatriacja i osiedlenie... = poz. 148

LOYOLA u Kopernika... = poz. 221

**102.** POLAK Wojciech: Działania Służby Bezpieczeństwa wobec młodzieży związanej z duszpasterstwami akademickimi w Toruniu w okresie PRL. *Rocz. Ks. Jerzego* 2016 T. 1 s. 19-57

**103.** POLAK Wojciech: „Nie podnoście ręki na swe matki, ojców, braci i siostry” : sprawa starszego szeregowego Jarosława Szczygła [w Toruniu] // In: Miasta, regiony i ludzie : studia i szkice z historii powszechnej i Polski w XX wieku. - Toruń, 2016. - S. 461-471

**104.** POLAK Wojciech, GALIJ-SKARBIŃSKA Sylwia: Historia jest zawsze ciekawa : szkice z najnowszych dziejów regionu kujawsko-pomorskiego. - Toruń: Prac. Poligraf. Sp. Jawna, 2016. - 147 s.

W większości art. dot. Torunia

**105.** ROGOZIŃSKI Dawid: Działalność podziemia niepodległościowego w latach 1945-1946 w świetle sprawozdań Miejskiego i Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Toruniu. *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 131-163. Sum. Zsfg.

**106.** ROGOZIŃSKI Dawid: Miejski i Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Toruniu w latach 1945-1954. - Toruń, 2015

Praca mag. pod kier. prof. dr. hab. Mirosława Golona

RYBARCZYK P.: „Strajk głodowy” studentów... = poz. 259

**107.** WILLMA Adam: Agent SB raportuje: kardynał był w złym humorze. *Gaz. Pom.* 2016 R. [69] nr 134: 10 VI

Uroczystości milenijne w 1966 r.

## 11. Miasto po 1989 r.

**108.** BEHRENDT Marcin: Inwestycyjny dobry rok. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 5: 8 I

Inwestycje miejskie w 2015 r.

**109.** CAŁBECKI Piotr: Nigdy nie przeprowadziłem czystek : sprowadziłbym na siebie katastrofę / [rozm.] Karina Obara, Jacek Deptuła. *Gaz. Pom.* 2016 R. [69] nr 82: 8 IV

Rozmowa z marszałkiem województwa m.in. o nieporozumieniach toruńsko-bydgoskich

KĘPCZYŃSKA A.: Archiwum zakładowe... = poz. 314

**110.** WYROWIŃSKI Jan: Nie ma dobrej recepty na spięcie regionu. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 146: 24 VI

Dot. m.in. współpracy z miastami regionu

**111.** ZALESKI Michał: Partnerstwo to nie handel / rozm. Marcin Behrendt. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 88: 15 IV

Rozmowa na temat współpracy z Bydgoszczą

**112.** ZALESKI Michał: Toruń musi się rozwijać / [rozm.] Marcin Behrendt. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 17: 22 I

- 113.** ZALESKI Michał: Toruń nie chce wojny z Bydgoszczą / rozm. Marek Nienartowicz, Artur Olewiński. *Nowości* 2016 R. 49 nr 11: 15 I  
Dot. projektu metropolii bydgosko-toruńskiej

#### IV. ZAGADNIENIA PRAWNO-ADMINISTRACYJNE

Zob. też poz.: 549, 578

- 114.** DREWNOWSKA Joanna: Archiwum Zakładowe Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum-Zachód w Toruniu. - Toruń, 2007. - 88 s.  
Praca mag. pod kier. dr hab. Haliny Robótki. - Arch. UMK 205327

KĘPCZYŃSKA A.: Archiwum zakładowe... = poz. 314

- 115.** KUJAWSKO-POMORSKA Izba Adwokacka w Toruniu (1976-2016) : historia i wspomnienia / zesp. red. Mateusz R. Chudziak [et al.]; Okręgowa Rada Adwokacka w Toruniu. - Toruń: Machina Druku, 2016. - 83 s.: il., faks.

SZLACHCIKOWSKA Ż.: Prawnkarne aspekty... = poz. 141

- 116.** TANDECKI Janusz: Zarządzanie majątkiem sierot w średniowiecznym Toruniu i Chełmnie // In: *Stilo et animo : prace historyczne ofiarowane profesorowi Tomaszowi Jasińskiemu [...]*. - Poznań, 2016. - S. 231-239

- 117.** TARNOWSKA Anna: Informationszugang als politisches Instrument in Toruń in den Zwischenkriegszeit : die Verhältnisse zwischen kommunalen Stadtbehörden und Regierungsbehörden // In: *Judiciary and society between privacy and publicity : 8th Conference on Legal History in the Baltic Sea Area [...]*. - Toruń, 2016. - S. 507-522. Zsfg. Sum.

- 118.** THORNER *Barbierer Rolle*. A. 1614 und *Barbierer-Gesellen Satzungen*. A. 1617 : eine Quellenedition / [wyd.] Katarzyna Pękacka-Falkowska. *Klio (Toruń)* 2015 T. 35 s. 143-163. Streszcz. Sum.

Wersja elektron.: <http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2015.048> [dostęp: 15 X 2016]

- 119.** UGORSKA Natalia: Archiwa Urzędu Stanu Cywilnego na przykładzie Urzędu Stanu Cywilnego w Toruniu. - Toruń, 2013. - 68 s.

Praca mag. pod kier. dr hab. Haliny Robótki. - Arch. UMK 227196

## V. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

### 1. Zagadnienia ogólne

Zob. też poz.: 82, 559

**120.** KOZA Iwona: Potencjał społeczno-gospodarczy miast a skuteczność marketingu terytorialnego : przykłady z Torunia, Zielonej Góry, Zamościa i Świętochłowic // In: Marketing jednostek terytorialnych : przykłady z Polski. - Lublin, 2016. - S. 249-269: wykr. Streszcz.

**121.** ŁĘCKI Marcin: Indu-Tor czyli Industrialny szlak Torunia : infrastruktura komunalna, transport, przemysł. - Toruń: M. Łęcki, 2016. - 28 s.: il.

**122.** MAĆKOWSKI Tomasz: Sukiennicze pieczęcie ołowiane na XV-wiecznym Pomorzu : geneza i funkcje // In: Florilegium historicum amicorum munera : profesorowi Krzysztofowi Maciejowi Kowalskiemu [...]. - Gdańsk, 2016. - S. 365-382: il.

Toruń passim

TANDECKI J.: Zarządzanie majątkiem sierot... = poz. 116

### 2. Finanse

Zob. też poz.: 108, 112

**123.** BARAN Weronika, TYCZKA Julita: Występowanie opłaty od posiadania psów w miastach na prawach powiatu województwa kujawsko-pomorskiego // In: Wyzwania gospodarcze, polityczne i społeczne w globalnej gospodarce. - Włocławek, 2016. - S. 127-138. Streszcz. Sum.

Toruń s. 129-132

**124.** KARDASZ Cezary: Rynek kredytu pieniężnego w miastach południowego pobrzeża Bałtyku w późnym średniowieczu (Greifswald, Gdańsk, Elbląg, Toruń, Rewel). - Toruń, 2013

Rec.: DYGO Marian, *Zap. Hist.* 2016 T. 81 z. 1 s. 177-181 [wersja elektron.]: [http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/e5bc01a0d528223b811069ad45a5f5ae\\_1\\_PDFsam\\_ZH\\_2016\\_1\\_recenzje\\_N.pdf](http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/e5bc01a0d528223b811069ad45a5f5ae_1_PDFsam_ZH_2016_1_recenzje_N.pdf) [dostęp: 26 IX 2017]

**125.** KĘPSKA Katarzyna, WIŚNIEWSKA Aneta, WOŹNIAK Karolina: Podatek od środków transportowych jako dochód miast na prawach powiatu w województwie kujawsko-pomorskim // In: Wyzwania gospodarcze, polityczne i społeczne w globalnej gospodarce. - Włocławek, 2016. - S. 153-164. Streszcz. Sum.

Toruń s. 157-159

- 126. SPANDOWSKI Szymon:** Piwo z bardzo cenną pianką, czyli ile jest warte wspomnienie po browarze? *Nowości* 2016 R. 49 nr 241: 14 X  
Dot. żądań odszkodowania za Browar Pomorski i kamienice na Rynku Staromiejskim, zgłoszone przez obywateli amerykańskich w latach sześćdziesiątych XX w.

### 3. Przemysł

#### a. Zagadnienia ogólne

Zob. też poz.: 574

- 127. SPANDOWSKI Szymon:** A komisarz Hampel czepiał się tylko wszędzie polskiego kozucha. *Nowości* 2016 R. 49 nr 15: 20 I  
Wystawa Przemysłowa w 1913 r.

#### b. Poszczególne zakłady

Zob. też poz.: 126

- 128. SPANDOWSKI Szymon:** Rodzinne imperium, które powstało na fundamentach z gwoździ i żelaza. *Nowości* 2016 R. 49 nr 98: 27 IV  
Zakład Dietrich & Sohn

- 129. SZCZEPAŃSKA Michalina:** Kopernik walczy o drugą młodość. *Puls Biznesu* 2016 nr 57 s. 6  
Fabryka Cukiernicza Kopernik

- 130. DWADZIEŚCIA** pięć lat minęło... : księga jubileuszowa Wydawnictwa Adam Marszałek / red. Justyna Brylewska, Joanna Orzeł. - Toruń: Wydaw. Adam Marszałek, 2015. - 672, [2] s., [87] s. tabl.: il., portr.

### 4. Handel. Usługi. Żegluga

Zob. też poz.: 146, 207, 435, 539

- 131. DRYGAS Aleksander:** Krótki zarys dziejów Apteki „Piastowskiej” w Toruniu (dawniej pw. św. Anny). *Farmacja Pol.* 2016 T. 72 nr 6 s. 395-398

- 132. LEWANDOWSKA Aleksandra:** Rozwój farmacji i aptekarstwa w Toruniu na przestrzeni wieków na przykładzie Apteki Królewskiej. *Analecta* 2015 R. 24 z. 1 s. 165-203. Sum.

- 133. ŚLUSARCZYK Wojciech:** Z dziejów opieki zdrowotnej : aptekarstwo na Kujawach i Pomorzu Gdańskim w latach 1918/20-1951 / Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy. - Bydgoszcz, 2016. - 339 s.: tab. Bibliogr. s. 323-338  
Toruń passim

---

**134.** BURDZIEJ Jan: Ocena dostępności przestrzennej z wykorzystaniem analiz sieciowych na przykładzie wybranych usług w Toruniu // In: Wizualizacja kartograficzna w nauce i praktyce : XXXIX Ogólnopolska Konferencja Kartograficzna [...]. - Lublin, 2016. - S. 41

**135.** CIECHOŃSKI Tomasz: Sanatoria u ojca dyrektora i w Czerniewicach. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 283: 4 XI

**136.** OBARA Karina: Zniknęły trojaki, jest dobry smak PRL-u. *Gaz. Pom.* 2016 R. [69] nr 76: 1 IV  
Bar mleczny „Pod Arkadami”

**137.** SPANDOWSKI Szymon: „Atlant” upadł : zostały po nim meble. *Nowości* 2016 R. 49 nr 23: 29 I  
Kawiarnia „Pod Atlantem”

**138.** SPANDOWSKI Szymon: Befsztyk z automatu za 30 fenigów i reszta, gdy klient nie miał drobnych. *Nowości* 2016 R. 49 nr 27: 3 II  
Restauracja Kaiser Automat

**139.** SPANDOWSKI Szymon: Dorsz marcepanem pachnący. *Nowości* 2016 R. 49 nr 51: 2 III  
Cukiernia Dorscha

**140.** SPANDOWSKI Szymon: Franciszek Guzicki, malarz wędrujący, czyli spacer szlakiem znaczonego literami. *Nowości* 2016 R. 49 nr 121: 25 V  
Zakład malarski z I poł. XX w.

**141.** SZLACHCIKOWSKA Żaneta: Prawnokarne aspekty zniesławienia na fanpage'u na przykładzie „Nie polecam w Toruniu”. *Stud. z Zakresu Prawa, Adm. i Zarz. Uniw. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy*. 2015 [T.] 7 s. 149-164. Streszcz. Sum.

---

**142.** KAZUSEK Szymon: Spław wiślany w drugiej połowie XVIII wieku (do 1772 roku). Cz. 2: Statystyka spławu wiślanego. - Kielce: Wydaw. Uniw. K. Kochanowskiego, 2016. - 607, [1] s., [1] k. map skł.

Z treści: Spław wiślany w latach 1760-1765 na podstawie danych z „Thornische Wöchentliche Nachrichten und Anzeigen” s. 365-377

KUBIAK-WÓJCICKA K.: Uwarunkowania i stan obecny... = poz. 505



**143.** SPANDOWSKI Szymon: Na Wiśle i przy Kaszowniku. *Nowości* 2016 R. 49 nr 251: 26 X  
Żegluga

## 5. Rzemiosło. Cechy

DUMANOWSKI J.: Świat piekarnika... = poz. 488

---

GESSEK M. M.: Toruńskie cechy... = poz. 346

## 6. Rolnictwo. Lasy

Zob. też poz.: 262, 558, 621

**144.** ŁYSZKIEWICZ Agnieszka, ŚWITONIAK Marcin: Winnice w Dolinie Dolnej Wisły // In: *Krajobraz Polski : cudze chwalicie : ochrona i kształtowanie rodzimego krajobrazu : XIX Forum Architektury Krajobrazu.* - Boguchwała, 2016. - S. 45  
Streszcz. ref.

---

**145.** NAS Paweł, KASHYNA Bogusław: Las z kontenera. *Życie Lasów Kuj.-Pom.* 2016 R. 19 nr 4 s. 14-18, il.  
Wersja elektron.: <http://www.torun.lasy.gov.pl/documents/426998/536411/Biuletyn+81/6aed6a0f-957f-432a-bd4d-2bb09537b1a7> [dostęp: 19 X 2017].  
Szkołka leśna na Bielawach

## 7. Koleje żelazne

Zob. też poz.: 583

**146.** SPANDOWSKI Szymon: Stoi na stacji lokomotywa... : napędzana głównie spławianym Wisłą drewnem. *Nowości* 2016 R. 49 nr 233: 5 X  
Dworzec Północny i Port Drzewny

## VI. ZAGADNIENIA SPOŁECZNE I NARODOWE

### 1. Ludność

Zob. też poz.: 95

FILIPSKI Ł.: Socjotopografia Torunia... = poz. 85

**147. GRABOWSKI Ireneusz:** Działalność kobiet w Toruniu podczas I wojny światowej. - Toruń, 2015

Praca mag. pod kier. prof. dr hab. Magdaleny Niedzielskiej

**148. KRASNODĘBSKI Jarosław:** Ekspatriacja i osiedlenie mieszkańców województwa wileńskiego w Toruniu w latach 1945-1948. - Toruń, 2015

Praca mag. pod kier. prof. dr. hab. Aleksandra Smolińskiego

**149. KUKLO Cezary:** Marriage, children and family in Polish cities and towns in the 16th-18th centuries // In: Studies on family and household in preindustrial Poland. - Białystok, 2015. - S. 117-144: tab.

Toruń passim

**150. ZIELIŃSKA Agnieszka:** Badania nad rodziną w miastach zaboru pruskiego w XIX i na początku XX wieku : stan obecny i perspektywy badawcze. *Przeszłość Demogr. Pol.* 2015 [T.] 37 nr 1 s. 163-181, wykr. Sum.

W znacznym stopniu dot. Torunia

**151. ZIELIŃSKA Agnieszka:** Przemiany struktur demograficzno-społecznych w Toruniu od końca XVIII do początku XX wieku // In: Życie lokalnych społeczności w Prusach Królewskich wpisane w księgi metrykalne. - Elbląg, 2016. - S. 95-119: tab., wykr.

## 2. Mniejszości narodowe

**152. BAJER Peter Paul:** Scots in the Polish-Lithuanian commonwealth, 16th-18th centuries : the formation and disappearance of the ethnic group. - Leiden: Brill, 2012. - XXVIII, 588 s.: il., faks., mapy, tab. - (The Northern World; Vol. 57). Bibliogr. s. 509-558

Wersja elektron.: <http://search.ebscohost.com/login.aspx?direct=true&db=e000xww&AN=443444&site=eds-live&scope=site> [dostęp: 27 XII 2016].

Toruń passim

**153. GROCHOWINA Sylwia:** Wojenny dramat ludności żydowskiej w Toruniu i okolicach : likwidacja toruńskiej żydowskiej gminy wyznaniowej i podbozy KL Stutthof // In: Mniejszości wyznaniowe i etniczne w regionie kujawsko-pomorskim. - Toruń, 2016. - S. 169-187

**154. MAZURKIEWICZ Maciej J.:** Żydzi toruńscy : dziedzictwo i pamięć // In: Mniejszości wyznaniowe i etniczne w regionie kujawsko-pomorskim. - Toruń, 2016. - S. 153-168

**155. PIELKA Mateusz:** Ruch syjonistyczny w Polsce w latach 1918-1939 : przypadek Torunia. *Stud. Hist.* 2016 R. 59 z. 1 s. 3-38. Sum.

### 3. Stowarzyszenia i organizacje

Zob. też poz.: 155, 562, 631

**156.** BRACTWO Pomorskie w pięciolecie swego istnienia. - [S.l.: s.n., post 1996]. - X, 32, [2] s.

Przedr. wyd.: Toruń, 1926.

Wersja elektron.: <http://kpbc.umk.pl/publication/69155> [dostęp: 18 X 2017]

**157.** 45 [CZTERDZIEŚCI pięć] lat Stowarzyszenia Księgowych w Polsce Oddziału Okręgowego w Toruniu / zesp. red. Jadwiga Kowalska [et al.]. - Toruń: Stow. Księgowych w Pol., Oddz. Okr., 2005. - 51, [1] s.: il., portr., tab.

**158.** KSIĘGA inżynierów i techników mechaników polskich obejmująca lata 1961-2010 wydana z okazji 90-lecia SIMP. - Warszawa, 2016. - 688 s.: il., portr., tab.

Oddział Toruń s. 505-512

**159.** PRZYBYSZ Joanna: Wędka dla każdego / [rozm.] Joanna Kruczyńska. *Głos z Torunia. [Dod. do Tyg. Kat.] „Niedziela” (Częstochowa-Toruń)* 2016 R. 59 nr 36: 4 IX

Stowarzyszenie Dzieciom i Młodzieży „Wędka” im. każdego Człowieka

**160.** SZRAMOWSKI Wojciech: Toruński oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w 2014 roku. *Teki Kocięskie* 2015 z. 9 s. 213-214, il.

### 4. Zagadnienia socjologiczne

Zob. też poz.: 149-151, 159, 293, 294

**161.** KMIEĆ Anna N[atalia]: „Czeczenia” i „Lipsk” : bloki socjalne w percepcji mieszkańców osiedla Rubinkowo w Toruniu // In: *Człowiek - czystość i brud. T. 1: Aspekt humanistyczno-etnologiczny.* - Toruń, 2016. - S. 93-105. Streszcz. Sum.

**162.** KMIEĆ Anna Natalia: Wybrane formy kształtowania się miejskiej tożsamości : studium na przykładzie osiedla Rubinkowo w Toruniu. *Probl. Rozwoju Miast* 2016 R. 13 z. 2 s. 5-11. Streszcz. Sum.

Wersja elektron.: <https://drive.google.com/file/d/0B6D80AhMsnlTYkMtRG5vRTZfdFk/view> [dostęp: 18 VII 2017]

**163.** MALINOWSKI Jan A.: Zintegrowane działanie środowiskowe w zakresie profilaktyki uzależnień : osiemnaście lat doświadczeń toruńskiej kampanii // In: *Diagnoza i profilaktyka uzależnień wśród młodzieży wyzwaniem dla społeczności lokalnej.* - Toruń, 2016. - S. 9-21

Acc.: MALINOWSKA-REICH Marta, MALINOWSKI J. A., MALINOWSKI Marcin: Toruńskie październikowe kampanie profilaktyczne 1998-2015 zorganizowane przez Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Miasta Torunia: fotorelacja s. 213-232

**164.** PAŃSTWOWY Dom Młodzieży „Młody Las” : obrazki z historii / oprac. i red. Anna Czeczko-Durlak. - Toruń: Wydaw. Adam Marszałek, 2016. - 211 s.: il.

**165.** PIĄTEK Krzysztof: Sprawiedliwość naprawcza w fazie pomocy post-penitencjarnej w Polsce : przypadek Ośrodka Readaptacyjnego „Mateusz” w Toruniu. *Białostockie Stud. Prawn.* 2016 Z. 21 s. 37-49. Sum.

SZLACHCIKOWSKA Ż.: Prawnokarne aspekty... = poz. 141

**166.** SZOSTEK Dawid: Wybrane przejawy patologii w miejscu pracy : doniesienia z badania wśród pracujących studentów WNEiZ UMK w Toruniu. *Zarządzanie Zasobami Ludzkimi* 2016 [nr] 1 s. 154-169, tab., wyk. Streszcz. Sum.

## 5. Przestępczość

Zob. też poz.: 165

**167.** PILARSKA-JAKUBCZAK Agata: W kształcie rotundy. *Forum Penitencjarne* 2005 R. 7 [nr] 9 s. 32, il.  
Areszt śledczy

**168.** SZCZEPAŃSKI Włodzimierz: Ocalała bastylia. *Forum Penitencjarne* 1999 R. 2 [nr] 10 s. 13, il.  
Areszt śledczy

## VII. ZAGADNIENIA KOMUNALNE

### 1. Energetyka. Woda

**169.** OLEWIŃSKI Artur: Testy i rozruchy przy Ceramicznej. *Nowości* 2016 R. 49 nr 243: 17 X  
Elektrociepłownia

---

**170.** SPANDOWSKI Szymon: Wójt uderzył młotem budowniczego : nieco później z kranów popłynęła woda. *Nowości* 2016 R. 49 nr 74: 30 III  
Sieć wodociągowa i gazowa na Mokrem na początku XX w.

## 2. Komunikacja miejska. Mosty

**171.** BUGOWSKI Radosław: Przestrzeń miejska i komunikacja wewnętrzna Torunia w latach 1891-1939. - Toruń, 2016. - 350 s.: il. Bibliogr. s. 319-350

Praca dokt., promotor prof. dr hab. Krzysztof Mikulski. - Uniw. M. Kopernika w Toruniu. - BU Tor. Rękopisy Dr 3445

**172.** CHMIELEWSKI Jacek, SZCZURASZEK Tomasz: Model transportowy Bydgosko-Toruńskiego Obszaru Partnerstwa. *Transport Miejski i Regionalny* 2016 nr 6 s. 16-19, 31, pl.

Wersja elektron.: [http://tmir.sitk.org.pl/tmir/images/pdf/2016/gazeta\\_06\\_2016\\_druk.pdf](http://tmir.sitk.org.pl/tmir/images/pdf/2016/gazeta_06_2016_druk.pdf) [dostęp: 25 IX 2017]

**173.** MOLEWSKI Paweł: Pozostałości przebiegu sieci drożnej bliskich przedmieść Torunia z końca XVIII wieku we współczesnym układzie ulic miasta na podstawie analizy GIS // In: GIS w nauce : V Ogólnopolska Konferencja. - Warszawa, 2016. - S. 103-104

**174.** ROZWÓJ sieci komunikacyjnej Torunia jako przykład przestrzennego wymiaru studentyfikacji / [aut.] Leszek Dąbrowski [et al.]. *Acta Scientiarum Polonorum. Administratio Locorum* 2016 T. 15 nr 2 s. 21-31, il., wyk. Sum.

Wersja elektron.: <https://repozytorium.umk.pl/handle/item/4347> [dostęp: 18 VII 2017]

---

**175.** BILISZCZUK Jan: Mosty łukowe w Polsce : historia, współczesność, przyszłość. - Wrocław: Dolnośląsk. Wydaw. Eduk., 2015. - 112 s.: il. - (Wrocławska Seria Wydawnicza Inżynierii Mostowej; T. 8)

Z treści: Drewniany most przez Wisłę w Toruniu (1500-1835) s. 25-27. - Most im. gen. Elżbiety Zawackiej w Toruniu (2013) s. 102-104

**176.** BILISZCZUK Jan: Wielkie mosty wieloprzęsłowe zbudowane przez polskich inżynierów 1963-1999 // In: Duże mosty wieloprzęsłowe : projektowanie, technologie budowy, monitoring : seminarium naukowo-techniczne [...]. - Wrocław, 2016. - S. 59-102: il. Sum.

Toruń s. 64-65

**177.** HERING Marcin, RUTTAR Igor: Nowoczesne nawierzchnie z asfaltu lanego na obiektach mostowych w Toruniu. *Mosty* 2014 [nr] 4 s. 34-38, il.

**178.** KEMPA Jan, CHMIELEWSKI Jacek, BEBYN Grzegorz: Wpływ planowanego mostu zachodniego na warunki ruchu w Toruniu. *Autobusy* 2016

R. 17 nr 6 s. 595-599, pl., tab.

Wersja elektron.: [http://yadda.icm.edu.pl/baztech/element/bwmeta1.element.baztech-9c7c2d7a-fb68-4d9e-88d2-2b0e7a4f9abb?q=fd192a3a-57ed-40a5-870f473c5ee157c9\\$6&qt=IN\\_PAGE](http://yadda.icm.edu.pl/baztech/element/bwmeta1.element.baztech-9c7c2d7a-fb68-4d9e-88d2-2b0e7a4f9abb?q=fd192a3a-57ed-40a5-870f473c5ee157c9$6&qt=IN_PAGE)  
[dostęp: 7 VII 2017]

**179.** KONOPSKA-PIECHURSKA Małgorzata, WALKOWIAK Robert, WERETELNIK Jacek: Zastosowanie technologii betonu lekkiego przy realizacji budowy mostu drogowego w Toruniu. *Budownictwo, Technologie, Architektura* 2016 nr 1 s. 38-40

**180.** MALINOWSKI M[aciej], BANAS A[nna], JESZKA M[arcin]: Strain gauges monitoring of arch bridge over the Vistula river in Toruń during construction // In: Arch bridges in culture : 8th International Conference on Arch Bridges ARCH 2016 [...]. - Wrocław, 2016. - S. 326-329; il., tab. Sum.

**181.** MISTEWICZ Marek: Pierwszy w Europie kratownicowy most wspornikowy w świetle numizmatyki, ikonografii i źródeł pisanych. *Kwart. Archit. i Urb.* 2015 T. 60 z. 4 s. 5-19, il. Streszcz. Sum.

Toż w jęz. ang. pt.: First European truss cantilever bridge in the light of numismatics, iconography and written sources s. 20-26.  
W Toruniu

**182.** Die NEUE Strassenbrücke in Toruń. Tl. 2: Nachweise / [aut.] Maciej Malinowski [et. al.]. *Stahlbau* 2015 Vol. 84 iss. 5 s. 305-313, il., tab., wykr.

Tl. 1 zob. bibliogr. za 2015 r. poz. 178

**183.** OBIEGAŁKA Bogusław: O stałym moście z drewna w Toruniu w pierwszej połowie XVII wieku, z akcentami estetycznymi // In: Estetyka mostów : VII krajowa konferencja, Warszawa-Jachranka, 13-15 kwietnia 2011 roku. - Rydułtowy, [2011]. - S. 125-130; il. Sum.

Toż w wersji elektron. na CD-ROM

**184.** PRÓBNE obciążenie drogowego mostu łukowego przez Wisłę w Toruniu / [aut.] Jacek Chróścielewski [et al.]. *Mosty* 2014 [nr] 3 s. 32-39, il., tab., wykr.

**185.** PRZEGIĘTKA Marcin: Komunikacja i polityka : transport kolejowy i drogowy w stosunkach polsko-niemieckich w latach 1918-1939 / Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. - Warszawa, 2015. - 384 s., [16] s. tabl. - (Monografie; T. 108). Bibliogr. s. 335-371. Zsfg.

Z treści: Strategiczne przesłanki przeniesienia mostu spod Opalenia do Torunia s. 232-244

**186.** SOKOŁOWSKI Marcin, PUŻAK Tomasz, BARAN Paweł: Budowa obiektów inżynierskich w ciągu autostrady A 1 // In: Dni betonu : tradycja i nowoczesność : konferencja [...]. - Kraków, 2012. - S. 221-231: il., tab.  
Most przez Wisłę w Czerniewicach s. 227-229

**187.** SPANDOWSKI Szymon: Belki łamały się jak zapalki. *Nowości* 2016 R. 49 nr 57: 9 III  
Zniszczenie mostu przez Wisłę 9 III 1853 r.

**188.** WĄCHAŁSKI K[rzysztof]: Innovative solution for a bridge over Vistula river in Toruń // In: Arch bridges in culture : 8th International Conference on Arch Bridges ARCH 2016 [...]. - Wrocław, 2016. - S. 240-243: il. Sum.

**189.** WĄCHAŁSKI Krzysztof: Most przez Wisłę w Toruniu // In: Mosty łukowe - dzieła kultury : projektowanie, budowa, utrzymanie : seminarium naukowo-techniczne [...]. - Wrocław, 2015. - S. 59-72: il., mapa. Sum.

**190.** WĄCHAŁSKI Krzysztof: Sukces inżynierijno-projektowy / rozm. Anna Gocek. *Mosty* 2014 [nr] 1 s. 49-50, il.  
Most im. E. Zawackiej

**191.** WĄCHAŁSKI K[rzysztof], SZUBSKI Z[bigniew]: The erection of arch bridge over Vistula river in Toruń // In: Arch bridges in culture : 8th International Conference on Arch Bridges ARCH 2016 [...]. - Wrocław, 2016. - S. 322-325: il. Sum.

### 3. Służba zdrowia. Opieka społeczna

Zob. też poz.: 133, 159, 163, 363-366, 536, 576, 609, 631, 661

**192.** BADUREK Sławomir: Ambitne plany trzydziestolatki. *Meritum (Toruń)* 2016 nr 5 s. 5-7, il.  
Oddział Kardiologii Woj. Szpitala Zespołowego

**193.** BADUREK Sławomir: Medycyna w dawnym Toruniu. *Meritum (Toruń)* 2016 nr 5 s. 8-9, il.  
Wystawa w Muz. Okr.

**194.** BRODA Michalina: Lekarze w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach w XIV-XV wieku. - Kraków, 2013

Rec.: KUBICKI Dominik: Dylemat zawężanej specjalizacji dyscyplin nauki: na ile dogłębnie historyk medycyny powinien sięgać do stanu wiedzy z zakresu dziejów Zachodu i jego kultury: na przykładzie publikacji Michaliny Brody..., *Acta Med. Pol.* 2014 R. 4 s. 5-28 [wersja elektron.]: <http://www.actamedicorum.ump.edu.pl/upload/files/AMP-4-2014.pdf> [dostęp: 22 IX 2017]. - WĘGLORZ Jakub, *Hereditas Monasteriorum* 2014 Vol. 5 s. 424-427 [wersja

elektron.]: <https://docs.google.com/viewer?url=http://hm.kasaty.pl/wp-content/uploads/2015/10/HM-5.pdf> [dostęp: 16 II 2017]. - WĘGLORZ Jakub, *Hereditas Monasteriorum* 2014 Vol. 5 s. 424-427 [wersja elektron.]: <https://docs.google.com/viewer?url=http://hm.kasaty.pl/wp-content/uploads/2015/10/HM-5.pdf> [dostęp: 16 II 2017]

**195.** CHYŁA Dariusz: Epidemia cholery w Toruniu, w 1831 roku // In: Czystość i brud : higiena w XIX wieku : wokół przełomu bakteriologicznego. - Bydgoszcz, 2016. - S. 13-27: wyk.

**196.** MIKOWSKA Katarzyna: Doświadczenia własne we wdrażaniu programu „Higiena rąk to bezpieczna opieka” w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Toruniu. *Forum Zakażeń* 2016 T. 7 z. 1 s. 65-69

**197.** NEUROLOGIA dziecięca w Toruniu oraz wspierające ją dziedziny pokrewne i fundacje / red. Marian Łysiak. - Wyd. 2, popr. - Toruń: Wydaw. Adam Marszałek, 2016. - 268 s.: il., faks., portr. Zsfg. Sum.

Rec.: BADUREK Sławomir, *Meritum (Toruń)* 2016 nr 2 s. 18-19

**198.** SZARSZEWSKI Adam, PALUCHOWSKI Piotr: Stan epidemiologiczny oraz higiena w miastach Prus Królewskich w XVI-XVIII w. : badania po 1945 r. i postulaty badawcze. *Medycyna Nowożytna* 2014 T. 20 z. 2 s. 7-21. Sum.

Toruń passim

THORNER Barbierer Rolle... = poz. 118

ZASŁUŻENI lekarze toruńscy... = poz. 524

---

**199.** GRABOWSKI Ireneusz: Działalność dobroczynna polskich organizacji kobiecych w Toruniu w latach 1914-1918. *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 43-71, il., faks. Sum. Zsfg.

**200.** MIROŃCZUK Janina: W kompetencje Pana Boga nie ma co wchodzić : życie często weryfikuje dramatyczne diagnozy lekarskie / [rozm.] Katarzyna Bogucka. *Nowości* 2016 R. 49 nr 29: 5 II

Fundacja Światło

**201.** OBERLAN Małgorzata: Jedzenie nie musi się marnować! *Nowości* 2016 R. 49 nr 164: 15 VII

Jadłodzielnia na Rubinkowie



#### 4. Gospodarka mieszkaniowa

Zob. też poz.: 697

NASZE Sprawy... = poz. 10

WIDOK ze Skarpy... = poz. 15

#### 5. Straż miejska

**202.** KONCZEWSKI Grzegorz: Ćwierć wieku na straży Torunia. *Nowości* 2016 R. 49 nr 205: 2 IX  
Straż Miejska

**203.** ZWOLIŃSKI Jarosław: Model funkcjonowania Straży Miejskiej w Toruniu w świetle jej działalności // In: Problemy bezpieczeństwa personalnego w epoce ponowoczesności. - Słupsk, 2016. - S. 119-140: tab., wyk. Streszcz. Sum.  
Wyd. 2: Słupsk, 2016

#### 6. Gospodarka odpadami

**204.** KACZOR Dariusz: Utrzymywanie czystości w wielkich miastach Prus Królewskich XVI-XVIII wieku : studium z dziejów kultury sanitarnej w mieście nowożytnym. - Gdańsk, 2014  
Rec.: KARPIŃSKI Andrzej, *Prz. Hist.* 2015 T. 106 z. 4 s. 839-849. - WIJACZKA Jacek, *Prz. Hist.* 2015 T. 106 z. 4 s. 849-854

**205.** SUSZYŃSKI Aleksander: Doświadczenia z realizacji i eksploatacji suszarni taśmowych komunalnych osadów ściekowych zrealizowanych w Radomiu, Toruniu, Koszalinie oraz Suwałkach. *Forum Eksploatatora* 2016 nr 2 s. 52-57, il., tab.

#### VIII. WOJSKOWOŚĆ

Zob. też poz.: 355, 484, 583

**206.** DYMEK Przemysław: 63 Toruński Pułk Piechoty. - Pruszków: Ofic. Wydaw. „Ajaks”, 2016. - 60, [1] s.: il. - (Zarys Historii Wojennej Pułków Polskich w Kampanii Wrześniowej; z. 183). Bibliogr. s. 59-61

**207.** NEUMANN Maciej: Morskie tradycje miasta w głębi lądu / [rozm.] Grzegorz Giedrys. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 17: 22 I  
Dot. gł. Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej

**208.** SPANDOWSKI Szymon: Bohater dwóch wojen wraca do Toruniu.  
*Nowości* 2016 R. 49 nr 214: 13 IX  
6. Samodzielny Oddział Geograficzny

## IX. WYZNANIA

Zob. też poz.: 8, 79, 101, 102, 107, 287, 288, 336-338, 452, 463, 471, 479, 547,  
556, 605, 622

**209.** BIULETYN Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i Błogosławionego Księdza Stefana Wincentego Frelichowskiego w Toruniu / red. nacz. Józef Nowakowski. - Toruń  
2016 Nr 22. - 102 s.: il.

TORUŃSKIE Wiadomości Kościelne... = poz. 14

---

**210.** BŁ. ks. phm. Stefan W. Frelichowski, patron polskiego harcerstwa / red. Kazimierz Wiatr. - Warszawa: Kancelaria Senatu, 2014. - 91, [1] s.: il. - (Problemy Nauki i Wychowania)

**211.** CZYŻEWSKA Maria: Kancelaria i archiwum parafii pod wezwaniem św. Piotra i Pawła na Podgórzu w Toruniu. - Toruń, 2010. - 95 s.  
Praca mag. pod kier. dr hab. Haliny Robótki. - Arch. UMK 200979

**212.** HOŁUB Jacek: Obrona toruńskich redemptorystów : historia z PRL-u.  
*Ale Historia* 2016 nr 21 s. 14-15

**213.** JĘDRZEJCZYK Małgorzata: Owoc wiary. *Nasz Dziennik* 2016 nr 116 s. 2  
Kościół pw. Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II

**214.** KALENDARIUM dokumentacyjne [o bł. ks. Stefanie Wincentym Frelichowskim. Cz. 15]. *Biul. Parafii Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny i Bł. Ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego w Toruniu* 2016 Nr 22 s. 47-71

KMIEĆ A. N.: *Kościół wybudowano...* = poz. 488

**215.** KOLA Juliusz: Dzieje kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Kaszczorku. - Pelplin: „Bernardinum”, 2016. - 40 s.: il.

**216.** KONOPKA Witold, ROZYNKOWSKI Waldemar: Na szlaku prymasa tysiąclecia : prymas Stefan Wyszyński na Kujawach i Pomorzu. - Warszawa: Inst. Wydaw. Pax, 2016. - 268 s., [16] s. tabl.  
Toruń *passim*

**217.** KONOPKA Witold, ROZYNKOWSKI Waldemar: Obecność prymasa Stefana Wyszyńskiego na obchodach Milenium Chrztu Polski na Kujawach i Pomorzu // In: Znaczenie Chrztu Polski w dziejach Ojczyzny. - Warszawa, 2016. - S. 89-112

Toruń s. 96-102

**218.** KRUCZYŃSKA Joanna: Konsekracja świątyni [pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa]. *Głos z Torunia. [Dod. do Tyg. Kat.] „Niedziela” (Częstochowa-Toruń)* 2016 R. 59 nr 21: 22 V

Zob. też: KRUCZYŃSKA J.: Z kart historii. *Głos z Torunia. [Dod. do Tyg. Kat.] „Niedziela” (Częstochowa-Toruń)* 2016 R. 59 nr 21: 22 V

**219.** LACHOWICZ Adam: Parafia pw. św. Antoniego na toruńskich Wrzósach : kancelaria i archiwum parafialne. - Toruń, 2010. - 101 s.

Praca mag. pod kier. dr hab. Haliny Robótki. - Arch. UMK 200311

**220.** LITURGIA poświęcenia kościoła Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Toruniu 14 maja 2016 roku godz 15.00 : pod przewodnictwem Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Andrzeja Wojciecha Suskiego Biskupa Toruńskiego / oprac. Jan Ropel [et al.]. - Toruń: [S.n.], 2016. - 39 s., [13] s. tabl.: il.

**221.** LOYOLA u Kopernika : Jezuici w Toruniu w latach 1945-2015 / red. Krzysztof Dorosz, Waldemar Rozynkowski. - Warszawa: Wydaw. Rhetos, 2016. - 344 s., [6] s. tabl.

Z treści: KONOPKA Witold: Jezuici w Toruniu w latach 1945-1955 s. 45-62. - SŁAWIŃSKI Wojciech: Objęcie przez jezuitów kościoła byłej parafii staromiejskiej Kościoła ewangelicko-unijnego w Toruniu w 1945 r. : aspekty prawno-historyczne s. 63-102. - BIAŁKOWSKI Michał: Zanim byli jezuici : początki duszpasterstwa akademickiego w Toruniu w świetle materiałów archiwalnych Archiwum Diecezjalnego w Pelplinie s. 103-123. - ŁUBIŃSKA-IWANISZEWSKA Cecylia: Początki Duszpasterstwa Akademickiego Jezuitów w moich wspomnieniach s. 125-131. - RUCHLEWSKI Przemysław: Próby rozbicia środowiska toruńskich jezuitów przez organy bezpieczeństwa i administrację państwową s. 133-184. - MAZANOWSKA Izabela: Ojciec Longin Szymczukiewicz : duszpasterz na trudne czasy s. 185-195. - BIAŁKOWSKI Michał: Akademia wolności : duszpasterstwo Akademickie Jezuitów w czasach o. Władysława Wołoszyna (1963-1988) s. 197-223. - MALISZEWSKI Kazimierz: Rola i znaczenie działalności Duszpasterstwa Akademickiego Jezuitów w środowisku uniwersyteckim Torunia w latach 1963-1988 s. 225-237. - ROZYNKOWSKI Waldemar: Grupy i wspólnoty działające w ramach duszpasterstwa akademickiego w latach osiemdziesiątych s. 239-255. - POLAK Wojciech: Działania ojców jezuitów w Toruniu wspierające opór społeczny przeciwko systemowi komunistycznemu w latach 1980-1989 na tle sytuacji na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika s. 257-302. - KAWSKI Walerian: Jezuicki opis wydarzeń w Toruniu w dniu 3 maja 1982 r. / [wyd.] Waldemar Rozynkowski s. 303-313. - DOROSZ Krzysztof: Nowe inicjatywy Duszpasterstwa Akademickiego Jezuitów po 2000 r. s. 315-329

**222.** MYSZKA Łukasz: Dominikanie w Toruniu od XVI do XIX wieku : katolicki zakon w protestanckim mieście. - Kraków, 2015

Rec.: OLIŃSKI Piotr, *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 325-326

**223.** STACHEWICZ Krzysztof: Studium Myśli Chrześcijańskiej przy Duszpasterstwie Akademickim o.o. Jezuitów w Toruniu (1964-1988) // In: Miasta, regiony i ludzie : studia i szkice z historii powszechnej i Polski w XX wieku. - Toruń, 2016. - S. 407-425

**224.** SUMOWSKI Marcin: Duchowni diecezjalni w średniowiecznym Toruniu : studium prozopograficzne. - Toruń, 2012

Rec.: STACHOWIAK Remigius, *Zs. f. d. Gesch. u. Altertumsde Erml.* 2014 Bd. 58 (dr. 2015) s. 103-105

TURSKA H.: Średniowieczna ikonografia... = poz. 458

TYLKO miłość jest twórcza... = poz. 393

**225.** WŁODARSKI Łukasz: Inwentarz realny średniowiecznych dokumentów pergaminowych i pieczęci z zespołu *Monastica* przechowywanych w Archiwum Akt Dawnych diecezji toruńskiej w Toruniu. *Arch., Bibl. i Muz. Kośc.* 2016 T. 106 s. 343-354, il. Sum.

**226.** ZMUDZIŃSKI Mateusz: Księgi metrykalne w zasobie Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej : informator. - Toruń: o-historii.pl, 2016. - 218 s.

**227.** ZONENBERG Sławomir: Die Beziehungen zwischen dem Deutschen Orden und den Franziskanern in Preussen bis zum Jahre 1466 // In: Leben zwischen und mit den Kulture : Studien zu Recht, Bildung und Herrschaft in Mitteleuropa. - Würzburg, 2015. - S. 69-113

Dot. m.in. Torunia

## X. OŚWIATA. NAUKA. KULTURA

### 1. Zagadnienia ogólne. Historia nauki i kultury

Zob. też poz.: 3

**228.** GROCHOWINA Sylwia: Niemieckie życie kulturalne w Toruniu w latach 1939-1945 // In: „Fikcyjna rzeczywistość” : codzienność, światy przeżywane i pamięć niemieckiej okupacji w Polsce. - Warszawa, 2016. - S. 107-134

## 2. Szkolnictwo

### a. Zagadnienia ogólne

Zob. też poz.: 384, 538

**229.** STRATEGIA rozwoju edukacji miasta Torunia na lata 2016-2023 / Gmina Miasta Toruń. - Toruń: Urząd Miasta, 2016. - 52 s.: tab.

**230.** TERENOWA ścieżka edukacyjna : dzielnica Mokre w Toruniu / tekst Artur Buczkowski [et al.]. - Toruń: Zesp. Szk. nr 7, 2015. - 102 s.: il., pl.

### b. Szkolnictwo podstawowe

**231.** LEWANDOWSKA Laurencja, DUCHIŃSKA Ewa: Szkoła na miarę indywidualnych potrzeb uczniów. *UczMy* 2016 nr 5 s. 30-32, il.  
Szk. Podstawowa nr 33 Tor. Szk. Terapeutyczna

### c. Szkolnictwo średnie

Zob. też poz.: 426, 625, 626, 634, 661

**232.** ABRAMCZYK-BOGUSZEWSKA Ewa: Liceum Akademickie jest znów na pudle! *Gaz. Pom.* 2016 R. [69] nr 11: 15 I  
Trzecie miejsce w rankingu „Perspektyw”

**233.** AWIANOWICZ Bartosz: Latein in den Schulen in Danzig und Thorn um die Wende vom 17. zum 18. Jahrhundert : die Universalsprache im regionalen Kontext der preussischen Stadtkulturen // In: *Hybride Identitäten in den preussisch-polnischen Stadtkulturen der Aufklärung : Studien zur Aufklärungsdiffusion zwischen Stadt und Land, zur Identitätsbildung und zum Kulturaustausch in regionalen und internationalen Kommunikationsnetzwerken.* - Bremen, 2016. - S. 203-209

**234.** CICHOCKA-BIELICKA Alicja: GiŁA na podium, pozostali daleko w tyle. *Nowości* 2016 R. 49 nr 11: 15 I  
Trzecie miejsce szkoły w rankingu Fund. „Perspektywy”

**235.** DOBROCZYŃSKI Grzegorz: Rozwiązania prawne w nauczaniu uczniów zdolnych : stracona szansa. *Rojsty* 2016 nr 1 s. 77-92  
Dot. Gimn. i Liceum Akademickiego

**236.** HOFF Jadwiga: Kronika klasy I-V b Liceum Pedagogicznego w Toruniu (1958-1963) jako źródło historyczne // In: *Historia : ciągłość i zmiana.* - Rzeszów, 2016. - S. 533-546: il.

**237. KIERYS Arkadiusz:** Zaczyna rodowód toruńskiej szkoły : geneza Gimnazjum i Liceum Akademickiego w Toruniu. *Rojsty* 2016 nr 1 s. 45-69, il.

Toż w zmienionej wersji // In: Święte księgi judaizmu, chrześcijaństwa i islamu w słowiańskim kręgu kulturowym: prace dedykowane profesorowi Czesławowi Łapiczowi. T. 1. - Toruń, 2016. - S.249-266

**238. KOPCZYŃSKA Żaneta:** Liceum Akademickie na podium. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 127: 2 VI

II miejsce Liceum Akademickiego w rankingu ogólnopolskim

**239. KOPCZYŃSKA Żaneta:** Nauka i zabawa to zgrany duet. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 140: 17 VI

IV LO

**240. NIEWĘGŁOWSKA Aneta:** Dyrektorzy wyższej szkoły żeńskiej w Toruniu w dziewiętnastym stuleciu // In: Znani i nieznani ludzie regionu kujawsko-pomorskiego. - Toruń, 2015. - S. 85-97

**241. USTAWY Gimnazjum Toruńskiego z 1568 r. Cz. 2: Przepisy porządkowe :** przekład z języka łacińskiego / [wyd.] Tomasz Dreikopel. *Folia Toruniensia* 2016 T. 16 s. 63-70

Wersja elektron.: <http://kpbk.umk.pl/publication/157940> [dostęp: 13 V 2017].

Cz. 1 zob. bibliogr. za 2015 r. poz. 240

**242. WIECZOREK Jerzy:** Trudne nowego początku... : z pierwszym dyrektorem ZS UMK Gimnazjum i Liceum Akademickiego w Toruniu, Jerzym Wieczorkiem [...] / rozm. Małgorzata Strzelecka. *Rojsty* 2016 nr 1 s. 71-76, il.

**243. WIŚNIEWSKA Alicja Anna:** III Liceum Ogólnokształcące im. Samuela Bogumiła Lindego w Toruniu w świetle własnej dokumentacji. - Toruń, 2013. - 57 s.

Praca licencjacka pod kier. dr hab. Haliny Robótki. - Arch. UMK 242530

### 3. Uniwersytet Mikołaja Kopernika

#### a. Ogólne

Zob. też poz.: 585, 602, 610

**244. CICHOCKA-BIELICKA Alicja:** Jego Magnificencja ten sam. *Nowości* 2016 R. 49 nr 59: 11 III

Wybór prof. Andrzeja Tretyna na rektora UMK

**245.** GŁOS Uczelni. Pismo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika / red. Winicjusz Schulz. - Toruń: UMK  
2016 R. 25 nr 1-12  
Wersja elektron.: <http://glos.umk.pl> [dostęp: 20 IX 2017]

**246.** KOPCZYŃSKA Żaneta: Małżeństwo z rozsądku : rozwód z głupoty?  
*Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 23: 29 I  
Dot. dyskusji nad odłączeniem Collegium Medicum

**247.** KOPCZYŃSKA Żaneta: Prof. Tretyn znów rektorem. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 59: 11 III

**248.** SCHULZ Winicjusz: Prorektorzy na kadencję 2016-2020. *Absolwent* 2016 nr 21 s. 7-9, portr.

**249.** SCHULZ Winicjusz: Szanse i oczekiwania. *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 4 s. 3-4, il.  
Wersja elektron.: <http://www.glos.umk.pl/2016/04/szanse> [dostęp: 20 IX 2017].  
Wybór prof. Andrzeja Tretyna na rektora na kadencję 2016-2020

**250.** SCHULZ Winicjusz: Wybory na UMK : prorektorzy. *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 5 s. 5-8, il.  
Wersja elektron.: <http://www.glos.umk.pl/2016/05/wybory> [dostęp: 23 IX 2017].  
Na kadencję 2016-2020

**251.** SUPRUNIUK Mirosław A[dam]: Marzenia rektora Ludwika Kolanowskiego. *Absolwent* 2016 nr 21 s. 13-15, il., portr.  
Plany powołania Wydz. Medycznego, Teologicznego i Rolnego

**252.** TRETYN Andrzej: Bezpiecznie i do przodu / rozm. Żaneta Kopczyńska. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 71: 25 III  
Plany rektora UMK

**253.** TRETYN Andrzej: UMK w lidze światowej / rozm. Winicjusz Schulz. *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 4 s. 6-9, il.  
Wersja elektron.: <http://www.glos.umk.pl/2016/04/umk> [dostęp: 20 IX 2017]

#### b. Poszczególne zagadnienia

Zob. też poz.: 104, 409, 410, 689, 698

**254.** BUNKOWSKA Paulina: Praktyka postępowania z dokumentacją projektów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej i innych źródeł zewnętrznych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu // In: Zarządzanie dokumentacją, archiwistyka i... koty : księga jubileuszowa profesor Haliny Robótki. - Warszawa, 2016. - S. 83-92: il., tab.

**255.** GALIJ-SKARBIŃSKA Sylwia: Uniwersytet wobec inwigilacji : podstawy polityczne środowiska akademickiego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w latach 1970-1980 w świetle akt Służby Bezpieczeństwa. - Toruń, 2011

Rec.: DĘBIŃSKI Józef, *Ateneum Kapłańskie* 2016 T. 166 z. 2 s. 401-405

**256.** GALIJ-SKARBIŃSKA Sylwia: Zakulisowe działania Służby Bezpieczeństwa przeciwko środowisku akademickiemu w Toruniu w latach siedemdziesiątych XX w. // In: Miasta, regiony i ludzie : studia i szkice z historii powszechnej i Polski w XX wieku. - Toruń, 2016. - S. 427-459

INTERAKTYWNY przewodnik... = poz. 17

**257.** PIĄTKOWSKI Wojciech: Moje (i nasze) wybory / rozm. Winicjusz Schulz, Wojciech Streich. *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 3 s. 26-27, il.

Wersja elektron.: <http://www.glos.umk.pl/2016/03/wybory> [dostęp: 20 IX 2017].

Rozmowa z sekretarzem Komisji Wyborczej Uniwersytetu

**258.** ROBÓTKA Halina: Historia Domu Młodego Naukowca w Toruniu przy ul. Kraszewskiego nr 20-22 // In: Miasta, regiony i ludzie : studia i szkice z historii powszechnej i Polski w XX wieku. - Toruń, 2016. - S. 379-389: il.

**259.** RYBARCZYK Piotr: „Strajk głodowy” studentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w dniach 8-9 listopada 1957 r. w świetle dokumentacji SB. *Prz. Arch. IPN* 2015 T. 8 s. 177-208, il., faks. Streszcz. Sum.

**260.** SUPRUNIUK Anna: Wrastanie w Toruń / rozm. Wojciech Streich. *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 4 s. 23-26, il., pl.

Wersja elektron.: <http://www.glos.umk.pl/2016/04/torun> [dostęp: 20 IX 2017].

Budynki UMK na stronie [www.obiekty.umk.pl](http://www.obiekty.umk.pl)

**261.** SUPRUNIUK Anna, SUPRUNIUK Mirosław A[dam]: Jak to było z medycyną na uniwersytecie. Cz. 1-2. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 105: 6 V; nr 111: 13 V

**262.** SUPRUNIUK Anna, SUPRUNIUK Mirosław A[dam]: Woły, króliki, kury i wczasy. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 146: 24 VI

Majątki ziemskie UMK

**263.** UNIWERSYTET z Łaski Bożej : lata 1945-1946 w historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w prasie i radio / [wyb. i oprac.] Anna Supruniuk, Mirosław A. Supruniuk; ze wspomnieniem Andrzeja Tomczaka. - Toruń, 2015

Rec.: SZUDY Józef, *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 5 s. 28-30 [wersja elektron.]: <http://www.glos.umk.pl/2016/05> [dostęp: 23 IX 2017]



**264.** UROCZYSTOŚĆ wręczenia dyplomu doktora honoris causa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu profesorowi Andrzejowi Bogusławskiemu, Toruń, 16 maja 2012 roku. - Toruń: Wydaw. Nauk. UMK, 2012. - 88, [3] s. : il.

c. Wydziały

Zob. też poz.: 102, 166, 526, 527, 540, 541, 544, 546, 561, 563, 565, 568, 569, 571, 575, 579, 584, 602, 603, 608, 610, 611, 613, 616, 620, 623, 627, 630, 636, 637, 663, 670, 673, 676, 678, 679, 683-685, 698, 699

**265.** GRZELIŃSKI Adam, KUPŚ Tomasz: The research on Kant's philosophy in the Institute of Philosophy at Nicolaus Copernicus University, Torun, Poland. *Con-Textos Kantianos* 2016 no. 4 s. 184-187

Wersja elektron.: [zenodo.org/record/164000#.WW5Yabj4YR8](http://zenodo.org/record/164000#.WW5Yabj4YR8) [dostęp: 18 VII 2017]

**266.** LEWICKA Maria: Psychologia od fundamentów / rozm. Marcin Czyżniewski. *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 1 s. 12-13, il.

Wersja elektron.: <http://glos.umk.pl/2016/01/psychologia> [dostęp: 20 IX 2017].

Utworzenie Katedry Psychologii na UMK

---

**267.** CHUDZIAK Wojciech: Wiele dobrego jeszcze przed nami / [rozm.] Alicja Cichocka-Bielicka. *Nowości* 2016 R. 49 nr 234: 6 X

70-lecie Inst. Archeologii UMK

**268.** HLEBIONEK Marcin: Nauki pomocnicze historii w programie kierunku studiów archiwistyka i zarządzanie dokumentacją na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu // In: Archiwistyka cyfrowa i nauki pomocnicze historii w edukacji archiwalnej : problemy dydaktyki archiwistyki. - Warszawa, 2016. - S. 125-134

**269.** KABZIŃSKA Iwona: Toruń z oddali : (migawki wspomnień) // In: Auto/biograficzne aspekty praktyk poznawczych. - Łódź, 2016. - S. 89-109

Wspomnienia z pracy w Katedrze Etnologii i Antropologii UMK

**270.** KOWALEWSKI Jacek: Antropologia kulturowa i archeologia : etno-archeologia w Toruniu. *Rocz. Antrop. Hist.* 2016 R. 6 nr 9 s. 349-387, tab.

Wersja elektron.: [http://rah.pth.net.pl/uploads/2016\\_Dziedzictwo/Kowalewski.pdf](http://rah.pth.net.pl/uploads/2016_Dziedzictwo/Kowalewski.pdf) [dostęp: 24 X 2017]

**271.** MAMCZAK-GADKOWSKA Irena: Doświadczenia poznańsko-toruńskiej współpracy w procesie uniwersyteckiego kształcenia i doskonalenia zawodowego archiwistów // In: Zarządzanie dokumentacją, archiwistyka i... koty : księga jubileuszowa profesor Haliny Robótki. - Warszawa, 2016. - S. 237-248

**272.** ROSA Agnieszka: Działalność edukacyjna archiwów w kształceniu archiwistów na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. *Archiwa - Kancelarie - Zbiory* 2016 nr 7 s. 77-90. Streszcz. Sum.

Wersja elektron.: <http://dx.doi.org/10.12775/AKZ.2016.004> [dostęp: 24 X 2017]

**273.** WYDZIAŁ Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu : działalność badawcza, dydaktyka, perspektywy rozwoju / oprac. i red. Wanda A. Ciszewska, Dorota Degen, Wiesław Sieradzan. - Toruń, 2016. - 228 s.: il., portr.

Treść: REZMER Waldemar, SIERADZAN Wiesław: Historia i współczesność Wydziału Nauk Historycznych UMK w Toruniu (1993-2016) s. 13-43. - INSTYTUT Archeologii / [aut.] Daniel Makowiecki [et al.] s. 51-69. - KŁACZKOW Jarosław: Instytut Historii i Archiwistyki s. 79-93. - KOWALSKA Małgorzata, CISZEWSKA Wanda A.: Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii s. 101-122. - ANTONOWICZ Michał, OLSZEWSKI Wojciech: Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej s. 131-147. - MĄCZYŃSKI Ryszard: Katedra Historii Sztuki i Kultury s. 157-177. - CENTRUM Badań Kopernikańskich s. 187-188. - CENTRUM Dziedzictwa Kulinarne s. 189-190. - CENTRUM Mediewistyczne s. 191. - UNIWERSYTECKIE Centrum Archeologii Średniowiecza i Nowożytności s. 193. - POLSKA Misja Historyczna przy Uniwersytecie Juliusza Maksymiliana w Würzburgu s. 195. - STRUKTURA Wydziału Nauk Historycznych i jego pracownicy s. 197-221

**274.** KRAJEWSKA Monika: „Perevodka”, ili perevodčeskij krużok na otdelenii russkoj filologii Universiteta im. Nikolaâ Kopernika (Torun') // In: Hudożestvennyj perevod i ego rol' v literaturnom processe Central'noj i Ŭgo-Vostočnoj Evropy. - Moskva, 2016. - S. 261-267

**275.** MOCZKODAN Rafał: „Lingwistyka praktyczna i copywriting”, czyli o poszukiwaniach nowej formuły studiów polonistycznych z perspektywy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu // In: Polonista na rynku pracy : o strategiach dostosowania kształcenia studentów do wyzwań rynku pracy. - Poznań, 2016. - S. 73-81: il., tab. Sum.

**276.** DOM daleko od domu : Stacja Polarna Uniwersytetu Mikołaja Kopernika na Spitsbergenie / red. Ireneusz Sobota. - Toruń: Wydaw. Nauk. UMK, 2015. - 546 s.: il., tab., faks.

**277.** KOZIEŁ Zenon: Utworzenie Katedry Geomatyki i Kartografii na Wydziale Nauk o Ziemi Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. *Pol. Prz. Kartogr.* 2014 T. 46 nr 3 s. 338-340

**278.** KUNZ Mieczysław: Nicolaus Copernicus University, Torun Poland, Faculty of Earth Sciences // In: The Cloud in Education : policy, leadership and management issues. - Athens, 2016. - S. 58-62: il.

---

**279.** KLEMP-DYCZEK Bogumiła: Wileńskie korzenie matematyki na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. *Nauczanie Przedm. Przyrod.* 2016 nr 57 s. 14-25, il.

---

**280.** KOPCZYŃSKA Żaneta: Naukowcy latami pracowali na swoje sukcesy. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 53: 4 III  
Wydz. Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej

**281.** DĄBEK Roman: Fakty i anegdoty o gmachach chemii UMK. *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 5 s. 37-39, il.  
Wersja elektron.: <http://www.glos.umk.pl/2016/05> [dostęp: 23 IX 2017]

**282.** KAMIŃSKA Alina: Kronika Katedry Chemii Ogólnej 1951-2015. - Toruń: Wydaw. Nauk. UMK, 2016. - 131 s.: il.

---

**283.** CICHOCKA-BIELICKA Alicja: Prawnicy z bardzo dobrą kategorią A. *Nowości* 2016 R. 49 nr 4: 7 I  
Wydz. Prawa i Administracji

---

**284.** JABŁOŃSKA Elżbieta: Współpraca Zakładu Papieru i Skóry Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu z archiwami i bibliotekami kościelnymi oraz klasztorowymi w latach 2012-2015 // In: Zabezpieczanie i udostępnianie archiwalnych zasobów archiwów kościelnych. - Warszawa, 2016. - S. 199-207: il.

**285.** ŁUKASZEWICZ Jadwiga [W.]: Toruńska Szkoła Konserwacji Zabytków // In: Sztuka konserwacji i restauracji : Cesare Brandi (1906-1988), jego myśl i debata o dziedzictwie : sztuka konserwacji - restauracji w Polsce. - Warszawa, 2007. - S. 230-241: il. Sum.

**286.** PRONOBIS-GAJDZIS Małgorzata: Od prewencji do restauracji : opieka konserwatorska Zakładu Papieru i Skóry UMK w Toruniu nad zabytkowym księgozbiorem starych druków mniszek zakonu św. Benedykta w Krzeszowie // In: Zabezpieczanie i udostępnianie archiwalnych zasobów archiwów kościelnych. - Warszawa, 2016. - S. 182-198: il., tab.

---

**287.** KRAJNIAK Weronika: Katalog prac licencjackich i magisterskich Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu z lat 2001-2010. *Arch., Bibl. i Muz. Kośc.* 2016 T. 105 s. 63-112. Sum.

**288.** KRAJNIAK Weronika: Wykaz doktoratów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu z lat 2003-2010. *Arch., Bibl. i Muz. Kośc.* 2016 T. 106 s. 75-81. Sum.

d. Jednostki ogólnouczelniane

**289.** KRAWCZYK Anita: Opracowanie fotografii w Archiwum UMK na przykładzie budynków uniwersyteckich w bazie danych „ALBUM”. - Toruń, 2015. - 184 s.

Praca mag. pod kier. dr hab. Haliny Robótki. - Arch. UMK 269286

**290.** MURAWSKA Sylwia: Żegnamy księgarnię UMK. *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 10 s. 36-37, il.

Wersja elektron.: <http://www.glos.umk.pl/2016/10> [dostęp: 23 IX 2017].

Likwidacja księgarni

**291.** SUPRUNIUK Anna: Archiwum Uniwersyteckie w 2015 roku. *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 1 s. 24-25, il.

Wersja elektron.: <http://glos.umk.pl/2016/01> [dostęp: 20 IX 2017]

**292.** ZAMORSKI Grzegorz: Dzieje Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. - Toruń, 2012. - 47 s.

Praca licencjacka pod kier. dr hab. Haliny Robótki. - Arch. UMK 227433

e. Młodzież akademicka

Zob. też poz.: 102, 166, 387

**293.** NAPIÓRKOWSKI Mateusz: Pożar DS 4 : toruńskie legendy miejskie i folklor studencki. *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 273-292, il.

**294.** NAPIÓRKOWSKI Mateusz: Stanął w ogniu nasz wielki dom... - pożar DS 4 : toruńskie legendy miejskie i folklor studencki. - Toruń, 2015

Praca licencjacka pod kier. dr. Adriana Mianeckiego

**295.** SPANDOWSKI Szymon: Droga realizacji marzeń o wolności. *Nowości* 2016 R. 49 nr 113: 16 V

35-lecie NZS UMK

---

**296.** SKIBIŃSKA Małgorzata: Information skills of pedagogy students on

example of Nicolaus Copernicus University in Toruń // In: New technologies in education and communication. - Toruń, 2016. - S. 139-155: il., tab., wykr.

---

**297.** MIĘDZY Regalami / red. nacz. Marcin Karwowski. - Toruń 2015 nr 3

Wersja elektron.: <http://sdkn.strikingly.com> [dostęp: 18 X 2017]

**298.** OLESZEK Bartłomiej: Audioklamra. *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 6 s. 32-33, il.

Wersja elektron.: <http://www.glos.umk.pl/2016/06> [dostęp: 23 IX 2017].

Klamra 2016

---

**299.** ABSOLWENT. Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów UMK / red. Wojciech Streich. - Toruń 2016 nr 21

**300.** MARSZAŁEK Adam, JARONIAK Paweł: Spotkanie po czterdziestu latach. - Toruń: Wydaw. Adam Marszałek, 2016. - 86 s.: il., faks.

Zjazd absolwentów historii UMK z rocznika 1976

**301.** NEMERE-CZACHOWSKA Kinga: 15 lat Programu Absolwent UMK. *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 4 s. 29-30, il.

Wersja elektron.: <http://www.glos.umk.pl/2016/04/absolwent> [dostęp: 20 IX 2017]

**302.** MACHALASEM nie jechałem czyli UMK w studenckiej anegdocie / [zebrał i oprac.] Adam Anastaziuk. - [S.l.: s.n., ca 2013]. - 48 s.

#### 4. Inne szkoły wyższe

**303.** KOPCZYŃSKA Żaneta: Koniec z hebrajskimi studiami. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 175: 28 VII

Zob. też: KOPCZYŃSKA Ż.: Franciszkanie bez studentów. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 180: 3 VIII.

Likwidacja Wyż. Szk. Filologii Hebrajskiej

**304.** MACIEJEWSKA Joanna: Koniec nauki hebrajskiego w Toruniu [...]. *Gaz. Pom.* 2016 R. [69] nr 180: 3 VIII

Likwidacja Wyż. Szk. Filologii Hebrajskiej

**305.** SEPIOŁO Mariusz: Szkoła ojca dyrektora. *Tyg. Powsz.* 2016 nr 9 s. 32-34

Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej

## 5. Archiwum Państwowe

Zob. też poz.: 557

**306.** BONCZKOWSKI Janusz, ROSZCZYŃIAŁSKI Łukasz: Kontakty Archiwum Państwowego w Toruniu z przechowawcami dokumentacji osobowo-płacowej // In: Archiwa przejściowe i zbiorcze w Polsce : organizacja i funkcjonowanie. - Toruń, 2016. - S. 143-149

**307.** DYMAREK Anna: Ocena stanu zachowania zbioru fotografii żelatynowo-srebrnych z Archiwum Państwowego w Toruniu. - Toruń, 2012

Praca mag. pod kier. dr. Tomasza Kozielca

**308.** DYMAREK Anna, KOZIELEC Tomasz: Ocena stanu zachowania zbioru fotografii autorstwa Alojzego Czarneckiego z Archiwum Państwowego w Toruniu // In: Sztuka, rzemiosło, przemysł z XIX-XX wieku : zagadnienia konserwatorskie. - Toruń, 2016. - S. 69-88: il., tab., wykr. Sum.

**309.** KAŹMIERSKA Marta: Materiały ulotne jako narzędzie popularyzacji i marketingu na przykładzie Archiwum Państwowego w Toruniu. - Toruń, 2012. - 117 s.

Praca mag. pod kier. dr hab. Haliny Robótki. - Arch. UMK 218899

**310.** RADZIWIŃSKI Andrzej, TANDECKI Janusz: Die Urkunden und Briefe des Deutschen Ordens in den polnischen Archiven : (Warszawa, Kraków, Gdańsk, Elbląg, Toruń, Olsztyn) // In: Das „Virtuelle Archiv des Deutschen Ordens” : Beiträge einer internationalen Tagung im Staatsarchiv Ludwigsburg am 11. und 12. April 2013. - Stuttgart, 2014. - S. 82-92

Toż w jęz. pol. pt.: Źródła do dziejów Zakonu Krzyżackiego w wybranych polskich archiwach państwowych i kościelnych (Warszawa, Kraków, Gdańsk, Elbląg, Toruń, Olsztyn) // In: Zarządzanie dokumentacją, archiwistyka i... koty: księga jubileuszowa profesor Haliny Robótki - Warszawa, 2016. - 271-282

**311.** TRAWIŃSKA Karolina: Popularyzacja w Archiwum Państwowym w Toruniu w latach 2001-2011. - Toruń, 2012. - 38 s.

Praca licencjacka pod kier. dr hab. Haliny Robótki. - Arch. UMK 234358

## 6. Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej. Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek

BIULETYN Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej... = poz. 2

**312.** KROMP Dorota, MINCZYKOWSKA Katarzyna, ZAWACKA-WAKARECY Dorota: Sprawozdanie z działalności Fundacji Generał Elżbiety

Zawackiej. Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek w Toruniu za rok 2014. *Biul. Fund. Gen. E. Zawackiej* 2015 R. 27 nr 65 s. 127-138

Wersja elektron.: [http://zawacka.pl/uploads/dokumenty/Biuletyn\\_2015\\_Do\\_Net.pdf](http://zawacka.pl/uploads/dokumenty/Biuletyn_2015_Do_Net.pdf) [dostęp: 19 X 2017]

**313.** MIKULSKA Anna: Wojna i medycyna w zbiorach i badaniach naukowych Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej. *Acta Med. Pol.* 2014 R. 4 s. 172-184, il. Streszcz. Sum.

Wersja elektron.: <http://www.actamedicorum.ump.edu.pl/upload/files/AMP-4-2014.pdf> [dostęp: 22 IX 2017]

## 7. Inne archiwa

Zob. też poz.: 119, 211, 219, 289, 291, 292

DREWNOWSKA J.: Archiwum Zakładowe Prokuratury... = poz. 114

**314.** KĘPCZYŃSKA Aneta: Archiwum zakładowe Starostwa Powiatowego w Toruniu jako przykład archiwum zbiorczego na szczeblu powiatowym // In: *Archiwa przejściowe i zbiorcze w Polsce : organizacja i funkcjonowanie*. - Toruń, 2016. - S. 55-87: il., tab., wyk.

WŁODARSKI Ł.: Inwentarz realny... = poz. 225

ZMUDZIŃSKI M.: Księgi metrykalne... = poz. 226

## 8. Biblioteki

### a. Biblioteka Uniwersytecka

Zob. też poz.: 568, 632, 633

**315.** BEDNAREK-MICHALSKA Bożena: Po 10 latach... *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 2 s. 23-25, il.

Wersja elektron.: [http://www.glos.umk.pl/2016/02/po\\_10\\_latach](http://www.glos.umk.pl/2016/02/po_10_latach) [dostęp: 20 IX 2017].  
Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa

**316.** CZYŻAK Marta: Rękopisy duchownych Prus Krzyżackich w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu : *Expositio totius Psalterii* Honoriusza Augustodenensis z biblioteki Andrzeja Falkenau, scholastyka kapituły pomezańskiej // In: *Dawnych ksiąg niesyty : tom studiów dedykowanych profesorowi Januszowi Tondelowi* [...]. - Toruń, 2016. - S. 73-89: il.

**317.** DWORNIK Agnieszka, SZTURO Grzegorz: Nie tylko druki : dane o e-książkach w katalogu Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. *Tytuł Ujed-*

*nolicony* 2016 nr 2 s. 16-21 [tryb dostępu]: <http://repozytorium.umk.pl/handle/item/3326> [dostęp: 20 VII 2017]

**318.** JAKUBEK-RACZKOWSKA Monika, CZYŻAK Marta: Wokół Biblii Lutra z Brunszwiku : dekoracje filigranowe grupy kodeksów pruskich z XIV wieku // In: *Imagines pictae : studia nad gotyckim malarstwem w Polsce.* - Kraków, 2016. - S. 289-306: il. Sum.

Dot. m.in. kodeksów przechowywanych w Bibl. Uniw.

**319.** KAMIŃSKI Paweł: Identyfikacja ołówkowych dopisków Chopina w egzemplarzach pierwszych wydań z Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. *Muzyka* 2016 R. 61 nr 1 s. 5-33

**320.** KATALOG rękopisów średniowiecznych Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu / oprac. Marta Czyżak; współpr. Monika Jakubek-Raczkowska, Arkadiusz Wagner. - Toruń: Wydaw. Nauk. UMK, 2016. - LVII, [1], 462 s.: il.

**321.** KLUGOWSKA Anna: Darczyńcy i ich dary Sekcji Dokumentów Życia Społecznego Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu : wystawa. - [Toruń: Bibl. Uniw., 2016]. - 220 s.: il.

**322.** KRUŻYŃSKA Edyta, LANGIEWICZ Teresa: Dwa jubileusze w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu. *Tytuł Ujednolicony* 2016 nr 3 s. 12-15, il. [tryb dostępu]: [https://issuu.com/nukat/docs/tu\\_20\\_pojedyncze/1?e=0/38422431&ff=true](https://issuu.com/nukat/docs/tu_20_pojedyncze/1?e=0/38422431&ff=true) [dostęp: 20 VII 2017]

**323.** MARSZAŁKOWSKI Mateusz: Statuty zakonu krzyżackiego ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu : przyczynek do badań nad sztuką w kręgu zakonu krzyżackiego w Prusach. *Acta Univ. N. Copern., Zabytkozn. i Konserw.* 2015 [z.] 46 s. 105-126, il. Sum.

Wersja elektron.: [http://dx.doi.org/10.12775/AUNC\\_ZiK.2015.004](http://dx.doi.org/10.12775/AUNC_ZiK.2015.004) [dostęp: 12 IX 2017]

**324.** MILLER Ilona, BANNACH-SZEWczyk Lidia, WOJDYŁA Barbara: Konserwacja średniowiecznego modlitwika Wikbolda Dobilsteina ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. *Tor. Stud. Bibliolog.* 2016 nr 1 s. 77-99, il. Streszcz. Sum.

Wersja elektron.: <http://dx.doi.org/10.12775/TSB.2016.005> [dostęp: 18 X 2017]

**325.** MOSKAŁA Katarzyna, SUPRUNIUK Mirosław A[dam]: Malarstwo i rysunek Konstantego Brandla ze zbiorów Archiwum Emigracji Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu / Archiwum Emigracji. - Toruń : Tow. Przyj. Arch. Emigracji, Bibl. Uniw., 2016. - 94, [1] s.



**326.** MYCIO Andrzej: Toruńskie egzemplarze *Kroniki Prus* Heinricha von Reden // In: Dawnych ksiąg niesyty : tom studiów dedykowanych profesorowi Januszowi Tondelowi [...]. - Toruń, 2016 . - S. 261-270: il.

**327.** SIERADZAN Wiesław: Malbork w świetle źródeł w spuściźnie po prof. Karolu Górskim przechowywanej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu. *Tor. Stud. Bibliolog.* 2016 nr 1 s. 39-55, il., portr. Streszcz. Sum.

Wersja elektron.: <http://dx.doi.org/10.12775/TSB.2016.003> [dostęp: 18 X 2017]

**328.** SIERADZAN Wiesław: Uzupełnienia do rekonstrukcji księgozbioru Bernharda Schmida [1872-1947] // In: Księgozbiory rozproszone : losy księgozbiorów historycznych po II wojnie światowej : materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Muzeum Zamkowe w Malborku [...]. - Malbork, 2015. - S. 187-204: tab. Sum.

W bibliotekach UMK

**329.** SUPRUNIUK Mirosław A[dam], BANASZAK Marta: Materiały archiwalne i biblioteczne dotyczące Józefa Łobodowskiego w zasobie Archiwum Emigracji w Toruniu // In: Śladami pisarza : Józef Łobodowski w Polsce i w Hiszpanii. - Lublin, 2016. - S. 201-211. Streszcz. w jęz. hiszp. Sum.

**330.** SZTURO Grzegorz: Nowe dary w Bibliotece Uniwersyteckiej. *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 1 s. 21-23, il.

Wersja elektron.: <http://glos.umk.pl/2016/01> [dostęp: 20 IX 2017]

**331.** TONDEL Janusz: Książ i królowa jednej nocy w Bibliotece Uniwersyteckiej. - Toruń: Wydaw. Nauk. UMK, 2016. - 286, [1] s.: il., faks.

Wspomnienia z l. 1971-1977

**332.** ŻYCIE Sztetla w sztuce Żydów polskich na świecie w XX wieku : prace ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej, Archiwum Emigracji oraz Towarzystwa Przyjaciół Archiwum Emigracji / aut. Marta Banaszak [et al.]. - Toruń: Tow. Przyj. Arch. Emigr., 2016. - 189 s.: il.

b. Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska

Zob. też poz.: 567

**333.** JAKUBCZYK Marta: Afisze filmowe kin toruńskich z okresu międzywojennego w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej - Książnica Kopernikańska : katalog internetowy. - Toruń, 2011. - 197 s.

Praca mag. pod kier. dr hab. Haliny Robótki. - Arch. UMK 200307

**334. KONIECZNA** Krystyna: Książki tłoczone dużą czcionką w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej - Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu i ich obieg czytelniczy. *Folia Toruniensia* 2016 T. 16 s. 71-92

Wersja elektron.: <http://kpbk.umk.pl/publication/175940> [dostęp: 13 V 2017]

#### c. Inne biblioteki

Zob. też poz.: 228, 359

**335. NIEDŹWIECKA-AMBROZIAK** Julita: Kolekcje akademickie na czytnikach e-booków : wdrażanie, funkcjonowanie i badanie użyteczności w Bibliotece WSB w Toruniu // In: Współczesne oblicza komunikacji i informacji : przestrzeń informacyjna nauki. - Toruń, 2016. - S. 253-268: tab., wyk. Sum.

**336. ZALEWSKA** Emilia: Biblioteka Diecezjalna w Toruniu. - Toruń, 2014  
Praca licencjacka pod kier. prof. dr. hab. Janusza Tondela. - Arch. UMK 258006

**337. ZALEWSKA** Emilia: Biblioteka Diecezjalna w Toruniu w latach 1995-2010. *Fides* 2015 R. 21 nr 2 s. 37-46, wyk. Sum.

**338. ZIELIŃSKA** Grażyna: Biblioteki parafialne w Diecezji Toruńskiej na przykładzie dekanatów: Toruń I, Toruń II, Toruń III i Toruń IV. - Warszawa, 2010

Praca mag. pod kier. prof. dr. hab. Dariusza Kuźmina. - Uniw. Warszawski sygn. M. 5765

### 9. Towarzystwa i instytuty naukowe

#### a. Towarzystwo Naukowe w Toruniu

Zob. też poz.: 531, 533, 624, 688

**339. BARTOSIK** Paulina: Kulturotwórcza rola Towarzystw Naukowych Ogólnych w XIX w. na przykładach Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, Towarzystwa Naukowego Płockiego oraz Towarzystwa Naukowego w Toruniu. *Stud. Sieradzana* 2013 T. 3 s. 31-39. Sum.

Wersja elektron.: [http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia\\_Sieradzana/Studia\\_Sieradzana-r2013-t3/Studia\\_Sieradzana-r2013-t3-s31-39/Studia\\_Sieradzana-r2013-t3-s31-39.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Sieradzana/Studia_Sieradzana-r2013-t3/Studia_Sieradzana-r2013-t3-s31-39/Studia_Sieradzana-r2013-t3-s31-39.pdf) [dostęp: 26 IX 2017]

**340. MARYNOWSKA** Anna: Konferencja naukowa „Rola Towarzystwa Naukowego w Toruniu w kształtowaniu dziedzictwa historycznego i kulturalnego regionu kujawsko-pomorskiego w XIX i XX wieku”, Toruń, 16 XII 2015 roku. *Zap. Hist.* 2016 T. 81 z. 3 s. 201-203

Wersja elektron.: [http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/8b499ca11189bcb52643b40f5cbb09c1\\_ZH\\_2016\\_3\\_kronMarynowska\\_N.pdf](http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/8b499ca11189bcb52643b40f5cbb09c1_ZH_2016_3_kronMarynowska_N.pdf) [dostęp: 26 IX 2017]

**341.** SPRAWOZDANIA Towarzystwa Naukowego w Toruniu. - Toruń: TNT 2015 [nr] 69 (dr. 2016). - 33, [2] s.

b. ToMiTo

**342.** [ŁUBIEŃSKA-]IWANISZEWSKA Cecylia: Działalność Towarzystwa Miłośników Torunia w okresie od 29 maja 2015 r. do 2 czerwca 2016 r. *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 367-374

**343.** THOMAS Mariusz: Sprawozdanie z działalności Sekcji Krótkofalowców ToMiTo za okres maj 2015 r. - kwiecień 2016 r. *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 375-380, il.

10. Muzea

a. Muzeum Okręgowe

Zob. też poz.: 193, 545, 696

**344.** BIULETYN / Muzeum Okręgowe w Toruniu; red. Grzegorz Bojanowski. - Toruń

2016 nr 97-100

Od nr 100 red. G. Bojanowski, Sumita Mira Morzyńska

**345.** BOKINIEC Ewa, GARBACZ-KLEMPKA Aldona: Materiały kultury jastorfskiej z Pomorza Zachodniego w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu. *Pomorania Antiqua* 2016 T. 25 s. 123-150, il., tab. Sum.

**346.** GESSEK Maria Magdalena: Toruńskie cechy rzemieślnicze : Dawny Toruń 1233-1793 - historia i rzemiosło artystyczne : ekspozycja stała w Muzeum Okręgowym w Toruniu : przewodnik dla młodzieży. - Toruń: Muz. Okr., 2016. - 92 s.: il.

**347.** KLUCZWAJD Katarzyna: Niechciane dziedzictwo - przypadek Muzeum w Toruniu // In: (Nie)chciana tożsamość. - Toruń, 2016. - S. 143-151

Dot. niemieckiej kolekcji Städtische Gemäldegalerie

**348.** KLUCZWAJD Katarzyna: Städtisches Gemäldegalerie : muzealna Miejska Galeria Malarstwa z okresu okupacji hitlerowskiej i jej historia. *Acta Univ. N. Copern., Zabytkozn. i Konserw.* 2015 [z.] 46 s. 243-264, il. Sum.

Wersja elektron.: [http://dx.doi.org/10.12775/AUNC\\_ZiK.2015.009](http://dx.doi.org/10.12775/AUNC_ZiK.2015.009) [dostęp: 12 IX 2017]

**349.** KUKOWICZ-WIROWSKA Barbara: 1200 m dla piernika / rozm. Magdalena Kujawa. *Ikar* 2015 [nr] 5 s. 38-40, il.

Wersja elektron.: [http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar\\_141\\_www\\_art.pdf](http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar_141_www_art.pdf) [dostęp: 23 X 2017].

Muzeum Toruńskiego Piernika

**350.** MUSIAŁOWSKI Adam: Ideologia i propaganda na brakteatach niemieckich XII-XIII w. na przykładzie zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu // In: Pieniądz a propaganda : wspólne dziedzictwo Europy : studia i materiały. - Augustów, 2015. - S. 92-99: il. Sum.

**351.** MUZEUM Okręgowe w Toruniu : przewodnik ilustrowany : Ratusz Staromiejski, Dom Mikołaja Kopernika, Kamienica pod Gwiazdą, Muzeum Historii Torunia (Dom Eskenów), Muzeum Podróżników, Muzeum Toruńskiego Piernika / red. Emanuel Okoń. - Warszawa: Foto Liner, 2015. - 164 s.: il

**352.** NIERZWICKA Magdalena: Kolekcja afrykańska Muzeum Okręgowego w Toruniu // In: Sztuka Afryki w kolekcjach i badaniach polskich. - Szczecin, 2014. - S. 591-604: il. Sum.

**353.** NIERZWICKA Magdalena: Tkactwo w świecie dawnych i współczesnych Majów : huipile z kolekcji Muzeum Okręgowego w Toruniu // In: Snuć nieć jak opowieść : tkaniny w kulturach świata. - Toruń, 2016. - S. 121-142: il

**354.** ROCHOWIAK Jerzy: Muzeum toruńskiego piernika. *Biul. Inf. Kult.* 2016 nr 1/2 s. 24-27, il.

Wersja elektron.: <http://woak.torun.pl/biuletyn/biuletyn-informacji-kulturalnej-1-22016> [dostęp: 13 X 2017]

**355.** UZIEMBŁO Bogusław: Marynarka Wojenna II Rzeczypospolitej w fotografii ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu. - Toruń: Muz. Okr., 2016. - 195 s.: il. + [3] k. tabl. skł.

#### b. Muzeum Etnograficzne

Zob. też poz.: 677

**356.** KWIATKOWSKA Olga: Między interaktywnością a intermedialnością : edukacja w muzeach na wolnym powietrzu. *Biul. Stow. Muzeów na Wolnym Powietrzu w Polsce* 2014/2015 nr 15 (dr. 2016) s. 35-51, il.

W znacznym stopniu dot. Muz. Etnogr.

#### c. Centrum Sztuki Współczesnej „Znaki Czasu”

**357.** KUCZMA Wacław: Nie mam zamiaru nikogo z pracy wyrzucać / rozm. Grzegorz Giedrys. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 29: 5 II  
Centr. Sztuki Współczesnej „Znaki Czasu”

#### d. Inne muzea

Zob. też poz.: 228

**358.** IWASZCZUK Roksana: Rysunki i plansze do gier towarzyskich na sklejce z 1945 roku, ze zbiorów Muzeum Historyczno-Wojskowego w Toruniu. - Toruń, 2015

Praca mag. pod kier. prof. dr hab. Elżbiety Jabłońskiej

### 11. Drukarstwo. Historia książki

Zob. też poz.: 130, 553

**359.** KASZKIEL Agnieszka: Polonika w księgozbiorze toruńskiego pastora Michała Ringeltaubego (1632-1714) na podstawie katalogu aukcyjnego jego biblioteki z 1717 roku. - Toruń, 2001

Praca mag. pod kier. prof. dr hab. Janusza Tondela. - Arch. UMK 93819

**360.** POKORZYŃSKA Elżbieta: Introligatorzy toruńscy w XIX i pierwszej połowie XX wieku // In: Dawnych ksiąg niesyty : tom studiów dedykowanych profesorowi Januszowi Tondelowi [...]. - Toruń, 2016. - S. 317-339: il., faks., tab.

### 12. Czasopiśmiennictwo

Zob. też poz.: 11, 142, 263, 297, 577, 581, 604

**361.** CHLEWICKA Katarzyna: Presse als Indikator regionaler Kommunikationsstrukturen Journal „Thornische Nachrichten von gelehrten Sachen” (1762-1766) im preussisch-polnischen Kulturraum // In: Hybride Identitäten in den preussisch-polnischen Stadtkulturen der Aufklärung : Studien zur Aufklärungsdiffusion zwischen Stadt und Land, zur Identitätsbildung und zum Kulturaustausch in regionalen und internationalen Kommunikationsnetzwerken. - Bremen, 2016. - S. 53-64

**362.** HOMBEK Danuta: Dzieje prasy polskiej : wiek XVIII (do 1795 r.). - Kielce: Wydaw. Uniw. J. Kochanowskiego, 2016. - 174 s.: faks.

Toruń s. 65-68, 88-92

**363.** ZDROJEWSKA-NOWAK Marta: Produkty lecznicze i wyroby medyczne reklamowane na łamach „Gazety Toruńskiej” (1867-1921) : wybrane przykłady. *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 205-224, il.

**364.** ZDROJEWSKA-NOWAK Marta: Reklama produktów leczniczych oraz wyrobów medycznych dostępnych w aptekach i drogeriach toruńskich na przykładzie ogłoszeń prasowych z „Gazety Toruńskiej” (1867-1921). - Poznań, 2016

Praca mag. pod kier. dr Katarzyny Pękackiej-Falkowskiej

**365.** ZDROJEWSKA-NOWAK Marta: Sposoby perswazji w reklamie farmaceutycznej w prasie polskiej przełomu XIX i XX wieku - na przykładzie „Gazety Toruńskiej”. *Farmacja Pol.* 2016 T. 72 nr 10 s. 661-664. Sum.

**366.** ZDROJEWSKA-NOWAK Marta: Wartość reklam prasowych jako źródło do historii farmacji na przykładzie ogłoszeń zamieszczonych w „Gazecie Toruńskiej” w latach 1867-1921. *Acta Med. Pol.* 2016 R. 6 z. 2 s. 24-37, il., faks. Streszcz. Sum.

ZIENTARA W.: Thomer Alltag in den Kleinanzeigen... = poz. 489

### 13. Teatr

Zob. też poz.: 228, 298, 525, 539, 615, 666

**367.** DUDA Artur: Pierwszy sezon Teatru Narodowego w Toruniu : dyrekcja Franciszka Frączkowskiego (1920/21). *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 73-105. Sum. Zsfg.

**368.** WOŁEK Anna: Nie stawiamy ograniczeń / rozm. Grzegorz Giedrys. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 279: 30 XI

Kujawsko-Pomorski Impresaryjny Teatr Muzyczny

**369.** WOŁEK Anna: Śpiewający pałac / rozm. Magdalena Kujawa. *Ikar* 2014 [nr] 6 s. 34-37, il.

Wersja elektron.: [http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar\\_130\\_www\\_art.pdf](http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar_130_www_art.pdf) [dostęp: 23 X 2017].

Kuj.- Pom. Impresaryjny Teatr Muzyczny

---

**370.** CIECHOWICZ Jan: Typologia i charakterystyka festiwali teatralnych (na przykładzie Polski Północnej) // In: Między świętem a przesytem : festiwale teatralne i ich miejsce we współczesnym życiu kulturalnym Polski. - Szczecin, 2016. - S. 69-76

Festiwal Teatrów Polski Północnej

**371.** DUDA Artur: Idea i znaczenie Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Kontakt” // In: Między świętem a przesytem : festiwale teatralne i ich

miejsce we współczesnym życiu kulturalnym Polski. - Szczecin, 2016. - S. 127-139

**372.** GIEDRYS Grzegorz: Teatralny Kontakt nadal w bardzo wysokiej formie. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 128: 3 VI

**373.** KRUCZKIEWICZ Mirosława: Rozpoczną Niemcy : przywiozą „Wroga ludu” i... „Mein Kampf”. *Nowości* 2016 R. 49 nr 117: 20 V  
Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Kontakt” 2016

---

**374.** BETLEJEWSKA Emilia: Zaczarowani kontra Big Brother / rozm. Magdalena Kujawa. *Ikar* 2010 [nr] 6 s. 34-37, il.  
Teatr Lalek „Zaczarowany Świat”

**375.** LISOWSKI Zbigniew: Teatr nie powinien zamykać oczu / rozm. Grzegorz Giedrys. *Gaz. Wyborcza - Toruń*. [Dod. pt.:] *Kujawsko-Pomorskie* 2016 nr 304: 30 XII  
Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalek Spotkania

**376.** NIEZGODA Agnieszka, PARFIENIUK-BIAŁOWICZ Marta, PIETRUSKI Jacek: Wytarte nóżki Calineczki / rozm. Magdalena Kujawa. *Ikar* 2014 [nr] 2 s. 34-37, il.  
Wersja elektron.: [http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar\\_126\\_www\\_art.pdf](http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar_126_www_art.pdf) [dostęp: 23 X 2017].  
Baj Pomorski

#### 14. Życie muzyczne

Zob. też poz.: 228, 542, 566, 572, 573, 619, 629, 635, 672, 680, 681

**377.** DERKOWSKA Aneta, WILLMA Adam: Zapaleńcy od Bacha / rozm. Magdalena Kujawa. *Ikar* 2016 [nr] 4 s. 34-37, il.  
Wersja elektron.: [http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar\\_152\\_www\\_art.pdf](http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar_152_www_art.pdf) [dostęp: 23 X 2017].  
Festiwal Cichej Muzyki

**378.** GAWROŃSKA Ewa: Polskie życie muzyczne na Pomorzu w latach 1920-1939. - Toruń: Wydaw. Adam Marszałek, 2016. - 692 s. Bibliogr. s. 633-640. Sum. Rés.  
Toruń s. 58-82, 93-114, 134-138, 170-189, 227-252, 360-444

**379.** GAZETA na Festiwal Probaltica / red. Grzegorz Giedrys. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 100: 29 IV  
Dod. do Gaz. Wyborczej

**380.** GIEDRYS Grzegorz: Muzyka jest uniwersalnym językiem łączącym kultury i narody. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 122: 27 V  
Probalitica

**381.** GNOIŃSKI Leszek: Republika : nieustanne tango. - Warszawa: Kayax, 2016. - 763, [4] s.: il., faks.

**382.** KRAIŃSKI Andrzej: Z roku na rock / rozm. Magdalena Kujawa. *Ikar* 2010 [nr] 9 s. 32-35, il.  
Zespół „Kobranocka”

**383.** KRUCZKIEWICZ Mirosława: Najpierw znani skrzypkowie, potem kandydaci na znanych skrzypków. *Nowości* 2016 R. 49 nr 35: 12 II  
II Międzynarodowy Festiwal Skrzypiec

**384.** LESZCZYŃSKA Sabina: Społeczne Ognisko Artystyczne „Wrzosa” XXV lat ogrzewa muzyką i tańcem. - Toruń: Wydaw. Adam Marszałek, 2016. - 136 s.: il., faks.

**385.** LITOWSKA Kinga: Za poziom chóru odpowiada dyrygent / rozm. Kamil Hoffmann. *Biul. Inf. Kult.* 2016 nr 8/10 s. 35-37, il.  
Wersja elektron.: <http://woak.torun.pl/biuletyn/biuletyn-informacji-kulturalnej-8-102016>  
[dostęp: 13 X 2017].  
Chór Astrolabium

NAWROCKA-WYSOCKA A.: Muzyczne tradycje... = poz. 488

**386.** SUPCZIŃSKI Michał: Malowanie muzyki / rozm. Grzegorz Giedrys. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 182: 5 VIII  
Muzyk, poeta, współzałożyciel zespołu „Jesień”

**387.** TORUŃ Blues Meeting / red. Grzegorz Giedrys. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 264: 12/13 XI  
Dod. do Gaz. Wyborczej

**388.** WRONISZEWSKA Maria: Szlachetny nawyk / rozm. Magdalena Kujawa. *Ikar* 2014 [nr] 3 s. 34-36, il.  
Wersja elektron.: [http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar\\_127\\_www\\_art.pdf](http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar_127_www_art.pdf) [dostęp: 23 X 2017].  
Toruńska Orkiestra Symfoniczna



## 15. Plastyka. Wystawy

Zob. też poz.: 79, 193, 543, 552, 555, 606

**389.** 25 [DWADZIEŚCIA pięć] lat działalności galerii Nad Wisłą w Toruniu : Galeria ZPAP, Toruń, 18.11-11.12.2016 / kurator Marian Stępak. - Toruń: ZPAP Okr. Tor., 2016. - 80 s.: il.

**390.** FILIPIAK Zbigniew: Na naszych spacerach nikt nie gwiazdorzy / rozm. Grzegorz Giedrys. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 76: 1 IV  
Toruńskie Spacerzy Fotograficzne

**391.** KADRY z chmur / [aut.] Józef Robak [et al.]; rozm. Magdalena Kujawa. *Ikar* 2010 [nr] 10 s. 34-37, il  
Rozm. z członkami grupy fotograficznej ZERO-61

**392.** LECHOWICZ Lech: Grupa ZERO-61 (1961-1969). - Łódź: Wydaw. Bibl. Państw. Wyż. Szk. Filmowej, Telewiz. i Teatr., 2016. - 269, [3] s.: il. Bibliogr. s. 259-266. Sum.

## 16. Radio. Telewizja

Zob. też poz.: 263, 573, 674

**393.** TYLKO miłość jest twórcza : 25 lat Radia Maryja. - Warszawa: Wydaw. Sióstr Loretanek, 2016. - 263, [1] s.: il.

---

**394.** TELEWIZJA Kablowa Toruń : 25 lat / red. Maciej Majewski. - Toruń: MSM, 2016. - 70 s.: il.

**395.** ŻÓŁTOWSKI Janusz: Od nieruchomej planszy po wielką sieć / rozm. Grzegorz Giedrys. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 229: 30 IX  
Telewizja Kablowa Toruń

## 17. Kino

Zob. też poz.: 333

**396.** GIEDRYS Grzegorz: Święto ambitnego kina. *Gaz. Wyborcza - Toruń. [Dod. pt.:] Kujawsko-Pomorskie* 2016 nr 304: 30 XII  
Tofifest

**397.** JAWORSKA Katarzyna: Chcą do nas wracać / rozm. Grzegorz Giedrys. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 241: 14 X  
Festiwal Filmowy Tofifest

## 18. Centrum Kulturalno-Kongresowe Jordanki

Zob. też poz.: 430, 434

**398.** BOSCH REIG Ignacio: Architektura bliskiej relacji. *Architektura Murator* 2016 [nr] 2 s. 42-47, il.

Centr. Kulturalno-Kongresowe Jordanki

**399.** MACHAJ Joanna: Widownia jak klocki Lego. *Architektura Murator* 2016 [nr] 2 s. 55, il.

Centr. Kulturalno-Kongresowe Jordanki

**400.** MENIS Fernando: Między tradycją i nowoczesnością. *Architektura Murator* 2016 [nr] 2 s. 38-41, il.

Centr. Kulturalno-Kongresowe Jordanki

**401.** PORĘBSKA Ewa P.: Grota i pikado. *Architektura Murator* 2016 [nr] 2 s. 50-51, il.

Centr. Kulturalno-Kongresowe Jordanki

**402.** ŻYLSKI Tomasz: Historia Jordank. *Architektura Murator* 2016 [nr] 2 s. 36, il.

Centr. Kulturalno-Kongresowe Jordanki

## XI. ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO. ZABYTKI I ICH OCHRONA

### 1. Opracowania i zagadnienia ogólne

Zob. też poz.: 285, 521, 564

**403.** BUDOWNICTWO szkieletowe w Toruniu : pruski mur - nie lubiane dziedzictwo / red. nauk. Katarzyna Kluczwajd. - [Toruń, 2015]

Rec.: KŁACZKOW Jarosław, *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 327-330

**404.** CIECHOŃSKI Tomasz: Bitwa pod Grunwaldem? : nie, o Grunwald. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 41: 19 II

Architektura Torunia na tle dyskusji o kinie garnizonowym Grunwald

**405.** GWIDO Chmarzyński i jego dzieło „Sztuka w Toruniu” / red. Emanuel Okoń. - Toruń, 2014

Rec.: GUTTMEJER Karol, *Biul. Hist. Sztuki* 2015 R. 77 nr 3 s. 531-535

**406.** HISTORYZM toruński XIX-XX wieku : architektura, miejsca i codzienność / red. nauk. Katarzyna Kluczwajd, Michał Pszczółkowski. - Toruń:

Stow. Hist. Sztuki, 2016. - 249, [3] s.: il., pl., portr. - (Zabytki Toruńskie Młodszego Pokolenia)

Z treści: ZIMNOWODA-KRAJEWSKA Bożena: Architektura bloku zabudowy czynszowej z przełomu XIX i XX wieku przy ulicy Warszawskiej w Toruniu s. 51-69. - KUCHARZEWSKA Joanna: Franz Zährer [1859-1926] : toruński kupiec i inwestor budowlany s. 73-91. - SPANDOWSKI Szymon, ZGLIŃSKA Anna: Bydgoska 56 była radością życia s. 95-109. - GERC Lidia: Architektura i dzieje budynku przy placu Rapackiego 1 w Toruniu s. 113-129. - POLAK Jakub, CEGLAŃSKI Marcin: Wilhelmstadt dawniej i dziś : słów kilka o adaptacji dawnych obiektów militarnych do współczesnych celów s. 133-145. - KOWALKOWSKI Adam: Fort XIV jako element pierścienia zewnętrznego Twierdzy Toruń s. 149-159. - SAJDAK Marcin, GAWĘDA Przemysław: Fort XIV jako nowoczesny przykład interdyscyplinarnego zagospodarowania obiektów fortecznych oraz krajobrazu fortecznego s. 163-173. - KLUCZWAJD Katarzyna: Historyzm toruński XIX-XX wieku - detal-licznie : wspomnienie miasta w dawnych fotografiach ze zbiorów WBP Książnicy Kopernikańskiej s. 177-201. - SNOCHOWSKI Kamil: Typo-historyzm : liternicze pamiątki w przestrzeni miasta s. 205-219

**407.** ŁYCZAK Bartłomiej: Nieznany epizod z życia architekta Pompea Ferrariego [ok. 1676-1736], związany z odbudową Torunia po oblężeniu 1703 roku. *Sztuka i Kultura* 2014 T. 2 s. 81-106, il., faks. Sum.

Wersja elektron.: <http://dx.doi.org/10.12775/SZiK.2014.003> [dostęp: 28 IV 2017]

**408.** PILECKA Elżbieta: Typowe czy wyjątkowe? : odkrywane elementy wystroju średniowiecznej architektury Torunia. *Acta Univ. N. Copern., Zabytkozn. i Konserw.* 2015 [z.] 46 s. 13-43, il. Sum.

Wersja elektron.: [http://dx.doi.org/10.12775/AUNC\\_ZiK.2015.001](http://dx.doi.org/10.12775/AUNC_ZiK.2015.001) [dostęp: 12 IX 2017]

**409.** SPRINGER Filip: Kampus totalny : Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu // In: Księga zachwytów / F. Springer. - Warszawa, 2016. - S. 45-47: il.

**410.** TORUŃSKI modernizm : architektura miasta 1920-1989 / red. nauk. Katarzyna Kluczwajd, Michał Pszczółkowski. - Toruń: Stow. Hist. Sztuki, [2016]. - 233, [3] s.: il., portr. - (Zabytki Toruńskie Młodszego Pokolenia)

Z treści: KLUCZWAJD Katarzyna: Toruński modernizm - impresje : wstęp i nie tylko s. 5-11. - PSZCZÓŁKOWSKI Michał: Wpływy warszawskie w międzywojennej architekturze Torunia s. 29-45. - UCHOWICZ Katarzyna: Mobilny modernizm : Warszawa *versus* Toruń w twórczości Bohdana Lacherta [1900-1987] i Józefa Szanajcy [1902-1939] s. 49-61. - CEGLAŃSKI Marcin, POLAK Jakub: Nowa Gazownia Miejska w Toruniu s. 65-81. - LISOWSKI Cezary: Renesans modernizmu : wewnątrz toruńskiej Kasy Chorych s. 85-99. - ZIÓŁKOWSKA Emilia: W poszukiwaniu nowoczesności : architektura kampusu uniwersyteckiego i jej metamorfozy s. 139-162. - GÓRSKA Konstancja: Polski modernizm na Rubinkowie s. 167-175. - LISOWSKI Cezary: Wnętrza, których nie było s. 179-207  
Rec.: KŁACZKOW Jarosław, *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 330-332

TRAPSZYC A.: *Nad-widoki utracone?...* = poz. 488

- 411.** WIECZOREK Marek: Nie samym gotykiem Toruń stoi / rozm. Michał Tokarczyk. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 59: 11 III  
Architektura okresu międzywojennego

## 2. Budownictwo i zabytki świeckie

### a. Zamek krzyżacki

- 412.** JÓŹWIAK Sławomir, TRUPINDA Janusz: Topografia i układ przestrzenny krzyżackiego zamku komturego w Toruniu w świetle średnio-wiecznych źródeł pisanych. *Zap. Hist.* 2016 T. 81 z. 3 s. 7-35. Zsfg. Sum.

Wersja elektron.: [http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/a8158fb11052e15a052943f26ee00e9d\\_ZH\\_2016\\_3\\_Jozwiak\\_Trupinda\\_N.pdf](http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/a8158fb11052e15a052943f26ee00e9d_ZH_2016_3_Jozwiak_Trupinda_N.pdf) [dostęp: 26 IX 2017]

- 413.** WASIK Bogusz: Budownictwo zamkowe na ziemi chełmińskiej : (od XIII do XV wieku). - Toruń: Wydaw. Nauk. UMK, 2016. - 370 s.: il., mapy, tab. + 1 CD-Rom. Bibliogr. s. 349-366. Sum.

Toruń s. 85-93, 121-122, 245-253

Rec.: JÓŹWIAK Sławomir, *Zap. Hist.* 2016 T. 81 z. 3 s. 186-191 [wersja elektron.]: [http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/ec3a7f6b20282fca3e6ae51d6efda9e3\\_ZH\\_2016\\_3\\_recJozwiak\\_N.pdf](http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/ec3a7f6b20282fca3e6ae51d6efda9e3_ZH_2016_3_recJozwiak_N.pdf) [dostęp: 26 IX 2017]

- 414.** WITKOWSKA Karolina, ŁUKASZEWICZ Jadwiga W.: Comparative studies on masonry bricks and bedding mortars of the fortress masonry of the Teutonic Order State in Prussia : Malbork, Toruń and Radzyń Chełmiński castles // In: Science and art : a future for stone : proceedings of the 13th International Congress on the Deterioration and Conservation of Stone [...]. - Paisley, 2016. - S. 621-629: tab.

### b. Fortyfikacje

Zob. też poz.: 64, 406

- 415.** ÂKOVLEV Viktor V., HMEL'KOV Sergej A.: Twierdze Linii Dolnej Wisły w świetle *Sovremennoe sostânie dolgovremennoj fortifikacii* (1926 rok) / [wyd.] Paweł Nastrożny // In: Ars fortificandi : studia i materiały z dziejów architektury obronnej. T. 1. - Oświęcim, 2016. - S. 165-180: mapy, pl., portr.

Toruń s. 169-174

- 416.** ATLAS Twierdzy Toruń / red. Janusz Tandecki, Lech Narębski; Towarzystwo Naukowe w Toruniu; Towarzystwo Przyjaciół Fortyfikacji im. Adama Freytaga w Toruniu. - Toruń

Z. 9: POKRZYWNICKI Janusz: Początki pruskiej Twierdzy Toruń. - 2016. - 34, [2] s., [28] s. tabl. Zsfg.

**417.** NARĘBSKI Lech: Fortyfikacje pruskie na ziemiach polskich w przededniu I wojny światowej. *Rocz. Hist. Sztuki* 2015 T. 40 s. 195-202, il. Sum.  
Dot. m.in. Torunia

**418.** NARĘBSKI Lech: Twierdza Toruń jako problem konserwatorski // In: Zabytki architektury obronnej : ochrona, zagospodarowanie, zarządzanie. - Srebrna Góra, 2007. - S. 28-30

**419.** NASTROŻNY Paweł: Nieobronne obiekty przyforteczne zewnętrznego pierścienia umocnień Twierdzy Toruń na początku lat dwudziestych XX wieku. *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 225-248, il.

**420.** SPOŁECZNY raport na temat stanu Twierdzy Toruń / red. Adam Kowalkowski. - Toruń: Tow. Opieki nad Zabytk., Oddz., 2016. - 246 s.: il., mapy, wyk.

Treść: KRZEMIŃSKI Tomasz: Zarys dziejów twierdzy toruńskiej w XIX wieku s. 5-8. - KRZEMIŃSKI Tomasz: Przegląd najnowszej literatury dotyczącej dziejów twierdzy toruńskiej w XIX wieku s. 9-12. - SZCZUREK Paulina, KOWALKOWSKI Adam: Metodologia : cel, zakres opracowania oraz zastosowana metoda w „Społecznym raporcie na temat stanu Twierdzy Toruń” s. 43-16. - ZGLIŃSKA Anna: Stan zachowania obiektów Twierdzy Toruń s. 18-35. - KARTY obiektów s. 37-246

Wersja elektron.: <http://kpbc.umk.pl/publication/170094> [dostęp: 22 IV 2017]

#### c. Kamienice mieszczańskie

**421.** GROUND penetrating radar and the detection of structural anomalies of high historical value : a case study of a burgher house in Toruń, Poland / [aut.] Marta Pilarska [et al.] // In: Science and art : a future for stone : proceedings of the 13th International Congress on the Deterioration and Conservation of Stone [...]. - Paisley, 2016. - S. 451-458: il., tab.

**422.** KONIECZNY Alexander: Gotische Backsteinbürgerhäuser in Thorn : dendrochronologische Untersuchungen // In: Backsteinarchitektur im Ostseeraum : neue Perspektiven der Forschung : Katalog zur gleichnamigen Ausstellung. - Petersberg, 2015. - S. 196-197: il.

**423.** NAWROCKI Zbigniew: Historyczne kamienice w Toruniu : gotyk. - Toruń: Firma Fotograf.- Wydaw. Photo Studio WM, 2016. - 151, [1] s.: il.

**424.** PRARAT Maciej: Wykorzystanie tachimetrii i fotogrametrii w dokumentacji zabytków architektury na przykładzie inwentaryzacji pomiarowo-rysunkowej wybranych kamienic toruńskich. *Acta Univ. N. Copern., Zabytkozn. i Konserw.* 2015 [z.] 46 s. 509-531, il. Sum.

Wersja elektron.: [http://dx.doi.org/10.12775/AUNC\\_ZiK.2015.020](http://dx.doi.org/10.12775/AUNC_ZiK.2015.020) [dostęp: 12 IX 2017]

**425.** ROGULSKA-ROSOL Agnieszka: Nowa funkcja użytkowa w budynku szkieletowym : adaptacja zabytku przy ul. Bydgoskiej 50 w Toruniu. - Bydgoszcz, 2015

Praca mag. pod kier. prof. dr. hab. Jana Tajchmana

d. Inne budowle i zabytki świeckie

Zob. też poz.: 167, 168, 258, 260, 477

**426.** BOCZAR-JAGUSZ Izabela: Fizjonomia szkoły : założenia architektoniczne budynku Gimnazjum Akademickiego. *Rojsty* 2016 nr 1 s. 93-94, il.

**427.** BURBANO L.: Obra del Mes. *Obras* 2016 no 521 s. 68-74

Centrum Konferencyjno-Kongresowe Jordanki

**428.** CENTRUM Kulturalno-Kongresowe Jordanki. *Inżynier Budownictwa* 2016 [nr] 2 s. 109-111, il.

**429.** GIEDRYS Grzegorz: Sala na Jordankach z prestiżową nagrodą za beton. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 210: 8 IX

**430.** GRABOWSKI Grzegorz: Jordanki: mobilnie i uniwersalnie / rozm. Magdalena Kujawa. *Ikar* 2015 [nr] 12 s. 34-37, il.

Wersja elektron.: [http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar\\_148\\_www\\_art.pdf](http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar_148_www_art.pdf) [dostęp: 23 X 2017].

Centrum Kulturalno-Kongresowe Jordanki

**431.** GRZYB Dariusz: Centrum Kulturalno-Kongresowe Jordanki w Toruniu. *Muzyka i Technologia* 2016 nr 4 s. 52

**432.** HADUCH M., HADUCH B.: Toruń Rocks. *Mark* 2016 no 61 s. 82-86

Centrum Konferencyjno-Kongresowe Jordanki

**433.** JANIĄK Tomasz, LACHOWICZ Magdalena, PODHORECKI Adam: Wybrane problemy dotyczące projektowania Wielofunkcyjnej Sali Koncertowej w Toruniu. *Materiały Budowlane* 2016 nr 8 s. 64-66, il.

**434.** KALARUS M.: Lokalizacje dla prestiżowych wydarzeń. *Mice Poland* 2016 nr 4 s. 26

Centrum Konferencyjno-Kongresowe Jordanki

**435.** KAZIMIERCZAK Jarosław: Obiekty przemysłowe w krajobrazie kulturowym i przestrzeni turystycznej miasta średniowiecznego : przykład zespołu XIX-wiecznej gazowni w Toruniu. *Ann. Univ. Paedag. Cracoviensis, Stud. Geographica* 2014 [T.] 7 s. 108-120, il., pl., tab., wyk. Streszcz. Sum.

Wersja elektron.: <http://annalesgeo.up.krakow.pl/article/view/2186/1936> [dostęp: 22 IX 2017]

- 436.** KOPCZYŃSKA Żaneta: Dom z dobrymi widokami. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 190: 16 VIII  
Kamienica przy ul. Bydgoskiej 50-52
- 437.** KOZUBAL Marek: Toruńskie Centrum Jordanki przyciąga melomanów. *Rzeczpospolita* 2016 nr 116: 19 V [dod. pt.]: Życie Regionów. Życie Kujawsko-Pomorskie
- 438.** LE FORT C.: Murs du son. *Numéro* 2016 no 171 s. 310-313  
Centrum Konferencyjno-Kongresowe Jordanki
- 439.** LISOWSKI Cezary: Willa własna Kazimierza Ulatowskiego w Toruniu // In: *Polskie art déco : materiały czwartej sesji naukowej [...]*. - Płock, 2015. - S. 152-165: il.
- 440.** MACHAJ Joanna: Widownia z potencjałem. *Zawód Architekt* 2016 [nr] 48 s. 60-63, il.  
Centr. Kulturalno-Kongresowe Jordanki
- SOLARCZYK M.: Olimpijski tor kolarski... = poz. 502
- 441.** SPANDOWSKI Szymon: Alarm na Bydgoskim Przedmieściu. *Nowości* 2016 R. 49 nr 219: 19 IX  
Kamienica przy ul. Chopina 26
- 442.** SPANDOWSKI Szymon: Biura w byłej fabryce gwoździ. *Nowości* 2016 R. 49 nr 97: 26 IV  
Budynek przy ul. Żółkiewskiego 31
- 443.** SPANDOWSKI Szymon: Mostowa 6 niczym złoty pociąg. *Nowości* 2016 R. 49 nr 248: 22 X  
Renowacja kamienicy
- 444.** SPANDOWSKI Szymon: Nadzieje i kolory, czyli nie od razu woj-skowy dom kultury zbudowano. *Nowości* 2016 R. 49 nr 144: 22 VI  
Dom Żołnierza przy ul. Grunwaldzkiej
- 445.** SPANDOWSKI Szymon: O budynku, który znalazł się w centrum uwagi architektów, a dziś stoi na uboczu. *Nowości* 2016 R. 49 nr 115: 18 V  
Budynek dawnej leśniczówki w parku na Bydgoskim Przedmieściu
- 446.** SPANDOWSKI Szymon: Pałac Zdrowia : symbol nowoczesnego Torunia z okresu międzywojennego. *Nowości* 2016 R. 49 nr 45: 24 II  
Budynek Kasy Chorych przy obecnej ul. Uniwersyteckiej

**447.** SPANDOWSKI Szymon: Staruszek z placu Bankowego. *Nowości* 2016 R. 49 nr 109: 11 V

Budynek Banku Rzeszy, NBP, a obecnie Collegium Maximum na pl. Rapackiego

**448.** STECH A.: Hudební jeskyně. *Dolce Vita* 2016 nr 45 s. 58

Centrum Konferencyjno-Kongresowe Jordanki

### 3. Budownictwo i zabytki sakralne

#### a. Opracowania i zagadnienia ogólne

**449.** GAJEWSKA Mariola: Chrzcielnice i kropielnice parafii toruńskich datowane na okres od XIII do XVIII wieku. *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 165-186, il.

**450.** GAJEWSKA Mariola: Chrzcielnice i kropielnice w kościołach dekanatu toruńskiego (XIII-XVIII w.). - Toruń, 2015

Praca mag. pod kier. prof. dr hab. Grażyny Sulkowskiej-Tuszyńskiej

#### b. Katedra Świętych Janów

**451.** BRZOSTOWSKA Izabella: St. Johann in Thorn/Torun : neue Erkenntnisse zur mittelalterlichen Innenraumfassung // In: Backsteinarchitektur im Ostseeraum : neue Perspektiven der Forschung : Katalog zur gleichnamigen Ausstellung. - Petersberg, 2015. - S. 178-179: il.

**452.** GROCHOWSKI Zbigniew: Dzieje bazyliki katedralnej świętych Janów w Toruniu, widoki z jej wieży i ... : 560 zadań i rozwiązań : w 75. rocznicę urodzin pierwszego biskupa toruńskiego Andrzeja Suskiego. - Toruń: Wydaw. Adam Marszałek, 2016. - 197 s.: il., tab. Bibliogr. s. 195-197

**453.** HOLC Katarzyna: Malowidło Madonna adorowana przez św. Jana Chrzciela i św. Jana Ewangelistę z dawnego ołtarza głównego kościoła pw. św. Janów w Toruniu. - Toruń, 2015

Praca mag. pod kier. prof. dr hab. Jacka Tylickiego

**454.** KLUCZWAJD Katarzyna: Skarby toruńskiej katedry. - Toruń: Wydaw. Diec. Tor., 2002. - 182, [2] s.: il.

**455.** KORCZ Jolanta, ROUBA Bogumiła J., SZMIT-NAUD Elżbieta: Potrzeba kompleksowego traktowania zabytku i jego historycznych nawarstwień : projekt konserwatorski dla katedry toruńskiej // In: Sztuka konserwacji i restauracji : Cesare Brandi (1906-1988), jego myśl i debata o dziedzictwie : sztuka konserwacji - restauracji w Polsce. - Warszawa, 2007. - S. 266-275: il. Sum.



**456. PRZEGIĘTKA** Krzysztof: Dzwon Tuba Dei - stare pytania, nowe hipotezy. *Spotk. z Zabyt.* 2016 [R.] 40 nr 9/10 s. 24-29

**457. SPANDOWSKI** Szymon: Dziedzictwo za ochronną szybą. *Nowości* 2016 R. 49 nr 36: 13 II

Renowacja witraża w kościele św. Janów

**458. TURSKA** Halina: Średniowieczna ikonografia św. Weroniki : treści ideowe i funkcje przedstawienia. *Acta Univ. N. Copern., Zabytkozn. i Konserw.* 2015 [z.] 46 s. 45-72, il. Sum.

Wersja elektron.: [http://dx.doi.org/10.12775/AUNC\\_ZiK.2015.002](http://dx.doi.org/10.12775/AUNC_ZiK.2015.002) [dostęp: 12 IX 2017].

Z kościoła św. Janów

#### c. Kościół Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny

**459. DZIENIS** Monika: Rzeźba Chrystusa Tronującego z dawnego ołtarza głównego kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu : zagadnienie stylu. - Toruń, 2015

Praca licencjacka pod kier. dr hab. Anny Błażejewskiej

**460. DZIENIS** Monika: Rzeźba Chrystusa z grupy Koronacji Marii z dawnego ołtarza głównego kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu : zagadnienie stylu. *Acta Univ. N. Copern., Zabytkozn. i Konserw.* 2015 [z.] 46 s. 73-104, il. Sum.

Wersja elektron.: [http://dx.doi.org/10.12775/AUNC\\_ZiK.2015.003](http://dx.doi.org/10.12775/AUNC_ZiK.2015.003) [dostęp: 12 IX 2017]

**461. JAKUBEK-RACZKOWSKA** Monika, **RACZKOWSKI** Juliusz: Chrystus w Grobie z kościoła Najświętszej Marii Panny w Toruniu : opracowanie towarzyszące dokumentacji konserwatorskiej. - Toruń, 2002

Dokumentacja przechowywana w biurze Konserw. Miejskiego w Toruniu

**462. PRZEPIÓRA** Agnieszka, **ZIEMKIEWICZ** Michał, **RACZKOWSKI** Juliusz: Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich gotyckiego poliptyku toruńskiego z 1380 roku z Muzeum Diecezjalnego imienia biskupa Stanisława Wojciecha Okoniewskiego w Pelplinie. - Toruń, 2013

Przechowywana w Muz. Diec. w Pelplinie i Narod. Inst. Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów

**463. RACZKOWSKI** Juliusz: Poliptyk Toruński : studium zabytkoznawczo-konserwatorskie. - Toruń: Wyd. Sztuk Pięknych UMK, 2016. - 286, [1] s.: il., faks., tab., wykr. Bibliogr. s. 255-270. Sum.

**464. RACZKOWSKI** Juliusz: Średniowieczne retabulum ołtarza głównego u toruńskich franciszkanów : na marginesie prac badawczo-konserwatorskich przy tak zwanym Poliptyku Toruńskim // In: *Imagines pictae : studia nad gotyckim malarstwem w Polsce.* - Kraków, 2016. - S. 29-41: il. Sum.

d. Kościół św. Jakuba

**465.** DATING the foundations of the gothic Saint James Church in Toruń by the OSL method / [aut.] Alicja Chruścińska [et al.] // In: Methods of absolute chronology : 12th international conference, 11-13th May 2016 [...]. - Gliwice, 2016. - S. 42

**466.** KONIECZNY Alexander: Die Baugeschichte der Jakobskirche in Thorn im 14. Jahrhundert im Lichte neuer Bauuntersuchungen // In: Backsteinarchitektur im Ostseeraum : neue Perspektiven der Forschung : Katalog zur gleichnamigen Ausstellung. - Petersberg, 2015. - S. 54-79: il.

**467.** KONIECZNY Alexander: Baugeschichtliche und dendrochronologische Untersuchung der St. Jakobskirche in Thorn/Toruń // In: Backsteinarchitektur im Ostseeraum : neue Perspektiven der Forschung : Katalog zur gleichnamigen Ausstellung. - Petersberg, 2015. - S. 176-177: il.

**468.** RYCHLIK Jakub: Archeologiczno-architektoniczne badania nowożytnego łącznika pomiędzy kościołem św. Jakuba w Toruniu a klasztorem benedyktynów w 2013 roku. *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 187-204, il.

**469.** RYCHLIK Jakub: Między kościołem a klasztorem : nowożytny łącznik przy kościele św. Jakuba w Toruniu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych w 2013 roku. - Toruń, 2015

Praca licencjacka pod kier. prof. dr hab. Grażyny Sulkowskiej-Tuszyńskiej

e. Kościół Św. Ducha

**470.** PIOTROWSKA Joanna: Jezuicki kościół rektoralny Świętego Ducha w Torunia // In: Zabytek zadbany A.D. 2016. - Warszawa, 2016. - S. 14-19: il.

f. Inne kościoły

Zob. też poz.: 215

**471.** CIECHOŃSKI Tomasz: O. Rydzyk święci kościół. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 115: 18 V

Zob. też: KOŚCIÓŁ o. Rydzyka poświęcony przez legata. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 117: 20 V.

Kościół Najśw. Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II

**472.** KELLER Miron: Ceramiczny detal architektoniczny kościoła dominikańskiego pw. św. Mikołaja w Toruniu. - Toruń, 2007

Praca mag. pod kier. prof. dr hab. Jadwigi Łukaszewicz

**473.** ŁYCZAK Bartłomiej: Srebra z ewangelickiego kościoła pw. św. Jerzego w Toruniu w świetle inwentarzy z lat 1580-1817. *Kwart. Hist. Kult. Mat.* 2016 R. 64 nr 1 s. 3-24, il. Sum.

**474.** PIESZAK Barbara: Koronacja Matki Bożej Podgórskiej Niepokalanej Królowej Rodzin. - Toruń: [s.n.], 2016. - 128 s.: il.

**475.** RYBA Mieczysław: Kaplica Pamięci w Sanktuarium NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II // In: Pomoc Polaków w ratowaniu Żydów w czasie II wojny światowej. - Toruń, 2016. - S. 75-80

Toż w jęz. ang.: The Chapel of Remembrance in the Sanctuary of Our Lady the Star of New Evangelization and St. John Paul II // In: Poles saving Jews during World War II. - Toruń, 2016. - S. 79-84

#### 4. Sztuki plastyczne. Rzemiosło artystyczne

Zob. też poz.: 308, 355, 389, 392, 453, 454, 456, 457, 463, 464, 638-642, 644-653, 655-660, 662, 664

DZIENIS M.: Rzeźba Chrystusa Tronującego... = poz. 459

DZIENIS M.: Rzeźba Chrystusa z grupy... = poz. 460

**476.** KROPLEWSKA-GAJEWSKA Anna: Rola i znaczenie rzeźby w międzywojennym Toruniu // In: Narodziny nowoczesności : studia o polskiej rzeźbie dwudziestolecia międzywojennego. - Wolsztyn, 2016. - S. 155-169: il. Sum.

**477.** LISOWSKI Cezary: Dekoracje rzeźbiarskie Ignacego Zelka dla realizacji architektonicznych Kazimierza Ulatowskiego // In: Polskie art déco : materiały piątej sesji naukowej [...]. - Płock, 2015. - S. 99-117: il.

**478.** TYLICKA Teresa: Rysunki Johanna Christiana Schreibera [1766-?] - toruńskiego artysty amatora z XVIII wieku. *Sztuka i Kultura* 2014 T. 2 s. 279-307, il. Sum.

Wersja elektron.: <http://dx.doi.org/10.12775/SZiK.2014.006> [dostęp: 28 IV 2017]

**479.** TYLICKA Teresa, TYLICKI Jacek: Thorunensia i inne rysunki z XVIII -wiecznej kolekcji pastora Jana Jakuba Haselaua. - Toruń: ToMiTo, 2016. - 295 s.: il.

---

**480.** KRUPSKA Katarzyna: Srebrne plakietki wotywne z warsztatu toruńskiego złotnika Jana Letyńskiego [1710/1711-1789]. *Sztuka i Kultura* 2014 T. 2 s. 107-143, il. Sum.

Wersja elektron.: <http://dx.doi.org/10.12775/SZiK.2014.004> [dostęp: 28 IV 2017]

ŁYCZAK B.: Srebra z ewangelickiego kościoła... = poz. 473

## 5. Pomniki. Cmentarze

**481.** OBERTA Wioleta, ŁUKASZEWICZ Jadwiga W.: Monitoring of salts content in monuments of Toruń Old Town complex // In: Science and art : a future for stone : proceedings of the 13th International Congress on the Deterioration and Conservation of Stone [...]. - Paisley, 2016. - S. 423-430: il.

---

**482.** SPANDOWSKI Szymon: Krypty pod brukiem : toruński przewodnik po mieście umarłych. *Nowości* 2016 R. 49 nr 252: 27 X

Zob. też: SPANDOWSKI S.: Przychodzimy, odchodzimy... *Nowości* 2016 R. 49 nr 256: 2 XI.  
Cmentarze

## XII. ŻYCIE CODZIENNE

Zob. też poz.: 82

GRAŻAWSKI K.: Życie codzienne... = poz. 589

**483.** ŁOPATYŃSKA Hanna M.: Łódka zwana „Wywrotką”. *Nowości* 2016 R. 49 nr 165: 16 VII  
Kąpieliska

**484.** PAWLIKOWSKI Jarosław: Ufortyfikowana knajpa, czyli alkohol w życiu żołnierzy i oficerów garnizonu twierdzy Toruń w latach 1815-1920. *Nasze Pomorze* 2015 nr 17 (dr. 2016) s. 41-53, il.

**485.** SPANDOWSKI Szymon: Hej, Sokoły, na kołowce, czyli krótko o rowerach i polskich wartościach. *Nowości* 2016 R. 49 nr 9: 13 I

**486.** SPANDOWSKI Szymon: Nie załamuj się : na martwym ramieniu będziesz bezpieczny. *Nowości* 2016 R. 49 nr 33: 10 II  
Lodowiska na początku XX w.

**487.** ŚLICZYŃSKA Joanna Elżbieta: Ausstattung der Küchen in Deutschordensburgen und Schlössern mit Küchengeräten und Bestecken um die Wende vom 14. zum 15. Jahrhundert (mit besonderer Berücksichtigung der Schlossküchen in Marienburg, Thorn, Danzig und Elbing). *Echa Przeszłości* 2015 [T.] 16 s. 49-59. Sum.

Wersja elektron.: <http://echaprzeszlosci.pl/wp-content/uploads/2016/04/Echa-Przesz%C5%82o%C5%Bci-16.pdf> [dostęp: 14 II 2017]

WILCZEWSKI M.: Mój Toruń... = poz. 682

**488.** Z TORUNIA : teksty miejscem zainspirowane / red. Anna Nadolska-Styczyńska. - Toruń: Wydaw. Nauk. UMK, 2016. - 271 s.: il. Streszcz. Sum.

Z treści: NAWROCKA-WYSOCKA Arleta: Muzyczne tradycje polskojęzycznych społeczności luteranckich w Polsce : tropy toruńskie s. 53-72. - KALNIUK Tomasz: Toruń - mój *rite de passage* : od obcego do badającego obcych s. 73-92. - TRAPSYC Artur: *Nadwidoki utracone?* : o nowym krajobrazie Torunia z perspektywy antropologii wizualnej s. 93-126. - KMIĘĆ Anna Natalia: *Kościół wybudowano na końcu* : miejsca sacrum w przestrzeni Rubinkowa s. 127-146. - NADOLSKA-STYCZYŃSKA Anna: Piernik i Kopernik, czyli wizerunek Torunia w oczach łódzian s. 147-176. - DUMANOWSKI Jarosław: Świat piernika i jego stolica s. 177-193. - KLEŚTA-NAWROCKI Rafał: Slam poetycki : toruńskie (re)prezentacje s. 195-235. - WRÓBLEWSKA Violetta: Toruń i ptasia grypa, czyli dawne i nowe opowieści o mieście : (ujęcie folklorystyczne) s. 237-267

**489.** ZIENTARA Włodzimierz: Thorner Alltag in den Kleinanzeigen und Werbeanzeigen der „Thornischen Wöchentlichen Nachrichten und Anzeigen“ im Gründungsjahrgang 1760 // In: Aufklärung der Öffentlichkeit - Medien der Aufklärung : Festschrift [...]. - Stuttgart, 2015. - S. 167-174

### XIII. SPORT. TURYSTYKA

Zob. też poz.: 57, 58, 162, 230, 435, 486, 604

**490.** BEDNARCZYK Piotr: 12 miesięcy pasmem sukcesów nie było. *Nowości* 2016 R. 49 nr 1: 2 I  
Rok 2015 w sporcie

**491.** BEDNARCZYK Piotr: Liderzy nie wystartowali. *Nowości* 2016 R. 49 nr 225: 26 IX  
II miejsce żużlowców Get Well Toruń w ekstraklasie

**492.** BEDNARCZYK Piotr: Paweł Przedpełski pierwszy na mecie. *Nowości* 2016 R. 49 nr 31: 8 II  
Zob. też: BEDNARCZYK P., PAWENTA Sławomir, GÓRALSKI Krystian: Świetna zabawa do białego rana: ostatni goście Centrum Targowe opuszczali po godzinie piątej. *Nowości* 2016 R. 49 nr 32: 9 II.  
Plebiscyt na Sportowca Torunia 2015 r.

**493.** DZIEGIEL Andżelika: Badanie satysfakcji z udziału w masowej imprezie biegowej na przykładzie RUN TORUŃ - Zwiedzaj ze Zdrowiem! *J. Educ., Health a. Sport* 2016 Vol. 6 no. 8 s. 768-779, tab., wyk. Sum.  
Wersja elektron.: <http://dx.doi.org/10.5281/zenodo.155107> [dostęp: 18 VII 2017]

**494.** JUSZCZYK Krzysztof, GÓRALSKI Krystian: Toruński AZS świętuje 70-lecie : bogata historia koszykówki. *Nowości* 2016 R. 49 nr 221: 21 IX

**495.** KALISZEK Natalia, SPODYRIEW Maksim: Igrzyska? : kiedyś nawet nie śniliśmy! / rozm. Paweł Rzekanowski. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 100: 29 IV

Para taneczna w łyżwiarstwie figurowym

**496.** KĘDZIA Paweł: Do wyższej ligi z peryferiów futbolu : w łączności internetowej z kibicami. *Nowości* 2016 R. 49 nr 304: 30 XII

Elana w wypowiedziach prezesa Jarosława Więckowskiego

**497.** NOGA Robert: Żużel w PRL-u : sport żużlowy w Polsce w latach 1948-1989. - Toruń: Wydaw. Nauk. UMK, 2016. - 380 s.: il., tab. Bibliogr. s. 343-361. Sum.

Toruń passim

**498.** PRZYBYŁ Joachim: Nasza para europejskiej klasy. *Gaz. Pom.* 2016 R. [69] nr 27: 3 II

Natalia Kaliszek i Maksym Spodyriew, para taneczna w łyżwiarstwie figurowym

**499.** PRZYBYŁ Joachim: Nie zdobyli Gorzowa : „Anioły” srebrne. *Gaz. Pom.* 2016 R. [69] nr 225: 26 IX

Zob. też: PRZYBYŁ J.: Tylko srebro?: za rok po złoto! *Gaz. Pom.* 2016 R. [69] nr 226: 27 IX.  
Drugie miejsce żużlowców Get Well w ekstraklidze

**500.** PRZYBYŁ Joachim: Od Areny Toruń do Jana Ząbika, czyli rok w toruńskim sporcie minął. *Gaz. Pom.* 2016 R. [69] nr 4: 7 I

**501.** RZEKANOWSKI Paweł: Żużlowe srebro Torunia. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 225: 26 IX

Zob. też: RZEKANOWSKI P.: Dobry sezon dla toruńskiego żużla. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 229: 30 IX

**502.** SOLARCZYK Maciej: Olimpijski tor kolarski (welodrom) przykryty dachem wiszącym (z analizą ciągła nicodkształcalnego i odkształcalnego). - Gdańsk, 2015. - 250 s.: il. + [9] k. tabl.

Projekt toru kolarskiego przy rogu ul. Szosa Lubicka i Przy Skarpie.  
Praca mag. pod kier. prof. dr hab. inż. Krystyny Nagrodzkiej-Godyckiej

**503.** SPANDOWSKI Szymon: Gwizdki, bramki i stadionowe dylematy, czyli krótka rozgrywka z historią futbolu. *Nowości* 2016 R. 49 nr 138: 15 VI

**504.** WŁADYKO Tadeusz: XX lat Automobilklubu Toruńskiego 1959-1979. - Toruń: [S.n.], 1980. - 39, [1] s.: il., tab.

---

**505. KUBIAK-WÓJCICKA Katarzyna:** Uwarunkowania i stan obecny rozwoju żeglugi turystycznej na Wiśle w Toruniu // In: Turystyka wodna jako produkt turystyczny regionu. - Szczecin, 2016. - S. 67-74: il., wyk. Sum.

**506. PAPROCKA Paulina Elżbieta:** Zagospodarowanie turystyczne doliny Wisły w granicach administracyjnych Torunia. - Toruń, 2015  
Praca licencjacka pod kier. dr Katarzyny Kubiak-Wójcickiej

**507. UMIŃSKI Janusz:** Zagospodarowanie turystyczne w regionie kujawsko-pomorskim // In: Polsce służyliśmy i służyć będziemy. - Radom, 2016. - S. 51-78: il., faks., mapa  
Toruń passim

**508. ZIELIŃSKI Tomasz:** Wow! : dla Torunia i Bydgoszczy. *Nowości* 2016 R. 49 nr 140: 17 VI  
Turystyka

#### XIV. TORUŃ W LITERATURZE I MUZYCE

##### 1. Teksty

###### a. Utwory poetyckie

Zob. też poz.: 488

**509. GROCHOWSKI Piotr:** Jarmark tradycji : studia i szkice folklorystyczne. - Toruń: Wydaw. Nauk. UMK, 2016. - 313 s.: il., faks. - (Paralele). Sum.  
Z treści: Toruńskie pieśni nowiniarskie s. 119-145

**510. MURAWSKI Jan:** Toruńskie kościoły. - Toruń: Poetica, 2016. - 70, [2] s.: il.  
Wiersze

**511. MURAWSKI Jan:** Toruńskie zakątki. - Toruń: Poetica, 2016. - 63, [1] s.: il.  
Wiersze

###### b. Proza

KŁOSIŃSKI M.: Jak zły szeląg... = poz. 592

**512. MAŁECKI Robert:** Najgorsze dopiero nadejdzie. - Poznań: Czwarta

Strona - Grupa Wydaw. Pozn., 2016. - 405, [1] s.

Zob. też: MAŁECKI R.: Kryminał również może być opowieścią o uczuciach / [rozm.] Maciej Koprowicz. *Nowości* 2016 R. 49 nr 158: 8 VII. - MAŁECKI R.: Śladami mistrza Harlana Cobena / [rozm.] Paulina Błaszkwicz. *Nowości* 2016 R. 49 nr 221: 21 IX. - MAŁECKI R.: Pisanie pierwszego kryminału to wielka męka / rozm. Grzegorz Giedrys. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 217: 16 IX. - MAŁECKI R.: Dlaczego Małeki pisze kryminały? / rozm. Karina Obara. *Gaz. Pom.* 2016 R. [69] nr 247: 21 X. Powieść kryminalna osadzona w Toruniu 2013 r.

**513.** ORDAN Jerzy Lesław: Z podziemia. - Toruń: Wydaw. Nauk. UMK, 2016. - 179, [2] s. - (Seria Literacka Poza)  
Powieść

**514.** STOCHMAL Tomasz: Mataszkowie i skarby Torunia. - Toruń: Wydaw. Stotom, 2016. - 87 s.: il.

**515.** ŻMURKO-DASZKOWSKA Danuta: Mikołajowe sekrety : czas Anny. - Toruń: Wydaw. Adam Marszałek, 2016. - 265, [2] s.: il.  
Powieść dla dzieci.  
Cz. 1 zob. bibliogr. za 2011 r. poz. 714

**516.** WRÓBLEWSKA Violetta: Od przestrzeni realnej do wymaginowanej : Toruń w literaturze dla dzieci // In: Geografia krain zmyślonych : wokół kategorii miejsca i przestrzeni w literaturze dziecięcej, młodzieżowej i fantastycznej. - Warszawa, 2016. - S. 79-89

## 2. Film (Toruń w filmie)

**517.** ELŻBIETA Zawacka : miałam szczęśliwe życie / scen. i realizacja Marek Widarski; zdj. Grzegorz Borowski. - Warszawa: Fund. Filmowa Armii Krajowej, 2005  
Wersja elektron.: <https://www.youtube.com/watch?v=X73X4MksmcA> [dostęp: 24 X 2017].  
Film dokumentalny, 31 minut

**518.** GŁADYCH Marcin: Historia podglądania / rozm. Magdalena Kuja-wa. *Ikar* 2012 [nr] 11 s. 34-37, il.  
Wersja elektron.: [http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/Dokumenty/ikar\\_11\\_2012\\_art.pdf](http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/Dokumenty/ikar_11_2012_art.pdf) [dostęp: 21 X 2017].  
Toruń przez pryzmat aresztu śledczego w fabularyzowanym dokumencie „Panoptikon”



## XV. OSOBY

Zob. też poz.: 18, 79, 89, 115, 130, 140, 197, 214, 221, 224, 240, 244, 248, 308, 327, 331, 360, 386, 405-407, 478, 480, 492, 495, 496, 498

**519.** BACZAŁA Ditta: Kim pan jest, mistrzu? : toruński czworobok pedagogiczny. - Kraków: Impuls, 2016. - 144 s.: portr.

Treść: KWIECIŃSKI Zbigniew: Szkoła szkodzi? / rozm. D. Baczała s. 19-67. - NALASKOWSKI Aleksander: Po pierwsze praca / rozm. D. Baczała s. 69-96. - WOJCIECHOWSKI Andrzej: Młodzi są piękni / rozm. D. Baczała s. 97-130. - KWIECIŃSKI Z., NALASKOWSKI A., WOJCIECHOWSKI A.: Wspomnienie o profesorze Ryszardzie Borowiczu [1945-2014] s. 121-135

**520.** BŁASZKIEWICZ Paulina: Piernikowa Aleja Gwiazd od B do Ż. *Nowości* 2016 R. 49 nr 1: 2 I

**521.** GRUBBA-THIEDE Dorota: Od wielkich historii do punctum : metafory przeszłych i przyszłych tragedii narodu w twórczości Stanisława Horno-Popławskiego, Hanny Brzuszkiewicz, Jerzego Beresia, Zbigniewa Warpechowskiego i Sławomira Lipnickiego // In: Mesjanizm polski i martyrologia narodowa w polskiej sztuce sakralnej i religijnej : wybrane zagadnienia. - Rzeszów, 2016. - S. 129-147. Streszcz.

**522.** KTÓRZY odeszli... *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 253: 28 X  
Biogramy osób związanych z Toruniem, zmarłych od XI 2015 r. do X 2016 r.

**523.** SPANDOWSKI Szymon: Złoto i srebro dla zasłużonych, serca dla zaangażowanych, Anioł dla senatora. *Nowości* 2016 R. 49 nr 23: 29 I

Zob. też: LUDZIE - Złote Karety. *Nowości* 2016 R. 49 nr 29: 5 II.  
Złote Karety „Nowości”

**524.** ZASŁUŻENI lekarze toruńscy we wspomnieniach : wybrane sylwetki z XIX i XX stulecia / red. Lech Bieganowski, Waldemar Jędrzejczyk. - Toruń: Wydaw. Adam Marszałek, 2016. - 402 s.: il., faks., portr.

Wanda Błęńska, Zofia Kordylewska, Helena Cynkutis, Janina Pietrasiewicz, Romana Antowska, Elżbieta Weyman, Leon Konkolewski, Adam Raczyński, Marian Mroczkowski, Ludwik Rydygier, Stefan Myszka, Donat Massalski, Jan Kruszyński, Władysław Polakiewicz, Eugeniusz Boryk, Włodzimierz Sz wajkert, Adam Tybor, Kazimierz Grzebień, Stanisław Gawwiński, Medard Dydowicz, Michał Feliks, Andrzej Chojnacki, Stefan Jackowski, Stanisław Osmański, Witold Grabowski, Janusz Strusiewicz, Michał Borkowski, Ludwika Mikulska-Haniec, Bogusław Stankiewicz, Krystyna Maria Wysocka, Irena Orłowska-Sawionek, Andrzej Mazurek, Stanisław Sadowski

525. ABRAMOWICZ Małgorzata: Od Szekspira po songi Waitsa / [rozm.] Tomasz Bielicki. *Nowości* 2016 R. 49 nr 103: 4 V  
Aktorka
526. KEMPA Tomasz: Profesor Stanisław Alexandrowicz (1931-2015) : „in memoriam”. *Zap. Hist.* 2015 T. 80 z. 1 s. 149-155  
Wersja elektron.: [http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/f8459ab21f9916f319a8b47a98af06d4\\_ZH\\_2015\\_1\\_Kempa2\\_N.pdf](http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/f8459ab21f9916f319a8b47a98af06d4_ZH_2015_1_Kempa2_N.pdf) [dostęp: 17 III 2017].  
Historyk
527. SKRYCKI Radosław: Stanisław Alexandrowicz (1931-2015). *Stud. Geohistorica* 2015 nr 3 s. 290-291, portr.
528. BESZCZYŃSKI Jacek: Mam ogromny żal do tych wszystkich, którzy od razu postawili na mnie krzyżyk / [rozm.] Tomasz Bielicki. *Nowości* 2016 R. 49 nr 35: 12 II  
Piosenkarz, konferansjer, dziennikarz
529. WILLMA Adam: „Nie jestem Judaszem!” : ale w historii uwikłania barda brakuje 16 kart. *Gaz. Pom.* 2016 R. [69] nr 23: 29 I  
Jacek Beszczyński
530. NARĘBSKI Lech: Biskup Krzysztof (1952-2000), inż. chemik // In: *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków. Z. 5. - Warszawa, 2016. - S. 11-12*
531. CZAJA Roman: Marian Biskup : przyczynek do biografii naukowej. *Ziemia Kujawska* 2015 T. 24 s. 25-35. Sum.
532. ŁASZKIEWICZ Tomasz: Więzi profesora Mariana Biskupa ze środowiskiem inowrocławskich historyków. *Ziemia Kujawska* 2015 T. 24 s. 37-46. Sum.
533. SAMSONOWICZ Henryk: Marian Biskup 18 XII 1922 - 16 IV 2012. *Ziemia Kujawska* 2015 T. 24 s. 7-12. Sum.
534. TOMCZAK Andrzej: Wspomnienie o Marianie Biskupie. *Ziemia Kujawska* 2015 T. 24 s. 13-24, il. Sum.
535. CHRZANOWSKI Tadeusz: Bolesław Aleksander Błazewicz (1889-1940) : inspektor w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, kapitan rezerwy Wojska Polskiego // In: *Dwunastu z listy katyńskiej : leśnicy i drzewiarze z Pomorza i Kujaw, ofiary zbrodni katyńskiej. - Toruń, 2014. - S. 161-165: il., faks.*

**536. ŁUKASZYK Andrzej:** Wanda Maria Błęńska [1911-2014] and her contribution to fight against leprosy in the world. *Ann. Missiologici Posnan.* 2015 T. 20 s. 9-25, faks. Sum.

Wersja elektron.: <http://dx.doi.org/10.14746/amp.2015.20.1> [dostęp: 19 I 2017].

Lekarz

**537. SKERSKA Elżbieta:** Wanda Błęńska [1911-2014] ps. Grażyna, Szarotka, kierowniczka żeńskiej grupy pomocniczej służby kobiet Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” w Toruniu. *Biul. Fund. Gen. E. Zawackiej* 2015 R. 27 nr 65 s. 115-116, il.

Wersja elektron.: [http://zawacka.pl/uploads/dokumenty/Biuletyn\\_2015\\_Do\\_Net.pdf](http://zawacka.pl/uploads/dokumenty/Biuletyn_2015_Do_Net.pdf) [dostęp: 19 X 2017]

**538. WOJCIECHOWSKA-NARLOCH Justyna:** Szklanka soku z cytryny? : to nie problem. *Nowości* 2016 R. 49 nr 106: 7 V

Katarzyna Brożek, nauczycielka, laureatka Orderu Uśmiechu

**539. BIELICKI Tomasz:** Jego sceną były regały z książkami. *Nowości* 2016 R. 49 nr 161: 12 VII

Aktor, księgarz Piotr Chudziński (1952-2016)

**540. ŁUKASZEWICZ Jadwiga W.:** Ciabach Jerzy (1947-2004), chemik - konserwator zabytków, adiunkt Uniw. Mikołaja Kopernika w Toruniu // In: *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków. Z. 5. - Warszawa, 2016. - S. 15-16*

**541. CZAJA Roman:** Antoni Czacharowski (1931-2015) : badacz dziejów Pomorza i miast. *Zap. Hist.* 2016 T. 81 z. 1 s. 167-171

Acc.: BIEDRZYCKI Adam: Bibliografia publikacji profesora Antoniego Czacharowskiego za lata 1996-2007 s. 173-176.

Wersja elektron.: [http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/c5d6ae2e51d12630dbb295b3001b451d\\_ZH\\_2016\\_1\\_Czaja\\_N.pdf](http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/c5d6ae2e51d12630dbb295b3001b451d_ZH_2016_1_Czaja_N.pdf) [dostęp: 26 IX 2017];

[http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/994ed78d3638bddaa70613f9f6a70b0e\\_ZH\\_2016\\_1\\_Biedrzycki\\_N.pdf](http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/994ed78d3638bddaa70613f9f6a70b0e_ZH_2016_1_Biedrzycki_N.pdf) [dostęp: 26 IX 2017]

**542. CZAJKOWSKA-ZOŃ Joanna:** Wolność śpiewania / rozm. Magdalena Kujawa. *Ikar* 2015 [nr] 4 s. 34-37, il.

Wersja elektron.: [http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar\\_140\\_www\\_art.pdf](http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar_140_www_art.pdf) [dostęp: 23 X 2017].

Wokalistka J. Czajkowska-Zoń

**543. CZARNECKI Marek:** Uwolnić kadr / rozm. Magdalena Kujawa. *Ikar* 2015 [nr] 7/8 s. 34-37, il.

Wersja elektron.: [http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar\\_143-144\\_www\\_art.pdf](http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar_143-144_www_art.pdf) [dostęp: 23 X 2017].

Artysta fotografik

**544. SZULAKIEWICZ Władysława:** Tadeusz Czeżowski [1889-1981] : nauczyciel w służbie uniwersytetu // In: O uczących i uczonych : szkice z pedeutologii historycznej / W. Szulakiewicz. - Toruń, 2014. - S. 147-194: portr.

Prof., filozof, logik

**545. UZIEMBŁO Romualda, UZIEMBŁO Bogusław:** Delekta Jacek Karol (1906-1940), archeolog, muzeolog // In: Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków. Z. 5. - Warszawa, 2016. - S. 18-19

**546. WIEŚLAW Domasłowski** / [aut.] Wiesław Domasłowski [et al.]; red. Alina Tomaszewska-Szewczyk. - Toruń: Wydaw. Nauk. UMK, 2016. - 72, [3] s.: il.

Prof., konserwator zabytków

**547. SPANDOWSKI Szymon:** Parafialny przepis na sukces - zaraźliwa aktywność. *Nowości* 2016 R. 49 nr 304: 30 XII

Ks. Ryszard D o m i n

**548. RZOSKA Paweł:** Ostatnie beztroskie wakacje Moniki [Dymskiej (1918-1943)]. *Nowości* 2016 R. 49 nr 200: 27 VIII

Nauczycielka, harcerka, działaczka konspiracyjna

**549. FRANKOWSKI Stanisław:** Dziedzic Ignacy Jakub (9 VII 1889 - 23 III 1956) prawnik, działacz społeczny, bibliofil // In: Słownik pracowników książki polskiej. Supl. 4. - Warszawa, 2016. - S. 55-56

W Toruniu

**550. WITKOWSKI Henryk:** Ignacy Jakub Dziedzic (1889-1956) : advokato, esperanto-aktivulo en Toruń. - Toruń: Publ. Ed., 2007. - 9, [1] s.: il.

**551. TOMASIK Tomasz:** Brutus Elzenberga i Hamlet Herberta : dwie interpretacje bohaterów Szekspirowskich w „czasach próby” // In: Szekspir(y) Żurowskiego. - Słupsk, 2014. - S. 153-172. Sum.

**552. JĘDRZYŃSKI Zefiryn:** Gardzielewska Janina (13 VII 1926 – 4 IV 2012) artystka fotografii, kolekcjonerka Kopernikanów, działaczka kultury, bibliofil // In: Słownik pracowników książki polskiej. Supl. 4. - Warszawa, 2016. - S. 66-67

**553. PEST Monika:** Korespondencja polskich typografów do Janiny i Zygryda Gardzielewskich : unikatowa pamiątka „czarnej sztuki” w regionie // In: Znani i nieznani ludzie regionu kujawsko-pomorskiego. - Toruń, 2015. - S. 113-136: il., faks.

**554. HŁADOŃ-WIĄCEK** Joanna: *Ondraszek* Gustawa Morcinka w drzeworytach toruńskiego plastyka Zygryda Gardzielewskiego : przyczynek do badań nad polską ilustracją książkową w połowie XX wieku // In: Dawnych ksiąg niesyty : tom studiów dedykowanych profesorowi Januszowi Tondelowi [...]. - Toruń, 2016. - S. 353-390: il.

**555. LADORUCKI** Jacek: Gardzielewski Zygfryd Paweł (21 I 1914 - 17 X 2001) typograf, bibliofil // In: Słownik pracowników książki polskiej. Supl. 4. - Warszawa, 2016. - S. 67-68

**556. KAJU** Katre, VIIDING Kristi: Vanim humanistlik *album amicorum* Eestis : Alciato „Embleemid” Georg Locameruse reisiaalbumina. (The oldest humanist Album amicorum in Estonia: Alciato’s „Emblems” as the travel album of Georg Locamerus). *Tuna* 2014 nr 1 s. 42-73, faks. Sum. s. 158-159

Acc.: Georg Locameruse reisiaalbum Andrea Alciato [1492-1550] embleemiraamatus: editsioon ja tõlge s. 61-73.

Wersja elektron.: [http://www.arhiiv.ee/public/TUNA/Artiklid/2014/Tuna\\_2014\\_1.pdf](http://www.arhiiv.ee/public/TUNA/Artiklid/2014/Tuna_2014_1.pdf) [dostęp: 30 XI 2016].

Dot. m.in. Christoph Heinricha Andreasa Gereta (1686-1757), pastora toruńskiego

**557. MIKOŁAJEWSKA** Anna: Von der Stille im Politischen : Samuel Luther Gerets Leben [1730-1797] und Briefnachlass im Staatsarchiv Toruń // In: Hybride Identitäten in den preussisch-polnischen Stadtkulturen der Aufklärung : Studien zur Aufklärungsdiffusion zwischen Stadt und Land, zur Identitätsbildung und zum Kulturaustausch in regionalen und internationalen Kommunikationsnetzwerken. - Bremen, 2016. - S. 83-95: il.

**558. PRZYBYSZEWSKI** Kazimierz: Józef Goetz (1903-1951) : nadleśniczy Lasów Miejskich w Toruniu. *Życie Lasów Kuj.-Pom.* 2016 R. 19 nr 2 s. 44-45, il., portr.

Wersja elektron.: <http://www.torun.lasy.gov.pl/documents/426998/536411/biul79.pdf/53927d27-3ee2-48b5-927b-0c3654d11e9e> [dostęp: 19 X 2017]

**559. KUCHARSKI** Szymon: Pułkownik inżynier Jan Romuald Gosztowt-Ożyński (1887-1965). *Zesz. Nauk. / Muz. Wojska w Białymstoku* 2016 [z.] 28/29 s. 9-30, il., faks., portr. Sum.

Od 1945 r. w Toruniu, pracownik firm budowlanych

**560. GÓRSKI** Karol: Relacja prof. Karola Górskiego ze spotkań i rozmów z prymasem Polski kard. Augustem Hlondem SDB / [wyd.] Jarosław Wąsowicz // In: Miasta, regiony i ludzie : studia i szkice z historii powszechnej i Polski w XX wieku. - Toruń, 2016. - S. 127-152

**561.** SAWRYCKI Władysław: O Konradzie Górskim (1895-1990) kilka impresji. *Litteraria Copernicana* 2016 [nr] 1 s. 155-159, portr.

Wersja elektron.: <http://dx.doi.org/10.12775/LC.2016.011> [dostęp: 19 I 2017]

**562.** WELKER Lesław J.: Gumowski Kazimierz (1914-2009), geodeta, p.o. hufcowy Hufca Harcerzy w Toruniu (1945) // In: *Harcerski słownik biograficzny*. T. 4. - Warszawa, 2016. - S. 85-86

**563.** [MARIAN Gumowski (1881-1974)] / red. Sławomir Górzyński. - Warszawa: Wydaw. DiG, 2013. - 264 s.: il., faks. - (*Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego*; T. 12)

Z treści: OPTOŁOWICZ Krzysztof: Bibliografia publikacji Mariana Gumowskiego s. 9-81. - ŻUKOWSKI Przemysław Marcin: Mariana Gumowskiego związki z Uniwersytetem Jagiellońskim s. 83-93. - GRABSKI Tadeusz I.: Marian Gumowski : dyrektor Muzeum Wielkopolskiego w latach 1919-1932 s. 95-106. - GARBACZEWSKI Witold: Marian Gumowski : trzy epoki w badaniach nad historią polskiego pieniądza s. 107-113. - STAHR Maria: Marian Gumowski : medalograf s. 115-120. - HLEBIONEK Marcin: Mariana Gumowskiego badania sfragistyki monarszej s. 121-131. - SEROKA Henryk: Osiągnięcia prof. Mariana Gumowskiego na polu sfragistyki i heraldyki miejskiej Polski s. 133-146. - GUT Agnieszka: Heraldyka i sfragistyka zachodniopomorska w badaniach Mariana Gumowskiego s. 147-155. - STRZYŻEWSKI Wojciech: Śląsk w badaniach sfragistycznych i heraldycznych Mariana Gumowskiego s. 157-161. - NOWAK Janusz S.: Marian Gumowski i jego spuścizna archiwalna w Muzeum Narodowym w Krakowie s. 163-169. - FORYSIAK-WÓJCINŚKI Robert: Dorobek naukowy i kolekcjonerski Mariana Gumowskiego w zbiorach Ossolineum s. 171-181. - GRABOWSKI Janusz: Odciski pieczętnie Mariana Gumowskiego w zbiorach sfragistycznych Archiwum Głównego Akt Dawnych s. 183-187. - MYCIO Andrzej: Spuścizna Mariana Gumowskiego w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu s. 189-190. - BUCZYŁO Andrzej: Darowizna Mariana Gumowskiego w zbiorze numizmatycznym Zakładu NPH UMK s. 191-193. - BUCZYŁO Andrzej: Scientific achievements of professor Marian Gumowski, on the 35th anniversary of his death, Toruń, October 23, 2009 s. 195-197

**564.** KUŚMIERSKA Teresa: Gzyło Marek Włodzimierz (1953-1999), konserwator-zabytkoznawca // In: *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*. Z. 5. - Warszawa, 2016. - S. 38-39

**565.** SPANDOWSKI Szymon: Przez trudy i gwiazdy do zaszczytów. *Nowości* 2016 R. 49 nr 305: 31 XII

Prof. Jan H a n a s z

**566.** HOŁOWNIA Bogdan: Zagrać cień myśli / rozm. Magdalena Kujawa. *Ikar* 2013 [nr] 6 s. 34-37, il.

Wersja elektron.: [http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar\\_118\\_www\\_art.pdf](http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar_118_www_art.pdf) [dostęp: 23 X 2017].

Pianista

**567.** FRANKOWSKI Stanisław: Huppenthal Janina (2 II 1928 - 15 VI 2013) pedagog, bibliotekarka, bibliofil // In: Słownik pracowników książki polskiej. Supl. 4. - Warszawa, 2016. - S. 88

W l. 1975-1991 wicedyr. Woj. Bibl. Publ. i Książnicy Miejskiej

**568.** PROFESOR - pamięci Artura Hutnikiewicza / red. Bogdan Burdziej, Maria Kalinowska, Hanna Ratuszna; Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Wydział Filologiczny. - Toruń, 2016. - 198, [2] s.: il., faks., portr. - (Litteraria Copernicana; 4(20)/2016). Streszcz. Sum.

Z treści: BURDZIEJ Bogdan, KALINOWSKA Maria, RATUSZNA Hanna: Nazywaliśmy go Mistrzem s. 5-7. - GUTOWSKI Wojciech: Artura Hutnikiewicza badania nad Młodą Polską s. 27-37. - ZALEWSKA Agata: Stefan Żeromski Artura Hutnikiewicza s. 39-52. - HUTNIKIEWICZ Artur: Rozmowa z profesorem Arturem Hutnikiewiczem / rozm. Przemysław Roliński s. 85-94. - JAKOWSKA Krystyna: Krótkie wspomnienie o profesorze s. 97-99. - SALMONOWICZ Stanisław: Kreski do portretu Artura Hutnikiewicza s. 101-104. - KRUŻDAN Jerzy: Artur! Artur! s. 105-109. - HUTNIKIEWICZ Artur: Pamięć rozpięta między Lwowem a Toruniem : fragmenty *Dziennika* Artura Hutnikiewicza / wyb. i oprac. Grażyna Halkiewicz-Sojak s. 113-137. - ŚLIWIŃSKA Milena: Szkic do portretu Artura Hutnikiewicza : o dedykacjach w książkach z biblioteki profesora s. 155-167. - MYCIO Andrzej: Spuścizna rękopiśmienna profesora Artura Hutnikiewicza w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu s. 169-174

Wersja elektron.: <http://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/LC/issue/view/945> [dostęp: 7 IX 2017]

**569.** SCHULZ Winicjusz: 100. rocznica urodzin prof. Artura Hutnikiewicza. *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 2 s. 13-14, il.

Wersja elektron.: <http://www.glos.umk.pl/2016/02/rocznica> [dostęp: 20 IX 2017]

**570.** INGARDEN Roman Witold, TWARDOWSKI Kazimierz: Korespondencja Romana Witolda Ingardena z Kazimierzem Twardowskim / listy z oryg. przepisy, przepis., oprac. oraz wst. poprzedz. Radosław Kuliniak, Dorota Leszczyna, Mariusz Bandura. - Kęty: Wydaw. Marek Derewicki, 2016. - 436 s. - (Biblioteka Europejska)

Z treści: Trudne lata toruńskie s. 53-94

**571.** SZUDY Józef: Aleksander Jabłoński (1898-1980) z Woskresenówki k. Charkowa // In: Wielcy Polacy z ziem Rzeczypospolitej Obojga Narodów. - Białystok, 2016. - S. 329-338: il., portr.

Prof., fizyk

**572.** JANISZEWSKI Krzysztof: W muzyce zależy mi na osobistej prawdzie / rozm. Grzegorz Giedrys. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 269: 18 XI

Wokalista, kompozytor, autor tekstów

**573. JARUGA Zenon:** Piosenkarz, konferansjer, a potem także radiowy spiker i reżyser. *Nowości* 2016 R. 49 nr 42: 20 II  
Wspomnienia

**574. WYKRZYKOWSKA Elżbieta:** Smak ich wędlin, bekonów i szynki znany był w Europie i za oceanem. *Nowości* 2016 R. 49 nr 224: 24 IX  
Rodzina Jaugschów

**575. WIECZOREK Jerzy, SZUDY Józef:** Andrzej Jeśmanowicz (1944-2016). *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 7 s. 34-35, il.  
Wersja elektron.: <http://www.glos.umk.pl/2016/07> [dostęp: 23 IX 2017].  
W l. 1968-1983 na Wydziale Fizyki

**576. NIERZWICKI Krzysztof:** Opowieść chirurga : wywiad rzeka z profesorem Waldemarem Jędrzejczykiem. - Toruń: Wydaw. Nauk. UMK, 2016. - 389 s.: il.

**577. JĘDRZYŃSKI Zefiryn:** Było jak było : o młodości, redagowaniu „Nowości”, „Gazety Pomorskiej”, polityce i przyjaźni. - Toruń, 2015  
Rec.: BIELICKI Tomasz: Cenzor cały czas czuwał nad tekstami, *Nowości* 2016 R. 49 nr 16: 21 I. - JANKOWSKA-DRIEMEL Ewa: Własne wizje i upór w dążeniu do ich realizacji są cnotą człowieka, a nie jakąś jego wadą, *Nowości* 2016 R. 49 nr 39: 17 II. - NIEDZIELSKI Czesław, *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 336-341. - PORAZIŃSKI Jarosław, *Folia Torunien-sia* 2016 T. 16 s. 115-118 [wersja elektron.]: <http://kpbc.umk.pl/publication/175940> [dostęp: 13 V 2017]

**578. PUBANC Zygmunt:** Adw.[okat] Wiktor Kałka 1914-1986. *Palestra* 1986 R. 30 [nr] 12 s. 71-73

**579. GÓRNIEWICZ Józef:** Okruchy wspomnień : profesor Stanisław Kawula [1939-2014] i jego działalność naukowo-dydaktyczna oraz organizacyjna w trzech środowiskach akademickich // In: Podmioty w systemie szkolnictwa wyższego : przyczynki do pedagogiki szkoły wyższej. - Olsztyn, 2016. - S. 255-275

**580. WSPOMNIENIE o Rochu Joachimie Kiełpińskim (1938-2016).** *Nowości* 2016 R. 49 nr 256: 2 XI  
Przewodniczący Tor. Stow. Pomocy Szkole

**581. KIN Edyta:** Kulturalnie // In: Pokolenie nadziei : Płanie rocznik 1960. - Piła, 2016. - S. 45-63  
Dziennikarka „Nowości” E. Kin

**582. DZIKOWSKA-ŚWIATOWIAK Aleksandra:** Stefan Kirtiklis [1890-1951] : wojskowy, działacz polityczny, sprawny administrator na czele



województwa pomorskiego // In: Doktoranckie spotkania z historią. T. 3. - Olsztyn, 2016. - S. 129-137

**583.** WELKER Lesław J.: Jerzy Antoni Kłossowski (1893-1979), oficer Marynarki Wojennej, działacz społeczny, dyplomata. *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 317-323, portr.

Dyr. nauk w Szkole Podchorążych MW, dyr. biura personalnego DOKP w Toruniu

**584.** MUTRYNOWSKA Alicja: Sprawozdanie z konferencji naukowej „Ludwik Kolankowski - historyk monarchii jagiellońskiej, organizator życia naukowego, polityk”, Toruń, 21 IV 2016 roku. *Zap. Hist.* 2016 T. 81 z. 2 s. 201-202

Wersja elektron.: [http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/45a0184b3bdbb23a66c5621b90555251\\_ZH\\_2016\\_2\\_kronika\\_N.pdf](http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/45a0184b3bdbb23a66c5621b90555251_ZH_2016_2_kronika_N.pdf) [dostęp: 26 IX 2017]

**585.** TOMASZEWSKI Mikołaj: Ludwik Kolankowski : historyk monarchii jagiellońskiej, organizator życia naukowego, polityk. *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 355-358

Konferencja, Toruń, 21 IV 2016 r.

**586.** BIENIEK Maria: Mikołaj Kopernik w świadomości uczniów olsztyńskich szkół podstawowych i gimnazjów : wyniki badań sondażowych. *Kom. Maz.- Warm.* 2014 nr 3 s. 389-415. Zsfg. Sum.

Wersja elektron.: <http://www.obn.olsztyn.pl/komunikaty/2015/KMW-3-2014.pdf> [dostęp: 10 XI 2016]

**587.** BONOWICZ Karina: Przenikliwy jak dr House. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 223: 23 IX

M. Kopernik

**588.** BORAWSKA Teresa: Mikołaj Kopernik i jego świat : środowisko, przyjaciele, echa wielkiego odkrycia / współudz. Henryk Rietz. - Toruń, 2014

Rec.: SKOLIMOWSKA Anna, *Zap. Hist.* 2015 T. 80 z. 3 s. 312-314 [wersja elektron.]: [http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/9c22a0fba46f9355c31c34bc399fa77c\\_ZH\\_2015\\_3\\_RecSkolimowska\\_N.pdf](http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/9c22a0fba46f9355c31c34bc399fa77c_ZH_2015_3_RecSkolimowska_N.pdf) [dostęp: 1 IV 2017]

**589.** GRAŻAWSKI Kazimierz: Życie codzienne w czasach Mikołaja Kopernika : higiena i lecznictwo - wybrane aspekty. *Kom. Maz.- Warm.* 2014 nr 4 s. 527-538. Zsfg. Sum.

Wersja elektron.: <http://www.obn.olsztyn.pl/komunikaty/2015/KMW-4-2014.pdf> [dostęp: 10 XI 2016]

**590.** HOCHLEITNER Janusz: Mikołaj Kopernik a polscy osadnicy w kornieństwie olsztyńskim : w poszukiwaniu wątków i tematów dla turystyki

kulturowej w województwie warmińsko-mazurskim. *Kom. Maz.- Warm.* 2014 nr 3 s. 417-430, tab. Zsfg. Sum.

Wersja elektron.: <http://www.obn.olsztyn.pl/komunikaty/2015/KMW-3-2014.pdf> [dostęp: 10 XI 2016]

**591.** KASPAREK Norbert: Podróż Tadeusza Czackiego do Prus celem znalezienia grobu Mikołaja Kopernika na tle dyskursu o jego narodowości w pierwszej połowie XIX wieku // In: „Ateny wołyńskie” - między historią a współczesnością. - Olsztyn, 2015. - S. 89-99. Sum.

**592.** KŁOSIŃSKI Michał: Jak zły szeląg : przygoda z pieniądzem młodego Mikołaja Kopernika / il. Marta Przeciszewska. - Toruń: Muz. Okr., 2016. - 41, [2] s.: il.

**593.** KOKOWSKI Michał: Odkrycie grobu Mikołaja Kopernika : fakt medialny czy naukowy? *Kom. Maz.- Warm.* 2014 nr 4 s. 567-600, il., faks., portr. Zsfg. Sum.

Wersja elektron.: <http://www.obn.olsztyn.pl/komunikaty/2015/KMW-4-2014.pdf> [dostęp: 10 XI 2016]

**594.** KOPERNIK Mikołaj: De revolutionibus orbium coelestium / Nicolas Copernic. - Paris: Les Belles Lettres. - (Science et Humanisme)

Vol. 1: Introduction / par Michel-Pierre Lerner, Alain-Philippe Segonds avec la collab. de Concetta Luna, Isabelle Pantin, Denis Savoie. - 2015. - XXVIII, 859, [2] s.: il., faks., mapy

Vol. 2: Texte et traduction / éd. critique et traduction par M.-P. Lerner, A.-P. Segonds, Jean-Pierre Verdet avec la collab. de C. Luna. - 2015. - VIII, [3], 536, [3] s.: il., tab.

Vol. 3: Notes, Appendice, Dossier iconographique et Index général / par M.-P. Lerner, A.-P. Segonds, J.-P. Verdet avec la collab. de C. Luna, D. Savoie, Michel Toulmonde. - 2015. - XVIII, 783 s., [32] s. tabl.: il., faks., tab.

**595.** KOPERNIK Mikołaj: O obrotach : księga pierwsza / teksty, koment. i red. Teresa Borawska. - Toruń, 2013

Rec.: KÜHNE Andreas, *Zs. f. d. Gesch. u. Altertumsde Erml.* 2014 Bd. 58 (dr. 2015) s. 105-108

**596.** LEWANDOWSKA Izabela: Mikołaj Kopernik w polskich podręcznikach historii XX i XXI wieku : analiza porównawcza. *Kom. Maz.- Warm.* 2014 nr 3 s. 365-388, tab. Zsfg. Sum.

Wersja elektron.: <http://www.obn.olsztyn.pl/komunikaty/2015/KMW-3-2014.pdf> [dostęp: 10 XI 2016]

**597.** MAKARCZYK Irena: Mikołaj Kopernik w badaniach księdza profesora Alojzego Szorca († 2010). *Kom. Maz.- Warm.* 2014 nr 4 s. 553-565. Zsfg. Sum.

Wersja elektron.: <http://www.obn.olsztyn.pl/komunikaty/2015/KMW-4-2014.pdf> [dostęp: 10 XI 2016]

**598.** MAŁŁEK Janusz: Koledzy Kopernika w latach jego studiów na Uniwersytecie Krakowskim // In: Dawnych ksiąg niesyty : tom studiów dedykowanych profesorowi Januszowi Tondelowi [...]. - Toruń, 2016. - S. 91-99

**599.** MAŁŁEK Janusz: Kopernik a Krzyżacy // In: Kaszubi - Pomorze - Gdańsk : w kręgu pytań o kulturę, historię i tożsamość : księga jubileuszowa [...]. - Gdańsk, 2016. - S. 135-144

**600.** SOBOTKO Paweł: Astronomiczna tablica doświadczalna Mikołaja Kopernika na zamku w Olsztynie : bibliografia. *Kom. Maz.- Warm.* 2014 nr 4 s. 539-551. Zsfg. Sum.

Wersja elektron.: <http://www.obn.olsztyn.pl/komunikaty/2015/KMW-4-2014.pdf> [dostęp: 10 XI 2016]

**601.** TOPOLNICKA-NIEMCEWICZ Elżbieta: Kopernik w polskiej rzeźbie współczesnej. *Kom. Maz.- Warm.* 2014 nr 3 s. 431-442. Zsfg. Sum.

Wersja elektron.: <http://www.obn.olsztyn.pl/komunikaty/2015/KMW-3-2014.pdf> [dostęp: 10 XI 2016]

**602.** SALMONOWICZ Stanisław: Karol Koranyi (1897-1964) // In: Stefan Ehrenkreutz i historycy prawa okresu międzywojennego [...]. - Gdańsk, 2016. - S. 125-132. Sum.

Prof., prawnik, rektor UMK

**603.** JUSTYŃSKI Janusz: Wiktor Kornatowski (1911-1975) historyk doktryn polityczno-prawnych, docent UMK // In: Tendencje rozwojowe myśli politycznej i prawnej. - Wrocław, 2014. - S. 59-66

Wersja elektron.: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/45036> [dostęp: 22 V 2017].

Toż zob. bibliogr. za 2015 r. poz. 483

**604.** BEDNARCZYK Piotr: Wielki redaktor, fan sportu, skromny człowiek. *Nowości* 2016 R. 49 nr 41: 19 II

Zob. też: BEDNARCZYK P.: To była legenda nie tylko „Nowości”. *Nowości* 2016 R. 49 nr 42: 20 II. - BĄKOWSKI Janusz: Czar pogadanek u Pana Kierownika. *Nowości* 2016 R. 49 nr 54: 5 III.

Witold K u r e c k i (1926-2016), kierownik działu sportowego „Nowości”

- 605.** KALINOWSKI Jerzy Karol: Śp. ks. proboszcz Jacek Kwiatkowski [1969-2016]. *Tor. Wiad. Kośc.* 2016 R. 25 nr 3/4 s. 67-71, il.  
Diecezjalny konserwator zabytków, dyr. Muz. Diecezjalnego
- 606.** KROPLEWSKA-GAJEWSKA Anna: Stanisław Lackowski : malarstwo, rysunek, grafika. - Toruń: Tow. Przyj. Muz. Okr., 2015. - 128 s.: il., portr.
- 607.** OLSZOWSKI Przemysław, ŁASZKIEWICZ Tomasz: Wzlot i upadek wojewody pomorskiego Wiktora Lamota (1928-1931) : z dziejów pomajowej elity władzy. *Zap. Hist.* 2016 T. 81 z. 1 s. 97-130. Zsfg. Sum.  
Wersja elektron.: [http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/f38dcd4209278853a287324c55b197f9\\_ZH\\_2016\\_1\\_Olszowski\\_Lasziewicz\\_N.pdf](http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/f38dcd4209278853a287324c55b197f9_ZH_2016_1_Olszowski_Lasziewicz_N.pdf) [dostęp: 26 IX 2017]
- 608.** LEWICKA Maria: O sobie i studiach psychologicznych w Toruniu. *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 8/9 s. 11-13, il., portr.  
Wersja elektron.: <http://www.glos.umk.pl/2016/08/psychologia> [dostęp: 23 IX 2017]
- 609.** BADUREK Sławomir: Żegnaj przyjacielu... *Meritum (Toruń)* 2016 nr 6 s. 18-20, portr.  
Dr Tadeusz Ładnia (1953-2016), internista
- 610.** KRAJEWSKA Monika, KULWICKA-KAMIŃSKA Joanna, SZULC Arleta: Czesław Łapicz : *artificem commendat opus* // In: Święte księgi judaizmu, chrześcijaństwa i islamu w słowiańskim kręgu kulturowym : prace dedykowane profesorowi Czesławowi Łapiczowi. T. 1. - Toruń, 2016. - S. 11-25  
Acc.: KRAJEWSKA M., KULWICKA-KAMIŃSKA J., SZULC A.: Wykaz publikacji profesora Czesława Łapicza s. 27-37.  
Prof., filolog, prorektor UMK
- 611.** MADEJA Andrzej: Jubileusz profesora Ryszarda Łaszewskiego. *Czas. Prawno- Hist.* 2014 T. 66 z. 1 s. 550-551  
Wersja elektron.: <http://pressto.amu.edu.pl/index.php/cph/article/view/2035/2015> [dostęp: 21 IX 2017].  
Na Wydz. Prawa UMK
- 612.** MAŁŁEK Janusz: Moje toruńskie lata // In: Od Prus do Mazur : szkice z dziejów Prus, Pomorza, Warmii i Mazur / J. Małek. - Dąbrówno, 2016. - S. 5-34
- 613.** BUKOWCZAN Jolanta, ROUBA Bogumiła J.: Marxen-Wolska Ewa Teresa (1928-2013), art. plastyk, konserwator malarstwa i rzeźby polichromowanej, historyk sztuki, doc. Uniw. Mikołaja Kopernika w Toruniu // In: Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków. Z. 5. - Warszawa, 2016. - S. 51-55

**614.** MAZURKIEWICZ Janina: Hazardzistka od Kopernika / rozm. Magdalena Kujawa. *Ikar* 2013 [nr] 3 s. 32-36, il.

Wersja elektron.: [http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar\\_115\\_www\\_art\\_0.pdf](http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar_115_www_art_0.pdf) [dostęp: 21 X 2017].

J. Mazurkiewicz, wieloletnia dyr. Muz. M. Kopernika oraz założycielka Fund. Przyjaciół Planetarium

**615.** BIELICKI Tomasz: Widzowie kochali ją tak samo mocno, jak ona kochała swoją pracę na scenie. *Nowości* 2016 R. 49 nr 17: 22 I

Aktorka Zofia Melechówna

**616.** WELKER Lesław J.: Leszek Ignacy Michalski (1920-1995), instruktor harcerski, żołnierz Armii Krajowej, nauczyciel akademicki, działacz społeczny. *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 309-315, portr.

**617.** MAŚLAK-MACIEJEWSKA Alicja: Izaak Mises (1802-1883) : zapomniana postać żydowskiej społeczności Torunia. *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 293-308, il., faks.

**618.** SĘCZEK Marlena: Mocarska-Tycowa Zofia ur. 1943 : historyk literatury // In: Polscy pisarze i badacze literatury przełomu XX i XXI wieku. - Warszawa, 2016. - S. 195-196

Prof., pracownik UMK

**619.** SMENTEK Lidia: Zygmunt Moczyński [1871-1940] : podróż do źródeł. - Toruń: Pol. Wydaw. Reklam., 2016. - 452 s.: il., faks., nuty, tab. + 1 CD-Rom

Kompozytor, dyrygent, organista, działacz muzyczny, w Toruniu w l. 1922-1940

**620.** [WSPOMNIENIA o Andrzeju Nieuważnym (1960-2015)] / [aut.] Ewa Nieuważny [et al.] // In: Studia nad epoką napoleońską. T. 2. - Oświęcim, 2016. - S. 9-31: il

Aut. wspomnień: Ewa Nieuważny, Jarosław Czuby, Hubert Łaskiewicz, Dariusz Nawrot, Paulina Dąbrosz-Drewnowska, Jarosław Pawlikowski, Marcin Baranowski, Ewa Derkowska-Rybicka.

Acc.: Bibliografia prac doktora Andrzeja Nieuważnego s. 32-55

**621.** CHRZANOWSKI Tadeusz: Ignacy Nitkowski (1908-1940) : inżynier leśnik, pracownik działu zarządzania lasu w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, porucznik rezerwy Wojska Polskiego // In: Dwunastu z listy katyńskiej : leśnicy i drzewiarze z Pomorza i Kujaw, ofiary zbrodni katyńskiej. - Toruń, 2014. - S. 208-215: il., faks

Acc.: JAKUBIAK Anna: W lasach toruńskich zdobywał szlify leśnika / rozm. Tadeusz Chrzanowski s. 216-219

**622.** SZS [krypt.]: Parafianie bardzo dobrze wspominają proboszcza. *Gaz. Pom.* 2016 R. [69] nr 190: 16 VIII

Ks. Józef Nowakowski, proboszcz parafii Najśw. Marii Panny

**623.** UZIEMBŁO Romualda, UZIEMBŁO Bogusław: Olczak Jerzy Feliks (1929-2007), archeolog, prof. Uniw. Mikołaja Kopernika w Toruniu // In: Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków. Z. 5. - Warszawa, 2016. - S. 58-59

**624.** CHOCHOROWSKI Jan: Godfryd Ossowski (1835-1897) : niepokojny duch XIX-wiecznej archeologii // In: Nasi mistrzowie. - Rzeszów, 2016. - S. 9-58: il., faks., portr.

Przewodniczący Wydz. Przyrod.- Lekarskiego TNT

**625.** CUDOWNY smak gorzkiej czekolady / [aut.] Szymon Zwara [et al.]. *Gaz. Wyborcza - Toruń. [Dod.] Gaz. Młodych* 2016 nr 146: 24 VI

Wspomnienia o nauczycielu matematyki Henryku Pawłowski (1960-2016)

**626.** WOJCIECHOWSKA-NARLOCH Justyna: Profesor, który kochał liczby. *Nowości* 2016 R. 49 nr 138: 15 VI

Matematyk Henryk Pawłowski (1960-2016)

**627.** JADACKI Jacek: Jerzy Perzanowski [1943-2009] // In: Filozofia polska XIX i XX wieku. T. 2: Wiek XX. - Warszawa, 2015. - S. 262-278: il., portr.

W l. 1992-2009 w Katedrze Logiki UMK

**628.** GUCZ Czesława Kazimiera: Nadzieja umarła, została rozpacz i pytanie: gdzie i kiedy zginął? *Nowości* 2016 R. 49 nr 236: 8 X

Józef Pierzchała (1921-1939?)

**629.** PINIUTA Anna: Chwila nieuwagi i kolejny sukces / rozm. Grzegorz Giedrys. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 35: 12 II

Koncertmistrz Toruńskiej Orkiestry Symfonicznej

**630.** UZIEMBŁO Romualda, UZIEMBŁO Bogusław: Przewoźna-Armon Maria Krystyna (1928-2013), archeolog, etnoarcheolog, prof. Uniw. Mikołaja Kopernika w Toruniu // In: Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków. Z. 5. - Warszawa, 2016. - S. 69-70

**631.** BŁASZKIEWICZ Paulina: Inżynier społecznik, który łowi talenty. *Nowości* 2016 R. 49 nr 155: 5 VII

Wojciech Przybysz, prezes Stow. Dzieciom i Młodzieży „Wędką”

**632.** FRANKOWSKI Stanisław: Przybyszewski Kazimierz (31 X 1937 - 31 X 2013) historyk, bibliotekarz, bibliofil // In: Słownik pracowników książki polskiej. Supl. 4. - Warszawa, 2016. - S. 208

**633.** RZADKOWOLSKA Magdalena: Puciato Maria (28 VI 1901 - 16 V 1982) historyk, bibliotekarka // In: Słownik pracowników książki polskiej. Supl. 4. - Warszawa, 2016. - S. 208-209  
W l. 1955-1973 dyr. Bibl. Gł. UMK

**634.** DEGEN Robert, JABŁOŃSKA Marlena: Profesor Halina Robótka: szkic do portretu // In: Zarządzanie dokumentacją, archiwistyka i... koty : księga jubileuszowa profesor Haliny Robótki. - Warszawa, 2016. - S. 9-17

**635.** ROCHECKI Jędrzej: Obszary dźwięku / rozm. Magdalena Kuja-wa. *Ikar* 2013 [nr] 7/8 s. 34-36, il.  
Wersja elektron.: [http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar\\_119-120\\_www\\_art.pdf](http://www.torun.pl/sites/default/files/pictures/ikar_119-120_www_art.pdf) [dostęp: 23 X 2017].  
Kompozytor

**636.** SIERPOWSKI Stanisław: Wspomnienie o współpracy z profesorem Bohdanem Ryszewskim // In: Komputeryzacja i digitalizacja w archiwach. - Warszawa, 2016. - S. 13-16  
Prof., archiwista, dyr. Bibl. UMK

**637.** SALMONOWICZ Stanisław: „Życie jak osioł ucieka...” : wspomnienia. - Bydgoszcz, 2014  
Rec.: DARDZIŃSKA Joanna, *Prz. Arch. IPN* 2015 T. 8 s. 313-317. - OLSTOWSKI Przemysław: Realia kariery uczonego w PRL i III RP: przyczynek do dziejów nauki i środowisk naukowych w Polsce w drugiej połowie XX wieku, *Zap. Hist.* 2016 T. 81 z. 2 s. 105-127 [wersja elektron.]: [http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/c33b6ab8a711824d554e21be778078c1\\_ZH\\_2016\\_2\\_Olstowski\\_N.pdf](http://www.zapiskihistoryczne.pl/files/issues/c33b6ab8a711824d554e21be778078c1_ZH_2016_2_Olstowski_N.pdf) [dostęp: 26 IX 2017]

**638.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schacht Barthel (?-1642), malarz // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 120-121

**639.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schädle (Schade) Johannes, malarz lub snycerz toruński // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 123  
W XVIII w.

**640.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schendegast Christoffer, uczeń malarski // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 140  
W XVII w.

**641.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schilder (Schilter) Gottfried, czeladnik malarski // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 146

W XVII w.

**642.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schilder Melcher, czeladnik malarski // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 147

W XVII w.

**643.** BERNATOWICZ Aleksandra: Schilling (Szyling) Maciej (?-1559), medalier, rytownik stempli // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 148-149

Nadzorca techniczny mennicy m.in. w Toruniu

**644.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schlackow (Schlakow) Carl Gottfried, czeladnik malarski // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 171-172

W XVIII w.

**645.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schlecht Gerge, uczeń malarski // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 172

W końcu XVII w.

**646.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schmal Andreas (?-1631), malarz toruński // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 188

**647.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schneider Samuel, czeladnik malarski w Toruniu // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 217-218

W XVIII w.

**648.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schrecker Johann Christian, kuśnierz, rysownik amator // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 254

W XVIII w.



**649.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schreiber Johann Christian [1766-?], kuśnierz, rysownik amator // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 254

**650.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schreyber (Schreiber) Stephan (?- przed 1686), malarz toruński // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 256

**651.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schubardt Andreas (?-1649), malarz toruński // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 265

**652.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schubardt Andreas młodszy, czeladnik malarski // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 265

W XVII w.

**653.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schubardt Michael, czeladnik malarski // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 265

W XVII w.

**654.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schultz Johann, rzeźbiarz toruński // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 282

W XVII w.

**655.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schultz Johann Samuel, czeladnik malarski // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 283

W XVIII w.

**656.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schultz Urban // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 284

Uczeń malarski w XVII w.

**657.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schulz Erika, niemiecka malarka działająca w Toruniu w okresie międzywojennym // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 298

**658.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schulze-Koeper Anna (1893-1953), malarzka, graficzka i rysownicza // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 303-304

W Toruniu w l. 1921-1945

**659.** ŁYCZAK Bartłomiej: Schwertfeger Martin, rzeźbiarz działający w Toruniu // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 326

W XVII w.

**660.** ŁYCZAK Bartłomiej: Sebastian, malarz toruński // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 330-331

W XVI w.

**661.** ŁYSIAK Marian: Doktor medycyny i filozofii Georg Seger (1629-1678) : szkice i materiały do biografii. - Toruń: TNT, 2015. - 163, [1] s.: il. - (Ludzie Nauki i Sztuki Torunia; 2). Bibliogr. s. 135-152. Sum. Zsf.

Rec.: P[ĘKACKA]-F[ALKOWSKA] K[atarzyna], *Acta Med. Pol.* 2016 R. 6 z. 2 s. 130-131

**662.** ŁYCZAK Bartłomiej: Senfftleben Antonius (?-1654), malarz toruński // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 359

**663.** ZIENTARA Włodzimierz: To już dziesięć lat. *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 4 s. 26-27, portr.

Wersja elektron.: <http://www.glos.umk.pl/2016/04/dziesiec> [dostęp: 20 IX 2017].

Prof. Jerzy Serczyk

**664.** ŁYCZAK Bartłomiej: Serner Christian (? - po 1721), malarz toruński // In: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.) : malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 10. - Warszawa, 2016. - S. 381-382

**665.** SĘCZEK Marlena: Skuczyński Janusz ur. 1949 : historyk literatury, teatrolog // In: Polscy pisarze i badacze literatury przełomu XX i XXI wieku. - Warszawa, 2016. - S. 249-251

Prof. UMK

**666.** SOWIŃSKA Lucyna: Moi wychowankowie zmierzają ku czemuś, co sami muszą odkryć / [rozm.] Marcin Kalk. *Nowości* 2016 R. 49 nr 11: 15 I  
Twórczyni Studia P

**667.** STAŚKIEWICZ Michał: Bez kolorów i egzaltacji : wspomnienia animatora kultury w Piotrkowie Trybunalskim, na Śląsku i w Toruniu. - Toruń: ToMiTo, 2016. - 307 s.: il.

**668.** WILLMA Adam: Pan Karol z SS. *Gaz. Pom.* 2016 R. [69] nr 111: 13 V  
Karol Steinbach, kupiec, oficer SS w czasie II wojny światowej

**669.** SĘCZEK Marlena: Stoff Andrzej ur. 1947 : teoretyk i historyk literatury, krytyk literacki, autor opowiadań science fiction // In: Polscy pisarze i badacze literatury przełomu XX i XXI wieku. - Warszawa, 2016. - S. 265-270  
Prof., pracownik UMK

**670.** KOZŁOWSKI Ryszard, GIRZYŃSKI Zbigniew, GOŁON Mirosław: Ryszard Sudziński : szkic biograficzny // In: Miasta, regiony i ludzie : studia i szkice z historii powszechnej i Polski w XX wieku. - Toruń, 2016. - S. 17-23

Acc.: BIBLIOGRAFIA prac naukowych profesora Ryszarda Sudzińskiego ogłoszonych drukiem w latach 1972-2015 s. 25-40. - WYKAZ prac doktorskich, magisterskich i licencjackich napisanych pod kierunkiem prof. Ryszarda Sudzińskiego w latach 1982-2015 s. 41-58

**671.** WITKOWSKI Henryk: La homestima doktoro Leon Szuman en Toruń 1852-1920. - Toruń: Esperanto Societo Flamo, 2007. - [6], 11, X, [7] s., [1] k. tabl.: il.

**672.** SZWARC Szymon: Pisanie wierszy bywa bardzo męczące / rozm. Grzegorz Giedrys. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 94: 22 IV  
S. Szwarc, poeta, współtwórca zespołu Jesień

**673.** ŻUKOWSKI Przemysław M.: Śliwowski Jerzy Władysław (1907-1983), prawnik, profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu // In: Pol. słownik biogr. T. 51. - Warszawa, 2016. - S. 6-8

**674.** TOBOLEWSKA Barbara: Zostałam szkolną „gwiazdą”, bo radia słuchali wówczas wszyscy. *Nowości* 2016 R. 49 nr 36: 13 II  
Wspomnienia z pracy w studiu radiowym

**675.** IMAŃSKA Iwona, WAGNER Arkadiusz: Słowo wstępne [o prof. Januszu Tondelu] // In: Dawnych ksiąg niesyty : tom studiów dedykowanych profesorowi Januszowi Tondelowi [...]. - Toruń, 2016. - S. 9-11

Acc.: CISZEWSKA Wanda A., IMAŃSKA Iwona: Bibliografia prac Janusza Tondela s. 13-21

**676.** FLIK Józef: Profesor Leonard Torwirt [1912-1967] : sztuka i nauka w konserwacji zabytków // In: Sztuka konserwacji i restauracji : Cesare Brandi (1906-1988), jego myśl i debata o dziedzictwie : sztuka konserwacji - restauracji w Polsce. - Warszawa, 2007. - S. 242-249: il., portr. Sum.

**677.** TUBAJA Roman: Z Romanem T u b a j ą rozmawia [...] / rozm. Teresa Lasowa // In: Muzea, muzealia, muzealnicy : ważne rozmowy. - Kraków, 2016. - S. 115-125, [4] s. tabl.

Dyr. Muz. Etnogr. w l. 1980-2007

**678.** ODESZŁA współorganizatorka Akademickiego Towarzystwa Andragogicznego i założycielka „Edukacji Dorosłych” oraz „Rocznika Andragogicznego [prof. Eugenia Anna Wesołowska (1929-2016)] / [aut.] Józef Półturzycki [et al.]. *Rocz. Andragog.* 2015 [T.] 22 s. 372-374

Wersja elektron.: <http://apcz.pl/czasopisma/index.php/RA/article/view/10051/9145> [dostęp: 15 X 2016]

**679.** SOLARCZYK-SZWEC Hanna: Prof. Eugenia Anna Wesołowska (1929-2016). *Rocz. Andragog.* 2015 [T.] 22 s. 370-372, portr.

Wersja elektron.: <http://apcz.pl/czasopisma/index.php/RA/article/view/10051/9145> [dostęp: 15 X 2016]

**680.** WIERZCHOLSKI Sławomir: Gdy słucham bluesa, nadal czuję błogość / rozm. Grzegorz Giedrys. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 275: 25 XI Muzyk

**681.** WIERZCHOLSKI Sławomir: Mocna zmiana bluesa / rozm. Magdalena Kujawa. *Ikar* 2011 [nr] 6 s. 34-37, il.

**682.** WILCZEWSKI Mieczysław: Mój Toruń : wspomnienia chłopaka z Mokrego. - Toruń: Wydaw. Adam Marszałek, 2016. - 285 s.: il.

Wyd. 2 popr.: Toruń, 2016

Rec.: SPANDOWSKI Szymon: Mój Toruń, czyli wspomnienia chłopaka z pogranicza Mokrego i „Chełmionki”, *Nowości* 2016 R. 49 nr 132: 8 VI

**683.** JERZY Wojtowicz - historyk gospodarki, społeczeństwa i kultury doby nowożytnej : indywidualny przypadek z historiografii PRL / red. Kazimierz Maliszewski, Wojciech Piasek. - Toruń, 2015

Rec.: NEHRING Sylwia, SIUDEK Wojciech, *Rocz. Tor.* 2016 [R.] 43 s. 333-336

**684.** NEHRING Sylwia, SIUDEK Wojciech: Konferencja „Jerzy Wojtowicz (1924-1996) - historyk gospodarki, kultury i społeczeństwa doby nowożytnej”, Toruń, 22 X 2014. *Klio (Toruń)* 2015 T. 34 s. 177-180

Wersja elektron.: <http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2015.040> [dostęp: 4 IV 2017]

**685.** BUKOWCZAN Jolanta, ROUBA Bogumiła J.: Wołski Jerzy Kazimierz (1924-2013), art. plastyk, konserwator zabytków malarstwa i rzeźby polichromowanej, doc. Uniw. Mikołaja Kopernika w Toruniu // In: Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków. Z. 5. - Warszawa, 2016. - S. 101-104

**686.** CHRZANOWSKI Tadeusz: Rudolf Leon Zacher (1899-1940) : nadleśniczy Nadleśnictwa Mestwinowo, porucznik rezerwy Wojska Polskiego // In: Dwunastu z listy katyńskiej : leśnicy i drzewiarze z Pomorza i Kujaw, ofiary zbrodni katyńskiej. - Toruń, 2014. - S. 232-239: il., faks.

Od 1926 r. w Dyr. Lasów Państwowych w Toruniu

**687.** SUCH Roman: Jeden z ostatnich weteranów. *Nowości* 2016 R. 49 nr 288: 10 XII

Józef Zagrabski, weteran II wojny światowej, rzeźnik

**688.** ZAKRZEWSKI Tadeusz: Wspomnienia Torunianina z Podgórza / przyg. do dr., zred. i przedm. opatrz. Zefiryn Jędrzyński. - Toruń: Tow. Bibliofilów, 2016. - 360 s.: il

**689.** SUPRUNIUK Anna, SUPRUNIUK Mirosław A[dam]: Julia Zan, czyli przeniesienie legendy. *Gaz. Wyborcza - Toruń* 2016 nr 5: 8 I

Pracownica administracji UMK

ELŻBIETA Zawacka : miałam... = poz. 517

**690.** JADCZAK Maria: Tajemnica Elżbiety Zawackiej : czy „Zo” była Matą Hari? : próba lekcyjnego portretu psychologicznego // In: Znani i nieznanzi ludzie regionu kujawsko-pomorskiego. - Toruń, 2015. - S. 223-231: tab.

**691.** MINCZYKOWSKA Katarzyna: Cichociemna : generał Elżbieta Zawacka „Zo” 1909-2009. - Toruń, 2014

Rec.: KROMP Dorota, *Biul. Fund. Gen. E. Zawackiej* 2015 R. 27 nr 65 s. 112-114 [wersja elektron.]: [http://zawacka.pl/uploads/dokumenty/Biuletyn\\_2015\\_Do\\_Net.pdf](http://zawacka.pl/uploads/dokumenty/Biuletyn_2015_Do_Net.pdf) [dostęp: 19 X 2017]

**692.** RODAK Wojciech: Zbyt sprytna dla gestapo. *Gaz. Pom.* 2016 R. [69] nr 77: 2/3 IV

Elżbieta Zawacka

**693.** STECZKOWSKA Ewelina: Jedyna cichociemna kobieta. *Tyg. Solidarność* 2016 nr 9 s. 32-33

Elżbieta Zawacka (1909-2009)

**694.** TOMPA Paulina: Elżbieta Zawacka : jedyna kobieta cichociemna // In: Człowiek a historia : ludzie i wydarzenia. T. 2. - Piotrków Trybunalski, 2016. - S. 134-143. Sum.

**695.** OKOŃ Emanuel: Zgierun Zdzisław (1937-2013), konserwator-zabytkoznawca // In: Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków. Z. 5. - Warszawa, 2016. - S. 109-110

**696.** UZIEMBŁO Romualda, UZIEMBŁO Bogusław: Zielonka Bonifacy (1899-1975), nauczyciel, archeolog, etnograf, konserwator zabytków // In: Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków. Z. 5. - Warszawa, 2016. - S. 110-112

W l. 1950-1957 w Muz. Okr.

**697.** CICHOCKA-BIELICKA Alicja: Wymagający i sprawiedliwy. *Nowości* 2016 R. 49 nr 266: 15 XI

Prezes Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej Jerzy Żółkiewicz

**698.** TRETYN Andrzej: Pożegnanie dr. Bronisława Żurawskiego [1933-2016]. *Głos Uczelni* 2016 R. 25 nr 10 s. 19, portr.

Wersja elektron.: <http://www.glos.umk.pl/2016/10> [dostęp: 23 IX 2017].

Fizyk, prac naukowy, dyr. Ogólnouczelnianego Ośrodka Obliczeniowego, działacz ZNP

**699.** UZIEMBŁO Romualda, UZIEMBŁO Bogusław: Żurowski Kazimierz Józef (1909-1987), archeolog, konserwator zabytków, muzealnik, prof. uniwersytetów Mikołaja Kopernika w Toruniu, Adama Mickiewicza w Poznaniu i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku // In: Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków. Z. 5. - Warszawa, 2016. - S. 113-115

## SKOROWIDZ

Skorowidz obejmuje wszystkie nazwiska (także kryptonimy i pseudonimy), tytuły prac zbiorowych i anonimowych. Tytuły czasopism wyróżnione są kursywą. Numery oznaczone kursywą wskazują, że nazwisko występuje w tytule lub adnotacji.

- |                                                |                                                                 |
|------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------|
| Abramczyk-Boguszewska Ewa 232                  | Bebyn Grzegorz 178                                              |
| Abramowicz Małgorzata 525                      | Bednarczyk Piotr 490-492, 604                                   |
| <i>Absolwent</i> 299                           | Bednarek-Michalska Bożena 315                                   |
| Åkovlev Viktor V. 415                          | Behrendt Marcin 50, 52, 53, 59,<br>108, 111, 112                |
| Alexandrowicz Stanisław 526, 527               | Bereś Jerzy 521                                                 |
| Ambroziak J. zob. Niedźwiecka-<br>Ambroziak J. | Berlińska Paulina 57                                            |
| Anastaziuk Adam, oprac. 302                    | Bernatowicz Aleksandra 643                                      |
| Andrzejewski Marek, oprac. 86                  | Beszczyński Jacek 528, 528, 529                                 |
| Antonowicz Michał 273                          | Betlejewska Emilia 374                                          |
| Antowska Romana 524                            | Białkowski Michał 221                                           |
| Arażny Andrzej 36, 37                          | Białowicz M. zob. Parfieniuk-<br>Białowicz M.                   |
| Armon K. zob. Przewoźna-Armon K.               | Bibliografia prac nauk. prof. R. Su-<br>dzińskiego... 670       |
| Atlas Twierdzy Toruń. Z. 9 416                 | Biedrzycki Adam 1                                               |
| Augustodunensis Honorius 316                   | Bieganowski Lech, red. 524                                      |
| Awianowicz Bartosz 233                         | Bielicka A. zob. Cichocka-Bielicka A.                           |
|                                                | Bielicki Tomasz 525, 528, 539, 577,<br>615                      |
| Babiński Zygmunt 30                            | Bielska Beata 57                                                |
| Bach Jan Sebastian 377                         | Bieniek Maria 586                                               |
| Baczała Ditta 519                              | Biliszczyk Jan 175, 176                                         |
| Badania zmienności przestrzennej...<br>31      | Birecki Piotr 79                                                |
| Badurek Sławomir 192, 193, 609,<br>rec. 197    | Biskup Krzysztof 530                                            |
| Bajer Peter Paul 152                           | Biskup Marian 531- 534                                          |
| Banaszak Marta 329, 332                        | <i>Biuletyn / Muzeum Okręgowe w Toru-<br/>niu</i> 344           |
| Banaś Anna 180                                 | <i>Biuletyn Fundacji Generala Elżbiety<br/>Zawackiej</i> 2      |
| Bandura Mariusz, oprac. 570                    | <i>Biuletyn Informacji Kulturalnej</i> 3                        |
| Bannach-Szewczyk Lidia 324                     | <i>Biuletyn Parafii Wniebowz. Najśw.<br/>Marii Panny...</i> 209 |
| Baran Paweł 186                                | Błaszkwicz Paulina 512, 520, 631                                |
| Baran Weronika 123                             |                                                                 |
| Baranowski Marcin 620                          |                                                                 |
| Bartosik Paulina 339                           |                                                                 |
| Bąk Bogdan 32                                  |                                                                 |

- Błażewicz Bolesław Aleksander 535  
 Błęńska Wanda 524, 536, 537  
 Bł. ks. phm. Stefan W. Frelichowski... 210  
 Boczar-Jagusz Izabela 426  
 Bogucka Katarzyna 200  
 Bogusławski Andrzej 264  
 Boguszewska E. zob. Abramczyk-Boguszewska E.  
 Bojanowski Grzegorz, red. 344  
 Bokiniec Ewa 345  
 Bonczkowski Janusz 306  
 Bonowicz Karina 64, 587  
 Borawska Teresa 588, red. 595  
 Borkowski Michał 524  
 Borowicz Ryszard 519  
 Borowski Grzegorz, zdj. 517  
 Borowski Paweł, red. 8, 14  
 Boryk Eugeniusz 524  
 Bosch Reig Ignacio 398  
 Bractwo Pomorskie... 156  
 Brandel Konstanty 325  
 Brauze Tomasz 38  
 Breza Bogusław, rec. 91  
 Broda M. zob. Duda M.  
 Broniszewski Łukasz 57  
 Brożek Katarzyna 538  
 Brylewska Justyna, red. 130  
 Brzostowska Izabella 451  
 Brzuskiewicz Hanna 521  
 Buczkowski Artur 230  
 Buczyło Andrzej 563  
 Budownictwo szkieletowe w Toruniu 403  
 Bugowski Radosław 171  
 Bukowczan Jolanta 613, 685  
 Bukowski Paweł 90  
 Bunkowska Paulina 254  
 Burbano L. 427  
 Burdziej Bogdan 568, red. 568  
 Burdziej Jan 134  
 Całbecki Piotr 109  
 Ceglarski Marcin 406, 410  
 Centrum Badań Kopernikańskich 273  
 Centrum Dziedzictwa Kulinarne go 273  
 Centrum Kulturalno-Kongresowe Jordanki 428  
 Centrum Mediewistyczne 273  
 Charzyński Przemysław 34  
 Chełminiak Marek 63  
 Chillitorun.pl 21  
 Chlewicka Katarzyna 361  
 Chmarzyński Gwido 405  
 Chmielewski Jacek 172, 178  
 Chochorowski Jan 624  
 Chojnacki Andrzej 524  
 Chrościelewski Jacek 184  
 Chruścińska Alicja 465  
 Chrzanowski Tadeusz 535, 621, 686  
 Chudziak Mateusz R., red. 115  
 Chudziak Wojciech 267  
 Chudziński Piotr 539  
 Churska-Wołoszczak Kamila 98  
 Chyła Dariusz 195  
 Ciabach Jerzy 540  
 Cichocka-Bielicka Alicja 234, 244, 267, 283, 697  
 Ciechoński Tomasz 54, 61, 135, 404, 471  
 Ciechowicz Jan 370  
 Ciszewska Wanda A. 273, 675, red. 273  
 Coben Harlan 512  
 Copernic N. zob. Kopernik M.  
 Cudowny smak gorzkiej czekolady 625  
 Cynkutis Helena 524  
 Czacharowski Antoni 541  
 Czachowska K. zob. Nemere-Czachowska K.  
 Czacki Tadeusz 591  
 Czaja Roman 70, 531, 541  
 Czajkowska-Zoń Joanna 542, 542  
 Czarnecki Alojzy 308  
 Czarnecki Marek 543



- Czeczko-Durlak Anna, red. 164  
 Czeżowski Tadeusz 544  
 45 lat Stowarzyszenia Księgowych w Polsce... 157  
 Czuby Jarosław 620  
 Czyżak Marta 316, 318, oprac. 320  
 Czyżewska Maria 211  
 Czyżniewski Marcin 266
- Dardzińska Joanna, rec. 637  
 Daszkowska D. zob. Żmurko-Daszkowska D.  
 Dating the foundations of the gothic... 465  
 Dąbek Roman 281  
 Dąbrosz-Drewnowska Paulina 620  
 Dąbrowski Leszek 174  
 Degen Dorota, red. 273  
 Degen Robert 634  
 Delekt Jacek Karol 545  
 Dembowska Ewa A. 33, 39  
 Deptuła Jacek 109  
 Derkowska Aneta 377  
 Derkowska-Rybicka Ewa 620  
 Dębiński Józef, rec. 255  
 Dobbelsstein W. zob. Wikbold Dobbelsstein  
 Dobilstein W. zob. Wikbold Dobbelsstein  
 Dobroczyński Grzegorz 235  
 Dolina Wisły w rejonie nowego mostu... 4  
 Dom daleko od domu 276  
 Domański Wiesław 546, 546  
 Domin Ryszard 547  
 Dorosz Krzysztof 221, red. 221  
 Drabik Sebastian 84  
 Dreikopel Tomasz, wyd. 241  
 Drewnowska Joanna 114  
 Drewnowska P. zob. Dąbrosz-Drewnowska P.  
 Driemel E. zob. Jankowska-Driemel E.  
 Drygas Aleksander 131  
 Duchńska Ewa 231
- Duda Artur 367, 371  
 Dumanowski Jarosław 488  
 Durlak A. zob. Czeczko-Durlak A.  
 Dutkowski Jarosław 67  
 Dwadzieścia pięć lat minęło... 130  
 25 lat działalności galerii... 389  
 Dwojak Sylwia 71, 72  
 Dwornik Agnieszka 317  
 Dyczek B. zob. Klemp-Dyczek B.  
 Dydowicz Medard 524  
 Dygo Marian, rec. 124  
 Dymarek Anna 307, 308  
 Dymek Przemysław 206  
 Dymska Monika 548  
 Dziedzic Ignacy Jakub 549  
 Dzienis Monika 459, 460  
 Dzień Dobry Toruń 22  
 Dzięgiel Andżelika 493  
 Dzikowska-Światowiak Aleksandra 582
- Eko Przyjacieli 4  
 Elzenberg Henryk 551  
 Elżbieta Zawacka: miałam... 517
- Falkenau Andrzej 316  
 Falkowska K. zob. Pękacka-Falkowska K.  
 Feliks Michał 524  
 Ferrari Pompeo 407  
 Filipiak Zbigniew 390  
 Filipski Łukasz 85  
 Flik Józef 676  
*Folia Toruniensia* 5  
 Forysiak-Wójciński Robert 563  
 Frankowski Stanisław 549, 567, 632  
 Frączkowski Franciszek 367  
 Frelichowski S.W. zob. Stefan Wincenty Frelichowski, bł.  
 Fronia Rafał 16
- Gadkowska I. zob. Mamczak-Gadkowska I.  
 Gajdzis M. zob. Pronobis-Gajdzis M.

- Gajewska A. zob. Kroplewska-Gajewska A.
- Gajewska Mariola 449, 450
- Galij-Skarbińska Sylwia 99, 104, 255, 256
- Garbacz-Klempka Aldona 345
- Garbaczewski Witold 563
- Gardzielewska Janina 552, 553
- Gardzielewski Zygfryd 553- 555
- Gawęda Przemysław 406
- Gawiński Stanisław 524
- Gawrońska Ewa 378
- Gazeta na Festiwal Probaltica* 379
- Gazeta Pomorska* 6
- Gazeta Wyborcza* 7
- Gąsiorowski Andrzej 91
- Gerc Lidia 406
- Geret Christoph Heinrich Andreas 556
- Geret Samuel Luter 557
- Gessek Maria Magdalena 346
- Giedrys Grzegorz 55, 207, 357, 368, 372, 375, 380, 386, 390, 395-397, 429, 512, 572, 629, 672, 680, red. 379, 387
- Girzyński Zbigniew 670
- Gładych Marcin 518
- Głos Uczelni* 245
- Głos z Torunia* 8
- Gnoiński Leszek 381
- Gocek Anna 190
- Goetz Józef 558
- Golon Mirosław 670
- Gosztowt-Ożyński Jan Romuald 559
- Gotlibowska Monika 50
- Góralski Krystian 492, 494
- Górniewicz Józef 579
- Górska Konstancja 410
- Górski Karol 327, 560, 560
- Górski Konrad 561
- Górzyński Sławomir, red. 563
- Grabowski Grzegorz 430
- Grabowski Ireneusz 147, 199
- Grabowski Janusz 563
- Grabowski Witold 524
- Grabski Tadeusz I. 563
- Grążawski Kazimierz 589
- Greinert Andrzej 34
- Grochowina Sylwia 92-94, 153, 228
- Grochowski Piotr 509
- Grochowski Zbigniew 65, 452
- Ground penetrating radar... 421
- Grubba-Thiede Dorota 521
- Grzebień Kazimierz 524
- Grzeliński Adam 265
- Grzyb Dariusz 431
- Gucz Czesława Kazimiera 628
- Gumowski Kazimierz 562
- Gumowski Marian 563
- Gut Agnieszka 563
- Gutowski Wojciech 568
- Guttmejer Karol, rec. 405
- Guzicki Franciszek 140
- Gwido Chmarzyński i jego dzieło...405
- Gzyło Marek Włodzimierz 564
- Habel Michał 30
- Haduch B. 432
- Haduch M. 432
- Hajduczenia Nadzieja 51
- Halkiewicz-Sojak Grażyna, oprac. 568
- Hanasz Jan 565
- Haniec L. zob. Mikulska-Haniec L.
- Haselau Johann Jakob 479
- Herbert Zbigniew 551
- Hering Marcin 177
- Hildebrandt Kinga 48
- Historia Pomorza. T. 5 cz. 1 86
- Historyzm toruński... 406
- Hlebionek Marcin 79, 268, 563
- Hlond August, kard. 560
- Hładoń-Wiącek Joanna 554
- Hmel'kov Sergej A. 415
- Hochleitner Janusz 590
- Hoff Jadwiga 236
- Hoffmann Kamil 385
- Holc Katarzyna 453
- Hołownia Bogdan 566

- Hołub Jacek 100, 212  
 Hombek Danuta 362  
 Horno-Popławski Stanisław 521  
 Hulisz Piotr 34  
 Huppenthal Janina 567  
 Hutnikiewicz Artur 568, 568, 569  
  
 Ignacy Loyola, św. 221  
*Ikar* 9  
 Imańska Iwona 675  
 Ingarden Roman Witold 570, 570  
 Instytut Archeologii 273  
 Interaktywny przewodnik... 17  
 Iwaniszewska C. zob. Łubieńska-  
     Iwaniszewska C.  
 Iwaszczuk Roksana 358  
 Iżycka Aleksandra 52, 53  
  
 Jabłońska Elżbieta 284  
 Jabłońska Marlena 634  
 Jabłoński Aleksander 571  
 Jackowski Stefan 524  
 Jadacki Jacek 627  
 Jadczyk Maria 690  
 Jagiellonowie 71, 584, 585  
 Jagusz I. zob. Boczar-Jagusz I.  
 Jakowska Krystyna 568  
 Jakubczak A. zob. Pilarska-Jakubczak A.  
 Jakubczyk Marta 333  
 Jakubek-Raczkowska Monika 318,  
     461, oprac. 320  
 Jakubiak Anna 621  
 Janiak Tomasz 433  
 Janiszewski Krzysztof 572  
 Jankowska-Driemel Ewa, rec. 577  
 Jaroczyński Marian 79  
 Jaroniak Paweł 300  
 Jarosz Adam 54  
 Jaruga Zenon 573  
 Jasiński Michał, red. 15  
 Jasionkowski Rafał 42  
 Jaugsch 574  
 Jaworska Katarzyna 397  
 Jerzy Wojtowicz - historyk... 683  
  
 Jeszka Marcin 180  
 Jeśmanowicz Andrzej 575  
 Jeziorski Paweł A., rec. 69  
 Jędrzejczyk Małgorzata 213  
 Jędrzejczyk Waldemar 576, red. 524  
 Jędrzyński Zefiryn 552, 577, wyd.  
     688  
 Józwiak Sławomir 73, 79, 412, rec.  
     413  
 Justyński Janusz 603  
 Juszczyk Krzysztof 494  
  
 Kabzińska Iwona 269  
 Kaczor Dariusz 204  
 Kadry z chmur 391  
 Kaju Katre 556  
 Kalarus M. 434  
 Kalendarium dokumentacyjne... 214  
 Kalinowska Maria 568, red. 568  
 Kalinowski Jerzy Karol 605  
 Kalinowski Krzysztof 81  
 Kaliszek Natalia 495, 498  
 Kalk Marcin 666  
 Kalka Wiktor 578  
 Kalniuk Tomasz 488  
 Kamińska Alina 282  
 Kamińska J. zob. Kulwicka-Kamińska J.  
 Kamiński Paweł 319  
 Kardasz Cezary 124  
 Karpiński Andrzej, rec. 204  
 Karty obiektów 420  
 Karwowski Marcin, red. 297  
 Kashyna Bogusław 145  
 Kasperek Norbert 591  
 Kasprzyk Krzysztof 40  
 Kaszkiel Agnieszka 359  
 Katalog rękopisów średniowiecz-  
     nych... 320  
 Kawski Walerian 221  
 Kawula Stanisław 579  
 Kazimierczak Jarosław 435  
 Kazusek Szymon 142  
 Kaźmierska Marta 309  
 Kejna Marek 31

- Keller Miron 472  
 Kempa Jan 178  
 Kempa Tomasz 526  
 Kędzia Paweł 496  
 Kępczyńska Aneta 314  
 Kępska Katarzyna 125  
 Kiełpiński Roch Joachim 580  
 Kierys Arkadiusz 237  
 Kin Edyta 581  
 Kirtiklis Stefan 582  
 Kizik Edmund 74  
 Klemp-Dydzek Bogumiła 279  
 Klempka A. zob. Garbacz-Klempka A.  
 Kleśta-Nawrocki Rafał 488  
 Kluczwajd Katarzyna 18, 57, 347,  
 348, 406, 410, 454, red. 403, 406,  
 410  
 Klugowska Anna 321  
 Kłaczek Jarosław 273, rec. 403, 410  
 Kłosiński Michał 592  
 Kłossowski Jerzy Antoni 583  
 Kmiec Anna Natalia 161, 162, 488  
 Koeper A. zob. Schulze-Koeper A.  
 Kogut Agata 49  
 Kokowski Michał 593  
 Kola Juliusz 215  
 Kolankowski Ludwik 251, 584  
 Kołacz Paweł 55, 57  
 Konieczna Krystyna 334  
 Konieczny Alexander 422, 466, 467  
 Konkolewski Leon 524  
 Konopka Witold 101, 216, 217, 221  
 Konopska-Piechurska Małgorzata  
 179  
 Kończewski Grzegorz 202  
 Kopczyńska Żaneta 51, 70, 238,  
 239, 246, 247, 252, 280, 303, 436  
 Kopernik Mikołaj 221, 586, 587-  
 593, 594, 595, 596- 601  
 Koprowicz Maciej 512  
 Koranyi Karol 602  
 Korcz Jolanta 455  
 Kordylewska Zofia 524  
 Kornatowski Wiktor 603  
 Kossarzecki Krzysztof 75  
 Kościół o. Rydyka poświęcony... 471  
 Kowalewski Jacek 270  
 Kowalkowska J. zob. Uscka-  
 Kowalkowska J.  
 Kowalkowski Adam 406, 420, red.  
 420  
 Kowalska Jadwiga, red. 157  
 Kowalska Małgorzata 273  
 Koza Iwona 120  
 Koziół Zenon 308  
 Kozłowski Ryszard 670  
 Kozubal Marek 437  
 Krański Andrzej 382  
 Krajewska B. zob. Zimnowoda-  
 Krajewska B.  
 Krajewska Monika 274, 610  
 Krajniak Weronika 287, 288  
 Krasnodębski Jarosław 148  
 Krawczyk Anita 289  
 Kromp Dorota 312, rec. 691  
 Kroplewska-Gajewska Anna 476,  
 606  
 Kruczkiewicz Mirosława 373, 383  
 Kruczyńska Joanna 159, 218  
 Krukowski-Żdanowicz J. zob. Kruź-  
 dan J.  
 Krupska Katarzyna 480  
 Kruszyński Jan 524  
 Kruźdan Jerzy 568  
 Krużyńska Edyta 322  
 Krzemiński Tomasz 420  
 Krzyżyński Maciej 41  
 Księga inżynierów i techników...  
 158  
 Księga proskrybowanych Nowego  
 Miasta Torunia 69  
 Którzy odeszli... 522  
 Kubiak-Wójcicka Katarzyna 32, 33,  
 35, 505  
 Kubicki Dominik, rec. 194  
 Kucharski Adam 79  
 Kucharski Szymon 559

- Kucharzewska Joanna 406  
 Kuczma Waclaw 357  
 Kühne Andreas, rec. 595  
 Kujawa Jakub 47  
 Kujawa Magdalena 349, 369, 374,  
 376, 377, 382, 388, 391, 430, 518,  
 542, 543, 566, 614, 635, 681, red. 9  
 Kujawsko-Pomorska Izba Adwokac-  
 ka... 115  
 Kuklo Cezary 149  
 Kukowicz-Wirowska Barbara 349  
 Kulbicka-Tondel Anna 56  
 Kuliniak Radosław, oprac. 570  
 Kulwicka-Kamińska Joanna 610  
 Kunz Mieczysław 278  
 Kupś Tomasz 265  
 Kurecki Witold 604  
 Kurowska Krystyna 49  
 Kuśmierska Teresa 564  
 Kwartal Kultury Bydgoskie Przedmie-  
 ście 57  
 Kwiatkowska Olga 356  
 Kwiatkowski Jacek, ks. 605  
 Kwiatkowski Krzysztof 79  
 Kwieciński Zbigniew 519
- Lachert Bohdan 410  
 Lachowicz Adam 219  
 Lachowicz Magdalena 433  
 Lackowski Stanisław 606  
 Ladorucki Jacek 555  
 Lamot Wiktor 607  
 Langiewicz Teresa 322  
 Lasowa Teresa 677  
 Le Fort C. 438  
 Lechowicz Lech 392  
 Lerner Michel-Pierre, wyd. 594  
 Leszczyna Dorota, oprac. 570  
 Leszczyńska Sabina 384  
 Letyński Jan 480  
 Lewandowska Aleksandra 132  
 Lewandowska Izabela 596  
 Lewandowska Laurencja 231  
 Lewicka Maria 266, 608
- Lipnicki Sławomir 521  
 Lisowski Cezary 410, 439, 477  
 Lisowski Zbigniew 375  
 Litowska Kinga 385  
 Liturgia poświęcenia kościoła... 220  
 Loyola I. zob. Ignacy Loyola, św.  
 Loyola u Kopernika 221  
 Ludzie - Złote Karety 523  
 Luna Concetta, wyd. 594  
 Luther v. Braunschweig, w.m.krz. 318
- Ładniak Tadeusz 609  
 Łapicz Czesław 610  
 Łaszewski Ryszard 611  
 Łaskiewicz Hubert 620  
 Łaskiewicz Tomasz 532, 607  
 Łęcki Marcin 121  
 Łopatyńska Hanna M. 483  
 Łopatyński Sławomir, red. 7  
 Łubieńska-Iwaniszewska Cecylia  
 221, 342  
 Łukaszewicz Jadwiga W. 285, 414,  
 481, 540  
 Łukaszyk Andrzej 536  
 Łyczak Bartłomiej 407, 473, 638-  
 642, 644-660, 662, 664  
 Łysiak Marian 661, red. 197  
 Łyszkiewicz Agnieszka 144
- Machaj Joanna 399, 440  
 Machalasem nie jechałem... 302  
 Maciejewska A. zob. Maślak-  
 Maciejewska A.  
 Maciejewska Joanna 304  
 Maćkowski Tomasz 122  
 Madeja Andrzej 611  
 Majchrzak Kinga, red. 17  
 Majczuk Martyna 57  
 Majewski Maciej, red. 394  
 Makarczyk Irena 597  
 Makowiecki Daniel 273  
 Malinowska-Reich Marta 163  
 Malinowski Jan A. 163  
 Malinowski Maciej 180, 182

- Malinowski Marcin 163  
 Maliszewski Kazimierz 221, red.  
     683  
 Małecki Robert 512  
 Małek Janusz 598, 599, 612  
 Mamczak-Gadkowska Irena 271  
 Mapy historyczne Torunia 62  
 Marian Gumowski (1881-1974) 563  
 Marszałek Adam 300  
 Marszałkowski Mateusz 323  
 Marxen-Wolska Ewa Teresa 613  
 Marynowska Anna 340  
 Marzęta Dariusz 68  
 Massalski Donat 524  
 Maślak-Maciejewska Alicja 617  
 Mata Hari zob. McLeod M. G.  
 Matejko Jan 79  
 Mazanowska Izabela 221  
 Mazurek Andrzej 524  
 Mazurkiewicz Janina 614, 614  
 Mazurkiewicz Maciej J. 154  
 Mączyński Ryszard 273  
 McLeod Margaretha Geertruida 690  
 Meadow species in the early stages...  
     42  
 Melechówna Zofia 615  
 Meller Dariusz 87  
 Menis Fernando 400  
 Michalska B. zob. Bednarek-  
     Michalska B.  
 Michalski Leszek Ignacy 616  
 Mieses Izaak 617  
*Między Regalami* 297  
 Mięsikowski Michał 43  
 Mikołajczak Edmund 73  
 Mikołajewska Anna 557  
 Mikowska Katarzyna 196  
 Mikulska Anna 313  
 Mikulska-Haniec Ludwika 524  
 Mikulski Krzysztof 66  
 Miller Ilona 324  
 Minczykowska Katarzyna 312, 691,  
     red. 2  
 Mirończuk Janina 200  
 Mistewicz Marek 181  
 Młodziankiewicz Monika 19  
 Mocarska-Tycowa Zofia 618  
 Moczkoan Rafał 275  
 Moczyński Zygmunt 619  
 Molewski Paweł 173  
 Morcinek Gustaw 554  
 Morzyńska Sumita Mira, red. 344  
 Moskała Katarzyna 325  
 Mój Toruń 23  
 Mroczkowski Marian 524  
 Murawska Sylwia 290  
 Murawski Jan 510, 511  
 Musiałowski Adam 350  
 Mutrynowska Alicja 584  
 Muzeum Okręgowe w Toruniu 351  
 Mycio Andrzej 326, 563, 568  
 Mysza Łukasz 222  
 Mysza Stefan 524  
 Nadolska-Styczyńska Anna 488,  
     red. 488  
 Nalaskowski Aleksander 519  
 Napiórkowski Mateusz 293, 294  
 Narębski Lech 417, 418, 530, red.  
     416  
 Narloch J. zob. Wojciechowska-  
     Narloch J.  
 Nas Paweł 145  
 Nastrożny Paweł 419, wyd. 415  
*Nasze Sprawy* 10  
 Naud E. zob. Szmit-Naud E.  
 Nawrocka-Wysocka Arleta 488  
 Nawrocki R. zob. Kleśta-Nawrocki R.  
 Nawrocki Zbigniew 423  
 Nawrot Dariusz 620  
 Nehring Sylwia 684, rec. 683  
 Nemere-Czachowska Kinga 301  
 Die neue Strassenbrücke in Toruń 182  
 Neumann Maciej 207  
 Neurologia dziecięca w Toruniu...  
     197  
*Niedziela* 8  
 Niedzielski Czesław, rec. 577

- Niedźwiecka-Ambroziak Julita 335  
 Niemcewicz E. zob. Topolnicka-Niemcewicz E.  
 Nienartowicz Marek 113  
 Nierzwicka Magdalena 352, 353  
 Nierzwicki Krzysztof 576  
 Nieuważny Andrzej 620  
 Nieuważny Ewa 620  
 Niewęglowska Aneta 240  
 Niezgoda Agnieszka 376  
 Nitkowski Ignacy 621  
 Noga Robert 497  
 Nowak Janusz S. 563  
 Nowak M. zob. Zdrojewska-Nowak M.  
 Nowak Tadeusz 76  
 Nowakowski Józef 622, red. 209  
*Nowości* 11  
  
 Obara Karina 109, 136, 512  
 Oberlan Małgorzata 201  
 Oberta Wioleta 481  
 Obiegalka Bogusław 183  
 Odeszła współorganizatorka... 678  
 Okoń Emanuel 695, red. 351, 405  
 Olczak Jerzy 623  
 Oleszek Bartłomiej 298  
 Olewiński Artur 113, 169  
 Oliński Piotr, rec. 222, red. 79  
 Olstowski Przemysław 607, rec. 637, red. 86  
 Olszewski Wojciech 273  
 Optołowicz Krzysztof 563  
 Orbitorun.pl 24  
 Ordan Jerzy Lesław 513  
 Orłowska-Sawionek Irena 524  
 Orzeł Joanna, red. 130  
 Osmański Stanisław 524  
 Ossowski Godfryd 624  
 OtoToruń.pl 25  
 Ożyński J. R. zob. Gosztowt-Ożyński J. R.  
  
 Paluchowski Piotr 198  
 Pantin Isabelle, wyd. 594  
  
 Państwowy Dom Młodzieży... 164  
 Paprocka Paulina Elżbieta 506  
 Parfieniuk-Białowicz Marta 376  
 Pawenta Sławomir 492  
 Pawlik Marek 48  
 Pawlikowski Jarosław 484, 620  
 Pawłowski Henryk 625, 626  
 Perzanowski Jerzy Wacław 627  
 Pest Monika 553  
 Pękacka-Falkowska Katarzyna, rec. 661, wyd. 118  
 Piasek Wojciech, red. 683  
 Piątek Krzysztof 165  
 Piątkowski Wojciech 257  
 Piechurska M. zob. Konopska-Piechurska M.  
 Pielka Mateusz 155  
 Pierzchała Józef 628  
 Pieszak Barbara 474  
 Pietrasiewicz Janina 524  
 Pietruski Jacek 376  
 Pilarska Marta 421  
 Pilarska-Jakubczak Agata 167  
 Pilecka Elżbieta 408  
 Piłsudski Józef 87  
 Piniuta Anna 629  
 Piotrowska Joanna 470  
 Piórkowska Joanna 77  
 Podhorecki Adam 433  
 Pokorzyńska Elżbieta 360  
 Pokrzywnicki Janusz 416  
 Polak Jakub 406, 410  
 Polak Wojciech 99, 102-104, 221  
 Polakiewicz Władysław 524  
 Polska Misja Historyczna... 273  
 Popławski S. zob. Horno-Popławski S.  
 Poraziński Jarosław, rec. 577  
 Porębska Ewa P. 401  
 Potocki Wojciech, red. 6  
 Półturzycki Józef 678  
 Prarat Maciej 424  
 Profesor - pamięci Artura Hutnikiewicza 568  
 Pronobis-Gajdzis Małgorzata 286

- Próbne obciążenie drogowego mostu... 184
- Przeciszewska Marta, il. 592
- Przedpełski Paweł 492
- Przeiętka Krzysztof 456
- Przeiętka Marcin 185
- Przepióra Agnieszka 462
- Przewoźna-Armon Krystyna 630
- Przybylak Rajmund 36
- Przybył Joachim 498-500
- Przybysz Joanna 159
- Przybysz Wojciech 631
- Przybyszewski Kazimierz 558, 632
- Przystalski Andrzej 44
- Pszczółkowski Michał 410, red. 406, 410
- Pubanc Zygmunt 578
- Puciatowa Maria 633
- Pużak Tomasz 186
- Rackowska M. zob. Jakubek-Rackowska M.
- Rackowski Juliusz 461-464
- Raczyński Adam 524
- Radziwiński Andrzej 310
- Ratuszna Hanna 568, red. 568
- Reden Heinrich v. 326
- Reich M. zob. Malinowska-Reich M.
- Reig I. zob. Bosch Reig I.
- Rezmer Waldemar 273
- Rietz Henryk 588
- Ringeltaube Michael 359
- Robak Józef 391
- Robótka Halina 258, 634
- Rochecki Jędrzej 635
- Rochowiak Jerzy 354, red. 3
- Rocznik Toruński* 12
- Rodak Wojciech 692
- Rogoziński Dawid 105, 106
- Rogulska-Rosol Agnieszka 425
- Rolirad Przemysław 568
- Ropel Jan, oprac. 220
- Rosa Agnieszka 272
- Rosol A. zob. Rogulska-Rosol A.
- Roszczyński Łukasz 306
- Rouba Bogumiła J. 455, 613, 685
- Rozwój sieci komunikacyjnej Torunia... 174
- Rozynkowski Waldemar 216, 217, 221, red. 79, 221, wyd. 221
- Ruchlewski Przemysław 221
- Rutkowski Lucjan 45
- Ruttar Igor 177
- Ryba Mieczysław 475
- Rybarczyk Piotr 259
- Rybicka E. zob. Derkowska-Rybicka E.
- Rychlik Jakub 468, 469
- Rydygier Ludwik 524
- Rydzik Tadeusz, ks. 135, 471
- Ryszewski Bohdan 636
- Rzadkowolska Magdalena 633
- Rzekanowski Paweł 495, 501
- Rzoska Paweł 548
- Sadowski Stanisław 524
- Sajdak Marcin 406
- Salmonowicz Stanisław 568, 602, 637
- Samsonowicz Henryk 533
- Savoie Denis, wyd. 594
- Sawionek I. zob. Orłowska-Sawionek I.
- Sawrycki Władysław 561
- Schacht Barthel 638
- Schäde Johannes 639
- Schendegast Christoffer 640
- Schilder Gottfried 641
- Schilder Melcher 642
- Schilling Maciej 643
- Schilter G. zob. Schilder G.
- Schlackow Carl Gottfried 644
- Schlackow C. G. zob. Schlackow C. G.
- Schlecht Gerge 645
- Schmal Andreas 646
- Schmid Bernhard 328
- Schneider Samuel 647
- Schrecker Johann Christian 648
- Schreiber Johann Christian 478, 649



- Schreiber S. zob. Schreyber S.  
 Schreyber Stephan 650  
 Schubardt Andreas (?-1649) 651  
 Schubardt Andreas (XVII w.) 652  
 Schubardt Michael 653  
 Schultz Johann 654  
 Schultz Johann Samuel 655  
 Schultz Urban 656  
 Schulz Erika 657  
 Schulz Winicjusz 248-250, 253,  
 257, 569, red. 245  
 Schulze-Koeper Anna 658  
 Schwertfeger Martin 659  
 Sebastian 660  
 Seger Georg 661  
 Segonds Alain-Philippe, wyd. 594  
 Senffleben Antonius 662  
 Sepiolo Mariusz 305  
 Serczyk Jerzy 663  
 Serner Christian 664  
 Seroła Henryk 563  
 Sęczek Marlena 618, 665, 669  
 Shakespeare William 525  
 Sieradzan Wiesław 273, 327, 328,  
 red. 273  
 Sierpowski Stanisław 636  
 Siudek Wojciech 684, rec. 683  
 Skarbińska S. zob. Galij-Skarbińska S.  
 Skerska Elżbieta 537, wyd. 88  
 Skibińska Małgorzata 296  
 Skolimowska Anna, rec. 588  
 Skonieczny Arkadiusz 19, 58  
 Skrycki Radosław 527  
 Skrzypiński Henryk 95  
 Skuczyński Janusz 665  
 Sławiński Wojciech 221  
 Smentek Lidia 619  
 Smolar Anna, red. 4  
 Snochowski Kamil 406  
 Sobczak Filip, red. 25  
 Sobota Ireneusz, red. 276  
 Sobotko Paweł 600  
 Sojak G. zob. Halkiewicz-Sojak G.  
 Sokołowski Marcin 186  
 Solarczyk Maciej 502  
 Solarczyk-Szwec Hanna 679  
 Sowińska Lucyna 666  
 Spandowski Szymon 60, 78, 82, 96,  
 97, 126-128, 137-140, 143, 146,  
 170, 187, 208, 295, 406, 441-447,  
 457, 482, 485, 486, 503, 523, 547,  
 565, rec. 682, red. 62  
 Spodkopca.pl 26  
 Spodyriew Maksim 495, 498  
 Społeczny raport na temat stanu  
 Twierdzy Toruń 420  
*Sprawozdania Towarzystwa Nauko-*  
*wego w Toruniu* 341  
 Springer Filip 409  
 Stachewicz Krzysztof 223  
 Stachowiak Remigius, rec. 224  
 Stahr Maria 563  
 Stankiewicz Bogusław 524  
 Staśkiewicz Michał 667  
 Stech A. 448  
 Steczkowska Ewelina 693  
 Stefan Wincenty Frelichowski, bł.  
 210, 214  
 Steinbach Karol 668  
 Stępak Marian, red. 389  
 Stochmal Tomasz 514  
 Stoff Andrzej 669  
 Strategia rozwoju edukacji... 229  
 Streich Wojciech 257, 260, red. 299  
 Struktura Wydziału Nauk Hist. i jego  
 pracownicy 273  
 Strusiewicz Janusz 524  
 Strzelecka Małgorzata 242  
 Strzelecki Zbigniew 43  
 Strzyżewski Wojciech 563  
 Styczyńska A. zob. Nadolska-  
 Styczyńska A.  
 Such Roman 87, 687  
 Sudziński Ryszard 670  
 Sumowski Marcin 224  
 Supczyński Michał 386  
 Supruniuk Anna 260-262, 291, 689,  
 oprac. 263

- Supruniuk Mirosław Adam 251,  
261, 262, 325, 329, 689, oprac. 263
- Suski Andrzej, bp 220, 452
- Suszyński Aleksander 205
- Sytuacja w Toruniu... 83
- Szanajca Józef 410
- Szarszewski Adam 198
- Szczepańska Michalina 129
- Szczepański Artur, red. 11
- Szczepański Włodzimierz 168
- Szczuraszek Tomasz 172
- Szczurek Paulina 420
- Szczygieł Jarosław 103
- Shakespeare W. zob. Shakespeare W.
- Szewczyk A. zob. Tomaszewska-Szewczyk A.
- Szewczyk L. zob. Bannach-Szewczyk L.
- Szlachcikowska Żaneta 141
- Szmit-Naud Elżbieta 455
- Szorc Alojzy, ks. 597
- Szostek Dawid 166
- Szpila Krzysztof 41, 46
- Szramowski Wojciech 160
- SZS 622
- Szturo Grzegorz 317, 330
- Szubski Zbigniew 191
- Szudy Józef 571, 575, rec. 263
- Szulakiewicz Władysława 544
- Szulc Arleta 610
- Szuman Leon Stanisław 671
- Szwajkert Włodzimierz 524
- Szwarc Szymon 672
- Szwec H. zob. Solarczyk-Szwec H.
- Szweda Adam 79
- Szyderski Arkadiusz 57
- Szyling M. zob. Schilling M.
- Szymczukiewicz Longin, ks. 221
- Śliczyńska Joanna Elżbieta 487
- Śliwińska Milena 568
- Śliwowski Jerzy Władysław 673
- Ślusarczyk Wojciech 133
- Światowiak A. zob. Dzikowska-Światowiak A.
- Świtoniak Marcin 144
- Tandecki Janusz 116, 310, red. 5, 416
- Tarnowska Anna 117
- Telewizja Kablowa Toruń 394
- Terenowa ścieżka edukacyjna 230
- Thiede D. zob. Grubba-Thiede D.
- Thomas Mariusz 343
- Thorner Barbierer Rolle 118
- Tobolewska Barbara 674
- Tokarczyk Michał 411
- Tomasik Tomasz 551
- Tomaszewska-Szewczyk Alina, red. 546
- Tomaszewski Mikołaj 585
- Tomczak Andrzej 263, 534
- Tompa Paulina 694
- Tondel A. zob. Kulbicka-Tondel A.
- Tondel Janusz 331, 675
- Topolnicka-Niemcewicz Elżbieta 601
- Toronto 13
- Torun.pl 27
- Toruń Blues Meeting 387
- Toruń miastem pokoju 79
- Toruń - NaszeMiasto.pl 28
- Toruński modernizm 410
- Toruńskie Wiadomości Kościelne* 14
- Torwirt Leonard 676
- Toulmonde Michel, wyd. 594
- Trapszyc Artur 488
- Trawińska Karolina 311
- Tretyn Andrzej 252, 253, 244, 247, 249, 698
- Trupinda Janusz 412
- Tubaja Roman 677, 677
- Turska Halina 458
- Twardowski Kazimierz 570, 570
- Tybor Adam 524
- Tycowa Z. zob. Mocarska-Tycowa Z.
- Tyczka Julita 123
- Tylicka Teresa 478, 479
- Tylicki Jacek 479

- Tylko miłość jest twórcza 393
- Uchowicz Katarzyna 410
- Ugorska Natalia 119
- Ulatowski Kazimierz 439, 477
- Umiński Janusz 507
- Uniwersyteckie Centrum Archeologii... 273
- Uniwersytet z Łaski Bożej 263
- Uroczystość wręczenia dyplomu doktora... 264
- Uryniewicz Wojciech 43
- Uscka-Kowalkowska Joanna 36
- Ustawy Gimnazjum Toruńskiego... 241
- Uziembło Bogusław 355, 545, 623, 630, 696, 699
- Uziembło Romualda 545, 623, 630, 696, 699
- Verdet Jean-Pierre, wyd. 594
- Viiding Kristi 556
- W rocznicę zakończenia II wojny światowej... 88
- Wagner Arkadiusz 675, oprac. 320
- Waits Tom 525
- Wakarecy D. zob. Zawacka-Wakarecy D.
- Walkowiak Robert 179
- Warpechowski Zbigniew 521
- Wasik Bogusz 413
- Wazowie 67
- Wąchalowski Krzysztof 188-191
- Wąsowicz Jarosław, wyd. 560
- Welker Lesław J. 562, 583, 616
- Weretelnik Jacek 179
- Weronika, św. 458
- Wesołowska Eugenia Anna 678, 679
- Weyman Elżbieta 524
- Węglorz Jakub, rec. 194
- Wiatr Kazimierz, red. 210
- Wiącek J. zob. Hładoń-Wiącek J.
- Widarski Marek, scen. 517
- Widok ze Skarpy 15
- Wieczorek Jerzy 242, 575
- Wieczorek Marek 411
- Wiercholski Sławomir 680, 681
- Wierchosławski Szczepan, red. 86
- Wiesław Domasłowski 546
- Więckowski Jarosław 496
- Wijaczka Jacek, rec. 204
- Wikbold Dobbelstein, bp 324
- Wilczewski Mieczysław 682
- Willma Adam 107, 377, 529, 668
- Wirowska B. zob. Kukowicz-Wirowska B.
- Wirtualny Toruń 29
- Wiśniewska Alicja Anna 243
- Wiśniewska Aneta 125
- Witkowska Karolina 414
- Witkowski Henryk 550, 671
- Władyko Tadeusz 504
- Włodarski Łukasz 225
- Wojciechowska-Narloch Justyna 538, 626
- Wojciechowski Andrzej 519
- Wojciechowski Mieczysław, wyd. 83
- Wojdyła Barbara 324
- Wojtas Jarosław 57
- Wojtowicz Jerzy 683, 684
- Wolska E. T. zob. Marxen-Wolska E. T.
- Wolski Jerzy Kazimierz 685
- Wołek Anna 368, 369
- Wołoszczak K. zob. Churska-Wołoszczak K.
- Wołoszyn Władysław, ks. 221
- Woźniak Karolina 125
- Wójcicka K. zob. Kubiak-Wójcicka K.
- Wójciński R. zob. Forysiak-Wójciński R.
- Wroniszewska Maria 388
- Wróblewska Violetta 488, 516
- Wspomnienia o Andrzeju Nieuważnym 620
- Wspomnienie o Rochu Joachimie Kiełpińskim... 580
- Wydział Nauk Hist. UMK... 273

- Wykaz prac doktorskich... 670  
Wykrzykowska Elżbieta 574  
Wyrowiński Jan 110  
Wyrozumńska Bożena, wyd. 69  
Wysocka A. zob. Nawrocka-Wysocka A.  
Wysocka Krystyna Maria 524  
Wyszyński Stefan, prymas 101, 216, 217
- Z Torunia: teksty... 488  
Zaborska Urszula 1  
Zaborski Marek, red. 10  
Zacher Rudolf Leon 686  
Zaćmiński Andrzej, rec. 98  
Zagrabski Józef 687  
Zährer Franz 406  
Zakochaj się w Toruniu 20  
Zakrzewski Tadeusz 688  
Zaleski Michał 111-113  
Zalewska Agata 568  
Zalewska Emilia 336, 337  
Zamorski Grzegorz 292  
Zan Julia 689  
Zasłużeni lekarze toruńscy... 524  
Zawacka Elżbieta 690-694  
Zawacka-Wakarecy Dorota 312  
Zdrojewska-Nowak Marta 363-366  
Zelek Ignacy 477  
Zgierun Zdzisław 695
- Zglińska Anna 60, 406, 420  
Zielińska Agnieszka 150, 151, red. 12  
Zielińska Grażyna 338  
Zieliński Tomasz 508  
Zielonka Bonifacy 696  
Ziemkiewicz Michał 462  
Zientara Włodzimierz 489, 663  
Zimnowoda-Krajewska Bożena 406  
Ziółkowska Emilia 410  
Zmudziński Mateusz 226  
Zonenberg Sławomir 80, 227  
Zoń J. zob. Czajkowska-Zoń J.  
Zróżnicowanie warunków biometeorologicznych... 37  
Zwara Szymon 625  
Zwoliński Jarosław 203  
Zygmunt I Stary, kr. pol. 72  
Zyska Jarosław 59
- Żeromski Stefan 568  
Żmurko-Daszkowska Danuta 515  
Żółkiewicz Jerzy 697  
Żółtowski Janusz 395  
Żukowski Przemysław M. 563, 673  
Żurawski Bronisław 698  
Żurowski Kazimierz Józef 699  
Życie Sztetla w sztuce Żydów... 332  
Żylski Tomasz 402

## Contents

### Articles

|                                                                                                                                                                                                    |    |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| <i>Paweł Modrzyński</i> , Fire protection in Toruń in the light of the legal regulations passed by the city council (the 13 <sup>th</sup> –16 <sup>th</sup> centuries) .....                       | 7  |
| <i>Mikołaj Tomaszewski</i> , The Czapski family of the coat of arms of Leliwa and their relations with Toruń until the beginning of the 19 <sup>th</sup> century: the outline of the problem ..... | 23 |
| <i>Barbara Zulewska</i> , The heritage of „The fortified restaurant”. The activity of selected hotels and restaurants of Toruń in the years 1920–1939 ....                                         | 49 |
| <i>Tomasz Żuchowski</i> , Toruń’s pheasantry (1927–1935) .....                                                                                                                                     | 71 |

### Miscellaneous

|                                                                                                                                                                   |     |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| <i>Mateusz Superczyński</i> , Regulations of the city council for the suburbs of Toruń of 1637 .....                                                              | 85  |
| <i>Krystyna Dąbrowska</i> , Polychrome in the hall of the Artus House in Toruń as one of the elements of the Prussian cultural policy .....                       | 111 |
| <i>Natalia Stawarz</i> , The symbolism of <i>universum</i> of the Gothic church on the basis of the archeological findings near St. James’s Church in Toruń ..... | 139 |
| <i>Monika Jakubek-Raczkowska</i> , <i>Juliusz Raczkowski</i> , Medieval mural painting in burghers’ houses in Toruń: the most recent discoveries .....            | 163 |

### Biographies

|                                                                                                                                                        |     |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| <i>Lesław J. Welker</i> , Bolesław Osuch (1913–1962), medical doctor, officer of the Polish army, social activist .....                                | 191 |
| <i>Lesław J. Welker</i> , Sława Olga Osuchowa (1913–1998), medical doctor, social activist .....                                                       | 195 |
| <i>Beata Herdzin</i> , Andrzej Tomczak (1922–2017), extraordinary man, ordinary professor .....                                                        | 199 |
| <i>Michał Białkowski</i> , Jerzy Matyjek (1926–2017): the draft of the portrait ...                                                                    | 203 |
| <i>Marian Arsyński</i> , Bohdan Rymaszewski (1935–2016), expert in monuments, restorer of monuments, curator, social activists, academic teacher ..... | 233 |
| <i>Lesław J. Welker</i> , Professor Jan Łopuski. On the 100 <sup>th</sup> anniversary of his birthday .....                                            | 245 |

## Reviews

|                                                                                                                                                                                                   |     |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Zbigniew Nawrocki, Historical burghers' houses in Toruń ( <i>Juliusz Raczkowski</i> ) .....                                                                                                       | 249 |
| Monuments situated on the left bank part of Toruń – non-existent, only planned, red. Katarzyna Kluczwajd, Michał Pszczółkowski ( <i>Milena Hübner</i> ) .....                                     | 254 |
| Toruń's Historicism of the 19 <sup>th</sup> –20 <sup>th</sup> centuries: architecture, sites and daily reality, red. Katarzyna Kluczwajd, Michał Pszczółkowski ( <i>Bartłomiej Łyczak</i> ) ..... | 258 |
| Katarzyna Kluczwajd, Michał Pszczółkowski, Response to the review of Bartłomiej Łyczak .....                                                                                                      | 265 |
| Notes by <i>Wiesława Duży</i> .....                                                                                                                                                               | 269 |

## Reports

|                                                                                                                                                    |     |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| <i>Cecylia Iwaniszewska</i> , The activity of the Society of Lovers of Toruń from 3 June 2016 to 25 May 2017 .....                                 | 277 |
| <i>Mariusz Thomas</i> , Report from the activity of the short-wave enthusiasts of the Society of Lovers of Toruń from May 2016 to April 2017 ..... | 285 |
| * * *                                                                                                                                              |     |
| <i>Adam Biedrzycki, Urszula Zaborska</i> , Bibliography of the town of Toruń for the year 2016 .....                                               | 289 |
| Inhaltsverzeichnis .....                                                                                                                           | 398 |

## Inhaltsverzeichnis

### Artikel

|                                                                                                                                                            |    |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| <i>Paweł Modrzyński</i> , Der Feuerschutz in Thorn im Licht der willkürlichen Gesetzgebung (XIII–XVI Jh.) .....                                            | 7  |
| <i>Mikołaj Tomaszewski</i> , Die Czapski vom Wappen Leliwa und ihre Verbindungen zu Thorn bis zum Beginn des 19. Jahrhunderts. Ein Problemaufriss .....    | 23 |
| <i>Barbara Zulewska</i> , Das Erbe der „Kneipenfestung“. Der Betrieb ausgewählter Hotels und gastronomischer Lokale in Thorn in den Jahren 1920–1939 ..... | 49 |
| <i>Tomasz Żuchowski</i> , Die Thorner Fasanerie (1927–1935) .....                                                                                          | 71 |

### Miscellanea

|                                                                                                                                                                     |     |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| <i>Mateusz Superczyński</i> , Eine Willkür für die Thorner Vorstädte aus dem Jahr 1637 .....                                                                        | 85  |
| <i>Krystyna Dąbrowska</i> , Die Polychromie im Flur des Artushofs in Thorn als Element preußischer Kulturpolitik .....                                              | 111 |
| <i>Natalia Stawarz</i> , Die Universums-Symbolik einer gotischen Kirche anhand der Ergebnisse von archäologischen Untersuchungen an der Jakobskirche in Thorn ..... | 139 |
| <i>Monika Jakubek-Raczkowska</i> , <i>Juliusz Raczkowski</i> , Mittelalterliche Wandmalerei in Thorner Bürgerhäusern: die neuesten Entdeckungen .                   | 163 |

### Biogramme

|                                                                                                                                                                                                           |     |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| <i>Lesław J. Welker</i> , Bolesław Osuch (1913–1962), Doktor der Medizin, Offizier der polnischen Armee, gesellschaftlich engagierte Person .....                                                         | 191 |
| <i>Lesław J. Welker</i> , Sława Olga Osuchowa (1913–1998), Doktorin der Medizin, gesellschaftlich engagierte Person .....                                                                                 | 195 |
| <i>Beata Herdzin</i> , Andrzej Tomczak (1922–2017), ein ungewöhnlicher Mensch, ein ordentlicher Professor .....                                                                                           | 199 |
| <i>Michał Białkowski</i> , Jerzy Matyjek (1926–2017). Versuch eines Porträts ....                                                                                                                         | 203 |
| <i>Marian Arsyński</i> , Bohdan Rymaszewski (1935–2016). Kenner von Baudenkmälern, Konservator von Baudenkmälern, Museumsmitarbeiter, gesellschaftlich engagierte Person, wissenschaftlicher Lehrer ..... | 233 |
| <i>Lesław J. Welker</i> , Professor Jan Łopuski. Zum hundertsten Geburtstag .....                                                                                                                         | 245 |

## Rezensionen

|                                                                                                                                                                             |     |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Zbigniew Nawrocki, Historische Gebäude in Thorn. Gotik ( <i>Juliusz Raczkowski</i> ) .....                                                                                  | 249 |
| Thorner Baudenkmäler links der Weichsel, erhalten, verschwunden, nur geplant, hg. von Katarzyna Kluczwajd und Michał Pszczółkowski ( <i>Milena Hübner</i> ) .....           | 254 |
| Der Historismus in Thorn im 19. und 20. Jahrhundert: Architektur, Orte und Alltag, hg. von Katarzyna Kluczwajd und Michał Pszczółkowski, ( <i>Bartłomiej Łyczak</i> ) ..... | 258 |
| Katarzyna Kluczwajd, Michał Pszczółkowski, Erwiderung auf die Rezension von Bartłomiej Łyczak .....                                                                         | 265 |
| <b>Anmerkungen</b> ( <i>Wiesława Duży</i> ) .....                                                                                                                           | 269 |

## Berichte

|                                                                                                                               |     |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Cecylia Iwaniszewska, Aktivitäten der Gesellschaft der Freunde Thorns in der Zeit vom 3. Juni 2016 bis zum 25. Mai 2017 ..... | 277 |
| Mariusz Thomas, Bericht über die Aktivitäten der Amateurfunksektion ToMiTo im Zeitraum Mai 2016 – April 2017 .....            | 285 |
| * * *                                                                                                                         |     |
| Adam Biedrzycki, Urszula Zaborska, Bibliographie der Stadt Thorn für das Jahr 2016 .....                                      | 289 |
| Contents .....                                                                                                                | 396 |